



ZESZYTY sądecko-spiskie

Nowy Sącz, Stará Ľubovňa 2014
Tom 8

Sandecko-spišské ZOŠITY

Nowy Sącz, Stará Ľubovňa 2014
Zväzok 8

Kolegium redakcyjne/Redakčná rada:

Dalibor Mikulík

redaktor naczelny/šéfredaktor

Robert Ślusarek

z-ca redaktora naczelnego/zástupca šéfredaktora

Anna Wideł

sekretarz/tajomníčka

Piotr Drożdżik

Františka Marcinová

Leszek Migrała

Danuta Plata

Barbara Rucka

Beata Wierzbicka

Peter Žarnovský

Redaktorzy/redaktori:

redakcja tekstów w języku polskim/redakcia textov v poľskom jazyku

Leszek Migrała

redakcja tekstów w języku słowackim/redakcia textov v slovenskom jazyku

Františka Marcinová, Peter Žarnovský

Projekt graficzny/Grafická úprava:

Piotr Hrehorowicz

Inter Line SC

Skład i łamanie/Sadzba a zalomenie:

Piotr Hrehorowicz

Małgorzata Punzet

Inter Line SC

Korekta/Korektúra:

tekstów polskich/poľských textov

Leszek Migrała

tekstów słowackich/slovenských textov

Anna Ilečková

Tłumaczenia z języka słowackiego/Preklady zo slovenského jazyka:

Tomasz Wicik

Tłumaczenia z języka polskiego/Preklady z poľského jazyka:

Tomasz Wicik

Druk/Tlač:

Drukarnia Goldruk

33-300 Nowy Sącz, ul. Kościuszki 28

© 2014 Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu, Ľubovnianske múzeum – hrad v Starej Ľubovni

ISBN 978-83-89989-64-2

Fotografia na okładce/Foto na obálke:

Późnogotycka brama na zamku Lubowla, 1 poł. XV w.

Neskorogotická brána hradu Ľubovňa, 1. polovica 15. storočia

Michal Petrilák

Adres redakcji/Adresa redakcie:

Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu

33-300 Nowy Sącz, ul. Lwowska 3

tel. +48 18 443 77 08

faks +48 18 443 78 65

www.muzeum.sacz.pl

Ľubovnianske múzeum – hrad v Starej Ľubovni

Zámocká 22, 064 01 Stará Ľubovňa

tel. 00421-52-4322422

fax 00421-52-4322302

www.hradlubovna.sk

ZESZYTY **sądecko-spiskie**

Nowy Sącz, Stará Ľubovňa 2014

Tom 8

Sandecko-spišské **ZOŠITY**

Nowy Sącz, Stará Ľubovňa 2014

Zväzok 8

Współpraca pomiędzy Województwem Małopolskim a Samorządowym Krajem Preszowskim

Umowa o współpracy pomiędzy Województwem Małopolskim a Samorządowym Krajem Preszowskim została podpisana 14 października 2003 roku na Zamku w Starej Lubowli. W ubiegłym roku obchodzony był jubileusz 10-lecia współpracy, podczas którego podsumowano realizowane wspólnie projekty finansowane m.in. z Europejskiej Współpracy Transgranicznej. Uczestnicy zgodzili się, że w perspektywie nowego programowania Unii Europejskiej szczególnie ważne będzie inspirowanie wspólnych działań oddolnych na obszarze pogranicza. Zadeklarowano wówczas również, że oba województwa nadal współpracować będą w wielu obszarach życia społecznego i gospodarczego. Każdego roku w ramach współpracy realizowanych jest około 20 projektów i inicjatyw.

Podsumowując współpracę transgraniczną w perspektywie 2007–2013 warto wspomnieć o 342 wnioskach złożonych do WST w ramach obu naborów na kwotę 432 244 880,80 EURO. Łączna liczba beneficjentów zaangażowanych w realizację wszystkich projektów partnerskich przekroczyła 950 podmiotów, 83 instytucje zaangażowały się w realizację różnorodnych sieci tematycznych. Efekty dotychczasowych projektów to m.in. 32 odrestaurowane, a następnie zdigitalizowane obiekty o wartości historycznej, 2959 polsko-słowackich spotkań/szkoleń/konferencji, 1 261 174 publikacji o tematyce polsko-słowackiej, 129 stron internetowych o projektach, 53 nowe produkty turystyczne oraz szereg narzędzi pozwalających na ocenę rzeczywistej dostępności przestrzennej pogranicza polsko-słowackiego.

W nawiązaniu do nowej perspektywy finansowej Unii Europejskiej obejmującej współpracę transgraniczną, Województwo Małopolskie wystąpiło z inicjatywą zorganizowania w pierwszej połowie września w Miasteczku Galicyjskim spotkania pn. *Kontakt – przenikanie. Pogranicze bez granic – sieciowe współdziałanie instytucji i organizacji w obszarze kultury*, z udziałem partnerów słowackich i ukraińskich. Instytucje z wieloletnim doświadczeniem zdobytym na tym polu – Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu i Muzeum Lubowelskie w Starej Lubowli – przyjęły rolę gospodarzy i moderatorów spotkania. Województwo Małopolskie zapewnia wsparcie doradcze i finansowe dla tego przedsięwzięcia. Jego celem jest nadanie impulsu do budowania dalszej współpracy pomiędzy polskimi i słowackimi muzeami i organizacjami działającymi w obszarze kultury oraz zapoznanie się z możliwościami współpracy z partnerami z Ukrainy. W spotkaniu wezmą udział przedstawiciele około 30 instytucji z Polski, Słowacji i Ukrainy.

Założeniem merytorycznym jest opracowanie schematu działań współpracy polsko-słowackiej w dziedzinie kultury na pograniczu poprzez debaty z udziałem moderatorów i warsztaty twórcze. Działania zaproponowane podczas warsztatów w tzw. fiszkach projektowych będą poddane dyskusji i modyfikacji, by w efekcie projekty te miały szansę ubiegać się o dofinansowanie ze środków unijnych m.in. w Programie Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska – Słowacja 2014–2020. Obszar

wsparcia – Ochrona, wzmocnienie i rozwój środowiska naturalnego i kulturowego poprzez wprowadzenie nowych form promocji wykorzystania zasobów. Dzięki kontynuacji współpracy transgranicznej nastąpi wymiana kolejnych projektów badawczych i ekspozycji, co przełoży się na poprawę jakości ekspozycji muzealnych, wizerunku i marki muzeów oraz instytucji i organizacji działających w obszarze kultury.

Spotkanie wrześnie w Miasteczku Galicyjskim przyczyni się do rozszerzania platformy wymiany doświadczeń, będzie znakomitą okazją do zacieśniania partnerstwa i zaplanowania kolejnych wspólnych projektów. W wyniku aktywnej dyskusji na temat rozwoju, miejsca i roli kultury oraz przemysłów kreatywnych we współczesnym świecie, a także podczas warsztatów kreujących przyszłe, wspólnie realizowane projekty polsko-słowackie, kształtowane są i rozwijane kompetencje zawodowe dla skutecznej promocji kultury w obu regionach. Kontynuacja dobrej dotychczasowej współpracy i podjęcie nowych wątków pozwoli lepiej wykorzystać walory dziedzictwa kulturowego i naturalnego pogranicza dla rozwoju turystyki na tym obszarze.

Charakterystyczna dla obszaru wsparcia, który może ubiegać się o dofinansowanie projektów z Programu Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska – Republika Słowacka 2014–2020 jest m.in. różnorodność kulturowa – blisko 11,5 tys. obiektów dziedzictwa kulturowego wytworzonych przez Polaków, Słowaków, a także wcześniej zamieszkujących tu Rusinów, Żydów, Niemców, Wołochów czy Ormian. Jednym z najbardziej istotnych wspólnych transgranicznych elementów dziedzictwa, stanowiącym potencjał tego obszaru są: architektura drewniana, w tym sakralna (katolicka, unicka i prawosławna) i urbanistyka (dobrze zachowane kompleksy wiejskie i małych miasteczek) a także obrzędowość i tradycje oraz wytwórczość społeczności góralskich.

Budżet całkowity Programu to 183,3 mln EUR. Ogólna zasada finansowania projektów to maksymalnie 85% EFRP środków wartości projektu.

Przykładowe działania w ramach osi *Zachowanie, ochrona, promowanie i rozwój dziedzictw naturalnego i kulturowego* to rozwój współpracy pomiędzy: instytucjami naukowymi, instytucjami kultury, jednostkami samorządowymi, partnerami społecznymi oraz parkami narodowymi i krajobrazowymi a także wspólne transgraniczne działania edukacyjne i promocyjne, w tym z wykorzystaniem narzędzi teleinformatycznych.

Przeważająca część zarówno realizowanych projektów jak i przedsięwzięć które nie zostały sfinansowane w ramach perspektywy 2007–2013 koncentrowała się w obszarach wspólnego dziedzictwa kulturowo przyrodniczego, turystyki oraz poprawy komunikacyjnej obszaru pogranicza. Bardzo duże zainteresowanie programem, wysokie oceny projektów, uzyskane w trakcie oceny technicznej oraz nawiązane partnerstwa wskazują na duży potencjał współpracy na polsko-słowackim pograniczu.

Spolupráca medzi Malopoľským vojvodstvom a Prešovským samosprávnym krajom

☞ Zmluva o spolupráci medzi Malopoľským vojvodstvom a Prešovským samosprávnym krajom bola podpísaná 14. októbra 2003 na hrade v Starej Ľubovni. Minulý rok sa konali slávnosti pri príležitosti jubilejného 10. výročia spolupráce, počas ktorých sa zosumarizovali spoločne realizované projekty financované okrem iného z fondu Európskej cezhraničnej spolupráce. Účastníci sa zhodli, že v novom programovacom období Európskej únie bude mimoriadne dôležité inšpirovať občanov k spoločným aktivitám na pohraničí. Bola tiež prijatá deklarácia, že obidva kraje budú naďalej spolupracovať v mnohých oblastiach sociálneho a hospodárskeho života. Každý rok sa v rámci spolupráce realizuje cca. 20 projektov a iniciatív.

☞ Pri sumarizovaní cezhraničnej spolupráce v perspektíve 2007 – 2013 je potrebné zmieniť sa o 342 žiadostiach podaných na STS v rámci oboch výziev na sumu 432 244 880,80 eur. Celkový počet prijímateľov zapojených do realizácie všetkých partnerských projektov presiahol 950 subjektov, 83 inštitúcií sa zapojilo do realizácie rôznorodých tematických sietí. Výsledkami doterajších projektov sú o. i. 32 obnovených a digitalizovaných objektov s historickou hodnotou, 2959 poľsko-slovenských stretnutí/školení/konferencií, 1 261 174 publikácií venovaných poľsko-slovenskej problematike, 129 webových stránok o projektoch, 53 nových turistických produktov a celý rad nástrojov, ktoré umožňujú reálne hodnotiť priestorovú dostupnosť poľsko-slovenského pohraničia.

☞ V súvislosti s novou finančnou perspektívou Európskej únie, ktorá zahŕňa cezhraničnú spoluprácu, vystúpilo Malopoľské vojvodstvo s iniciatívou organizovania stretnutia s názvom *Kontakt – prelínanie. Pohraničie bez hraníc – sieťová spolupráca inštitúcií a organizácií v oblasti kultúry* v prvej polovici septembra v Haličskom mestečku, za účasti slovenských a ukrajinských partnerov. Inštitúcie, ktoré majú dlhoročné skúsenosti získané v tejto oblasti, a to Oblastné múzeum v Nowom Sączu a Ľubovnianske múzeum v Starej Ľubovni, prijali úlohu hostiteľov a moderátorov stretnutia. Malopoľské vojvodstvo poskytuje poradenstvo a finančnú podporu pre toto podujatie. Jeho cieľom je dať podnet k budovaniu ďalšej spolupráce medzi poľskými a slovenskými múzeami a organizáciami, ktoré pôsobia v oblasti kultúry, a oboznámenie sa s možnosťami spolupráce s partnermi z Ukrajiny. Na stretnutí sa zúčastnili zástupcovia z okolo 30 inštitúcií z Poľska, Slovenska a Ukrajiny.

☞ Po vecnej stránke sa plánuje vypracovanie schémy aktivít zameraných na poľsko-slovenskú spoluprácu v oblasti kultúry na pohraničí prostredníctvom moderovanej debaty a tvorivých dielní. Aktivity navrhnuté počas dielní v tzv. infolistoch projektov budú prerokované a upravené tak, aby sa následne tieto projekty mohli uchádzať o finančnú podporu z prostriedkov Európskej únie o. i. v Programe cezhraničnej spolupráce Poľsko – Slovenská republika 2014 – 2020, oblasť podpory: ochrana, posilnenie a rozvoj životného a kultúr-

neho prostredia prostredníctvom zavedenia nových foriem podpory využitia zdrojov. Vďaka pokračovaniu v cezhraničnej spolupráci dôjde k výmene ďalších výskumných projektov a výstav, čo prispeje k skvalitneniu múzejných expozícií, k posilneniu dobrého mena a značky múzeí a inštitúcií či organizácií pôsobiacich v oblasti kultúry.

☞ Septembrové stretnutie v Haličskom mestečku prispeje k rozšíreniu platformy výmeny skúseností, bude skvelou príležitosťou pre upevnenie partnerstva a naplánovanie ďalších spoločných projektov. V dôsledku aktívnej diskusie o rozvoji, mieste a úlohe kultúry a kreatívnych priemyslov v súčasnom svete a počas tvorivých dielní, zameraných na budúce spoločne realizované poľsko-slovenské projekty, sa formujú a rozvíjajú profesionálne schopnosti pre účinnú podporu kultúry v oboch regiónoch. Pokračovanie v doterajšej úspešnej spolupráci a prijatie nových zámerov umožní lepšie využiť hodnoty kultúrneho a prírodného dedičstva pohraničia pre rozvoj cestovného ruchu v tejto oblasti.

☞ Charakteristická pre oprávnené územie, ktoré sa môže uchádzať o finančnú podporu projektov z Programu cezhraničnej spolupráce Poľsko – Slovenská republika 2014 – 2020, je okrem iného kultúrna rôznorodosť – približne 11,5 tis. objektov kultúrneho dedičstva, ktoré vytvorili Poliaci, Slováci a bývalí tu predtým Rusíni, Židia, Nemci, Valasi či Arméni. Jednými z najdôležitejších spoločných cezhraničných prvkov dedičstva, ktoré tvoria potenciál tohto regiónu, sú: drevená architektúra vrátane sakrálnaj (katolícka, gréckokatolícka a pravoslávna), urbanistika (dobře zachovalé vidiecke a malomestské komplexy) a tiež zvyky, tradície a remeslá goralských spoločenstiev.

☞ Celkový rozpočet Programu dosahuje 183,3 mil. eur. Všeobecným princípom financovania projektov je príspevok z ERDF vo výške maximálne 85 % z hodnoty projektu.

☞ Príkladom aktivít v rámci osi *Zachovanie, ochrana, podpora a rozvoj prírodného a kultúrneho dedičstva* je rozvoj spolupráce medzi: vedeckými inštitúciami, inštitúciami kultúry, samosprávnymi jednotkami, sociálnymi partnermi, národnými parkmi, chránenými krajinnými oblasťami, ale tiež spoločné cezhraničné vzdelávacie a propagačné aktivity pri využití komunikačných a informačných prostriedkov.

☞ Väčšia časť projektov – realizovaných, ako aj takých, ktoré nezískali podporu v rámci perspektívy 2007 – 2013 – sa sústreďovala na spoločné kultúrne a prírodné dedičstvo, cestovný ruch a skvalitnenie komunikácie na pohraničí. Veľmi veľký záujem o program, vysoké hodnotenie projektov počas technického hodnotenia a nadviazané partnerstvá ukazujú na veľký potenciál spolupráce na poľsko-slovenskom pohraničí.

Spis treści/Obsah

Współpraca pomiędzy Województwem Małopolskim a Samorządowym Krajem Preszowskim . 4
Spolupráca medzi Malopoľským vojvodstvom a Prešovským samosprávnym krajom 5

Artykuły/Články

Grzegorz First	Archeologia w zbiorach Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu.	
	Przyczynek do dziejów i charakterystyki zbioru	10
	Archeológia v zbierkovom fonde Oblastného múzea v Nowom Sączu.	
	Príspevok k dejinám a charakteristike zbierky	17
Ferdinand Uličný	Dejiny Podolíńca do polovice 14. storočia	18
	Dzieje Podolíńca do połowy XIV wieku	25
Jana Sofková	Prezývky v osobných menách na stredovekom Spiši v rokoch 1263 – 1342	
	(úvod do problematiky)	26
	Przydomki w imionach własnych na średniowiecznym Spiszu w latach 1263–1342	
	(wstęp do problematyki)	32
Maria Marcinowska	Nowosądeckie klasztory i ich następcy	33
	Novosądecke kláštory a ich nástupcovia	40
Mária Novotná	Oltáre hradnej kaplnky v Starej Ľubovni	41
	Oltarze w kaplicy zamkowej w Starej Lubowli	50
Peter Žarnovský	Chladné zbrane v zbierkovom fonde Ľubovnianskeho múzea – hradu v Starej Ľubovni	51
	Biała broń w zbiorach Muzeum Lubowelskiego – Zamek w Starej Lubowli.	56
Leszek Migrała	Nowy Sącz w okresie autonomii galicyjskiej	57
	Nový Sącz v období haličskej autonómie	83
Eduard Laincz	Polská kuriérska služba a ilegálny odboj v okrese Stará Ľubovňa 1939 – 1944	84
	Polscy kurierzy i działalność podziemia w powiecie Stara Lubowla w latach 1939–1944	93

Materiały/Materiály

Jakub Ondrej	Skvost liturgických pamiatok. Neskorogotická monštrancia z Kostola sv. Mikuláša	
	v Starej Ľubovni	96
	Pereňka wśród zabytków liturgicznych. Późnogotycka monstrancja z kościoła	
	św. Mikołaja w Starej Lubowli	96

Peter Žarnovský	Inventarizácie farnosti Stará Ľubovňa v 17. storočí	97
	Inwentaryzacje probostwa Stara Lubowla w XVII wieku	103
Beata Wierzbicka	Nowy Sącz oraz podmiejskie przysiółki w XVII wieku w świetle księgi 29/110/108, z tzw. Akt Depozytaliów	104
	Nový Sącz a příměstské obce v 17. století z pohľadu knihy 29/110/108 z tzv. Depozitných spisov	132
Františka Marcinová	Kniha testamentov Starej Ľubovne 1660 – 1747 – 4. časť	133
	Księga testamentów Starej Lubowli 1660–1747, część 4	141
Peter Karpinský	Slovakizovaná čeština v 18. storočí v korešpondencii zo Spiša	142
	Słowaczowana czeszczyzna w XVIII w. w korespondencji ze Spisza	146
Agata Tobiasz	Sądeckie kuligi w relacjach Szczęsnego Morawskiego	147
	Sandecké konské záprahy so saňami v správach Szczęsného Morawského	151

Správy a jubileá/Komunikaty

Eduard Laincz	Dámy a páni, držte si klobúky!	154
Radek Polách	Panie i Panowie, trzymajcie kapelusze!	156
Monika Pavelčíková	<i>Tesársky um a symbol života</i> (výstava trámov a tesárskeho umenia)	157
	<i>Ciesielska mysl i symbol žycia</i> (wystawa sztuki ciesielskiej)	161
Františka Marcinová	Na počiatku je zbierkový predmet	162
	Na początku jest eksponat	164
Jozef Balužinský	Debarierizácia expozícií Ľubovnianskeho múzea – hradu v Starej Ľubovni	164
	Usuwanie barier na wystawach Muzeum Lubowelskiego – Zamek w Starej Lubowli	166
Jakub Ondrej	Skutočnosť, v ktorej žijeme	167
	Rzeczywistość, w której żyjemy	169

Recenzje/Recenzie

Gabriel Szuster	Jakub Marcin Bulzak. <i>Uczczona po królewsku.</i> <i>Koronacja obrazu Matki Bożej Pocieszenia w Nowym Sączu</i>	171
	Jakub Marcin Bulzak. <i>Kráľovský uctená.</i> <i>Korunovácia obrazu Bohorodičky Utešiteľky v Nowom Sączu.</i>	173

Artykuły/Články

Grzegorz First

Ferdinand Uličný

Jana Sofková

Maria Marcinowska

Mária Novotná

Peter Žarnovský

Leszek Migrała

Eduard Laincz

Archeologia w zbiorach Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu. Przyczynek do dziejów i charakterystyki zbioru

Grzegorz First, archeolog,
doktorant w Instytucie
Archeologii Uniwersytetu
Jagiellońskiego

☐ Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu jako jednostka kultury odpowiedzialna za opiekę nad dziedzictwem kulturowym ziemi sądeckiej i gromadząca wytwory ludzkiej działalności z przeszłości Sądeczyny, posiada także mniej znane szerszej publiczności zbiory archeologiczne. Zbiory te w swej mniejszej części eksponowane są na wystawie stałej w Muzeum Lachów Sądeckich w Podegrodziu, w większej zaś nie są na stałe prezentowane i jak dotąd nie doczekały się, poza wyjątkami, szerszej publikacji¹. Stanowią one typowy dla placówki lokalnej zbiór materiału, z jednej strony tzw. masowego, czyli licznych fragmentów ceramiki, fragmentów narzędzi, broni, o głównie badawczym profilu użytkowania, z drugiej zabytków wydzielonych, które jako lepiej zachowane spełniają kryteria ekspozycji muzealnej i mogą stanowić materiał na przykład poznawczy czy edukacyjny.

☐ Podobnie jak w przypadku innych kolekcji lokalnych czy regionalnych występują tutaj dwa źródła pozyskania zbiorów. Pierwsze to prace terenowe (wykopaliskowe, powierzchniowe sondazowe, ratownicze), prowadzone w większości przez ośrodki naukowe lub służbę ochrony zabytków przy współdziałaniu osobowym placówki sądeckiej, drugie to dary mieszkańców lub turystów. Prace terenowe wykraczały poza historyczną ziemię sądecką, stąd w zbiorach znajdują się obiekty na przykład z Zawady Lanckorońskiej czy Melsztyna w powiecie tarnowskim, a nawet Bachorza w powiecie rzeszowskim. Także proveniencja darów wykracza poza Sądeczynę. Interesujący jest zbiór broni (grociaki) i narzędzi kamiennych (siekiereki), datowany ramowo na neolit lub wczesną epokę brązu, pochodzący jakoby z terenów Śląska². Ciekawostką jest zbiór siekieriek kamiennych pochodzących rzekomo z Afryki³. Obok zabytków *stricto* archeologicznych zbiór obejmuje także kości, głównie zwierzęce (materiał wykopaliskowy), w tym rzekomo mamuta oraz skamieniałości i inne przedmioty codziennego użytku, którymi posługiwano się w czasach nowożytnych⁴. Dominują jednak fragmenty ceramiki, naczynia, narzędzia, wyroby rzemiosła oraz broń zarówno kamienna, jak i metalowa o zróżnicowanym stopniu zinwentaryzowania. Powoduje to trudności w precyzyjnym opisanu wszystkich obiektów włącznie z historią pozyskania czy kontekstem ich odkrycia. Uzupełnieniem zbioru jest dokumentacja wykopaliskowa, w tym metryczki odnoszące się jednak nie do wszystkich zabytków czy zespołów zabytków.

☐ Opracowania traktujące o dziejach muzeum nowosądeckiego w sposób sygnalny wspominają o zbiorach archeologicznych⁵. A Zaborowski już w roku 1962 wzmiankując dział archeologiczny wskazuje, że obiekty (ceramika, siekiereki kamienne) nie posiadają metryczek, co obniża ich wartość⁶. W dziale historyczno-artystycznym wzmiankuje monety rzymskie oraz polskie (od XVI w.). Należy jednak zaznaczyć, że przedwojenne, zapewne dosyć skromne zbiory archeologiczne, które były prezentowane w salach odnowionego Zamku Królewskiego jako siedziby Muzeum Ziemi Sądeckiej tuż przed II wojną światową, uległy rozproszeniu w czasie zawieruchy wojennej⁷. Stąd też powojenne muzeum startowało z „czystą” kartą w zakresie archeologii, przy czym brak późniejszego pogłębionego zainteresowania pozyskiwanymi stopniowo zabytkami archeologicznymi można tłumaczyć naciskiem na rozwój działu etnograficznego i budową Sądeckiego Parku Etnograficznego.

☐ Dzieje kolekcjonerstwa archeologicznego w Nowym Sączu nie ograniczają się jednak tylko do muzeum sądeckiego i nie zaczynają się z chwilą jego powstawania. Trudno określić początki zainteresowania się zorganizowanym gromadzeniem i udostępnianiem zabytków z najdawniejszej przeszłości Sądeczyny. Możemy jednak stwierdzić, że sprzyjał temu klimat umysłowy II połowy XIX w. oraz rozwój krajoznawstwa, powodując powstawanie różnego typu inicjatyw wystawienniczych organizowanych przez lokalnych działaczy. Przykładem może być otwarta w roku 1888 wystawa artystyczna i archeologiczna zorganizowana przez Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Nowym Sączu⁸. Wystawa gromadziła naczynia pochodzące z wykopalisk oraz monety. Trzeba pamiętać, iż na ten okres przypadają pierwsze (oczywiście nieprofesjonalne) odkrycia i badania terenowe, których na Sądeczynie prekursorem był Szczęsny Morawski⁹. Wykopywane naczynia, monety oraz broń czy narzędzia dowodziły bogatej przeszłości ziem, co było szczególnie eksponowane w czasach zaborów jako wyraz historycznej identyfikacji mieszkańców. Swoistym sądeckim fenomenem, choć nie pozbawionym analogii w innych szkołach galicyjskich, był prowadzony przez Stanisława Rzepińskiego (i jego następców) tzw. gabinet archeologiczny w I Gimnazjum im. Jana Długosza¹⁰. Choć założony przez niego w 1899 r. gabinet skupiał się głównie na zabytkach i modelach zabytków antycznych, to jednak jego opiekun nawoływał do oddawania także lokalnych

Magazyn archeologiczny w siedzibie Muzeum Okręgowego (Dom Gotycki) przed przeprowadzką do Miasteczka Galicyjskiego (stan 2007 r.)



znalezisk, w tym pochodzących z wykopalisk. Akcja poskutkowała i w krótkim czasie gabinet szkolny chwalił się okazałym zbiorem monet, nie tylko antycznych, ale także średniowiecznych i nowożytnych¹¹. Oczywiście były one w głównej mierze zakupywane lub darowane przez przyjaciół gabinetu, ale nie brak w nim było obiektów przynoszonych przez uczniów czy rodziców, wykopywanych w czasie prac polowych. Monety te były skatalogowane i opisane; cały zbiór zaginął najprawdopodobniej podczas II wojny światowej.

☛ Mające miejsce od końca XIX w. inicjatywy powołania muzeum gromadzącego zabytki sądeckie, ukoronowane ulokowaniem w 1938 r. Muzeum Ziemi Sądeckiej w Zamku Królewskim w Nowym Sączu, uwzględniały także, choć marginalnie, postulat gromadzenia „wykopalisk”. Nie sposób odtworzyć, jakie zabytki prahistoryczne trafiły przed wojną do zbiorów muzeum; brak ewidencji utrudnia tego typu badania, nie tylko zresztą w odniesieniu do obiektów pozyskanych w toku prac ziemnych¹². Można jedynie przypuszczać, iż głównym inicjatorem w zakresie pozyskiwania zabytków prahistorycznych był Roman Szkaradek, który w okresie przedwojennym położył wielkie zasługi w powołaniu Muzeum Ziemi Sądeckiej, będąc jego kustoszem, a w latach okupacji hitlerowskiej kierownikiem¹³. Jako miłośnik archeologii współpracował z archeologami z Muzeum Archeologicznego w Krakowie, wizytując odkrywane stanowiska pradziejowe. Zebrane zabytki przekazywał placówce krakowskiej lub rodzącemu się muzeum sądeckiemu. Kolejny ślad może prowadzić do prac architektoniczno-archeologicznych związanych z odbudową i adaptacją na cele

muzealne Zamku Królewskiego, prowadzonych w roku 1937¹⁴. Przy prowadzeniu tego rodzaju prac zawsze odnajduje się sporo ceramiki, kafli, przedmiotów codziennego użytku. Sugestia, iż obiekty te są właśnie tymi, które tworzyły przedwojenne zbiory archeologiczne jest jednak tylko przypuszczeniem opartym bardziej na analogiach, niż pewnych danych źródłowych.

☛ O ile, jak można domniemywać, zbiory przedwojenne składały się w większości z darów i przypadkowych wykopalisk, to proces kształtowania się zbiorów powojennych, tworzących obecną kolekcję, oparty był na systematycznych badaniach terenowych prowadzonych już od początku lat pięćdziesiątych XX w. na ziemi sądeckiej i w jej sąsiedztwie. Badania oraz pozyskiwanie materiału zabytkowego, także do muzeum sądeckiego, prowadziło kilka zespołów badawczych, wśród których najbardziej aktywne były: Karpacka Ekspedycja Archeologiczna działająca pod kierunkiem Andrzeja Żakiego, Maria Cabalska i grono badaczy związanych z Instytutem Archeologii UJ oraz PAN w Krakowie i służby konserwatorskie województwa krakowskiego, a potem nowosądeckiego¹⁵. Do prac włączała się także przedstawicielka Muzeum Okręgowego – archeolog Bogumiła Sikora¹⁶.

☛ Z prac prowadzonych w ramach KEA na ziemi sądeckiej w latach 1953–1971 w zbiorach muzeum znalazł się okazały zbiór ceramiki oraz kości zwierzęcych i innego materiału badawczego (połepa, kafle, metale, żwir, kawałki szkła, cegły, zaprawy) z następujących miejscowości (kolejność zgodnie ze współczesnym podziałem administracyjnym):

Gmina Chełmiec

1. **Chełmiec** (badania powierzchniowe z 1962)¹⁷.
2. **Dąbrowa** (badania wykopaliskowe z 1969)¹⁸.
3. **Kurów** (badania wykopaliskowe, powierzchniowe i sondażowe w 1964, 1965, 1967)¹⁹.
4. **Marcinkowice** (badania powierzchniowe w 1967 i 1970)²⁰.

Gmina Gródek nad Dunajcem

1. **Gródek nad Dunajcem** (badania powierzchniowe i sondażowe w 1955 i 1966)²¹.
2. **Jelna** (badania powierzchniowe w 1964)²².
3. **Rożnów** (badania powierzchniowe 1954?, 1966)²³.
4. **Tropie** (badania powierzchniowe i wykopaliskowe 1963, 1965–1967)²⁴.

Gmina Korzenna

1. **Wojnarowa** (badania sondażowe 1960)²⁵.

Gmina Łącko

1. **Maszkowice** (badania powierzchniowe 1954)²⁶.
2. **Zabrzeż** (badania powierzchniowe i wykopaliskowe 1956, 1958, 1965 lub 1966)²⁷.

Gmina Łososina Dolna

1. **Białawoda** (badania powierzchniowe i sondażowe 1961, 1964, 1965 oraz wykopaliskowe 1969)²⁸.

Miasto i Gmina Muszyna

1. **Muszyna** (badania wykopaliskowe 1963)²⁹.

Miasto Nowy Sącz

1. **Biegonice** – Winna Góra (badania powierzchniowe w 1957)³⁰.

Gmina Podegrodzie

1. **Naszacowice** (badania wykopaliskowe i powierzchniowe 1968 oraz 1970)³¹.
2. **Podegrodzie** (badania wykopaliskowe 1963, 1968 oraz badania powierzchniowe, sondażowe i wykopaliskowe 1954, 1960–1964, 1967–1968, 1970)³².

Gmina Rytko

1. **Rytko** (badania powierzchniowe i wykopaliskowe 1952 oraz 1966–1967)³³. Uzupełnieniem są dzienniki prac z 1966 i 1967 r.

Miasto i Gmina Stary Sącz

1. **Stary Sącz** (badania powierzchniowe i sondażowe 1956)³⁴.

☛ Jak już wspomniano w zbiorach muzeum znajdują się także fragmentaryczne materiały pochodzące z prac KEA na stanowiskach ulokowanych poza Sądecczyną. Ich złożenie w muzeum miało związek zapewne z brakiem możliwości gromadzenia zbiorów w innych placówkach regionalnych, a także bliskim sąsiedztwem geograficznym i historycznym niektórych stanowisk³⁵. Są to:

Gmina Czchów w powiecie brzeskim:

1. **Wytrzyszczka** (badania wykopaliskowe 1967)³⁶.

Gmina Bochnia w powiecie bocheńskim

1. **Łapczyca** (badania powierzchniowe? 1951, 1953)³⁷.

Gmina Zakliczyn w powiecie tarnowskim

1. **Melsztyn** (badania powierzchniowe 1967?)³⁸.
2. **Rożtoka** (badania powierzchniowe 1966–1967)³⁹.
3. **Zawada Lanckorońska** (badania powierzchniowe i wykopaliskowe 1960, 1966–1967)⁴⁰.

Gmina Wojnicz w powiecie tarnowskim

1. **Wielka Wieś** (badania sondażowe i powierzchniowe 1962, 1970)⁴¹.

☛ Oraz w dalszej odległości geograficznej:

Gmina Wadowice w powiecie wadowickim

1. **Goźń Górny** (badania powierzchniowe 1967)⁴².

Gmina Besko w powiecie sanockim

1. **Mymoń** (badania sondażowe 1957)⁴³.

Gmina Dębica w powiecie dębickim

1. **Podgrodzie** (badania powierzchniowe 1956)⁴⁴.

Gmina Dynów w powiecie rzeszowskim

1. **Bachórz** (badania powierzchniowe 1959)⁴⁵.

☛ Zgromadzony materiał ma charakter masowy, tzn. obejmuje w głównej mierze fragmenty naczyń, narzędzi metalowych, broni, być może ozdób, a także kości, elementy budowlane (cegła, zaprawa, glazura). Tylko w niektórych przypadkach materiał ceramiczny obejmuje tzw. górne partie naczyń, które pewnie mogą pomóc określić przynależność kulturową warstwy czy znaleziska. Z racji charakteru prac powierzchniowych, chronologia znalezisk jest szeroka – obejmuje epoki prahistoryczne, średniowiecze, czasy nowożytne. Jedynie w wypadku prac wykopaliskowych oraz częściowo sondażowych można pokusić się o próbę chronologii i skojarzenia materiału z daną epoką czy kulturą archeologiczną. W przypadku ziemi sądeckiej największa część materiału pochodzi z grodzisk wczesnośredniowiecznych Podegrodzia (Grobla i Zamczysko) oraz Naszacowic. Badania na tych stanowiskach były wielosezonowe, a materiał zgromadzony także w innych zbiorach był publikowany⁴⁶. Kolejna duża partia zabytków ruchomych pochodzi ze średniowiecznych zamków – Tropsztyna, Rytra, Muszyny oraz kościoła w Tropiu. Zbiory te obejmują także źródła chronologicznie wcześniejsze (prahistoryczne), jak i późniejsze (nowożytne). Odrębną kategorię źródeł tworzą materiały z wielokulturowych stanowisk z przewagą materiału kultury łużyckiej, datowane na epokę brązu i żelaza, ale także czasy późniejsze. Pochodzą one na przykład z Chełmca, Kurowa oraz Zabrzeży.

Zbiór kamiennych narzędzi (toporków i siekierek) datowanych na neolit i epokę brązu



Odrębnie rozpatrywać należy także źródła ruchome pozyskane z prac na terenie Starego Sącza.

Obok badań prowadzonych w ramach KEA, szeroką aktywność badawczą na terenie Sądecczyzny prowadziła Maria Cabalska, a potem zespoły badawcze z Instytutu Archeologii UJ i PAN (na przykład badania Renaty Madydy-Legutko, Krzysztofa Tuni, Jacka Poleskiego)⁴⁷. Co ciekawe, w zbiorach muzeum brak zabytków, które można bezpośrednio odnieść do badań M. Cabańskiej; znajdują się one głównie z zbiorach Instytutu Archeologii UJ.

Pokaźny zestaw podobnego materiału masowego pochodzi za to z prac głównie o charakterze powierzchniowym prowadzonych w ramach działań wojewódzkich służb konserwatorskich (służby ochrony zabytków) przy współudziale pracowników muzeum. Część materiału nie ma jednoznacznego przyporządkowania i nie można wykluczyć, że częściowo pochodzi z penetracji prowadzonych w ramach KEA, z których, z racji negatywnego wyniku badań, nawet w pobieżnych sprawozdaniach brak wzmianki⁴⁸. Dotyczy to w szczególności miejscowości położonych w bliskości zidentyfikowanych stanowisk archeologicznych lub tych, na terenie których badania były prowadzone. Także i w tym przypadku zbiór obejmuje materiał masowy złożony w głównej mierze ze skorup, a także kości, polepy i tym podobnych zabytków ruchomych z przewagą obiektów nowożytnych i współczesnych. Materiał ten pochodzi z następujących miejscowości z terenu Sądecczyzny: Barcice, Chochorowice, Gostwica (badania 1966) Niskowa, Wielogłowy, Zbyszyce (badania 1961), a także Czchowa (badania 1966–1967) i Jurkowa (badania 1961) w powiecie brzeskim oraz Szczawnicy w nowotarskim⁴⁹. Kilka pudeł zawiera także zabytki ruchome pozyskane z prospekcji terenowych w Limanowskim: z Sechnej (badania 1970), Skrzydlniej (badania 1970) oraz Słupi.

Odrębnej wzmianki wymagają zabytki pozyskane w trakcie prac prowadzonych na terenie Nowego Sącza. Pochodzą one z kilku punktów i różnych okresów badań: z ulicy Wałowej, gdzie w 1961 r. w czasie prac kanalizacyjnych odsłonięto fragmenty murów miejskich⁵⁰, z Rynku, gdzie w czerwcu 1966 r. odsłonięto piwnice starego ratusza i przeprowadzono badania archeologiczno-architektoniczne⁵¹, tzw. murów plebańskich,

czyli zachowanego fragmentu murów miejskich w okolicach kościoła św. Małgorzaty. Zabytki pochodzą także z innych miejsc w obrębie miasta – ulicy Pijarskiej oraz dawnej szkoły i innych miejsc z badań przeprowadzonych w roku 1992⁵². Materiał ten datowany jest na czasy średniowieczne oraz nowożytny, przy czym A. Żaki w jednym ze swych sprawozdań wspomina o ułamkach ceramiki łużyckiej znalezionych właśnie w okolicach kościoła św. Małgorzaty⁵³.

Oddzielną grupę opracowanych i opublikowanych zabytków reprezentuje materiał pozyskany w toku prowadzonych w I połowie lat osiemdziesiątych XX w. prac wykopaliskowych w Chełmcu na cmentarzyskach kultury pilińskiej i łużyckiej⁵⁴. Zbiór obejmuje m.in. popielnice, wyposażenie grobów w postaci naczyń oraz przystawki grobowe⁵⁵.

Obok zabytków pochodzących z mniej lub bardziej regularnych badań wykopaliskowych czy powierzchniowych prowadzonych na terenie Sądecczyzny lub w jej karpackim sąsiedztwie, zbiory muzeum zawierają także liczne obiekty wydzielone (indywidualne), które zostały pozyskane jako przypadkowe znaleziska, dary lub zakupy. Te indywidualne zabytki, często pozbawione kontekstu, stanowią jednak cenny materiał badawczy, dający dalsze wskazówki interpretacyjne co do prehistorii i historii Sądecczyzny. Przykładem takiego zabytku, niezwykle ważnego, bo stanowiącego zapewne najstarszy dotąd znany obiekt świadczący o obecności człowieka na ziemi sądeckiej, jest znalezione w czasie kopania studni w Gostwicy w roku 1972 narzędzie kamienne – obustronnie retuszowane ostrze oszczepu, podobne do liściowatych ostrzy górnopaleolitycznej kultury jержzmanowickiej⁵⁶. Kolejnym ważnym zabytkiem jest wzmiankowane w literaturze jako przechowywane w muzeum naczynie neolitycznej kultury lendzielskiej, pochodzące z niewiadomego znaleziska⁵⁷. Interesujący jest zbiór kamiennych narzędzi – siekierki i toporków datowanych głównie na neolit i epokę brązu⁵⁸. Te przypadkowe znaleziska pochodzą z różnych miejscowości Sądecczyzny, które często nie można wprost odnieść do jakiejś konkretnej kultury archeologicznej (Wielogłowy⁵⁹, Piątkowa⁶⁰, Znamirówice⁶¹, Biała Niżna⁶², Paszyn⁶³, Jasienna⁶⁴, Chełmiec⁶⁵, Wola Kosnowa⁶⁶). Ciekawostką są wspomniane trzy kamienne narzędzia, pochodzą-

ce jakoby z Afryki, będące darem dla odradzającego się po wojnie muzeum nowosądeckiego⁶⁷. Obok narzędzi kamiennych odnotować należy także dwie brązowe siekierki znalezione w Jasionkach (gm. Korzenna) w latach siedemdziesiątych⁶⁸. Dobrze zachowanym, wydzielonym zabytkiem jest znaleziony w czasie prac melioracyjnych w Łososinie Dolnej w roku 1967 ornamentowany naszyjnik z brązu, datowany na epokę brązu⁶⁹.

☛ Kolekcja archeologiczna obejmuje także przypadkowe znaleziska pozyskane z terenu Nowego Sącza – głównie z jego centrum – w postaci naczyń datowanych ramowo na czasy średniowieczne i nowożytnie. Świadczą one o intensywnej działalności w obrębie historycznego centrum miasta, będąc typowymi dla miast o średniowiecznej metryce znaleziskami miejskimi. Pochodzą one z ul. Kazimierza Wielkiego, Pijarskiej oraz prawdopodobnie także Dunajewskiego i Rynku⁷⁰.

☛ Bardzo interesującymi i cennymi z punktu widzenia rekonstrukcji początków organizacji terytorialnej okręgu sądeckiego u progu państwowości piastowskiej są zabytki z obu gródków w Podegrodziu – Grobli i Zamczyska. Obok ceramiki, ozdób, broni i narzędzi, wspomnieć należy np. o składanej wadze i żelaznym odważniku, które mogą stanowić ślad po administracyjno-gospodarczej funkcji Grobli⁷¹, czy o kamieniu z zagadkowym rytym, będącym zapewne tabliczką do gier⁷².

☛ Integralną częścią kolekcji archeologicznej są zbiory numizmatyczne, w tym te obejmujące monety z czasów starożytnych, pochodzące z terenu Sądeckizny⁷³. Ich obecność stanowi ważny wkład w interpretację miejsca doliny Dunajca na mapie kontaktów kulturowych oraz gospodarczych Barbaricum w II i III w. n.e. Znaleziska monet pochodzą z Zabełcza⁷⁴. W czasie prac nad niniejszym opracowaniem natrafiono także na srebrną monetę z otworkiem, przechowywaną w pudle z materiałem z Dąbrowy (gm. Chełmiec) z roku 1969⁷⁵. Awers monety przedstawia głowę kobiecą w prawym profilu, z legendą: DIVA FAU STINA, rewers – stojącą postać kobiecą z pochodnią (?) i berłem (Ceres / Aeternitas?). Jest to prawdopodobnie denar Faustyny Starszej – żony Antoninusa Piusa z II w. n.e.⁷⁶ Szczególnym znaleziskiem jest bodaj najbardziej znana moneta antyczna odnaleziona na Sądeckiznie – aureus cesarza Tacyta z III w. n.e., z przewierconym otworkiem i uszkiem, które wskazują, że moneta służyła jako zawieszka. Została ona znaleziona podczas naprawy studni w Gostwicy w roku 1959, na głębokości 20–30 cm i zakupiona przez dr. Adama Kozaczkę dla muzeum w 1960 r.⁷⁷ Z Zabełcza pochodzi moneta o złym stanie zachowania – mocno wytartej powierzchni z widocznym jedynie przedstawieniem delfina, która choć wcześniej interpretowana jako tessera rzymska może być uznana za monetę państwa bosporańskiego nad Morzem Czarnym. Brązowy okaz datowany jest na koniec I w. p.n.e. lub początek I w. n.e.⁷⁸

Aureus rzymski z czasów cesarza Tacyta, III w.



☛ Zbiory nowosądeckie obejmują także zabytki związane z wojskowością – typowe przypadkowe znaleziska, datowane na czasy średniowieczne i nowożytnie, które gromadzono w muzeum już od czasów powojennych. Z tego okresu – z roku 1948 – pochodzi dar w postaci miecza (kordu) z Poręby Wielkiej w powiecie limanowskim, datowanego na XV–XVI w., z interesującym zdobieniem głowicy w postaci rozet⁷⁹. Z koryta Dunajca w Rdziostowie pochodzi znaleziony w 1967 r. miecz, datowany na XIV – XV w.⁸⁰, zaś ze żwirowni w Starym Sączu miecz z XV w.⁸¹

☛ Prezentowane opracowanie nie wyczerpuje oczywiście w pełni tematu, jakim jest charakterystyka zabytków archeologicznych zgromadzonych w Muzeum Okręgowym i jego oddziałach. Ma ono charakter sygnałny i traktować je należy jako przyczynek do dalszych badań obejmujących uporządkowanie, skatalogowanie i opublikowanie poszczególnych obiektów czy zespołów z odnośnikami, o ile to możliwe, do kontekstu kulturowego, chronologicznego i przestrzennego.

Bibliografia zabytków „wydzielonych” ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu⁸²

Epoka brązu i żelaza

- R. i D. Abłamowiczowie, *Dwie siekierki brązowe z Jasionek, gm. Korzenna, woj. nowosądeckie*, „Acta Archaeologica Carpathica”, XXVIII, 1989, s. 213–215.
- B. Sikora, *Ciężki naszyjnik brązowy z Łososiny Dolnej, pow. Nowy Sącz*, „Acta Archaeologica Carpathica”, XI, 1969, s. 127–128.
- A. Kunisz, *Złota moneta rzymska z Podegrodzia pow. Nowy Sącz*, „Acta Archaeologica Carpathica”, II, 1960, s. 131–134.
- A. Kunisz, *Jeszcze o aureusie spod Podegrodzia (recte: z Gostwicy) i innych monetach rzymskich w okolicach Nowego Sącza*, „Acta Archaeologica Carpathica”, IV, 1963, s. 279–282.
- A. Kunisz, *Znaleziska monet rzymskich z Małopolski*, Wrocław – Warszawa – Kraków, 1985. 64, 65 nr 60.
- L. Morawiecki, *Monety rzymskie z okolic Nowego Sącza*, „Acta Archeologica Carpathica”, XVII, 1977, s. 171–180.
- Tabula Imperii Romani M34*, Kraków 2002, 58 nr 161.

Wczesne średniowiecze

Z. Woźniak, *Zagadkowy ryt na kamieniu z Podegrodzia, pow. Nowy Sącz*, „Acta Archaeologica Carpathica”, VI, 1964, s. 57–61.

Średniowiecze i czasy nowożytne

- M. Głosek, *Interesujący zabytek broni białej z Poręby Wielkiej*, „Rocznik Sądecki”, t. XX 1992, s. 35–40.
- A. Szybowski, *Średniowieczne znalezisko z Chełmca*, „Rocznik Sądecki”, t. XIX, 1990, s. 265–267.
- T. Szczepanek, *Średniowieczny miecz żelazny z dawnego łożyska Dunajca pod Rdziostowem, pow. Nowy Sącz*, „Acta Archaeologica Carpathica”, XI, 1969, s. 139–140.

Przypisy:

- 1 Por. dołączona bibliografia zestawiająca publikacje obiektów „wydzielonych”. Również niektóre fragmenty ceramiki oraz narzędzi były prezentowane przy okazji sprawozdań z prac terenowych lub krótkich syntez dotyczących prahistorii Sądeckizny – por. np. M. Cabalska, *Pradzieje powiatu nowosądeckiego*, „Rocznik Sądecki”, X-XI, 1969–1970, s. 103–143; tejsze, *Pradzieje Starego Sącza i jego najbliższej okolicy*, [w:] H. Barycz (red.), *Historia Starego Sącza. Od czasów najdawniejszych do 1939 r.*, Kraków 1979, 9–43; tejsze, *Pradzieje na tle przedhistorycznego osadnictwa Sądeckizny*, [w:] *Dzieje Miasta Nowego Sącza* t. I, pod red. F. Kiryka, Warszawa – Kraków 1992, s. 23–52. Jak dotąd brak jednak odrębnego opracowania, katalogu poświęconego tylko i wyłącznie obiektom zgromadzonym w Muzeum.
- 2 Nr MNS-A/37–72 (10182–10218) – dar A. Rusa z Katowic (1978). Znajdują się tutaj także schyłkowopaleolityczne ostrza liściowate, a poza wyrobami kamiennymi także dużo późniejsze bransolety i zawieszka z brązu – MNS-A/73–74 (10219–10220).
- 3 Nr MNS-A/1 (594), MNS-A/2 (595), MNS-A/3(619) – dar J. Legutko z 1948 r.
- 4 Skamieniałości – Nr MP/213–218 – Dar p. Rusa z Katowic obejmujący m.in. koralowce, trylobity, amonit. Kości mamuta mają pochodzić, zgodnie z zapisem inwentaryzacyjnym, z terenu cegielni w Bielowicach (rok znalezienia 1967 lub 1968 – por. A. Żaki, *Prace Karpackiej Ekspedycji Archeologicznej w roku 1967*, „Acta Archaeologica Carpathica”, X 1968, s. 301). Przedmiot codziennego użytku – np. porcelanowa fajka (XIX w.?) znaleziona podczas odgruzowywania piwnicy w czasie adaptacji Domu Gotyckiego na siedzibę Muzeum w 1963 r.
- 5 Por. np. H. Pieńkowska, *Ochrona zabytków i rozwój Muzeum Ziemi Sądeckiej w okresie XXV-lecia Polski Ludowej*, „Rocznik Sądecki”, t. X 1969, s. 5–13; H. Blumówna, *Muzeum w Nowym Sączu. Zarys historyczny*, [w:] *Sprawozdania i Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie*, Kraków 1952, s. 226; W. Kawiorski, *Muzeum sądeckie do 1945 r.*, „Rocznik Sądecki”, t. XXVII 1999, s. 102–109; A.B. Krupiński, *Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu. Przeszość, dzień dzisiejszy, kierunki rozwoju*, „Zeszyty Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu”, 1987, s. 5–16.
- 6 A. Zaborowski, *Zbiory Muzeum w Nowym Sączu*, „Rocznik Sądecki”, t. V 1962, s. 279–283.
- 7 M. Marciniowska, *Historia i współczesność nowosądeckiego muzeum*, „Rocznik Sądecki”, t. XXXVIII, 2010, s. 148–166, szczególnie 151. Zachowały się m.in. numizmaty, w tym monety nowożytny – por. tamże, s. 156–157. Por. także T. Aleksander, *Życie kulturalne*, [w:] *Dzieje Miasta Nowego Sącza*, t. III, pod red. F. Kiryka, Z. Ruty, Kraków 1996, s. 166–169; tegoż, *Kultura sądecka*, [w:] tamże, s. 407.
- 8 K. Golachowski, *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Nowym Sączu 1887–1937*, Nowy Sącz 1937, s. 24.
- 9 G. First, *Badania archeologiczne na obszarze ziemi sądeckiej. Od początków zainteresowań pradziejami do profesjonalnych prac wykopaliskowych*, „Rocznik Sądecki”, t. XXXIV, 2006, s. 9–24, tam dalsza literatura.
- 10 G. First, *Stanisław Rzepiński (1861–1943) jako twórca gabinetu archeologicznego w I Gimnazjum w Nowym Sączu*, „Meander”, LXI, nr 1–2, 2006, s. 131–144.
- 11 S. Rzepiński, *Monety i rękopisy Gabinetu archeologicznego c.k. gimnazjum w Nowym Sączu*, [w:] *Sprawozdania Dyrekcji I Gimnazjum w Nowym Sączu za rok 1908*, s. 3–74.
- 12 W. Kawiorski, dz. cyt., s. 106–107.
- 13 Roman Szkaradek (1887–1980) z zawodu urzędnik pocztowy i radca poczty sądeckiej.
- 14 S. Świszczowski, *Projekt odbudowy zamku w Nowym Sączu na pomieszczenie Muzeum Sądeckiego*, (odbitka), Kraków 1951. Prace przeprowadził Z. Gawlik, odkrywając fundamenty murów obronnych i baszty od strony miasta; prace skończono, a szczegółowa dokumentacja zaginęła w czasie wojny.
- 15 Z wszystkich prowadzących badania zespołów stosunkowo najlepiej publikowane są efekty, a częściowej krótkie komunikaty z prac KEA – por. J. Kurczab, *O działalności KEA*, [w:] Z. Woźniak, J. Gancarski (red.), *Polonia Minor Medii Aevi. Studia dedykowane panu Prof. Andrzejowi Żakiemu w osiemdziesiątą rocznicę urodzin*, Kraków – Krosno 2003, s. 83–120. Por. także J. Machnik, *Legenda Karpackiej Ekspedycji Archeologicznej*, [w:] tamże, s. 65–82.
- 16 Zmarła w 2010 r., absolwentka archeologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- 17 A. Żaki, *Karpacka Ekspedycja Archeologiczna w latach 1961–1963*, „Acta Archaeologica Carpathica”, VI, 1964, 147; tegoż, *Najnowsze prace Karpackiej Ekspedycji Archeologicznej w Sądeckiznie*, „Rocznik Sądecki”, t. VII, 1966, s. 439–440.
- 18 Zbiory wraz z dokumentacją rysunkową – A. Żaki, *Karpacka Ekspedycja Archeologiczna w latach 1968 i 1969*, „Acta Archaeologica Carpathica”, XI, 1969, s. 345.
- 19 A. Żaki, M. Fraś, B. Sikora, *Badania archeologiczne w Sądeckiznie w r. 1964 (Kurów – Białawoda – Nowy Sącz – Podegrodzie i in.)*, odbitka powielana; A. Żaki, *Nowo odkryte grodzisko w Kurowie pow. Nowy Sącz*, „Acta Archaeologica Carpathica”, VI, 1964; tegoż, *Problem starożytnych fortyfikacji w Sądeckiem*, „Rocznik Sądecki”, t. VII, 1966, s. 362–368; tegoż, *Karpacka Ekspedycja Archeologiczna w roku 1967*, „Acta Archaeologica Carpathica”, X, 1968, s. 304.
- 20 Brak wzmianki w literaturze. Materiał zawiera obok fragmentów naczyń także kamienne odważniki.
- 21 A. Żaki, *Badania archeologiczne w Karpatach Polskich w latach 1954 i 1955*, „Wierchy”, t. XXV 1956, s. 210; tegoż, *Karpacka Ekspedycja Archeologiczna w latach 1965–1966*, „Acta Archaeologica Carpathica”, IX, 1967, s. 147. Jedno z pudeł oznaczone jest jako Kobyle rok 1953 /Kobyle Gródek to nazwa Gródka nad Dunajcem będąca w oficjalnym, administracyjnym użyciu w latach 1934–1954/.
- 22 A. Żaki, *Karpacka Ekspedycja Archeologiczna w latach 1968 i 1969*, „Acta Archaeologica Carpathica”, XI 1969, 345.
- 23 A. Żaki *Karpacka Ekspedycja Archeologiczna w latach 1965–1966*, „Acta Archaeologica Carpathica”, IX, 1967, s. 147.
- 24 S. Kozieł, S. Świszczowski, A. Żaki, *Badania archeologiczne – architektoniczne w Tropiu pow. Nowy Sącz*, „Acta Archaeologica Carpathica”, VI, 1964, s. 63–70; S. Kozieł, *Nowe elementy architektury romańskiej w kościele w Tropiu nad Dunajcem*, „Acta Archaeologica Carpathica”, VIII, 1966, s. 219–223; tegoż, *Odkrycia w kościele w Tropiu pow. Nowy Sącz (III seria prac badawczych)*, „Rocznik Sądecki”, t. VII 1966, s. 443–449. W tym fragmenty posadzki.
- 25 Brak wzmianki w literaturze.
- 26 A. Żaki, *Góra Zyndrama w Maszkowicach nad Dunajcem*, „Małopolskie Studia Historyczne” 3/1–2, 1960, s. 107–112.
- 27 S. Kozieł, *Grodzisko kultury łużyckiej w miejscowości Zabrzeż, pow. Nowy Sącz*, „Acta Archaeologica Carpathica”, I, 1958, s. 109–112.
- 28 A. Żaki, *Karpacka Ekspedycja Archeologiczna w roku 1964*, „Acta Archaeologica Carpathica”, VII, 1965; tegoż, *Karpacka Ekspedycja Archeologiczna w latach 1968 i 1969*, „Acta Archaeologica Carpathica”, XI, 1969, s. 345.
- 29 A. Żaki, *Karpacka Ekspedycja Archeologiczna w latach 1961–1963*, „Acta Archaeologica Carpathica”, VI, 1964, s. 146; tegoż, *Najnowsze prace Karpackiej Ekspedycji Archeologicznej w Sądeckiznie*, „Rocznik Sądecki”, t. VII 1966, s. 442; M. Fraś, *Wstępne badania archeologiczne na zamczysku w Muszynie*, „Rocznik Sądecki”, t. VII, 1966, s. 449–454.
- 30 A. Żaki, *Problem starożytnych fortyfikacji w Sądeckiem*, „Rocznik Sądecki”, t. VII, 1966, s. 359, przyp. 28. O stanowisku Biegonice nr 20 (2) na terenie b. SZEW – por. M. Cabalska, R. Madyda – Legutko, K. Tunia, *Wyniki badań stanowiska z epoki brązu, początków epoki żelaza i z późnego okresu rzymskiego z Nowym Sączu – Biegonicach*, „Acta Archaeologica Carpathica”, XXIX, 1990, s. 163–214.
- 31 A. Żaki, *Karpacka Ekspedycja Archeologiczna w latach 1968 i 1969*, „Acta Archaeologica Carpathica”, XI, 1969, s. 345; tegoż, *Badania archeologiczne w Karpatach Polskich w roku 1970*, „Sprawozdania PAN Kraków”, 7–12, 1971, s. 487.
- 32 A. Żaki, *Naszacowice – Podegrodzie – Stary Sącz*, „Acta Archaeologica Carpathica”, I/2, 1959, s. 222–224; tegoż, *O położeniu wczesnośredniowiecznego Sącza*, „Rocznik Sądecki”, t. IV 1960, s. 1–51, pkt 4; Z. Woźniak, *Z najdawniejszej przeszłości Podegrodzia*, „Rocznik Sądecki”, t. V, 1962, s. 11–27; tegoż, *Badania dwóch grodzisk w Podegrodziu*

- pow. Nowy Sącz w 1961 r., „Acta Archaeologica Carpathica”, IV, 1962, s. 259–269. Synteza badań KEA – A. Żaki, *Wędrowni Sączanie. O rozwoju sądeckiego ośrodka osadniczego do schyłku XIII stulecia*, Kraków 1974 oraz J. Poleski, *Wczesnośredniowieczne grody w dorzeczu Dunajca*, Kraków 2004, s. 307, 320. Najliczniejszy zbiór obejmujący zarówno stanowisko na Grobli jak i Zamczysko. Materiał z badań Z. Woźniaka z 1961–1963 – nr A/117–130 (18460–18473). J. Kurczab podaje wzmiankę o wypożyczeniu częściowym zbiorów w 1991 – J. Kurczab, dz. cyt., s. 105.
- ³³ A. Żaki, *Karpacka Ekspedycja Archeologiczna w latach 1965–1966*, „Acta Archaeologica Carpathica”, IX, 1967, s. 147; tegoż, *Karpacka Ekspedycja Archeologiczna w roku 1967*, „Acta Archaeologica Carpathica”, X, 1968, s. 302. Materiał z 1966 r. – MNS-A/ 87–113 – w tym groty, noże ostrogi, haki itp.
- ³⁴ Materiał także w zbiorach Pracowni Archeologicznej na Wawelu – A. Żaki, *Naszacowice – Podegrodzie – Stary Sącz*, „Acta Archaeologica Carpathica”, I/2, 1959, s. 219–225; tegoż, *O położeniu wczesnośredniowiecznego Sącza*, „Rocznik Sądecki”, t. IV 1960, s. 1–51.
- ³⁵ W zbiorach Muzeum często brak bezpośredniego materiału oznaczonego jako dana miejscowość, należy jednak pamiętać, iż część materiału jest nieoznaczona i wymaga dalszej weryfikacji pod kątem identyfikacji. Uwaga ta odnosi się w szczególności do stanowisk spoza Sądeczyny i nie dotyczy: Wytrzysszyczki, Melsztyna, Wielkiej Wsi, Zawady Lanckorońskiej i Bachórze, z których to materiały są wyraźnie wydzielone.
- ³⁶ A. Żaki, *Karpacka Ekspedycja Archeologiczna w roku 1967*, „Acta Archaeologica Carpathica”, X, 1968, s. 302. W tym zdobione kafle oraz elementu rzędu końskiego i inne przedmioty metalowe. O zamku Tropsztyn – por. E. Dworaczyński, *Zamek Tropsztyn*, [w:] A. Gancarski (red.), *Późne średniowiecze w Karpatach Polskich*, Krosno 2007, s. 287–305.
- ³⁷ A. Żaki, *Początki osadnictwa w Karpatach polskich*, „Wierchy”, t. XXIV, 1955, s. 113; A. Jodłowski, *Wczesnośredniowieczny gród w Łapczycu pow. Bochnia w świetle badań lat 1965–1967 i 1972*, „Sprawozdania Archeologiczne”, XXVI, 1974, s. 241.
- ³⁸ Brak wzmianki w literaturze. Materiał obejmuje obok skup naczyń także fragmenty ceramiczne nienaczyniowe.
- ³⁹ A. Żaki, *Karpacka Ekspedycja Archeologiczna w latach 1965–1966*, „Acta Archaeologica Carpathica”, IX, 1967, s. 147.
- ⁴⁰ Materiał także w zbiorach Pracowni Archeologicznej na Wawelu – A. Żaki, *Skarb żelazny z Zawady Lanckorońskiej i problem chronologii grodzisk małopolskich*, „Acta Archaeologica Carpathica”, t. III, 1961, s. 219–243. Zbiorem towarzyszy także dokumentacja oraz kolekcja fajek.
- ⁴¹ A. Żaki, *Karpacka Ekspedycja Archeologiczna w latach 1951–1955*, „Sprawozdania Archeologiczne”, V, 1959, s. 204.
- ⁴² A. Żaki, *Starożytne i średniowieczne warownie karpackie*, „Acta Archaeologica Carpathica”, VIII, 1966, s. 29–30.
- ⁴³ L. Gajewski, *Zamczysko w miejscowości Mymoń pow. Sanok*, „Acta Archaeologica Carpathica”, I, 1958, s. 117–120.
- ⁴⁴ A. Żaki, *Karpacka Ekspedycja Archeologiczna w roku 1956*, „Sprawozdania Archeologiczne”, VII, 1959, s. 57–58.
- ⁴⁵ Brak wzmianki w literaturze.
- ⁴⁶ J. Poleski, dz. cyt., oraz ostatnio tegoż, *Małopolska w VI–X wieku. Studium archeologiczne*, IA UJ Kraków 2013, s. 54–106.
- ⁴⁷ R. Madyda-Legutko, K. Tunia, *Historia badań nad okresem lateńskim i rzymskim w strefie beskidzkiej Karpat polskich*, [w:] J. Gancarski (red.), *Okres lateński i rzymski w Karpatach polskich*, Krosno 2004, s. 30–31.
- ⁴⁸ Brak wzmianki mógł wynikać z braku wskazówek na ślady działalności człowieka starsze, niż czasy współczesne.
- ⁴⁹ W zbiorach znajduje się także dziennik prac w Sromowcach Wyżnych – Kątach. W miejscowości tej natrafiono na ślady pracowni krzemieniarskiej obrabiającej radiolaryt pieniński – por. J. Rydzewski, P. Valde-Nowak, *Próba porównania późnoglacialnej szaty roślinnej i elementów klimatu Karpat Zachodnich i Niżu Polskiego z punktu widzenia warunków osadnictwa schyłkowopaleolitycznego*, „Acta Archaeologica Carpathica”, XXI, 1981, s. 159–170.
- ⁵⁰ Ceramika, kafle, szkło, metale, kości, wyroby nowożytnie. Jak relacjonuje M. Cabalska w czasie prac odkryto ok. 90 m murów, przyziemie baszty oraz bramy – por. M. Cabalska, *Pradzieje na tle przedhistorycznego osadnictwa...*, s. 50–52, oraz „Rocznik Sądecki”, t. V, 1962, s. 307. Badania na Wałowej prowadzono także na początku lat dziewięćdziesiątych XX w.
- ⁵¹ Ceramika, kafle cegła, metale.
- ⁵² Fragmenty naczyń, kafli, posadzki, butelki szklane.
- ⁵³ A. Żaki, *Problem starożytnych fortyfikacji...*, s. 369–370, przyp. 49; tegoż, *Najnowsze prace Karpackiej Ekspedycji Archeologicznej...*, s. 441.
- ⁵⁴ M. Szymaszkiwicz, *Wstępne badania wykopaliskowe na cmentarzysku kultury pilińskiej w Chełmcu, g. loco, woj. nowosądeckie*, „Acta Archaeologica Carpathica”, XXIV, 1985, s. 147–152; R. D. Ablamowiczowie, *Badania wykopaliskowe przeprowadzone w roku 1984 na cmentarzysku ciałopalnym w Chełmcu, woj. nowosądeckie*, stan. 2, „Acta Archaeologica Carpathica”, XXVIII, 1989, s. 199–212 – odkryto 10 grobów popielnicowych. W zbiorach znajduje się także dokumentacja z tych prac ratowniczych (Chełmiec stan. 2): dziennik prac, księga polowa, rysunki oraz analiza antropologiczna.
- ⁵⁵ W zbiorach znajdują się także trzy naczynia z Chełmca – zapewne elementy wyposażenia grobu ciałopalnego, znalezione w trakcie budowy domu (dar J. Kroczyk 1968 r.) – MNS-A/21 (4521), MNS-A/22 (4522), MNS-A/23 (4523).
- ⁵⁶ Nr inw. MNS-A/85 (10607) – por. M. Cabalska, *Pradzieje na tle przedhistorycznego osadnictwa...*, s. 26–27.
- ⁵⁷ Wzmiankowane w katalogu wystawy z 1888 r. – por. *tamże*, 30. Prawdopodobnie z Michalczowej.
- ⁵⁸ Rysunki – por. *tamże*, s. 31.
- ⁵⁹ MNS-A/10 (2313).
- ⁶⁰ MNS-A/11 (2329) – dar M. Hajdrig z 1955 r.
- ⁶¹ MNS-A/18 (3220) – zakup L. Lach 1963 r.
- ⁶² MNS-A/25 (4525).
- ⁶³ MNS-A/26 (4526).
- ⁶⁴ MNS-A/34 (5552) dar z 1972 r.
- ⁶⁵ MNS-A/36 (6442) zakup z 1973 r.
- ⁶⁶ MNS-A/86 (9834) dar J. Wojchała 1977 r. – por. G. First, *Prahistoria*, [w:] J. Dybiec (red.), *Łącko i Gmina Łącka*, Kraków 2012, 45, ryc. 3, przypis 100.
- ⁶⁷ Z Afryki ma pochodzić także naczynie o baniastym brzuścu, dwuuszne znalezione w magazynie muzealnym w roku 1968 – MNS-A/27 (4527).
- ⁶⁸ MNS-A/32 (5433), MNS-A/33 (5481) – R. i D. Ablamowiczowie, *Dwie siekiery brązowe z Jasioneł, gm. Korzenna, woj. nowosądeckie*, „Acta Archaeologica Carpathica”, XVIII, 1989, s. 213–215.
- ⁶⁹ MNS-A/28 (4568) – B. Sikora, *Ciężki naszyjnik brązowy z Łososiny Dolnej, pow. Nowy Sącz*, „Acta Archaeologica Carpathica”, XI, 1969, s. 127–128.
- ⁷⁰ Ul. Kazimierza Wlk – MNS-A/12 (2486), MNS-A/13 (2487), MNS-A/14 (2488), MNS-A/15 (2489) – dary M. Hajdrig oraz H. Stamirskiego z 1955; ul. Pijarska – MNS-A/82 (10280), MNS-A/83 (10281), MNS-A/84/1–4 (10363/1–4) – zakup J. Krause lub pozyskane w terenie; pozostałe – MNS-A/76–81 (10274–10279) – zakup B. Sokołowska, H. Połomska, B. Wiktorowska z 1978 r.
- ⁷¹ A/122 (18465) oraz A/123 (18466) – por. G. First, *Gród – terytorium – kasztelania. Z badań nad początkami organizacji gospodowo-terytorialnej i siedzibą kasztelani sądeckiej*, „Rocznik Sądecki”, t. XLI, 2013, s. 54.
- ⁷² A/127 (18470) – Z. Woźniak, *Zagadkowy ryt na kamieniu z Podegrodzia, pow. Nowy Sącz*, „Acta Archaeologica Carpathica”, VI, 1964, s. 57–61.
- ⁷³ L. Morawiecki, *Monety rzymskie z okolic Nowego Sącza*, „Acta Archaeologica Carpathica”, XVII, 1977, s. 171–180; A. Kunisz, *Jeszcze o aureusie spod Podegrodzia (recte: z Gostwicy) i innych monet rzymskich w okolicach Nowego Sącza*, „Acta Archaeologica Carpathica”, IV, 1963, s. 279–282; tegoż, *Znaleziska monet rzymskich z Małopolski*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1985, 64, 65 nr 60, *Tabula Imperii Romani M34*, Kraków 2002, 58 nr 161.
- ⁷⁴ Dary A. Dmochowskiego i J. Rachwała z 1953 r. – nr MNS-A/5 (1038), MNS-A/8 (2309) – por. „Rocznik Sądecki”, r. V 1962, s. 306 oraz L. Morawiecki, dz. cyt., 176. O trzeciej

monecie z Zabełcza zapewne błędnie odczytanej jako rzymska – por. niżej.

- ⁷⁵ Obiekt bez numeru – Dąbrowa pudło nr 4, ø 1,5 cm, otwór. Pudło zawiera także destrukta.
- ⁷⁶ Zmarłej w 141 r. n.e. – por. M. Beckman, *Diva Faustina. Coinage and Cult in Rome and the Provinces*, Numismatic Studies 26, American Numismatic Society 2012.
- ⁷⁷ MNS-A/16 (2929) – A Kunisz, *Złota moneta rzymska z Podegrodzia pow. Nowy Sącz*, „Acta Archaeologica Carpathica”, II, 1960, s. 131–134; tegoż, *Jeszcze o aureusie spod Podegrodzia...*, s. 279–282; L. Morawiecki, dz. cyt., s. 175–176, „Rocznik Sądecki”, t. V, 1962, s. 306, A. Zaborowski, „Wiadomości Numizmatyczne”, V, 1961, s. 171.
- ⁷⁸ MNS-A/4 (1037) – R. Madyda-Legutko, *Zróznicowanie kulturowe polskiej strefy beskidzkiej w okresie lateńskim i rzymskim. Katalog stanowisk, Rozprawy Habilitacyjne nr 304/2*, Kraków 1995, nr kat. 469 – datowanie za J. Bodzkiem.
- ⁷⁹ MNS-A/9 (689), dar J. Malickiej. M. Głosek, *Interesujące zabytki broni białej z Poręby Wielkiej*, „Rocznik Sądec-

ki”, t. XX, 1992, s. 35–40 – por. także dalsze wzmianki: tegoż, *Broń biała*, [w:] A. Nowakowski (red.), *Uzbrojenie w Polsce średniowiecznej 1350–1450*, Toruń 2003, s. 38–39, ryc. 9; L. Marek, *Przyczynek do poznania broni białej wrocławskiej piechoty z XIV – XVI wieku*, „Wratislavia Antiqua”, VI, 2004, s. 47. O analogiach – O. Ławrynowicz, M. Rychter, *Ile wart jest kord z Warty?*, „Acta Militaria Mediaevalia”, VIII, 2012, Kraków – Rzeszów – Sanok, s. 259, przyp. 6.

⁸⁰ MNS-A/20 (4327) – T. Szczepanek, *Średniowieczny miecz żelazny z dawnego łożyska Dunajca pod Rdziostowem, pow. Nowy Sącz*, „Acta Archeologica Carpathica”, XI, 1969, s. 139–140.

⁸¹ MNS A-29 (4772), inny miecz pochodzący ze Starego Sącza – datowany na XV w. – MNS-A/35 (6191) – por. M. Cabalska, *Pradzieje Starego Sącza...*, s. 38.

⁸² Bibliografia nie obejmuje materiału ceramicznego oraz wyrobów metalowych publikowanych łącznie, w sprawozdaniach z poszczególnych prac wykopaliskowych lub syntezach.

Grzegorz First

Kraków

Archeológia v zbierkovom fonde Oblastného múzea v Nowom Sączu. Príspevok k dejinám a charakteristike zbierky

☞ Oblastné múzeum v Nowom Sączu ako kultúrne zariadenie zodpovedné za starostlivosť o kultúrne dedičstvo sandeckej oblasti, ktoré zhromažďuje predmety vykonané ľudskou rukou z minulosti Sandecka, vlastní aj archeologickú zbierku menej známou širokej verejnosti. Menšia časť tejto zbierky je prezentovaná v rámci stájej expozície v Múzeu sandeckých Lachov v obci Podegrodzie, avšak jej väčšia časť sa doteraz nedočkala, až na malé výnimky, stájej prezentácie a rozsiahlejšej publikácie. Tento fond je typický pre miestne kultúrne zariadenie: na jednej strane má masový charakter – zahŕňa početné fragmenty keramiky, časti náradia a zbraní, pričom tieto predmety majú skôr výskumnú hodnotu, na druhej strane sú to vyčlenené historické predmety, ktoré – ako zachovalejšie – spĺňajú podmienky muzeálnej expozície a môžu slúžiť napr. ako študijný a vzdelávací materiál.

☞ Rovnako ako v prípade iných miestnych alebo regionálnych zbierok vyskytujú sa tu dva spôsoby získavania týchto predmetov. Prvým sú práce v teréne (vykopávky, povrchové prieskumy, záchranné práce), ktoré realizujú predovšetkým vedecké strediská alebo organizácie, ktorých cieľom je ochrana pamiatok za spoluúčasti zástupcov sandeckého múzea, druhým spôsobom je darovanie predmetov obyvateľmi alebo turistami. Okrem pamiatok striktnie archeologických zahŕňa zbierka tiež kosti (najmä zvierat) pochádzajúce z vykopávok, skameneliny a iné predmety kaž-

dodennej potreby, ktoré boli predtým používané bezpochyby už v novodobých časoch. Prevládajú však fragmenty keramiky, riadu, náradia, remeselnícke výrobky a zbrane – kamenné aj kovové, ktoré sú inventarizované v rozličnom rozsahu. Je to príčinou problémov pri pokuse o presný popis všetkých objektov vrátane ich pôvodu alebo okolností, za ktorých boli získané. Doplnením zbierky je dokumentácia vykopávok vrátane označení, ktoré sa však netýkajú všetkých pamiatok alebo súborov historických predmetov.

☞ Chronológia zhromaždených objektov zahŕňa obdobie od konca staršej doby kamennej po novovek. Predmety pochádzajú vo väčšine z územia historického Sandecka, ale v niekoľkých prípadoch aj z iných častí poľských Karpát, výnimočne aj z iných častí Poľska a dokonca z oblastí mimo Európy. K štúdiu je pripojená bibliografia už zverejnených pamiatok. Mimoriadnu pozornosť si zaslúži zaujímavý fakt, že v múzejnom fonde bola počas prípravy tejto štúdie nájdená rímska minca – denár Faustiny Staršej z 2. storočia nášho letopočtu.

☞ Táto štúdia samozrejme nevyčerpáva celú problematiku popisu archeologických pamiatok zhromaždených v Oblastnom múzeu a jeho pobočkách. Má len signálny charakter a je potrebné ju považovať za príspevok k ďalšiemu výskumu, najmä k usporiadaniu, skatalogizovaniu a sprístupneniu jednotlivých objektov s odkazmi – pokiaľ je to možné – na kultúrny, chronologický a priestorový kontext.

Liptovský Mikuláš-
Ploštín

Prof. PhDr. Ferdinand Uličný, DrSc. patrí ku generácii slovenských historikov a archivárov, ktorí svojím dielom podstatným spôsobom formovali slovenskú historiografiu, osobitne medievistiku. Ťažisko jeho doterajších výskumov spočíva predovšetkým v problematike osídlenia na území východného Slovenska, kde topografickou metódou podrobne spracoval sídliskový obraz na území Šarišskej, Užskej a napokon aj Zemplínskej župy. Ešte predtým sa venoval aj osídleniu Liptovskej župy, teda regiónu, z ktorého pochádza. V tomto zmysle patria autorove výsledky výskumov k tomu najtrvácnejšiemu, čím momentálne slovenská medievistika (osobitne humánna historická geografia) môže disponovať pre ďalšie špecializované výskumy. V rokoch 1994 – 1997 bol dekanom Filozofickej fakulty v Prešove. V rokoch 1997 – 2001 pôsobil ako vedúci Katedry slovenských dejín a archívnictva. V máji 2013 sa stal laureátom Ceny Daniela Rapanta, ktorú udeľuje Historický odbor Matice slovenskej ako svoje najvyššie ocenenie za prínos k rozvoju historických vied, za zásluhy o poznanie slovenských dejín a života Slovákov doma i v zahraničí.

Podolínec sa nachádza na severovýchodnom Spiši, v strednej časti doliny rieky Poprad, v nadmorskej výške okolo 572 metrov.

Ako najstarší písomný doklad o Podolínci sa ponúka listina údajne kráľa Bela IV. z roku 1244. Tá je však falzom, vyhotoveným v období rokov 1581 – 1631.¹ Pre skúmanie a poznávanie dejín Podolínce a jeho obyvateľov od 13. storočia až do prelomu 16. a 17. storočia je nepoužiteľná.

Najstarším, hodnoverným a priamym písomným dokladom o Podolínci je bula pápeža Gregora IX. z roku 1235. Je o príbehu, ktorý nedávno začal krakovský biskup Vislaus (1231 – 1242). Ten sa osobne, prípadne prostredníctvom zástupcu u pápeža sťažoval, že spišský prepoš aj iní cirkevní hodnostári neoprávnene preberajú desiatok od farníkov kostola Panny Márie a aj od iných, nevymenovaných kostolov, ktoré patria pod právomoc krakovského biskupa, teda do Krakovského biskupstva.² Na základe tejto sťažnosti pápež poveril štyroch poľských prelátov, aby prípad vyšetrili podľa výpovedí budúcich svedkov. Historici jednomyselne konštatovali, že farníkmi kostola Panny Márie boli Podolíncania.³

Sťažnosť krakovského biskupa obsahovala štyri informácie:

1. O spišskom prepoštovi a prepoštvstve. Táto časť výpovede bola pravdivá. Uhorské doklady o spišskom prepoštovi a prepoštvstve sa zachovali už z rokov 1209 a 1232.⁴
2. Pravdivá bola aj výpoveď o farskom kostole Panny Márie, ktorý sa nachádzal v Podolínci. O tamojšom farskom kostole je najbližší doklad z roku 1289.⁵ Duchovným patrónom kostola je doteraz Panna Mária.⁶
3. Spišský prepoš prijíma desiatok od podolínskych farníkov aj od farníkov susedných farností. Aj toto prehlásenie bolo pravdivé. Ak by to nebolo skutočnosťou, krakovský biskup by nemal dôvod sťažovať sa pred pápežom.
4. Farnosť Podolínec aj susedné farnosti patria do Krakovskej diecézy a pod právomoc krakovského biskupa. Túto časť výpovede treba preveriť.

Preverenie pravdivosti alebo klamlivosti tejto časti sťažnosti krakovského biskupa závisí na spoznaní:

- a) vývoja uhorsko-poľského pohraničia od 11. do začiatku 13. storočia;
- b) vývoja cirkevných inštitúcií na oboch stranách pohraničia v tom období.

Ad 1. Autor tejto štúdie už pred 15 rokmi napísal, že prirodzeným a platným hraničným pásmom medzi Uhorskom a Poľskom, konkrétne v severnej časti Spiša, bol horský masív Karpát aj časť riečiska Popradu.⁷ Odvtedy nikto z poľských a slovenských historikov systematicky neskúmal a neopísal vývoj vzájomného hraničného pásma do tvaru hraničnej línie.

Ad 2. Nikto z poľských ani slovenských historikov ohľadne vývoja cirkevných inštitúcií na Spiši a v Malopoľsku (Krakovsku) nezistil a nedokázal, že by Spišské prepoštvstvo územne na severe pokračovalo vtedajšie hraničné pásmo; ani to, že sa Krakovská diecéza rozprestierala aj na južnej strane poľsko-uhorského pohraničia.

Na základe týchto poznatkov sa predmetné tvrdenie krakovského biskupa z roku 1235 javí ako nepravdivé. Jeho účelom bolo nadobudnúť právo na desiatok od podolínskych farníkov aj od farníkov susedných farností. Nejestvuje však žiaden priamy ani nepriamy doklad o úspešnosti zámeru krakovského biskupa. Z jeho hľadiska to bola neúspešná, daromná, márna snaha o zvýšenie vlastných príjmov a právomocí na úkor spišského prepošta.

Názov Podolínca sa v latinských listinách uhorského i poľského pôvodu pochádzajúcich z 13. a 14. storočia vyskytuje veľmi jednotne v tvare Podolin. Napriek tomu, že názov *Podolin* je latinizovaným tvarom staršieho slovenského názvu, nemožno pochybovať o tom, že ten mal podobu Podolínce. Názov Podolínec je veľmi priehľadný, lebo korení v slovenskom slove podolie, vo význame údolie, dolina. Jeho tvorcovia, teda obyvatelia starších, zemepisne blízkych slovenských dedín, výstižne vyjadrili zemepisnú polohu dediny ležiacej v podolí, teda v doline či údolí.⁸

Vzhľadom na zemepisnú polohu Podolínce je najstarší písomný doklad o ňom z roku 1235, keď v ňom stál aj farský kostol, tiež vzhľadom na jeho názov možno usúdiť, že Podolínec jestvoval už pred 13. storočím, keď patrilo do málo početnej skupiny najstarších slovenských dedín v príľahlom kraji možno od 10. – 12. storočia.⁹

Podolínec bol vtedy dedinou. Jeho obyvateľmi boli roľnícke rodiny a domácnosti. Roľnícke zamestnanie obyvateľov ich priamo zaraďovalo do sociálnej skupiny poddaných. Poddanská príslušnosť väčšiny Podolíncanov pretrvávala až do konca 13. storočia. Už skôr sa však v Podolínci udomácnilo konanie miestneho trhu, čím sa obyvatelia fakticky stávali mešťanmi a Podolínc mestom.

Jednotlivé príbehy života Podolíncanov a Podolínce do konca 13. storočia možno skúmať iba veľmi zriedkavo a všeobecne, lebo sa o nich nezachovali priame písomné informácie. Výnimkou je dramatická udalosť v roku 1287, resp. 1288. V tých rokoch časť vojenských oddielov Mongolov (Tatárov), ktoré od juhovýchodu tiahli za korisťou do Krakova, vpadli tiež do doliny stredného Popradu. Vtedy vyplenili a vypálili aj Podolínec.¹⁰

Z uvedenej listiny pápeža Gregora IX. z roku 1235 sa dozvedáme, že v Podolínci vtedy stál kostol zasvätený Panně Márii, takže Podolínec bol farnosťou. Tunajší kostol a farnosť možno pred-

pokladať už pred 13. storočím. Kostol sa zaiste nachádzal na mieste doterajšieho kostola Panny Márie. Jestvoval do prelomu rokov 1287 a 1288, keď Mongoli vpadli z Poľska aj do Podolínce, ktorý vypálili a vypálili. O zhorení kostola je strohý zápis v listine kňažnej Kunigundy z roku 1289.¹¹

Nový kostol si obyvatelia postavili koncom 13. storočia. O výstavbe kostola je obsažná informácia z roku 1298. V marci 1298 sa na pápežskom dvore v Ríme zdržiaval krakovský biskup Ján. Ten rokovaniami dosiahol, že Vasil, arcibiskup Arménov aj iní preláti v Ríme povolili predaj odpustkov za peniaze, ktoré sa mali investovať do výstavby kostola Panny Márie v Podolínci. V pápežskej kúrii biskup Ján tiež vypovedal, že podolínska farnosť patrí do Krakovskej diecézy.¹² Ten však okolo roku 1360 prestavali. Z vtedajšej prestavby a výzdoby sa zachovali len časti nástenných malieb, lebo kostol v novoveku niekoľkokrát stavebne upravovali.¹³

Na podolínskom cintoríne sa nachádza kaplnka. Jej najstaršou časťou je podkovovitá románska apsida z polovice 13. storočia.¹⁴ Tá je najstaršou stavebnou pamiatkou v Podolínci.

Už sme uviedli, že Ján, krakovský biskup v Ríme, vypovedal, že podolínska farnosť je súčasťou Krakovskej diecézy. Bola to pravdivá informácia a hodnoverný zápis? Krakovský biskup Ján zaiste vychádzal zo skutočnosti, že Podolínec a susedné dediny boli venom kňažnej Kunigundy. To bol však vlastnícky a panovnícky, teda svetský vzťah. Z neho nijako nevyplýval vzťah cirkevný. Avšak v pápežskej kúrii a najmä „presvedčení“ preláti sotva mali o tom spoľahlivé, pravdivé vedomosti.

Otázne tiež je, či arcibiskup Vasil aj ostatní deviat preláti z nepoľských a neuhorských diecéz mali právo povoliť predaj odpustkov, keď pôsobil funkčný pápež Bonifác VIII. Oni spoločne listinu vydali a spečatili, ako aj krakovský biskup Ján. Pozoruhodnejšie však je, že v tejto listine je nielen zápis o zasvätení podolínskeho kostola, ale aj o jeho bočných oltároch. Jeden z nich bol zasvätený svätému Mikulášovi, druhý svätej Margite.¹⁵

Najbližším mladším a mimoriadne obsažným dkladom o podolínskej farnosti je zápis v listine Jakuba, spišského biskupa (ad personam), z 25. januára roku 1299. Spišský biskup sa vtedy rozhodol, že polovicu z desiatku od farníkov v Podolínci, Ľubovni aj z iných farností v doline rieky Poprad udeľuje kanonikom Spišskej Kapituly.¹⁶ V narácii listiny nie je zverejnená príčina či okolnosti takého činu biskupa Jakuba. Preto sa možno domnievať, že:

1. to bolo časovo prvé udelenie týchto príjmov kanonikom z desiatkov od uvedených farníkov;
2. to bolo obnovenie, prípadne navýšenie podielu z predmetných desiatkov.

Nespochybniteľné však je, že rozhodnutie biskupa Jakuba bolo legálne. Z toho vyplýva, že farári, kostoly a farnosti v Podolínci, Ľubovni a v iných dedinách v priľahlej uhorskej a spišskej časti doliny Popradu boli okolo roku 1299 súčasťou Spišského prepoštstva ako súčasťou Ostrihomskej arcidiecézy.

Do procesu trvalej príslušnosti podolínskej farnosti a blízkych farností do Spišského prepoštstva sa zapojil aj uhorský kráľ Ondrej III. Pravdepodobne začiatkom mája 1299 sa v záležitosti spišského biskupa Jakuba vydal ku kráľovi prepoštovosť spolu so šľachticom Baldom. Oni informovali kráľa o sťažnosti biskupa Jakuba, že krakovský biskup vyžaduje od podolínských, Ľubovnianskych, hniezdňanských farníkov desiatky, ktoré si vynucuje hrozbou exkomunikácie neposlušných obyvateľov.¹⁷ Aby kráľ zachoval práva spišského biskupa, nariadil dodržiavať cirkevné práva a obyčaje v Uhorskom kráľovstve. Kráľ Ondrej III. svoje rozhodnutie oznámil biskupovi Jakubovi písomne z Budína 17. mája 1299.¹⁸

Podolínska farnosť od konca 13. storočia nepretržite patrila do Spišského prepoštstva a Ostrihomskej arcidiecézy. Krakovskí biskupi sa síce v rokoch 1324 až 1332 vytrvalo snažili vrátiť túto farnosť, ale aj hniezdňanskú a Ľubovniansku do vlastnej právomoci, aby získali desiatky od tamojších farníkov. Ich úsilie však nebolo úspešné.¹⁹

Hoci v podolínskom kostole pôsobili farári nepochybne už pred 13. storočím, prvým, podľa mena známym tunajším farárom, bol farár Peter. Aj on krstil, sobášil, spovedal, pochovával podolínskych farníkov a konal pre nich v miestnom kostole bohoslužby okolo roku 1343.²⁰

Mocenský a politický vývoj Uhorského kráľovstva od druhého desaťročia 11. storočia a jeho vzťah k Poľsku, tiež vývoj uhorsko-poľského pohraničného pásma vedú k poznatku, že územie Popradskej kotliny, teda aj Podolínec so susednými dedinami bol trvalou súčasťou Uhorského kráľovstva.²¹

O štátnej príslušnosti Spiša do Uhorského kráľovstva a cirkevnej príslušnosti do Ostrihomskeho arcibiskupstva v 12. storočí nespochybniteľne svedčí to, že uhorský kráľ Imrich v roku 1198 súhlasil s požiadavkou Jóba, vtedajšieho ostrihomskeho arcibiskupa, a ponechal mu desiatu časť z vtedajších príjmov kráľa od obyvateľov Spiša tak, ako sa to dialo už skôr.²²

V 12. storočí boli uhorskí králi jedinými, resp. väčšinovými vlastníčkmi územia strednej časti Popradskej kotliny a severného Spiša vôbec. Až darovaním pozemkových či územných majetkov cirkevným inštitúciám, teda farským kostolom a spišským prepoštom sa ich územný majetok zmenšoval. V dôsledku donácií šľachticom počas 13. storočia zostali králi na prelome 13. a 14. storočia vlastníčkmi menšinových územných majetkov.

Z politických dejín Uhorského kráľovstva je známe, že uhorskí králi od roku 1092 do roku 1230 viedli, resp. vyslali do Haličska a Vladimírskasu spolu 29 vojenských výprav. Z nich úplnú väčšinu, teda 25 výprav od roku 1212 do roku 1230. Napriek tomu, že väčšina výprav bola vojensky úspešná, nedosiahli politický úspech. Haličsko a Vladimírsko sa nestali trvalými územnými súčasťami Uhorského kráľovstva.²³



Fragment fresky z farského kostola v Podolínci. Zobrazuje Pannu Máriu a Ježiša v detstve. Rímskokatolícky farský úrad Podolínec
foto Peter Žarnovský

☛ Doteraz sa historikom nepodarilo presne zistiť cestné trasy týchto výprav, hoci väčšina výprav zaiste prešla hrbát Karpát Vereckým priesmykom (Ukrajina). Možno tiež predpokladať, že uhorské vojsko sa zoskupovalo aj zo spišských bojovníkov.

☛ Z dejín Spiša je dávno a dobre známe, že najstaršia dokumentovaná donácia spišského územného majetku sa udiala zakrátko po roku 1205, teda na začiatku panovania kráľa Ondreja II. Prvým menovite známym šľachticom, ktorý vlastnil spišský pozemkový majetok, bol Šebiš. Kráľ Ondrej II. najprv prevzal územný majetok od Šebiša (*Sebus*). Následne ho daroval Bertoldovi, babenberskému biskupovi, bratovi kráľovnej Gertrúdy. Kráľ však v roku 1209 ten majetok so súhlasom Bertolda daroval Adolfovi, spišskému prepoštovi, a jeho nepomenovanej sestre.²⁴ Predmetný územný majetok sa nachádzal v hornej časti doliny rieky Poprad, okolo dediny Veľká Lomnica.²⁵

☛ Až keď kráľ Belo IV. prisľúbil svoju dcéru Kunigundu za manželku Boleslavovi, kniežatu Krakovska, ako veno dal dcére dedinu Podolínec a zaiste aj iné susedné a blízke dediny. Nezachovali sa však listiny o zásnubách, sobáši a rokoch manželstva Boleslava s Kunigundou. Možno len usudzovať, že manželstvo začalo v polovici 13. storočia a trvalo okolo 30 rokov. V roku 1280 bola Kunigunda už vdovou. Ako vdova vtedy používala titul sanecká kňažná.²⁶ Zakrátko, keď už žila v kláštore klarisiiek v Sancí (*Sancz*, Poľsko), ktorý sama v roku 1280 založila a štedro obdarila vlastníctvom do 30 dedín, už ani tento titul nepoužívala. Treba zdôrazniť, že medzi darovanými pozemkovými majetkami nebol Podolínec ani susedné dediny. Aj v Sancí ju sprevádzali niekoľkí šľachtici, spovedník aj iní členovia jej dvora. V roku 1289 počas pobytu v Sancí vydala listinu o právach šoltýsa v Podolínci.²⁷ Kňažná Kunigunda ako vdova a bezdetná zomrela v roku 1292.²⁸

☛ Podolínec s príľahlým okolím bol počas života Kunigundy ako kňažnej jej majetkom. Z toho vzťahu sa odvíjal:

- a) politický nárok krakovských kniežat na štátnu príslušnosť Podolíncu a okolia ku Krakovskému kniežatstvu;
- b) nárok krakovských biskupov na cirkevnosprávnu príslušnosť podolínskej farnosti a susedných farností do Krakovskej diecézy.

☛ Štátna príslušnosť Podolíncu a príľahlého okolia do Krakovského kniežatstva úplne skončila koncom 13. storočia. Bol to výsledok najmä úmrtia bezdetnej vdovy, bývalej kňažnej Kunigundy, tiež politického vývoja zvlášť v Uhorsku, ako aj v Poľsku.²⁹

☛ Z politických dejín Uhorského kráľovstva je v odborných kruhoch všeobecne známe, že v Uhorsku koncom 13. a začiatkom 14. storočia vládli osobne nevýrazní, politicky slabí králi. Posledný Arpádovec Ondrej III. (1290 – 1301) a Přemyslovec Ladislav V. (1301 – 1305 aj mladík Karol I. z rodu Anjou na začiatku panovania v rokoch 1301 – 1310.

☛ Severnú časť Uhorska, teda Spiš a celé východné Slovensko, vtedy politicky a mocensky ovládal oligarcha Omodej z rodu Aba. Šľachtic Omodej bol v tých

rokoch nepretržite jedným z palatínov. Začiatkom 14. storočia, dokázateľne v rokoch 1307 a 1311, dokázateľne bol aj županom Spišskej stolice.³⁰

☛ Počas približne 25 rokov palatínstva Omodeja až do jeho zabitia v Košiciach v septembri 1311 nejestvoval taký politický a mocenský činiteľ, ktorý by zastavil a zamedzil Omodejovi oligarchické úsilie a činy. Vtedy, nepochybne v prvom desaťročí 14. storočia, dal postaviť napríklad aj hrad nad pravým brehom Dunaja, teda Nedecu (Niedzica, Poľsko). Prostredníctvom jeho kastelánov ovládol hrady Spiš aj Ľubovňu. Sotva možno pochybovať o tom, že od konca 13. storočia, najneskôr od prelomu 13. a 14. storočia politicky ovládal aj mesto Podolínec.³¹ Až po bitke pri Rozhanovciach v roku 1312, v ktorej kráľ Karol I. s prívržencami porazili synov Omodeja a ich spojencov, mohol kráľ Karol I. fakticky, politicky a mocensky ovládať aj Spišskú stolicu. Uskutočňovalo sa to prostredníctvom rytiera, kráľovho radcu a poverenca Filipa Drugeta. Kráľ vymenoval Filipa Drugeta aj za župana Spišskej stolice. Filip túto funkciu dokázateľne vykonával nepretržite od roku 1315 do roku 1330.³²

☛ Jedným z politických a vlastníckych dôsledkov bitky pri Rozhanovciach bolo, že kráľ skonfiškovoval Omodejovcom ich dedičné, kúpené a zabraté pozemkové majetky a daroval ich Filipovi Drugetovi. Po Filipovi ich zdedil jeho brat Ján, po Jánovi jeho syn Viliam Druget. Viliam sa z rozhodnutia kráľa stal vlastníkom niekoľkých panstiev na východnom Slovensku, medzi nimi aj panstiev Ľubovňa a Podolínec v roku 1328.³³ Viliam Druget bol nielen palatínom, ale aj županom Spišskej stolice, dokázateľne v rokoch 1330 a 1334.³⁴ Keď Viliam Druget v roku 1330 na hrade Šariš diktoval svoj testament, početné hrady a k nim patriace územné majetky, medzi nimi aj hradné panstvá na Spiši, teda Ľubovňu a Dunajec (Niedzica, Poľsko), poručil bratovi Mikulášovi.³⁵

☛ Z vývoja politických pomerov v Uhorsku od konca 13. storočia je nepochybné, že mesto Podolínec bolo fakticky opäť územnou súčasťou Uhorského kráľovstva. Politické vzťahy medzi Uhorskom a Poľskom sa ustálili aj dynastickým vzťahom. Kráľ Karol I. sa v roku 1320 už štvrtýkrát ženil. Manželkou sa mu stala Mária, dcéra poľského kráľa Vladislava.

☛ Najstaršie priame a hodnoverné informácie o šoltýstve v Podolínci sa nachádzajú v listinách vdovy Kunigundy z rokov 1288 a 1289.

☛ Vdova Kunigunda v roku 1288 odmenila za verné a užitočné, avšak jednotlivo nezapísané služby Hendricha, vtedajšieho funkčného šoltýsa v Podolínci, tak, že mu darovala zalesnený pozemok vo východnom susedstve Podolíncu, teda medzi chotárom Podolíncu a chotárom Hniezdného, aby tam usadil nových usadlíkov podľa zákupného práva, ktorí založia novú dedinu.³⁶ Z uvedenej listiny sa okrem iného dozvedáme, že menovaný Hendrich bol v roku 1288 podolínskym šoltýsom. Z toho možno predpokladať, že v šoltýskej funkcii pôsobil v Podolínci aj skôr. Z pohľadu Sanca bola zeme-



Obráz Kunigundy ako krakovskej vojvodkyne s manželom Boleslavom Hanblivým. Rímskokatolícky farský úrad Podolíneec foto Peter Žarnovský

pisná poloha Podolínce a priľahlého okolia charakterizovaná výstižne, teda ako záhorský kraj.

☛ V časovom poradí najbližšou druhou listinou je listina Kunigundy z roku 1289. V narácii tejto listiny je napísané, že do Sancu pricestoval a pred vdovu Kunigundu predstúpil šoltýs Hendrich. On vypovedal, že už knieža Boleslav, jej manžel, vlastnou listinou potvrdil, že udelil Hendrichovi funkciu šoltýsa v Podolínci. Listina však údajne zhorela v podolínskom kostole. O Podolínci je dovetok, že je majetkom vdovy Kunigundy.³⁷ Kunigunda nepochybne po porade s niektorými členmi jej dvora uverila výpovedi šoltýsa Hendricha a udelila mu také práva, aké Hendrich požiadal.

☛ Vdova Kunigunda v dispozícii listiny teda ustanovila:

1. že Hendrich má právo byť šoltýsom v Podolínci, ktoré nedávno založil s povolením Kunigundy podľa nemeckého práva; že šoltýstvo má prevádzkovať podľa práva Krakova alebo Sanca; že šoltýstvo v Podolínci zdedia Hendrichovi potomkovia, resp. dedičia.³⁸ Treba upozorniť na tieto protirečenia. V narácii listiny je napísané, že Hendrich bol v Podolínci šoltýsom podľa rozhodnutia kniežata Boleslava. V dispozícii však čítame, že šoltýstvo v Podolínci založil Hendrich s povolením Kunigundy.
2. Povolila Hendrichovi postaviť a prevádzkovať mlyn pri brehu rieky Poprad; tiež vlastníť a užívať lesy, pasienky, poľovačku a rybolov v chotári Podolíneec.³⁹
3. Rozhodla, že šoltýsovi patrí šestina z ročnej dane podolínskych domácností, pričom päť šestín patrí jej.⁴⁰
4. Stanovila, že šoltýs má právo súdiť obyvateľov Podolínce za ich zločiny, teda poranenie, zabitie, zbojstvo, násilnosť a falšovanie peňazí, pričom tretina z vyrubených pokút patrí šoltýsovi, dve tretiny jej.⁴¹ Šoltýs má právo súdiť a vyrubiť peňažné tresty aj za priestupky Podolínceanov a určené pokuty patria jemu.⁴²
5. Povolila, že šoltýs má právo vlastníť šoltýsku usadlosť, teda dom, štyri lány poľa v chotári Podolínce bez akýchkoľvek povinností voči vdove Kunigunde.⁴³
6. Súhlasila tiež, že šoltýs má právo vlastníť krčmu s pivovarom v Podolínci.⁴⁴

☛ Vdova Kunigunda v predmetnej listine stanovila aj práva a povinnosti poddanských domácností v Podolínci.

1. Poddanské domácnosti, ktoré už bývajú a začínajú hospodáriť podľa nemeckého, teda magdeburského práva, majú platiť ročne pozemkovú daň po osem skotov striebra na sviatok Martina (11. novembra) bývalej kňažnej.⁴⁵
2. Nové rodiny, resp. domácnosti, ktoré sa do Podolínce pristahujú, počas prvých desať rokov pobytu budú oslobodené od povinností. Až po uplynutí desaťročnej lehoty budú povinné platiť ročnú daň po osem skotov striebra.⁴⁶ Päť šestín z dane prípadne kňažnej, zvyšná šestina bude patriť šoltýsovi.

☛ Napokon kňažná súhlasila aj s požiadavkou šoltýsa a rozhodla, že ak sa kňažná presťahuje do Krakova a šoltýs, prípadne obyvatelia Podolínce budú tam k nej cestovať, budú oslobodení od platenia mýta na príslušných poľských mýtniciach.⁴⁷ Treba upozorniť, že to nebolo všeobecné, ale príležitostné právo. Keďže sa Kunigunda neskôr do Krakova nepresťahovala, Podolínceania toto právo nemohli využiť.

☛ V závere listiny už po koroborácii je všeobecná veta o nevymedzenom, teda otvorenom chotári Podolínce, takže je dostatok lesov na výrub. V záverečnej vete listiny je napísané, že spísomný právny akt sa udial v Sancu v roku 1289 za prítomnosti piatich vymenovaných šľachticov a kaplána kňažnej. Uvedená listina kňažnej Kunigundy jestvuje v origináli. Nijaký jej editor ani diplomatik či historik nevyjadril pochybnosť o jej pravosti.

☛ Medzi historikmi aj editormi však jestvujú podstatné rozdiely nielen vo výklade niektorých jej ustanovení, ale najmä o celkovej funkcii listiny, teda obsahu o pôvode šoltýstva v Podolínci.⁴⁸ Tí bádatelia, ktorí obsah listiny vnímali a vysvetľovali ako obnovenie výsad podolínskeho šoltýsa, chápali ako pravdivú vetu v narácii, teda, že už knieža Boleslav poskytol šoltýstvo v Podolínci Hendrichovi. Súčasne však nevzali na vedomie vetu v dispozícii o tom, že kňažná Kunigunda udelila podolínske šoltýstvo spomenutému Hendrichovi v roku 1289. Ja považujem za pravdivú vetu v dispozícii. Skúmanú vetu v narácii vnímam ako účelové vyhlásenie šoltýsa Hendricha, aby pred kňažnou zdôvodnil vlastnú požiadavku, teda nadobudnutie šoltýstva v Podolínci. Napokon, všetky ustanovenia v dispozícii dosvedčujú, že išlo o prvé poskytnutie práv a povinností šoltýsa Hendricha i vtedajších starých aj budúcich nových domácností v Podolínci.

☛ Takáto interpretácia listiny z roku 1289 umožňuje vysloviť nasledujúce poznatky, resp. názory o pôvode Podolínce. Podolíneec jestvoval ako prevažne dedinské sídlo už pred rokom 1289. Jeho názov, koreniaci v slove Podolie, typologicky nepatrí do skupiny miestnych názvov dedín, ktoré vznikli na nemeckom či zákupnom práve za účasti šoltýsov. Také dediny dostali názvy typu Lehota či Poruba, ale aj iné názvy s využitím mena prvého šoltýsa.

☛ Podolínsky šoltýs, ktorý užíval rozsiahle práva, snažil sa ich ešte rozšíriť a zväčšiť o nové výnosné práva. Úspešný bol v roku 1292. Vtedy vycestoval do Krakova, navštívil českého kráľa Václava II., ktorý sa tam prechodne zdržiaval ako knieža Krakovska a Sandomírska. Keď ho knieža Václav prijal a vypočul, vyhovel Hendrichovým žiadostiam, čo písomne potvrdil listinou vyhotovenou v Krakove 8. novembra 1292.⁴⁹

☛ Šoltýs Hendrich sa pred kráľom Václavom II. predstavil ako podolínsky šoltýs a zakladateľ mesta, čo kráľ ocenil ako zásluhu.⁵⁰ V nasledujúcej dispozícii listiny sú zapísané novonadobudnuté Hendrichove šoltýske práva.

1. Zriadenie, prevádzka a vlastníctvo mäsiarní, pekární, dvor s chovom hovädzieho dobytku, najmä dojných kráv, kúpele, mlyny do vzdialenosti pol míle aj pozemky v rozsahu šiestich usadlostí, ktoré nedávno kúpil.⁵¹
2. Od novousadených domácností na obrábaných pozemkoch alebo rúbaniskách, ktoré budú platiť kráľovi ročnú daň na sviatok Martina (11. novembra) po osem skotov striebra, prípadne šoltýsovi každá šiesta usadlosť aj s príslušnou daňou.⁵²
3. Z dane od plátenníctiev, ako aj z krčiem šestina patrí šoltýsovi, zvyšných päť šestin kráľovi.⁵³
4. Z peňažných pokút odsúdených Podolínčanov prípadne tretina šoltýsovi, dve tretiny patria kráľovi.⁵⁴

☛ V listine z roku 1289 je Hendrich funkčne zapísaný ako *scultetus*, teda šoltýs. V listine z roku 1292 ako *advocatus*, teda tiež v zmysle šoltýs. V mladšej listine bol osobne opísaný ako *dilectus*, teda milý. Na základe týchto údajov možno usúdiť, že okrem funkcie šoltýsa v Podolínci nemal iné hospodárske a politické postavenie, prípadne poverenia od kňažnej Kunigundy alebo kniežata Václava. Ako podolínsky šoltýs bol však mimoriadne aktívny a úspešný, najmä v hospodárskej a obchodnej, teda podnikateľskej činnosti. Zaiste bol aj mimoriadne bohatý, pričom dokázal zhromaždiť mnoho peňazí a drahocenných predmetov. Možno teda pripustiť, že pred rokováním s kňažnou aj kniežatom si oboch uctil primeranými vzácnymi darmi.

☛ Šoltýsi pôsobili v meste Podolínece do konca 14. storočia.

☛ Šoltýs Hendrich pri návšteve kráľa Václava II. v Krakove v roku 1292 vybavil aj meštianske výsady pre ostatných obyvateľov Podolínce. V uvedenej listine z roku 1292 sú o tom nasledujúce ustanovenia.

1. Obyvatelia Podolínce nadobúdajú magdeburské výsady, aké využívajú krakovskí meštania.⁵⁵
2. Žiadny človek nesmie zriadiť krčmu a čapovať pivo na území jednej míle od mesta Podolínce.⁵⁶
3. Udeľuje Podolíncanom právo skladu.⁵⁷
4. Povoľuje Podolíncanom slobodnú poľovačku a rybačku v chotári mesta Podolínce.⁵⁸
5. Pri výstavbe opevnenia Podolínce sú povinní pomáhať aj poddaní bývajúcí v Ľubovni a Hniezdnom, aby sa v prípade ohrozenia uchýlili do Podolínce.⁵⁹

☛ Nadobúdané prvé meštianske výsady Podolíncanov sú stroho opísané v ustanovení číslo jeden. Nie však konkrétne a podrobne, ale iba všeobecne. Napriek takému zápisu je nepochybné, že od roku 1292 podolínske domácnosti mohli využívať také výsady, aké vtedy užívali krakovskí meštania.

☛ Je pozoruhodné, že sa v listine nevyskytuje ustanovenie o povolení trhu v Podolínci. Vzhľadom na to, že listina obsahuje ustanovenie o udelení meštianskych výsad, ako aj ustanovenie o poskytnutí práve skladu v Podolínci, treba predpokladať, že obchodovanie na trhovisku v Podolínci bolo zaužívané pred rokom 1292 a pretrvávalo aj neskôr. Samovoľné, živelné, spontánne zaužívanie

a trvanie trhu treba v Podolínci predpokladať nielen v období pôsobenia hospodársky mimoriadne činorodého šoltýsa Hendricha pred rokom 1292, ale prípadne desaťročia, resp. storočia skôr. Taký vývoj sa udial vo vývoji väčšiny mešťanov a miest na Slovensku pred nadobudnutím výsad.⁶⁰

☛ Kráľ Václav II., ako krakovské knieža v roku 1292 udelil Podolíncanom právo skladu. Všeobecná formulácia tohto práva umožňuje výklad, že v Podolínci boli povinní zastaviť sa obchodníci idúc z Poľska do Uhorska a aj tí, čo prevážali svoje tovary opačným smerom. Prekvapivým je však rok nadobudnutia takeého práva mešťanmi v Podolínci v porovnaní o desaťročia neskôr nadobudnutým právom skladu, napríklad mešťanmi v Levoči v roku 1342 a v Košiciach v roku 1361.⁶¹

☛ Šoltýs Hendrich vybavil u kniežata Boleslava aj to, že poddanské rodiny či domácnosti bývajúce v dedinách Ľubovňa a Hniezdne sú povinné pracovne sa podieľať na oprave, údržbe priekopy ako opevnenia mesta Podolínce. Obsahovo je to druhý najstarší priamy doklad o opevnení mesta na slovenskom území. Je to prekvapivé, lebo priame doklady o začiatku opevnenia v nepochybne rozvinutejších mestách, napríklad v Bratislave a v Košiciach, sú o desaťročia neskoršie, hoci je pravdepodobné, že aj okolo nich meštania začali budovať opevnenia koncom 13. storočia.⁶²

☛ Je nepochybné, že šoltýs Hendrich v roku 1292 dosiahol u českého kráľa Václava II. v Krakove, tam však ako krakovského a sandomírského kniežata, výhodnejšie výsady v porovnaní k výsadám najrozvinutejších miest v severnej časti Uhorska, teda na slovenskom území. To u historika vzbudzuje otázky: Ako a čím si šoltýs Hendrich tak naklonil a získal knieža k takej náklonnosti a štedrosti? V akej miere a dokedy podolínski meštania skutočne využívali nadobudnuté práva? Išlo o vzťah *de iure* či aj *de facto*?

☛ Z obdobia od roku 1292 do roku 1341, teda počas pol storočia, nie sú známe dobové písomnosti o mešťanoch a ich živote v Podolínci. Preto nemožno uspokojivo zistiť spoločenský vývoj podolínskeho mešťanstva ani urbanistický vývoj mesta Podolínce. Treba však pripustiť, že rozvoj mešťanstva a mesta po roku 1292 pokračoval. Nevedno však akým tempom.

☛ Napriek nepriaznivému stavu dobových prameňov možno skúmať, poznávať a opisovať aspoň niektoré súčasti spoločenského života v meste Podolínce. Na čele správy mesta nepretržite pôsobili miestni šoltýsi vo funkcii dedičných richtárov. Po šoltýsovi Hendrichovi bol v prvých desaťročiach 14. storočia tunajším šoltýsom Tylo, napokon okolo roku 1341 jeho syn Hank. Šoltýs Hank v roku 1341 vycestoval do Spišského Podhradia. Navštívil Spišskú Kapitulu, ktorá po jeho požiadaní a predložení listiny nebohej kňažnej Kunigundy z roku 1289 vyhotovila hodnoverný odpis uvedenej listiny.⁶³ Nevedno však, aké okolnosti primáli šoltýsa Hanka k takému rozhodnutiu. Možno len predpokladať, že si tým chcel poistiť právo na šol-

týstvo, prípadne mienil obhajovať jeho spochybňovanie zo strany podolínskych mešťanov alebo uhorského kráľa Karola I. Osobné mená podolínskych mešťanov dosvedčujú, že Hendrich, Tylon, Hank boli nemeckého pôvodu. Keďže nejestvujú použiteľné písomnosti z prvej polovice 14. storočia, nemožno zistiť, ako sa rozvíjala majetnosť podolínskych šoltýsov, teda či sa ich zariadenia a majetky zveľaďovali, prípadne upadali.

Šľachtici Filip Druget a jeho synovec Viliam ako zemepáni Podolínce a hradného panstva Ľubovňa a aj ako župani Spišskej stolice sa zaiste usilovali ovplyvňovať životné záujmy a príbehy podolínskych mešťanov. Mešťania to však považovali za poškodzovanie ich záujmov, preto sa snažili zlepšiť podmienky mešťianskeho života. Úspech dosiahli v roku 1343. Ku kráľovi Ľudovítovi I. vycestoval Peter, farár v podolínskom kostole Panny Márie spolu s mešťanom Uhrinov (Ugrin).⁶⁴ V mene podolínskych mešťanov sa sťažovali, že župani Spišskej stolice, najmä kasteláni hradu Ľubovňa sťažujú život mešťanov a žiadali, aby ich kráľ vyňal, oslobodil z právomocí župana aj kastelána. Kráľ vyhovel ich požiadavke a listinou vydanou vo Vyšehrade (Vysegrad, Maďarsko) rozhodol, že podolínskych mešťanov úplne vyníma z právomoci spišských županov aj ľubovnianskych kastelánov podľa práva mešťanov hlavných, teda najrozvinutejších miest v Uhorsku.⁶⁵ Kráľ súčasne prikázal uvedeným županom a kastelánom dodržiavať predchádzajúce rozhodnutie.

Rozhodnutie kráľa Ľudovíta I. z roku 1343 bolo prvým zistiteľným a dokumentovaným stanoviskom uhorského kráľa k podolínskym mešťanom. Bol prejavom priaznivého vzťahu kráľa k tunajším mešťanom, ktorí sa mohli vo verejnom živote správať nezávisle od županov Spišskej stolice a ľubovnianskych kastelánov. Pravda, taká nezávislosť bola súčasťou základných práv mešťanov v Uhorsku. Tým sa podolínski mešťania *de iure* stali súčasťou mešťanstva v Uhorsku.

Súčasťou úprav vzťahov podolínskych mešťanov k uhorskému kráľovi boli ich povinnosti voči kráľovi. Kráľ Ľudovít I. v roku 1345 zaiste po rokovaniach so zástupcom mešťanov určil, že podolínski mešťania budú každý rok spoločne vyplácať kráľovi 30 spišských mariek striebra, a to v dvoch splátkach: 15 mariek na Turíce (siedma nedela po Veľkej noci, máj – jún) a 15 mariek na sviatok Martina (11. november).⁶⁶ Týmto rozhodnutím bola stanovená jediná spoločná povinnosť spoločenstva podolínskych mešťianskych rodín, resp. domácností voči uhorskému kráľovi. V porovnaní k povinnostiam mešťanov v iných kráľovských mestách, napr. v Levoči, Podolíncania nemali stanovenú povinnosť prijať a pohostiť kráľa, keď sa bude prechodne zdržiavať v okolí Podolínce, ani iné povinnosti. Pravda, keďže Podolínce bol súčasťou Uhorského kráľovstva, miestni mešťania boli povinní každý rok odovzdať kráľovým zberačom platné denáre aj iné mince a prijať nové uhorské denáre.

V roku 1345 vycestovali ku kráľovi Ľudovítovi I. dvaja súčasní podolínski šoltýsi ako funkční dediční richtári. Boli to šoltýs Hank, syn Ľulu, a šoltýs Herman Leusinger.⁶⁷ Tí v mene podolínskych mešťanov požiadali kráľa, aby podolínskych mešťanov nemal právo súdiť žiadny uhorský ani zahraničný sudca.⁶⁸ V prípadoch, že by podolínski richtári s prísaznými nedokázali rozsúdiť nejaký komplikovaný spor,⁶⁹ požiadajú o jeho vyriešenie kráľa, prípadne funkčného taverníka.⁷⁰ Po tomto ustanovení nasleduje príkaz všetkým županom a slúžnym v stoliciach, najmä županovi Spišskej stolice aj kastelánovi hradu Ľubovňa, aby sa neodvážili súdiť podolínskych mešťanov.⁷¹

Rozhodnutia kráľa Ľudovíta I. obsiahnuté v uvedených listinách z roku 1345 boli záverečnou časťou procesu právnych úprav o vzťahu mešťanov Podolínce k uhorskému kráľovi a uhorskému kráľovstvu. Tento proces *de iure* začal v roku 1343, o čom svedčí listina kráľa Ľudovíta I. z toho roku. Od roku 1345 mali podolínski mešťania všeobecne, právne, *de iure*, také výsady ako mešťania v tých mestách, v ktorých pôsobili šoltýsi či advokáti, teda dediční richtári. Najbližším takým mestom bol Bardejov a vzdialenejším Žilina.

Diplomatický druh dokumentov z rokov 1343 a 1345, teda listín a nie mandátov kráľa Ľudovíta I., nepochybne dosvedčuje, že iniciátormi a žiadateľmi boli podolínski mešťania, pričom kráľ ich žiadostiam a prosbám vyhovel.

Zmeny výsad podolínskych mešťanov v druhej štvrtine 14. storočia boli teda výsledkami ich vlastných snáh o výhodné alebo aspoň prijateľné výsady, teda povinnosti a práva.

Hoci boli Podolíncania aj právne „*de iure*“ mešťanmi od roku 1292, prvým menovite známym podolínskym mešťanom bol Uhrin, o ktorom sú záznamy z roku 1343.⁷²

Poznámky:

- 1 BEŇKO, Ján. Problém pravosti podolínskej listiny z roku 1244. In *Slovenská archivistika III*. Bratislava: 1968. s. 314 – 329. MARSINA, Richard (ed.). *Codex diplomaticus et epistolaris Slovaciae 2*. Bratislava: Obzor, 1987. s. 99 – 100, č. 148. (Ďalej len MARSINA, CDSI).
- 2 MARSINA, CDSI I, s. 323, č. 446 „*quod prepositus ecclesie sancti Martini, Strigoniensis, et quidam alii Strigoniensis diocesis super ecclesia sancte Marie et quibusdam aliis ecclesiis ad ecclesias suam pleno iure spectantibus decimis et rebus aliis iniuriantur eidem*“. Čiastočný historický rozbor listiny vykonal poľský historik GRZESIĆ, Ryszard. Niekoľko slov o pápežskej listine z roku 1235. In *K dejinám Podolínce a novovekého Spiša*. Stará Ľubovňa: Ľubovnianske múzeum, 2006. s. 150 – 157.
- 3 MARSINA, CDSI I, s. 99, č. 148. BEŇKO, Ján. *Osídlenie severného Slovenska*. Košice: Východoslovenské vydavateľstvo 1985, s. 143 – 144.
- 4 MARSINA, CDSI I, s. 122, č. 154 „*Adulphus prepositus*“; s. 275, č. 384 „*preposito et plebanis de Scepus*“ v listine Róberta, ostrihomskeho arcibiskupa.
- 5 JUCK, Ľubomír (ed.). *Výsady miest a mestečiek na Slovensku I. (1238–1350)*. Bratislava: Veda, Vydavateľstvo SAV, 1984. s. 71, č. 71 „*in ecclesia predictae ville*“. (Ďalej len JUCK, Výsady).
- 6 kol. *Súpis pamiatok na Slovensku 2*. Bratislava: Obzor, 1968. s. 490.

- 7 ULIČNÝ, Ferdinand. Vývoj uhorsko-poľského pohraničia v stredoveku. In *Historické štúdie* 41. Bratislava: 2000, s. 36 a n., najmä 42 – 47. Porovnaj GRZESIK, Ryszard. Polsko – węgierska granica na Spiszu – Dzieje historiograficznych zmagañ. In GŁADKIEWICZ, Ryszard – HOMZA, Martin et al *Terra Scepusiensis. Stav bádania o dejinách Spiša*. Levoča – Wrocław: 2003, s. 341 – 348. ŠTEVÍK, Miroslav. K dejinám hradu Ľubovňa a Starej Ľubovne. In ŠTEVÍK, Miroslav – TIMKOVÁ, Michaela et al. *Dejiny hradu Ľubovňa*. Stará Ľubovňa : Ľubovnianske múzeum, 2005, s. 7. ŠTEVÍK, Miroslav. Vývoj hraníc Podolíňa do roku 1330. In ŠTEVÍK, Miroslav (ed.). *K dejinám Podolíňa a novovekého Spiša*. Stará Ľubovňa: Ľubovnianske múzeum, 2006, s. 161. Autor okrem iného napísal, že Podolíneč už pred rokom 1235 bol súčasťou Poľska, čo je iba autorova domnienka
- 8 Podobný názov má dedina Podolie na Považí. Podstatné meno Podolie sa v slovenských písomnostiach vyskytuje od 16. storočia. MAJTÁN, Milan (ed.). *Historický slovník slovenského jazyka III*. Bratislava: Veda, vydavateľstvo SAV, 1994, s. 602 – heslo Podolie.
- 9 BEŇKO, Ján. *Osídlenie severného Slovenska ...*, s. 155 zaradil Podolíneč medzi starobylé slovenské dediny, hoci to presvedčivo nezdôvodnil. Tenže, In *Z minulosti Spiša I*. Levoča: 1993, s. 20 vznik Podolíňa predpokladal pred 10. storočím. ULIČNÝ, Ferdinand. *Vývoj uhorsko-poľského pohraničia v stredoveku*, s. 45 predpokladá, že Podolíneč jestvoval okolo roku 1000. Prehľad vývoja názorov o tom uvádza ŠTEVÍK, Miroslav. *Vývoj hraníc Podolíňa do roku 1330*, s. 160.
- 10 Najnovšie to skúmal a opísal HOMZA, Martin. Svätá Kunigunda a Spiš. In *Terra Scepusiensis*, s. 400, 401, 405. O vtedajšom vpáde Mongolov je všeobecný záznam v listine kráľa Ladislava IV. z roku 1288. Proti Mongolom udatne a úspešne bojoval aj rytier Juraj, syn Šimona, budúci vlastník panstva Solivar v Šariši. FEJÉR, Georgius (ed.): *Codex diplomaticus Hungariae ecclesiasticus ac civilis* (ďalej len FEJÉR, CDH) V – 3. Buda: 1830, s. 396 „*Ad ultimum tandem, quum iidem Tartari potentiam suam usque ad finitimas partes regni nostri versus Scepes extendere voluissent*“. Upozorňujem, že občas sa ešte vyskytnú názory historikov aj popularizátorov o tom, že Mongoli (Tatári) tiahli Spišom a plienili ho v roku 1241. VARSÍK, Branislav. Boli Tatári roku 1241 na Spiši? In MARSINA, Richard (zost.). *Spišské mestá v stredoveku*. Košice: Východoslovenské vydavateľstvo, 1974, s. 27 – 32. Analytické a kritické skúmanie použiteľných prameňov také domnienky vyvrátilo. Podrobne ULIČNÝ, Ferdinand. Vpády Mongolov na Slovensko v roku 1241. In *Vojenská história* 3, 2004, s. 3–19. Tiež MARSINA, Richard – MAREK, Miloš. *Tatársky vpád*. Budmerice: Rak, 2008, s. 9–18.
- 11 JUCK, Výsady, s. 71, č. 71 „*per tirannicam rabiem gentilium ... in ecclesia ... ville fore concrematum*“.
- 12 FEJÉR, CDH VI – 2, s. 272 „*cum ecclesia beate Mariae virginis de Podolino, Cracouiensis diocesis, quae de novo construitur opere sumptuoso*“.
- 13 *Súpis pamiatok ...* 2, s. 490.
- 14 *Ibidem*, s. 491.
- 15 FEJÉR, CDH VI – 2, s. 174 „*in dedicatione ipsius ecclesiae, ac sanctorum Nicolai confessoris, et Margarethe virginis altarium, in eadem ecclesia constructorum*“.
- 16 BÁRDOSY, Joannes (ed.). *Supplementum analectorum terrae Scepusiensis*. Leutschoviae: 1802, s. 432–433, č. 100 „*nos ... fratribus capituli ecclesiae nostrae, mediam partem decimarum nostrarum, villarum Podolin et Lublow, cum medietate decimarum, ex utraque parte fluvii Poprad interiacentium, ... dedimus*“.
- 17 BORSA, Iván (ed.). *Regesta regum stirpis Arpadianae critico – diplomatica II – 4*. Budapest : Akadémiai Kiadó, 1987, s. 220, č. 4239 „*Johannes episcopus Krakouiensis decimas villarum nostrarum Podolin, Lublou et Gencz vocatarum et aliarum villarum ... iuxta libitum et sue voluntatis et populos in predictis villis existentes excommunicatos denunciaret*“.
- 18 *Ibidem*, „*iura et proventus ecclesie vestre ... applicare, prout libertas ecclesie vestre et approbata consuetudo regni nostri id requirit*“.
- 19 Podrobne pozri SROKA, Stanislav. *Cirkevný konflikt na Spiši v prvej polovici 14. storočia*. In *Spiš v kontinuite času*. Levoča: 1995, s. 30 a n., najmä 32 – 34.
- 20 JUCK, *Výsady*, s. 137, č. 168 „*discretus vir dominus Petrus, plebanus ecclesie beate Virginis de Podolino*“.
- 21 ULIČNÝ, Ferdinand. *Polskie wpływy na Słowacji w średniowieczu*. In WYROZUMSKI, Jerzy (ed.). *Związki kulturalne polsko – słowackie w dziejach*. Kraków: 1995, s. 39 – 40. HOMZA, Martin. *Vztahy stredovekého Spiša a Malopoľska od najstarších čias do roku 1138*. In *Historický časopis* 43, 2, 1995, s. 201 – 214. GRZESIK, Ryszard. *Małżeństwo Judyty, córky Bolesława Krzywoustego z Kolomanem czyli o utracie Spisza przez Polskę*. In CHALUPECKÝ, Ivan (ed.). *Z minulosti Spiša*. Levoča, s. 15 – 28. *Vlastenectvo a nepresnosť kronikárov by nemali zviest kritického historika*. GRZESIK, Ryszard. *Polsko – węgierska granica na Spišu*. In *Terra Scepusiensis*. Levoča – Wrocław: 2003, s. 341 – 342. To predpokladá okolo roku 1030, čo však nezdôvodnil. *Nedokázateľné, teda svojoľné predstavy o údajnej poľskej príslušnosti severného Spiša, teda aj Podolíňa okolo roku 1235 v Poľsku, aj o tom, že sa Spiš stal súčasťou Uhorska po roku 1312 naposledy publikoval TRAJDOS, Tadeus, M. Przywileje Podolíňa, Starej Ľubowli i Gniazd w średniowieczu*. In *Zeszyty sądecko-spiskie. Sąddecko – spiské zošity III*. Nowy Sącz: 2008 (ďalej len TRAJDOS, Przywileje). s. 102. Tiež v *Historické štúdie* 46, 2010, s. 295 – 299. RUCIŇSKI, Henrik. *Lokacje miast Nowego Targu, Nowego Sącza i Podolíňa*. In *Historické štúdie* 46, 2010, s. 285.
- 22 MARSINA, CDS I, s. 99, č. 110 „*decimam tributorum in terra Scipiensi*“.
- 23 ULIČNÝ, Ferdinand. *O węgiersko-halickich stosunkach w średniowieczu*. In BONUSIAK, Włodzimierz – BUSZKO, Józef (ed.). *Galicja i jej dziedzictwo*. Rzeszów : Wyższa szkoła pedagogiczna, 1994, s. 177 a n. Uhorský kráľ Ondrej II. aj jeho syn Koloman však súčasne používali titul kráľ Rusov (Koloman), častejšie kráľ Halická a Vladimírská. MARSINA, CDS I, s. 109, č. 137; s. 252, č. 352; s. 256, č. 35; II, s. 60, č. 89; s. 84, č. 128.
- 24 MARSINA, CDS I, s. 122, č. 154 „*terram ... in Chypus sitam supra Poprad*“.
- 25 Pozri ŠMILAUER, Vladimír. *Vodopis starého Slovenska*. Praha – Bratislava: Učená spoločnosť Šafaříkova v Bratislave: 1932, s. 276 – 278. BEŇKO, Ján. *Osídlenie severného ...*, s. 142.
- 26 FEJÉR, CDH V – 3, s. 45 „*Nos Cunegundis, relicta domini Boleslai ... quondam ducis Cracouie et Sandomiriae domina et princeps de Sandecz*“ v roku 1280.
- 27 JUCK, *Výsady*, s. 71, č. 71 „*Nos Kvnegundis, relicta ... Bolezlai ... quondam ducis Cracouiensis et Sandomiriensis, sub ordine Francisci apud Sandech ... mancipata*“.
- 28 O jej živote podrobne pozri HOMZA, Martin. Svätá Kunigunda a Spiš. In *Terra Scepusiensis ...*, s. 381 – 406.
- 29 ŠTEVÍK, Miroslav. *Vývoj hraníc Podolíňa ...*, s. 161, 162, 167 sa domnieva, že štátna príslušnosť Podolíňa v prospech Uhorska sa ustálila začiatkom 14. storočia, okolo roku 1310, čo nezodpovedá politickým a mocenským činom oligarchu Omodeja koncom 13. storočia.
- 30 SEDLÁK, Vincent. *Regesta diplomatica nec non epistolaria Slovaciae I*. Bratislava: Veda, vydavateľstvo SAV, 1980 (ďalej len SEDLÁK, RDSI). č. 455, 473, 855. Podrobnejšie pozri ULIČNÝ, Ferdinand. *Vývoj politických vzťahov v Uhorskom kráľovstve, najmä na východnom Slovensku v prvej polovici 14. storočia*. In ULIČNÝ, Ferdinand – MAGDOŠKO, Drahošlav (eds.). *Bitka pri Rozhanovciach v kontexte slovenských a uhorských dejín*. Košice: Univerzita P. J. Šafaříka, 2012, s. 11 a n.
- 31 SROKA, Stanislav. *Cirkevný konflikt na Spiši*, s. 34 predpokladá, že sporné územie sa stalo faktickou územnou súčasťou Uhorského kráľovstva až po roku 1310.
- 32 SEDLÁK, RDSI I, s. 455, č. 1068, 1069 „*Magister Philopus, comes et castelanus de Scepus*“; II, s. 29, č. 23 „*Philippo, comite et castelano de Scepus*“; s. 82, č. 140; s. 112, č. 221; s. 146, č. 299; s. 337, č. 763; s. 480, č. 1108. JUCK, *Výsady*, s. 101, č. 117; s. 107, č. 126; s. 111, č. 130. Štátny archív Prešov. *Druget H*, i. č. 4.
- 33 Štátny archív Prešov. *Druget H*, i. č. 52.
- 34 SEDLÁK, RDSI II, s. 384, č. 882 „*Philippus palatinus*“; s. 480, č. 1108. JUCK, *Výsady*, s. 101, č. 117; s. 104, č. 120; s. 108, č. 127; s. 111, č. 130.
- 35 WAGNER, Carolus (ed.). *Analecta Scepusii sacri et profani I*. Viennae: 1774, s. 127 – 131 „*castra ... Lublou, novum castrum*“.

- de Dunajecz". Štátny archív Prešov. Druget H, i. č. 4 v neo-
verenom odpise z roku 1827.
- ³⁶ FEJÉR, CDH V – 3, s. 425 – 426 „Nos Cunegundis, relicta ...
domina de Sandech, sub ordine sancti Francisci ... mancipata
... considerantes ... servicia fidelis nostri sculteti de Podolin,
que nobis exhibuit in districtu Transilvano ... dona-
mus silvam nostram infra terminos Podolin et Gnesna“.
- ³⁷ JUCK, Výsady, s. 71, č. 71 „Heydenrichus schultetus ... privi-
legium suum, quod sibi olim adhuc vivente ... marito nostro,
.... super villicacionem seu schulteciam ville nostre Podolin
in ecclesia predictae ville fore concrematum“.
- ³⁸ Ibidem, „statuimus, quod ... Heydenricus in villa nostra
Podolyn, quam de nostre serenitatis concessione iure The-
vtonico collocavit, omne ius villicacionis integraliter habeat
exercere sua iura omnia secundum formam iuris Cracouiensis
vel Sandecensis gubernando, ... suos posteros ibidem scultetos
et iudices, ... possideant et gubernent“.
- ³⁹ Ibidem, s. 71 – 72 „Concedimus eidem molendinum
liberum ... super litus aque Poprad construi vel edificari ...
cum utilitatibus, silvis, pascuis, rubetis, venacionibus et libera
piscacione in perpetuum“.
- ⁴⁰ Ibidem, s. 72 „solucionis sexta pars predicto scultetio ... et suis
posteris cedet, pro nobis quinque partibus assignatis“.
- ⁴¹ Ibidem, „iudicia causarum omnium iudicabit et de maioribus
causis, ut est effugio sanguinis, homicidium, furtum, violencia
et falsa moneta, due partes nostris cedent usibus et tertia ad
.... scultetum ... devolvetur“.
- ⁴² Ibidem, „De aliis vero causibus omnibus, ... scultetus recipiet
pleno iure“.
- ⁴³ Ibidem, „curiam liberam et quattuor mansos liberos ... indul-
gemus, ab omni solucione ... et descensu“
- ⁴⁴ Ibidem, „liberam tabernam ... et de brazeatoriis“.
- ⁴⁵ Ibidem, „incole seu mansionarii, qui in ... villa suas construxerunt
mansiones, iure Thevtonicali videlicet Magdeburgensi
... in solucionibus census agris ... singulis annis in festo beati
Martini octo scotos argenti usualis“.
- ⁴⁶ Ibidem, „Alii vero, qui ad eandem villam pro succidenda
silva declinaverint incolatum decem annorum concedimus
libertatem ... que cum elapsa fuerit, censum annualem ...“.
- ⁴⁷ Ibidem, „Predictis eciam duximus interserendum, quod cum
adhuc in Cracovia essemus residentes, ... nominato sculteto
et omnibus prenotate ville ... contuleramus facultatem, ut
cum omnibus rebus suis seu mercimoniis per terras nostras ab
exactione thelonei liberi transirent“.
- ⁴⁸ JUCK, Výsady, s. 71, č. 71 v slovenskom regeste napisał,
že kňažná Kunigunda listinou obnovila výsady podolínskeho
šoltýsa. Porovnaj TRAJDOS, T. M. Przywileje, s. 102 – 103.
- ⁴⁹ JUCK, Výsady, s. 77 – 78, č. 79.
- ⁵⁰ Ibidem, s. 77, č. 79 „fidelis obsequia compensare Heydenrici,
advocati de Podolin, dilecti nobis, in eo quod dictam civitatem
locavit“.
- ⁵¹ Ibidem, „omnia macella, mensas panum, scampa scuto-
rum, unam curiam, in qua mactantur pecora, que Kutelhof
vulgariter nuncupatur, balnea et molendina quecunque in
spacio dimidii miliaris propriis sumptibus extruet, sex eciam
mansos, quos ibidem emeret ... concedimus“. Upozorňujem,
že v originály listiny z o8. 11. 1292 je napísané: „scampna
scutorum“. Pozri Štátny archív v Levoči, pobočka Stará
Lubovňa. Magistrát mesta Podolíne. i. č. 4. Upozorňu-
jem tiež, že neviem, čo vecne znamená slovné spojenie
- „scampna scutorum“, resp. „scampa scutorum“, hoci scutus
znamená štít. Pozri RUCIŇSKI. Lokacje, s. 290, ktorý
prvý upozornil na nejasnosť zápisu. Porovnaj TRAJDOS.
Przywileje, s. 298.
- ⁵² Ibidem, „De mansis preterea quotquod ipse Heydenricus
locaverit ... sextum mansus cum suis usibus deputamus“
- ⁵³ Ibidem, „De mensis pannorum et apotecis sextam ... partem
... pro nobis quinque partibus reservatis“.
- ⁵⁴ Ibidem, „De culpis vero seu de penis iudicii advocato ... tertia
pars usuuum cadet“.
- ⁵⁵ Ibidem, „Debet autem predicta civitas omnia iura Meydebu-
riensia in causis casibus et condicionibus tenere et habere. Que
in civitate Cracovia ex nunc vigent“.
- ⁵⁶ Ibidem, s. 78, č. 79 „ne quis ... in spacio unius miliaris ad ...
latus civitatis tabernam braxare audeat ullomodo“.
- ⁵⁷ Ibidem, „ut ipsi cives comoda plura ferant, in eodem loco mer-
cium depositionem que vulgariter Niderlag appellatur haberi
volumus“.
- ⁵⁸ Ibidem, „ipsis civibus piscacionibus et in silvis pertinentibus
ad dictam civitatem libere utifruí“.
- ⁵⁹ Ibidem, s. 77 – 78 „constituimus ... ut ... incole Libenow et
Cnizsna villarum ad civitatem ... Podolin ... circa reparacionem
fossati et municionem ... subsidia impendere teneantur“.
- ⁶⁰ ULIČNÝ, Ferdinand. Výsadný a samovoľný rozvoj meš-
tiansstva a miest na Slovensku v 14. storočí. In *Historický
časopis* 61, 3, 2013, s. 452. TRAJDOS, Przywileje, s. 103,
296 vníma ustanovenia listiny ako zrod mesta Podolíne
v roku 1292. HOMZA, Martin. Genéza spišských miest,
ich charakter a kategorizácia. In *Historické štúdie* 46, 2010,
s. 245 predpokladá začiatok mestského vývoja Podolíne
po roku 1270.
- ⁶¹ ULIČNÝ. Výsadný a samovoľný rozvoj..., s. 462.
- ⁶² Ibidem, s. 462 – 463.
- ⁶³ JUCK, Výsady, s. 133, č. 163.
- ⁶⁴ Ibidem, s. 137, č. 168 „Petrus, plebanus ecclesie beate Virginis
de Podolino, et Vgrinum de eadem ... nomine ... hospitem
nostrorum de Podolino“.
- ⁶⁵ Ibidem, „ut ipsi ad instar aliarum liberarum civitatum
nostrarum capitalium ... de iudicio et iurisdictione comitum
parochialium, specialiter castellani de Lyblyo, penitus et per
omnia exempti sint“.
- ⁶⁶ Ibidem, s. 141, č. 176 „pro collecta eorum annuali et
debito triginta marcas, ad computum Scepusiensem ... in
duobus terminis ... quindecim ... marcas ... in festo Penthe-
costarum ... quindecim marcas in festo beati Martini ... dare et
solvere teneantur“.
- ⁶⁷ Ibidem, s. 141, č. 177 „per comitem Hank, filium Gyula,
iudicem de eadem, et comitem Hermanum Leusunger dictum
iudicem similiter de eadem ... nominibus universorum civium
et hospitem de ... Podolyn“.
- ⁶⁸ Ibidem, „aliquis iudex et iusticiarius regni nostri, pro tempore
constitutus, quisunque extraneus possit iudicare“.
- ⁶⁹ Ibidem, „iudex et iurati de eadem“.
- ⁷⁰ Ibidem, s. 142 „ad nostram, vel magistri tawarnicorum
nostrorum presentiam“.
- ⁷¹ Ibidem, „comitibus parochialibus et iudicibus nobilium
quorumlibet comitatum, specialiter comitatus Scepsiensis et
castellanis, maxime castellano de Lyblyo ... in nullo audeatis
molestare“.
- ⁷² Ibidem, s. 137, č. 168 „Vgrinum, consocium ... de Podolino“.

Ferdinand Uličný

Liptowski Mikołasz-
Płościn

Dzieje Podolińca do połowy XIV wieku

☞ Niniejszy artykuł zawiera najnowsze wiadomości i poglądy autora oraz słowackich i polskich historyków na temat podstawowych, najważniejszych elementów życia mieszkańców Podolińca

do połowy XIV w. Autor zbadał i opisał najstarsze dzieje Podolińca, rozwój miejscowej fary, zmiany przynależności państwowej oraz sołectwa na podstawie średniowiecznych źródeł pisanych.

Prezývky v osobných menách na stredovekom Spiši v rokoch 1263 – 1342 (úvod do problematiky)

Mgr. Jana Sofková je absolventkou Trnavskej univerzity v Trnave, kde študovala na Katedre histórie. Momentálne pôsobí v Múzeu Červený Kláštor ako riaditeľka a historička. Okrem výskumu prezývok na stredovekom Slovensku sa zaujíma aj o regionálne dejiny Zamaguria a o stredoveké cirkevné dejiny so zameraním na kartuziánsky a kamaldulský mníšsky rád pôsobiaci v Červenom Kláštore.

☐ Prezývky (alebo aj príméná) ako označujeme predchodcov dnešných priezvisk sú dokladom našej dávnejšej histórie a uchovávajú jazyk našich predkov a to tým, že sa často dedili z generácie na generáciu takmer v nezmenenej podobe. Keďže do konca 12. storočia sa na území Slovenska nezaznamenali žiadne prípady prezývok (zaiste je tomu tak aj pre nedostatok listinných prameňov z tohto obdobia), panuje všeobecný názor, že práve 13. storočie je pre prezývky tým prelomovým obdobím.

☐ Na nasledujúcich stránkach sa teda budeme zaoberať prezývkami v osobných menách so zameraním na územie Spiša, na ktorom sa od roku 1263 začali tiež postupne objavovať. Našu prácu sme chronologicky ohraničili rokom 1342, hoci tento rok nie je nijakým špeciálnym medzníkom, ktorý by znamenal akýsi koniec starej epochy v tvorbe osobných mien a začiatok novej. Vybrali sme si ho z praktických dôvodov, keďže listinný materiál naďalej narastal a na jeho zvládnutie je potrebné viac priestoru, ako máme určený na rozsah predkladanej štúdie.

☐ Na základe heuristicky získaných prameňov z vymedzeného obdobia sme mohli zistené prezývky rozdeliť do jednotlivých kategórií podľa lexikálneho významu a podľa spoločných znakov. V období rokov 1263 – 1342 sa vyskytovali celkovo tri kategórie prezývok na území Spiša:

1. podľa fyzických¹ a duševných vlastností,
2. podľa pôvodu a etnicity,
3. podľa zamestnania a spoločenského postavenia.

Prezývky podľa fyzických a duševných vlastností

☐ Spomedzi prezývok ovplyvnených farbou pleti alebo vlasov patrila prezývka **Ryšavý** (lat. *Rufus*) k tým najčastejším. Na Slovensku je jej najstarším dokladom listina z roku 1214, keď sa spomína istý *Povša* Ryšavý ako kráľovský prístav pri ohraničovaní zeme *Dorok v Nitrianskej stolici.² Prezývka v tejto podobe sa na Spiši neobjavila, avšak do tejto kategórie možno zaradiť aj zriedkavú prezývku v maďarskej podobe *Roh*, označujúcu **červenú**, červenohnedú, prípadne tmavočervenú alebo dokonca čiernu farbu a používanú predovšetkým na označenie koňa a jeho srsti. V prípade človeka sa ňou iste označovali jeho vlasy. A práve s touto prezývkou sa stretávame dokonca u dvoch ľudí figurujúcich v jednom doklade vedľa seba. V roku 1329 sa sťažoval Jakub, zvaný Červený, *servient* magistra *Rikolfa* na Jána, zvaného Červeného,

syna *Segena* (maď. *szegény* = chudobný), ktorý mu vraj spustošil jeho dedinu Olšavicu na Spiši.³

☐ Na našom území po prezývke Ryšavý k tým najpočetnejším, ktoré sú odvodené od farby, patrí prezývka **Čierny** (lat. *Niger*). Táto prezývka sa však na Spiši vyskytla len raz u pána Vavrince zo Žehry, ktorému patril majetok v zaniknutej spišskej osade *Rudna. Zmienka o ňom pochádza z rokov 1311 a 1315. Jeho syn *Helbrand*, spomínaný v rokoch 1331 až 1334 s predikátom z *Rudnej, už otcovu prezývku nemal.⁴

☐ Prezývku **Biely** (lat. *Albus*) dostávali od okolia isto tí ľudia, ktorí mali bielu, svetlú pleť, prípadne biele, svetlé vlasy alebo boli šediví. Pravda, šedivosť označovala skôr latinská prezývka *Canus* a blondavosť zasa výraz *Flavus*. Z roku 1263 sa zachovala listina Bela IV., z ktorej sa dozvedáme, že *Henc* Biely kúpil zem Klčov na Spiši. V roku 1282 pri potvrdzovaní spomínanej donácie Klčova sa už uvádzal Hanuš, syn *Henca* Bieleho z Levoče (*de Leuche*). A keďže sa nenašiel doklad, v ktorom by potomkovia *Henca* Bieleho nosili jeho prezývku, v tomto prípade môžeme vylúčiť možnosť jej dedičnosti.⁵ Tento predpoklad nám potvrdzuje listina vydaná v roku 1289 a v nej akýsi *Huruzk* predal Hanušovi (Veľkému), obyvateľovi Levoče, svoj majetok na Spiši. Je teda pravdepodobné, že tento Hanuš je hádam ten istý ako Hanuš, syn *Henca* Bieleho z Levoče.⁶

☐ V roku 1311 sa na Spiši spomína istý *Goblinus* Biely. Mal vtedy spor so Štefanom, synom Petra zo Slatviny (*Zeek*), kvôli kúrii a pozemku v Krompachoch (*Krompah*). Zaiste pochádzal z komunity spišských Sasov. Tak ako *Detrik* Biely, spomínaný od roku 1317 spolu s jeho dedinou Olcnavou (*de villa Alczwne*). *Detrikovi* synovia *Jordan* a *Hank* otcovu prezývku nezdedili tak ako vlastne nikto z potomkov osôb nosiacich toto príméno.⁷

☐ Prezývka **Šedivý** (lat. *Canus*) nie je v stredovekých prameňoch veľmi frekvencovaná. Iste preto, že šedivosť nebola veľmi dobrým odlišovacím znakom, keďže šedivé vlasy ako fyzická vlastnosť sa týkala veľmi veľkého počtu ľudí. Vyskytla sa však v prípade istého Mikuláša, ktorý sa spomína v 70. rokoch 13. storočia na Spiši. V roku 1273 Spišská Kapitula vydala listinu, v ktorej Mikuláš Šedivý so svojimi bratmi Zdislavom a Mykušom, ďalej s Marekom a jeho bratom Marešom, synmi *Gahalu*, a s ďalšími dvomi bratmi *Bethlehemom* a Ondrejom predali zem na Spiši. Mikuláš Šedivý so svojimi pokrvnými príbuznými patrili ku kopijnickej šľachte.⁸

☐ Prezývka **Veľký** (lat. *Magnus*) patrí k tým prezývkam, ktoré sa v stredovekých listinách vysky-

tovali častejšie. Prezývka charakterizuje danú osobu podľa jeho vysokého vzrastu, hoci samozrejme by mohla poukazovať aj na človeka, ktorý sa zaslúžil o veľké a významné činy. Tie sa však väčšinou pripisujú šľachticom či panovníkom a počas nášho výskumu sa táto prezývka objavila iba u podaných, mešťanov, prípadne u osôb z duchovenstva alebo nižšej, či strednej šľachty. Pri jej preklade do slovenčiny však treba byť opatrný, pretože jej latinský tvar možno preložiť aj vo význame starý, starší. Nazdávame sa, že mnohé osoby s touto prezývkou ju získali preto, lebo boli najstaršími z viacerých súrodencov, prípadne patrili k najstarším členom rodiny alebo rodu. Nie vždy však vieme identifikovať presný význam tohto prímene, keďže nám k tomu chýbajú dostatočné pramenné informácie.

☞ Už pri prezývke Biely sme spomenuli listinu Spišskej Kapituly z roku 1289, v ktorej istý *Huruzk* predal županovi Hanušovi Veľkému, obyvateľovi Levoče, svoj majetok na Spiši.⁹ Ešte v roku 1282 je zmienka o istom Hanušovi, synovi *Henca* (Bieleho) z Levoče. Je teda možné, že ide o tú istú osobu, avšak v druhej zmienke už so svojou vlastnou prezývkou, nie zdedenou po otcovi.¹⁰ V Levoči ešte zostaneme, pretože v roku 1294 opäť zo Spišského Štiavnika vo svojej listine spomína okrem iných aj pána Helbranda Veľkého z Levoče (*de Leocza*). Ten sa v roku 1284 ešte spomína len ako Helbrand magister. Podľa všetkého ide o osobu grófa spišských Sasov, ktorý túto funkciu zastával v rokoch 1294 – 1297.¹¹

☞ V roku 1309 po smrti Mikuláša Veľkého sa uvádzajú jeho najbližší príbuzní, jeho žena *Iench*, dcéra Jakuba zo zaniknutého Hrušova (*de Körtuelyses*) pri Slovenskej Novej Vsi, a syn Jakub, ktorý takisto nenosil prezývku po svojom otcovi.¹² O Matúšovi Veľkom máme takisto iba jednu skromnú zmienku, a to z roku 1310, keď sa spomína ako syn Juraja z dediny „*Ienk*“. Matúš bol vlastníkom spišskej dediny Matejovce (maď. *Matefalva*), ktorá svoj názov získala zrejme od neho.¹³ Ďalšou osobou na Spiši s prezývkou Veľký bol istý Arnold, spomínaný takto v roku 1317 spoločne so svojimi druhmi ako majiteľ zeme v Spišských Tomášovciach. Pravdepodobne išlo o toho istého Arnolda, ktorý sa spomína so svojimi príbuznými v Malých Tomášovciach už v roku 1278. Dôvod Arnoldovej neskoršej prezývky je teda samozrejme jeho pokročilý vek.¹⁴ O Jánovi Veľkom, sluhovi magistra a spišského kastelána Tomáša, máme, bohužiaľ, iba jednu zmienku z roku 1321.¹⁵

☞ Aj prezývka **Malý** (lat. *Parvus*) patrí k tým frekvencovanejším. V stredovekých listinách sa objavovala dosť často, a to najmä v 14. storočí. Je zrejme, že opisovala človeka, pre ktorého bol charakteristický jeho malý vzrast. Pri výskume sme sa stretli s obdobami tejto prezývky, ako napríklad maličký, menší či nižší.¹⁶ Ďalej si treba uvedomiť, že latinská prezývka *Parvus* (tak ako prezývka *Magnus*) mohla a v mnohých prípadoch aj označovala ľudí mladšieho veku.¹⁷ V jednej listine

z roku 1309 sa stretávame hneď s viacerými mužmi, ktorých otcovia boli označovaní touto prezývkou. Spomínajú sa v nej *Henrik*, syn Arnolda Malého, a Mikuláš a Martin, synovia Jordána Malého zo Spišského Hrušova (*de Kurtuelys*). Arnold Malý sa spomína už v roku 1284 v súvisi so sporom o blízky majetok *Rudna. Túto svoju prezývku dostal iste ako protiklad k Arnoldovi Veľkému či Starému spomínanému v Spišských Tomášovciach.¹⁸

☞ Treba tu zaradiť aj prezývku levočského mešťana, ktorý v roku 1313 vystupuje ako *Goblin Mladý*, po latinsky *Iuvenis*, so synmi Mikulášom, Kristiánom a *Hankom*. Hoci už v tom čase mladý nebol, keďže bol otcom troch dospelých detí, prezývka je akiste protikladom k jeho menovcovi *Goblinovi* Staršiemu.¹⁹ Aj v neďalekom Kežmarku mal rovnakú prezývku tunajší mešťan *Henrik*, ktorý tu žil na konci 20. rokov 14. storočia.²⁰

☞ Nápadná fyzická výška, odlišujúca sa od vtedy pomerne nízkeho priemeru, bola tiež hlavným dôvodom na vznik prezývky **Dlhý** (lat. *Longus*). V roku 1301, keď richtár a prisažní z Kežmarku predali niektoré polia richtárovi zo Spišskej Belej, ako svedkovia tohto činu poslúžili aj pán Ján Dlhý z Levoče a pán *Herbord* Dlhý, obyvateľ Spišskej Soboty. S Jánom sa ešte stretávame v listine z roku 1305, v ktorej sa spomína jeho menovec a zať z Levoče a spiškosobotský mešťan *Herbord* je zasa uvedený v listinách v rokoch 1303 a 1315.²¹

☞ O niečo zriedkavejšou prezývkou bola prezývka **Chudý**. Na Spiši bol takto označený v roku 1329 len šľachtic Ján, syn Ondreja, zo spišskej dediny Lúčka (maď. *Rety*), prezývaný Chudý, a to v maďarskom tvare *Ösztövér*.²²

☞ Pri výskume sme narazili aj na prezývky, ktoré súviseli s hornou časťou tela, a teda s hlavou či s jej jednotlivými časťami – očami, nosom, bradou alebo vlasmi. Na Spiši sa však v skúmanom období v listinách objavila len prezývka Kučeravý a Slepý. Prezývka **Kučeravý** (lat. *Crispus*), samozrejme, popisujúca človeka s kučeravými vlasmi sa vyskytla u istého Jána, ktorý sa v roku 1321 spomína ako sluha magistra Tomáša, spišského kastelána.²³ Avšak maďarský tvar prezývky *Fodor* patril k najpopulárnejším v celom stredovekom Uhorsku. Prezývku v tomto tvare niesol aj *Hank* Kučeravý, syn *Thyla*, mešťan zo spišskej obce Bijacovce. Je to prekvapujúce, pretože možno predpokladať, že bol nemeckého pôvodu, ako o tom svedčí meno jeho otca a aj ostatných spolumešťanov spomínaných spolu s ním. Pravda jeden z nich mal maďarskú prezývku *Forró*, čo naznačuje, že v tomto prípade ide o pomaďarčovanie mien zo strany Spišskej Kapituly, ktorá bola vydavateľom listiny.²⁴ S prezývkou **Slepý** (lat. *Cecus*) sa stretávame len v roku 1340 u istého Michala, syna Mikuláša, syna *Obuša*, majiteľa dnes už zaniknutých spišských dedín **Jazurmegy* a **Poncsfelde*.²⁵

☞ Prezývka **Ľavák**, **Ľavý** (maď. *Balog*) sa objavila prvýkrát v listinách v 14. storočí. Nevieme s istotou povedať, či človeka odlišovala od ľudí píšucich pravou rukou, či popisovala človeka, ktorého

Ľavá ruka ničím pútala pozornosť, alebo nakoniec bola ukazovateľom pre niekoho, ktorý bol takpovediac „vo všetkom ľavý“. Na Spiši bola použitá v roku 1313 u istého Petra Ľaváka spomenutého v listine Spišskej Kapituly. Spomína sa ešte raz v roku 1326 pri delení majetku po smrti Juraja v *Araňáši (*de Araniaz* – dnes už zaniknutá dedina pri Spišských Vlachoch), keď získal aj Jurajov syn Martin a aj Henrich, syn Petra zvaného Ľavák, polovicu Araňáša.²⁶

☞ Hádám preto, lebo duchovné a povahové vlastnosti človeka sú menej viditeľné ich okoliu, je prirodzené, že nemáme veľa prípadov, keď sa stali dôvodom na vznik prezývky. Jestvuje však zopár výnimiek, medzi ktoré patrí prímene *Prol*. Ide o nemeckú prezývku jedného z kežmarských mešťanov spomínaných v roku 1327. *Herman* bol nazývaný *Prol*, v inom zápise *zasa Prel*. Keďže šlo o človeka nemeckého pôvodu, je pochopiteľné, že prezývka pochádza z nemčiny a jej výraz *pröll* môžeme preložiť ako **Nevychovanec**.²⁷

☞ Maďarskú prezývku *Forró* vo význame **Teplý** možno zrejme veľmi ťažko spájať s homosexuálnymi sklonmi jej nositeľa. Je otázne, do akej hĺbky v minulosti siaha dnešný domáci expresívny výraz pre označenie homosexuála. Pravdou je, že homosexualita bola v stredoveku považovaná za ťažký hriech, sodomiu, ktorá bola v spoločnosti neakceptovateľná a trestaná smrťou. Zrejme podľa všetkého prezývka v skutočnosti označovala osobu vznetlivej, prchkej, „horúcej“ povahy. Jednu osobu s touto prezývkou nachádzame v roku 1329 medzi obyvateľmi Bijacoviec na Spiši. Zaujímavosťou je iste aj to, že Peter, zvaný Teplý, figuroval v listine vydananej konventom cisterciánov v Spišskom Štiavniku medzi osobami nemeckého pôvodu („*Cunch villicus, Tylo filius Herbordi*“) s maďarskou prezývkou, čo by naznačovalo jeho maďarský pôvod alebo ešte skôr maďarský pôvod pisára tohto kláštora.²⁸

Prezývky podľa pôvodu a etnicity

☞ Do skupiny prezývok odvodených z osobných (pôvodom „nekresťanských“) mien zaraďujeme meno *Stojan*, ktoré sa ako osobné meno používa dodnes u južných Slovanov (Chorváti, Srbi, Bulhari). V roku 1294 sa prvý raz spomína pán Mikuláš **Stojan**, ktorý kúpil od istého *Ruberta* osadu *Hnojník na Spiši. O štyri roky neskôr kúpil Mikuláš *Stojan* od spišského grófa *Hilbranda* zem v Spišských Tomášovciach. Podľa neho a jeho slovenského prímena bola nazvaná niekdajšia obec *Stojanovce* na Spiši.²⁹

☞ Z osobného mena, zrejme francúzskeho či valónskeho pôvodu, pochádzala prezývka *Petra*, zvaného **Dond**, syna *Mareka* a brata známeho *Batiza* z rodu *Mariášiovcov* na Spiši, ktorý sa spomína v rokoch 1270 – 1282. Hoci sa nám prezývku identifikovať nepodarilo, jej výnimočnosť naznačuje cudzí pôvod.³⁰

☞ Z krstného mena *Ondrej* či *Andrej* bola vytvorená prezývka **Anda**. Tú v roku 1340 niesol istý

Ondrej, zvaný **Anda**, ktorý sa so svojimi druhmi, medzi inými aj *Michalom*, zvaným **Mahal**, synom *Sebrecha*, obsadil majetkový podiel zemanov v dnešných Granč-Petrovciach na Spiši (*Petrouchsygra*). Prezývka **Mahal**, presnejšie **Machal**, pochádzala z osobného mena *Michal*. Podľa nej bola na Spiši pomenovaná dedina *Machalovce*.³¹

☞ Hoci slovenský a slovanský element bol v stredovekom Uhorsku veľmi početný a pomerne často sa na jeho území vyskytovala prezývka *Sclavus* alebo *Tót*, v skúmanom období sa na Spiši ani raz neobjavila prezývka **Slovák**. Rovnako na tom bola aj prezývka **Nemec** (lat. *Theuthonicus*) i napriek faktu, že v stredoveku bolo nemeckých osadníkov na území Slovenska pomerne dosť. Akiste tomu tak bolo preto, že sa väčšmi zdržiavali v prostredí vlastných hostovských komunit. Dokazuje nám to aj výskyt tejto prezývky najmä v Bratislavskej a Nitrianskej župe, teda v oblasti, kde nemecká etnicita nebola až takou samozrejmosťou, a tak bola dobrým rozlišovacím faktorom.

☞ Prezývka **Maďar** sa na Spiši vyskytla len dvakrát v maďarskom tvare *Magar*. Prvýkrát sa objavila v listine Spišskej Kapituly v roku 1314 u istého župana *Danuša*, zvaného *Maďar*, z *Levoče* (*de Leucha*).³² Zaujímavé je, že len o rok neskôr sa rovnako Spišská Kapitula zmieňuje vo svojej listine o županovi *Dionýzovi*, zvanom *Maďar*, ktorý bol rovnako obyvateľom mesta *Levoča*.³³

☞ V mnohonárodnostnom Uhorsku sa však objavili aj ďalšie etnické prezývky, ako napríklad *Angličan*, *Cigán*, *Čech*, *Kumán*, *Pečeneh*, *Poliak*, *Rus*, *Sas*, *Sikul*, *Španiel*, *Tatár*, *Vlach* a *Žid*. Na území Spiša sa však objavilo len pár z nich. Jednou z nich bola prezývka **Kumán** (lat. *Kun*), ktorej nositeľom bol istý *Martin*, zvaný *Kumán*, syn *Juraja* z **Araňášu* na Spiši, ktorý sa objavoval v listinách Spišskej Kapituly v rokoch 1322 až 1328. Tento *Martin* vlastnil polovicu dediny *Araňáš* (druhú polovicu vlastnil istý *Henrich*, syn *Petra* zvaného *Ľavák*), ale v roku 1328 prenechal všetky svoje majetky v *Araňáši* svojmu synovi *Jakubovi* a dcéram *Alžbete*, *Katuši* a *Margaréte*.³⁴

☞ Niektorí poľskí jednotlivci žijúci u nás boli okrem latinského výrazu *Polonus* prezývaní aj maďarským výrazom *Lengyel*. Listina *Viliama Drugeta* z roku 1342 uvádza meno istého *Petra*, zvaného **Poliak**, syna *Michala* z *Korytného* (*Korytník*) na Spiši, ktorý za svoje verné služby na kráľových výpravách do *Talianska* získal majetky *Malcov* a *Hrabské*. V dokladoch sa uvádza len pod maďarskou prezývkou *Lengyel*.³⁵

☞ Prvý doklad o prezývke **Tatár** (lat. *Tatar*) máme až z roku 1321, keď Spišská Kapitula spomína *Annu*, vdovu po županovi *Zomborovi*, a jej dcéry *Alžbetu*, *Kláru*, *Kristínu*, *Margarétu* a *Helenu* spolu s *Michalom*, zvaným *Tatár*, a s jeho bratom *Mykom*, ktorí boli bratmi tejto *Anny*. V roku 1339 v listine palatína *Viliama Drugeta* sa spomína tento *Michal*, zvaný *Tatár*, keď zastupoval prepošta zo Spišskej Kapituly v spore medzi hosťami zo Spišského Podhradia.³⁶

☞ V stredoveku sa Uhorské kráľovstvo stalo domovom aj pre románske obyvateľstvo. Domáce obyvateľstvo im dalo prezývku **Vlach**, v prameňoch ich ale najčastejšie označovali *Latinus* alebo *Galicus*. Jadro valónskej prítomnosti u nás však bolo na Spiši. S prezývkou *Galicus* figuroval v roku 1274 istý *Mikulit*, po ktorom bola zrejme pomenovaná dnešná osada Mečedelovce.³⁷ V tomto tvare sa prezývka objavila aj v roku 1329 v listine kráľa Karola I. u istého magistra Petra Vlacha, vicekastelána Spišského a Ľubovnianskeho hradu. Oba hrady boli vtedy v držbe Drugetovcov, ktorí boli francúzskeho pôvodu, čo zrejme nie je náhodné.³⁸ Prezývkou *Latinus* sa zasa v roku 1304 označoval *Bald* (alebo *Balduin*), ktorý bol spišským županom od roku 1290 do 1301.³⁹ Istý magister Jakub Vlach, ktorý pôsobil na Spišskej Kapitule ako kanonik, sa s touto prezývkou spomína v roku 1301 v listine Spišskej Kapituly.⁴⁰

☞ Prezývka sa však nezachovala iba v latinčine, ale aj v menej používanej maďarskej podobe *Olasz*. Prvý raz ju zaznamenávame v roku 1301, keď Spišská Kapitula spomína Petra Vlacha, ktorý predal svoj majetok Torysa (*possessio Turcsa*) za 70 denárov magistrovi Kokošovi a Jánovi, synom župana Rykolfu, do dedičnej držby.⁴¹ V roku 1329 to bola opäť Spišská Kapitula, ktorá nám poskytuje doklad o tomto prímene. V jej listine sa totiž spomína istý šľachtic Ladislav, syn magistra Mikuláša, ktorý bol synom *Symona*, zvaného Vlach, žijúceho v dedine Jamník (*de Jemprnyk*) v Spišskej stolici.⁴²

Prezývky podľa zamestnania a spoločenského postavenia

☞ Aj táto kategória prezývok patrí medzi pomerne časté, a to najmä v mestskom prostredí, kde sa remeselnej činnosti venovala značná časť obyvateľstva. V tomto prípade väčšina mešťanov nosila prímeno bez pridania slova *dictus*. Často sa však stávalo, že mešťan s „remeselníckou“ prezývkou, vykonával iné zamestnanie.

☞ Čítanie a znalosť písma boli v stredoveku veľmi zriedkavými zručnosťami obmedzujúcimi sa len na úzku vrstvu ľudí prevažne duchovného zamerania. Preto neprekvapí, že sa táto ich schopnosť alebo aj zamestnanie stala dôvodom na ich prezývku. V roku 1271 sa s prezývkou **Pisár** (lat. *Scriptor*) objavoval v prameňoch saský hosť *Goblin*. Majetok, ktorý mu patril, dostal podľa neho svoj názov „*villa Scriptoris*“ alebo „*Schreiberdosrf*“, dnešné Pisárovce (pri Spišskom Hrhove).⁴³

☞ Neobyčajné zamestnanie strelca z vrhacieho zariadenia – kameňometu (lat. *balista*) dalo základ prezývky istému *Detrikovi*, ktorý sa spomína medzi saskými obyvateľmi Spišského Štvrtka na konci 13. storočia. V prameňoch je označený ako **Balistarius** a dodnes zachovanou spomienkou po ňom je názov chotárnej časti Strelce, ktorú mal tento *Detrik* kedysi vo vlastníctve.⁴⁴

☞ V roku 1263 dostal od kráľa Bela IV. do vlastníctva územie pri tzv. Slovenskom potoku (*Thoth-*

pathaka) istý Leonard, kráľovský *servient* na Spiši. Keď si dal o 30 rokov neskôr túto donáciu potvrdiť, vystupoval už s prezývkou **Vtáčnik** (lat. *Auceps*), ktorú dostal od svojho špecifického zamestnania vykonávaného pre kráľa: lovec vtákov alebo chovateľ dravcov. Leonard bol predkom šľachtickej rodiny z Bušoviec.⁴⁵

☞ Oveľa viac prezývok sa používalo na označenie osôb pôsobiacich vo výrobných remeslách. Povolanie **zlatníka** (lat. *Aurifaber*) patrilo v stredoveku k tým vyberanejším, keďže ho vykonávala iba úzka skupina ľudí. Azda práve preto sa z roku 1263 zachovala listina, v ktorej istý Štefan Zlatník predal *Brumovi* z Odorína zem pri Levoči.⁴⁶ Nemeckou prezývkou *Schuster*, teda **Obuvník** bol v roku 1292 označený jeden z nemeckých obyvateľov formujúceho sa mestečka Podolíneč. Istý *Jekel Schuster* bol vtedy podolínskym prisáznym.⁴⁷ Medzi najpoužívanejšie slovenské priezviská dnes zaraďujeme aj priezvisko **Kováč** (lat. *Faber*). Na začiatku 14. storočia sa táto – vtedy len – prezývka objavila u istého Jakuba Kováča, ktorý bol prisáznym mesta Kežmarok (*Foro Caseorum*).⁴⁸ V už spomínanej listine (pozri Teplý, pozn. aut.) z roku 1329 máme aj doklad o prezývke **Krajčír** (lat. *Sartor*) u istého Štefana, jedného z obyvateľov Bijacoviec.⁴⁹ V neďalekých Ružbachoch sa zasa v tom čase spomína istý Ján, syn *Detrika*, zvaný po nemecky *Salzer*, teda **Soliar**, **Soľník**.⁵⁰

☞ Podľa spoločenského postavenia sme zaradili prezývku **Boháč**. Predpokladáme totiž, že práve významné spoločenské postavenie dalo za vznik tejto prezývky. V roku 1301 sa s ňou objavuje *Haidenrich Boháč* (lat. *Dives*), ktorý zastával funkciu prisázného v meste Kežmarok (*de Foro Caseorum*).⁵¹

☞ Medzi nezaradenú radíme prezývku **Tango**, ktorej význam je zastretý alebo ťažko identifikovateľný. Prezývku nosil začiatkom 14. storočia na Spiši istý Mikuláš z dediny Čepanovce. Mikuláš patril medzi tzv. kopijnícku šľachtu. V roku 1307 spolu s manželkou, dvoma synmi Pavlom a Mikulášom a so súhlasom ostatných šľachticov z Čepanoviec (Hanuša, syna Pongráca, *Mortuna*, Petra, Michala a Viliama synov *Usunu*, Štefana syna Šalamúna, Mikuláša a Dezidera synov *Ambróza*, Michala a Tomáša synov *Stentusa*, *Barca* a Ivana synov *Juraja*), ktorí boli jeho príbuznými, predal čiastku tejto dediny istému Ondrejovi, synovi Mikuláša.⁵² Toto jeho exotické prímeno však isto nepochádzalo z argentínskeho tanca zvaného *tango*.

Zhrnutie

☞ Predložená historická štúdia mala za cieľ viac priblížiť a zosumarizovať prímená nachádzajúce sa v uhorských prameňoch so zreteľom na územie Spiša práve od 13. storočia až do roku 1342. Ďalším cieľom bolo poskytnúť historickú prácu a v nej základný prehľad najpoužívanejších i menej používaných, zaujímavých a nezvyčajných prezý-

vok, ktoré sa začali od tohto obdobia vyskytovať. Po preskúmaní dostupných listinných materiálov sme tak získané prezývky zaradili do troch hlavných kategórií: po 1. podľa fyzických a duševných vlastností; po 2. podľa pôvodu a etnicity a nakoniec po 3. podľa zamestnania a spoločenského postavenia.

☞ V práci sme si rovnako všimli spôsoby zapisovania jednotlivých prezývok, ich prípadnú deďičnosť, frekventovanosť, s akou sa objavovali či rovnako podstatný druh jazyka, v akom bola prezývka zapísaná. Pre lepší prehľad sme sa rozhodli vytvoriť tabuľku, v ktorej sa nachádzajú podstatné informácie z celej štúdie.

Príloha 1:
Prezývky na Spiši – tabuľka

Prezývky podľa fyzických a duševných vlastností				
Druh	Prezývka v listine	Tvar prezývky	Dátum listiny	Výskyt prezývky
Červený	Iacobus dictus Ruh	maď.	1329	Olšavica
	Iohannes dictus Roh	maď.	1329	Olšavica
Čierny	comes Laurentius Niger	lat.	1311-1315	Žehra
Biely	Hench Albus	lat.	1263-1282	Levoča
	Goblinus Albus	lat.	1311	Krompachy
	Detricus Albus	lat.	1317	Olnava
Šedivý	Nicolaus Canus	lat.	1273	–
Veľký	comes Hannus Magnus	lat.	1289	Levoča
	comes Helbrandus Magnus	lat.	1294	Levoča
	Nicolaus dictus Magnus	lat.	1309	* Hrušov
	Matheus Magnus	lat.	1310	Matejovce
	Arnoldus Magnus	lat.	1317	Spišské Tomášovce
Malý	Iohannes Magnus	lat.	1321	–
	Arnoldus Parvus	lat.	1309	Spišský Hrušov
Mladý	Iordanus Parvus	lat.	1309	Spišský Hrušov
	Geublinus Iuvenis	lat.	1313	Levoča
Dlhý	Henricus Iuvenis	lat.	1313	Kežmarok
	Iohannes Longus	lat.	1301,131	Levoča
Chudý	comes Herbordus Longus	lat.	1301-1315	Spišská Sobota
	Iohannes dictus Eztuer	maď.	1329	Lúčka
Kučeravý	Iohannes Crispus	lat.	1321	Spišský hrad
	Hank dictus Fodor	maď.	1329	Bijacovce
Slepý	Michael Cecus	lat.	1340	*Jazurmegy, *Poncsfelde
Ľavý, Ľavák	Petrus dictus Bolug	maď.	1313	*Araňáš
Nevychovanec	Hermannus dictus Prol/ Prel	nem.	1327	Kežmarok
Teplý	Petrus dictus Forró	maď.	1329	Bijacovce
* označenie pre zaniknutú spišskú dedinu				

Príloha 2:
Prezývky na Spiši – tabuľka

Prezývky podľa pôvodu a etnicity				
Druh	Prezývka v listine	Tvar prezývky	Dátum listiny	Výskyt prezývky
Podľa pôvodu	comes Nicolaus Stoyanus	?	1294	*Hnojník
	Petrus dictus Dond	?	1270-1282	–
	Andreas dictus Anda	?	1340	Granč-Petrovce
Maďar	comes Danus dictus Magar	maď.	1314	Levoča
	comes Dionisius dictus Magar	maď.	1316	Levoča
Kumán	Martinus dictus Kun	lat.	1322-1328	*Araňáš
Poliak	Petrus dictus Lengel	maď.	1342	Korytné
Tatár	Michael dictus Tatar	lat.	1321,1340	Spišská Kapitula
Vlach	Myculith Gallicus	lat.	1274	Mečedelovce
	magister Petrus Gallicus	lat.	1329, 1336	Spišský a Ľubovniansky hrad
	Bald Latinus	lat.	1304	–
	magister Iacobus Latinus	lat.	1301	Spišská Kapitula
	Petrus Olas	maď.	1301	Torysa
	Symonus dictus Olaz	maď.	1329	Jamník
* označenie pre zaniknutú spišskú dedinu				

Prezývky podľa zamestnania a spoločenského postavenia				
Druh	Prezývka v listine	Tvar prezývky	Dátum listiny	Výskyt prezývky
Pisár	Goblinus Scriptor	lat.	1271	Pisárovce
Strelec	Detricus Balistarius	lat.	1289	Spišský Štvrtok
Vtáčnik	Leonardus Auceps	lat.	1294	Slovenský Potok
Zlatník	Stephanus Aurifaber	lat.	1263	Levoča
Obuvník	Jekel Schuster	nem.	1292	Podolíneec
Kováč	Iacobus Faber	lat.	1301	Kežmarok
Krajčír	Stephanus Sartor	lat.	1329	Bijacovce
Soliar	Detricus dictus Salzhoer	nem.	1329	Ružbachy
Boháč	Heydenricus Diues	lat.	1301	Kežmarok
Nezaradená prezývka	Nicolaus dictus Tango	?	1307	Čečanovce

Poznámky:

- Podkategórie: a) podľa farby vlasov či pleti, b) podľa fyzickej veľkosti a veku, c) podľa iných telesných zvláštností.
- MARSINA, Richard. *Codex diplomaticus et epistolaris Slovaciae I.* (ďalej CDSI I) Bratislava: VEDA, 1971. s. 142–143, č. 188: „per pristaldum nostrum Rufum Pousa“ (1214); CDSI I, s. 167–168, č. 213: „Pousa Rufus, pristaldus regis“ (1217).
- ALMÁSI, Tibor-KÖFALVI, Tamás. *Anjou-kori oklevéltár: Documenta res Hungaricas tempore regum Andegavensium illustrantia XIII* (1329). Budapest-Szeged: Szegedi Középkorász Műhely, 2003. s. 242, č. 388: „Iacobus dictus Ruh ... Iohannes dictus Roh filius Scegen“ (1329).
- SEDLÁK, Vincent. *Regesta diplomatica nec non epistolaria Slovaciae I.* (ďalej RDSI I.) Bratislava: Veda, 1980. s. 391, č. 912; RDSI I, s. 397, č. 923: „comes Laurentius Niger de Sygra“ (1311); SEDLÁK, Vincent. *Regesta diplomatica nec non epistolaria Slovaciae II.* (ďalej RDSI II.) Bratislava: Veda, 1987. s. 29, č. 20: „comes Laurencius Niger“ (1315); RDSI I, s. 36, č. 37: „Laurencius Niger de Rudna“ (1315); TÓTH, Ildikó Éva. *Anjou-kori oklevéltár: Documenta res Hungaricas tempore regum Andegavensium illustrantia XV* (1331). Budapest-Szeged: Szegedi Középkorász Műhely, 2004. s. 175, č. 306: „Helebrandus filius Laurencii Nigri“; FEJÉR, Georgius. *Codex diplomaticus Hungariae ecclesiasticus ac civilis VIII.* (ďalej CDH VIII) Budae: 1842. s. 133, č. 220–222: „Helbrandus filius Nigri Laurencii de Rudna“ (1334).
- NAGY, Emerici. – IPOLY, Arnoldi – VÉGHÉLY, Desiderius. *Codex diplomaticus patrius VI.* (ďalej CDP VI) Budapest: 1876. s. 115, č. 77: „Hench Albus“ (1263); CDP VI, s. 274–275, č. 197: „Hanus filius Albi Hench de Leuche“ (1282); SZENTPÉTERY, Imre. *Az Árpád-házi Királyok Okleveleinek kritikái jagyzeke.* Kiadja a Magyar Tudományos Akadémia, 1961. s. 284, č. 3133: „Hench Albus“ (1282).
- CDP VI, s. 340, č. 246: „comite Hannus Magno, cive de Lyche“ (1289).
- RDSI I, s. 401, č. 932; RDSI I, s. 401, č. 933; RDSI I, s. 401, č. 934: „Goblinus Albus“ (1311); RDSI II, s. 130–131, č. 263: „Alczwne, que villa Albi Didrici apellatur“ (1317); Magyar Országos Levéltár Budapest, Diplomatikai Levéltár (ďalej MOL DL) 3875: „Jordani filii Albi Detrici de Alchno ... Hankonis filii Detrici sepedicti“ (1346).
- NAGY, Emerici. – IPOLY, Arnoldi – VÉGHÉLY, Desiderius. *Codex diplomaticus patrius VIII.* Budapest: 1891. s. 156, č. 122: „Nicolaus Canus cum fratribus suis Zgyslao videlicet Mycus, Marco comite, fratre suo Mareus filiis Gahala et duobus germanis suis Bethlehem ac Andrea, universis cognatis suis“ (1273).
- CDP VI, s. 340, č. 246: „comite Hannus Magno, cive de Lyche“ (1289).
- CDP VI, s. 274–275, č. 197: „Hanus filius Albi Hench de Leuche“ (1282).
- FEJÉR, Georgius. *Codex diplomaticus Hungariae ecclesiasticus ac civilis VI.* (ďalej CDH VI.) Budae, 1830. s. 328: „Nos Hilbrandus, comes Saxonum“ (1294); CDH VI/1, s. 332–335: comes Helbrandus Magnus de Leocza (1294); FEJÉR, Georgius. *Codex diplomaticus Hungariae ecclesiasticus ac civilis V.* (CDH V) Budae, 1829. s. 248: „Helbrandus Magister de Leuiche“ (1284); SZENTPÉTERY, Imre. *Az Árpád-házi Királyok...,* s. 341, č. 3329: „Helbrandus Magnus“ (1284).
- RDSI I, s. 290–291, č. 654: „relicta Nicolai, dicti Magni ... Nicolaum Magnum in Körtuelies“ (1309).
- RDSI I, s. 336, č. 776: „Matheus Magnus, filius Georgii de Ienk“ (1310).
- RDSI II, s. 99–100, č. 185: „terre Magni Arnoldi et suorum sociorum“ (1317); CDH V/2, s. 434: „Arnoldus, filius Arnoldi, Ivan, Andreas, ac Arnoldus et Paulus, filius Petri, de minori villa Thomasi“ (1287); Podobný je prípad iného Arnolda zo Šopronskej župy, pozri: CDH V/3, s. 375: „Magister Anoldus, filius Arnoldi, nepos magni Arnoldi“ (1287).
- RDSI II, s. 310, č. 691: „Iohannes Magnus, famulis magistri Thome, castellani de Scepus“ (1321).
- Pravda, latinským výrazom parvulus sa označovali pážatá na šľachtických dvoroch alebo v kráľovskej kúrii, preto táto prezývka patrí do kategórie prezývok podľa spoločenského postavenia (v skúmanom období sa však na Spiši neobjavuje).
- Maličký – lat. parvulus; menší – lat. minor; nižší – lat. inferior (pozn. aut.).
- RDSI I, s. 316, č. 720: „Herricus, filius parvi Arnoldi, Nicolaus et Martinus, filii condam parvi Iordani“ (1309); FEJÉR, Georgius. *Codex diplomaticus Hungariae ecclesiasticus ac civilis VIII.* (ďalej CDH VIII) Budae: 1842. s. 463: „Arnoldus scilicet Parvus“ (1284).
- Magyar Országos Levéltár Budapest, *Diplomatikai Fényképtára* (ďalej MOL DF) 220 251: „serviens Geublini Iuvenis de Leuche“ (1313).
- ALMÁSI, Tibor. *Anjou-kori oklevéltár: Documenta res Hungaricas tempore regum Andegavensium illustrantia XI* (1327). Budapest – Szeged: 1997. s. 255, č. 545: „Henricus Iuvenis“ (1313).
- RDSI I, s. 55, č. 67: „Iohannes Longus de Luzhaw/ Leucha, comes Herbordus Longus, civis de Monte sancti Georgii“ (1301). RDSI I, s. 175, č. 370: „discreto viro Iohani, genero Iohannis Longi de Leucha“ (1305). RDSI I, s. 106, č. 190, RDSI II, s. 29, č. 21, RDSI II, s. 29, č. 23: „Herbordo Longo, cive de Sancto Georgio“ (1303, 1315, 1315).
- ALMÁSI, Tibor-KÖFALVI, Tamás. *Anjoukori oklevéltár XIII,* s. 689, č. 411: „Iohannes filius Andree dictus Eztuer de Rety“ (1329).
- RDSI II, s. 310, č. 691: „Iohannes Crispus, famulus magistri Thome, castellani de Scepus“ (1321); ALMÁSI, Tibor. *Anjou-kori Oklevéltár XI.* s. 234, č. 498: „Crispus dictus Jánost, serviens“ (1327).
- MOL DL 2545–2546: „Hank dicto Fodor filio Thyl ... civis de villa Omnium Sanctorum“ (1329).
- PITI, Ferenc. *Anjou-kori oklevéltár: Documenta res Hungaricas tempore regum Andegavensium illustrantia XXIV* (1340). Budapest – Szeged: Szegedi Középkorász Műhely, 2001. s. 101, č. 216 a s. 346, č. 764; WENZEL, Gusztáv. *Codex diplomaticus Arpadianus continuatus V.* (ďalej CDAC V) Budapešť, 1864. s. 322: „Michaelis Ceci filii Nicolai filii Obus“ (1340); Michal sa spomína aj v neskorších dokladoch z rokov 1343 a 1349, pozri: MOL DL 83 237 a 83 257.

- ²⁶ RDSI I, s. 493, č. 1156: „Petro dicto Bolug“ (1313). SPK, Scrinium 9, fasc. 1, no. 10: „Martinus dictus Kun filius quondam Gregorii de Aranaz, Henricus filius Peteri dicti Bolug“ (1326).
- ²⁷ ALMÁSI, Tibor. *Anjou-kori oklevéltár XI*, s. 255, č. 545: „Hermannus dictus Prel“, „Hermannus dictus Prol“.
- ²⁸ MOL DF 272 374: „Petrus dictus Forro“ (1329).
- ²⁹ WENZEL, Gusztáv. *Codex diplomaticus Arpadianus continuatus X*. (ďalej CDAC X) Budapešť: 1874. s. 168, č. 109: „Comes Nicolaus Stoyanus“ (1294); CDAC V, s. 196, č. 130: „comes Nicolaus Stoyanus“ (1298); RDSI II, s. 222, č. 469: „comes Nicolaus dictus Stoyan“ (1319); *Anjou-kori oklevéltár: Documenta res Hungaricas tempore regum Andegavensium illustrantia XVI* (1332). Budapest – Szeged: Szegedi Középkorász Műhely, 2008. s. 285–287, č. 473: „Nicolaus dictus Ztoyan“ (1330); Prímeno tohto Mikuláša sme však v prameňoch nenašli uvedené slovom dictus na rozdiel od košíckeho mestana Jakuba žijúceho koncom 14. storočia: „Iacobus dictus Stojan“, pozri: FEJÉR, Georgius. *Codex diplomaticus Hungariae ecclesiasticus ac civilis X*. (ďalej CDH X) Budae:1844. s. 60, č. XIII.
- ³⁰ CDH V/1, s. 48; SZENTPÉTERY, Imre. *Regesta regum stirpis Arpadianae critico – diplomatica II/1*. (ďalej RA II) Budapestini: 1943. s. 102, č. 2073: „Marcus, filius Gala de Scepes, Botyz, Nicolaus, Petrus, dictus Dond, et Marcus, filii sui“.
- ³¹ PITI, Ferenc: *Anjou-kori oklevéltár XXIV*, s. 214, č. 460: „Mychael dictus Mahal filius Sebrech, Andreas dictus Anda“ (1340).
- ³² RDSI I, s. 530, č. 1252: „comes Danus, dictus Magar de Leuche“ (1314).
- ³³ RDSI II, s. 29, č. 22: „comes Dionisius civis de Leucha“ (1315). RDSI II, s. 29, č. 23: comes Dionisius dictus Magar, civis de Leucha (1316).
- ³⁴ RDSI II, str. 366, č. 838 a str. 450, č. 1033: „Martinus dictus Kun de Araniaz“ (1322, 1323); MOL DF 272 584: „Martino dicto Kun de Aranaz ... Iacobo filio eiusdem pro se et suis sororibus Elizabeth videlicet Katuss et Margaretha“ (1328); MAREK, Miloš. *Cudzie etniká na Slovensku*. Martin: Matica slovenská, 2006, s. 336. ISBN 80–7090–822-X.
- ³⁵ PITI, Ferenc: *Anjou-kori oklevéltár XXIV*, s. 304–305, č. 431: „Petrus dictus Lengel filius Michaelis de Korohtnyk“ (1342); WAGNER, Carolus. *Analecta Scepusii sacri et profani III*. Posenii et Cassoviae, 1778, s. 209–210.; FEJÉR, Georgius. *Codex diplomaticus Hungariae ecclesiasticus ac civilis X*. (ďalej CDH IX) Budae,1835, s. 765–766, č. 401: „Petrus dictus Lengel filius Michaelis de Korytnik de comitatu de Scepus“ (1350).
- ³⁶ RDSI II, s. 310, č. 691: „domina Anna, relicta quondam comitis Zombor et filiabus suis, videlicet Elyzabeth, Clara, Christina, Margaretha et Helena una cum Mychaele dicto Tatar et fratre suo Mykow, fratribus eiusdem domine Anne“ (1321); PITI, Ferenc. *Anjou-kori oklevéltár: Documenta res Hungaricas tempore regum Andegavensium illustrantia XXIII* (1339). Budapest – Szeged: Szegedi Középkorász Műhely, 1999, s. 41, č. 60, s. 149, č. 296: „Michael dictus Tatar“ (1339); PITI, Ferenc: *Anjou-kori oklevéltár XXIV*, s. 41, č. 60, s. 149, č. 296: „Michael dictus Tatar“ (1340).
- ³⁷ RA II/2–3, s. 105, č. 2534: „Myculith Gallico“ (1274). MAREK, M.. *Cudzie etniká na Slovensku*, s. 428.
- ³⁸ MOL DL 71 631: „magistro Petro Gallico vicecastellano suo (=regis) de Scepus et de Liblo“ (1329). *Anjou-kori oklevéltár XX*, s. 299, č. 415 a s. 299–300, č. 416: „magister Petrus Gallicus filius Simonis“ (1336).
- ³⁹ RÁBIK, Vladimír: Spišský župan Bald(uin) (1290–1301) a spoločenské pomery na Spiši za vlády posledného Arpádovca. In: *Studia archaeologica Slovaca mediaevalia*. V/2006. – Levoča : MTM, 2006 . s. 19–48. RDSI I, s. 163, č. 338: „Bald Latinus“ (1304).
- ⁴⁰ RDSI I, s. 40, č. 28: „magister Iacobus Latinus, canonicus ecclesie Scipiensis“ (1301).
- ⁴¹ RDSI I, s. 44, č. 37: „Olas Petrus“ (1301).
- ⁴² BÁRTFAI-SZABÓ, László: *Oklevéltár gróf Csáky család történetéhez I*. Budapest: Stephaneum nyomda r. t., 1919. s. 119–121: „nobilibus viris Ladislao filio magistri Nicolai filii Symonis dicti Olaz de Jempnyk de comitatu Scepusyensi“ (1329).
- ⁴³ BÁRDOSY, Joannes-SCHMAUK, Michael. *Supplementum analectorum terrae Scepusiensis*. (ďalej SUPPLEMENTUM I) Leutschoviae: Typis Michaelis Podhoránszki, 1802. s. 106: „Goblinus Scriptor“ (1271).
- ⁴⁴ CDP VI, s. 347–348, č. 251; SUPPLEMENTUM I, s. 299: „Detricus Balistarius ... Saxones de Sancto Ladislao“ (1289).
- ⁴⁵ SUPPLEMENTUM I, s. 376: „Leonardo, servienti nostro de Scepus“ (1263), „Leonardus Auceps“ (1294).
- ⁴⁶ SZENTPÉTERY, Imre (ed.): *Regesta regum stirpis Arpadianae critico – diplomatica I/3*. Budapestini: 1923. s. 423, č. 1381: „Stephanus Aurifaber“ (1263).
- ⁴⁷ SUPPLEMENTUM I, s. 351: „Jekel Schuster ... iurati civis nostrae civitatis de Podolin“ (1292).
- ⁴⁸ RDSI I, s. 55, č. 67: „Iacobus Faber, iuratus in Foro Caseorum“ (1301).
- ⁴⁹ MOL DF 272 374: „Cunch villicus filius Petri et Petrus dictus Forro, Stephanus sartor, Tylo filius Herbordi ... cives de villa Omnium Sanctorum“ (1329).
- ⁵⁰ ALMÁSI, Tibor-KÖFALVI, Tamás. *Anjou-kori oklevéltár XIII*, s. 283, č. 461: „Johannes filius Detrici dictus Salzhoer“ (1329).
- ⁵¹ RDSI I, s. 55, č. 67: „Heydenricus Diues, iuratus in Foro Caseorum“ (1301).
- ⁵² RDSI I, s. 211, č. 458: „Nicolaus dictus Tango, gener Pangracii ... de villa Chepani“ (1307).

Jana Sofková

Czerwony Klasztor

Przydomki w imionach własnych na średniowiecznym Spiszu w latach 1263–1342 (wstęp do problematyki)

W średniowiecznych Węgrzech przydomki przy imionach własnych występują już w XIII w. Prezentowane studium skupiające się na terytorium spiskim podsumowuje i systematyzuje przydomki

ze średniowiecznych źródeł węgierskich. Praca, obejmująca lata 1263–1342 została podzielona na trzy główne kategorie przydomków występujących w XIII i XIV w. na Spiszu.

Nowy Sącz

Maria Marcinowska,
historyk sztuki, archeolog,
pracownik Muzeum Okręgo-
wego w Nowym Sączu

☞ Spis klasztorów, zakonników i zakonnic z 1774 r., który został opublikowany przez ks. Władysława Chotkowskiego, uwzględniał na terenie zaboru austriackiego 183 klasztory męskie, 31 żeńskich oraz 2538 zakonników i 674 zakonnice wszystkich trzech obrządków¹. Spis ten pomijał jezuitów, których klasztory uległy kasacji już w 1773 r. W 1777 r. spisy wymieniają 228 konwentów męskich i 33 żeńskie, a w nich 2722 zakonników i 701 zakonnic² – przez trzy lata przybyło więc na tym terenie zarówno klasztorów, jak i mnichów oraz mniszek.

☞ Nowy Sącz, należący do diecezji krakowskiej, został zajęty przez wojska austriackie w 1770 r.³, a w 1772 r. włączony do Galicji i Lodomerii. W 1778 r. tereny diecezji krakowskiej na prawym brzegu Wisły wraz z Nowym Sączem podporządkowane zostały konsystorzowi generalnemu w Zakrzówku, a od 1780 r. – w Tarnowie⁴. W 1786 r. papież Pius VI, bullą *In suprema* z 13 marca 1786 r., utworzył z galicyjskich części diecezji krakowskiej nową diecezję w Tarnowie, do której został włączony m.in. Nowy Sącz.

☞ Od momentu podporządkowania części terenów diecezji krakowskiej z Nowym Sączem konsystorzowi generalnemu w Tarnowie, do czasu wydania wspomnianej wyżej bulli papieskiej, przestały istnieć w mieście wszystkie trzy tutejsze klasztory. Pierwszy uległ kasacji konwent norbertanów, gdzie nowicjat zamknięto w 1782 r., a w 1784 r. ostatecznie rozwiązano zgromadzenie. W latach 1785–1786 kasata dotknęła nowosądeckich franciszkanów, a w 1786 r. także pijarów⁵.

☞ Z relacji biskupa Floriana Janowskiego, wysłanej do Rzymu w 1796 r., wynika, że do tego roku skasowano na terenie ówczesnej diecezji tarnowskiej 16 klasztorów, spośród 28 zaplanowanych do likwidacji⁶. Poza nowosądeckimi klasztorami kasacji uległ też archidiaconat istniejący przy kolegiacie św. Małgorzaty – urząd administracyjny, który w 1772 r. obejmował swoim zasięgiem 4 dekanaty: Nowy Sącz, Nowy Targ, Spisz i Bobową⁷. Sama kolegiata dekretem Gubernium Lwowskiego z 10 listopada 1789 r. została zmieniona na probostwo, a ostatecznie zniesiono też kapitułę, która ostatni raz zebrała się 14 lipca 1791 r.⁸ Dobra kapitulne zlicytowano, a uzyskaną kwotę włączono do Funduszu Religijnego. Na rzecz tego funduszu sprzedano też 5 domów prałackich i kanonicznych⁹.

☞ Skasowany w Nowym Sączu najwcześniej, w latach 1782–1784¹⁰, klasztor Norbertanów zwanych też premonstratensami, istniał w obrębie murów miejskich, w północno-wschodniej części grodu, od początku XV w. Pierwotny szpital z kościołem norbertańskim pw. Świętego Ducha powstał na Przedmieściu Węgierskim po połowie XIV w. Rok 1360 uznany jest za datę tej pierwotnej fundacji

na mocy przywileju Kazimierza Wielkiego¹¹, choć mogło wtedy nastąpić tylko rozszerzenie istniejącego założenia (w inwentarzu dokumentów z lat 1845–1846 szpital norbertański wzmiankowany jest już w 1354 r.)¹².

☞ Przeniesienie norbertanów do miasta wiąże się z fundacją mieszczańsko-królewską. Mieszczanin Lang Seydel w 1390 r. przeznaczył swój plac pod budowę kościoła ze szpitalem (kościół postawiony na miejscu domu donatora ukończono w 1400 r.)¹³, a król Władysław Jagiełło uposażył klasztor w 1409 r. dochodami z żup bocheńskich i wielickich, w 1410 r. włączył do posiadłości norbertańskich pobliską wieś królewską Dąbrówkę, a w roku 1412 odstąpił klasztorowi kolejne podsańdeckie wsie: Januszową, Librantową, Wolfową (dziś Olchówka), Kwieciszową, Boguszową i sołectwo w Piątkowej pod warunkiem, że norbertanie nadal utrzymywać będą szpital i chorych¹⁴.

☞ Kościół norbertański był jednonawowy o wydłużonym, zamkniętym trójbocznie prezbiterium. W XV w. zniszczyły go pożary w 1458 i w 1488 r. Na przełomie XV i XVI w. powstało gotyckie sklepienie sieciowe świątyni (zachowane do dziś w prezbiterium). Od 1. połowy XV w. istniała zakrystia od północnej strony prezbiterium, w której pod koniec XVI w. urządzona została kaplica św. Anny. W czasie remontu, po kolejnym wielkim pożarze w 1611 r., zaadaptowano na nawę boczną kościoła przylegający od północy krużganek klasztorny, łącząc go z istniejącą nawą portalem wykutym w ścianie korpusu. W XVII w. powstała też większa zakrystia od wschodu¹⁵.

☞ W następnych wiekach przybyło wielu kolejnych donatorów, o czym świadczą zapisy w kopiarzu dokumentów opactwa Norbertanów w Nowym Sączu, spisany w latach 1766–1784. Ten *Summariusz przywilejów*¹⁶ zachował się w Archiwum Parafialnym przy kościele św. Małgorzaty w Nowym Sączu oraz – w odpisie – w Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie¹⁷.

☞ W piśmie z 15 grudnia 1781 r. Gubernium Lwowskie zażądało od norbertanów nowosądeckich szczegółowego inwentarza wszystkich ruchomości i nieruchomości oraz przywilejów klasztornych w celu rzekomego ich zatwierdzenia¹⁸. W związku z istnieniem *Summariusza* część tego spisu od razu była gotowa, natomiast inwentarz dóbr klasztornych oraz opis kościoła pw. Świętego Ducha wraz z wyszczególnieniem jego wyposażenia sporządzili w 1782 r.¹⁹ księża Antoni Paszyński i Kazimierz Roczek²⁰. Wtedy – w związku z dekretem władz austriackich z 12 stycznia 1782 r. dotyczącym zniesienia tutejszego nowicjatu – zapewne nikt nie miał już złudzeń, w jakim celu zarządzono inwentaryzację obiektów (opis kościoła wg tego inwentarza przytacza ks. Jan Preisner,

powołując się na ks. Jana Sygańskiego²¹. Klasztor został skasowany w marcu 1784 r., a dwa lata później, we wrześniu 1786 r. sprzedano na licytacji ruchomości klasztorne i kościelne. Oszacowano dobra klasztorne wraz z kapitałami na 150.161 florenów reńskich i 33 krajcary. Precjoza kościelne zabrał rząd, zlikwidowano ołtarze boczne, stalle przeniesiono do kościoła pw. św. Małgorzaty (znajdowały się tam do 1866 r.), a dzwony trafiły do wsi Szczyrk w Beskidzie Śląskim²². Bibliotekę opactwa (1647 woluminów wraz z rękopisami liturgicznymi) włączono do biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie. Norbertanie rozproszyli się po parafiach diecezji tarnowskiej, niektórzy trafili do Trzciany koło Bochni. Opat norbertanów w Nowym Sączu, Jan Lasota Szczkowski, zmarł jeszcze przed kasatą, 25 sierpnia 1781 r., a w latach 1800–1810 zakończyli życie ostatni czterej zakonnicy: ks. D. Paszyński – 22 marca 1800 r., ks. E. Słowikowski – 30 czerwca 1800 r.²³, ks. K. Jastrzębski – 21 maja 1809 r., ks. Pasynkowski – 4 maja 1810 r.²⁴ Licytacja norbertańskich dóbr ziemskich odbyła się kilkanaście lat później, dwa razy w listopadzie 1829 r.: 19 listopada dokonano sprzedaży za kwotę 8510 florenów reńskich, 30 listopada za kwotę 9050 florenów reńskich.

☛ Po kasacie zabudowania ponorbertańskie wykorzystywano do różnych celów. W 1785 r. osadzono tu siostry szarytki, powierzając im opiekę nad istniejącym nadal szpitalem przyklasztornym²⁵ (uzyskały na cele szpitalne 166 florenów reńskich i 8 krajcarów rocznie)²⁶. Jak długo Siostry Miłosierdzia korzystały z cel poklasztornych, nie wiadomo, ale pomieszczenia te jako cele szarytek zaznaczył jeszcze na wykonanym przez siebie w 1789 r. planie Filip Moscherosch von Wiesselheim²⁷. Wkrótce cele poklasztorne przeznaczono na mieszkania mandatariusza i jego zastępcy²⁸. Do 1804 r. zanotowano tu jeszcze istnienie Urzędu Kameralnego, magazynu mąki dla wojska i szkoły elementarnej²⁹. W latach 1804–1822 kościół ponorbertański przejął funkcję fary miejskiej, w czasie przebudowy kościoła pw. św. Małgorzaty³⁰, która to przebudowa uniemożliwiła użytkowania głównej świątyni. Po 1822 r. w dawnym kościele norbertanów znów urządzono magazyn. Taki stan zastali jezuiti, kiedy za sprawą arcyksięcia Ferdynanda d'Este, nowego gubernatora Galicji, w 1831 r. otrzymali zabudowania ponorbertańskie z przeznaczeniem na ulokowanie tam swego zgromadzenia (zamieszkali w Nowym Sączu w 1832 r.)³¹.

☛ O przekazaniu jezuitom ponorbertańskiego klasztoru z kościołem napisano w dokumencie Gubernium Lwowskiego z 10 lutego 1832 r.³² Akt ten miał jednak charakter prowizoryczny, bo nie został zatwierdzony przez kancelarię wiedeńską. Chociaż kościół został ponownie konsekrowany 10 czerwca 1832 r., Gubernium Lwowskie w lipcu tego roku zadało prowincjonałowi pytanie, czy nie bierze pod uwagę ewentualnego przeniesienia jezuickiego studium teologicznego z Nowego

Sącza do Tyńca. Ostatecznie dekretem z dnia 29 września 1833 r. kancelaria nadworna zezwoliła na podjęcie ograniczonych do koniecznego minimum robót remontowych kościoła, nie było jednak ostatecznej decyzji o definitywnym przekazaniu zabudowań ponorbertańskich jezuitom. W latach 1833–1834 rektor ks. Józef Morelowski zarządził restaurację kościoła. Odnowiono ołtarz główny z XVI-wiecznym obrazem Matki Bożej z Dzieciątkiem, nazywanym Matką Boską Pocieszenia, sprawiono ołtarze boczne i ambonę oraz kupiono najpotrzebniejsze sprzęty liturgiczne. W 1833 r. zorganizowano Kongregację Najświętszego Serca Jezusowego.

☛ Tymczasem dopiero po sprzedaniu wszystkich części dominium sądeckiego, gdy nikt nie wyraził zainteresowania kupnem kościoła i klasztoru, cesarz podpisał stosowny dekret w dniu 26 maja 1835 r., stwierdzający zmianę właściciela. Obiekty ponorbertańskie z Funduszu Religijnego przeniesione zostały na Fundusz Naukowy, który miał zwrócić Funduszowi Religijnemu wydatki poniesione na klasztor.

☛ W 1836 r. w kościele Jezuitów odprawiono po raz pierwszy majowe nabożeństwo ku czci Matki Bożej. 3 września 1838 r. jezuiti przejęli miejscowe 6-klasowe gimnazjum męskie z językiem niemieckim³³, funkcjonujące wg systemu gimnazjów państwowych. W 1839 r. uzyskali zgodę Gubernium, a w 1840 r. utworzyli dla młodzieży gimnazjalnej Sodalicję Mariańską – jedną z pierwszych w monarchii austriackiej tego rodzaju organizację młodzieżową.

☛ Od 1842 r. nabożeństwo majowe urządzano bardzo uroczysto przez cały maj, a od kolejnego roku towarzyszyły mu pieśni maryjne stworzone w Nowym Sączu przez ks. Karola Antoniewicza, który zamieszkał w klasztorze jesienią 1842 r. Niektóre spośród tych pieśni – i same majowe uroczystości – rozpowszechniły się w całym kraju, szczególnie znana powszechnie pieśń pt. *Chwalcie łąki umajone*. Nabożeństwa majowe przyciągały wiernych do kościoła Jezuitów, a kult Matki Boskiej Pocieszenia szerzył się coraz silniej.

☛ W czasie rabacji galicyjskiej 1846 r. jezuiti nowosądeccy podejmowali pokutne misje ludowe w celu łagodzenia nastrojów społecznych³⁴. Zaangażowanie się jezuitów w patriotyczne wystąpienia podczas Wiosny Ludów w 1848 r. doprowadziło do wydania 8 maja 1848 r. przez cesarza Ferdynanda dekretu banicyjnego, usuwającego jezuitów z monarchii austriackiej. Jezuiti nowosądeccy ulegli rozproszeniu, gimnazjum przekazano pod zarząd świecki, kolegium w zabudowaniach klasztornych zamieniono na koszary wojskowe. Udało się nie dopuścić do ponownego zajęcia kościoła na magazyn. Po kilku latach gubernator Agenor Gołuchowski w reskryptach z 5 i 25 lipca 1853 r. przywrócił jezuitom prawo powrotu do klasztoru i zarząd kościołem. Pięciu zakonników utworzyło wtedy rezydencję, zajmując się głównie duszpasterstwem przez kilkanaście kolejnych

lat, znów prowadząc gimnazjum, które w 1855 r. urządzono w części pomieszczeń klasztornych. W 1863 r. utworzono Bractwo Niepokalanego Poczęcia NMP, w 1874 r. – Apostolstwo Modlitwy, a w 1882 r. – Bractwo Dobrej Śmierci. W 1887 r. kościół wymagał remontu – od tego roku wymieniano dach, a wewnątrz (ok. 1890 r.) zastąpiono ołtarz barokowy neogotyckim.

☛ W 1895 r. uruchomiono w Nowym Sączu studium filozoficzne dla kleryków jezuickich – wzrosła liczba księży. Rezydencja na powrót stała się kolegium, wzbogacono oprawę liturgiczną nabożeństw, utrzymując osobną kapelę muzyczną. W kolejnym, 1896 r. jezuiti utworzyli w Nowym Sączu w środowisku kolejarzy katolickie stowarzyszenie „Przyjaźń”, mające przeciwdziałać wzmożonej agitacji socjalistycznej. Organizacja ta była m.in. gospodarzem Kongresu Katolickich Stowarzyszeń Robotniczych w Galicji i występowała z inicjatywą otoczenia opieką służby w miastach, szczególnie kobiet, co przyczyniło się później do powstania Stowarzyszenia św. Zyty. Stowarzyszenie „Przyjaźń” zastąpiła w 1904 r. Kongregacja Mariańska robotników kolejowych. W tym samym roku jezuiti przejęli też tzw. kościół kolejowy pw. św. Elżbiety z Turynii wraz z parcelą, a w 1905 r. uzyskali ostateczne potwierdzenie własności zabudowań ponorbertańskich z ogrodem.

☛ Po wybudowaniu w 1924 r. rezydencji przy kościele kolejowym zaczęły w Nowym Sączu funkcjonować dwie placówki zakonne jezuitów. Od roku 1922, równoległe z kolegium filozoficznym, w klasztorze ponorbertańskim funkcjonowało Małe Seminarium. Kiedy w 1926 r. studia filozoficzne przeniesiono do Krakowa, a kolegium zmieniono na rezydencję, w części budynku utworzono Dom Sodalicyjny, a Małe Seminarium poszerzono (początkowo przyjmowano po 10 uczniów z różnych stron Polski; w 1927 r. było w nim już 51 alumnów).

☛ W czasie II wojny światowej przywrócono kolegium ze studiami filozoficznymi (1939–1945) i teologicznymi (1940–1945), w którego nauczanie nie ingerowali okupanci. Jezuiti podejmowali różne formy pomocy osobom pokrzywdzonym przez wojnę, współpracowali m.in. z działającą w mieście Radą Główną Opiekuńczą. Dali też schronienie w klasztorze ukrywającym się przed Niemcami księżom.

☛ Po wojnie dom zakonny jezuitów pozostał rezydencją z Małym Seminarium. Władze komunistyczne zarzucały zakonnikom utrzymywanie związków z ks. Władysławem Gurgaczem, kapłanem antykomunistycznego oddziału zbrojnego działającego na Sądecczyźnie. Nastąpiła likwidacja organizacji i stowarzyszeń katolickich prowadzonych przez jezuitów (kierowali przynajmniej 17 Sodalicjami Mariańskimi różnych stanów i zawodów, m.in. Pań, Panów, Nauczycielek, Konfekcjonistek, Mieszczan, Mieszczanek, Rzemieślników). W 1950 r. zajęty został Dom Sodalicyjny

przez Związek Spółdzielni Spożywców. Upaństwowiono majątki klasztorne: 5 lutego 1950 r. – dom z parcelą w Zabełczu, 2 marca 1951 r. – młyn. Małe Seminarium zlikwidowane zostało ostatecznie 3 lipca 1952 r. (wykształciło 192 seminarzystów, z których 103 wstąpiło do zgromadzenia jezuitów). Część budynków klasztornych wraz z ogrodem oddano w użytkowanie Zakładowi Opieki Społecznej (dom starców). W tej sytuacji ks. Walenty Majcher postanowił utworzyć parafię przy kościele pw. Świętego Ducha, by w razie zniesienia zakonu uchronić kościół przed przeznaczeniem go na cele świeckie i pozostawić kilku jezuitów do obsługi świątyni. Wikaria parafialna powstała 12 grudnia 1950 r., a obsługujący ją jezuiti podjęli się katechezy w szkołach i we własnej placówce. Pamiętnym wydarzeniem w okresie represji komunistycznych stał się dzień 11 sierpnia 1963 r., kiedy ks. kard. Stefan Wyszyński dokonał w asyście 2 arcybiskupów i 15 biskupów (wśród dostojników kościelnych był też przyszły papież, Karol Wojtyła) koronacji obrazu Matki Boskiej Pocieszenia w Zawadzie pod Nowym Sączem. Do dziś koronowany obraz zajmuje centralne miejsce w neogotyckim wielkim ołtarzu.

☛ Po 1990 r. odzyskano dawny Dom Sodalicyjny i sporą część majątku. W 1991 r. otwarto w Domu Sodalicyjnym bursę dla chłopców ze szkół średnich i podjęto pracę wychowawczą. W 2012 r. bursa została gruntownie wyremontowana i nadal służy młodzieży. Budynek dawnego seminarium, w którym mieścił się później dom opieki społecznej, przez lata nieremontowany, zaczął zagrażać bezpieczeństwu przebywających tam osób starszych i chorych. Po ich wyprowadzce w 2000 r. przeprowadzono generalny remont i uruchomiono Gimnazjum i Liceum Akademickie, prowadzone przez jezuitów, teraz już koedukacyjne.

☛ Zarówno w kościele jak i w klasztorze znajdują się zabytki świadczące o norbertańskiej przeszłości tego miejsca oraz o historii tworzonej od XIX w. przez jezuitów. Spuściznę tej dawnej fundacji mieszczańsko-królewskiej Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu przedstawiło w 2002 r. na wystawie poświęconej obu zgromadzeniom.

☛ Na wschód–zachód, pomiędzy ulicami Piotra Skargi i Pijarską, znajduje się ulica Franciszkańska, którą od strony wschodniej zamyka brama wejściowa na dziedziniec przy kościele Jezuitów Świętego Ducha, a od zachodu – wejście do kościoła protestanckiego, dawnej kaplicy Przemienienia Pańskiego przy nieistniejącym dziś kościele Franciszkanów. Kościół ewangelicko-augsburski w Nowym Sączu wyróżnia się w panoramie miasta widzianej od zachodu, z lewego brzegu Dunajca, dwiema wieżami: jedną bardziej przysadzistą z kopułą i latarnią nad dawną franciszkańską kaplicą pw. Przemienienia Pańskiego z XVII w. (dziś kościołem protestanckim), drugą smukłą, zakończoną iglicą, nadbudowaną w XIX w. nad dawną kaplicą klasztorną (dziś nad plebanią ewangelicką).

☛ Najstarszy w mieście klasztor franciszkański uległ kasacie józefińskiej – jak wspomniano na wstępie – wkrótce po zniesieniu konwentu norbertańskiego. Dzieje franciszkanów na Sądecczyźnie sięgają 2. połowy XIII w. – najpierw dotarli do Starego Sącza za sprawą św. Kingi, a następnie – za sprawą fundacji dokonanej przez założyciela miasta Waclawa II Czeskiego lub jego ciotkę, księżną Gryfinę – do Nowego Sącza. Król wydał przywilej lokacyjny dla nowego ośrodka Sądecczyzny na miejscu wsi Kamienica kilka miesięcy po śmierci św. Kingi, 8 listopada 1292 r., z zamiarem nadania temu grodowi przywilejów umożliwiających jego szybki rozwój i przejęcie istotnych funkcji Starego Sącza. Powstanie nowosądeckiego klasztoru Franciszkanów mogło też wynikać z zamiaru likwidacji przez króla Waclawa istniejących po sąsiedztwie klasztorów franciszkańskich, założonych przez św. Kingę³⁵ (do tej likwidacji ostatecznie jednak nie doszło). Waclawa jako fundatora kościoła i klasztoru dla 12 zakonników wymienił Jan Długosz³⁶.

Miejscowa tradycja także skłania się ku osobie króla Waclawa i daty: „1297”, opierając się na zachowanej w kaplicy pofranciszkańskiej tablicy pamiątkowej z 1640 r.³⁷ z inskrypcją: „Kościół ten pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny wraz z należącym doń klasztorem założył i wystawił dla zakonników OO. Minorytów Najjaśniejszy Waclaw król polski i czeski Roku Pańskiego 1297”.

☛ Rekonstrukcja prezbiterium kościoła franciszkańskiego i rysunek nieistniejącego dziś fragmentu południowej ściany gotyckiego wnętrza prezbiterium, sporządzone i opublikowane przez Władysława Łuszczkiewicza³⁸, pozwoliły na uznanie związków kościoła Franciszkanów w Nowym Sączu z kościołem Klarysek w Starym Sączu i z warsztatem pracującym od roku 1320 przy budowie katedry wawelskiej³⁹.

☛ Franciszkański konwent nowosądecki należał do najbardziej znaczących klasztorów w prowincji czesko-polskiej. W XIV w. odbyły się w nim trzy kapituły prowincjonalne, w XV w. – dwie, a ostatnia miała miejsce w roku 1642⁴⁰. W czasach Jana Długosza kompleks franciszkański określony został jako murowany, a mimo to nie oszczędziły go pożary. Budowle płonęły w latach 1486, 1522, 1611, 1753 i 1769⁴¹. Wiadomo, że w 1597 r. konsekrowano murowany kościół franciszkański⁴², zapewne więc wcześniejsze zniszczenia na jakiś czas wykluczyły możliwość użytkowania tej świątyni. W klasztorze mieszkało wówczas 9 zakonników⁴³.

☛ W końcu XVI i na początku XVII w. istniały przy kościele franciszkańskim co najmniej trzy, niezachowane dziś kaplice⁴⁴, przebudowywane po wielkich pożarach. W wizytacji Jerzego Radziwiłła⁴⁵ wymieniona jest w 1597 r. pierwotna kaplica Przemienienia Pańskiego (o której bliżej nic nie wiadomo) oraz kaplica św. Katarzyny; wymienia się też 10 zakonników. Wizytacja z lat 1612–1615 ponownie wymienia kaplicę Przemienienia Pańskiego i niewspominaną wcześniej kaplicę

św. Bernardyna (na których tylko dach zgorzał), trzecią, całkowicie spaloną kaplicę św. Mikołaja oraz czwartą, bliżej nieokreśloną, murowaną na krążgankach, którą także zniszczył pożar⁴⁶. Na miejscu starszej kaplicy św. Bernardyna⁴⁷, kolejną pod tym samym wezwaniem ufundował w 1622 r. Jan Dobek Łowczowski, dziedzic Zabełcza i Wielopola, jako wotum za szczęśliwy powrót z bitwy chocimskiej z Turkami⁴⁸. Z kolei jako donator kaplicy św. Katarzyny (nowej?) wymieniany jest aptekarz sądecki Szymon Wolski, który w testamencie z 1635 r. uposażył ją przyrynkową kamienicą⁴⁹. Czasem wymieniana jest jeszcze kaplica pw. Matki Bożej⁵⁰.

☛ W klasztorze franciszkańskim gromadziła się na sejmikach szlachta sądecka, a kościół konwencki był po kościele farnym św. Małgorzaty najchętniej uczęszczanym przez mieszczan. XVI-wieczna data konsekracji kościoła Franciszkanów w Nowym Sączu może wiązać się z działalnością restauratorską ówczesnego starosty sądeckiego i spiskiego, Sebastiana Lubomirskiego, który w 1597 r. przekazał urząd starosty sądeckiego swojemu synowi Stanisławowi. Z kolei wnukowie Sebastiana, bracia Jerzy Sebastian i Konstanty Jacek Lubomirscy, znani są już jako pewni fundatorzy na rzecz nowosądeckich franciszkanów. Jerzy Sebastian (starosta sądecki w latach 1637–1646) upamiętnił początki kościoła, zlecając wykonanie w 1640 r. wspomnianej wyżej tablicy z inskrypcją, a Konstanty Jacek (starosta sądecki w latach 1646–1663), dokonał w 1654 r. zapisu fundacyjnego na rzecz oddzielnej kaplicy wizerunku Oblicza Pańskiego, wiszącego w kościele franciszkańskim⁵¹ i darzonego szczególnym kultem w zgromadzeniu zakonnym⁵². Obraz nie uległ zniszczeniu w czasie licznych pożarów, był bardzo znany i ceniony w całej ziemi sądeckiej, co znalazło odzwierciedlenie w najstarszym polskim spisie miejsc świętych z 1662 r. autorstwa Piotra Hiacynta Pruszcza⁵³. Sanktuarium dla tego wizerunku – kaplica Przemienienia Pańskiego – wzniesiona została po śmierci fundatora w latach 1663–1667 z polecenia i pod nadzorem wdowy po Konstantym Jacku, Domicelli Barbary Lubomirskiej. Architekt budowli nie jest znany, ale jest bardzo prawdopodobne, że Lubomirscy mogli wówczas zlecić projekt Tylmanowi z Gameren. To na prośbę Jerzego Sebastiana jego syn, Stanisław Herakliusz Lubomirski, wyszukał zdolnego architekta w Holandii i przyjechał z nim w 1662 r. do Polski⁵⁴. Centralna część kaplicy Przemienienia Pańskiego w Nowym Sączu byłaby wówczas jedną z najwcześniejszych, jeśli nie pierwszą realizacją Tylmana w Polsce.

☛ Pożar w 1753 r. nadwyrężył mury kościoła Franciszkanów, w wyniku następnego w 1769 r. świątynia została ponownie zniszczona. Ocalała jedynie kaplica Przemienienia Pańskiego, a w niej obraz otaczany kultem.

☛ Z powodu zamierzonej kasaty zgromadzenia franciszkańskiego w Nowym Sączu, 2 września 1785 r.⁵⁵

przeniesiono z kaplicy Przemienienia Pańskiego przy klasztorным kościele do kościoła kolegiackiego św. Małgorzaty otaczany kultem obraz Oblicza Pańskiego, nazywany w Nowym Sączu od wezwania kaplicy Przemienieniem Pańskim. Ten piękny wizerunek stał się też tematem miejscowej legendy, odnoszącej pojawienie się obrazu na Sądeczyźnie do czasów sprzed lokacji Nowego Sącza:

Bogaty i potężny książę z dalekiej Rusi – może to był Stanisław z Kijowa, albo też Daniel z Moskwy lub może Andrzej III z Włodzimierza – poznał kiedyś Waclawa z Czech na zjeździe monarchów. Władcy odwiedzali się wzajemnie, obradowali w ważnych sprawach i wysyłali do siebie poselstwa. Często też przesyłali sobie podarunki. Pewnego razu posłowie Waclawa mogli nawet sami wybrać w skarbcu ruskiego księcia jeden, najpiękniejszy ich zdaniem, dar dla swojego władcy. Spośród wielu kosztownych przedmiotów wybrali ikonę z wizerunkiem twarzy Jezusa. Powrót do Czech trwał długo. Orszak poselski dotarł wreszcie do Kotliny Sądeckiej. Przeprowadzono się przez rzekę Kamienicę i postanowiono odpocząć w cienistej kniei. Po popasie osiodłano konie, próbując ruszyć dalej. Ale zwierzęta stały bez ruchu jak zaczarowane. Nie pomagały groźby, prośby i połajanki. Wtedy nie wiadomo skąd zjawiał się stary pustelnik i opowiedział o swoim śnie, w którym tajemniczy głos domagał się pozostawienia w tym miejscu obrazu wiezionego z dalekiego kraju. Początkowo posłowie nie chcieli o tym słyszeć, ale nie widząc innego sposobu, by jechać dalej, zdjęli ikonę z wozu i oddali ją pustelnikowi. Rzeczywiście wówczas konie ruszyły z miejsca i wkrótce orszak poselski szczęśliwie dotarł do króla Waclawa. Kiedy opowiedziano monarsze o całym zdarzeniu, postanowił on wyruszyć do krainy, w której pozostawiono obraz. Chciał też pewnie zobaczyć swój niedoszły podarunek. Po przybyciu na wskazane miejsce król Waclaw stwierdził, że to niedaleko od wsi Kamienicy, gdzie zamierzał zbudować nowe miasto. Uznał więc, że to znak, by nieco zmienić lokalizację centrum osadniczego, a boski wizerunek przeznaczyć do kościoła pierwszego zakonu, który zechce osiąść w królewskim grodzie⁵⁶.

☞ Według przytoczonej legendy to właśnie franciszkanie byliby tymi zakonnikami, którzy od króla Waclawa otrzymali obraz do swojego kościoła. I rzeczywiście wizerunek Oblicza Pańskiego, zanim trafił do głównego ołtarza kościoła św. Małgorzaty, przez wieki znajdował się w kościele franciszkańskim, ale nie mógł tam trafić w XIII w., bo eksperci stwierdzili, że ikonę namalowano w XIV w. Niemniej cześć oddawana obrazowi, z którym łączy się odpust (6 sierpnia), udzielony na mocy breve *Ad humilimas* przez papieża Grzegorza XVI w 1845 r.⁵⁷, to niewątpliwie spadek po kulcie wyrosłym na gruncie franciszkańskim.

☞ Kasatę klasztoru franciszkańskiego w Nowym Sączu poprzedziły pisemne rozporządzenia, nakazy i upomnienia, o których wspomina o. Alojzy

Karwacki, powołując się na ustalenia ks. Jana Sygańskiego⁵⁸:

1-o. *Director primarius powiatu sądeckiego (Franciszek Tschirsch) zapytuje w 1777 r. konwent, dlaczego nie odpowiedział w 4 dniach na rozporządzenie cesarskie, czy jest apteka klasztorna, jak się aptekarz nazywa i jakie ma świadectwa do tego zawodu;*

2-o. *Nowosądecki dyrektor dystrykcyjny dnia 9 sierpnia 1779 r. żąda spisania osób zamieszkujących klasztor;*

3-o. *Upomina konwent, aby ściśle przestrzegał rozporządzenia cesarskiego z 20 maja 1781 r. co do liczby osób mogących przebywać w klasztorze;*

4-o. *Z dnia 28 maja 1781 r. zakaz z powiatu, aby żaden przełożony nie wydalą się poza granice kraju, a nawet na kapitułę, także zakaz zamiany i sprzedaży dóbr kościelnych bez najwyższego zezwolenia;*

5-o. *Wezwanie z dystryktu z 18 czerwca 1782 r., aby podać rządowi dokładny spis skarbu kościoła; powiadomiono też o utracie dóbr ziemskich poza granicami Galicji;*

6-o. *Oficium cyrkularne z 7 marca 1783 r. zawiadamia, aby dobra fundowane w Królestwie Polskim zamienić na galicyjskie i zapisać takowe w CK Urzędzie Cyrkularnym;*

7-o. *Z Tarnowa 16 września 1783 r. żądają odpowiedzi od komisarza franciszkanów na doręczony mu zakaz z gubernium, by nie przyjmować zbiegów zza kordonu (zakonników).*

☞ W 1785 r. przeniesiono zakonników z klasztoru franciszkanów konwentualnych w Nowym Sączu do klasztoru franciszkańskiego w Starym Sączu (z polecenia biskupa tarnowskiego Jana Duwała trafili tam: o. Antoni Tomicki, gwardian, o. Joachim Michalski, prokurator i o. Dzieciołowski oraz dwóch braci: Otton Brauner, zakrystian i Bonawentura Gnutkiewicz, szafarz)⁵⁹. Pozostał tylko jeden franciszkanin jako kaznodzieja przy parafii nowosądeckiej⁶⁰, a w następnym roku zlicytowano ruchomości klasztorne. Fundusze ulokowane na dobrach ziemskich oszacowano na 24 585 florenów reńskich i 30 krajcarów – rząd skonfiskował je i przeznaczył na Fundusz Religijny⁶¹.

☞ W 1789 r. kolejna pożoga w mieście spowodowała całkowite zniszczenie kościoła Franciszkanów. Władze austriackie zdecydowały o zburzeniu budowli do końca. Zabudowania pofranciszkańskie – fragmenty dawnego klasztoru – wraz z ocalałą kaplicą Przemienienia Pańskiego zostały kupione za 500 zł reńskich⁶² przez Żydów zamieszkujących tę dzielnicę miasta. W 1800 r. Żydzi sprzedali budynki wraz z ogrodem za 2200 zł reńskich⁶³ gminie ewangelickiej, założonej w mieście dla przybyszy niemieckich, docierających tu i osiedlających się w związku z akcją kolonizacyjną.

☞ Pierwsza fala osadników niemieckich dotarła na Sądeczyznę wraz z lokacją miast w średniowieczu na prawie magdeburskim. Przez wieki przybysze niemieccy zasymilowali się z miejscową ludnością. Byli – podobnie jak inni mieszkańcy

tego terenu – katolikami. Podobnego wyznania mieli też być Niemcy (kupcy i rzemieślnicy), którym Maria Teresa zezwoliła na mocy patentu kolonizacyjnego z 1 października 1774 r. osiedlać się w dowolnych miastach na terenach Galicji i Lodomerii, w przeciwieństwie do protestantów, mających osiedlać się tylko w sześciu wskazanych miejscowościach, którymi były: Brody, Jarosław, Kazimierz, Lwów, Zaleszczyki i Zamość⁶⁴.

☛ Napływ osadników niemieckich po 1774 r. nie spowodował początkowo ich masowego osiedlenia się w zachodniej Galicji. Dopiero przeprowadzona po śmierci Marii Teresy przez jej syna, cesarza Józefa II, główna akcja osiedleńcza – w tym także na Sądecku – spowodowała osiedlanie się kolonistów na wszelkich terenach podległych, zarówno w miastach jak i wsiach galicyjskich. Sankcjonował to patent z 17 września 1781 r., a kolejny, wydany w listopadzie tego roku, zwany tolerancyjnym (*Tolleranzpatent*), dopuszczał osiedlanie się w granicach nowych prowincji cesarstwa także niekatolików⁶⁵. Protestanci w większości nie budowali dla siebie nowych kościołów, zajmowali dawne świątynie klasztorne opustoszałe po kasatach.

☛ Od 1802 r. jako kościół protestancki w Nowym Sączu służy dawna kaplica franciszkańska Przemienienia Pańskiego. W zabudowaniach poklasztornych powstała szkoła niemiecka i mieszkanie pastora. Do 1945 r. funkcjonowała tu parafia wyznania augsburskiego, a od 1945 r. do dzisiaj istnieje zbor ewangelicko-augsburski. Po II wojnie światowej budynki upaństwowiono. W tym miejscu funkcjonowało m.in. reaktywowane Muzeum Ziemi Sądeckiej, które w latach sześćdziesiątych XX w. uzyskało dla siebie nową siedzibę⁶⁶. Po 1991 r. kompleks pofranciszkański przywrócono parafii ewangelicko-augsburskiej.

☛ Do dnia dzisiejszego o prawie 500-letniej obecności franciszkanów w Nowym Sączu przypomina ulica Franciszkańska oraz pamiątki materialne. W kaplicy Przemienienia Pańskiego, służącej zborowi ewangelicko-augsburskiemu, zachował się, częściowo uszkodzony, renesansowy posąg nagrobny Jana Dobka Łowczowskiego, marmurowy kartusz z herbami, wierszowane epitafium, marmurowa tablica pamiątkowa upamiętniająca fundację klasztoru oraz kamienne detale rzeźbiarskie. Istnieją też dwa skrzydła zabudowań poklasztornych z wieżą, nadbudowaną nad przyziemiem z zamurowanym gotyckim oknem – jednym z najstarszych relikwów średniowiecznej architektury w mieście.

☛ Podobnie jak w przypadku nowosądeckich franciszkanów, tutejszy klasztor Pijarów został skasowany w 1786 r. jako trzeci, ostatni konwent w mieście. Pijarzy przybyli do Nowego Sącza w 1732 r., podejmując budowę zarzuconą przez kларыki ze Starego Sącza na tzw. Biskupiem⁶⁷ – terenie położonym w południowo-zachodniej części dawnego miasta lokacyjnego. Klasztor z kościołem pw. św. Norberta i św. Józefa Kalasantego budowano na podstawie umowy zawartej 2 maja 1732 r. pomiędzy o. Ambrożym Wąsowiczem,

prowincjałem pijarów, a księżą Teresą Stadnicką, za pozwoleniem bp. krakowskiego Konstantego Szaniawskiego. Dwa lata później pijarzy wypłacili kларыskom kwotę 3000 florenów polskich, o czym świadczy pokwitowanie z zapisem księni Teresy Stadnickiej, iż „od X. Cypriana od św. Wawrzyńca eksprowincjała i rektora podolinieckiego odebrała sumę należącą za klasztor nowosądecki”⁶⁸. Nową świątynię opisał zwięźle ks. Jan Sygański⁶⁹:

Kościół 20 m długi, 9 szeroki, prostej budowy, z dachem szczytowym, ze sklepieniem beczkowym, małymi bardzo oknami i stosunkowo niski [...]. Kiedyś wejście przez kruchtę od wschodu. Trzy ołtarze, cztery konfesjonały i ambona. Wielki ołtarz pięknie wyślaczony, z dwoma aniołkami po bokach, z obrazem św. Józefa Kalasantego. W ołtarzu bocznym obraz Matki Boskiej, w drugim – św. Kajetana. Na ścianach polichromie ze scenami życia Kalasantego w 7 obrazach. Pozytywa. Dwa dzwony w murowanych słupach.

☛ Być może to właśnie dzwonnica pijarska widoczna jest w panoramie Nowego Sącza z 1837 r.⁷⁰ Plan kościoła i klasztoru z 1845 r. przechowywany jest w Archiwum Państwowym na Wawelu, w tzw. Tekach Schneidra.

☛ W 1733 r. pijarzy wybudowali dwupiętrowe kolegium⁷¹, uznawane za najwytworniejsze wśród budowli pijarskich w Polsce⁷². W 1735 r. posiadali folwark. Wiadomo, że w 1736 r. nadal rozbudowywali klasztor, a w 1737 r. otrzymali od Szymona Żeliszewskiego kamienicę z budynkami i gruntem przy drodze młyńskiej na Wólkach⁷³. Ks. Bolesław Kumor twierdził, że już w 1732 r. zakazano pijarom nowosądeckim prowadzenia kolegium⁷⁴. Niemniej przyjmowali chętnych do nowicjatu i nauczali ich w swojej rezydencji, o czym świadczy sugestia zamknięcia konwiktu, która pojawia się w liście z dnia 24 listopada 1771 r., wysłanym do ks. superiora rezydencji pijarów w Nowym Sączu przez ks. Putanowicza, proboszcza kolegiaty pw. Wszystkich Świętych w Krakowie⁷⁵. Korespondencja ta była reakcją na skargę wysłaną do Krakowa 30 października 1771 r. przez o. Jacka Rubinkowskiego, komisarza konwentu franciszkańskiego w Starym Sączu, który „uważał sobie za obowiązek donieść”, że księża pijarzy w Nowym Sączu

[...] contra altare Coloniae Sandecensis wystawują altare szkół w swojej rezydencji. Mają już 10 paniczów w swoim konwikcie. Przez to nie tylko dzieje się prejudicium Uniwersytetowi [profesorowie Akademii Krakowskiej nauczali w Nowym Sączu w szkole parafialnej, p. a.], ale i konwentowi w Starym Sączu, gdyż w ten sposób księża pijarzy odebrali mu wszystkie sposoby kwesty i eleemosyny dla względu konwiktu swego.

☛ Na tej podstawie można przypuszczać, że pijarzy nowosądeccy do roku 1771 nie zrezygnowali ze szkolenia młodzieży w Nowym Sączu, mimo sprzeciwów innych środowisk kościelnych.

☐ W 1772 r. w klasztorze było 9 pijarów⁷⁶, zapewne więc nowicjat rozwiązano, a w chwili kasaty w styczniu 1786 r. – 5 zakonników⁷⁷. Księża usunięto, zamknięto kościół, skonfiskowano oszacowane na 4509 florenów reńskich 26 krajcarów ruchomości i nieruchomości: sprzęty domowe, kosztowności, aparaty kościelne i budynki klasztorne. Kapitały w wysokości 9180 florenów reńskich 57 krajcarów oddano na Fundusz Religijny⁷⁸. W klasztorze urządzono magazyn wojskowy, a następnie zajął go urząd cyrkularny. W latach 1818–1855 na I i II piętrze dawnego klasztoru funkcjonowało 6-klasowe gimnazjum (przez dekadę, w latach 1838–1848, prowadzone przez jezuitów), natomiast parter nadal zajęty był przez urząd cyrkularny. W tym czasie kościół służył jako kancelaria registratury. W latach 1854–1855 przekształcano kompleks w więzienie i sąd. W 1855 r. gimnazjum przeniesiono do kolegium jezuickiego, a południowa część kościoła popijarskiego zaczęła funkcjonować jako kaplica więzienna, zaś w jego części północnej urządzono kuchnię i spiżarnię dla więźniów. Następnie w miejscu kościoła i na terenie przyległym od północy wybudowano Sąd Obwodowy. Biblioteka pijarów nowosądeckich, w której znajdowały się zbiory przekazane do niej z Podolińca, została wyrzucona na strych⁷⁹, a później uległa rozproszeniu (kilka starodruków trafiło w bliżej nieznanymi okolicznościami do zbiorów specjalnych Sądeckiej Biblioteki Publicznej – prezentowane były na wystawie poświęconej pijarom z Podolińca, zorganizowanej przez Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu we współpracy ze słowackim Muzeum Lubowelskim w Starej Lubowli, na przełomie 2004 i 2005 r.)⁸⁰. Sąd i więzienie funkcjonują do dziś w pierwotnym miejscu, przy ulicy Pijarskiej, która swą nazwą przypomina o przeszłości tego miejsca w obrębie murów dawnego miasta lokacyjnego.

☐ W czasach galicyjskich rozebrano też lub zakazano remontu jeszcze kilku nowosądeckich świątyń, które nie były związane z klasztorami i funkcjonowały poza obrębem dawnych murów miejskich (również rozebranych pod koniec XVIII w.). Wyburzone zostały: dawny kościół parafialny św. Wojciecha na Grodzkiem, kościół szpitalny św. Walentego na Przedmieściu Węgierskim, kościół św. Krzyża na Zakamienicy. Nie podjęto remontu spalonego w 1742 r. kościoła św. Mikołaja na Przedmieściu Węgierskim (odbudowa tej świątyni nastąpiła dopiero w 1. połowie XIX w.). Zniesiono też liczne w mieście bractwa i prebendy, zalecając w ich miejsce zakładać Bractwo Czynnej Miłości Bliźniego⁸¹.

☐ Po kasatach wnieśli ożywienie w życie religijne Nowego Sącza przedstawieni już wyżej jezuita, którzy są następcami norbertanów i którzy do dnia dzisiejszego opiekują się w mieście dwoma kościołami: klasztornym Świętego Ducha przy ulicy Piotra Skargi i tzw. kolejowym św. Elżbiety i Serca Jezusowego przy ul. Batorego.

Przypisy:

- ¹ W. Chotkowski, *Historia polityczna II*, Dodatki nr 5, s. 508 i nr 6, s. 509.
- ² B. Kumor, *Diecezja tarnowska. Dzieje ustroju i organizacji 1786–1985*, Kraków 1985, s. 602.
- ³ Tenże, *Życie religijne*, [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza*, t. II, pod red. F. Kiryka, S. Płazy, Kraków 1993, s. 83.
- ⁴ Tamże, s. 84.
- ⁵ L. Migrała, *Nowy Sącz w okresie centralistycznych rządów austriackich (1770–1867)*, „Zeszyty Sądecko-Spiskie”, t. 7, 2012–2013, s. 37.
- ⁶ B. Kumor, *Diecezja tarnowska...*, s. 603.
- ⁷ Tenże, *Życie religijne...*, s. 86.
- ⁸ Tamże, s. 90.
- ⁹ Tamże.
- ¹⁰ Tamże, s. 91.
- ¹¹ Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Rozwój przestrzenny [w:] Dzieje miasta Nowego Sącza*, t. I, pod red. F. Kiryka, Warszawa – Kraków 1992, s. 114; J. Kracik, *Środowisko kościelne*, tamże, s. 180.
- ¹² K. Golachowski, *Inwentarz Archiwum miasta Nowego Sącza z lat 1292–1772*, „Rocznik Sądecki”, t. III, 1957, s. 281.
- ¹³ Żegota Pauli, *Odpisy akt sądeckich 1234–1470*, Biblioteka Jagiellońska, rkps 5373, k. 219, 221.
- ¹⁴ B. Kumor, *Opactwo norbertańskie w Nowym Sączu*, [w:] *Norbertanie i jezuita. Wspólne dziedzictwo fundacji Jagiellońskiej w Nowym Sączu*. Katalog wystawy, pod red. R. Ślusarka, Nowy Sącz 2002, s. XI.
- ¹⁵ R. Ślusarek, *Architektura ponorbertańskiego zespołu kościelno-klasztornego w Nowym Sączu*, [w:] *Norbertanie i jezuita...*, s. XXXVII.
- ¹⁶ Arch. Par. św. Małgorzaty w Nowym Sączu, sygn. A.5 (oblata: Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego, sygn. 596) *Summarium privilegiorum, inscriptionum, transactionum conventui Sandecensis Sacri Ordinis Praemonstratensis servientium ex authenticis depromptum et transumptum Anno Domini 1766, Ac tandem temporibus subsequis, si quid conventui accesserit idem libro inscribendum loci praelatus diligentiam habebit*.
- ¹⁷ R. Ślusarek, *Kopiarz dokumentów Opactwa Norbertanów w Nowym Sączu, sporządzony „ex authenticis” na użytek wewnętrzny konwentu*, [w:] *Norbertanie i jezuita...*, s. 4, 61.
- ¹⁸ B. Kumor, *Życie religijne...*, s. 91.
- ¹⁹ Tamże.
- ²⁰ J. Preisner, *Jezuita w Nowym Sączu przy kościele Świętego Ducha*, t. I, Kraków 2003, s. 45.
- ²¹ Tamże, s. 45–46.
- ²² Tamże, s. 46.
- ²³ *Ic Liber mortuorum (1786–1808)*; Arch. Par. św. Małgorzaty w Nowym Sączu.
- ²⁴ J. Sygański, *Historia Nowego Sącza*, t. 3, *Zabytki dziejowe miasta*, Lwów 1902, s. 77.
- ²⁵ J. Preisner, dz. cyt., s. 49; B. Kumor, *Życie religijne...*, s. 92.
- ²⁶ L. Migrała, dz. cyt., s. 37.
- ²⁷ J. Sygański, dz. cyt., s. 77.
- ²⁸ S. Załęski, *Jezuita w Polsce*, Kraków 1906, t. V, s. 691.
- ²⁹ J. Sygański, dz. cyt., s. 77.
- ³⁰ J. Preisner, dz. cyt., s. 46.
- ³¹ Tamże, s. 53.
- ³² Tamże.
- ³³ L. Grzebień, *Jezuita w Nowym Sączu 1832–2000*, [w:] *Norbertanie i jezuita*, pod red. R. Ślusarka, s. XVII.
- ³⁴ Tamże, s. XVII.
- ³⁵ Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Sztuka gotycka*, [w:] *Dzieje miasta...*, t. I, s. 204.
- ³⁶ J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis cracoviensis*, ed. A. Przeździecki, t. III, Kraków 1864, s. 467.
- ³⁷ Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Architektura Nowego Sącza od lokacji miasta (1292) do końca XIX w.*, [w:] *Ikono-grafia Starego i Nowego Sącza*, pod red. E. Ross-Pazdyk, B. Szafran, Nowy Sącz 2012, s. 19.
- ³⁸ W. Łuszczkiewicz, *Architektura najdawniejszych kościołów franciszkańskich w Polsce*, „Sprawozdania Komisji do Badań Historii Sztuki w Polsce”, Kraków 1891.
- ³⁹ Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Sztuka gotycka...*, s. 205.

- ⁴⁰ *Klasztory, których nie ma: Nowy Sącz*, franciszkanie.pl
- ⁴¹ J. Sygański, dz. cyt., s. 42.
- ⁴² B. Kumor, *Archidiakoniat sądecki. Opracowanie materiałów źródłowych do Atlasu historycznego Kościoła w Polsce*, „Archywa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 9, Lublin 1964, s. 107.
- ⁴³ Tamże.
- ⁴⁴ Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Sztuka renesansu i manieryzmu*, [w:] *Dzieje miasta...*, t. I, s. 515.
- ⁴⁵ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, sygn. A.V. Cap.9, s. 163.
- ⁴⁶ Arch. Franc. Krak. ks. VIII, k. 175, [za:] A. Karwacki, *Materiały do historii konwentów franciszkańskich Prowincji Polskiej*, Essen-Gdynia 1999, s. 126; Arch. OO. Franciszkanów Konwentualnych w Krakowie, sygn. E-I-9.
- ⁴⁷ Archiwum Prowincji Franciszkanów w Warszawie, *Quatro visitationis*, sygn. B-4.
- ⁴⁸ Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Sztuka renesansu i manieryzmu*, s. 514.
- ⁴⁹ J. Sygański, dz. cyt., s. 38.
- ⁵⁰ *Klasztory, których nie ma: Nowy Sącz*, franciszkanie.pl
- ⁵¹ Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Sztuka renesansu i manieryzmu...*, s. 514.
- ⁵² M. Marcinowska, *Lubomirscy. Starostowie sądecy i spisy*, Nowy Sącz 1998, s. 45.
- ⁵³ *Klasztory, których nie ma: Nowy Sącz*, franciszkanie.pl
- ⁵⁴ M. Marcinowska, *Lubomirscy...*, s. 52.
- ⁵⁵ L. Migrała, dz. cyt., s. 37.
- ⁵⁶ M. Marcinowska, *Historie i legendy Nowego Sącza*, „Biuletyn Uniwersytetu Trzeciego Wieku”, nr 36, czerwiec 2013, s. 3.
- ⁵⁷ L. Migrała, dz. cyt., s. 37.
- ⁵⁸ A. Karwacki, *Materiały*, s. 121, [za:] J. Sygański, *Przewodnik naukowy i literacki*, t. XXIX, s. 603.
- ⁵⁹ Wg akt rządowych przechowywanych w Archiwum Prow. Franc. we Lwowie, [za:] A. Karwacki, *Materiały*, s. 121.
- ⁶⁰ Wg *Encyklopedii* ks. Nowodworskiego V. 564, [w:] A. Karwacki, *Materiały*, s. 107.
- ⁶¹ B. Kumor, *Życie religijne...*, s. 92.
- ⁶² Wg *Speculum* Biernackiego, s. 245, [w:] A. Karwacki, *Materiały*, s. 108.
- ⁶³ Tamże.
- ⁶⁴ J. Marecki, L. Rotter, *Koloniści niemieccy na ziemi sądeckiej*, Nowy Sącz 2010, s. 2.
- ⁶⁵ A. Artymiak, *Z dziejów osadników niemieckich w Sądeczyźnie. Odbitka z sprawozdania II gimnazjum państwowego w Nowym Sączu*, Nowy Sącz 1928, s. 4.
- ⁶⁶ M. Marcinowska, *Historia i współczesność nowosądeckiego muzeum*, „Rocznik Sądecki”, t. XXXVIII, 2010.
- ⁶⁷ Act. Castr. Protoc. Rel., nr 206, p.136 w Nowym Sączu, [za:] A. Karwacki, *Materiały*, s. 155.
- ⁶⁸ Act. Castr. Rel., t. 159, p.1011, [za:] A. Karwacki, *Materiały*, s. 155.
- ⁶⁹ J. Sygański, dz. cyt., s. 154.
- ⁷⁰ *Ikonografia Starego i Nowego Sącza...*, s. 177.
- ⁷¹ *Erectio Collegia Clericorum regularium pauperum Matris Dei Piarum Scholarum in regia civitate Neo Sandecz an.1733*, manuskrypt w Bibl. Jagiellońskiej w Krakowie, nr 2386, p. 95, [za:] J. Sygański, *Historia...*, s. 151.
- ⁷² F.M. Sobieszczański, *Wiadomości historyczne o sztukach pięknych w dawnej Polsce*, t. II, s. 95, Warszawa 1849, [za:] J. Sygański, dz. cyt., s. 151.
- ⁷³ J. Sygański, dz. cyt., s. 153.
- ⁷⁴ B. Kumor, *Życie religijne...*, s. 93.
- ⁷⁵ A. Karwacki, *Materiały do historii konwentów Ruskiej Prowincji oo. Franciszkanów*, Essen 1998, s. 14, Arch. OO. Franciszkanów Konwentualnych w Krakowie, sygn. E-I-8.
- ⁷⁶ B. Kumor, *Diecezja tarnowska...*, s. 603.
- ⁷⁷ J. Sygański, dz. cyt., s. 154.
- ⁷⁸ Tamże, s. 155; B. Kumor, *Życie religijne...*, s. 93.
- ⁷⁹ J. Sygański, dz. cyt., s. 155.
- ⁸⁰ *Pijarzy. Piaristi. Wpływ kolegium pijarów w Podolińcu na rozwój dawnego szkolnictwa. Wpływ kolegia...* – Katalog wystawy, pod red. M. Marcinowskiej, Nowy Sącz 2004.
- ⁸¹ B. Kumor, *Życie religijne...*, s. 95.

Maria Marcinowska

Novosądeckie kláštorý a ich nástupcovia

Nowy Sącz

☛ Príspevok je venovaný osudom troch zrušených kláštorov v Nowom Sączu: premonštrátov, františkánov konventuálov a piaristov, zohľadňuje doterajší stav výskumu a dodatočné materiály uložené v archíve františkánov konventuálov v Krakove a v štátnom archíve na Waweli (tzv. Schneidrove spisy).

☛ Všetky horeuvedené kláštorý boli zrušené v rokoch 1782 – 1786. Okrem kláštorov bol v meste zrušený tiež archidiakonát, ktorý pôsobil pri Kolegiálnom kostole sv. Margaréty. Samotný kostol bol zmenený na farnosť a v konečnom dôsledku bola zrušená aj kapitula, ktorá poslednýkrát zasadala 14. júla 1791.

☛ V tzv. haličskej dobe bolo zbúraných alebo bola zakázaná rekonštrukcia ešte niekoľkých chrámov

v Nowom Sączu, ktoré nepatrili ku kláštorom a pôsobili mimo mestských hradieb.

☛ Dnes bývalý premonštrátsky kláštor spravujú jezuiti, ktorí do Nowého Sącza prišli v roku 1832. V súčasnosti tu vedú základnú školu druhého stupňa a akademické gymnázium a starajú sa tiež o dve farnosti v meste.

☛ V pôvodnej františkánskej kaplnke Premenenia Pána, ktorá pretrvala niekoľko požiarov v meste, dnes pôsobí evanjelický zbor augsburského vyznania a v komplexe bývalého kláštoru – od roku 1802 – je protestantská fara.

☛ Na mieste bývalého komplexu piaristov je dnes väzenie a súd, ktoré tu začali pôsobiť od roku 1855.

Levoča

PhDr. Mária Novotná – historička umenia, riaditeľka Slovenského národného múzea-Spišského múzea v Levoči, ako metodička reštaurovania spolupracuje pri reštaurovaní pamiatok na Slovensku. Venuje sa problematike stredovekého a ranonovovekého umenia. Kontakt: Slovenské národné múzeum-Spišské múzeum v Levoči, Námestie Majstra Pavla č. 40, maria.novotna@snm.sk

Reštaurovanie troch dodnes zachovaných oltárov hradnej kaplnky, realizované v rokoch 2011 – 2013, ukázalo, že tieto diela patria v severnej časti Spiša k mimoriadne zaujímavým dokladom zložitej doby 2. polovice 17. storočia. Zložitá situácia tu nevyplývala len z tureckého nebezpečenstva, povstania uhorskej šľachty a nástupu katolíckeho reformného úsilia, ale aj zo špecifického postavenia územia v poľskom zálohu. V priebehu 17. storočia tu stále intenzívnejšie pokračovali snahy o navrátenie územia zo strany rakúskej monarchie a silnela obrana zo strany poľského kráľovstva. To všetko malo svoju odozvu nielen v historických udalostiach, ale aj v kultúrnom dianí na tomto území. Dôležitú úlohu zohrával fakt, že územie zálohovaných spišských miest, spravované spišským starostom, roku 1593 do vlastníctva získal ako donáciu významný poľský rod Lubomirských.¹ Už prví predstavitelia rodu sa tu vo funkcii spišských starostov zaslúžili o pozoruhodné umelecké aktivity. Od začiatku 17. storočia viedli prestavby hradov v Podolínci a Ľubovni, ktoré si vyžiadala potreba intenzívnej obrany.² Katolícke reformné úsilie členov rodu sa prejavilo v založení kláštora piaristov v Podolínci, ktoré sa stalo významným rekatolizačným centrom. S jeho výstavbou spojili aj výstavbu a výzdobu svojej kaplnky na Ľubovnianskom hrade. Umelecké diela, ktoré sa zachovali v obidvoch stavbách, sú preto ojedinelým dokladom vzdelanosti, ako aj politického a spoločenského postavenia jednotlivých členov rodu, sú dokladom rodovej vernosti kráľovskej korune a katolíckej zbožnosti.

Päť generácií rodu Lubomirských spravovalo Ľubovniansky hrad a územie v poľskom zálohu takmer stopäťdesiat rokov, pričom Ľubovniansky hrad a panstvo mali od roku 1634 v dedičnej držbe.³ Prvú významnú prestavbu celého hradu, pravdepodobne v dvoch etapách, začal Stanislav Lubomirsky (1583 – 1649).⁴ Počas tejto prestavby bola roku 1647 postavená hradná kaplnka zasvätená „armorum principi“ (kniežaťu zbrani) sv. Michalovi Archanjelovi, ako o tom vypovedal nápis na kamennej tabuli nad vchodom do kaplnky.⁵ Ako stavitel kaplnky sa v staršej literatúre najčastejšie spomína neznámy viedenský stavitel Pochsberger (Pochsberger, Bockberger).⁶ Podľa novších poznatkov mal tento architekt v kolégiu piaristov v Podolínci roku 1647 zapísaného syna Johanna Jakuba Pochsbergera a v službách Lubomirských staval tamojší kláštor a kláštorňú kostol piaristov.⁷ Tieto tvrdenia sa opierajú o záznam v knihe študentov, kde sa uvádza študent Ján Jakub Pochsberger ako syn Johanna Pochsbergera, uvedeného ako „... architectus hujus Collegii“⁸. Jeho podiel na stavbe kláštorného komplexu v Podolínci sa na základe uvedeného

záznamu môže týkať stavby kolégia, nie kostola. Preto v otázke staviteľa kostola piaristov v Podolínci z dobových prameňov zostáva doložený iba fakt, uvedený v liste vtedajšieho provinciála rehole piaristov Contiho z 9. októbra 1642. Provinciál v liste píše, že Stanislav Lubomirsky dovolil vycestovať do Podolíncu dvom architektom, jednému Talianovi a jednému z Poľska, pričom konkrétne mená sa ani tu, ani v ďalšej korešpondencii neobjavujú. Autorstvo stavby kláštorného komplexu piaristov v Podolínci je pripisované staviteľovi v okruhu Taliana Mathiasa Trapolu, dvorného architekta v službách Stanislava Lubomirského.⁹ Najmä v poľskej odbornej literatúre sa predpokladá, že týmto architektom bol Poliak Krzysztof Mieroszewki, ktorý nastúpil do služieb Stanislava Lubomirského po smrti Trapolu.¹⁰ Z toho môžeme odvodiť aj architekta kaplnky Ľubovnianskeho hradu. V inventarizácii Krakovského vojvodstva z rokov 1659 – 1665 z opisu interiéru kaplnky vyplýva, že kaplnka mala novopostavený hlavný oltár a že na hrade bol prítomný kaplán.¹¹ V odbornej slovenskej aj poľskej literatúre sa ako dátum jej vysvätenia najčastejšie uvádza rok 1671, hoci pre toto tvrdenie nie je citovaný žiadny autentický archívny prameň.¹² V doterajšej literatúre sa uvedený rok spája s vysvätením kostola piaristov v Podolínci, kde ako dôvod konsekrácie býva uvádzaná úprava kostola a jeho interiéru po požiari roku 1669.¹³ Roku 1671 bola v kostole piaristov konsekrovaná novopostavená kaplnka sv. Filipa Neriho. K vysväteniu kostola piaristov sa viaže listina, ktorú vystavil krakovský pomocný biskup Mikuláš Oborszki.¹⁴ Pre vysvätenie kaplnky Ľubovnianskeho hradu roku 1671 však podobný dôvod chýbal. Nebola poškodená požiarom a ako vyplýva z textu kánonickej vizitácie z roku 1792, nikdy nebola v rukách evanjelikov. Jej oltáre, hlavný a dva bočné, sa po prvýkrát spomínajú v autentickom popise kaplnky z roku 1728 a takisto v mladšom opise vybavenia kaplnky z roku 1746.¹⁵ Zasvätenie oltárov zodpovedalo oltárom, ktoré sú v hradnej kaplnke dodnes, hlavný oltár sv. Michala Archanjela, bočné oltáre Panny Márie a sv. Antona Paduánskeho.

Kaplnka bola v čase zániku poľského zálohu roku 1772 súčasťou Ľubovnianskeho dekanátu, ktorý bol už od roku 1643 začlenený do Krakovského biskupstva. Hrad bol následne podriadený Uhorskej kráľovskej komore, ktorá mala právo menovať hradných kaplánov s titulom kráľovského kuráta a s plnou jurisdikciou farára. Táto kurácia bola roku 1804 povýšená na farnosť. Z textu prvej kánonickej vizitácie spišského biskupa Jána Révaya z roku 1792 vyplýva, že kaplnka bola skutočne v postavení farnosti, ku ktorej patrili filiálky, dve nové obce Francovce (Franzdorf, Francisci villa), Jozefovce



(Jesefsdorf, Josephi villa) a staršia obec Podsadok (Szadek). Farnosť zanikla roku 1817.¹⁶ Po získaní Ľubovnianskeho hradu rodinou Raiszovcov bola kaplnka roku 1829 pričlenená ako filiálka farnosti Chmeľnica, ku ktorej mali Raisovci ako noví vlastníci hradu a panstva Ľubovňa patronátne právo.¹⁷

☛ Z uvedeného historického prehľadu vyplýva, že kaplnka Ľubovnianskeho hradu existovala už v roku 1647. Vyplýva to z vyššie už spomínaného textu nápisu na kamennej tabuli nad vchodom do kaplnky. Tam sú aj slová „... *dicat, dedicat, consecrat...*“ – venované, darované, zasvätené, ktoré hovoria o zasvätení kaplnky kniežatu nebeských vojsk sv. Michalovi Archanjelovi. Kaplnka mohla byť spočiatku len jednoducho benedikovaná. Najneskôr do roku 1659 v nej pribudol hlavný oltár zasvätený patrónovi sv. Michalovi Archanjelovi. Dva bočné oltáre kaplnky sa prvýkrát spomínajú v kánonickej vizitácii z roku 1728. V roku 1671 mohli ísť o konsekráciu bočných oltárov ako nových súčastí interiéru kaplnky, nie kaplnky samotnej, ktorá v tej dobe už preukázateľne slúžila skoro tri desaťročia.¹⁸

☛ Z priamych i nepriamych historických prameňov sa dajú dnes postupne rekonštruovať nielen okolnosti vzniku hradnej kaplnky a jej história, ale aj vznik jej interiérového vybavenia. Najvýznamnejšou súčasťou interiéru kaplnky boli dodnes zachované tri oltáre – sv. Michala Archanjela, Panny Márie a sv. Antona Paduánskeho. Kánonické vizitácie z rokov 1792 a 1832 uvádzajú aj štvrtý oltár, zasvätený sv. Jánovi Nepomuckému. Prvé tri oltáre vznikli v priebehu druhej polovice 17. storočia. Okolnosti vzniku, ich autorstvo a presné datovanie nepoznáme. Je však zrejmé, že súvisia s donátorskou činnosťou rodiny Ľubomirských a umelcami, ktorí pre nich pracovali v piaristickom kláštornom komplexe v Podolínci

a v ich sídlach v Poľsku, najmä vo Wiśniczu. Oltár sv. Jána Nepomuckého sa nezachoval. Na základe nepriamych dokladov sa dá konštatovať, že vznikol až po vrátení územia v poľskom zálohu, teda po roku 1772. V podrobnom zakreslení hradu, ktoré roku 1773 vyhotovil Franz von Poulletti, sú v pôdoryse kaplnky označené tri oltáre. Ich rozmiestnenie zodpovedá dnešnému stavu.¹⁹ Oltár sv. Jána Nepomuckého sa prvýkrát spomína v kánonickej vizitácii z roku 1792 a v kaplnke bol aj v čase kánonickej vizitácie biskupa Jozefa Bélika v roku 1832. Zo záznamov vizitátora vyplýva, že na rozdiel od starších oltárov, centrálnu výzdobu tohto oltára tvorila socha svätca. Presnejšiu podobu oltára a jeho ďalší osud nepoznáme. Tri oltáre hradnej kaplnky, ktoré sú predmetom tejto štúdie, patria k pôvodnému vybaveniu interiéru kaplnky, ktoré sa zachovalo dodnes.²⁰

☛ **Hlavný oltár sv. Michala Archanjela** má podobu edikulového architektonického rámu s predelou v podobe podstavca, v strede ktorej je bohostánok. Stred oltárnej architektúry vyplňa oltárny obraz sv. Michala Archanjela, zrážajúceho diabla do pekelného ohňa. Po stranách obrazu sú dva pilastre. V dolnej časti je vo výške sokla zlátený vybijaný ornament, nad ním je v dolnej časti tela pilastra reliéfny ornament v podobe závesného ovocného festónu, vľavo s motívom viniča (jeden zo symbolov eucharistickej obety Krista), vpravo s motívom granátového jablka (symbol Kristovho vzkriesenia a večného života, symbol jednoty v mnohosti, symbol čistoty). Nad bohato profilovanou korunnou rímsou je nadstavec v tvare trojuholníka s prehnutými ramenami. Jeho vrchol zdôrazňuje a ukončuje profilovaná rímsa. Na oltárnom obraze sv. Michal Archanjel v ľavej ruke drží kopiju, ktorou zráža diabla, pravou ukazuje



na latinský nápis vo svätožiare: „*QUIS UT DEUS*“ (Kto ako Boh). Vo vrchole kompozície hore je v elipsovitom oblaku lemujúcom svätožiaru hebrejský tetragramaton (nápis označujúci Boha) יהוה (JHVH). Z jeho centra prúdia tri tenké lúče svetla a dopadajú na postavu sv. Michala Archanjela.

☞ Ikonografia výjavu korešpondovala s textom dedikačného nápisu na tabuli nad vstupom do kaplnky – *kniežatu zbraní venuje...*²¹ Sv. Michal Archanjel tu vystupuje ako bojovník proti Satanovi, ktorý má v duchu renesančnej tradície ľudskú podobu.²²

☞ Úcta k sv. Michalovi Archanjelovi je spojená s úctou anjelov – Božích služobníkov, ktorá pre-

chádza celými dejinami kresťanskej liturgie. Počiatky úcty k anjelom siahajú do Perzie a k viere zápasu dobra a zla. V židokresťanských komunitách sa úcta k anjelom spájala s prosbou o ochranu proti zlým pohanským duchom, ktorí môžu veriacim škodiť. Archanjela Michala ako strážneho anjela židovského národa (Dan 10, 13; 21; Dan 12, 1) prijalo kresťanstvo ako svojho ochranca a v širšom význame ochranca cirkvi bojujúcej. Jeho kult sa najskôr začal šíriť na Východe v Malej Ázii, vo Frýgii (4. stor.) a v Konštantínopole (5. stor.), kde bol spájaný s horami a prameňmi a stal sa ochrancom kráľovskej dynastie. V Európe sa tento kult šíril viac-menej v závislosti na byzantskej kultúre.²³ V talianskej Puglii vznikla tradícia spojená s príbehom o pastierovi Garganovi, ktorý vystrelil šíp na zatúlané zviera, ale šíp usmrtil jeho. Miestny biskup nariadil tri dni pôstu a modlitieb a po ich skončení sa mu zjavil archanjel Michal a prikázal mu postaviť na mieste tejto udalosti svätyňu. Z tejto svätomichalskej svätyne na Monte Gargano (5. stor.) sa zásluhou Longobardov rozšírila úcta k sv. Michalovi Archanjelovi do celej Európy. Pravdepodobne Longobardi mali zásluhu aj na zmene pôvodnej úcty ako ochranca vojenských šíkov na úctu k svätému archanjelovi ako bojovníkovi proti zlu. Rímska liturgia pripísala sv. Michalovi Archanjelovi dvojakú funkciu. Prezentovaný je ako sprievodca duší na ceste do neba (Michal vážiaci duše – v akte Psychostáza a Psychopomp)²⁴ a ako ochranca kresťanov (bojovník vo vojenskej zbroji, zrážajúci Satana). Meno Michal je odvodené od slova Michael, ktoré je síce chápané ako vlastné meno, ale v židovskom výklade je interpretované ako otázka – kto ako Boh (Ex 15, 11), niekedy spojená s odpoveďou – nikto nie je ako Boh (Dt 33, 26). Oltárny obraz z hlavného oltára kaplnky Ľubovnianskeho hradu interpretuje sv. Michala ako bojovníka so zlým duchom v duchu Jánovho Zjavenia (Zj 12,7) a zároveň zdôrazňuje význam slova Michael. Umelecké spracovanie témy v tomto obraze aktualizovalo kult sv. Michala ako bojovníka za pravú vieru v dobe začínajúceho rekatolizačného zápasu v zálohovaných spišských mestách.

☞ Edikulová architektúra oltára a jej ornamentálna výzdoba dovoľujú oltár zaradiť k manieristickým polohám neskororenesančného umenia, ktoré vznikali u nás už od začiatku 17. storočia. Podobné príklady vo vtedajšej umeleckej produkcii Spiša už takmer nenachádzame. Ornamentálny aparát použitý na oltári sa v pamiatkach Spiša nachádzal najčastejšie v sepulkrálnej tvorbe a v umeleckom remesle. Súvislý vývoj sochárskej produkcie zameranej na tvorbu oltárov však od začiatku 17. storočia prebiehal v Malopoľsku a najmä v Krakove.²⁵ Pre slohový charakter tohto typu architektúr a ornamentálnu výzdobu sa zaužívalo aj označenie severský manierizmus.

☞ Oltárna architektúra i obraz vznikli súčasne. Charakteristickou črtou vtedajšej tvorby je priemerné remeselné zvládnutie grafických či maliar-

Oltárny obraz sv. Michala
pred reštaurovaním
s viditeľným obrysom
chýbajúcej kovovej koruny.
Foto Miroslav Janšto



Detail obrazu sv. Michala po reštaurovaní s doplnenou plastickou kovovou korunou. Foto Miroslav Janšto



ských predlôh a nie umelecky invenčné stvárnenie námetu. Autorsky je tejto kompozícii veľmi blízky obraz s výjavom sv. Juraja nad hlavným oltárom v piaristickom kostole v Podolínci. V prípade Ľubovnianskeho obrazu možno konštatovať, že ide o dobre premyslený ikonografický koncept, ktorý bol v tej dobe u nás ešte pomerne málo frekventovaný. Oltárny obraz vznikol okolo roku 1647 a v roku 1659 už určite existoval. Mal dôležitú súčasť – plastickú kovovú korunku na hlave sv. Michala Archanjela. Svedčil o tom negatívny odtlačok obrysu tvaru koruny viditeľný v maľbe aj voľným okom.²⁶ V kánonickej vizitácii z roku 1746 sa spomínajú dve strieborné koruny patriace k oltárom sv. Michala a Panny Márie.²⁷ V kánonickej vizitácii z roku 1792 je medzi „*vasa sacra*“ posvätnými (liturgickými) nádobami uvedených celkom päť kovových korún, ktoré patrili k všetkým trom oltárom.²⁸ Prítomnosť koruny na obraze svedčila o výnimočnosti oltárneho obrazu. Koruny, ktoré boli na oltároch Ľubovnianskej kaplnky, patrili k votívnym darom daným za zázračný skutok, ktorý sa stal darcovi na príhovor svätca znázorneného na obraze. Táto tradícia rezonovala viac v poľskej ako uhorskej tradícii a zbožnosti.²⁹

☛ Kompozícia oltárneho obrazu čerpala z bavorského vzoru. Tam sa koncom 16. storočia prvýkrát na sever od Álp uplatnila v jezuitskom Kostole sv. Michala v Mníchove a stala sa vzorom pre mnohé diela vytvorené v dobe silnejúcej katolíckej reformy v priebehu 17. storočia.³⁰ Typ bojovníka v antikizujúcom vojenskom odevu, ktorý kópiou, nie mečom, zráža Satana, sa objavil v maliarskej i sochárskej výzdobe mníchovského kostola na viacerých miestach. V maliarskej kompozícii hlavného oltára kaplnky Ľubovnianskeho hradu práve tento ikonografický typ postavy sv. Michala našiel

u nás svoje pomerne včasné uplatnenie. Zaslúžil sa o to objednávateľ oltára Stanislav Ľubomirsky, ktorý v rokoch 1593 – 1597 študoval v jezuitskom kolégiu v Mníchove, teda v dobe, keď bol tamojší jezuitský Kostol sv. Michala dokončovaný.³¹ Tradícia sv. Michala Archanjela na Ľubovnianskom hradnom panstve bola jeho zásluhou ak aj nie zavedená, tak určite posilnená. Stanislav Ľubomirsky (1583 – 1649) mal tohto svätca podľa všetkého v osobitnej úcte. Mohol mu byť blízky od čias mníchovských štúdií, avšak šľachtic s takou veľkou vojenskou kariérou a aktívny vojak vhodnejšieho patróna ani nemohol mať. Stanislav Ľubomirsky ako mecén a fundátor dal svätému Michalovi Archanjelovi významné miesto už vo výzdobe kláštorného komplexu bosých karmelitánov vo Wiśniczu. Tento komplex nechal vybudovať v rokoch 1621 – 1635 ako pamätník víťazstva a rodové mauzóleum a v rámci exteriérovej výzdoby tu nechal postaviť stĺp so svätcovou sochou.³² Pri presadzovaní úcty sv. Michala Archanjela na Spiši zohrávala úlohu dobová situácia, povstania Štefana Bocskaya (1604) a Gabriela Bethlena (1619), vojna s Turkami a hlavne rekatolizačné úsilie, ktoré Stanislav Ľubomirsky ako jeden z prvých šľachticov začal intenzívne vyvíjať v zálohovaných mestách Spiša, vtedy silne protestantských.³³

☛ Dva bočné oltáre kaplnky vznikli o niečo neskôr. Za dátum *ante quem* je možné považovať rok 1671, ktorý bol doteraz spájaný so svätením kaplnky. Ako sme uviedli, je možné, že šlo o konsekráciu dvoch nových oltárov. Daný rok 1671 bol pre územie poľského zálohu a vtedajšieho majiteľa Ľubovnianskeho hradu Stanislava Herakliusa Ľubomirského (1642 – 1702) obzvlášť významný. Stanislav Heraklius úspešne obhájil zálohované územie proti nárokom rakúskeho cisára Leopolda I. na základe argumentácie napísanej v slávnom traktáte „*Informacyja potrzebna bardzo...*“.³⁴ Dátumom *post quem* je rok 1728, keď sa dva bočné oltáre prvýkrát písomne spomínajú v kánonickej vizitácii (inventarizácii), ktorú vtedy vykonal sádecky archidiakon Jozef Zaklyczyn de Jordan.³⁵

☛ **Bočný oltár Panny Márie** má tiež podobu edikulového architektonického rámu s predelou v podobe podstavca. V strede predely je obraz s výjavom Zvestovania a v strede oltárnej architektúry vyplňa oltárny obraz Panny Márie víťaziacej nad hriechom. Po stranách oltárneho obrazu sú dva stĺpy, pravý stĺp má zachované sivé mramorovanie. V dolnej časti je vo výške sokla v pravouhlej kazete umiestnený reliéf s motívom závesného štylizovaného festónu, nad ním je v dolnej časti tela pilastra reliéfny ornament v podobe štylizovaného granátového jablka. Telo stĺpov je hladké, stĺp ukončuje antikizujúca hlavička, na ktorú dosadá úsek kladia korunnej rímsy. Nad bohato profilovanou korunnou rímsou je segmentový nadstavec v tvare trojuholníka s prehnutými ramenami. Korunnú rímsu a nadstavec zdobí plastický ornament v tvare festónov.

Bočný oltár Panny Márie
pred reštaurovaním.
Foto Štefan Siváň



Ikonomafiu oltára tvoria oba obrazy. Kým zobrazenie Zvestovania v predele oltára je tradičné, apologetický výjav Panny Márie víťaziacej nad hriechom a zatratením je ojedinelý. V jeho centre je postava Panny Márie, kráľovnej s malým Kristom v náručí, ktorému pravou rukou podopiera chodidlá. Panna Mária je odetá v červených šatách s rozvzatým zeleným plášťom. Na hlave má kráľovskú korunu, podobne ako Kristus. Stojí na sedemhlavej šelme. Táto časť výjavu má oporu v novozákonnom texte zo Zjavenia apoštola Jána,

Oltárny obraz Panny Márie
počas reštaurovania.
Foto Štefan Siváň



o šelme vystupujúcej z mora, s rúhavými menami na hlavách (Zj 13, 1-3). Konkrétny výber mien mohol byť inšpirovaný aj apokryfnými textami o Zjavení Máriinom a aktualizovaný dobovými problémami katolíckej cirkvi.³⁶

Šelma na výjave má podobu šiestich ľudských hláv a jednu v podobe hada. Z jeho otvorenej tlamy vychádza oheň a zároveň nápisové pásky s textami: *Non est Deus, Atheismus* [Boh nie je, Ateizmus]. Tri ľudské hlavy po jeho pravej a tri po jeho ľavej strane majú na páskach texty s označením herézy, ktorú symbolizujú. Vľavo pri nohách Panny Márie je hlava s rabínskym klobúkom s páskou a nápisom *Judaismus*, pod ním hlava s páskou na krku označená textom *Machiavel* [makiavelizmus] a dole opačne otočená hlava s označením *Machometism* [mohamedánstvo, islám]. Na pravej strane hore je hlava s vavrínovým vencom a s nápisom na páske *Gentilitas* [pohanstvo]. Pod ňou je hlava s turbanom, slepeckými okuliarmi a nožom prepichnutými perami a s nápisom na turbane *Haeresis* [heréza]. Pod ňou hlava s nápisom *Impietas* [bezbožnosť], ktorej z úst šľahá plameň. Po celej výške postavy Panny Márie je na pozadí obrazu vo svätožiare kruhopis: *CVNCTAS HAERESES SOLA INTERMISTI IN VNIVERSO MVNDO* [Sama si pošliapala všetky herézy na celom svete] – v polkruhu nad hlavou text pokračuje – *INIMITIAS PONAM INTER TE ET MVLIEREM* [Nepriateľstvo ustanovujem medzi tebou a ženou] (Gn 3,15). Text končí zvisle napravo – *IPSA CONTERET CAPVT TVVM*. [Ona ti rozšliape hlavu.] (Gn 3,15 – parafráza – originál znie: *Ono ti rozšliape hlavu.*)

Ikonomafia obrazu má výrazný rekatolizačný náboj a vychádza z formovania obrazovej ikonomografie Panny Márie v novoveku, najmä pod vplyvom silnejúceho mariánskeho kultu a formulácií *Immaculata Contemptio* – neskoršej dogmy o Neпоškvrnenom počatí Panny Márie. Ikonomafia obrazu predstavuje nielen jedinečné a prvoplánové znázornenie víťazstva nad zatratením, ale na základe textov, ktoré na obraze sprevádzajú figurálnu kompozíciu a dotvárajú ju, môžeme povedať, že ide o ilustráciu antifóny z breviára oktávy Nanebovzatia Panny Márie – *GAUDE, MARIA VIRGO: CUNCTAS HAERESES SOLA INTERMISTI IN VNIVERSO MUNDO*. Korene tejto antifóny bývajú dávané do raného stredoveku, keď mala podobu: *Raduj sa, ó Panna Mária, ty sama si zničila všetky herézy, bez záverečného universo mundo – na celom svete*. Podľa novších interpretácií tejto antifóny Máriina svätosť a Božské materstvo má aktívnu účasť na víťazstve nad peklom a zatratením, pretože Mária dala svetu Pravdu a Svetlo, ktorým je Kristus, pretože silou svojho Syna rozdrvila pekelného hada. Vďaka duchovnej múdrosti Márie, Matky Cirkvi, sa učili apoštoli a ostatní členovia prvotnej Cirkvi v pravej náuke a ona im pomáhala – so Synovou ochranou – bojovať proti herézam. V užšom slova zmysle je víťazkou nad herézami tým, že uverila slovám ar-



Detail tváre Panny Márie a Ježiška z obrazu bočného oltára počas reštaurovania. Foto Štefan Siváň

chanjela Gabriela a podriadila sa Bohu. „Múdrosť Márie, Panny a Matky Krista, je a zostane trvale antidótum proti teológii sofistiky, malichernosti, odchýlkam úzkych vývodov rôznych ideológií a filozofií. Z tohto dôvodu, poeticky, antifóna hlása: *cunctas haereses ipsa interemisti in Universo Mundo*.“³⁷

☞ Sami pápeži často túto antifónu spolu s textom v Genesis 3,15 spájali s víťazstvom nad herézami, a nielen oni. Napríklad v čase nástupu reformácie generálny minister rehole františkánov observantov Francesco Lichetto na generálnej kapitule na Capri v roku 1521 nariadil, aby všetky kánonické hodinky nasledovali zvláštne vzývanie Matky Božej formou antifóny – *Gaude et laetare Virgo Maria, qui cunctas haereses sola interemisti in universo mundo*.³⁸

Grafická predloha obrazu Panny Márie. © Trustees of the British Museum



☞ So slovami antifóny tiahli do boja proti heretikom aj svetskí bojovníci. Napríklad v decembri 1629 Ľudovít XIII. dobyl La Rochelle – baštu protestantských Angličanov na francúzskom pobreží v riskantnom útoku po tom, čo v predvečer bitky rozdali každému vojakovi ruženec. Sám Ľudovít vtiahol do mesta so zástavou, na ktorej bolo napísané: ... *Cunctas haereses sola interemisti in universo mundo*. Na pamiatku víťazstva nechal postaviť v La Rochelle chrám Notre Dame des Victoires. Apologetický obraz bočného oltára v Ľubovnianskej hradnej kaplnke znázorňuje barokom oživenú a často pertraktovanú tému Immaculata Conceptio – Nepoškvrneného počatia. Kult Immaculaty sa stal symbolom a neodmysliteľnou súčasťou katolíckej cirkevnej reformy. Mariánska úcta spojená s ochranou krajiny mala v Poľsku dávnu tradíciu. V Rakúsku mala mariánska úcta v 17. storočí svoje ideové a politické dôvody a bola neodmysliteľnou súčasťou tzv. pietas austriaca.³⁹ Týkala sa predovšetkým rakúskeho vládnuceho domu, ktorý veril, že práve Habsburgom Boh dal určité poslanie pre štát a cirkev, ale nebola presadzovaná len na ich území. V širšom význame pojmu *pietas austriaca* – zbožnosť ako vládárska cnosť – bola prítomná aj v rekatolizačnom procese na území zálohovanej časti Spiša, hoci tu katolícka reforma prebiehala pod jurisdikciou spišských starostov ako zástupcov poľského kráľovstva.

☞ V európskom výtvarnom prejave raného novoveku získalo znázornenie Immaculaty záväznú podobu v tvorbe Petra Paula Rubensa (1577 – 1640) a Estébana Bartolomea Murilla (1618 – 1682) a prostredníctvom početných grafických prepisov ich diel sa rýchlo šírilo v umení od začiatku 17. storočia. Pre kompozíciu Panny Márie na bočnom oltári v kaplnke Ľubovnianskeho hradu ich autorovi poslúžila ako vzor grafika, ktorú podľa rytiny flámskeho grafika Schelte Adamsz Bolswerta (1586 – 1659), inšpirovanej obrazom Petra Paula Rubensa, vydal Cornelis Galle starší (1576 – 1650) okolo roku 1630.⁴⁰ Predlohy znázornenia sedemhlavej šelmy v dolnej časti obrazu je v barokovom maliarstve na Slovensku ojedinelé a jeho predlohy zatiaľ nepoznáme. Kompozícia Ľubovnianskeho bočného oltára poslúžila však v 19. storočí neznámemu autorovi oltárneho obrazu, ktorý tvoril centrálnu výzdobu oltára Panny Márie v Spišskej Kapitule.⁴¹ Dnes už nezachovaný oltár bol pôvodne v slávnostnej aule Kňazského seminára v Spišskej Kapitule. Inšpiráciu pre kompozíciu Zvestovania v predele Ľubovnianskeho bočného oltára našiel maliar v grafike z roku 1594 od talianskeho manieristu Venturu di Archangelo Salimbeniho (1568 – 1613), známeho aj pod menom Cavaliere Bevilacqua.⁴²

☞ Bočný oltár Panny Márie hradnej kaplnky, spomínaný síce až v roku 1728, sa najmä uplatnením ornamentu boltca môže priradiť k ranobarokovým dielam, ktoré na Spiši vznikali už od polovice 17. storočia. Obraz Panny Márie je teda ranobaro-

Oltárny obraz s kompozíciou Panny Márie z 19. storočia v Gymnaziálnom kostole v Levoči. Foto Mária Novotná



kové dielo so silným protireformačným nábojom. Autorsky je mu veľmi blízka kompozícia Najsvätejšej Trojice v staršej hornej časti oltárneho obrazu hlavného oltára v kláštornom kostole v Podolínci. S takou modeláciou tváre, akú má Panna Mária, sa stretávame aj na oltárnom obraze z oltára sv. Rodiny vo farskom Kostole sv. Mikuláša v Starej Ľubovni.⁴³ Celková koncepcia a ikonografia oltára napovedajú, že výber témy urobil vzde-



Obraz s výjavom Zvestovania v predele oltára Panny Márie po reštaurovaní. Foto Pavol Sás

laný a vo vtedajšom kultúrnom diani rozhladený človek. Autor obrazov nie je známy. Kvalitná maľba prezrádza skúseného a v ranobarokovom umeleckom diani dobre orientovaného maliara poslednej tretiny 17. storočia.

☛ **Bočný oltár sv. Antona Paduánskeho** má podobné architektonické riešenie ako oltár Panny Márie. Aj v tomto prípade ikonografiu oltára tvoria dva obrazy. V strede predely je novší obraz s výjavom Kázanie rybám. Stred oltárnej architektúry vyplňa pôvodný oltárny obraz Sv. Antona s malým Ježišom v náručí. Figurálna kompo-

zícia je štylizovaná v neutrálnom priestore, iba na pozadí vpravo je cez naznačenú balustrádu balkóna otvorený priehľad do kopcovitej krajiny s hradom. Svätec stojí pri stole pokrytom kelimovým obrusom, cez ktorý je prehodený ešte biely obrus. Na stole leží otvorená kniha. V ľavom hornom rohu sú naznačené nebesia s detskými anjelskými hlavami. Svätec je oblečený vo františkánskom rúchu, na hlave má tonsúru, okolo hlavy svätotiaaru. V ľavej ruke drží ľaliu ako symbol čistoty. Cez pravú ruku má prehodenú drapériu, ktorá dopadá nad stôl ponad knihu. V ohybe pravej ruky má v nežnom objatí posadeného malého Ježiša, ktorý nafaňuje pravú ruku k tvári svätca. Cez ľavé plece dieťaťa je prehodená drapéria. Mladícke znázornenie svätca zodpovedá veku, v ktorom pôsobil, lebo zomrel 36-ročný. V priebehu 11 mesiacov bol kanonizovaný azda v najkratšom kanonizačnom procese, aký kedy prebehol. Obraz sv. Antona Paduánskeho s malým Ježišom je v pôvodnom čierno-zlatom ráme, ktorý má na rohoch plastické boltce.

☛ Ikonografický program oltára predstavuje dva najfrekvencovanejšie ikonografické motívy znázorňovania svätca – Kázanie rybám a Videnie sv. Antona. Obraz Kázanie rybám v predele je zameraný na znázornenie kazateľského pôsobenia svätca. Sv. Anton Paduánsky v okolí Rimini, na severe Talianska, ale aj inde, svojou kazateľskou misiou obracal na katolícku vieru vtedajších heretikov – Katarov a Albigéncov. Jeho strhujúce prejavy obracali ľudí po tisíckach, údajne za ním prišlo niekedy naraz aj tridsaťtisíc ľudí. Kázal na námestiach, v kostoloch i vonku pri mori. Pri jednej svojej misii kázal obyvateľom Rimini, no tí ho nepočúvali. Preto sa obrátil k moru a kázal údajne tak pútavo, že ryby vystrčili hlavy z vody a počúvali slová, ktoré zodpovedali jeho františkánske mu zasväteniu: „Vy moje sestry, vy ste zviazané svojmu Stvoriteľovi veľkou vďakou za všetko, čím vás obdaril. Dal vám za pribytok taký vznešený živel, k dispozícii máte sladkú i slanú vodu, pripravil vám mnoho skrýš, kam sa môžete uchýliť pri búrke a vlnobití. Obstaráva vám stravu.“⁴⁴ Tento výjav Kázanie rybám sa v ikonografii svätca objavuje veľmi často a je inšpirovaný výjavom Kázanie vtákom sv. Františka z Assisi. Dnešný obraz v predele je sekundárny, vznikol pravdepodobne v 20. storočí. O pôvodnom obraze nemáme zatiaľ žiadne údaje, preto sa nedá vylúčiť, že je kópiou pôvodného obrazu.

☛ Hlavný oltárny obraz znázorňuje videnie sv. Antona, udalosť, ktorú údajne popísal v procese svätorečenia očitý svedok tejto udalosti gróf Tiso Caposampiero. Tento gróf, keď hostil sv. Antona z Padovy, videl v noci vychádzať z jeho izby veľké svetlo. V domnienke, že ide o požiar, tam vbehol a uvidel usmiateho Antona v náručí s malým Ježišom. Znázorňovanie sv. Antona s malým Ježišom v náručí začalo v 16. storočí. Preslávili ho však až obrazy španielskeho maliara Bartolomea Estébana Murilla, jeden z roku 1665, dnes v Mú-

Oltárny obraz sv. Antona Paduánskeho pred reštaurovaním. Foto Štefan Siváň



zeu krásnych umení v Seville (Museo de Bellas Artes de Sevilla) a druhý z roku 1670, dnes v berlínskej štátnej obrazárni (Gemäldegalerie, Staatliche Museen zu Berlin). Kompozícia Ľubovnianskeho oltárneho obrazu predstavuje inú podobu znázorňovania tohto výjavu – celofigurálnu kompozíciu svätca s dieťaťom a ľaliovým kvetom. Je to ikonografický variant, ktorý zažil veľkú popularitu najmä v 19. storočí, predovšetkým v sochárskom

Novší obraz v predele oltára sv. Antona Paduánskeho po reštaurovaní. Foto Štefan Siváň



spodobovaní svätca. Príklady tejto kompozície sú však známe už zo začiatku 17. storočia, za všetky možno uviesť oltárny obraz v kaplnke sv. Antona v Bazilike San Severo v Neapoli, ktorý namaľoval roku 1621 sicílsky maliar Michelle Ragolia (1638 – 1686).⁴⁵

Bočný oltár sv. Antona je v kaplnke Ľubovnianskeho hradu prvýkrát písomne doložený roku 1728. Autor obrazu je zatiaľ neznámy, no predpokladáme, že patril k okruhu dvorných maliarov kniežacej rodiny Ľubomirských. Výber františkánskeho svätca pôsobí v programovej koncepcii interiéru na prvý pohľad dosť nelogicky, keďže ro-

dina Ľubomirských podporovala hlavne piaristov v Podolínci a ich pôsobenie v protireformačnom zápase na Spiši. Výber svätého Antona pre zasvätenie oltára však predstavuje jeden z príkladov účinnej zbrane v zápase proti herézam a za konverziu ku katolicizmu, a to príklad misionárskeho a kazateľského pôsobenia vzdelaných kňazov a rehoľníkov. V tejto činnosti boli aj na Spiši obzvlášť úspešní okrem piaristov, ktorých rodina Ľubomirských preferovala, predovšetkým jezuiti a františkáni.⁴⁶ Dnešné výskumy dokazujú, že v snahe priblížiť pravdy katolíckej náuky čo najväčšiemu počtu ľudí, na Spiši túto činnosť vykonávali príslušníci uvedených reholí slovom i písmom, a to aj v slovenčine.

Svätý Anton Padovský však v prípade bočného oltára kaplnky Ľubovnianskeho hradu predstavuje univerzálny príklad svätca, vynikajúceho práve v kazateľskej činnosti. Bol to veľmi vzdelaný a charizmatický človek. Jeho vysokú vzdelanosť uznal aj sv. František tým, že ho poveril úradom prvého učiteľa teológie pre svojich bratov. Anton zanechal jediné písomné dielo *Sermones* (*Sermones dominicales, Sermones in Festivitates*) [Nedeľné a sviatočné kázne]. V tomto diele vytyčil za cieľ všetkých snažení reformu mravov, aby sa v človeku obnovil plnohodnotný kresťanský život. V kázňach zároveň predstavil spôsob, ako to dosiahnuť. To vysvetľuje Antonovu aktuálnosť ako vzoru pre účinné pôsobenie najmä kňazov v protireformačnom zápase. V celkovej programovej koncepcii oltárov kaplnky má teda svoje opodstatnenie. Zasvätenie kaplnky kniežaťu nebeských vojsk sv. Michalovi Archanjelovi i výber ikonografie jednotlivých oltárov nesú v sebe jednoznačný protirefor-

mačný náboj. Zodpovedajú vtedy aktuálnemu zápasu katolíckej cirkvi o obnovu v tom čase silne protestantskom prostredí Spiša. Slúžili ako vzory mocných patrónov a ochrancov tohto zápasu.

Oltáre kaplnky Ľubovnianskeho hradu sú úzko spojené s umelcami dvora kniežat Ľubomirských a s výstavbou kláštorného komplexu piaristov v Podolínci, ako aj úpravami kostola po požiaroch v roku 1669 a 1684. Sú významné nielen preto, že patrili k pôvodnému vybaveniu hradnej kaplnky, ale aj preto, že sú cennou výpoveďou o procese rekatolizácie v zložitých historických pomeroch na severnom Spiši v 17. storočí.

Poznámky:

- 1 KURTYKA, Janusz. Starostwo spiskie (1412 – 1769/70). In GŁACKIEWICZ, Ryszard – HOMZA, Martin. *Terra Scepusiensis*. Levoča; Wrocław: [s.n.], 2003. ISBN 83-88430-25-4 [PL], 80-7114-457-6 [SK], s. 487-534.
- 2 MARCINOWSKA, Maria. Lubomirscy jako starostowie spiscy. In GŁACKIEWICZ, Ryszard – HOMZA, Martin. *Terra Scepusiensis*. Levoča; Wrocław: [s.n.], 2003. ISBN 83-88430-25-4 [PL], 80-7114-457-6 [SK], s. 609-614.
- 3 CHALUPECKÝ, Ivan – SMATANA, Marcel. *Hrad Lubovňa*. Martin: Osveta, 1987. s. 47.
- 4 JANOVSÁ, Magdaléna. *Historický palác Lubomirských na hrade Lubovňa, architektonicko-historický výskum*. Levoča, 2013. ŠTEVÍK, Miroslav. *Archívno-historický výskum ranoborového paláca hradu Lubovňa*. In JANOVSÁ, Magdaléna. *Historický palác...*, príloha.
- 5 V starších vedutách hradu sa objekt kaplnky nevyskytuje, i keď hradný kaplán sa spomína od polovice 16. storočia. ŠTEVÍK, Miroslav – ČESLA, Jozef. ml. *Hrad Lubovňa. Zamek Lubowňa*. Stará Lubovňa : Lubovnianske múzeum, 1999. s. 31; Kaplnka nie je spomenutá v popise hradu z roku 1564, teda z doby pred uvedením Lubomirských do vlastníctva hradu ŠTEVÍK, Miroslav – TIMKOVÁ, Michaela. *Dejiny hradu Lubovňa*. Stará Lubovňa: Lubovnianske múzeum, 2005. s. 125; V popise hradu z rokov 1616 – 1617 a 1627 sa spomína drevená kaplnka, ktorú nechal postaviť Stanislav Lubomirsky. – K histórii kaplnky pozri ŽARNOVSKÝ, Peter. Kaplnka na hrade Stará Lubovňa. In *Zeszyty sądecko-spiskie, tom 7*, 2012 – 2013. s. 46-50.
- 6 GÜNTHEROVÁ, Alžbeta (ed.). *Súpis pamiatok na Slovensku II*. Bratislava: Obzor, 1968. s. 489; RUSINA, Ivan (ed.). *Dejiny slovenského výtvarného umenia. Barok*. Bratislava : Slovenská národná galéria, 1998. s. 391.
- 7 TIMKOVÁ, Michaela. Kláštor piaristov v Podolínci. In *Pieta et Litterae. Wpływ pijarów w Podolíncu na rozwój dawnego szkolnictwa. Wpływ kolégia piaristov v Podolínci na rozvoj školstva v minulosti*. Katalóg výstavy. Nowy Sącz : Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu. Lubovnianske múzeum – hrad v Starej Lubovni, 2004. s. 18; ŠTEVÍK, Miroslav – TIMKOVÁ, Michaela. *Dejiny hradu Lubovňa...*, s. 74, 76, 128; ŠTEVÍK, Miroslav – ČESLA, Jozef. ml. *Hrad Lubovňa...*, s. 31; ŠTEVÍK, Miroslav (ed.). *Lubovniansky hrad. Zamek Lubowniański*. Stará Lubovňa : Lubovnianske múzeum, 2002. s. 26.
- 8 MACKO, Martin – ŠTEVÍK, Miroslav. *Kláštor v Podolínci*. Podolínec : Redemptoristi – Slovo medzi nami, 2013. s. 19.
- 9 RUSINA, Ivan. Barok. *Dejiny slovenského výtvarného umenia*. Bratislava : SNG 1998, s. 391.
- 10 SAMSONOWICZ, Hana. Pierwsze konwenty pijarów w Polsce (1633 – 1648). Warszawa, Klimontów, Podoliniec. In *Biuletyn Historii Sztuki* roč. LII, 1990, č. 1-2, s. 108.
- 11 ŽARNOVSKÝ, Peter. *Kaplnka ...*, s. 48 a pozn. 16. Datovanie konsekrácie kaplnky rokom 1671 napr. CHALUPECKÝ, Ivan – SMATANA, Marcel, *Hrad Lubovňa ...*, s. 48; MACKO, Martin – ŠTEVÍK, Miroslav. *Kláštor v Podolínci...*, s. 26.
- 12 CHALUPECKÝ, Ivan – SMATANA, Marcel, *Hrad Lubovňa ...*, s. 48.
- 13 MACKO, Martin – ŠTEVÍK, Miroslav. *Kláštor v Podolínci...*, s. 26.
- 14 Magyar Piarista Redtartomány Kőszponti Levéltára Budapest. Acta Domus Podolinensis 1642-1923, 8, d3 Pod. Act 1, fasc. Diplomata (Litterae authenticae), 1644 – 1682; *Pieta et Litterae...*, s. 37. Presné znenie listiny sme nemali k dispozícii a nevieme či šlo o konsekráciu kostola, alebo sa týkala novej kaplnky, ktorú nechal postaviť a 7. júna 1671 konsekroval vtedajší predstavený rehole, P. Glycerius Neumann.
- 15 Kánonické vizitácie (inventarizácie) Lubovnianskeho dekanátu z rokov 1728 a 1746. Pozri ŽARNOVSKÝ, Peter. *Kaplnka ...*, s. 49-50.
- 16 Pozri dodatočný zápis v kánonickej vizitácii Chmeľnice z roku 1792 o menovaní. Rukopis uložený na Farskom úrade v Chmeľnici.
- 17 *Canonica Visitatio Parochialis Ecclesiae Hobgardensis per Illustrissimum ac Reverendissimum Dominum Josephum Bélik Miseratione Divina Episcopum Scepusiensem die 12. Julii 1832 peracta*. Kánonická vizitácia Chmeľnice z roku 1832. Rukopis uložený na Farskom úrade v Chmeľnici; O Raiszovcoch najnovšie MIKULÍK, Dalibor. *Rod Raiszovcov (1825 – 1880)*. In MIKULÍK, Dalibor – PAVELČÍKOVÁ, Monika – ŠTEVÍK, Miroslav. *Šľachtické rody na hrade Lubovňa*. Lubovnianske múzeum : Stará Lubovňa, 2012. s. 83-87.
- 18 Údaj o konsekrácii kaplnky sv. Michala v roku 1671 sa objavuje pravdepodobne prvýkrát v kánonických vizitáciách hradnej kaplnky, ktoré boli vykonané v rokoch 1792 a 1832, keď kaplnka patrila do novovzniknutej Spišskej diecézy. Roku 1792 bola vizitovaná samostatne ako kostol. Roku 1832 bola vizitovaná ako filiálka farnosti Chmeľnica (Hobgard), pozri Canonica Visitatio Filialis Ecclesiae Arcis Lublo per Illustrissimum ac Reverendissimum Dominum Josephum Bélik Miseratione Divina Episcopum Scepusiensem die 12. Julii 1832 peracta. In *Canonica Visitatio Parochialis Ecclesiae Hobgardensis per ...1832 peracta...* Tu sa kaplnka uvádza ešte stále ako benedikovaná, nie konsekrovaná. Rukopisy kánonických vizitácií z rokov 1792 a 1832 uložené v MV SR, ŠA Levoča, fond Rímskokatolícky biskupský úrad v Spišskej Kapitule (ďalej len RKBÚ SK), Kánonické vizitácie, Canonica Visitatio Curatiae Arcis Lublyo de Anno 1792, Canonica Visitatio Parochialis Ecclesiae Hobgardensis per ...1832 peracta... Obidve vizitácie sú uložené aj na Farskom úrade v Chmeľnici. Za preklad latinských textov kánonických vizitácií a mnohé cenné pripomienky k textu ďakujem Vladimirovi Olejníkovi. Za sprostredkovanie materiálu z Chmeľnice ďakujem Petrovi Žarnovskému.
- 19 FETKO, Filip. Erster Grundriss von den Bergschloss Lublow. Lubovniansky hrad na konci spišského zálohu. In ŠTEVÍK, Miroslav (ed.). *Spiš v 12. a 13. storočí*. Lubovnianske múzeum : Stará Lubovňa, 2011. s. 317.
- 20 Premeny interiéru kaplnky a jej inventára sa dajú dobre doložiť z archívnych materiálov v archívoch v Poľsku, bližšie ŽARNOVSKÝ, Peter. *Kaplnka...*, s. 48-49. Bohatý inventár kaplnky bol podrobne popísaný aj v mladších kánonických vizitáciách v archíve Spišského biskupstva. Roku 1792 ho spísal hradný kaplán Martin Morgenbesser, ktorý bol v čase vizitácie kaplánom v Starej Lubovni a o rok neskôr bol kráľovskou komorou menovaný za hradného kaplána. Bol absolventom bratislavského generálneho seminára a ako vo vizitácii uvádza, ovládal jazyk nemecký, slovenský a poľský. Inventár vybavenia kaplnky tvorí samostatnú trojstranovú prílohu vizitácie. Kaplnka mala potrebné liturgické vybavenie, okrem iného pozlátenu monštranciu, cibórium, pacifikál, dva kalichy a patény, veľké množstvo liturgických textílií, drevené i kované svietniky, osem kníh, dva väčšie zvony a iné predmety. Okrem troch oltárnych obrazov a jednej sochy tu bolo ešte šesť väčších a päť menších obrazov rôznych svätých. ŠA Levoča, ... *Canonica Visitatio Curatiae Arcis Lublyo de Anno 1792*.
- 21 Kontext zasvätenia kaplnky a jej hlavného oltára dokladal text nápisu na kamennej tabuli nad vstupom do kaplnky: „*Armorum Principi Michaeli Archangelo loci hujus Tutelari ac Patrono, Illustrissimus Dominus Stanislaus Lubomirszky S. R. Imperii Princeps, Comes de Wissnicz, Palatinusque Generalis Crakoviensis, Scepusiensis, Dobcziczensis, Niepolomiczensis, Bialocirkeviensis Gubernator, dicat, dedicat, consecrat Anno Domini MDCXXXVII.*“ [Kniežaťu zbraní, Michalovi Archanjelovi, ochrancovi a patrónovi tohto miesta venuje, obetuje a zasväčuje najosvietenejší pán Stanislav Lubomirsky, knieža Rímskej ríše, gróf vo Visnici, generálny palatín krakovský, gubernátor spišský, dobčický, nepolomický, bielocerkevský roku pána 1647].
- 22 V tejto súvislosti sú zaujímavé pečate Lubovnianskeho panstva z roku 1629 a Lubovniansko-podolínskeho panstva z roku 1773 s postavou sv. Michala. V staršej pečati je Archanjel Michal znázornený v podobe okrídleného anjela s plamenným mečom v pravej ruke. Na mladšej pečati je znázornený ako bojovník s drakom.
- 23 Ďalšou a o staršou cestou rozširovania úcty k sv. Michalovi Archanjelovi bolo šírenie jeho kultu z Egypta do Írska a prostredníctvom írskych misií do Európy.

- ²⁴ K téme psychostasis v stredovekom umení Slovenska naposledy – HERUCOVÁ, Marta. Postavy psychostasis na maľbe v Porube. In *Pamiatky a múzeá 2013*, č. 4. s. 2-8; O duchovnej tradícii sv. Michala Archanjela pozri napr. zborník – ALTRICHTER, Michal (ed.). *Archanděl Michael. Dynamický obhájce života*. Olomouc: Refugium Velehrad-Roma, s. r. o., 2009. 629 s.
- ²⁵ STOLOŤ, Franciszek. Główne typy kompozycyjne drewnianych ołtarzy w Małopolsce po roku 1600. In *Sztuka okolo roku 1600*. Warszawa: PGW, 1974. 351s.
- ²⁶ Terajšiu kovovú korunku navrhli reštaurátori pri poslednom reštaurovaní oltára v snahe obnoviť tento dôležitý detail hlavného oltára. Korunka bola rekonštruovaná podľa tvaru zachovaného v negatívnom odtlačku vo vrstve maľby obrazu a podľa podobných koruniek najmä z príkladov z poľského barokového maliarstva.
- ²⁷ ŽARNOVSKÝ, Peter. *Kaplnka ...*, s. 49.
- ²⁸ MV SR, ŠA Levoča, RKBÚ SK, Kánonické vizitácie, *Canonica Visitationis Curatiae Arcis Lublyo de Anno 1792*.
- ²⁹ K problematike barokovej úcty k obrazom podrobne ROYT, Jan. *Obraz a kult v Čechách 17. a 18. století*. Praha: Karolinum 2011. 479 s.
- ³⁰ Reprodukcia sochárskeho súsošia sv. Michala Archanjela z čelnej fasády kostola dostupná na internete: http://commons.wikimedia.org/wiki/Category:St._Michael%27s_Church,_Munich?uselang=de#mediaviewer/File:Statue_Saint_Michael_Munich.jpg (10. 5. 2014).
- ³¹ ŠTEVÍK, Miroslav. *Rod Lubomirských...*, s. 57. Jezuitský Kostol sv. Michala v Mnichove bol stavaný v rokoch 1583 – 1597 a súčasne bol realizovaný koncept jeho sochárskej a maliarskej výzdoby.
- ³² Lubomirsky veril, že k veľkému víťazstvu v bitke pri Chočimi mu dopomohol zázračný zásah sv. Michala Archanjela, keďže k rozhodujúcemu poľsko-tureckému vojenskému stretu došlo vo vigíliu sviatku sv. Michala Archanjela 28. septembra 1621. Pozri SLEZYNGER, Piotr St. Dawny kościół Karmelitów Bosych w Wiśniczu. Bochnia – Nowy Wiśnicz: Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej i Towarzystwo Miłośników Wiśnicza, 2009. s. 11-14.
- ³³ V predvečer Bethlenovho povstania, v roku 1618, Stanislav Lubomirsky ponúkol svoju vojenskú pomoc cisárovi Ferdinandovi II, ktorý ju neprijal. Stal sa však víťazom v boji s Turkami v bitke pri Chočimi roku 1621. ŠTEVÍK, Miroslav. *Rod Lubomirských...*, s. 58.
- ³⁴ PRZYBOS, Kazimierz. Stanisława Herakliusza Lubomirskiego „Informacyja potrzebna bardzo Rzeczypospolitej 1671 o prawie własnym i dziedzicznym, które ma Rzeczypospolita do Spisza...” In *Zeszyty sądecko-spiskie. Tom 7. Sandecko-spišské zošity. Zväzok 7*. Nowy Sącz, Stará Lubovňa 2012 – 2013, s. 8-16; MARCINOWSKA, Maria. Odnalezienie i opublikowanie kopii traktatu Stanisława Herakliusza Lubomirskiego. In *Zeszyty sądecko-spiskie. Tom 7. Sandecko-spišské zošity. Zväzok 7...*, s. 64-73.
- ³⁵ ŽARNOVSKÝ, Peter. *Kaplnka ...*, s. 49.
- ³⁶ Apokryfny text hovorí o stretnutí Panny Márie s Archanjelom Michalom a trestoch, za ktoré pyká ľudstvo v temnote. DUS, Jan A. (ed.). *Proroctvá a apokalypsy. Novozákonní apokryfy III*. Praha: Vyšehrad, 2007. s. 240-249. Netvrdíme, že šlo o priamu inšpiráciu. Apokryfny text Zjavenia Máriinho mohol (nemusel) byť nanajvyš sekundárnym inšpiračným zdrojom pre nezvyčajné výtvarné znázornenie zložitej témy. V duchu záverov Tridentského koncilu a ďalších nariadení, každý obraz v sakrálnom priestore mal byť maľovaný tak, aby nevzbudzoval podozrenie, že je nositeľom nejakej mylnej dogmy. Blížšie ROYT, Jan. *Obraz a kult ...*, s. 18-38.
- ³⁷ BARRÉ, Henri: Antienne et reponse de la Vierge. In *Marianum*. 1967. č. 29. s. 209-211; BATH, Heinz L.: *Ipsa conteret. Maria die Schlangenzertreterin: Philologische und theologische Überlegungen zum Protoevangelium (Gen 3,15)*. Wien: Canisius-Werk, 2000.
- ³⁸ <http://www.paterpio.tym.sk> (30.05.2014).
- ³⁹ CORETHOVÁ, Anna. *Pietas Austriaca. Fenomén rakouské barokní zbožnosti*. Olomouc: Refugium Velehrad-Roma, s. r. o., 2013. 114 s.
- ⁴⁰ Rubensov obraz v Museo Nacional del Prado v Madride, grafika v zbierke British Museum v Londýne, medirytina 235 x 444 mm, evidovaná pod číslom 1891, 0414.714. Za nájdenie predlohy ďakujem PhDr. Marte Herucovej, Ph.D.
- ⁴¹ Oltár je známy z reprodukcie publikovanej v zborníku *Spišský kňazský seminár v minulosti a prítomnosti. Sborník z príležitosti nového oltára v seminárskej kaplnke*. Spišská Kapitula, 1943, s. 209. Oltárny obraz je dnes v Gymnaziálnom kostole v Levoči.
- ⁴² Reprodukcia grafiky dostupná na internete: http://www.harvardartmuseums.org/art/search?field_artist_search=Ventura%20Salimbeni (15. 5. 2014).
- ⁴³ SPALEKOVÁ, Eva. Bočný oltár sv. Rodiny. In *20 rokov reštaurátorskej tvorby Oblastného reštaurátorského ateliéru v Levoči 1983-2003*. Levoča: Pamiatkový úrad SR-Oblastný reštaurátorský ateliér v Levoči, 2013. s. 56-58.
- ⁴⁴ RULÍŠEK, Hynek. *Postavy, atribúty, symboly*. Hluboká nad Vltavou: Alšova jihočeská galérie, 2005. [s.p.]. Heslo Antonín Paduánsky; ku kazateľskej činnosti svätca pozri ZAVALLONI, Roberto: *Anton Paduánsky. Kazateľ a teológ*. Bratislava: Serafín, 2005. 323s.
- ⁴⁵ Reprodukcia dostupná na internete: <http://www.guidacampania.com/dellaragione/articolo86/articolo>. (15. 5.2014).
- ⁴⁶ K činnosti jezuitov na Spiši najnovšie NOVOTNÁ, Mária (ed.). *K počiatkom jezuitov na Spiši. Ján Voško – z reštaurátorskej tvorby*. Katalóg výstavy. Levoča: SNM-Spišské múzeum a Rímskokatolícka cirkev Biskupstvo v Spišskom Podhradí, 2013. 143s.; CHALUPECKÝ, Ivan. Šľachtický konvikt jezuitov v Levoči. In *Z minulosti Spiša. Ročenka Spišského dejepisného spolou. XXI. ročník*. Levoča: Spišský dejepisný spolok, 2013. s. 123-132; K činnosti františkánov pozri NOVOTNÁ, Mária (ed.). *Acta Musaei Scepusiensis 2009*. Levoča: SNM-Spišské múzeum v Levoči, 2009. 207s.

Mária Novotná

Lewocza

Oltarze w kaplicy zamkowej w Starej Lubowli

W latach 2011–2013 dokonano restauracji trzech ołtarzy w kaplicy zamkowej w Starej Lubowli, którą przeprowadzili restauratorzy Mgr. art. Miroslav Janšto, Mgr. art. Štefan Siváň, Mgr. art. Dana Siváňová i Ján Voško. W czasie prac restauratorskich przeprowadzono także badania artystyczne

-historyczne tych zabytków, które przyniosły bardzo ciekawe wyniki dotyczące historii zamku i jego ówczesnych właścicieli – rodziny Lubomirskich. Wyniki tych badań są przedmiotem niniejszego artykułu.

Chladné zbrane v zbierkovom fonde Ľubovnianskeho múzea – hradu v Starej Ľubovni

Peter Žarnovský pracuje ako historik pre staršie dejiny v Ľubovnianskom múzeu – hrade v Starej Ľubovni. Štúdium v odbore história absolvoval na Inštitúte histórie Filozofickej fakulty Prešovskej univerzity v Prešove. V rámci výskumov a odborného zamerania sa venuje regionálnym dejinám Starej Ľubovne a jej okolia v období stredoveku, raného novoveku a tiež cirkevným dejinám.

Už od najstarších čias sprevádzajú človeka na jeho ceste dejinami zbrane. Slúžili mu na to, aby si zaobstaral potravu, neskôr sa ich „využitie“ rozšírilo na osobnú ochranu, presadenie svojich záujmov či získanie nových území. Z histórie ľudstva sú známe mnohé typy, vzory a kategórie zbraní. Časom sa tiež začali zbrane technicky a konštrukčne prepracovávať, prípadne sa začali využívať iné výrobné materiály, resp. zlepšila sa technika spracovania daného materiálu. Všetko to, samozrejme, záviselo od mnohých okolností.

Ľubovnianske múzeum – hrad v Starej Ľubovni spravuje vyše 22 000 kusov zbierkových predmetov, ktoré sú rozdelené do jednotlivých depozitárov. Tento zbierkový fond obsahuje aj militárie, ako neodmysliteľnú súčasť dejín ľudskej spoločnosti. Konkrétne je tento príspevok venovaný chladným zbraniam nachádzajúcim sa v zbierko-

vom fonde Ľubovnianskeho múzea – hradu v Starej Ľubovni.

Ako už bolo vyššie naznačené, chladné zbrane možno rozdeliť do viacerých kategórií a podľa viacerých kritérií. Postupom času sa začali chladné zbrane určené na rôzne účely čoraz viac unifikovať a začali sa zavádzať do výzbroje armád konkrétne zjednotené vzory, napríklad šablí či bodákov. Všeobecne možno povedať, že sa tak dialo od konca 18. storočia, ale toto konštatovanie má mnoho lokálnych špecifik, ktoré boli v každej krajine odlišné. Aj chladné zbrane v tomto príspevku budú rozdelené, a to podľa toho, či pôjde o zbraň určenú pre armádu, alebo nie.

Chladné zbrane nemali iba svoju armádnu funkciu, ale využívala sa aj ich dekoratívna funkcia. V tom prípade boli takéto zbrane symbolmi hodnosti, postavenia. Militárie zo zbierkového fondu Ľubovnianskeho múzea – hradu v Starej Ľubovni budú prezentované chronologicky a podľa vyššie uvedeného zamerania či funkcie.

Sečné a bodné zbrane charakterizujú dlhé a pomerne úzke čepele, ich tvary sú podmienené bojovými zvyklosťami a toho či onoho kmeňa, národa, štátu alebo aj veľkej časti svetadielu v určitom vývojovom stupni.¹ V praxi táto konštatácia vysvetľuje typologické rozdiely medzi jednotlivými zbraňami, ktoré boli, ako už bolo naznačené, spôsobené regionálnymi špecifikami a zvyklosťami. Od toho sa potom odlišovalo zdobenie zbraní. V nasledujúcich častiach príspevku už budú predstavené a popísané konkrétne chladné zbrane zo zbierkového fondu Ľubovnianskeho múzea – hradu v Starej Ľubovni. V rámci toho budú prezentované iba vybrané šable a kordy.

Šabl'a uhorská pre vyšších úradníkov – vzor 1848²

Je to uhorská šabl'a pre vyšších úradníkov, vzor 1848. Čepeľ je dlhá 74 cm. Šírka čepele pri priedčke je 2,3 cm. Rukoväť je dlhá 17 cm. Celková dĺžka šable je 91 cm. Na čepeľi je po oboch stranách vybrúsený žliabok, ktorý končí až takmer pri hrote. Čepeľ je v dolnej polovici po oboch stranách zdobená vypletanými rastlinnými motívmi a uprostred motívu sú prekrížené kopije preložené okrúhlym štítom. Priedčka má esovitý tvar, meria 10,5 cm. V strede priedčky je v embléme uhorský štátny znak. Rukoväť je vyložená perleťou. Hlavica je zo slonoviny a je v tvare ľavej hlavy. Zrejme bola puknutá, lebo je sekundárne dolepená. K šabli je aj kovová pošva. Kovania na pošve sú strieborné. Závesný systém je tvorený dvoma závesnými krúžkami.





Šabl'a pre pešie žandárstvo – vzor 1851³

☞ Šabl'a pre pešie žandárstvo, vzor 1851. Je zakrivená a má obojstranný výbrus. Pri koši je na čepeľi vyrazené: Č T 11447. Kôš je jednoduchý v tvare písmena D, nezdobený. Rukoväť je drevená, potiahnutá kožou a spevnená splietaným drôtom. Celá súprava je nitovaná. Podľa Jána Šacha by zbraň mala mať na vnútornej strane vyrazenú výrobnú značku: „ROBERT HERMES SOLINGEN.“⁴ Na tejto predstavenej zbrani sa takáto značka nenachádza. Je veľmi pravdepodobné, že bola sekundárne odstránená. Táto zbraň je veľmi podobná pruskej pechotnej šabli vzor M 1818,⁵ avšak pri dôkladnejšej prehliadke je možné vidieť rozdiely, napríklad v tvare rukoväti či nitovaní zbrane.



Kord rakúsky, cca 2. polovica 19. storočia

☞ Čepeľ zbrane je dlhá 84 cm. Dĺžka rukoväti je 11,5 cm. Celková dĺžka zbrane je 95,5 cm. Na čepeľi je obojstranný žliabok, ktorý siaha do ¾ dĺžky čepele. Mosadzná záštita je spojená s mosadzným košom. Kôš je spojený aj s hlavicou a je zdobený rastlinnými motívmi. V strede záštity je záštitný listok s rakúskym štátnym znakom.



Šabl'a rakúska – vzor 1861⁶

☞ Bola určená pre dôstojníkov pechoty. Čepeľ je zakrivená, jednosečná s obojstranným výbrusom. Kôš je pásový, prelamovaný v tvare písmena S. Široký záštitný list je zakončený volutou. Na záštitnom liste sú dva otvory pre zápästník. Rukoväť je drevená, pôvodne bola potiahnutú kožou, tá sa už nezachovala. Rukoväť bola spevnená splietaným drôtom. Celá súprava je nitovaná. K zbrani je železná pošva. Závesný systém je riešený závesným pútkom a závesným očkom. Táto šabl'a je rovnako identifikovaná aj v publikácii od Wágnera.⁷



Šabl'a rakúska - vzor 1862⁸

☞ Zbraň bola určená pre príslušníkov rakúskej pechoty. Čepel je jednosečná, zakrivená s obojstranným výbrusom. Rukoväť je drevená, potiahnutá kožou a dole spevnená objímkou. Celá súprava je nitovaná. Kôš je prelamovaný esovitého tvaru, zakončený volutou. Pred volutou sú vyrezané dva otvory na zápäsniak.



Šabl'a rakúska pre dôstojníkov jazdeckva - vz. 1869⁹

☞ Čepel má na vonkajšej strane široký výbrus. Čepel zakrivená, jednosečná. Pri koši je čepel označená WEYERSBERG KIRSCHBAUM & Co SOLINGEN. Kôš je prelamovaný, bohato ornamentálne zdobený. Rukoväť je drevená, potiahnutá kožou a spevnená splietaným drôtom. Tento model vychádzal zo vz. 1861. Zbraň sa oficiálne používala až do zavedenia vzoru 1904, teda v roku 1904 sa táto zbraň prestala používať v armáde a bola vyradená z výzbroje rakúskej armády.



Šabl'a rakúska pre jazdecké delostrelectvo - vz. 1877¹⁰

☞ Šabl'a rakúska pre jazdné delostrelectvo - vz. 1877 má mierne zakrivenú čepel so širokým obojstranným výbrusom. Ten siaha do $\frac{3}{4}$ čepele. Na spodnej vonkajšej strane čepele je pri záštíte značka W-n, rakúsky orol, 96. Pod týmito znakmi je nápis OHLIGS. Hneď pod košom je vyrazená RA4. Na vnútornej strane čepele je pri koši vyrazené číslo 616. Kôš je jednoduchý, pásový. Rukoväť je drevená, potiahnutá kožou. K zbrani je kovová pošva s jedným závesným pútkom a jedným závesným okom. Pôvodne mala slúžiť ako ľahká jazdecká šabl'a, bola vo výzbroji mužstva a poddôstojníkov jazdných batérií poľného delostrelectva a tiež vo výzbroji kadetov jazdeckých a vozatajských škôl. Predpisom z roku 1910 ňou boli vyzbrojení všetci delostreleckí poddôstojníci, okrem pevnostného delostrelectva. Zbraň je rovnako identifikovaná aj v inej odbornej literatúre.¹¹



Kord rakúsky pre vyšších úradníkov – vzor 1878¹²

☞ Kord rakúsky pre vyšších úradníkov – vzor 1878 má v súčasnom stave zlomenú čepeľ. Šírka čepele pri priečke je 2 cm. Záštitu má dĺžku 10 cm. Na ňu je napojený prútový kôš v podobe hada s ratolesťou a je tiež spojený s hlavicou v tvare ľavej hlavy. Hlavica, prútový kôš a záštitu sú mosadzné. Na vonkajšej strane záštity je zástitný list a na ňom je rakúsky štátny znak. Na dolnej rukoväti na mosadznej objímke sú iniciály FJI (František Jozef I.) a na druhej strane je motto: VIRIBUS UNITIS (Spoločnými silami). K zbrani je aj čierna kožená pošva. Závesný systém tvorí závesné pútko a závesné oko. Na čepeľi je po oboch stranách žliabok. Pravdepodobne siahal do cca $\frac{3}{4}$ dĺžky čepele.



Šabľa rakúska pre úradníkov a c. a k. profesorov – vzor 1880¹³

☞ Šabľa rakúska pre úradníkov a c. a k. profesorov – vzor 1880 je dlhá 69 cm. Má zlomenú čepeľ. Po oboch stranách čepele je žliabok siahajúci do $\frac{2}{3}$ dĺžky čepele. Mosadzný kôš je prelamovaný. Je na ňom rastlinný motív a rakúsky znak. Rukoväť je drevená, potiahnutá čiernou kožou a spevnená siedmimi spletanými mosadznými drôťkami. K zbrani je aj kovová pošva. Obsahuje tri mosadzné kovania. Na hornom kovaní sú iniciály FJI (František Jozef I.) Na druhom kovaní je mosadzný závesný krúžok a v embléme je malý kvet.



Šabľa uhorská z cca 80. rokov 19. storočia

☞ Je to uhorská šabľa. Dĺžka čepele je 75 cm. Šírka čepele je 3,3 cm. Dĺžka rukoväti je 17 cm. Celková dĺžka zbrane je 92 cm. Na čepeľi je po oboch stranách široký vybrúsený žliabok. Tiahne sa celou čepeľou. Po oboch stranách čepele je tiež tenký žliabok, ktorý končí takmer až pri hrote. Zbraň má jednoduchý pásov kôš od priečky až k hlavici. Priečka je mierne esovitá. Pôvodným majiteľom zbrane bol Aladár Raisz. K šabli je aj kožená pošva, ktorá je potiahnutá fialovým zamatom. V strede priečky je emblém s uhorským štátnym znakom. Rukoväť je z perlete a hlavica je v tvare ľavej hlavy.



Kord, rakúsky pre vojenských úradníkov – vzor 1911¹⁴

☛ Dĺžka čepele kordu je 78 cm. Šírka čepele pri záštite je 2,4 cm. Dĺžka rukoväti je 14 cm. Celková dĺžka zbrane je 92 cm. Na čepeľi je po oboch stranách žliabok siahajúci do $\frac{3}{4}$ dĺžky čepele. Čepeľ je jednosečná. Priečku tvorí súmerný dvojladvinový záštitový list. Rukoväť je drevená a kvôli spevneniu je zosilnená mosadzným drôtom. Hlavica je guľovitá a mosadzná. K zbrani tiež patrí čierna kožená pošva s mosadznými kovaniami. Závesný systém je tvorený jedným závesným okom a závesným pútkom.



Šabľa československá – vz. 24 pre rotmajstrov¹⁵

☛ Šabľa vz. 24 bola určená pre rotmajstrov armády. Čepeľ je zakrivená, jednosečná a s obojstranným výbrusom. Na vonkajšej strane je vyrazené: H, český lev, 24 11D 2. Na vnútornej strane je vyrazené: WLASZLOVITS ŠTÓS. Zbraň má mohutný kôš s tromi úponmi na vonkajšej strane. Rukoväť je drevená, potiahnutá kožou a spevnená spletaným drôtom. Súprava je nitovaná. K zbrani je železné púzdro so závesným pútkom. Od dôstojníckeho modelu sa líšila výzdobou koša.



Šabľa československá – vz. 24¹⁶

☛ Šabľa československá vz. 24 bola určená pre dôstojníkov československej armády. Čepeľ je mierne zakrivená, jednosečná, po oboch stranách je výbrus. Na čepeľi pri koši je vyrazené: H, český lev, 24. Na druhej strane je pri koši vyrazené: WLASLOVITS ŠTÓS – je to výrobná značka. Kôš bol tvorený tromi úponmi. V prípade tejto zbrane úpony chýbajú, zrejme boli odlomené, pretože sú po nich viditeľné stopy. Záštitný list je ukončený volutou. Rukoväť je drevená, potiahnutá rybacou kožou (v tom čase sa používala koža z jesetera) a spevnená spletaným drôtom. Celá súprava je nitovaná. K zbrani je kovová pošva zakončená ostrohou. Závesný systém je tvorený závesným pútkom. Zbraň je pravdepodobne z obdobia mladšieho ako rok 1930, pretože dovedy bol závesný systém riešený závesným pútkom a závesným očkom, ktoré tu chýba. Nariadením ministerstva obrany z roku 1930 sa závesné očko odstránilo, tak ako je to aj v prípade tejto zbrane.



Šabl'a kozácka – typ Don¹⁷

☞ Šabl'a kozácka typu Don M 1898. Bola vo výzbroji ruských cárskych a sovietskych jazdeckých jednotiek. Vyrábala sa až do roku 1945. Čepel je zakrivená so širokým obojstranným výbrusom. Zbraň je typická tým, že nemá kôš ani záštitu. Na čepeli pri rukoväti na vnútornej strane je vyrazené: 3NK 1939. Toto číslo určuje rok, keď bola šabl'a vyrobená. Rukoväť je drevená. Hlavica je mosadzná v tvare vtáčieho zobáka. Na hlavici sú vyrazené písmená СССР (ZSSR). V strede hlavice je emblém s 5 cípou hviezdou a prekríženým kosákom a kladivom.



Šabl'a dôstojnícka pre policajné zložky Slovenského štátu¹⁸

☞ Šabl'a pre dôstojníka žandárov z čias Slovenského štátu. Čepel je zakrivená, jednosečná s obojstranným výbrusom. Na čepeli pri koši je vyrazené: WLASLOVITS ŠTÓS. Kôš je zdobený lipovými listami a slovenským štátnym znakom. Tiež je zdobený ozdobným strapcom. Rukoväť je drevená, potiahnutá kožou a spevnená splietaným drôtom. Celá súprava je železná, nitovaná. K zbrani je kovové pochromované púzdro. Závesný systém je tvorený závesným pútkom a závesným krúžkom. Často sa stávalo, že štátny znak na koši bol zmenený z československého na slovenský.

Poznámky:

- 1 WÁGNER, Eduard. *Sečné a bodné zbraně*. České Budějovice: VADIM České Budějovicve, 1993. ISBN 80-901632-D-3. s. 7.
- 2 ŠACH, Ján – Moudrý, Petr. *Chladné zbraně v habsburské monarchii*. Praha: ARS-ARM, 1997. ISBN 80-902043-4-1. s. 35.
- 3 Ibidem, s. 41.
- 4 Ibidem.
- 5 WÁGNER, Eduard. *Sečné a bodné zbraně ...* s. 259.
- 6 ŠACH, Ján – Moudrý, Petr. *Chladné zbraně v habsburské monarchii ...* s. 44.
- 7 WÁGNER, Eduard. *Sečné a bodné zbraně. ...* s. 409.
- 8 ŠACH, Ján – Moudrý, Petr. *Chladné zbraně v habsburské monarchii ...* s. 48.
- 9 ŠACH, Ján – Moudrý, Petr. *Chladné zbraně v habsburské monarchii ...* s. 54.

¹⁰ Ibidem, s. 57.

¹¹ WÁGNER, Eduard. *Sečné a bodné zbraně ...* s. 402.

¹² ŠACH, Ján – Moudrý, Petr. *Chladné zbraně v habsburské monarchii ...* s. 107.

¹³ ŠACH, Ján – Moudrý, Petr. *Chladné zbraně v habsburské monarchii ...* s. 59.

¹⁴ ŠACH, Ján – Moudrý, Petr. 1997. *Chladné zbraně v habsburské monarchii*. s. 114.

¹⁵ [cit. 29.03.2014] Dostupné online: <http://forum.valka.cz/viewtopic.php/p/211958#211958>

¹⁶ [cit. 29.03.2014] Dostupné na internete: <http://forum.valka.cz/viewtopic.php/p/211958#211958>

¹⁷ MÜLLER, Heinrich – KÖLLING, Hartmut. *Europäische Hieb und Stichwaffen*. Berlin: Militärverlag der Deutschen Demokratischen Republik, 1984. s. 147.

¹⁸ [cit. 29.03.2014] Dostupné online: <http://forum.valka.cz/viewtopic.php/p/212053#212053>

Peter Žarnovský

Stara Lubowla

Biała broń w zbiorach Muzeum Lubowelskiego – Zamek w Starej Lubowli

☞ Muzeum Lubowelskie – Zamek w Starej Lubowli posiada bogaty zbiór eksponatów pochodzących z najbliższego regionu, m.in. broni białej. Przy opi-

sach eksponatów zaprezentowano znaki wytwórców oraz ciekawy detal artystyczny.

Nowy Sącz

Leszek Migrała, historyk, redaktor naczelny „Almanachu Sądeckiego”, sekretarz redakcji „Rocznika Sądeckiego”

Samorząd i administracja

☐ Po wstrząsach rewolucyjnych Wiosny Ludów oraz przegranej wojnie z Francją i Piemontem w 1859 r. Austria zrezygnowała z absolutystyczno-centralistycznej formy rządów, wprowadzając system konstytucyjny. 20 października 1860 r. cesarz Franciszek Józef I wydał tzw. „dyplom październikowy” (autorem był Agenor Gołuchowski), zapowiadający głęboką federalizację państwa, natomiast 26 lutego 1861 r. mniej radykalny „patent lutowy” – przekazujący władzę ustawodawczą w ręce wiedeńskiego Reichsratu (Rady Państwa), w mniejszej zaś części sejmom krajowym w poszczególnych prowincjach. Dalsze ustępstwa względem poszczególnych narodów wchodzących w skład państwa austriackiego wymusiła przegrana w 1866 r. wojna z Prusami. W celu utrzymania spójności wewnętrznej konieczne stało się w 1867 r. zawarcie ugody z Węgrami (przekształcenie cesarstwa austriackiego w Austro-Węgry) oraz uchwalenie liberalnej konstytucji grudniowej (zapewnienie wszystkim mieszkańcom państwa praw i wolności obywatelskich), która z niewielkimi zmianami przetrwała do końca istnienia monarchii habsburskiej¹.

☐ Galicja, która została zaliczona do krajów austriackich (tzw. Przedlitawia, w odróżnieniu od Zalitawii, w skład której weszły kraje węgierskie), uzyskała autonomię, co w porównaniu do stanu poprzedniego stanowiło zamianę zasadniczą.

W 1869 r. nastąpiło spolszczenie administracji, sądownictwa i szkolnictwa (do szkół szczebla niższego i średniego język polski wprowadzono w miejsce niemieckiego w 1867 r.). W 1871 r. powołano przy rządzie austriackim ministerstwo do spraw Galicji oraz przeprowadzono repolonizację wyższych uczelni. Rok później utworzono w Krakowie Akademię Umiejętności. Główny zrąb instytucji autonomicznych tworzyły: Sejm Krajowy Galicyjski, Wydział Krajowy (organ wykonawczy) oraz Rada Szkolna Krajowa. Urząd namiestnika prowincji, osobistego przedstawiciela cesarza, powierzono Polakowi². System liberalny umożliwił rozwój samorządu opartego na ustawie państwowej z 1862 r. (ustanawiała radę gminną i zwierzchność gminną) oraz dwóch ustawach krajowych: z 1866 r. o gminach i obszarach dworskich i z 1889 r. (określała ustrój 30 większych miast, w tym Nowego Sącza). Ciekawostką stanowi fakt, że od 1869 r. przy wjeździe do każdej miejscowości miała widnieć tablica z jej nazwą w języku polskim, a na życzenie gminy również w języku ruskim³.

☐ Władza uchwałodawcza należała do rady miejskiej. W Nowym Sączu organ ten liczył początkowo 30, a później 36 członków. Wybory do rad gminnych przeprowadzanych co 6 lat organizował stojący na czele powiatu starosta (w początkowym okresie epoki autonomicznej funkcję tę pełnił Stanisław Kurowski, następnie Włodzimierz Lewartowski, Aleksander Zborowski, Juliusz Friedrich, Władysław Jarosz i Mieczysław Strzelbicki), reprezentant administracji państwowej na powierzonym mu terenie. Do wyborców zaliczano osoby przynależne do gminy (urodzone na jej terenie lub posiadające status przynależności przyznany przez władze gminne) oraz uczestników gminy, czyli tych, którzy płacili podatki bezpośrednio. Prawo wyborcze posiadali także (bez względu na wnoszony podatek) duchowni, urzędnicy i osoby z wyższym wykształceniem. Wyborców dzielono na trzy nierówne pod względem ilościowym koła (o przynależności do jednego z nich decydowała wysokość płaconego podatku), z których każde wybierało tę samą liczbę członków rady. O nierówności świadczył również fakt, że bierne prawo wyborcze przysługiwało wyłącznie mężczyznom powyżej 24 roku życia. Zamienne, że kobiety z czynnego prawa wyborczego korzystały za pośrednictwem mężów lub pełnomocników⁴.

☐ Władzę wykonawczą w miastach sprawowały magistraty. W Nowym Sączu, podobnie jak w innych większych miastach Galicji, na czele magistratu stał burmistrz wspomagany przez zastępcę i asesorów. Jego obowiązkiem było m.in.: przewodniczenie posiedzeniom magistratu, kierowa-

Burmistrz Julian Gutowski
(fot. ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu)





nie urzędem, wydawanie zarządzeń w sprawach nagłych oraz przedstawianie ich Radzie Miejskiej do zatwierdzenia⁵. Pierwszym burmistrzem Nowego Sącza w epoce autonomicznej był Julian Gutowski – notariusz, właściciel folwarku, sprawujący powierzony mu urząd w latach 1867–1870; kolejnymi: Onufry Prus Trembecki – lekarz (1870), Johan Johanides – majster kotlarski, ewangelik (1870–1872), Walenty Brzeski – krawiec, właściciel majątku na Gorzkowie (1872–1873), Ignacy Płochocki – krawiec (1873–1876), dr Włodzimierz Olszewski – adwokat (1877–1887), Karol Slavik – lekarz, Czech z pochodzenia (1887–1894), Lucjan Lipiński – notariusz (1894–1899). W 1900 r. urząd burmistrza objął dr Władysław Barbacki, adwokat rodem ze Słopnic Królewskich, zajmując powierzone mu stanowisko do 1918 r. (na przełomie 1914/1915 r. po wyjeździe Barbackiego do Wiednia zarząd miasta spoczywał w ręku Wiktora Oleksego, ówczesnego wiceburmistrza)⁶.

Miasta wykupywały grunty i wytyczały plany regulacyjne, sprzedawały place pod zabudowę, budowały hale targowe, wytyczały miejsca na targowiska, troszczyły się o komunikację, wznosiły budynki użyteczności publicznej, szkoły. Środki na inwestycje pochodziły z dochodów własnych oraz z subwencji przyznanych przez władze krajowe i centralne. Stałym przedmiotem troski rajców miejskich była aprowizacja oraz zapewnienie ludności taniego opału. Próbowano – poprzez inicjowanie ruchu społecznego – eliminować zbyt liczną grupę pośredników i spekulantów⁷.

☛ W kompetencji Rady Miejskiej leżało przyznanie zasłużonym dla miasta osobom honorowego obywatelstwa. W epoce autonomicznej tytuł ten przyznano ponad dwadzieścia razy. Zaszczytnym wyróżnieniem obdarzono urodzonego w Porębie

Małej koło Nowego Sącza arcybiskupa metropolity lwowskiego obrządku łacińskiego Franciszka Ksawerego Wierzchleyskiego, ministrów i urzędników ministerialnych: Juliana Dunajewskiego, Witolda Korytowskiego, Kazimierza Gałęckiego, Jana Waygarta i Władysława Peca, namiestników Galicji: Agenora Gołuchowskiego, Kazimierza Badeniego, Leona Pinińskiego i Andrzeja Potockiego, posła do Sejmu Krajowego Franciszka Smolkę, marszałków krajowych i powiatowych: Gustawa Romera i Stanisława Badeniego, starostów powiatu nowosądeckiego: Stanisława Kurowskiego, Juliusza Friedricha i Władysława Jarosza, jurystów: Ludwika Zdańskiego i Leonarda Jaroscha, wybitniejszych mieszkańców miasta: lekarza Onufrego Prus Trembeckiego, ks. Alojzego Góralika, ks. Jana Sygańskiego SI, profesora gimnazjalnego Ludwika Małeckiego oraz radnego Józefa Bałabana. W 1916 r. honorowe obywatelstwo przyznano biskupowi krakowskiemu Adamowi Sapieżu, burmistrzowi Władysławowi Barbackiemu, gen. Swetozarowi Boroewićowi von Bojna oraz Józefowi Piłsudskiemu, który godność tę przyjął już w wolnej Polsce w roku 1921⁸.

☛ Główne źródło dochodów Nowego Sącza w początkowym okresie autonomii stanowiła propinacja (prawo do sprzedaży trunków) wydzierzawiana najczęściej na okres kilkuletni zarówno w obrębie miasta, jak i w dobrach miejskich poza jego granicami. Dochodów dostarczały lasy miejskie w Falkowej, Paszynie i Żeleźnikowej oraz dzierżawa znajdujących się w tych samych miejscowościach folwarków. Mniejsze znaczenie miały czynsze z opłat za rybołówstwo i polowanie, taksy za miary i wagi oraz opłaty z targowego. Niewielkich dochodów dostarczał młyn i tracz miejski, a w początkowym okresie epoki autonomicznej także browar, sprzedany przez miasto w 1894 r. W celu zwiększenia wpływów do kasy miejskiej w 1872 r. wprowadzono tzw. kopytkowe, pobierając opłaty na rogatekach dróg wiodących z Załubińca, Chełmca, Starego Sącza i Krynicy⁹.

☛ Z bardziej szczegółowych danych wynika, że w 1874 r. ogólny dochód Nowego Sącza wynosił 49 001 złotych reńskich, na który złożyły się następujące kwoty: z nieruchomości majątku – 5656 złr, od kapitałów – 6433 złr, z praw przywilejów – 58 złr, z propinacji i opłat od napojów alkoholowych – 17 006 złr, z podatków konsumpcyjnych – 1539 złr, z podatków bezpośrednich – 709 złr, z targowego, kopytkowego i myta – 4880 złr, z opłat gminnych – 172 złr, ze zwrotu kosztów kwaterunkowych – 5742 złr, ze sprzedaży majątku – 2803 złr, z innych źródeł – 853 złr, zapas gotówki – 3106 złr. W 1886 r. dochód Nowego Sącza wynosił 80 868 złr, natomiast w 1911 r. – 543 040 koron, z czego z czynszów i opłat – 61 871 koron, koszar i kwaterunku wojska – 58 812 koron, dzierżawy praw i przywilejów – 231 326 koron, dzierżawy dodatków krajowych konsumpcyjnych – 63 200 koron, z dodatków na cele gminne – 91 836 koron, z wpływów nadzwyczajnych – 35 782 korony¹⁰.

¶ Nowy Sącz otaczały przedmieścia. Przy ujściu Kamienicy do Dunajca znajdowało się Podzamcze. Po stronie południowej (za ulicą Zieloną obecnie Mickiewicza i jej przedłużeniami) rozciągało się Grodzkie, sąsiadujące z Granicami, które dochodziły do Dąbrówki Niemieckiej, Bielowic i Zawady. Po stronie południowo-zachodniej nad Dunajcem znajdowały się Wólki i Kaduk. Nad lewym brzegu Kamienicy leżały Młyny i Hamry, a na prawym Załubińcze zwane również Zakamienicą. W 1870 r. powierzchnia Nowego Sącza wynosiła 1131 ha. W 1903 r., po włączeniu Zakamienicy, zwiększyła się do 1484 ha¹¹.

¶ 24 lipca 1884 r. Rada Miasta uchwaliła obowiązujące nazewnictwo placów i ulic, wymieniając Rynek, Plac targowicę i Plac przedbóźniczy oraz ulice: Krakowską, Tarnowską, Rzeczną, Bóźniczą, Szewską, Krótką, Franciszkańską, Kazimierza, Żydowską, Zamkową, Pijarską, Rzeźniczą, Szkolną, Wąską, Kościelną, Lwowską, Świętego Ducha, Świętego Jana, Nową, Wałową, Grabarską, Górnych młynów, Kościuszki, Węgierską („od rynku w stronę Starego Sącza ciągnąca się”), Szpitalną, Szwedzką („łączącą ulicę Węgierską z ulicą Kościuszki”), Wolską, Podwałę, Długosza, Zieloną. Zmianę nazwy z Węgierskiej na Jagiellońską (na odcinku od Rynku do ul. Zielonej, tj. do dzisiejszej Mickiewicza) uchwalono w 1886 r., pozostawiając w odniesieniu do wszystkich innych ulic wcześniejsze nazwy, za wyjątkiem ulicy Nowej, którą nazwano Jana III Sobieskiego. Zmiana nazwy odcinka ul. Węgierskiej od Zielonej do Grodzkiej na Jagiellońską nastąpiła na początku XX w.¹²

Mieszkańcy, rozwój demograficzny, źródła dochodu

¶ Nowy Sącz zaliczał się do miast średniej wielkości. W 1869 r. miał 9358 mieszkańców, zajmując pod względem liczby ludności czternaste miejsce w Galicji, ustępując pod tym względem nie tylko Lwowowi, Krakowowi, ale również Tarnowowi, Tarnopolowi, Brodom, Kołomyi, Drohobyczowi, Przemyślowi, Stanisławowi, Samborowi, Jarosławowi i Stryjowi, wyprzedzając natomiast Rzeszów i Podgórze. W późniejszych latach liczba ludności Nowego Sącza stale rosła: w 1880 r. miasto liczyło 11 185 mieszkańców, w 1890 r. – 12 722, w 1900 r. – 15 724, w 1910 r. – 25 004 (według innych danych 22 057). Tuż przed wybuchem I wojny światowej zaludnienie Nowego Sącza sięgnęło liczby 24 088 mieszkańców, bez uwzględnienia stacjonującego w nim wojska¹³.

¶ Prawo swobodnego zamieszkiwania w gminie przysługiwało osobom posiadającym status przynależności. Osoby nieprzynależne do gminy dzieliły się na tzw. uczestników (do grupy tej zaliczano posiadających na terenie gminy nieruchomości, przedsiębiorstwo lub wykonujących jakiś zawód i z tego tytułu opłacających podatki) i obcych, których w razie potrzeby, o ile sprawiali kłopoty, usuwano w drodze tzw. „szupasu”. Inne-

go rodzaju podział, głównie o charakterze prestiżowym, dzielił mieszkańców gminy na obywateli i członków.

Początek dynamicznego rozwoju demograficznego Nowego Sącza dało utworzenie w roku 1884 warsztatów kolejowych, a także powiązana z tym faktem gwałtowna aktywizacja gospodarcza miasta, w rezultacie czego w południowej jego części wybudowano kolonię mieszkalną dla pracowników kolejowych wraz z rozbudowaną w pełni siecią handlową. Ożywienie to zadecydowało niebawem o przekształceniu prowincjonalnego miasteczka w poważany, jak na stosunki galicyjskie, ośrodek miejski¹⁴.

¶ Rozwój kolei spowodował, że w Nowym Sączu wytworzył się chłonny rynek pracy, którego następstwem był boom budowlany, widoczny szczególnie wyraźnie na przełomie XIX i XX stulecia. Znaczący, choć trudny do określenia wpływ na wzrost zaludnienia miasta miała stopniowa poprawa warunków higienicznych i bytowych: budowa nowego szpitala, kanalizacji i wodociągu. Powodem skokowego wzrostu liczby ludności Nowego Sącza na początku XX stulecia była decyzja administracyjna podjęta w 1903 r. o powiększeniu obszaru miasta o Zakamienicę, przedmieście zamieszkiwane w 1900 r. przez 3262 mieszkańców. Władze miasta nadały nowej dzielnicy nazwę „Piekło” (od starej karczmy znanej z niepochlebnej reputacji), wycofawszy się jednak z tej decyzji w 1907 r. pod wpływem protestów osób niezadowolonych¹⁵.

¶ W Nowym Sączu przeważała ludność polska, ale duży procent mieszkańców stanowili również Żydzi. Mniej – i to znacznie – było Rusinów i Niemców. W 1880 r. ludność rzymskokatolicka (utożsamiana z ludnością polską) stanowiła 46,0 proc. ogółu mieszkańców miasta, w 1890 – 64,0 proc., w 1900 – 67,2 proc, w 1910 – 64,9 proc. Wyznawcy religii izraelskiej (Żydzi) stanowili: 46,2 proc. w 1880 r., 32,4 proc. w 1890 r., 29,8 w 1900 r., 32,0 proc. w 1910 r.; grekokatolicy (Rusini): 5,0 proc. w 1880 r., 1,6 proc. w 1890 r., 1,6 proc. w 1900 r., 1,5 proc. w 1910 r.; inni, głównie ewangelicy (Niemcy): 2,8 proc. w 1880 r., 2,0 proc w 1890 r., 1,4 proc. w 1900 r., 1,6 proc. w 1910 r.¹⁶

¶ Do połowy XIX w. Żydzi zamieszkiwali wyłącznie dzielnicę pomiędzy rynkiem a zamkiem, ale aktywność gospodarczą przejawiali na terenie całego miasta. Nowy Sącz był siedzibą cadyków z dynastii Zanzer Hasidim i jednym z ważniejszych ośrodków chasydyzmu (od hebr. *chasid* – pobożny) w Galicji. W początkowym okresie epoki autonomicznej na czele gminy izraelskiej stał urodzony w Tarnogrodzie rabin Chaim Halberstam (osiedlił się w Nowym Sączu w 1830 r., zmarł w 1876), cieszący się wśród chasydów galicyjskich sławą świętobliwego cadyka, po którym nastał Aron Halberstam (syn Chaima), a następnie Arie Lejbisz Halberstam (syn Arona). Gwałtowne rozprzestrzenienie się ludno-





Ruska bursa w Nowym Sączu.
РУСКА БУРСА ВЪ НОВОМЪ САНЧИ.

(fot. ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu)

ści żydowskiej na inne dzielnice Nowego Sącza nastąpiło na początku XX w., kiedy to wyznawcy religii mojżeszowej zaludnili w znacznym stopniu Śródmieście i Zakamienicę, będąc na ich terenie pod koniec panowania austriackiego w posiadaniu około połowy budynków.

☐ Domeną ludności izraelickiej był handel, usługi oraz lichwa. Do największych potentatów finansowych narodowości żydowskiej zaliczyć należy właścicieli okazałych kamienic przy ul. Jagiellońskiej: Salomona Tänzera (nr 7), Mojżesza Hersza Neugröschla (nr 14, pierwotnie własność Marcina Stubera), Samuela Engländera (nr 15), Lazara Berlinera, Mojżesza Anisfelda i Hersza Geldzählera (nr 17 i 17a). Silna pozycja ekonomiczna Żydów wzbudzała niekiedy niechęć, której przejawem były pojawiające się tu i ówdzie hasła walki z „pejsatą szlachtą”¹⁷. O tym, że awersja do Żydów nie była bezpodstawna świadczy opinia umiarkowanego w poglądach, a jednocześnie dobrze znającego miejscowe stosunki hrabiego Adama Stadnickiego – właściciela Nawojowej, który w swoich wspomnieniach napisał następująco:

Jeszcze muszę powiedzieć parę słów o kwestii żydowskiej. Nie byłem nigdy „antysemity”, wielu Żydów uczciwych ceniłem i rad z nimi rozmawiałem, tak np. ze starym Jakubem Frayem, karczmarzem z Łabowej, Habą Luksem z Frycowej, handlarzem koni i rolnikiem, z starym [Aronem] Engelhardem, kupcem drzewnym z Nowego Sącza. Ale ci uczciwi Żydzi byli wyjątkiem! Żydzi na ogół stanowili naród, „państwo w państwie”. Ich asymilacja wobec różnicy rasy, języka, religii, moralności talmudystycznej i tradycji, nigdy rzeczywistą i pełną być nie mogła, co przy ogromnej ich rozrodzności było problemem trudnym do rozwiązania. Oni separowali się sami [...] skupiali się w tak zwanych „gettach”, mieli swoje szkoły, nigdy między sobą nie mówili po polsku, lecz swoim żargonem „jidisch”, co samo świadczyło, że grawitują raczej do Niemczyzny niż do Polski. [...] Dla Żydów, kierujących się inną moralnością, celem było zrobienie dobrego interesu, a oszukanie „goja” chrześcijanina cnotą, o ile go to do celu prowadziło. [...] Konkurencja z Żydami była bardzo trudna wobec

*ich sprytu i nie przebierania w środkach, aż do krzywo przysięstwa włącznie*¹⁸.

☐ Do silnego wzrostu niechęci do Żydów doszło na Podkarpaciu w 1898 r. Rozruchy ogarnęły wówczas wiele miejscowości. W Nowym Sączu były mniej gwałtowne niż np. w pobliskim Starym Sączu, ale i tutaj doszło do zająć, wynikiem których były rozbite kramy i zdewastowane sklepy w rynku oraz porozbijane szyby na Zakamienicy. Sytuacja stała się na tyle poważna, że do Nowego Sącza przyjechał namiestnik Galicji hr. Leon Piniński, ustanawiając sądy doraźne, których działalność spowodowała, że do miejscowego więzienia trafiło około 400 chłopów złapanych na plądrowaniu i paleniu karczem¹⁹. O nienajgorszych mimo wszystko stosunkach panujących pomiędzy ludnością polską i żydowską świadczyć może anegdota przytoczona przez pamiętnikarza Jana Sitowskiego, dowodząca pewnej zażyłości łączącej ks. Jana Machaczka – proboszcza nowosądeckiego – z rabinem Aronem Halberstamem.

Pewnego razu Machczek wracał ze spaceru i spotkał się z Aronem Halberstamem, ówczesnym rabinem z Nowego Sącza. Ponieważ dnia poprzedniego szalała wielka burza, wśród której piorun uderzył w wieżę kościelną, przeto na ten temat rozpoczęła się między nimi rozmowa. Halberstam zauważył, że dotąd piorun w bożnicę ani razu nie uderzył, na co odrzekł mu Machaczek w te słowa: „A słyszał ty aby kiedy piorun we wychodek strzelił?”²⁰

☐ Bardziej harmonijnie niż z Żydami kształtowały się relacje z ludnością niemiecką, czemu sprzyjały mieszane małżeństwa niemiecko-polskie i znacznie łatwiejsze do pokonania aniżeli w przypadku ludności izraelickiej różnice kulturowe i religijne. Oprócz postępującego procesu polonizacji na zmniejszenie się liczby Niemców pewien wpływ wywierał tzw. *Rückwanderung* (odesłanie do ojczyzny), akcja agentów pruskich kuszących współziomków korzyściami natury ekonomicznej w przypadku wyjazdu w Poznańskie. Z oferty tej skłonni byli skorzystać mniej zamożni; bogatsi – posiadający znacznie większy majątek i ugruntowaną pozycję społeczną – z oczywistych względów byli nią zainteresowani w znacznie mniejszym stopniu. Ponowny wzrost liczebności ludności niemieckiej w Nowym Sączu, w umiarkowanej jednak skali, spowodowany był rozwojem Warsztatów Kolejowych, które zatrudniały pracowników pochodzących z okolicznych wsi sądeckich, w tym także zasiedlonych przez Niemców w okresie kolonizacji józefińskiej, a także przybyszów z dalszych stron posiadających pożądane kwalifikacje zawodowe.

☐ Niemcy, których liczebność sięgnęła w 1910 r. prawie 400 osób, odgrywali znaczącą rolę w rzemiośle, a najbardziej przedsiębiorczy przedstawiciele tej nacji, Józef Rossmannith i bracia Fröhlichowie, znani byli jako właściciele cieszących się renomą zakładów metalowych. W młynarstwie

Plan katastralny Nowego Sącza z końca XIX w.



Pracownicy przed zakładem
Józefa Rossmannitha
(fot. ze zbiorów Muzeum
Okręgowego w Nowym
Sączu)

i przemysle tartacznym silną pozycję zajmowała rodzina Jenknerów. Do bardziej znanych familii pochodzenia niemieckiego zaliczali się Aleksandrowie, Stuberowie i Uhlowie²¹.

☐ Mniejszą aktywność społeczną aniżeli ludność pochodzenia niemieckiego przejawiali porównywalni z nią liczbowo Rusini (Łemkowie). W 1880 r. w Nowym Sączu zamieszkiwało 560 grekokatolików, w 1910 r. ich liczba zmniejszyła się do 378. Do najbardziej znanych przedstawicieli tej grupy narodowościowej zaliczał się Bazyl Sas Kosaczewicz Jaworski, w którego kamienicy przy ul. Jagiellońskiej (obecnie numer 36) pomieszczono Bank Łemkowski. W posiadaniu Rusinów znajdowały się również dwie bursy: pierwsza – dla około 60 uczniów wyznania grekokatolickiego, zakupiona w 1900 r., sąsiadowała z Ogirodem Miejskim, druga – dla około 20 scholarów przy ul. Kunegundy 4 graniczyła z cerkwią grekokatolicką św. Mikołaja; jej projekt w 1911 r. wykonał Zenon Adam Remi²².

☐ Dane liczbowe dotyczące pracujących zarobkowo i źródeł dochodów ludności Nowego Sącza wskazują, że w 1880 r. najwięcej mieszkańców miasta zatrudnionych było w rzemiośle i przemyśle – 1049 (31,0 proc. ogółu). Handel i kredyt dawał zatrudnienie 531 osobom (15,7 proc.), wolne zawody – 524 (15,5 proc.). Dużą grupę tworzyła służba oraz wyrobnicy – 645 osób (19,1 proc.), niemałą rentierzy – 382 (11,3 proc.). W rolnictwie pracowały 156 osoby (4,6 proc.), stosunkowo niewielu w transporcie – 77 (2,3 proc.); pozostali – 15 osób – stanowili 0,4 proc. ogółu pracujących zarobkowo. W 1910 r. struktura zatrudnienia uległa zauważalnej zmianie: przemysł i rzemioło – 2772 osoby (28,3 proc.), handel i kredyt – 1882 (19,2 proc.), wojsko – 916 (9,0 proc.), transport i komunikacja – 743 (7,6 proc.), służba publiczna – 853 (8,7 proc.), służba domowa – 627 (6,4 proc.), rentierzy i emeryci – 620 (6,3 proc.), rolnictwo – 346 (3,5 proc.). Znaczącą grupę stanowiły osoby przygotowujące się do zawodu, których w Nowym Sączu było 1031 (10,5 proc.)²³.

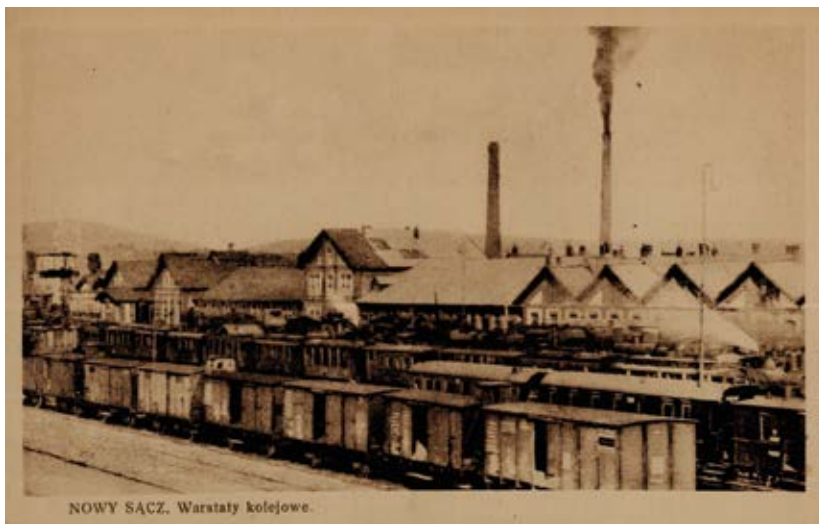
☐ W 1880 r. podatek bezpośredni opłacało 867 osób (dla porównania w ponad dwa razy

większym Tarnowie – 1978), z czego poniżej 1 złr – 23, 1–3 złr – 24, 3–5 złr – 43, 5–10 złr – 361, 10–25 złr – 190, 25–50 złr – 94, 50–100 złr – 67, ponad 100 złr – 65; natomiast w 1901 r. już 2086 osób (w dwukrotnie większym Tarnowie – 2143), z czego poniżej 2 koron – 307, 2–4 korony – 147, 4–6 koron – 174, 6–8 koron – 171, 8–10 koron – 220, 10–20 koron – 388, 20–50 koron – 339, 50–100 koron – 166, 100–200 koron – 90, 200–300 koron – 37, 300–400 koron 14, 400–500 koron – 12, 500–1000 koron – 14, powyżej 1000 koron – 7²⁴.

Ożywienie gospodarcze i rozbudowa miasta

☐ Przemiany gospodarcze zachodzące w drugiej połowie XIX w. w wielu krajach Europy spowodowały, iż rzemioło przestało być jedyną gałęzią wytwórczości miejskiej, współistniejąc z rozwijającym się przemysłem. W Nowym Sączu, tak jak i w całej Galicji, proces uprzemysłowienia z uwagi na brak kapitału postępował wolno, będąc uzależnionym w dużym stopniu od inwestycji państwowych w kolejnictwie. Do tego czasu – do połowy lat osiemdziesiątych – głównymi źródłami utrzymania mieszkańców Nowego Sącza, nie licząc stosunkowo wąskiej grupy reprezentantów wolnych zawodów i urzędników, pozostawało rzemioło i handel, a także różnego rodzaju praca najemna wykonywana przez wyrobników i służbę domową. Ustawa przemysłowa z 1859 r. zniósła obowiązujący od średniowiecza przymus cechowy, zezwalając na swobodne uprawianie rzemioła poza korporacją. Cechy istniały jednak nadal, z tym wszakże, że ich rola po przeorganizowaniu się starych struktur w nowe ograniczała się do funkcji organizacyjno-samorządowej i szkoleniowej. W tym zakresie działał Cech Wielki, założony w 1887 r., nazywany również zbiorowym, skupiający przedstawicieli blisko 50 specjalności, a także inne, np: szewski (przełożonym pod koniec XIX w. był Franciszek Gargula), rzeźniczy, czy też krawiecki, do którego oprócz krawców należeli tapicerzy, kuśnierze, rymarze i siodlarze²⁵.

☐ Dużą rolę, tradycyjnie niejako, odgrywało młynarstwo i powiązane z nim piekarstwo, mniejszą cukiernictwo. Na początku epoki autonomicznej funkcjonowały cztery młyny prowadzone przez Estere Rifkę Landau, Jędrzeja Jenknera i Pawła Stengla, który odkupił zakład młynarski od Rady Miejskiej w 1874 r., sprzedając go w 1899 r. Jędrzejowi Kumorowi. W późniejszym czasie powstała „Fabryka patentowanych kamieni młynarskich” Jana Klimka. W 1906 r. funkcjonowały młyny: Jędrzeja Jenknera (wraz z tartakiem wodnym), jezuitów, Jędrzeja Kumora, Anny Schützer, Filipa Spolia i Aleksandry Wnorowskiej na Załubińcu. W 1906 r. w pobliżu Nowego Sącza, w Nawojówce (obecnie osiedle Zawada), znajdował się młyn Mojżesza Kłaphoza oraz Marcina Kacza, zakupiony w 1887 r. od Jakuba i Justyny Bodzionych, przekształcony w nowoczesny zakład, przy którym założono tartak²⁶.



(fot. ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu)

☛ Najbardziej znane piekarnie należały do Ksawerego Szwajkowskiego, Józefa Brachela, Kazimierza Sekułowicza (Sekołowicza), Michała Migacza, Adolfa Knobla, Izaaka Baldingera, Goldfingerów, Götzów, Antoniego Hebenstreita oraz M. Klaphoza, który wypiekał na potrzeby wojska. Renomą cieszyły się cukiernie Józefa Dzieciołowskiego, Michała Pilińskiego oraz Ignacego Szczepanika. Systematycznie reklamowali w prasie swoje wyroby mięsne Franciszek Celewicz i Feliks Dobrowolski. Garbarstwo reprezentował początkowo Zachariasz Amster, a przed I wojną światową Wolf Berger, Józef Binder oraz Sara Friedman. Znanym wytwórcą powozów był Stanisław Bocheński, rozpoczynający swoją działalność od rymarstwa i tapicerstwa. Popularnością cieszyły się wyroby kuśnierskie Wiktora Bielewicza, Franciszka Folgi, Franciszka Steindla oraz usługi krawieckie świadczone przez zakład Jana Uczkiewicza. Zegarmistrzostwem zajmował się przybyły w 1901 r. z Krosna Jan Dobrzański. Tradycje złotnicze w Nowym Sączu kontynuował Izrael Blumenkrantz, a następnie Moses Aron Hing, Saul Golfarb, Franciszek Batko i Józef Lesser. Rzemiosło artystyczne było domeną Władysława

Hala Warsztatów Kolejowych (fot. ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu)



Łuszczkiewicza oraz Piotra Hybla. Drukarstwo łączone z księgarstwem reprezentował przybyły do Nowego Sącza z Bochni Józef Pisz i znacznie późniejszy od niego rodak bocheński Józef Kazimierz Jakubowski. Pierwszy zakład fotograficzny w Nowym Sączu otworzył w 1875 r. przy ul. Jagiellońskiej (obecnie nr 18) Zygmunt Vimpeller (Vimpeller), a następnie pochodzący z Ogińca Wincenty Brzeski (powstaniec styczniowy), Adolf Wierosz-Silkiewicz z Tarnopola, Michał Friedman, Józef Zacharski i Józef Gawłowski. W 1894 r. został otwarty przez Jana Oleksego pierwszy w mieście zakład pogrzebowy „Concordia”, a niedługo przed I wojną światową drugi, prowadzony przez Marcina Twardowskiego. Szeroką paletę specjalności rzemieślniczych uzupełniało koszykarstwo, rozwinięte od podstaw przez Jakuba Karpińskiego²⁷.

☛ Inwestycje miejskie podejmowane na dużą skalę od końca XIX w. sprzyjały rozwojowi warsztatów metalowych i reparacyjnych prowadzonych przez Jana Boducha, Józefa Fränkla, Aleksandra Jankiewicza, Władysława Kołodzieja, Feliksa Michalika, Zygmunta Świerzbę, Władysława Zabzę, Piotra Zemłę. Z tego samego powodu działalność produkcyjną uruchomił Józef Rossmann, prowadząc fabrykę wyrobów metalowych na przedmieściu Młyny i Hamry oraz bracia Fröhlichowie produkujący w zakładzie zatrudniającym na Wólkach 25 pracowników udoskonalone przez siebie pługi. Rozwój budownictwa sprzyjał murarstwu reprezentowanemu m.in. przez Filipa Ekkela i Antoniego Wolanina oraz powstawaniu cegielni i składów budowlanych należących m.in. do Kwicińskich, Lichtmanów oraz Leona Sterna. Tartacznictwem zajmował się Paweł Stengel, Szymon Steif, Andrzej Kumor oraz spadkobiercy Jędrzeja Jenknera, natomiast kamieniarstwem przybyły ze Szwajcarii Fryderyk German. Produkcję mydła uruchomił w sąsiedztwie klasztoru Jezuitów Abbe Klausner, wytwórnię świec, wosku do podłóg i sody Józef Bernkopf i Samuel Künzler, farb i lakierów Edward Gruber, butów drewnianych niejaki Lemperier, papierów kolorowych Landau i Neugröschl. Pod koniec epoki autonomicznej Engländer, Herbst i Korn zawiązali spółkę, która uruchomiła „Rafinerię Spirytusu, Fabrykę Rumu, Likierów i Rosolisów”, zdolną do produkcji na dużą skalę. Właścicielem magazynu maszyn rolniczych przy ul. Tarnowskiej był Konstanty Aleksander²⁸.

☛ Miejskowy potencjał wytwórczy zaprezentowano w Nowym Sączu na wystawie zorganizowanej w 1905 r. przez Towarzystwo Pomocy Przemysłowej, Cech Wielki i Towarzystwo Rolnicze, na której dominowały wytwory z Sądecczyzny. Obok wielu wymienionych wyżej producentów, w działach rzemieślniczym i rolniczym wystawiali: F. Triebing – piłę do ręcznego i motorowego cięcia drzew oraz mechaniczny młyn do mielenia zboża, Karol Czerny – toczone łóżka dębowe, Stanisław Śliwiński – dębowy kredens w stylu renesansowym, Józef Wehrstein – biurka, Antoni

Śniegocki – ulepszony typ chlewu, Edmund Kalarus – obuwie płócienne sprzedawane na terenie całej Galicji²⁹.

☛ Początki przemysłu w Nowym Sączu wiążą się z wybudowaniem w 1876 r. przez Przedsiębiorstwo Keller i Gregerson kolei tarnowsko-leluchowskiej (jazda próbna odbyła się 28 września 1875 r. pod osobistym kierownictwem inspektora budowy Poschera, natomiast oficjalne otwarcie miało miejsce 18 sierpnia 1876 r. w dniu urodzin cesarza Franciszka Józefa I) oraz kolei transwersalnej w 1884 r., a następnie Warsztatów Kolejowych. Pociąg osobowy poruszał się z prędkością do 45 km/godz. (towarowy 25 km/godz.), zanim jednak wyruszył ze stacji odbywał się wymagany przepisami ceremoniał.

Portier uderzał raz przeciągle w dzwon stacyjny i obchodził poczekalnię oraz korytarze dworca, sygnalizując publiczności dzwonkiem ręcznym o odjeździe pociągu i kierunku odjazdu. Po 5 minutach następowało drugie uderzenie i znowu wędrowka portiera. Wreszcie trzecie uderzenie. Wyjeżdżający miał jeszcze trochę czasu, aby połączyć szklaneczkę herbaty, albo wypić bombkę piwa, bo potem wchodził dyżurny do pociągu, podnosił prawą rękę, na który to znak starszy konduktor wołał „Proszę wsiadać, gotowe, jazda” i dawał sygnał trąbką konduktorską. Teraz przychodził kolej na maszynistę. Ten dawał sygnał świstawką parowozu, oznajmiając ostatecznie publiczności, że pociąg rusza z miejsca. Następowało puszczenie pary kurkami odwadniającymi z cylindrów lokomotywy i parowóz po kilku gwałtownych szarpnięciach w tył i naprzód ruszał wreszcie, wyrzucając kłęby pary i dymu³⁰.

☛ W przewozach towarowych dominował węgiel kamienny, wapno, cement, nawozy sztuczne i sól kuchenna. Pokażną ilość przewożonych ładunków stanowiło zboże i produkty młynarskie³¹.

☛ Podkreślając znaczenie kolei i związane z nią zakładu w historii Nowego Sącza, nie można zapominać, że powstanie drogi żelaznej w drugiej połowie XIX w. w dużym stopniu zależne były od decyzji politycznych o znaczeniu europejskim, które doprowadziły do zacieśnienia związków pomiędzy Wiedniem i Berlinem, narażając tym samym na szwank stosunki Austro-Węgier z Rosją. Licząc się z tym, austriackie czynniki rządowe dostrzegły konieczność utworzenia nowoczesnych powiązań komunikacyjnych i transportowych łączących Węgry z Galicją, mając na uwadze przede wszystkim cele wojskowe, to jest możliwość swobodnego przerzucania żołnierzy i zaopatrzenia przez Karpaty.

☛ Pozostawiając na uboczu dalsze powody wybudowania linii tarnowsko-leluchowskiej, podkreślić należy duże zainteresowanie władz nowosądeckich tą sprawą, które uwidoczniło się w chwili krytycznej, w momencie, gdy pojawił się zmodyfikowany projekt poprowadzenia drogi żelaznej, nadal uwzględniający wprawdzie trasę doliną

rzeki Białej, ale w nowej wersji z pominięciem Nowego Sącza. W odpowiedzi na tak zapowiedzianą zmianę Rada Miasta monitowała nie tylko wpływowe osobistości galicyjskie: Franciszka Smolkę i prof. Juliana Dunajewskiego (trzykrotny rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, w 1870 r. wybrany głosami mieszkańców Nowego Sącza do Sejmu Krajowego, a w 1873 r. do Rady Państwa, minister skarbu w gabinecie hr. Taaffego, któremu jako jednemu z niewielu udało się zrównoważyć budżet państwa i ustabilizować walutę), ale postanowiła także wysłać do Wiednia specjalną delegację, która okazała się dostatecznie skuteczną, aby w Ministerstwie Handlu wyperswadować niekorzystną dla Nowego Sącza decyzję, a tym samym zagwarantować miastu perspektywę rozwoju, jak się okazało na lat co najmniej kilkadziesiąt³².

Warsztaty kolejowe – zlokalizowane naprzeciw stacji kolejowej w Nowym Sączu – zajmowały obszar 1620 m², wyposażone były w dwa stanowiska do napraw parowozów, 6 stanowisk naprawczych wagonów i jedno stanowisko lakiernicze umieszczone w zamkniętych i ogrzewanych halach naprawczych. Dodatkowo wyposażono warsztat mechaniczny w obrabiarki do metali, napędzane centralnym wałem ze 120-konnej maszyny parowej i uruchomiono oddział kuźni z czterema paleniskami kowalskimi. Prostsze naprawy wykonywano na torach postojowych, znajdujących się w obrębie warsztatów. W chwili uruchomienia zatrudniały one 60 robotników, w tym 45 wykwalifikowanych³³.

☛ Zatrudnienie w Warsztatach Kolejowych rosło bardzo szybko. W 1885 r. pracowało w nich 450 osób. W 1892 r., w związku z likwidacją warsztatów w Starym Zagórze, liczba zatrudnionych przekroczyła 500 osób, a w 1900 r. – 1000. Na kilka lat przed wybuchem I wojny światowej w zakładzie nie mającym w Nowym Sączu i na Sądecczyźnie konkurencji pod względem wielkości pracowało około 1200 ludzi.

☛ Pomyślnie rozwijał się w Nowym Sączu handel i różnego rodzaju usługi. Najkorzystniejszą lokalizację posiadały sklepy, składy i firmy usługowe usytuowane w Rynku oraz przy ul. Węgierskiej (Jagiellońskiej). Do najbardziej znanych zaliczał się sklep i zajazd w Rynku (obecnie nr 2), założony około 1814 r. przez Kosterkiewiczów, należący później do pochodzącej ze Słowenii rodziny Ritterów, zatrudniających kilku subiektów³⁴. Szeroki asortyment towarów oferowały firmy reklamujące się w prasie nowosądeckiej. Jan Ciężyński przykładowo polecał swoją pracownię sukna i konfekcji, Feliks Dobrowolski – wędliny, Edward Koellner – artykuły papiernicze, Karol Sozański – konfekcję, Tadeusz Kwiciński – artykuły drogerijne, Wiktor Bielewicz – futra. Bardzo czynni byli przy ulicy Jagiellońskiej Żydzi: Markus i Ozjasz Anisfeldowie oferowali towary spożywczo-kolonialne, Maurycy Fertig – skład ubiorów, Henryka Kornhauser – towary delikatesowe, Salomon



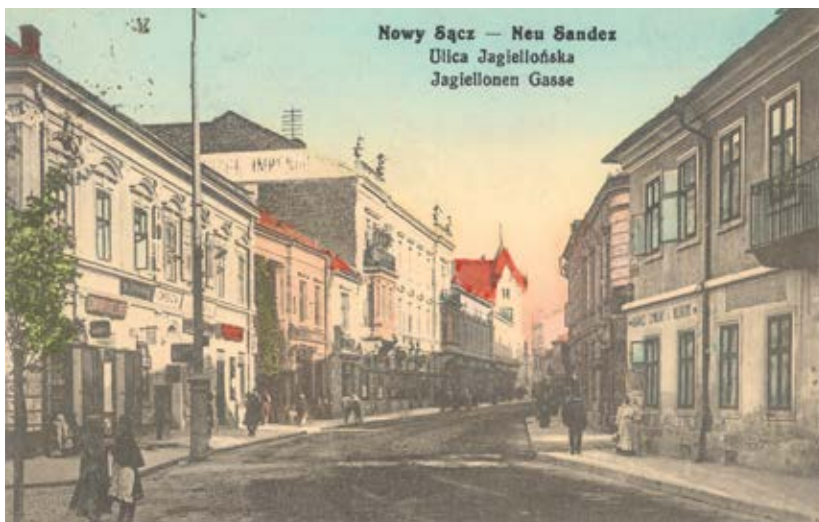
Ratusz przed rokiem 1914 (fot. ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu)

Kornfeld – wyroby tytoniowe, Lazar Berliner – bławaty³⁵.

☞ W 1912 r. w Nowym Sączu funkcjonowało 8 restauracji i 130 różnego rodzaju instytucji handlowych. Ważną rolę w handlu odgrywały cotygodniowe targi we wtorki i piątki oraz jarmarki, które od 1882 r. odbywały cztery razy do roku: w styczniu, marcu, lipcu i wrześniu³⁶.

☞ Za szczególnie intratną uchodziła sprzedaż alkoholu. W 1877 r. w Nowym Sączu funkcjonowało 112 szynków. W 1910 r., pomimo podejmowania we wcześniejszych latach prób ograniczenia sprzedaży alkoholu, liczba miejsc z wyszynkiem wzrosła do 152. Do bardziej renomowanych zaliczano winiarnię Franciszka Christa, skład win E. Hella (K. Milera) i Jakuba Sprei, sklep „delikatesów, win i wódek” Jakuba Pennara. Na większą skalę sprzedaż piwa, spirytusu i wódek prowadziła Spółka Handlowa „Przełom”, reprezentująca browary w Pilźnie, Tenczynku, Grybowie oraz fabryki wódek i likierów J. Baczewskiego we Lwowie i jarzębiaku arcyksięcia Rainera Habsburga w Iztebniku. Reprezentantem browaru arcyksięcia Albrechta Fryderyka Habsburga w Żywcu był Samuel Korn Bursztyn, natomiast browaru w Okocimiu Mojżesz Engländer. Szlachetniejsze trunki można było nabyć w cukierniach Jana Dzieciołowskiego, Jana Średniawy i Michała Pilińskiego³⁷.

Reprezentacyjna ulica Nowego Sącza (fot. ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu)



☞ Hotel „Imperial” prowadziła rodzina Altschülerów, natomiast „Grand Hotel” Natan Weiss. Łazienię parową otworzył w 1897 r. Jan Jenkner, dwie inne przeznaczone były dla ludności żydowskiej. Sprzedażą węgla zajmowała się Bogumiła Tarsińska oraz Pinkas Schlachet. Na początku XX stulecia funkcjonował kinematograf oraz biuro plakatowe. W Rynku wodę sodową oferował Wiktor Filipek, jednocześnie właściciel apteki „Pod Białym Orłem”, którą w 1905 r. odsprzedał Antoniemu Jaroszowi. Właścicielem apteki pod „Czarnym Orłem”, zwanej również „Obwodową” byli na początku okresu autonomicznego Wójcikowscy, następnie Hipolit Wydrychiewicz, a po nim Roman Jakubowski. Na początku XX w. trzecią aptekę w mieście założył na Grodzkim Marcin Gorzecki (pierwotne nazwisko Goltman)³⁸.

☞ W 1880 r. zabudowę Nowego Sącza tworzyło zaledwie 438 domów, a wraz z przedmieściami (Grodzkie, Zakamienica, Gorzków, Kaduk, Wólki) 657. Sytuacja uległa zmianie, gdy w ślad za rozwojem ekonomicznym ożywił się ruch budowlany. Symbolem dynamicznych przeobrażeń w tym zakresie stała się budowa nowego ratusza, który powstał w miejsce dawnego, zgorzałego w wyniku wielkiego pożaru 17 kwietnia 1894 r., opisanego przez korespondenta „Czasu”, naocznego świadka katastrofy, w następujących słowach:

Ogień powstał w narożnym domu przy ulicy Kościuszkowskiej od strony Rynku w piekarni katolickiej Hebenstreita. Gwałtowny wiatr rozniósł główne i iskry do środka Rynku; zaraz też spalił się gmach magistratu z aktami i papierami. Budynek, w którym mieściły się poczta i telegraf, a przylegający do piekarni Hebenstreita, zgorzał doszczętnie; uratowano z niego tylko kasę pocztową; wszelkie akta i papiery spalone. Ogień przerzucany wiatrem, niszczy w Rynku i w ulicach najpiękniejsze murowane piętrowe i dwupiętrowe budowle; i tak w ulicy Krakowskiej [...] padło pastwą płomieni gimnazjum [...]. W budynku tym uratowała krakowska straż tylko bibliotekę. Gabinet fizykałny, mieszczący się w tym budynku, uległ zupełnemu spaleni. Przylegający kościół Jezuicki uległ zniszczeniu przez spalanie się dachu na nim [...]. W tej samej ulicy, lecz o 150 kroków znajdujące się młyny wodne, Jezuickie zwane, również uległy kompletnemu spaleni. Ulica św. Ducha aż do kościoła farnego kompletnie spalona. Kościół farny nienaruszony. Zbór ewangelicki zniszczoną ma tylko na samym szczycie kopułę drewnianą, oszkloną; wewnątrz jest uszkodzony. Gdy to właśnie piszę, słycać ogromny huk, spowodowany eksplozją spirytusu w składzie piwnicznym niejakiego Herbsta. Budynek ten, z którego się słycać huk, stoi od godziny 6 po południu w płomieniach i ogień przedostał się do piwnic, gdzie znajduje się skład okowity. Beczki pękają jedna za drugą, a strumienie palącej się okowity z piwnic wydobywają się na ulicę.

☞ Nowy ratusz został wybudowany w latach 1895–1897 przez budowniczego miejskiego Jana

Odsłonięcie pomnika Adama Mickiewicza
(fot. ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu)



Perosia pod kierunkiem architekta krakowskiego Karola Knausa. Dzisiaj jest jedną z najbardziej charakterystycznych budowli miejskich i jednym z głównych symboli Nowego Sącza, ciekawe jednak, że pod koniec XIX w. i na początku XX stulecia jego realizacja budziła wiele kontrowersji. Dowodzi tego m.in. głosowanie Rady Miasta nad projektem Jana Perosia, który został przyjęty niewielką większością głosów, do końca budząc krytykę nieprzejednanej grupy rajców i części opinii publicznej. Efektownej formie zewnętrznej ratusza od początku dorównywało wnętrze z obszernym klasycyzującym westybulem oraz salą radną ozdobioną czterema kompozycjami historycznymi autorstwa Franciszka Sitzmana z 1911 r.: „Kazimierz Wielki wydaje akt erekcyjny na budowę zamku w Nowym Sączu”, „Powitanie królowej Jadwigi w Nowym Sączu”, „Jan Długosz i Filip Kallimach oraz synowie Kazimierza Jagiellończyka na zamku w Nowym Sączu”, „Powitanie w Nowym Sączu Jana III Sobieskiego wracającego spod Wiednia”³⁹.

Reprezentacyjnego charakteru nabrała ul. Jagiellońska, przy której wybudowano wiele gmachów publicznych: Szkołę Żeńską im. Królowej Jadwigi (1882, wg proj. Juliusza Miszke), koszary wojskowe 20. pułku piechoty (1889), Kasę Oszczędności (1892, wg proj. Karola Knausa), Dyrekcję Skarbową (1899, wg proj. Wincentego Rawskiego), Starostwo (1905, wg proj. Jana Perosia), Kasę Zaliczkową (1906, wg proj. Zenona Adama Remiego, ozdobioną na pięćsetlecie zwycięstwa grunwaldzkiego pomnikiem Władysława Jagiełły dłuta Stanisława Wójcika) i Bank Austro-Węgierski (1912, wg proj. Teodora Hoffmana).

Z innych ważniejszych gmachów publicznych wymienić należy: budynek „Sokoła” (1892, wg proj. Witolda Żebrackiego, dwukrotnie przebudowywany), Gimnazjum im. Jana Długosza (1893, wg proj. Juliusza Miszke), klasztor Niepokalanek, tzw. Biały Klasztor (1897, wg proj. Karola Knausa), Szkołę Męską Wydziałową im. Adam Mickiewicza (1898, wg proj. Jana Perosia), koszary 32. Pułku Obrony Krajowej (1902), Sąd Okręgowy (1903), szpital powszechny na 100 łóżek (1906, wg proj. Adolfa Kamienobrodzkiego), budynek szkolny zwany „Ciuciubabką” (1907, wg proj. Zenona Adama Remiego), budynek dworca kolejowego (1909, wnętrza zdobiły obrazy Tatr i Pienin autorstwa Edmunda Cieczkiewicza), Bank Mieszczański (1910, wg proj. Zenona Adama Remiego), kościół św. Kazimierza (1912, wg proj. Teodora Talowskiego), Bursę Gimnazjalną im. Tadeusza Kościuszki (1912), elektrownię miejską (1912, wg proj. Jerzego Struszkiewicza). Interesującą realizacją z punktu widzenia architektoniczno-urbanistycznego była Kolonia Kolejowa – osiedle robotnicze powstałe według planów Juliusza Miszke z myślą o pracownikach kolejowych, w którego sąsiedztwie wybudowano szkołę, kościół św. Elżbiety (1899) według projektu Teodora Talowskiego oraz Dom Robotniczy (1907) zaprojektowany przez Jana Stobieckiego⁴⁰.

Do wyróżniających się okazałością budynków prywatnych zaliczał się „Imperial”, zaprojektowany przez Stanisława Eljasza Radzikowskiego. Do bardziej efektownych i stylowych kwalifikowano kamienice i wille powstałe wg projektów Jana Perosia (Jagiellońska 5, Długosza 57, Jagiellońska 60, Konarskiego 3 i 5) oraz Zenona Adama Remiego (np. Żeglarska 12 i 6, Kościuszki 18, Sienkiewicza 94, Wąsowiczów 2, pl. św. Kazimierza 2 – dom własny, Jagiellońska 7, Konarskiego 9, Lwowska 24, Zakościelna, Jagiellońska 28). Mniejszy udział w projektowaniu budynków prywatnych mieli: Andrzej Jenkner (willa przy pl. Słowackiego 1), Józef Kostański (willa przy ul. Łokietka 8), Józef Wojtyga (Jagiellońska 30), Szczęsny Zaremba (Jagiellońska 16, Długosza 46)⁴¹.

W ramach programu „upiększania” miasta Rada Miejska uchwaliła w 1884 r. założenie Ogrodu Miejskiego pomiędzy ulicami Jagiellońska i Długosza, w którym w 1898 r. stanął pomnik Adama Mickiewicza dłuta Stanisława Wójcika. Drugi park powstał w 1904 r. na Wólkach, zastępując wcześniej istniejący, należący do Towarzystwa Strzeleckiego, znajdujący się na lewym brzegu Kamienicy, na miejscu którego zbudowano Biały Klasztor. Korzystnie na funkcjonowanie Nowego Sącza wpłynęła realizacja planów regulacji ulic (poszerzanie i prostowanie starych) oraz budowa nowych o szerokości 12 m, w wyniku czego powstała efektowna oś miejska w postaci ul. Batorego, łącząca Śródmieście z południową częścią miasta zamkniętą budynkiem dworca kolejowego. Wyrazem dbałości o materialne ślady przeszłości było wyremontowanie w 1905 r. z funduszy Kasy

Zaliczkowej Baszty Kowalskiej. Dwa lata później wydobyto z wykopu obok kościoła św. Małgorzaty ostrołukowy portal późnogotycki, który osadzono w ścianie frontowej Domu Gotyckiego (obok zachowanego portalu z datą 1505) podczas remontu konserwatorskiego z udziałem Zenona Adama Remiego w 1913 r. Znacznie gorzej przedstawiała się sprawa zamku, o którym w 1881 r. napisano:

Sam gmach był ongi dość wielki, a sale w nim obszerne [...]. Wniść do środka na teraz jest bardzo utrudnione, gdyż tutaj obecnie znajduje się magazyn wojskowy. Przez sprzedaż ze strony rządu przeszedł ten zamek na własność miasta, lecz miasto za mało ma funduszy, aby go podźwignąć z upadku⁴².

☞ W 1877 r. została powołana w Nowym Sączu komisja celem założenia nowego cmentarza. Do budowy przystąpiono w 1885 r. Do najbardziej charakterystycznych elementów nowo powstałej nekropolii zaliczały się obiekty powstałe tuż przed i w trakcie I wojny światowej: krzyż powstańców listopadowych i styczniowych posadowiony w 1912 r. przez firmę Józefa Rossmannitha staraniem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” oraz mierzący ponad 15 m wysokości pomnik rycerza wykonany przez jeńców włoskich w 1916 r. wg projektu Franza Mazury pośrodku kwatery żołnierskiej (cmentarz wojskowy nr 350). Własny cmentarz przy ujściu Kamienicy do Dunajca posiadali Żydzi. Dwa dalsze chrześcijańskie istniały w Gołębkwicach oraz w Dąbrówce Polskiej⁴³.

☞ Wzmoczenie ruchu budowlanego wynikało z programu regulacji ulic, budowy nowych mostów drogowych na Dunajcu (koniec XIX w.) i Kamienicy (1904) oraz wielkich projektów modernizacyjnych, obejmujących wodociąg, kanalizację i elektrownię, realizowanych w czasie rządów burmistrzowskich Władysława Barbackiego.

☞ Wodociąg w Nowym Sączu wybudowano po długim okresie przygotowań i dyskusji według projektu inż. Kazimierza Górskiego w latach 1911–1912 pod nadzorem nadradcy inż. Romana Ingardena, uprzednio budowniczego wodociągu w Krakowie. Zakład pomp (zasilany elektrycznie) powstał w Świniarsku w sąsiedztwie zlokalizowanych w 1904 r. terenów wodonośnych, natomiast zbiornik wyrównawczy na wzgórzu w Roszkowicach. Kolaudacja przeprowadzona 17–19 grudnia 1913 r. objęła (oprócz zakładu w Świniarsku i zbiornika w Roszkowicach) kanał pod torem kolejowym, rury wodociągowe na moście drogowym na Dunajcu, zasuwę, hydranty, studnie sieci miejskiej oraz upusty syfonu ułożonego pod dnem rzeki Kamienicy. Pierwszym kierownikiem wodociągu miejskiego został inż. Roman Gdesz⁴⁴.

☞ Równoległe z budową wodociągu powstała w Nowym Sączu nowoczesna kanalizacja według projektu inż. dr. Fryderyka Pordesa. Do tego czasu Nowy Sącz posiadał jedynie prowizoryczny system kanałowy, na który składał się kanał pod

wysypiskiem przy łaźni żydowskiej wybudowany w 1876 r., kanał główny powstały w 1884 r. oraz mniejsze kanały betonowe w ulicach: Zamkowa, Żydowska, Szewska, Franciszkańska i Świętego Ducha. Główne prace kanalizacyjne ukończono w 1912 r. (wykonano ponad 9,5 km sieci kanałowej – 60 proc. projektu). Wylot kanałów znajdował się w brzegu Dunajca, w przedłużeniu ul. Romanowskiego, w połowie odcinka między mostem kolejowym a mostem drogowym. Roboty kontynuowano w 1913 r. pod kierunkiem inż. Walentego Cyły. Koszt kanalizacji zamknął się kwotą 1 300 000 koron, zbliżoną do tej, którą wydatkowano na wodociąg miejski.

☞ W 1912 r. powstał również Miejski Zakład Elektryczny, którego koszty budowy zamknęły się kwotą około 800 tys. koron. W ramach tej inwestycji powstał na Wólkach budynek z dwoma agregatami po 300 koni mechanicznych każdy oraz sieć wysokiego i niskiego napięcia (firma Siemens-Achuckert) zasilana 17 transformatorami rozlokowanymi w różnych punktach miasta, w tym m.in. na dworcu PKP. Zanim zdecydowano o budowie Miejskiego Zakładu Elektrycznego, władze miejskie popierały projekt zakładu wodno-elektrycznego w Biegonicach na Popradzie, przekonane jednak ekspertyzą inż. Józefa Tomickiego i prof. Edwina Hauswalda z Politechniki Lwowskiej, zrezygnowały z tego zamysłu, jako zbyt kosztownego, wybierając projekt budowy „zakładu ciepłokowego”, zrealizowany pod nadzorem inż. Zdzisława Raucha, niebawem pierwszego dyrektora elektrowni w Nowym Sączu⁴⁵.

☞ Wielkie inwestycje miejskie zrealizowano dzięki pożyczce, o którą wystarał się burmistrz Władysław Barbacki w Związku Czeskich Kas Oszczędności w Pradze. Zaciągnięcie mniejszych kredytów, o które starali się drobni przedsiębiorcy i inni mieszkańcy miasta, umożliwiały powstałe w okresie autonomicznym instytucje finansowe. Do najważniejszych z nich zaliczały się: Kasa Oszczędności (powstała w Nowym Sączu w 1870 r. z inicjatywy Andrzeja Karpińskiego jako dziesiąta w Galicji) i Kasa Zaliczkowa, utworzona w 1877 r. Z powodu wybuchu I wojny światowej nie zdołały rozwinąć szerszej działalności Kasa Fakturowa i Kasa Rękodzielnicza. W posiadaniu Żydów były: Bank Kredytowy dla Handlu i Przemysłu, utworzony w 1896 r., Towarzystwo Wzajemnych Zaliczek i Oszczędności (1899) oraz Bank Komercyjny (1902). W rękach miejscowych Niemców znajdował się Bank Mieszkański (1899–1900), mający swoją siedzibę w Rynku, natomiast w posiadaniu Rusinów Bank Łemkowski, założony w kamienicy przy ul. Jagiellońskiej 36, który w 1915 r. obsługiwał się pieczęcią nagłówkową: „Łemkiwskyj Sujuz przedtem Łemkiwskyj Bank – w Nowym Sączu – spółka wzajemnego kredytu z ograniczoną poręką”. Największą pozagalicyjską instytucją finansową był Bank Austro-Węgierski, posiadający w Nowym Sączu oddział przy ul. Jagiellońskiej 56, wybudowany w 1912 r.⁴⁶.



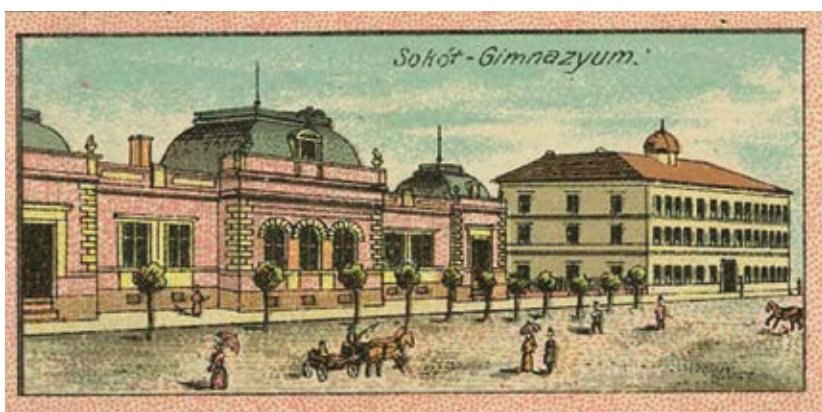
Wychowankowie przed budynkiem Zakładu Sierot zwanym „ochronką” (fot. ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu)

Życie społeczno-kulturalne i przejawy zorganizowanej działalności politycznej

☞ Jednym największych z dobrodziejstw systemu liberalnego w Austrii była swoboda stowarzyszania się zagwarantowana ustawą z 1867 r. W pierwszych dwudziestu latach obowiązywania ustawy korzystano z niej w Nowym Sączu dość wstrzemięźliwie, w późniejszym czasie szeroko i powszechnie. W 1868 r. powstała Czytelnia Mieszcząńska (przy ul. Węgierskiej) oraz Oddział Towarzystwa Pedagogicznego, w 1874 r. – Ochotnicza Straż Pożarna, w 1880 r. – Oddział Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej, w 1886 r. – Czytelnia Kolejowa na Grodzkim, a rok później Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”⁴⁷.

☞ Z wyżej wymienionych organizacji na szczególną uwagę ze względu na zakres i intensywność podejmowanych działań zasługuje ostatnia, powstała z inicjatywy naczelnika stacji kolejowej Wilhelma Winklera jako filia „Sokoła” lwowskiego, przeorganizowana w 1892 r. w samodzielne Towarzystwo, stawiająca sobie za cel krzewienie kultury fizycznej i sportu oraz prowadzenie działalności wychowawczej i kulturalno-oświatowej w duchu polskim. „Sokół” nowosądecki mieścił się początkowo w jednej z kamienic przy ul. Wąsowiczów. W 1892 r., tuż przed obchodami 600-lecia Nowego Sącza, przeniósł się do własnego nowo wybudowanego budynku parterowego przy ul. Długosza,

(rys. ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu)



który po tragicznym pożarze w 1894 r. stał się na krótko siedzibą władz magistrackich. Pierwszym prezesem nowosądeckiego „Sokoła” został wybrany Lucjan Lipiński, po którym w 1904 r. nastąpił adwokat Stanisław Flis.

☞ Towarzystwo Gimnastyczne rozwinęło szeroką i wielokierunkową działalność. W 1888 r. założono pierwszy chór sokoli, zastąpiony w 1910 r. przez Towarzystwo Śpiewackie „Lutnia”, utworzone przez Piotra Kosińskiego (nauczyciela matematyki) na podstawie odrębnego statutu. W 1893 r. założono bibliotekę i czytelnię. W tym samym czasie podjęto działalność sceniczną, kontynuowaną przez założone w 1913 r. (Bolesław Barbacki, Karol Myczkowski, Maria Wusatowska, Ludwika Boguszowa i in.) Towarzystwo Dramatyczne. Zasadniczą rolę przywiązywano do ćwiczeń fizycznych, o czym świadczyła m.in. aktywność sekcji kolarskiej. W 1910 r. przy „Sokole” powstało pierwsze w Nowym Sączu kino „Illusion”, które w początkowym okresie swego istnienia znajdowało się pod prywatnym zarządem. Towarzystwo dysponowało również własną kręgielnią. W 1891 r. 12 druhów (8 w strojach sokolich) uczestniczyło w zjeździe sokolskim w Pradze. W 1905 r. zorganizowano w Nowym Sączu II Okręgowy Zlot Sokolów. W tym samym roku Towarzystwo Gimnastyczne przejęło założoną w 1892 r. przez Antoniego Kowalskiego na Wólkach „Jordanówkę” – kompleks rekreacyjno-sportowy wyposażony w przyrządy do zabaw i gimnastyki, z którego w miesiącach wiosennych i letnich chętnie i powszechnie korzystał młodzież nowosądecka⁴⁸.

☞ W ostatniej dekadzie XIX stulecia w Nowym Sączu powstało kilkanaście stowarzyszeń. Był wśród nich m.in. Katolicki Zakład Sierot prowadzony przez Stowarzyszenie Dam Dobroczyńności, mieszczący się od 1899 r. we własnym budynku w sąsiedztwie kościoła św. Małgorzaty, a także Towarzystwo Szkoły Ludowej założone w Galicji w 1891 r. (w setną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja), stawiające sobie za cel obronę kultury polskiej przed germanizacją poprzez zakładanie szkół ludowych i rozwijanie oświaty pozaszkolnej. W Nowym Sączu pierwsze koło TSL powstało w 1892 r. w dzielnicy kolejowej. Rok później przeniosło się do Bursy im. Tadeusza Kościuszki przy ul. Długosza 17, następnie do ratusza, by ostatecznie ulokować się w domu mecenasa Juliusza Chodackiego przy ul. Pijarskiej 15, gdzie zawiadywało biblioteką i zbiorem muzealnym. Funkcje przewodniczących Koła sprawowali kolejno: inż. Włodzimierz Zborowski – nadinspektor Kolei Państwowych, Ludwik Małecki, Karol Morański, Józef Dymnicki, dr Edward Zieliński, dr Stanisław Leonhard, dr Marian Janelli, Józef Miczyński, dr Jarosław Wit Opatrny i Piotr Lewicki. Okres rozkwitu Koła przypadł na lata poprzedzające wybuch I wojny światowej; po jej zakończeniu nie wznowiło już działalności kulturalno-oświatowej, przekazując majątek powstałemu w 1911 r. II Kołu

TSL im. Stanisława Wyspiańskiego, którego założycielami byli: Jan Hruby, Józef Kurowski i Władysław Mazur. Pierwszym przewodniczącym Koła został wybrany inż. Antoni Fierich, zastąpiony w 1913 r. przez Feliksa Bulsiewicza. Siedziba organizacji mieściła się w wynajmowanym lokalu Czytelni Kolejowej⁴⁹.

◀ W 1890 r. powstało w Nowym Sączu Koło Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, organizujące wspólnie z Uniwersytetem Jagiellońskim odczyty, m.in. z okazji rocznic śmierci Stanisława Wyspiańskiego, Mikołaja Kopernika, Stanisława Konarskiego i in. Kilka lat później zostało założone Towarzystwo Nauczycieli Ludowych Galicji, dopominające się o poprawę warunków pracy i lepszego wyposażenia dla reprezentowanej przez siebie kadry pedagogicznej jako najniższej uposażonej ze wszystkich dykasterii urzędniczych⁵⁰.

◀ Silną pozycję wśród organizacji nowosądeckich zdobyła sobie utworzona w 1891 r. w środowisku kolejarzy komórka socjalistyczna, która po powstaniu w 1892 r. Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska stała jej oddziałem. O znaczeniu tej struktury, powiązanej z powstałym w 1892 r. Stowarzyszeniem „Siła”, świadczyło przeprowadzenie w Nowym Sączu w 1895 r. IV Kongresu PPSD, jak również rozprowadzanie w nowosądeckim środowisku kolejowym 300 egzemplarzy „Naprzodu”, jednej czwartej całości nakładu oficjalnego organu socjaldemokratycznego wydawanego w Krakowie. Na czele „Siły” stał Duval, funkcję sekretarza sprawował Ryszard Mędlarski. Do organizacji kolejarskich wyróżniających się liczebnością zaliczało się również Koło Stowarzyszenia Zawodowego Robotników i Służby Kolei Państwowych w Austrii, liczące w 1895 r. (rok po powstaniu) 206 członków, a także Stowarzyszenie Konsumpcyjne Kolejarzy „Samopomoc”, zwane potocznie „Konsumem”, działające na zasadach spółdzielczości, powstałe w 1898 r. Swego rodzaju ukoronowaniem działalności społecznej środowiska kolejarskiego w Nowym Sączu było wybudowanie w 1907 r. Domu Robotniczego przy ul. Zyguntowskiej, mieszczącej m.in. w bibliotekę, czytelnię, klub bilar-

dowy, salę teatralną oraz uruchomione w 1913 r. kino „Wiedza”. W budynku tym miała również swoją siedzibę powstała w 1892 r. Orkiestra Pracowników C.K. Warsztatów Kolei Wschodniej, a także Teatr Robotniczy założony w 1893 r. oraz chór „Echo”, który zapoczątkował swoją działalność w 1901 r.⁵¹

◀ Przeciwwagą dla wpływów socjalistycznych były sodalacje mariańskie – stowarzyszenia świeckich, łączące pobożność chrześcijańską w duchu Maryjnym z pracą samokształceniową, rozwijające się bujnie za sprawą jezuitów zarówno przy kościele Ducha Świętego, jak i św. Elżbiety w Kolonii Kolejowej. Dużym osiągnięciem katolickiego środowiska kolejowego było wybudowanie domu sodalicyjnego przy ul. Grodzkiej, poświęconego 8 września 1911 r. przez ks. Józefa Gadowskiego, w której to uroczystości (z odczytaniem telegramów gratulacyjnych, jakie napłynęły ze Stolicy Apostolskiej, od polskich biskupów oraz innych osobistości) wziął udział Władysław Barbacki – burmistrz Nowego Sącza, a jednocześnie prefekt Sodalicyj Mariańskiej przy kościele Świętego Ducha⁵². Dziełem jezuitów (Stanisława Sopucha i Stanisława Załęskiego) było również utworzenie w Nowym Sączu w 1896 r. Katolickiego Stowarzyszenia Robotników „Przyjaźń, swoistego antidotum przeciwko wzmagającemu się socjalizmowi, posiadającego bibliotekę i czytelnię, prowadzącego podobnie jak sodaliści własny sklep spożywczy, który jednak nie utrzymał się, kończąc swoją działalność w 1902 r. bankructwem⁵³.

W walkę z socjalistami najbardziej ze wszystkich jezuitów nowosądeckich zaangażował się ks. Stanisław Załęski. Wygłaszał publiczne odczyty w mieście dla inteligencji i wydał kilka broszur. Celem jego publikacji było wstrząśnięcie świadomości społeczeństwa nie zdającego sobie sprawy z niebezpieczeństwa, jakie niesie za sobą socjalizm, który uważał religię za wielką i zgubną niedorzeczność, za chorobę społeczną. Podkreślał, że socjaliści są zdecydowanymi wrogami religii, co nie może być obojętne katolickiemu społeczeństwu, że upaństwowienie środków produkcji zniszczy dochodowość przedsiębiorstw, bo



Dom robotniczy
(rys. ze zbiorów Muzeum
Okręgowego w Nowym
Sączu)

nikomu nie będzie bezpośrednio zależeć na ich rentowności, że socjaliści, chociaż są małą grupką w społeczeństwie, dążą do objęcia władzy przemocą i chcą narzucić swoją wolę większości, co jest oczywistym bezprawiem⁵⁴.

☛ Walka o „rząd dusz” pomiędzy socjalistami a jezuitami znajdowała swoją kontynuację na gruncie wyborczym, m.in. w pierwszych wyborach powszechnych w 1907 r. do austriackiej Rady Państwa, w których kandydat socjalistów Kazimierz Kaczanowski przegrał z kandydatem katolickim Ludmiłem Germanem dość honorowo, po uzyskaniu ponad 40 proc. głosów⁵⁵.

☛ O próbach emancypacji ludowców na przełomie XIX i XX stulecia świadczyło powołanie w Nowym Sączu w 1893 r. pierwszej na ziemiach polskich partii politycznej reprezentującej interesy włościan pod nazwą Związek Stronnictwa Chłopskiego, działającej do 1908 r., której prezesem był Stanisław Potoczek z Rdziostowa – poseł do Sejmu Krajowego we Lwowie (1889–1908) i do Rady Państwa w Wiedniu (1907–1911). Członkiem ZSCh był również Jan Potoczek, brat Stanisława, gospodarz ze Świniarska, poseł do Rady Państwa z okręgu Nowy Sącz w latach 1891–1907 oraz 1911–1918. Po kilkunastu latach w miarę zgodnego współdziałania drogi polityczne braci Potoczków rozeszły się dość radykalnie. Stanisław Potoczek przyłączył się w 1908 r. do niezależnego programowo Polskiego Stronnictwa Ludowego, natomiast Jan Potoczek wstąpił do Stronnictwa Chrześcijańsko-Społecznego, współtworząc w 1913 r. Stronnictwo Katolicko-Ludowe, któremu patronował bp. tarnowski Leon Wałęga⁵⁶.

☛ Ożywioną działalność oświatową prowadził utworzony w Galicji w 1898 r. Uniwersytet Ludowy im. Adama Mickiewicza, znajdujący się pod wpływem socjalistów, posiadający w Nowym Sączu oddział wspomagany przez kolejarzki „Konsum”, powstały z inicjatywy nauczycielki Stanisławy Woszczyńskiej i Jadwigi Golachowskiej. Aktywnością wyróżniała się również założona w 1903 r. Czytelnia Kobiet, której przewodniczącą była Helena Dudzińska, żona znanego lekarza Jana Dudzińskiego. Działalność charytatywna była domeną powstałej w 1908 r. Katolickiej Taniej Kuchni. W tym zakresie działało również Towarzystwo Wincentego á Paulo, a wśród Żydów organizacja Biker Cholem⁵⁷.

☛ Niezwykle efektywną działalność podjęło powstałe w tym czasie – w 1906 r. – Towarzystwo Turystyczne „Beskid” w Nowym Sączu, przekształcone rok później w Oddział „Beskid” Towarzystwa Tatrzańskiego, którego pierwszym prezesem był urodzony w Dreźnie hr. August Breza – właściciel Witowic, drugim Michał Töpfer – urzędnik skarbowy, trzecim inż. Henryk Suchanek – dyrektor Warsztatów Kolejowych. Historycznym osiągnięciem „Beskidu” było utworzenie w 1907 r. pierwszej w Polsce sekcji narciarskiej; imponującym wydanie w 1914 r. niezwykle

cenionej przez dwa pokolenia turystów publikacji autorstwa Kazimierza Sosnowskiego pt. *Przewodnik po Beskidzie Zachodnim od Krynicy po Wisłę łącznie z Pieninami i terenami narciarskimi*. Nieoceniona zasługa Oddziału wiązała się z podjęciem programu wytyczania w Beskidzie Sądeckim szlaków turystycznych, z których jako pierwszy został wyznaczony w 1907 r. przez zarządcę lasów Edwarda Paulego szlak biało-czerwony z Piwnicznej do Białej Wody⁵⁸.

☛ W zakresie działalności rekreacyjnej ważne miejsce zajęło powstałe w 1912 r. w Nowym Sączu Towarzystwo Wioślarskie na czele ze Stanisławem Ciszkiem, którego zastąpił niebawem Walerian Żaroffe. W obszarze działalności sportowej główna rola przypadła powstałemu w 1910 r. z inicjatywy naczelnika „Sokoła” Adama Biedy klubowi „Sandecja”, poprzedzonemu przez powstały w 1909 r. zespół futbolowy „Sokół”, przemianowany następnie na „Grunwald-Czerwoni”, w którym grał m.in. słynny polski zapaśnik Zbyszko Cyganiewicz. W 1911 r., po wizycie w Nowym Sączu i wykładzie wygłoszonym przez Andrzeja Małkowskiego, utworzono I Nowosądecką Drużynę Skautową im. Stefana Czarnieckiego, w ślad za którą powstała II Nowosądecka Drużyna Skautowa im. Romualda Traugutta oraz Żeńska Drużyna Skautowa im. Królowej Jadwigi na czele z Marią Wusatowską⁵⁹.

☛ W miarę zaostrzania się sytuacji politycznej w Europie z coraz większą intensywnością działały organizacje niepodległościowe. Szczególnie dużą aktywność polityczną wykazywało środowisko robotnicze związane z Warsztatami Kolejowymi. Centrum działalności tego środowiska stanowił Dom Robotniczy, w oparciu o który działał założony w 1911 r. przez Kazimierza Pierackiego, Alfreda Mieleckiego i Antoniego Broszkiewicza Związek Strzelecki, na początku 1914 r. pod komendą wojskową Machowicza-Sawy, a następnie Ignacego Fidy. Pomimo tego, że brakowało wszystkiego – instruktorów, mundurów, karabinów – strzelcy szkolili się wytrwale.

Pola Gołkowic, Barcic, Moszczenicy, Podegrodzia, Biegonic, Biczyc, również Chełmiec, Wielogłowy, Naściszowa, Piątkowa, Gołąbkowice, Mystków, Nawojówka, Poręba – były często miejscem odbywających się ćwiczeń. Bielowice były terenem nauki kopania rowów strzeleckich, co dawało powód miejscowym chłopom do zażaleń w starostwie z powodu rozkopania lasów i pól⁶⁰.

☛ Drugą organizację patriotyczno-niepodległościową tworzyli „Jastrzębie”, powstały w 1912 r. z połączenia „Promienistych” (kółka samokształceniowego o zabarwieniu socjalistyczno-liberalnym) z „Duchowcami” (nazwa od nazwiska założyciela organizacji Kazimierza Duchy) nawiązującymi do programu narodowego, na czele której stali Marian Dworzański, Stanisław Karol Nowicki oraz wspomniany już wcześniej Kazimierz



Pieracki. Z młodzieży tej wyłoniła się X Drużyna Strzelecka. Całościowy nadzór nad organizacją Drużyny (jej lokal znajdował się w sąsiedztwie szpitala obok dolnego młyna Jenknera) pozostawał w gestii komendanta powiatowego inż. Walentego Cyły. Funkcję komendanta wojskowego sprawował Alfred Grefner, instruktaż prowadzili Tadeusz Górski i Eugeniusz Maślanka. W gronie założycieli znajdował się również Adam Benisz⁶¹.

Trzeci ośrodek pracy niepodległościowej tworzyło pozostające pod wpływami Narodowej Demokracji Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, które powołało w 1912 r. paramilitarne Polowe Drużyny Sokole (Stałe Drużyny Sokole). W Nowym Sączu członkowie PDS ćwiczyli w kręgielni w budynku własnym przy ul. Długosza, która została przekształcona na strzelnicę. Urządzano także kursy instruktorów. Program obejmował naukę strzelania, musztrę, kartoznawstwo, ćwiczenia polowe⁶². Zajęcia prowadzili oficerowie rezerwy: Jan Kózka, radca magistratu, naczelnik „Sokoła” Jan Bieda i jego zastępca Waclaw Rozwadowski. Do „Sokoła polowego” przystępowali m.in. harcerze (w czerwcu 1914 r. 18 skautów), szkoleni przez Stanisława Pawlikowskiego, który zapalem w pracy i przykładem karności porywał młodych współkolegów do ćwiczeń wojskowych⁶³. W budynku „Sokoła” ćwiczyły również pokrewne ideowo PDS Drużyny Bartoszowe, skupiające głównie młodzież wiejską. Komisarzem chorągwi Drużyn Bartoszowych ziemi sądeckiej był Jan Skąpski – dzierżawca majątku Stadnickich w Brzeznej⁶⁴.

Wielki zapał patriotyczny wykazywała młodzież gimnazjalna, która w przeddzień wybuchu I wojny światowej skupiona była w patriotycznej organizacji „Filareci”, założonej kilka lat wcześniej m.in. przez Bolesława Barbackiego i Romana

Mossocznego. Gimnazjaliści kolportowali potajemnie odbijane na hektografie pismo „Emissaryusz” oraz odbywali w porze letniej, potajemnie nad Dunajcem „w wiklinach” lub w okolicy Nowego Sącza, ćwiczenia polowe o charakterze wojskowym. Organizacja dzieliła się na koła, których w latach 1906–1914 było kilkanaście; na czele poszczególnych stali: Zdzisław Barbacki, Aleksander Waligóra, Franciszek Kmiotowicz, Kazimierz Trybowski, Bronisław Wałachiewicz, Wiktor Kacz⁶⁵. Przed wybuchem I wojny światowej „Filaretom” przewodził Witold Barbacki⁶⁶.

Niezależnie od organizacji paramilitarnych działał w Nowym Sączu utworzony w 1912 r. Komitet Kobiet Polskich, powstały z myślą o opiece nad rannymi i poszkodowanymi w działaniach wojennych. Komitetowi przewodniczyła Albina Małeczka; jej zastępczyniami były Jadwiga Lusiewiczowa i Stanisława Regiecowa. Sekcji samarytańskiej przewodziła Wiktoria Wusatowska, opiekuńczej Stanisława Marynowska, finansowej hr. Helena Stadnicka. Pomimo tego, że w przededniu wojny dysponował skromnym funduszem, z chwilą jej wybuchu przystąpił do prowadzenia szpitalika dla chorych i rannych żołnierzy polskich, opierając swoją działalność na kadrze pielęgniarskiej przeszkolonej na kursach samarytańskich prowadzonych przez dr. Jana Dudzińskiego⁶⁷.

O ożywionym życiu społecznym świadczyła prasa. Pierwszym tytułem prasowym wydawanym w Nowym Sączu było „Szkolnictwo Ludowe” wychodzące w latach 1891–1913, którego twórcą i pierwszym redaktorem był pochodzący z Zakliczyna nauczyciel Henryk Kisielewski. Niezwykle krytycznym wobec władz miejskich pismem był „Mieszczanin”, wydawany przez Józefa Gutowskiego (drugi po H. Kisielewskim redaktor „Szkolnictwa Ludowego”), wychodzący w latach 1894–1900 i 1903–1908. Podobnie rzecz się miała z „Sądeczaninem” (kontynuacja „Mieszczanina” w latach 1900–1903), wydawanym początkowo przez Zygmunta Mayera (zwolniony z posady nauczycielskiej za radykalne poglądy), później zaś przez niezmordowanego na niwie prasowej Józefa Gutowskiego. Do najwcześniejszych wychodzących pism zaliczyć należy również „Związek Chłopski” – organ prasowy Związku Stronnictwa Chłopskiego (red. Stanisław Potoczek), drukowany w Nowym Sączu w 1894 r.

Wyżej wymienione tytuły prasowe należały najdłużej wychodzących. Znacznie krótszy żywot miały: „Gazeta Poczтовая”, „Głos z Nowego Sącza”, „Gazeta Sądecka”, „Parachód”, „Rozwój”, „Głos Podtatrzański”, „Dzień” (organ stronnictwa demokratyczno-narodowego), „Głos Ziemi Sądeckiej” (organ narodowy, popierany przez „Sokół” i Towarzystwo Szkoły Ludowej), „Nasz Głos” (tygodnik syjonistyczny, red. Maurycy Körbel), „Ziemia Sądecka” (organ narodowo-katolicki) i „Nowiny Wojenne” (pierwsze pismo codzienne w Nowym Sączu, redagowane tak jak i poprzednie przez Edwarda Golachowskiego). Listę tytułów

prasowych uzupełniały: „Aspiryna” (dwa wydania w 1917 r. z dopiskiem „wychodzi kiedy chce”), „Emissaryusz” – wydawany przez Koło Filaretów przed I wojną światową (Bolesław Barbacki i Roman Mossoczy), „Łemko” – tygodnik w języku łemkowskim drukowany w Nowym Sączu w latach 1911–1912, „Sandzer Zeitung” – pismo gminy żydowskiej wydawane w jidysz (1910–1911), „Wyznanie przekonaniowe Gromady Jastrzębi” – pismo młodzieżowe (1910). Ciekawostką stanowi fakt, że jeden numer „Gazety Lwowskiej” (po ewakuowaniu się redakcji ze Lwowa w 1914 r. w obawie przed wojskami rosyjskimi) drukowany był w Nowym Sączu u Teresy Jakubowskiej⁶⁸.

☛ Czytelnictwu prasy towarzyszyło czytelnictwo książek. Było to możliwe dzięki powstaniu licznych bibliotek zakładanych i prowadzonych przez różnego rodzaju instytucje i organizacje kulturalno-oświatowe, udostępniające szerszemu kręgowi miłośników słowa drukowanego swoje księżnice. Do najstarszych bibliotek w Nowym Sączu zaliczyć należy: klasztorną i filozoficzną oo. Jezuitów (obydwie utworzone jeszcze w epoce przedautonomicznej), nauczycielską I Gimnazjum, Oddziału Towarzystwa Pedagogicznego oraz Czytelnicy Kolejowej. Jako szósta powstała Biblioteka Miejska, zapoczątkowana darem dr. Władysława Szujskiego, który zgodnie z wolą swojego zmarłego ojca – prof. Józefa Szujskiego – wybitnego historyka i czołowego przedstawiciela konserwatystów krakowskich (stańczyków) – przekazał Nowemu Sączowi księgozbiór obejmujący 1797 tytułów w 2943 tomach. Biblioteka Miejska mieściła się początkowo w budynku Kasy Oszczędności, później w ratuszu i prywatnej kamienicy Juliusza Chodackiego przy ul. Pijarskiej 15. W czasie I wojny światowej przeniesiono ją do budynku szkoły im. A. Mickiewicza, a następnie do zamku starościńskiego.

☛ W 1909 r. przy Bibliotece Miejskiej zostało założone Muzeum Ziemi Sądeckiej. W jego zasobach znalazła się również niewielka część ocalonych z wielkiego pożaru w 1894 r. archiwaliów sądeckich, nad którymi opiekę sprawował Władysław Mazur. Większe księgozbiory dostępne ogółowi znajdowały się w posiadaniu Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, klasztoru ss. Niepokalanek oraz kół Towarzystwa Szkoły Ludowej. Łącznie w okresie autonomicznym działało w Nowym Sączu 27 bibliotek i wypożyczalni książek, w tym m.in. Żydowska Biblioteka Ludowa. Około 1905 r. powstała ukraińska czytelnia stowarzyszenia kulturalno-oświatowego „Proświta”⁶⁹.

Rozwój szkolnictwa

☛ Ustawa Rady Państwa z 1869 r. wprowadziła obowiązek szkolny dla dzieci od 6 do 14 roku życia (w Galicji i innych biedniejszych krajach monarchii czas nauki ograniczono do 12 roku życia), natomiast ustawa Sejmu Krajowego z 1866 r. nauczanie w języku ojczystym w szkołach ludo-

wych i średnich. Nadzór nad szkołami w Galicji sprawowała Rada Szkolna Krajowa oraz jej niższe instancje: Rada Szkolna Okręgowa i Rada Szkolna Miejsowa. Ponieważ obowiązek szkolny nie zawsze był wykonywany, analfabetyzm w Galicji był zjawiskiem częstym, występującym nie tylko na wsi, ale i w miastach.

☛ Na początku okresu autonomicznego w Nowym Sączu istniały dwie szkoły ludowe: czteroklasowa główna dla chłopców połączona z dwuklasową niższorealną i trzyklasowa trywialna dla dziewcząt. Szkoła dla chłopców znajdowała się przy ul. Pijarskiej; dziewczęta uczyły się w pomieszczeniach wynajmowanych od osób prywatnych: w 1867 r. u Hilarii Maniewskiej, następnie w domu Grodzickiej oraz w rzeczywistości Anny Rudowej w pobliżu kościoła farnego.

☛ W latach siedemdziesiątych szkołę dla chłopców przekształcono w ośmioklasową wydziałową, której zadaniem było możliwie jak najlepiej wykształcić młodzież niezamierzającą lub niemogącą kontynuować naukę w gimnazjum. Ośmioklasową szkołę wydziałową charakteryzowała duża dysproporcja pomiędzy liczbą uczniów uczęszczających do klas niższych i wyższych. W 1877 r. z ogólnej liczby 482 uczniów do wyższych klas wydziałowych (od V do VIII) uczęszczało 69, natomiast w 1878 r. z 617 zaledwie 48. Fakt ten zdecydował o tym, że Rada Szkolna Krajowa oraz Rada Miejska Nowego Sącza, finansujące szkołę, opowiedziały się za zlikwidowaniem klas wyższych, wynikiem czego było utworzenie w 1896 r. czteroklasowej szkoły pospolitej (ludowej) oraz trzyklasowej wydziałowej. W 1893 r. szkoła otrzymała własny budynek przy ul. Długosza 5, który jednakowoż rychło musiała opuścić z względu na konieczność pomieszczenia w nim gimnazjum. Nową siedzibę, przy ul. Długosza 2, otrzymała w 1898 r., dysponując odtąd gmachem o efektownej fasadzie z popiersiami 20 wybitnych Polaków⁷⁰.

☛ Przekształceniom ulegała również szkoła trywialna dla dziewcząt, która w 1873 r. stała się szkołą czteroklasową. Dalsze starania, m.in. Ludwika Małeckiego – przewodniczącego Rady Szkolnej Miejskowej, doprowadziły do powstania klasy piątej i szóstej, a następnie do utworzenia szkoły wydziałowej z klasami siódmą i ósmą. Ostateczny kształt organizacyjny szkoły uzyskała w 1898 r., dysponując czterema klasami ludowymi i pięcioma wydziałowymi. W 1882 r. szkoła otrzymała własny budynek przy ul. Węgierskiej (obecnie Jagiellońska 32), który w 1897 r. decyzją burmistrza Lucjana Lipińskiego, nie baczącego na brak zgody ze strony Rady Miejskiej, rozbudowano o część południową. Około 1900 r. funkcję dyrektora szkoły pełnił Leon Barbacki, następnie Bronisława Löscha oraz pochodzący z Borzęcina Józef Wyczesany⁷¹.

☛ Szkoła żeńska nie była jedyną, jaka wówczas powstała. Rozrost demograficzny i terytorialny Nowego Sącza zmuszał władze miejskie do bu-

Szkoła Wydziałowa Męska
przy ul. Długosza
(fot. ze zbiorów Muzeum
Okręgowego w Nowym
Sączu)



NOWY-SACZ. Szkoła im. A. Mickiewicza
Popollernejo de A. Mickiewicz -L'école de A. Mickiewicz

dowy nowych obiektów. W 1893 r. wybudowano wspomnianą wyżej szkołę męską przy ul. Długosza. W 1897 r. w wyniku zaangażowania się Dyrekcji Kolei Państwowych powstała czteroklasowa szkoła w Kolonii Kolejowej, z której w 1902 r. wydzielono oddzielną placówkę dla dziewcząt. W 1904 r. rozbudowano na Zakamienicy istniejącą od 1895 r. szkołę jednoklasową, którą przekształcono w czteroklasową. W 1907 r. wybudowano w pobliżu Starego Cmentarza kosztem 210 tys. koron okazały gmach szkolny, nazwany później „Ciuciubaką”, w którym pomieszczono dwie szkoły męskie i dwie żeńskie. W 1909 r. powstała na Zakamienicy szkoła żeńska pod kierownictwem Ludwika Topoleckiej. Oprócz szkół publicznych funkcjonowały szkoły wyznaniowe: żydowska, kierowana przez Eliasza Friewelda,

„Ciuciubakka”
(fot. ze zbiorów Muzeum
Okręgowego w Nowym
Sączu)



Nowy Sącz. Szkoła im. Hoffmanowej

utrzymywana z fundacji Arona Hirscha, ewangelicka oraz dwuklasowa sióstr Niepokalanek w Białym Klasztorze kierowana przez Helenę Thulie.

Większość szkół posiadała patronów. Szkoła żeńska wydziałowa przy ul. Jagiellońskiej nosiła imię św. Jadwigi, trzyklasowa żeńska wydziałowa przy ul. Staszica – Klementyny Hoffmanowej, czteroklasowa żeńska przy ul. Staszica – św. Barbary, czteroklasowa żeńska przy ul. Batorego – św. Elżbiety, czteroklasowa żeńska przy ul. Jagiellońskiej – Elizy Orzeszkowej, czteroklasowa żeńska na Zakamienicy – Urszuli Kochanowskiej, wydziałowa męska przy ul. Długosza – Adama Mickiewicza, wydziałowa męska na rogu ul. Staszica i Jagiellońskiej – Szymona Konarskiego, czteroklasowa męska pod tym samym adresem co poprzednia – Stanisława Staszica, czteroklasowa męska przy ul. Batorego – Władysława Jagiełły, czteroklasowa męska na Zakamienicy – Jana Kochanowskiego⁷².

Równie duże zmiany zachodziły w szkolnictwie średnim. Przez całą drugą połowę funkcjonowało w Nowym Sączu C.K. Gimnazjum im. Jana Długosza, w którym po zaprowadzeniu w 1867 r. klasy ósmej zaczęto przeprowadzać egzaminy dojrzałości. Na początku XX w. otworzyły swoje podwoje: II C.K. Gimnazjum przy ul. Wąsowiczów, Prywatne Gimnazjum Żeńskie przy ul. Długosza oraz Prywatne Seminarium Żeńskie prof. Wincentego Tyrana. Krótko, przez rok zaledwie, funkcjonowało Seminarium Nauczycielskie dla młodzieży męskiej, które nie znalazłszy w mieście odpowiednich warunków zostało przeniesione w połowie lat siedemdziesiątych do Tarnowa.

Do 1894 r. Gimnazjum Jana Długosza mieściło się w gmachu pojezuickim, który w wyniku wielkiego pożaru został wówczas poważnie uszkodzony.

*Ogrom nieszczęścia padł dnia 17 kwietnia [1894 r.] na tutejsze gimnazjum. [...] pożar obejmował coraz to większe kręgi i pochłonął budynek pojezuicki, w którym mieściło się gimnazyum od r. 1855. Młodzież szkolna w popłochu rozpięzchnęła się do swoich domów. Dyrektor zakładu, zawiadowcy bibliotek i gabinetów pospieszili na ratunek aktów, katalogów i zbiorów naukowych; lecz korytarze i dziedzińce, przepełnione duszącym dymem, uniemożliwiły ratunek. Spłonęły ze szczerem zbiory gabinetu fizykalnego, historii naturalnej, wszystkie akta gimnazyalne, słowniki i dzieła encyklopedyczne, które były umieszczone w sali konferencyjnej, mnóstwo katalogów z akt dawnych, tudzież sprzęty w salach piętrowych, a szkoda z pożaru wynikła wynosić może do 10.000 złr. w. a. [waluty austriackiej]*⁷³.

Pożar sprawił, że naukę w gimnazjum trzeba było zawiesić, ale przerwa spowodowana katastrofą trwała krótko, zaledwie trzy dni, do czasu przeniesienia się nauczycieli i uczniów do wspomnianego gmachu przy ul. Długosza 5. Poza tym korzystano z lokali wynajmowanych w domach prywatnych, m.in. Zofii Babińskiej

przy ul. Kopernika 1, Emila Jaworskiego przy ul. Długosza 11 i Romana Piszka przy ul. Wąsowiczów 10. W późniejszym czasie nauczanie odbywało się bardziej koncentrycznie: w głównym gmachu szkolnym i sąsiadującą z nim filią przy ul. Kopernika. W okresie autonomicznym dyrektorami gimnazjum byli: Ludwik Klemensiewicz (1863–1887), pochodzący ze Starego Sącza, Manuel Kiszakiewicz (1888–1899), „gente Ruthenus” – z pochodzenia Rusin, Stanisław Rzepiński (1899–1912), ur. w Tuligłowach pod Sądową Wisznią, Michał Pelczar (1912–1933), ur. w Korczynie powiat Krosno⁷⁴.

☛ Liczba uczniów w poszczególnych latach była zróżnicowana. Do 1900 r. rzadko przekraczała 500. W późniejszych latach, wyjąwszy I wojnę światową, niemal corocznie poziom ten przewyższała, osiągając w rekordowym pod względem roku szkolnym 1906/1907 cyfrę 970 scholarów. Do najbardziej znanych wychowanków gimnazjum nowosądeckiego w okresie autonomicznym zaliczyć należy: Henryka Barycza – prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, archiwistę oraz historyka kultury, nauki i oświaty, Henryka Łempickiego – prof. Uniwersytetu Jana Kazimierza, historyka oświaty i szkolnictwa, Bronisława Wilhelma Pierrickiego – piłsudczyka, ministra spraw wewnętrznych w rządzie Walerego Sławka, zamordowanego skrytobójczo w 1934 r. przez nacjonalistę ukraińskiego, Eugeniusza Romera – wybitnego geografa, prof. Uniwersytetu Jana Kazimierza, twórcę polskiej kartografii, gen. Jana Romera (brata Eugeniusza), w latach 1921–1926 dowódcę Okręgu Korpusu nr II w Lublinie, później Inspektora Armii, Stanisława Strońskiego – prof. romanistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim, polityka związane go ściśle z ruchem narodowym, współpracownika Władysława Sikorskiego, wicepremiera i ministra informacji i dokumentacji w czasie II wojny światowej w rządzie RP na obczyźnie, Jerzego Żuławskiego – współzałożyciela Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, powieściopisarza i dramaturga, autora trylogii fantastycznej *Na srebrnym globie*⁷⁵. Eksternistycznie zdawał egzamin maturalny w gimnazjum w Nowym Sączu (po ucieczce z gimnazjum jezuickiego w Chyrowie) Bolesław Wieniawa-Długoszowski – późniejszy adiutant Józefa Piłsudskiego.

☛ Rysem charakterystycznym ówczesnej szkoły było obchodzenie różnego rodzaju uroczystości państwowych, np. 4 października imienin cesarza Franciszka Józefa I. Celem tej praktyki było wytworzenie silnej więzi między społeczeństwem a domem habsburskim, co nie przeszkadzało jednak w świętowaniu polskich rocznic narodowych, np. Konstytucji 3 Maja lub 100-lecia urodzin Adam Mickiewicza. Godne odnotowania również, że od 1890 r. Rada Szkolna Krajowa wydała rozporządzenie o obchodzie w listopadzie święta św. Stanisława Kostki – patrona młodzieży polskiej⁷⁶.

☛ W roku szkolnym 1907/1908 z gimnazjum nowosądeckiego wydzielono kilka klas, oddając

je pod opiekę kierownika filii Stanisława Klemensiewicza. Wyodrębnienie to dało początek utworzonemu w 1908 r. II C.K. Gimnazjum, które pomieszczono odtąd w dwóch budynkach przy ul. Wąsowiczów 10. Liczba uczniów uczęszczających do nowo otwartego gimnazjum była znaczna, z reguły przekraczała w poszczególnych latach 400 młodzieży. Do najbardziej znanych jego abiturientów w okresie autonomicznym zaliczyć należy: Bolesława Barbackiego – wybitnego portrecistę, rozstrzelanego przez Niemców 21 sierpnia 1941 r. w egzekucji w Biegonicach, Zenona Ludwika Klemensiewicza – prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, językoznawcę, który zginął w katastrofie lotniczej pod Zawoją, oraz gen. bryg. Józefa Kustronia – dowódcę 21. Dywizji Piechoty Górskiej, poległego 16 września 1939 r. w walkach z Niemcami w okolicach Ułazowa⁷⁷.

☛ Obok gimnazjów dla młodzieży męskiej istniało także Prywatne Seminarium Nauczycielskie Żeńskie, powołane z inicjatywy Wincentego Tyrana, Apolinarego Maczugi i Bronisławy Löschnówny, złośliwie nazywane niekiedy „fabryką głodomerek”. Seminarium, będące szkołą prywatną, rozpoczęło kształcenie w 1903 r., choć zezwolenie na jego otwarcie Wincenty Tyran otrzymał od władz ministerialnych dopiero w 1905 r. W 1913 r. funkcję dyrektora objął Apolinary Maczuga. Seminarium to, w przeciwieństwie do istniejącego w Nowym Sączu zaledwie 3 lata seminarium nauczycielskiego męskiego (1871–1873), okazało się instytucją trwałą. Mieściło się w kamienicy Brachla przy ul. Matejki 24, a o jego powodzeniu świadczy fakt, że już w początkowym okresie swojego istnienia uczęszczało do niego ok. 200 uczennic⁷⁸.

☛ W Nowym Sączu funkcjonowały również szkoły zawodowe. W 1880 r. powstała szkoła koszykarska, mająca w roku szkolnym 1883/1884 17 uczniów. Większą rolę odegrała Uzupełniająca Szkoła Przemysłowa utworzona w 1885 r. z inicjatywy miejscowego Oddziału Towarzystwa Pedagogicznego (w roku szkolnym 1899/1900 zapisało się do niej 171 chłopców, z czego sklasyfikowanych zostało 149), mieszcząca się przez dłuższy czas w budynku Szkoły Wydziałowej Męskiej im. A. Mickiewicza. Pomimo starań nie udało się utworzyć ani szkoły rolniczej, ani rzemieślniczej. W 1908 r. zaprowadzono jedynie kursy handlowe, przemianowując w związku z tym Szkołę Przemysłową na Przemysłową i Handlową⁷⁹.

Parafia i kościoły

☛ W okresie autonomicznym parafia rzymskokatolicka św. Małgorzaty należała do największych w diecezji tarnowskiej, obejmując Nowy Sącz i 28 okolicznych miejscowości. W 1822 r. liczyła 7123 wiernych, w 1851 – 9285, w 1875 – 10 205, w 1901 – 20 321, w 1917 – 26 681. W latach 1853–1882 proboszczem nowosądeckim był ks. Jan Machaczek, Czech z pochodzenia, w latach 1883–1887 ks. Wojciech Kowalik, ur. w Kaniówce w parafii



Ks. Alojzy Góralik
(fot. ze zbiorów Muzeum
Okręgowego w Nowym
Sączu)

Chochołów, w latach 1888–1926 Alojzy Góralik, ur. w Bysinie koło Myślenic, jednocześnie dziekan nowosądecki.

☛ Najbardziej charakterystyczny typ osobowościowy reprezentował ks. Machaczek, bohater licznych anegdot i facecji, znany m.in. z tego, że w zimie chodził z adwokatem dr. Leonem Bershonem nad Dunajec, by zażywać w lodowatych nurtach rzeki ozdrowieńczej kąpieli. Jego zasługą było podjęcie remontu zabezpieczającego kościoła św. Małgorzaty (kontynuowany przez ks. Kowalika), który w 1864 r. „przedstawił stan katastrofalny”. Odmiennym temperamentem



Kościół św. Kazimierza
(kaplica szkolna)
(fot. ze zbiorów Muzeum
Okręgowego w Nowym
Sączu)

charakteryzował się ks. Alojzy Góralik, absolwent Uniwersytetu Wiedeńskiego, na którym w 1875 r. uzyskał doktorat z teologii, kanonik gremialny kapituły katedralnej w Tarnowie, mianowany w 1887 r. przez papieża Leona XIII prałatem domowym i protonotariuszem apostolskim. Do osiągnięć długoletniego proboszcza nowosądeckiego zaliczyć należy podjęcie na szeroką skalę prac remontowych i renowacyjnych, w wyniku których odnowiono w farze ołtarz główny (wstawiono doń tabernakulum z czarnego marmuru pochodzące z kościoła Wszystkich Świętych w Krakowie), pokryto kościół blachą, wprowadzono ołtarze boczne Przemienienia Pańskiego i Świętej Trójcy, ułożono nową posadzkę, przywrócono w prezbiterium gotyckie okna ostrołukowe. Wspomnieć należy również o wybudowaniu w 1894 r. plebanii wg projektu Juliusza Miszke, jak również o restauracji drewnianych kościółków na Helenie i w Dąbrówce, odnowionych częściowo przez ks. Jana Machaczka, a także o wybudowaniu kaplicy mszalnej na cmentarzu w Zawadzie, powstałej w 1891 r. z fundacji Julii Rudnickiej⁸⁰.

W parafialnej służbie Bożej w tym okresie niewiele się zmieniło, chociaż ukazały się dwa nowe, obowiązkowe porządki nabożeństw. Pierwszy z nich biskupa [Józefa Alojzego] Pukalskiego z 18 XI 1878 r. przewidywał w parafiach większych miast trzy msze św. w niedziele i święta, [drugi] biskupa [Ignacego] Łobosa z 20 IX 1897 r. [...] obok niedzielnej służby Bożej, 40-godzinne nabożeństwo, gorzkie żale w Wielkim Poście, nabożeństwa majowe i różańcowe w październiku [...]. Przed 1914 r. zaprowadzono u fary nadto nabożeństwa czerwcowe do Najświętszego Serca Jezusowego [...]. Urządzano też procesje krzyżowe [...]. Celebrowano uroczyscie dwa odpusty: na św. Małgorzatę (13 VII), patronkę parafii i miasta oraz na Przemienienie Pańskie (6 VIII)⁸¹.



Kościół św. Elżbiety
(kolejowy)
(fot. ze zbiorów Muzeum
Okręgowego w Nowym
Sączu)

☛ W okresie probostwa ks. Alojzego Góralika Nowy Sącz wzbogacił się o dwa kolejne, wspomniane już uprzednio kościoły: św. Elżbiety w Kolonii Kolejowej, który powstał dzięki zaangażowaniu się w to dzieło wysokiego urzędnika Generalnej Dyrekcji Kolei Państwowych Leona Bilińskiego oraz św. Kazimierza (kaplicy szkolnej) w okolicach Ogrodu Miejskiego na miejscu dawnego szpitala miejskiego, w sąsiedztwie nowych szkół, wybudowanego dzięki determinacji i poświęceniu Ludwika Małeckiego, profesora greki i łaciny w I Gimnazjum im. Jana Długosza. W pierwszym kościele obowiązki duszpasterskie objęli w 1904 r. jezuita (wicesuperior ks. Ignacy Mieloch, po którym nastąpił ks. Ignacy Gadowski), rektorem drugiego został ks. Michał Nowicki, zastąpiony rychło przez ks. Michała Klamutę, katechetę w II Gimnazjum im. Króla Bolesława Chrobrego. Obydwie świątynie, udane pod względem architektonicznym, zaprojektowane przez Teodora Talowskiego, nie wyróżniały się początkowo wystrojem wewnętrznym. W kościele

św. Elżbiety zwracał uwagę jedynie obraz patronki namalowany przez Włodzimierza Dunajewskiego, w kaplicy szkolnej natomiast witraże św. Ludwika, św. Kazimierza i Świętej Rodziny, zaprojektowane przez Stefana Matejkę, bratanka Jana Matejki – malarza dzieł historycznych, rektora krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych w latach 1893–1895⁸².

◀ Wśród dość licznych bractw i organizacji dewocyjnych największą popularnością przy kościele św. Małgorzaty cieszyło się arcybractwo różańcowe oraz róże różańcowe niewiast i dziewcząt. Aktywną działalnością wyróżniały się stowarzyszenia społeczne katolików świeckich, m.in. Towarzystwo Bursy dla ubogiej młodzieży szkół sądeckich, z którego funduszy wybudowano w latach 1894–1898 Bursę Gimnazjalną im. Tadeusza Kościuszki przy ul. Długosza 17. Służebną rolę w stosunku do społeczności miejskiej pełniły żeńskie zgromadzenia zakonne. Służebniczki dębickie prowadziły Bursę im. T. Kościuszki, Tanią Kuchnię, dom dla sierot, pracowały w czasie I wojny światowej w szpitalach wojskowych w charakterze pielęgniarek. Felicjanki zajmowały się wybudowaną w 1906 r. przez Adelę z Friedrichów Marczewską ochronką. Szarytki ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo usługiwały chorym w szpitalu powszechnym, a w czasie I wojny światowej rannym żołnierzom w szpitalach wojskowych. Charyzmatem niepokalanek była praca pedagogiczna, w związku z czym prowadziły one – o czym nadmieniono już wcześniej – otwartą w 1897 r. w Białym Klasztorze siedmioklasową szkołę dla dziewcząt⁸³.

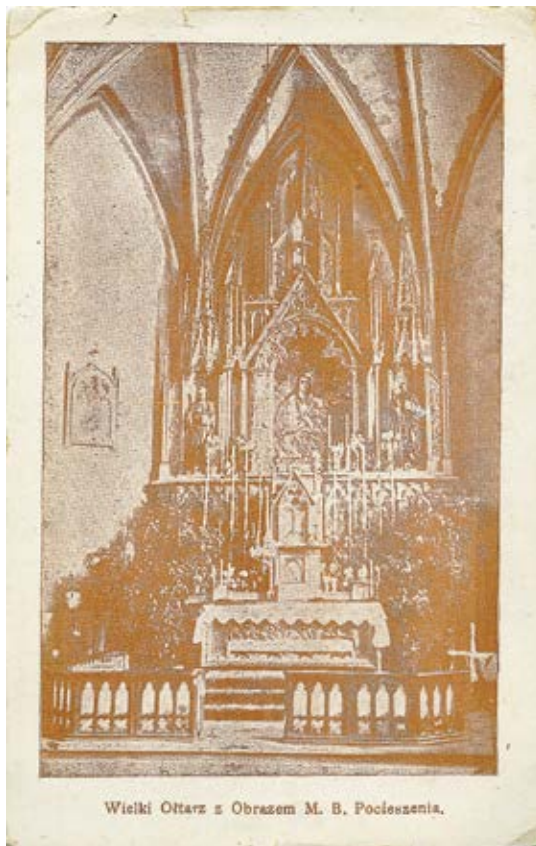
◀ Prężny ośrodek duszpasterski tworzyli jezuita przy kościele Świętego Ducha, którzy za czasów superiora ks. Jana Ciszka (1885–1888) przebudowali

grożący zawalaniem się dach świątyni, wymieniając dachówkę na blachę. W 1888 r. wyposażyli kościół w nowe organy. W 1890 r., za czasów superiora Jana Kicińskiego, usunęli zniszczony ołtarz główny i odnowili prezbiterium. W tym samym czasie przyozdobiono obraz Matki Boskiej Pocieszenia (nadając mu tytuł „łaskami słynąca”) nowymi koronami wykonanymi przez krakowskiego złotnika Piotra Seippa, który umieszczono w 1891 r. w nowym ołtarzu powstałym wg projektu inż. Jana Chorążego.

◀ Odnowiony wielkim wysiłkiem kościół Jezuitów ucierpiał dotkliwie na skutek pożaru w 1894 r. Spłonęła wieża i dach pokryty blachą, stopiły się dzwony, popaliły zabudowania klasztorne. Ciężar odbudowy spadł na barki nowego superiora, ks. Stanisława Załęskiego, który przy pomocy braci zakonnych pokrył kościół dachówką oraz przeprowadził remont wnętrza świątyni. W 1895 r. kolegium sądeckie działało już normalnie, co więcej, było w stanie przyjąć w swoje mury z kolegium tarnopolskiego trzyletni kurs filozofii, który prowadzony był w Nowym Sączu do roku 1913. W 1901 r. jezuita zakupili majątek na Zabęlczu i urządzili w nim dom wypoczynkowy dla profesorów i seminarzystów⁸⁴.

◀ Przy kościele Świętego Ducha – podobnie jak przy farze – zaznaczyły swoją obecność silne liczebnie organizacje kościelne, m.in. bractwa: Niepokalanego Serca Maryi (1872), Matki Boskiej Królowej Serca Jezusowego (1874) oraz Dobrej Śmierci (1882), którego członkowie zbierali się na wspólne nabożeństwa cztery razy w roku – w święta apostołów: Macieja (24 lutego), Jakuba (11 maja), Bartłomieja (24 sierpnia) i Andrzeja (30 listopada). Jak już zauważono wcześniej, szczególnie duży nacisk kładli jezuita na zakładanie sodalicyj mariańskich. W 1889 r. powstała sodalicyja dla chłopców uczących się rzemiosła, rok później czeladników, a następnie dziewcząt-służących (zwana Towarzystwem św. Zyty), nauczycielek (1899), gimnazjalistów (1902), inteligencji męskiej (1904) i konfekcjonistek (1908). Specyfiką kościoła Świętego Ducha stanowiło wielogodzinne słuchanie spowiedzi, szczególnie w dni targowe, wtorki i piątki, a także w soboty i niedziele. Podobnie intensywną pracą duszpasterską wykonywali jezuita przy rezydencjonalnym kościele św. Elżbiety. W 1904 r. erylowali Bractwo Serca Jezusowego, Bractwo Różańca Żywego oraz Apostolstwo Modlitwy. W 1905 r. utworzyli sodalicyje robotników oraz kobiet. Dwa lata później powołali do życia dwie dalsze sodalicyje: uczniów oraz uczennic seminarium nauczycielskiego.

◀ Na podkreślenie zasługuje fakt, że na przełomie XIX i XX w. jezuita nowosądecki wnieśli wybitny wkład w dzieło wzbogacania polskiej kultury narodowej. Dowodem na to dokonania urodzonego w Krakowie ks. Stanisława Załęskiego, autora m.in. pięciotomowej pracy o dużej wartości poznawczej *Jezuici w Polsce*, oraz ks. Jana Sygańskiego, autora licznych prac historycznych, w tym



Wielki Ołtarz z Obrazem M. B. Pocieszenia.

Ołtarz główny w kościele Jezuitów (fot. ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu)

siedmiu dotyczących Nowego Sącza i Sądeckizny, na czele z trzytomową *Historią Nowego Sącza*, wydaną w latach 1901–1902 we Lwowie, stanowiącą do dnia dzisiejszego niezastąpione źródło wiedzy dla badaczy dziejów głównego ośrodka ziemi sądeckiej, szczególnie w odniesieniu do okresu nowożytnego⁸⁵.

W latach Wielkiej Wojny

☞ 15 lipca 1914 r. rozpoczął się w Nowym Sączu krajowy kurs instruktorów Polskich Drużyn Strzeleckich. Kurs ten, będący wydarzeniem historycznym nie tylko w skali miasta, wspomniano następująco:

15 lipca 1914 r. był dniem niezwykłym dla Nowego Sącza. Cały dzień zjeżdżali drużyniacy na wakacyjny kurs instruktorski obejmujący: szkołę oficerską, podoficerską i żołnierską. [...] Ulicą Jagiellońska przechodziły szare grupy w pełnym ekwipunku. Pod komendą [Michała] Żymierskiego zebrano się 160 ludzi z Królestwa, 40 z Poznańskiego, a częściowo przybyli ochotnicy ze Szwajcaryi, Belgii i Galicji. Dodatkowo pozwolono korzystać z ćwiczeń i wykładów kursu X Strzeleckiej Drużyny sądeckiej. Miasto dało kwatery w szkole Adama Mickiewicza, sienników dostarczyło wojsko. Ułatwieniem w nabywaniu żywności i urządzeniem kuchni zajął się niezmordowany inż. [Walenty] Cyło (Wolny), komendant miejscowej Drużyny. W mieście zrobiło się jaśniej i weselej. Codziennie przemaszzerowywały głównymi ulicami miasta kompanie drużynowe i nikły w polach. Od czasu do czasu dolatywał jeno trzask karabinów i odgłos toczonych ćwiczebnej walki. O wojnie na seryo nie myślano. Naraz doniosły telegramy o ostrej nocy nadesłanej Serbii. Na wieść o nagłym powołaniu części drużyniackich oficerów do wojska – zawrzało na kursie jak w ulu. [...] 31 lipca po ogłoszeniu rządowej mobilizacji zamknięto kurs⁸⁶.

☞ 28 lipca 1914 r. Austro-Węgry wypowiedziały wojnę Serbii. Dwa dni później garnizon nowosądecki został postawiony w stan pogotowia. 30 lipca z okazji wydanego dwa dni wcześniej manifestu cesarskiego *Do Moich ludów* zostało zwołane nadzwyczajne posiedzenie Rady Miasta, na którym „wyraziwszy przez burmistrza uczucia czci, miłości i przywiązania do osoby Najjaśniejszego Pana [reprezentacja miejska] złożyła oświadczenie, iż nie zawiedzie zaufania Monarchy do Narodu Polskiego nawet wśród najburzliwszych wstrząśnień” oraz uchwaliła przeznaczyć z funduszy miejskich 500 koron na Towarzystwo Czerwonego Krzyża. 31 lipca została ogłoszona powszechna mobilizacja. 2 sierpnia 1914 r. z inicjatywy Władysława Strowskiego (weterana powstania styczniowego) oraz Anieli Cyłowej odbył się w Nowym Sączu „dzień strzelca” połączony ze zbiórką pieniędzy na „pigułki dla Moskali”. W tym samym dniu wyjechał na front 20. pułk piechoty, nieco później wyruszył 32. pułk obrony krajowej.

☞ Z chwilą wybuchu wojny utworzona w 1912 r. w Wiedniu Komisja Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych (później Tymczasowa Komisja Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych) zaproponowała, zgodnie z planami Józefa Piłsudskiego, zorganizowanie u boku armii austro-węgierskiej oddziałów polskich składających się kadr przygotowywanych od kilku lat w organizacjach strzeleckich. Koncentracja oddziałów strzeleckich i drużyniackich została wyznaczona w Krakowie, w budynkach powystawowych przy ul. Oleandry.

☞ W nocy z 2 na 3 sierpnia odjechał salonką z Nowego Sącza do Krakowa kwaterujący w domu przy ul. Matejki 19 (kuchnia znajdowała się w sąsiedztwie u Józefa Wojtygi) oddział X Drużyny Strzeleckiej w sile 56 ludzi pod komendą Alfreda Grefnera. 6 sierpnia wyruszył pociągiem osobowym oddział Związku Strzeleckiego („Strzelca”) w sile 60 ludzi pod dowództwem Kazimierza Pierackiego. Według Józefa Wojtygi: „Oba odjazdy odbyły się zupełnie cicho, bez jakichkolwiek manifestacji czy owacji”. Według innych – w nastroju radosnego uniesienia, ze śpiewem i orkiestrą. 9 sierpnia opuścił Nowy Sącz liczący kilku ludzi oddział „Sokoła”, którego wyjazd poprzedziło nabożeństwo w kościele św. Kazimierza, odprawione przez kapelana „Sokoła” ks. Michała Klamuta⁸⁷.

☞ Decyzją komendy Polskich Drużyn Strzeleckich w Krakowie komisarzem cywilnym na powiat Nowy Sącz z zadaniem prowadzenia prac organizacyjnych i werbunkowych został Józef Wojtyła. Zwykło się twierdzić, że 3 sierpnia X Drużyna Strzelecka weszła w skład historycznej Kompanii Kadrowej Józefa Piłsudskiego, która trzy dni później obaliła rosyjskie słupy graniczne i wkroczyła do Królestwa. Czy było tak w istocie? Niestety nie. Świadczy o tym pochodzenie terytorialne żołnierzy Pierwszej Kompanii Kadrowej Józefa Piłsudskiego, wykazujące obecność w tej formacji niemal wyłącznie Królewaków (co zresztą w pełni zrozumiałe) i tylko kilku zaledwie Galicjan, m.in. Stanisława Palkij-Grechowicza urodzonego w Dobrej w powiecie limanowskim⁸⁸.

☞ Piłsudski liczył na wywołanie irredenty, do której jednak nie doszło. Nieudana próba wywołania zrywu zbrojnego i fiasko akcji związanej z rzekomym rządem narodowym w Warszawie spowodowały, iż nad oddziałami strzeleckimi zawiąsało niebezpieczeństwo rozwiązania, względnie wcielenia do armii austriackiej. Groźbie tej zapobiegła inicjatywa Juliusza Leo, prezesa Koła Polskiego w parlamencie wiedeńskim i prezydenta Krakowa, wynikiem której było uzyskanie zgody na utworzenie Legionów Polskich (Zachodniego i Wschodniego) oraz powołanie 16 sierpnia Naczelnego Komitetu Narodowego, aspirującego do odegrania „roli najwyższej instancji w zakresie wojskowej, skarbowej i politycznej organizacji zbrojnych sił polskich”⁸⁹.

☞ W Nowym Sączu rolę odpowiednika NKN pełnił Powiatowy Komitet Narodowy na czele z pre-



(fot. ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu)

zesem Bolesławem Wittigiem oraz sekretarzem Bolesławem Kobakiem, zastępując rozwiązany w końcu sierpnia 1914 r. Komitet Obywatelski. 2 września nominację na komisarza wojskowego w powiecie nowosądeckim otrzymał Józef Wojtyga. Wcześniej – w drugiej połowie sierpnia doszło do porozumienia pomiędzy komendami Polskich Drużyn Strzeleckich i Strzelca, wynikiem czego było utworzenie wspólnej Komendy Strzeleckiej.

☛ Ożywiona działalność Komisariatu Wojskowego funkcjonującego pod kierunkiem Józefa Wojtygi i jego zastępcy Jana Małeckiego, w wyniku której wysłano do walki 617 ochotników, trwała do końca października. Skład żywności znajdował się w kamienicy Olszewskich i Flisów (naroże ul. Jagiellońskiej i Kościuszki), żywnie zapewniała stołówka prowadzona przez Anielę Uczkiewiczową, żonę krawca Jana Uczkiewicza, intendentura mieściła się w lokalu Czytelni Kobiet przy ul. Kościuszki. Koszty pokrywał Powiatowy Komitet Narodowy⁹⁰.

☛ Ustępowanie wojsk austro-węgierskich przed napierającym rosyjskim „walcem parowym”, jak nazywano niepowstrzymane parcie Rosjan w Galicji, wywołało nastroje niepewności i przerażenia, którego nie była w stanie zneutralizować nawet usilna propaganda austriacka, kwitowana prześmiewczym okrzykiem reklamowym gazeciarzy krakowskich: „Rosjanie cofają się do przodu”. We wrześniu ewakuowały się do Nowego Sącza władze krajowe wraz z rodzinami, redakcja „Gazety Lwowskiej” (biura mieściły się w księgarni Teresy Jakubowskiej przy ul. Jagiellońskiej 5), ale bez redaktora naczelnego Adama Krechowickiego, który zatrzymał się w Krynicy, biura centrali Banku Krajowego (ul. Szwedzka), Naczelne Dowództwo Armii (Arms-Ober-Komando) z arcyksięciem Karolem Habsburgiem oraz austriacki sztab generalny na czele z feldmarszałkiem Franzem Conradem Hötendorfem, który kwaterował w budynku I Gimnazjum. 18 września przybył do Arms-Ober-Komando w Nowym Sączu gen. Erich Ludendorff celem



Józef Wojtyga
(fot. ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu)

omówienia wspólnej akcji wojsk austro-węgierskich i niemieckich.

☛ W związku z licznymi transportami ze wschodu, ówczesna prasa informowała, co następuje:

Od trzech dni mamy też przejazd pociągów z rannymi z pułków węgierskich przeważnie. Ciężej rannych opatruje na dworcu kilkunastu lekarzy, zmieniając opatrunki. [Tym], którym dalszy transport zagraża niebezpieczeństwem, zatrzymują lekarze tu w Sączu. Do takich należało też kilku Moskali, których nie brak między naszymi rannymi. Dziś przyjechał pociąg z «naszymi», czyli «dwudziestakami» pułku nowosądeckiego. [...] W mieście ogromny napływ obcych ze wschodniej części kraju – przeważnie tacy, którzy nie mieli nawet rzeczywistych powodów do opuszczenia swoich sadyb⁹¹.

☛ Wielkie usługi rannym żołnierzom przywożonym do Nowego Sącza pociągami oraz przybywającym cywilom oddała wówczas herbaciarnia Czerwonego Krzyża, wydająca bezpłatnie posiłki, usytuowana na dworcu kolejowym, funkcjonująca głównie dzięki niespożytej energii Bronisława Romańskiego, wspomaganego m.in. przez Zofię Suchankową i Albinę Małecką, zasilana w omawianym okresie środkami pochodzącymi z ofiarności publicznej. Napływ licznych uciekinierów spowodował trudności aprowizacyjne. Brak podstawowych artykułów żywnościowych uwidocznił się już na początku września, powodując spekulację, której władze miejskie usiłowały przeciwstawić się rozporządzeniami administracyjnymi. Największe podwyżki cen miały miejsce w końcu lata i na początku jesieni, powodując znaczne podrożenie niektórych artykułów żywnościowych.

☛ W połowie listopada Rosjanie znaleźli się w bezpośredniej bliskości Nowego Sącza.

19 listopada wojska rosyjskie podeszły pod Nowy Sącz. Oddziały armii austro-węgierskiej obsadziły okoliczne wzgórza, a w samym mieście Przetakówkę. O godz. 5.37 wojska austro-węgierskie wysadziły część mostu kolejowego na Dunajcu. Około godz. 11. rozpoczęły się walki o miasto, które podobnie jak droga do Starego Sącza znajdowało się pod ostrzałem artyleryjskim, trwającym od godz. 13.30 do 16.00. Rosjanie zdobyli Nowy Sącz o godz. 17. Wtedy też na rynku przed ratuszem padły ostatnie strzały, w wyniku czego zginął oficer rosyjski⁹².

☛ Poważniejszych szkód wojennych 19 listopada Nowy Sącz nie doznał. Ucierpiała jedynie kostnica szpitalna, oddział zakaźny i dwa domy przy ulicy Długosza. Bardziej wytrzymały od mostu kolejowego okazał się most kołowy z biegnącymi pod nim rurami wodociagowymi, który wytrzymał eksplozję miny, czasowo tylko pozostając niezdadnym do użytku. Poza tym na „Piekło” i Załubińcu” kule karabinowe zraniły kilka osób i kilka sztuk bydła.



Manifestacja 11 listopada 1916 r.
(fot. ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu)

Wbrew powszechnym obawom, iż wkroczenie żołnierzy rosyjskich do Nowego Sącza spowoduje rabunki i gwałty, zachowanie się obcego wojska okazało się poprawne i jak na warunki wojenne dość przyzwoite (w 1916 r. w podzięce za łagodny przebieg okupacji rosyjskiej przed kościołem kolejowym wystawiono figurę Pana Jezusa z krzyżem autorstwa Stanisława Piątkiewicza z Sanoka). Nowy Sącz nie ucierpiał również zbyt wiele od prowadzonych w jego pobliżu działań wojennych, i to pomimo tego, że w nocy z 5 na 6 grudnia ostrzeliwany był przez artylerię 1. pułku Legionów Polskich. Wyjaśnić należy w tym miejscu, że oddziały legionowe przerzucone w dolinę rzeki Słomki, znajdowały się w tym czasie w Marcinkowicach, a Józef Piłsudski oglądał Nowy Sącz z Rdziostowa, będąc przekonany, niesłusznie zresztą, że wojska rosyjskie znajdują się w trakcie ewakuacji miasta. W wyniku dalszych działań 1. pułk Legionów Polskich został odrzucony od Nowego Sącza (bitwa marcinkowicka). Nie na długo jednak. Po porażce Rosjan w operacji limanowsko-łapanowskiej, front w Galicji przesunął się kilkadziesiąt kilometrów na wschód, przebiegając na odcinku sądeckim u progu zimy 1914/1915 dolinami Białej i Ropy.

12 grudnia do opuszczonego przez Rosjan Nowego Sącza weszły wojska austro-węgierskie, następnego dnia wkroczyły oddziały legionowe, najpierw konnica, a za nią piechota. Na ratuszu zatknięto trzy sztandary: austriacki, węgierski i polski. Ludność ogarnęła entuzjazm. Sugestywny opis tych wydarzeń dał sam komendant Piłsudski:

Tym razem wchodziłem do miasta bez poprzedniego ostrzeliwania. [...] Przyjemne to było wejście [...] – miałem tylko dużo kłopotu ze swoją Kasztanką. [...] Kasztanka już na most na Dunajcu, podziurawiony przez wybuchy, kręciła głową, uważając, że jest za nadto niebezpieczny dla jej szanownego istnienia. Za mostem – wjazd do ciemnej ulicy z nieprzyjemnie brzmącym pod kowkami brukiem powiększył jej przykrości. Z trwogą nastawiała uszy. Lecz wreszcie rynek. Jasno oświetlony, czarny od tłumy. Gdy się

na nim na Kasztance ukazał, rozległ się krzyk całego tłumu i padły pociski z kwiatów. Tego już było stanowczo za wiele dla mojej wiejskiej klaczy, zwinęła się pode mną i chciała uciekać od owacji. Niemalże mnie kosztowało, by ją po prostu wepchnąć na rynek. [...] Nowy Sącz przyjął nas nadzwyczajnie serdecznie. A rozkosze «wielkomiejskie»! Elektryczne światło, kawiarnie, wanna, fryzjer. Zgoliłem sobie tam brodę, którą utrzymać w porządku na wojnie jest nadzwyczaj trudno. Bawili mnie potem moi żołnierze, którzy przy spotkaniach na ulicy udawali, że mnie poznają. Oddawali mi honory z rozmyślnym ociąganiem się, by mieć okazję do przeproszenia, że wskutek zgolenia brody nie mogli mnie jakoby od razu poznać»⁹³.

Józefa Piłsudskiego powitał zastępca burmistrza Wiktor Oleksy i mecenas Roman Sichrawa, który wręczył mu symboliczne klucze do miasta. Komendant otrzymał kwatery w kamienicy dr. Władysława Barbackiego przy ul. Dunajewskiego 12, starszyzna w różnych punktach miasta, najczęściej blisko Rynku.

Odpoczynek w Nowym Sączu i „rozkosze wielkomiejskie” nie trwały długo. 20 grudnia legionieści opuścili miasto kierując się pod Łowczówkę, gdzie czekały ich dalsze ciężkie walki. W mieście pozostali jedynie chorzy i ranni. Zanim legionieści wyruszyli na pole bitwy, pułk Piłsudskiego został przekształcony w brygadę. Ostatnie tygodnie 1914 r. zaznaczyły się wzmożoną pracą wspomnianego wcześniej Komitetu Kobiet Polskich, prowadzącego od 1 sierpnia szpitalik dla żołnierzy polskich, na który przeznaczono pomieszczenia Czytelnicy Kobiet przy ul. Kościuszki. Pracowały w nim gorliwie liczne sędzianki pod kierunkiem H. Misiewiczówny – komendantki szpitalika. Pomocy lekarskiej udzielali bezinteresownie lekarze: dr T. Kucharski i dr Tadeusz Płochocki.

Po bitwie pod Łowczówką szpitalik zapełnił się rannymi legionistami, którym troskliwa obsługa szpitalika urządziła Boże Narodzenie. 26 grudnia swoich żołnierzy odwiedził brygadier Piłsudski. W czasie tej wizyty Komitet Kobiet Polskich ofiarował na potrzeby legionistów 300 koron, przekazał również znaczne ilości koszul, bielizny i ręczników. Szpitalik funkcjonował do wiosny 1915 r., kiedy to z rozkazu wojskowych władz austriackich został rozwiązany. W czasie swojego istnienia udzielił pomocy około 100 polskim żołnierzom. W 1915 r. w jego miejsce powstało „schronisko dla superarbitrowanych legionistów”⁹⁴.

15 czerwca Komitet Kobiet Polskich zaprzestał działalności. W jego miejsce powstała Liga Kobiet Polskich Pogotowia Wojennego (działająca w Królestwie i Galicji), kontynuująca uprzednio wypracowane formy i styl funkcjonowania. Środki na działalność Koła LKPW pochodziły z imprez dochodowych, zbiórek publicznych oraz sprzedaży różnego rodzaju przedmiotów, np. czasopism, książek, kart pocztowych itp. Ofiarna działalność Ligi uwidoczniła się w roztoczeniu opieki nad

przebywającymi w szpitalach wojskowych legionistami (w budynku I Gimnazjum i koszarach Obrony Krajowej), zaopatrywaniu ich w bieliznę, odzież, obuwie, przybory toaletowe, obdarowywaniu upominkami świątecznymi. Członkinie Ligi aktywnie wspomagały funkcjonowanie herbaciarni na dworcu kolejowym, jak również oddały nieocenione usługi w prowadzeniu założonego w 1915 r. w lokalu Rady Powiatowej na rogu ul. Dunajewskiego i Szwedzkiej schroniska dla superarbitrowanych legionistów oraz zorganizowanej w 1916 r. „Gospody dla legionistów” przy ul. Matejki⁹⁵.

☛ Jesienią 1917 r. Koło LKPW zwinęło swoje agendy w Nowym Sączu. Powodem tego był list arcybiskupa lwowskiego Józefa Bilczewskiego, który w maju 1917 r. wystąpił przeciwko Lidze ze względu na opowiadanie się władz tej organizacji w Warszawie i Krakowie za współpracą z partiami lewicowymi i propagowany przez nie radykalizm, wzywając katoliczek do występowania z szeregów LKPW, co doprowadziło do kryzysu organizacyjnego, z którego Liga, nie tylko w Nowym Sączu, już się nie podniosła.

☛ Skutki wojny odczuwały wszystkie grupy społeczne i narodowościowe. W szczególnie trudnej sytuacji znaleźli się w 1914 i 1915 r. Rusini (Łemkowie), którzy posądzani byli przez wojskowe władze austriackie o moskalofilizm i szpiegostwo. Aresztowani na podstawie list sporządzonych jeszcze przed wybuchem wojny trafiali do aresztów, a w niektórych przypadkach wprost na szubienicę⁹⁶.

W dniu 10 lutego wystawiono na rynku [w Nowym Sączu], mimo protestu władz cywilnych, szubienicę. Następnego dnia powieszono na niej publicznie jakiegoś wieśniaka [zapewne Łemka]. Żołnierze nie umieli wieszać. Chłop urwał się i spadł. Cała sprawa wywołała wielki niesmak. 12 lutego powieszono pisarza sądowego, też publicznie. Od tej chwili zaczęła w mieście narastać coraz większa niechęć do Austrii⁹⁷.

☛ Wyraźnych oznak rozczarowania polityką austriacką długo jednak wdać nie było. O kontynuacji współpracy świadczyło m.in. powołanie na nowo Polskiego Komitetu Narodowego oraz wznowienie działalności przez Komisariat Legionów, który funkcjonował do połowy sierpnia 1917 r. Społeczeństwo oburzało się wprawdzie i demonstrowało nawet sprowokowane postawą oficera austriackiego, który ciął szablą polskiego legionistę za nieoddanie mu honorów wojskowych, ale innej drogi niż dotychczasowa nie widziało, szczególnie bezpośrednio po zwycięstwie państw centralnych na początku maja 1915 r. w bitwie pod Gorlicami, po której przybył do Nowego Sącza (w mieście kwaterował w związku z naradą wojenną 27 kwietnia następcą tronu austriackiego Karol Habsburg, marszałek August von Mackensen, gen. Paul Hindenburg i gen. Erich Ludendorff) cesarz Wilhelm II.

☛ Nadzieję na pomyślne rozwiązanie sprawy polskiej wzbudził na krótko w 1916 r. tzw. akt 5 listopada, zapowiadający utworzenie z ziem zaboru rosyjskiego „Królestwa Polskiego”, który spotkał się w Nowym Sączu z nadspodziewanie entuzjastycznym przyjęciem. Wydarzenie to uczczono 11 listopada pochodem z pochodniami z udziałem orkiestr (uwagę zwracały drzwi wejściowe do Domu Robotniczego z orłem białym, u stóp którego leżały rozerwane kajdany), 12 listopada natomiast dziękczynnymi nabożeństwami w kościołach i synagodze, przemówieniami pod pomnikiem Adama Mickiewicza oraz uroczystym posiedzeniem Rady Miasta. Zamierzano przy tej okazji wręczyć Józefowi Piłsudskiemu tytuł honorowego obywatela Nowego Sącza, do czego jednak nie doszło z powodu grzecznej odmowy Brygadiera, który tłumaczył swoją nieobecność „niezdrowiem”⁹⁸.

☛ Chwilowy entuzjazm w konfrontacji z rzeczywistością przygasł szybciej niż można było się tego spodziewać. Walnie przyczynił się do tego sam Piłsudski, który po akcie 5 listopada dążył konsekwentnie do zerwania z państwami centralnymi, doprowadzając do tzw. kryzysu przysięgowego (odmowa złożenia przysięgi na wierność cesarzom niemieckiemu i austriackiemu przez większość legionistów, wynikiem czego było rozwiązanie Legionów oraz uwięzienie Piłsudskiego w twierdzy magdeburskiej). Duży wpływ na nastroje ludności Nowego Sącza miał również coraz bardziej odczuwalny niedostatek, do pewnego tylko stopnia łagodzony wydawaniem przy kościołach darmowych posiłków najuboższym. Do największego zaognienia sytuacji na tym tle doszło jesienią 1917 r., wynikiem czego były rozruchy głodowe zakończone interwencją wojska i ogłoszeniem stanu wyjątkowego. Sytuację pogarszały różnego rodzaju rekwizycje wojskowe, w tym dzwonów kościelnych przetopionych na armaty⁹⁹.

☛ Zdecydowawszy, że współpraca z państwami centralnymi, którym zależało nie na odbudowie Polski, ale utworzeniu Polnische Wehrmacht (polskiej siły zbrojnej w obcej służbie), straciła sens, Józef Piłsudski nakazał rozbudowę konspiracyjnej i niepodległościowej Polskiej Organizacji Wojskowej. W Nowym Sączu pierwszy związek POW powstał w końcu sierpnia 1917 r. w środowisku kolejarskim, kilka miesięcy później została utworzona tzw. miejska POW. Funkcję komendanta powiatowego objął Bronisław Pieracki. W tym samym czasie resztki legionistów z I Brygady tropione przez służby austriackie zadekowały się przy udziale społeczeństwa nowosądeckiego w Warsztatach Kolejowych, u hr. Adama Stadnickiego z Nawojowej i w mieszkaniach osób prywatnych¹⁰⁰.

☛ Ostateczny cios koncepcji współpracy z państwami centralnymi zadał traktat brzeski, w którym Niemcy zobowiązywali się przekazać nowo utworzonemu państwu ukraińskiemu (Ukraińska Republika Ludowa) Chełmszczyznę i część Podla-

sia. Fakt ten wywołał powszechne oburzenie społeczeństwa polskiego, znajdując odzwierciedlenie m.in. w strajku kolejarzy i ogólnym proteście w Nowym Sączu 18 lutego 1918 r.

Na rynku przemawiają z mównicy do tłumów Bie-lat Franciszek [...] i hr. Adam Stadnicki, wzywając zebranych do jednolitego działania. Na znak tej jednomyślności i zgody hr. Stadnicki po zejściu z trybuny ucałował publicznie przedstawiciela chłopów Narcyza Potoczka. Z potężnej i niezakłóconej manifestacji uczuć wszystkich obywateli widać nieodpartą wolę czynu, która nie waha się przed żadnymi ofiarami. Znać, że obywatele Nowego Sącza podejmą czynną walkę z wrogiem, dokładając ile tylko sił starczy i serca do „przewrotu”. Toteż od pokoju brzeskiego poczawszy dyszy Nowy Sącz nadzieją rychłego upadku austriackiego reżimu i chęcią przygotowania rewolucji w mieście¹⁰¹.

☐ Z końcem kwietnia 1918 r. przybył do Nowego Sącza Stanisław Kawczak – porucznik armii austriackiej, a jednocześnie członek niepodległościowej organizacji „Wolność”, zawiązanej wśród żołnierzy w 20. pp. rekrutujących się głównie z Sądecczyny i Podhala. Jego zadaniem, wspólnie z ppor. Franciszkiem Kickim, było przygotowanie przewrotu wojskowego przeciwko Austrii, której agonię widać było już we wrześniu i październiku 1918 r., co potwierdzały przypadki zdzierania napisów niemieckich i symboli austriackich z urzędów, m.in. z budynku starostwa przy ul. Jagiellońskiej 33¹⁰².

☐ Historyczny przewrót dokonał się w nocy z 30 na 31 października. POW obsadziła składy broni, amunicji, żywności oraz obiekty kolejowe. Rankiem 31 października zajęto bez rozlewu krwi koszary (komendant garnizonu płk Henryk Falley zdał szablę najstarszemu wiekiem oficerowi polskiemu płk. Bogdanowi Strubińskiemu), na stacji kolejowej wywieszono transparent z napisem: „Wolna, Zjednoczona, Niepodległa Polska”. Dowództwo nad oddziałem powstańczym przemianowanym na milicję wojskową w mieście sprawował por. Stanisław Kawczak. Zwierzchnią władzę cywilną przejęła Tymczasowa Powiatowa Komisja Likwidacyjna, podporządkowana Polskiej Komisji Likwidacyjnej w Krakowie, początkowo na czele z burmistrzem dr. Władysławem Barbackim, a następnie inż. Henrykiem Suchankiem – naczelnikiem Warsztatów Kolejowych¹⁰³.

☐ W Nowym Sączu zakończyła się definitywnie epoka zaborcza; w jej miejsce „wybuchła” Polska.

Przypisy:

- 1 H. Wereszycki, *Historia Austrii*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk, 1972, s. 247–248, 257.
- 2 A. Chwalba, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2001, s. 493–496.
- 3 W. Witkowski, *Historia administracji w Polsce 1764–1989*, Warszawa 2007, s. 216–219.

- 4 Tamże, s. 217; A. Dąbrowska, *Organizacja i funkcjonowanie Rady Miejskiej Nowego Sącza w latach 1866–1918*, „Rocznik Sądecki” t. XXXVI, 2008, s. 83–86.
- 5 J. Buda, *Stosunki samorządowe*, [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza*, t. II pod red. F. Kiryka i S. Płazy, Kraków 1993, s. 186.
- 6 L. Migrała, *Poczet dawnych włodarzy Nowego Sącza w okresie autonomii galicyjskiej*, „Almanach Sądecki”, nr 62/63, 2008, s. 43–54.
- 7 A. Chwalba, dz. cyt., s. 503.
- 8 J. Dybiec, *Mieszkańcy*, [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza...*, t. II, s. 308; L. Migrała, *Ratusz w Nowym Sączu*, Nowy Sącz 2009, s. 58.
- 9 J. Dybiec, *Skarbowość i budownictwo komunalne*, [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza...*, t. II, s. 199–211.
- 10 K. Broński, *Rozwój gospodarczy większych miast galicyjskich w okresie autonomii*, Kraków 2003, s. 134, 137, 146.
- 11 K. Dziwik, *Rozwój przestrzenny miasta Nowego Sącza od XIII – XIX wieku na tle stosunków gospodarczych*, „Rocznik Sądecki”, t. V, 1962, s. 199–211.
- 12 L. Migrała, *Ulica Jagiellońska w Nowym Sączu od końca XIX wieku do 1945 roku – mieszkańcy i zabudowa*, Nowy Sącz 2012, przyp. 4, s. 4–5.
- 13 K. Krawczyk, *Ludność miasta Nowego Sącza w okresie autonomicznym (l. 1866–1914)*, „Rocznik Sądecki”, t. XIV, 1973, s. 319; K. Broński, dz. cyt., s. 71.
- 14 K. Krawczyk, dz. cyt., s. 320.
- 15 Tamże, s. 320–322.
- 16 Tamże, 334.
- 17 E. Długosz, *Kadry z żydowskiej przeszłości Nowego Sącza*, Nowy Sącz 2009, s. 10; L. Migrała, *Ulica Jagiellońska...*, s. 18, 28, 35; J. Dybiec, *Mieszkańcy...*, s. 316.
- 18 A. Stadnicki, *Wspomnienia cz. I*, [maszyn.] w zbiorach Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu, s. 11.
- 19 J. Dybiec, *Mieszkańcy...*, s. 316; J. Preisner SI, *Jezuici w Nowym Sączu przy kościele Świętego Ducha*, t. II, Kraków 2003, s. 53; M. Smoleń, *Tablice, groby i pomniki świadczące o przeszłości Nowego Sącza*, Nowy Sącz 2006, s. 97; J. Wnęć, *Czasopismo „Związek chłopski” 1894–1980 i jego oblicze polityczno-społeczne*, Kraków 2009, s. 129.
- 20 J. Sitowski, *Wspomnienia z Sądecczyny z przed około 40. laty*, Złoczów 1914, s. 9.
- 21 K. Krawczyk, dz. cyt., s. 346–348; J. Dybiec, *Mieszkańcy...*, s. 317.
- 22 I. Styczyńska, *Cerkiew greckokatolicka pw. św. Mikołaja w Nowym Sączu*, „Almanach Sądecki”, nr 43, 2003, s. 65–67; K. Broński, dz. cyt., s. 74; L. Migrała, *Ulica Jagiellońska...*, s. 74.
- 23 K. Broński, dz. cyt., s. 92 i 95.
- 24 Tamże, s. 173–175.
- 25 J. Dybiec, *Życie gospodarcze*, [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza...*, t. II, s. 256–258, 264.
- 26 B. Potoniec, *Młyn i tartak wodny Tadeusza Rejowskiego w Nowym Sączu*, „Almanach Sądecki”, nr 24, 1998, s. 25–31.
- 27 J. Dybiec, *Życie gospodarcze...*, s. 252–270; B. Potoniec, *Zakład wodny Macieja Kacza w Nawojówce*, „Almanach Sądecki”, nr 21, 1997, s. 71–73.
- 28 J. Dybiec, *Życie gospodarcze...*, s. 252–270; L. Migrała, *Ulica Jagiellońska...*, s. 36, 42–43, 51.
- 29 J. Dybiec, *Życie gospodarcze...*, s. 272–273.
- 30 Z. i R. Romańscy, *Z przeszłości kolejnictwa w Nowym Sączu (wspomnienia)*, „Rocznik Sądecki”, t. XV/XVI, 1974–1977, s. 448.
- 31 K. Broński, dz. cyt., s. 66.
- 32 Z. i R. Romańscy, dz. cyt., s. 444–452; L. Migrała, *Nowosądecka kolej i austriacka polityka*, „Dziennik Polski”, 8 XII 2001.
- 33 L. Zakrzewski, *Kalendarium Kolei w Nowym Sączu*, Nowy Sącz 2005, s. 4–5.
- 34 G. Danielewicz, *Echa nowosądeckich ulic*, Gdańsk 1998, s. 154 i 158.
- 35 L. Migrała, *Ulica Jagiellońska...*, passim.
- 36 J. Dybiec, *Życie gospodarcze...*, s. 286–288.
- 37 Tamże, s. 277–278.
- 38 Tamże, s. 281–284; M. Bilek, *Dzieje aptek w powiecie nowosądeckim do 1951 roku*, Nowy Sącz 2010, passim.
- 39 L. Migrała, *Ratusz...*, s. 22–38.

- ⁴⁰ E. Ross-Pazdyk, *Architektura użyteczności publicznej Nowego Sącza w latach 1894–1914*, „Almanach Sądecki”, nr 54/55, 2006, s. 26–48.
- ⁴¹ Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Przekształcenia urbanistyczne, architektura i sztuka*, [w:] *Dzieje miasta...*, s. 552–559; *Architekci z rodu Remich. Projekty i realizacje* [katalog wystawy Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu], tekst M. Marciniowska, Nowy Sącz 2004, s. 7–20; L. Migrała, *Ulica Jagiellońska...*, passim.
- ⁴² B. Gustawicz, *Nowy Sącz w roku 1880*, Nowy Sącz 1989, s. 17.
- ⁴³ Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, dz. cyt., s. 517–526, 567.
- ⁴⁴ J. Leśniak, I. Migrała, *100 lat sądeckich wodociągów*, Nowy Sącz 2012, s. 25–27, 49–55, 83.
- ⁴⁵ Tamże, s. 92–93; W. Cyło, *Nowy Sącz w okresie ostatnich 50 lat (1895–1945). Zagadnienia gospodarcze*, „Rocznik Sądecki”, t. II, 1949, s. 199–207.
- ⁴⁶ J. Dybiec, *Życie gospodarcze...*, s. 292–300; L. Migrała, *Ulica Jagiellońska...*, s. 19–20, 52–53, 73–74, 100.
- ⁴⁷ T. Aleksander, *Życie społeczne i przemiany kulturalne Nowego Sącza w latach 1870–1990*, Kraków 1993, s. 40 i nn.
- ⁴⁸ K. Golachowski, *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokol” w Nowym Sączu* (wydanie drugie poprawione z posłowiem Józefa Bieńka), 1997, passim; M. Raińska, *Sokolnia sądecka 105 lat w służbie miasta, regionu, Ojczyzny*, Nowy Sącz 1998, s. 5–12; *Księga Pamiątkowa ku uczczeniu dwudziestej piątej rocznicy założenia Towarzystwa Gimnastycznego „Sokol” we Lwowie*, Lwów 1892, s. 113–116.
- ⁴⁹ T. Aleksander, *Działalność Towarzystwa Szkoły Ludowej w Sądeckczyźnie*, „Rocznik Sądecki”, t. XIV, 1973, s. 120–122, 127–128; H. Kramarz, *Życie kulturalne*, [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza...*, t. II, s. 437.
- ⁵⁰ T. Aleksander, *Życie społeczne i przemiany kulturalne...*, s. 48–49.
- ⁵¹ H. Dobrowolski, *Ruch socjalistyczny w Nowym Sączu (1890–1918)*, „Rocznik Sądecki”, t. IX, 1968, s. 151–155, 158–19; H. Kramarz, *Życie polityczne i ruch niepodległościowy*, [w:] *Dzieje miasta...*, t. II, s. 604.
- ⁵² J. Preisner SI, dz. cyt., s. 53; M. Smoleń, *Tablice, groby i pomniki świadczące o przeszłości Nowego Sącza*, Nowy Sącz 2006, s. 12.
- ⁵³ L. Migrała, L. Zakrzewski, *Kościół kolejowy i parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nowym Sączu*, Nowy Sącz 2007, s. 14–15.
- ⁵⁴ J. Preisner SI, dz. cyt., s. 96.
- ⁵⁵ H. Dobrowolski, dz. cyt., s. 155–156.
- ⁵⁶ S. Antoń, *Dzieje ruchu ludowego Sądeckizny w latach 1870–1919*, „Rocznik Sądecki”, t. VIII, 1967, s. 70–77; J. Potoczek, *Sojusznicy czy przeciwnicy?*, „Rocznik Sądecki”, t. VIII, 1967, s. 145.
- ⁵⁷ T. Aleksander, *Życie społeczne i przemiany kulturalne...*, s. 58–59.
- ⁵⁸ L. Migrała, *Od Towarzystwa Turystycznego „Beskid” do Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajobrazowego „Beskid” w Nowym Sączu 1906–2006*, Nowy Sącz 2006, s. 10, 23–25, 32–40.
- ⁵⁹ R. Aleksander, *Dzieje kultury fizycznej i turystyki w Nowym Sączu*, Nowy Sącz 1994, s. 19–20; W. Nadolski, *Wychowanie fizyczne i sport na ziemi sądeckiej w latach 1867–1918*, Nowy Sącz 2007, s. 143–144, 165–169; J. Leśniak, D. Weimer, *Sandecja. Minęło 90 lat*, Nowy Sącz 2001, s. 11; J. Korpak, *Zarys historii harcerstwa męskiego w Nowym Sączu w latach 1911–1939*, „Rocznik Sądecki”, t. XXXIX, 2011, s. 2007–2008.
- ⁶⁰ J. Krupa, *Zarys pracy niepodległościowej w Nowym Sączu*, „Rocznik Sądecki”, t. I, 1939, s. 170.
- ⁶¹ K. Golachowski, *Towarzystwo Gimnastyczne...*, s. 143; H. Kramarz, *Życie polityczne...*, s. 604.
- ⁶² K. Golachowski, *Towarzystwo Gimnastyczne...*, s. 147.
- ⁶³ J. Krupa, dz. cyt., s. 183.
- ⁶⁴ „Ziemia Sądecka”, 17 V 1913.
- ⁶⁵ K. Golachowski, *Towarzystwo Gimnastyczne...*, s. 158.
- ⁶⁶ Tamże, s. 143.
- ⁶⁷ *Komitet Kobiet Polskich*, [w:] *Legioniści w Nowym Sączu w latach 1914–1917*, pod red. T. Zubrzyckiego i P. Lundy, Nowy Sącz 1917, s. 24.
- ⁶⁸ K. Golachowski, *Dzieje prasy nowosądeckiej (1891–1916)*, *Rocznik Sądecki*, t. V, 1962, s. 229–252; T. Aleksander, *Życie społeczne i przemiany kulturalne...*, s. 102–111; B. Potoniec, *Prasa nowosądecka w latach 1891–1996*, cz. I A–L, „Almanach Sądecki”, nr 18, 1997, cz. II M – Z, „Almanach Sądecki”, nr 18, 1997; J. Jarowiecki, *Kształtowanie się środowiska prasowego Nowego Sącza i regionu*, [w:] *Prasa sądecka od zarania do dziś 1891–2011*, pod red. B. Farona, współpraca A. Ogonowska, Kraków 2012, s. 13.
- ⁶⁹ T. Aleksander, *Życie społeczne i przemiany kulturalne...*, s. 81–89, 92, 98–102 i 791–792; H. Kramarz, *Życie kulturalne...*, s. 402–414; A. Krupiński, *Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu – przeszłość, dzień dzisiejszy, kierunki rozwoju*, „Zeszyty Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu”, 1987, s. 5.
- ⁷⁰ Popiersia na elewacji szkoły przedstawiają: Adama Mickiewicza, Bolesława Chrobrego, Władysława Jagiełłę, Jana III Sobieskiego, Kazimierza Wielkiego, Tadeusza Kościuszkę, Kazimierza Pułaskiego, Jana Długosza, Jana Kilińskiego, Joachima Lelewela, Stanisława Jachowicza, Zygmunta Krasieńskiego, Juliusza Słowackiego, Wincentego Pola, Aleksandra Fredrę, Jana Matejkę, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Augustyna Kordeckiego, Onufrego Kopczyńskiego i Hugona Kołłątaja. Zob. J. Dybiec, *Szkolnictwo*, [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza...*, t. II, s. 341–348; K. Golachowski, *Szkice z dziejów szkolnictwa ludowego w Nowym Sączu*, „Rocznik Sądecki”, t. IV, 1960, s. 116–125; Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Przekształcenia urbanistyczne, architektura i sztuka*, [w:] *Dzieje miasta...*, t. II, s. 530–532.
- ⁷¹ J. Dybiec, *Szkolnictwo...*, s. 344–345, 348–349; L. Migrała, *Ulica Jagiellońska...*, s. 63–64.
- ⁷² *Przewodnik po Nowym Sączu rok 1912*, Nowy Sącz 1911, s. 20.
- ⁷³ W. Błotnicki, *Kronika gimnazjum nowosądeckiego*, [w:] *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum Wyższego w Nowym Sączu za rok szkolny 1894*, Nowy Sącz 1894, s. 46.
- ⁷⁴ A. Sitek, *150 lat I Gimnazjum i Liceum im. Jana Długosza 1818–1968*, Nowy Sącz 1968, s. 13, 48–51; T. Słowikowski, *Fragmenty z przeszłości pierwszego Państwowego Liceum i Gimnazjum im. J. Długosza w Nowym Sączu w wieku XIX*, „Rocznik Sądecki”, t. I, 1939, s. 123.
- ⁷⁵ A. Sitek, dz. cyt., s. 93–94; J. Dybiec, *Szkolnictwo...*, s. 375–376.
- ⁷⁶ W. Błotnicki, dz. cyt., s. 16; J. Dybiec, *Szkolnictwo...*, s. 383–384.
- ⁷⁷ R. Gessing, *Zarys dziejów II Gimnazjum w Nowym Sączu w okresie galicyjskim (1908–1918)*, „Rocznik Sądecki”, t. XII, 1971, s. 130–134, 147–148, 160.
- ⁷⁸ M. Kruczek, *Prywatne Seminarium Nauczycielskie Żeńskie im. Marii Konopnickiej w Nowym Sączu 1903–1936*, [w:] *II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej w Nowym Sączu. Dzieje szkoły 1903–2003*, pod red. M. Kruczek, Nowy Sącz 2003, s. 19, 21.
- ⁷⁹ J. Dybiec, *Szkolnictwo...*, s. 360–366.
- ⁸⁰ Ks. B. Kumor, *Diecezja tarnowska dzieje ustroju i organizacji 1786–1985*, Kraków 1985, s. 442–443; J. Sygański SI, *Historia Nowego Sącza*, t. III, Lwów 1902, s. 149; J. Sitowski, dz. cyt., s. 8.
- ⁸¹ Ks. B. Kumor, *Parafia i życie religijne*, [w:] *Dzieje miasta...*, t. II, s. 329.
- ⁸² L. Migrała, L. Zakrzewski, dz. cyt., s. 9–13; L. Migrała, *Kościół i parafia św. Kazimierza w Nowym Sączu*, Nowy Sącz 2002, s. 3–8.
- ⁸³ Ks. B. Kumor, *Parafia i życie religijne...*, t. II, s. 330–337.
- ⁸⁴ J. Sygański SI, dz. cyt., s. 84–85; J. Preisner SI, dz. cyt., s. 286–289; Ks. M. Bednarz SI, *Obraz Matki Boskiej Pocieszenia w jezuickim kościele Świętego Ducha w Nowym Sączu*, Kraków 1982, s. 87–88 [9–10].
- ⁸⁵ J. Preisner SI, dz. cyt., s. 325–343; Ks. B. Kumor, *Parafia i życie religijne...*, s. 333–334; L. Migrała, L. Zakrzewski, dz. cyt., s. 13; P. Drożdżik, R. Ślusarek, M. Wcześny, *Jezuici. Kościół Świętego Ducha w Nowym Sączu*, Nowy Sącz 2004, s. 13–16.
- ⁸⁶ A. Skruszyła [prawdziwe nazwisko Adam Benisz], *W przededniu wojny*, [w:] *Legioniści...*, s. 5–6.
- ⁸⁷ J. Krupa, dz. cyt., s. 186.
- ⁸⁸ Zob. J. Majchrowski, *Pierwsza Kompania Kadrowa*, Kraków 2002.
- ⁸⁹ J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego 1914–1918*, Warszawa 1980, s. 78.

⁹⁰ J. Krupa, dz. cyt., s. 188.

⁹¹ „Nowa Reforma”, 2 IX 1914.

⁹² Ł. Poremba, *Działania wojenne w rejonie Kamienicy Nawojowskiej i ich otoczenie w ramach operacji limanowsko-lapanowskiej*, „Almanach Sądecki” nr 78/79, 2012, s. 57–58.

⁹³ J. Piłsudski, *Moje pierwsze boje*, Łódź 1988, 191–192.

⁹⁴ J. Krupa, dz. cyt., s. 198–199; Komitet Kobiet Polskich, [w:] *Legioniści...*, s. 25–26.

⁹⁵ J. Krupa, dz. cyt., s. 200–216; A. Skruszyła [prawdziwe nazwisko Adam Benisz], *Praca obywatelska*, [w:] *Legioniści...*, s. 56–57.

⁹⁶ Ks. Roman Pryslopski, proboszcz greckokatolicki w Żegiestowie, pisał na ten temat następująco: „Sądzę, że może nie zatarły się jeszcze w pamięci licznych Obywateli miasta Nowego Sącza te drastyczne sceny, jakie miały miejsce z początkiem wybuchu światowej wojny, na trakcie tego miasta, wiodącym z ruskiej części powiatu. Traktem tym sprowadzało austriackie żołdactwo i żandarmeria, to większe to mniejsze gromadki ruskiej inteligencji i wiejskiego ludu, znieważając je słownie i czynnie przy akompaniamencie ulicy, i zapełniło niemi cele nowosądeckich

aresztów i cywilnych i wojskowych. [...] Nowy Sącz nie był jednak pod tym względem jedynym. Działo się to po wszystkich miastach całej części kraju, zamieszkałej przez ludność ruską”. Zob. tenże, *List otwarty do Panów Radnych Gminy Miasta N. Sącza*, Tarnów 1922, s. 2.

⁹⁷ J. Preisner SI, dz. cyt., s. 111.

⁹⁸ *Obchód proklamowania niepodległej Polski w Nowym Sączu 5. listopada 1916.*, pod red. T. Zubrzyckiego, Nowy Sącz 1917, s. 5–20; T. Aleksander, *Życie społeczne i przemiany kulturalne...*, s. 155.

⁹⁹ J. Preisner SI, dz. cyt., s. 115.

¹⁰⁰ A. Benisz, *Przeżycia Legionisty*, Dąbrowa Górnicza 1934, s. 135.

¹⁰¹ J. Krupa, dz. cyt., s. 229.

¹⁰² Tamże, s. 238.

¹⁰³ Tamże, s. 240–242; T. Aleksander, *Życie społeczne i przemiany kulturalne...*, s. 169; S. Kawczak, *Milknące echa*, Warszawa 1991, s. 296–304; J. Giza, *Organizacja „Wolność” w 20. Galicyjskim Pułku Piechoty*, „Almanach Sądecki”, nr 22, 1998, s. 32–34; I. Styczyńska, *Nowosądeckie interregnum – listopad 1918*, „Almanach Sądecki”, nr 3, 2003, s. 3–5.

Leszek Migrała

Nowy Sącz

Nowy Sącz w obdobi haličskej autonómie

Obdobie haličskej autonómie patrilo k nadejnejším časom v dejinách Nowého Sącza. Prospieval tomu rozvoj samosprávy na základe celoštátneho zákona z roku 1862 (ktorý stanovil zriaďovanie obecných zastupiteľstiev a výkonných orgánov obce) a dvoch haličských zákonov z roku 1866 a 1889 (určovali zriadenie v 30 väčších mestách vrátane Nowého Sącza).

Z ekonomického hľadiska mala rozhodujúci význam výstavba železnice Tarnów – Košice v roku 1876, v roku 1884 výstavba tzv. transversálnej železnice a železničných opravovní pozdĺž nich, ktoré okolo roku 1900 zamestnávali cca. 1000 zamestnancov. V dôsledku vzniku veľkého podniku v Nowom Sączu dynamicky vzrástol počet obyvateľov mesta (v roku 1880 11.185 obyvateľov, v roku 1890 – 12.722, v roku 1900 – 15.724, v roku 1910 – 25.004). Tesne pred vypuknutím I. svetovej vojny počet obyvateľov Nowého Sącza dosiahol 24.088. Viditeľným znakom rozvoja pred I. svetovou vojnou bola realizácia veľkých komunálnych projektov – výstavby moderného vodovodu, kanalizácie a mestskej elektrárne. Reprezentačný ráz získala ul. Jagiellońska, na ktorej boli postavené mnohé verejné budovy: Škola pre ženy Kráľovnej Hedvigi (1882), kasárne 20. pechotného pluku na Ul. Jagiellońskiej 63 (1889), Sporiteľňa (1892), Daňové riaditeľstvo (1899), Okresný úrad (1905), Zálohová pokladňa (1906) a Rakúsko-Uhorská banka (1912).

Spomedzi iných dôležitejších verejných budov treba spomenúť: budovu „Sokola“ (1892), Gymnázium Jana Długosza (1893), kláštor sestier Neposkvrneného počatia, tzv. Biely Kláštor (1897), Škola pre mužov Adama Mickiewicza (1898), kasárne 32. Pluku obrany štátu (1902), Oblastný súd (1903), verejná nemocnica s kapacitou 100 lôžok (1906), školská budova, tzv. „Ciuciubabka” (1907), budova že-

lezničnej stanice (1909), Meštianska banka (1910), kostol sv. Kazimíra (1912) a školský internát Gymnázia Tadeusza Kościuszka (1912), mestská elektrárne (1912). Zaujímavou realizáciou z architektonického a urbanistického hľadiska bola obytná štvrť pre železničných robotníkov, tzv. Železničná kolónia, v jej blízkosti bola postavená škola, kostol sv. Alžbety (1899) a Robotnícky dom (1907).

Jednou z najväčších výhod liberálneho systému v Rakúsku bola sloboda združovania, zakotvená v zákone z roku 1867. Prvých dvadsať rokov platnosti zákona bol v Nowom Sączu zriedkavo uplatňovaný, ale v neskoršom období bol využívaný hojne a v širokom rozsahu. V roku 1868 bola založená Meštianska čítareň a pobočka Pedagogického spolku, v roku 1874 – Dobrovoľnícky hasičský zbor, v roku 1880 – pobočka Krakovského obchodného spolku, v roku 1886 – Železničná čítareň na Grodzkom a o rok neskôr Telovýchovný spolok „Sokol“ zreorganizovaný v roku 1892 na samostatný spolok, ktorého cieľom bolo šírenie telesnej kultúry a športu, výchovná a kultúrno-osvetová činnosť v poľskom duchu.

Silné postavenie si medzi občianskymi organizáciami získali socialisti, ktorí založili v roku 1891 v železničiarstvom prostredí v Nowom Sączu spolok, po vzniku Poľskej sociálno-demokratickej strany Haliča v roku 1892 sa spolok premenoval na pobočku tejto strany. Význam tejto štruktúry, prepojenej so založeným v roku 1892 Združením „Sila“, potvrdzuje zorganizovanie IV. kongresu Poľskej sociálno-demokratickej strany v Nowom Sączu v roku 1895. Protiváhou pre socialistické vplyvy boli mariánske kongregácie, združenia svetských osôb spájajúce kresťanské náboženstvo v mariánskom duchu so samovzdelávaním, ktoré sa aktívne rozvíjali vďaka jezuitom.

Pol'ská kuriérska služba a ilegálny odboj v okrese Stará Ľubovňa 1939 – 1944

Mgr. Eduard Laincz (1988)
Absolvent Filozofickej
fakulty Trnavskej univerzity
v Trnave, odbor história. Je
členom Spišského dejepi-
sného spolku a v súčasno-
sti pôsobí ako odborný
pracovník v Ľubovnianskom
múzeu – hrade v Starej
Ľubovni. Venuje sa proble-
matike slovensko-poľských
vzťahov a regionálnym deji-
nám severného Spiša v prvej
polovici 20. storočia. Na
Slovensku i v zahraničí je au-
torom viacerých historických
štúdií a populárno-vedec-
kých článkov publikovaných
vo vedeckých časopisoch
a zborníkoch.

☞ Slovensko-poľské vzťahy v prvej polovici 20. storočia boli vo veľkej miere negatívne poznačené hraničnými spormi a taktiež spoluúčasťou slovenskej armády pri útoku Nemecka na územie Poľska. Menej známou epizódou našej spoločnej histórie je však skutočnosť, že v rokoch 1939 – 1944 prebiehala na slovensko-poľskom pohraničí intenzívna vzájomná spolupráca medzi poľskou kuriérskou službou a slovenskými ilegálnymi pracovníkmi.

☞ Otázke poľskej kuriérskej služby a Slovenska v rokoch 1939 – 1944 sa v slovenskej odbornej literatúre venovalo doteraz len veľmi skromné miesto.¹ Táto téma je naopak veľmi pertraktovaná v poľskej historiografii, kde môžeme nájsť viacero monografií, odborných štúdií, prípadne článkov a výpovedí priamych pamätníkov.²

☞ Naším cieľom je však priblížiť činnosť poľských kuriérov na hraničnom úseku v rámci okresu Stará Ľubovňa a práve na základe výskumu takejto regionálnej histórie predstaviť jednu z etáp spoločnej slovensko-poľskej spolupráce v prvej polovici 20. storočia.

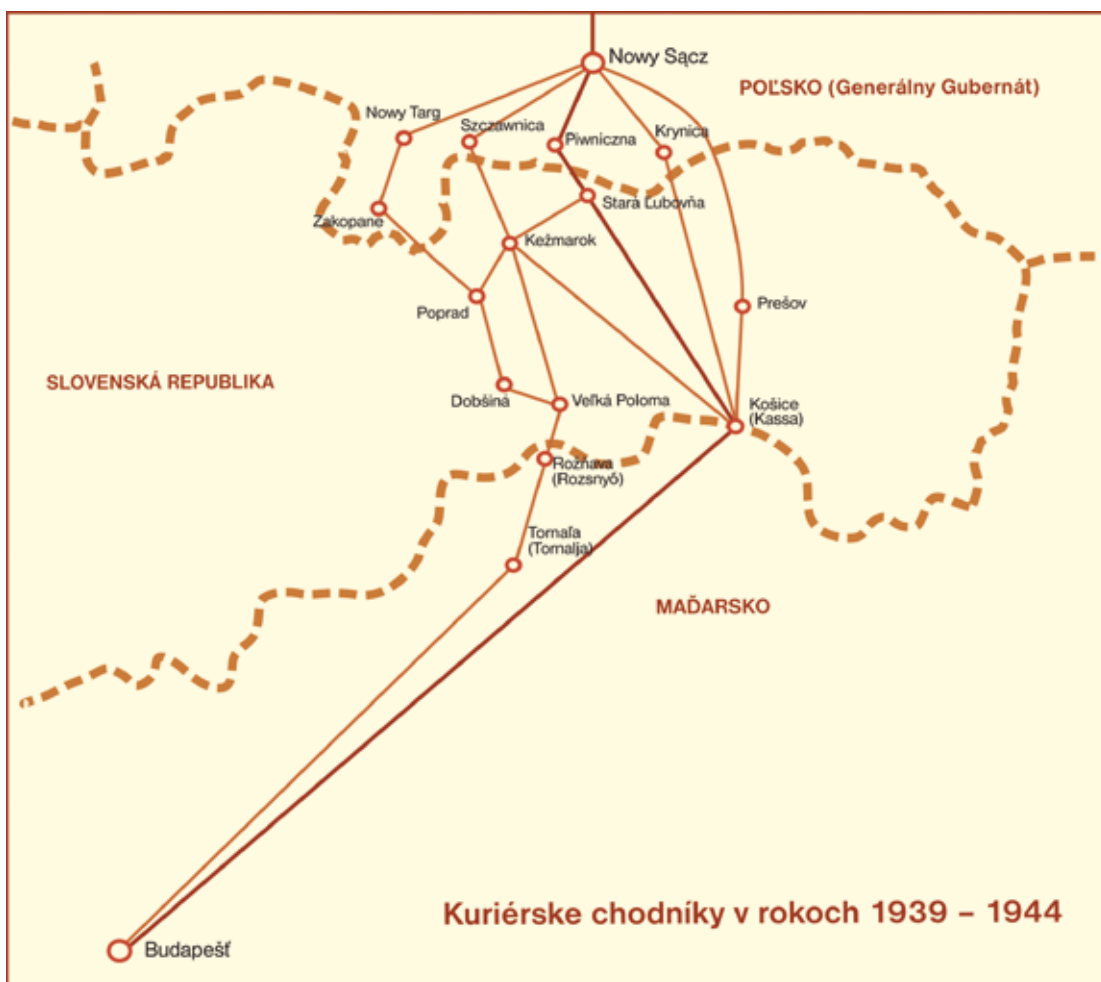
☞ Dňa 1. septembra 1939 útokom Nemecka na Poľsko vypukla druhá svetová vojna. Moment prevrpenia znemožnil pôsobenie proti nemeckým vojskám ilegálnych diverzno-sabotážnych skupín, ktoré sa začali formovať na Podhalí už v máji 1939 z civilného obyvateľstva.³ K nemeckej agresii sa pripojil 17. septembra 1939 z východu aj Sovietsky zväz. Poľsko tak ostalo skoro v úplnom nepriateľskom obkľúčení. Bezpečné hraničné úseky vhodné pre spojenie Poľska so svetom ostali len na hranici s Rumunskom a spoločná hranica maďarsko-poľská. Táto 180 kilometrová hranica sa vytvorila v marci 1939, keď Maďarsko obsadilo územie Karpatskej Ukrajiny. Maďarsko udržiavalo nadštandardné vzťahy s Poľskom počas celého medzivojnového obdobia, a preto sa ani nepripojilo k nemeckému útoku a dokonca odmietlo poskytnúť svoje železnice na transport nemeckých vojsk. Na druhej strane otvorilo 17. septembra 1939 svoje hranice pre Poliakov a tým umožnilo ich hromadnú evakuáciu na svoje územie.⁴ Vďaka tomu práve tam smerovalo veľké množstvo utečencov v septembri 1939. Príslušníkov armády evakovali v Miškovci, ostatné civilné osoby sa mohli usadiť kdekoľvek v krajine alebo odísť do Francúzska. Tam sa formovali postupne poľské jednotky a exilové štátne štruktúry. Tieto úteky z Poľska mali masový charakter až do 28. septembra 1939, keď Hitler nariadil uzavrieť hranice.⁵ Celkovo sa podarilo na územie Maďarska dostať 60 tisíc poľských utečencov. Išlo o civilných utečencov, ale aj ozbrojených poľských vojakov.⁶

☞ Situácia v Poľsku bola kritická a po internovaní prezidenta Ignaca Moścického sa stal 30. septembra 1939 prezidentom Władysław Raczkiewicz. Následne v posledný septembrový deň sa vytvorila vo Francúzsku exilová vláda na čele s Władysławom Sikorskim.⁷

☞ Po vzniku poľskej exilovej vlády sa objavila snaha o vybudovanie činnosti medzi centrárou v Paríži a vzniknutými ilegálnymi organizáciami na území bývalého Poľska cez spriatelnené Maďarsko.⁸ Prvým takým centrom odporu bola Organizácia bieleho orla, ktorá bola založená už 20. septembra 1939 v Krakove. Tá po svojom vytvorení poslala ľudí na územia Sanoku, Nového Sączu a Zakopaného, aby vytvorili skupiny a kontaktovali ľudí na vytvorenie kuriérskej činnosti. V Novom Sączu takéto centrum vzniklo už v októbri zásluhou lesníka a bývalého vojaka poľskej armády Henryka Radosińskiego (krycie meno Herfurt). A práve Herfurt zorganizoval prvé prechody poľsko-slovenskej hranice cez Szczawnicu. No organizácia kvôli počiatočnému chaotickému vedeniu, poznačená slepým patriotizmom, bola rozpustená v júni 1940 po viacerých zásahoch gestapa a popravách jej členov a hlavného vodcu. Založené boli aj ďalšie menšie organizácie (Związek Czynu Zbrojnego, Polska Organizacja Zbrojna), ktoré však boli postupne gestapom do roku 1942 zlikvidované.⁹

☞ Najsilnejšie pozície v rámci poľského odboja si získala organizácia Služba víťazstva Poľska (Služba Zwycięstwa Polski). Tá bola založená ešte 27. septembra 1939. Neskôr 13. novembra 1939 bola premenovaná na Zväz ozbrojeného boja (ZWZ – Związek walki zbrojnej) a následne 14. februára 1942 prebudovaná na Armiu Krajowu.¹⁰ Spojenie medzi centrami na trase Paríž – Budapešť udržiavali kuriéri poľskej a maďarskej diplomacie. Pre lepšie spojenie na trase Budapešť – Varšava – Budapešť bolo vytvorené v Budapešti dôležité stredisko poľského zahraničného odboja. Poľský konzulát v Budapešti hromadne vysielal vojakov do armády generála W. Sikorského cez Juhosláviu a Taliansko. Vystavoval utečencom pasy a získaval francúzske víza. Často zaplatil aj cestu železnicou na taliansko-francúzske hranice.¹¹ Vďaka priaznivým pomerom vznikli od decembra 1939 v Budapešti tri poľské základne. Odbočka W (Węgry) bola spravodajsko-prepravná základňa. Mala za úlohu informovať poľskú exilovú vládu o pohyboch nemeckých armád a vývoji v krajinách susediacich s Maďarskom. V Budapešti pôsobila aj spravodajsko-spojovacia základňa, ktorá mala krycí názov ROMEK. Jej činnosť bola zaradená pod hlavné velenie ZWZ

Mapa kuriérskych trás počas 2. svetovej vojny. Spomienky na slovensko-poľské kuriérske chodníky. Turistická mapa. Stará Ľubovňa: Mesto Stará Ľubovňa, 2014



v Paríži a neskôr v Londýne. Od leta 1943 podliehala pod velenie Armie Krajowej. Hlavnou úlohou základne ROMEK bolo udržiavať kontakt medzi exilovou vládou a ilegálnym poľským odbojom v Generálnom gubernáte, prenášanie pošty, prevoz ľudí, prepravovanie peňazí na ilegálnu činnosť, prenášanie zbraní a výbušnín. Vybudovaná bola aj špeciálna bunka, ktorá vyrábala falošné doklady (nemecké preukazy totožnosti – kennkarty), pracovné povolenia a krstné listy. Roku 1943 niekoľko jej pracovníkov zatkla maďarská tajná polícia na nátlak gestapa. Preto sa zmenilo jej krycie meno na LISZT. Po okupácii Maďarska 19. marca 1944 Nemeckom a po hromadnom zatýkaní členov poľského odboja sa základňa reorganizovala a zmenila krycie meno na PESTKA. Pod týmto označením fungovala až do oslobodenia Budapešti v máji 1945. Spojenie poľskej exilovej vlády v Londýne a Delegatúry vlády v Poľsku mala na starosti tretia základňa spravodajsko-politická s označením W. Jej prvým šéfom do roku 1944 bol Edmund Fietowicz-Fietz a neskôr Waclaw Felczak.¹²

❶ Každá základňa mala svojich vlastných kuriérov. Organizovali sa prechody s poľskými civilnými osobami cez Slovensko do Maďarska. Naopak do Poľska nosili zbrane, korešpondenciu, výbušniny, peniaze a komunikačné zariadenia pre potreby domáceho odboja. V neskoršom období sa pomocou kuriérov sprevádzali aj dôstojníci z Maďarska naspäť do vlasti, kde pomáhali budovať

ozbrojené hnutie odporu.¹³ Kuriéri skladali prísahu, poberali určitý žold, ktorý potrebovali pri prechodoch cez hranice a vnútrozemie krajín. Financie na odboj zabezpečovala poľská emigračná rada. Väčšinu priniesli do Poľska práve kuriéri. Za kuriérov vyberali najmä mladých ľudí. Priemerne absolvovali cestu raz alebo dvakrát za mesiac. Výber bol vzhľadom na náročnosť práce veľmi prísny, dôraz sa kladol na pohotovosť, železné zdravie a dobré organizačné schopnosti. Budúci kuriéri museli byť dobrí vlastenci a poznať pohraničný terén. Regruťovalo sa najmä spomedzi miestnych goralov¹⁴, ktorí poznali výborne terén na hranici. Kuriéri pri realizácii svojich úloh museli prejsť cez dve prísne strážené hraničné pásma – poľsko-slovenské a slovensko-maďarské. Tu im neustále hrozilo, že padnú do rúk gestapa alebo slovenských žandárov, resp. pohraničných jednotiek, ktoré zajatých Poliakov neraz vydávali do rúk gestapa v Generálnom gubernáte. Nebezpečenstvo, samozrejme, číhalo aj v horskom teréne a svoj vplyv na kuriérsku činnosť malo aj nevysspytateľné počasie.¹⁵

❶ Priebeh kuriérskej služby cez územie Slovenska je možné rozdeliť na päť období:

1. Od septembra 1939 do začiatku roku 1940 – chaos a veľa ľudských strát.
2. Prvých 5 mesiacov roku 1940 až do pádu Francúzska – v tomto období sa prevážali ľudia cez Slovensko a Maďarsko do Francúzska, kde sa tvorila poľská armáda.

Róbert Pavlovský a Vojtech Nevrlý – dvaja hlavní organizátori ilegálnej skupiny v Starej Ľubovni a okolí (na fotke uprostred). Súkromný archív Róberta Pavlovského



3. Od pádu Francúzska do pádu Grécka a Juhoslávie v apríli 1941 – slabne kuriérska služba.
4. Od mája 1941 do júla 1944 – najrozvinutejšie obdobie kuriérskej služby. Skončilo sa síce masové prepravovanie ľudí cez hranice, ale kuriérska služba pokračovala aj naďalej. Od marca 1944 zmenil sa jej smer, pretože Maďarsko bolo obsadené Nemcami.
5. Cca od augusta do konca vojny – situácia na východnom fronte podnietila zánik kuriérskej služby. Prechody už len výnimočné, a to len cez územie Oravy.¹⁶

☛ Na území bývalého Poľska pri slovenskej hranici bolo vytvorených tiež niekoľko centier, ktoré podporovali činnosť poľských kuriérov a boli prepojené so základňami v Budapešti. Tieto centra boli začlenené pod ZWZ. Kuriérske trasy boli vybudované na celom úseku hraníc Slovenska a Generálneho Gubernátu od Bieszczad po oblasť Żywiec. Čiže od Medzilaboriec po dedinku Skalité na Kysuciach. Hranice boli rozdelené na štyri oblasti – oblasť Sanoka (krycie meno Bronisława), Jasła (Kazimierza), Nového Sączu (Sabina) a Nového Targu (Teresa). V intenzite a dôležitosti kuriérskeho prechodu Zakopanému konkuroval práve Nowy Sącz, kde bol organizátorom kuriérskej služby Konstanty Gucwa „Góral“, dôstojník poľskej armády, a Jan Freisler „Sądecki“. Hlavné strediská, v ktorých sa sústreďovali záujemcovia o prekročenie hraníc, boli v Szczawnici a v Piwnicznej.¹⁷ (Obr. 1)

☛ Úsek Nowy Sącz sa skladal z dvoch menších podsekcí: Poprad (popri rieke Poprad) a Lubań (popri rieke Dunajec). Cieľom nášho príspevku je predstaviť časť nosiacu krycie meno Poprad, ktorá prebiehala z Nového Sączu cez Piwniczną do Starej Ľubovne.

☛ Počiatky ilegálnej činnosti v oblasti Starej Ľubovne sú spojené s činnosťou československej vojenskej skupiny v Poľsku.¹⁸ Po obsadení Čiech a Moravy Nemcami prichádzalo k hromadnému úteku českých obyvateľov cez Slovensko do Poľska, kde sa sústreďovali do neskoršej légie. A práve na pomoc týmto utečencom sa vytvorila v Starej Ľubovni skupina ilegálnych pracovníkov. Patrili do nej títo obyvatelia: Róbert Pavlovský, Zoltán Morgenbesser, Vojtech Nevrlý, Otto Černecký, Peter Lorek a Cyril Kopsa. Ich činnosť si čoraz viac všimало gestapo a miestne žandárstvo. No napokon doplatili na udanie neprajníkov.¹⁹ (Obr. 2)

☛ Každodenný život na severe Slovenska v Starej Ľubovni tak narušila udalosť z 30. augusta 1939, keď bolo zadržaných viacero významných obyvateľov obce. Boli to napríklad gróf Jan Kanty Zamoyski (majiteľ Ľubovnianskeho hradu), Otto Černecký so svojou ženou (vládnym komisárom obce Stará Ľubovňa), hostinský Róbert Pavlovský, klampiar Peter Lorek, kominársky majster Jozef Kohút a ďalší. Boli preventívne zadržaní pre podozrenie z propoľskej špionážnej činnosti. Po uväznení v Levoči boli ešte v ten istý deň prevezení do zaisťovacieho tábora v Ilave.²⁰ Po zásahoch slovenských politikov Pavla Čarnogurského, Jána Klinovského a napokon aj španielskeho vyslanectva voči zadržaniu J. Zamoyského bola celá skupina prepustená 18. októbra 1939.²¹ Toto zadržanie malo veľký vplyv na ďalšie smerovanie prepustených. Hneď po návrate domov mohli začať opätovne Róbert Pavlovský a Peter Lorek budovať ilegálny odboj a vytvárať podmienky pre pomoc tvoriacemu sa poľskému odboju. (Obr. 3)

☛ V Starej Ľubovni sa tak vytvorila ilegálna skupina, ktorú viedol Róbert Pavlovský ako majiteľ

krčmy na Mýte. Táto krčma ležala na okraji Starej Ľubovne smerom k hraniciam s bývalým Poľskom a mohla sa tak stať centrom ilegálnej skupiny. Vedľa krčmy bola aj veľká stodola, tzv. Vozovňa, kde mohli prespať utečenci z Poľska. Róbert Pavlovský mal príbuzného Jana Reicherta v Piwnicznej a ten ho prizval k spolupráci s poľským odbojom. Pavlovský so svojou ženou Olgou sa neskôr spojili s Petrom Lorekom²² a jeho ženou Emíliou. Postupne sa skupina rozšírila o ďalších starých spolupracovníkov zo Starej Ľubovne, ako Vojtech Nevrlý, Otto Černecký, Cyril Kopsa, Zoltán Morgenbesser, Ján Koval, Mária Lampartová, Maximilián Zavartkay²³ a Ján Zamoyski.²⁴ Utečencom z Poľska pomáhali aj iní obyvatelia Starej Ľubovne, ktorí ich ukrývali vo svojich bytoch, domoch a poskytovali im obživu. Vytvorila sa tak veľká ilegálna skupina, ktorá bola prepojená s poľským odbojom v Nowom Sączu. A práve toto stredisko v Nowom Sączu a jeho kuriéri si vytvorili niekoľko trás, ktoré viedli cez Starú Ľubovňu: Nowy Sącz – Piwniczna – Stará Ľubovňa – Kežmarok – Spišská Nová Ves – Veľká Poloma – Rožňava – Budapešť a Nowy Sącz – Piwniczna – Stará Ľubovňa – Budimír – Košice. V Nowom Sączu a v Košiciach boli vytvorené výbory – komitety, ktorých úlohou bolo organizovanie prechodov poľských utečencov. V Košiciach, ktoré v tej dobe boli súčasťou Maďarska, sa o nich postaral Poliak Karpiński alebo jeho švagor dôstojník Skupień z Podhalia. Pri týchto prechodoch pomáhali ilegálni pracovníci aj z okolitých dedín – Mníšku nad Popradom, Kamienky, Podolínca, Lesnice, Ruskej Vole nad Popradom, Hraničného, Pilhova a Vyšných Ružbách. Pri presunoch ľudí sa obetavo angažovali bratia Pavol, Štefan a Viliam Kocúnovci, synovia horára Jána a Márie Kocúnovcov. Ich horárňou pod Vabcom prešlo niekoľko tisíc utečencov, ktorých bratia nasmerovali k Róbertovi Pavlovskému do Starej Ľubovne. Okrem vyššie vymenovaných ľudí veľkú úlohu v rámci ilegálnej skupiny R. Pavlovského odohrala skupina taxikárov, ktorá odvážala utečencov cez územie Slovenska až na slovensko-maďarskú hranicu. Boli to najmä Michal Kohút, Ján Sýkora, Róbert Falt-

novič²⁵, Ferdinand Istvan, Henrich Traurig, Peter Szentiványi, Jozef Čupka a ďalší.²⁶

◀ Títo slovenskí ilegálni pracovníci nadviazali spoluprácu predovšetkým s poľskými kuriérmi, ktorí pochádzali z osád v údolí potoka Czercz pri Piwnicznej a Noweho Sączu. Kuriérsky chodník z Piwnicznej až do Maďarska zorganizoval Paweł Liber, ktorý sa narodil 6. januára 1898 v Mníšku nad Popradom. Tam aj vyrastal, ale neskôr žil a pracoval ako podlesník v okolí Piwnicznej. Vďaka znalosti jazyka a ľudí žijúcich v okrese Stará Ľubovňa mohol vytvoriť kuriérsku trasu. Sám túto trasu v úlohe kuriéra prešiel medzi prvými. Vďaka nemu a činnosti jeho spolupracovníkov sa im podarilo cez hranice prepraviť okolo 1200 osôb.²⁷ Boli to aj Klemens Gucwa, Jan Freisler, Jan Zioliczynski, Roman Stramka, Leopold Kwiatkowski, Zbigniew Ryś, Rudolf Lenc, Władysław Gardoń, Józef Jurczyński, Marcin Piwowar, Anna Turek, Bolesław Dagnan, Michał Łomnicki a Franciszek Musiał. Okrem toho, že dokonale poznali hraničný priestor, mali príbuzných a priateľov v obciach po slovenskej strane hranice v Mníšku nad Popradom, Jarabine, Litmanovej, Pilhove a Hraničnom. Kuriérska služba mohla tak fungovať na slovensko-poľskej hranici najmä vďaka veľkej pomoci a spolupráci slovenských občanov.²⁸

◀ Poľským kuriérom neustále hrozilo, že padnú do rúk gestapa alebo slovenských žandárov, resp. pohraničných jednotiek. Žandárskej stanici v Mníšku nad Popradom sa podarilo 23. januára 1940 zadržať dvoch poľských utečencov, ktorí sa chceli dostať do Maďarska. Po vypočúvaní a po niekoľkých dňoch strávených vo väzení boli vrátení naspäť do Poľska.²⁹

◀ Koncom januára 1940 bol zaistený aj Vojtech Nevrlý zo Starej Ľubovne, ktorý bol chytený pri kuriérskej službe. Spreádzal 7 poľských vysokoškolákov cez Slovensko a v mestečku Lipany bol chytený slovenskými žandarmi a po neľudskom vyšetrovaní odovzdaný Krajskému súdu v Prešove. Tu bol štyri týždne väznený. Hrozilo prezradenie celej konšpiračnej siete. Bol vyšetrovaný pre podozrenie zo zločinu úkladov o republiku. Avšak pre nedostatok dôkazov a vďaka jeho šikovnosti ho nakoniec prepustili.³⁰

◀ Ústredňa štátnej bezpečnosti vydala 31. januára 1940 pokyny a opatrenia pri zadržaní osôb z Protektorátu Čiech a Moravy, bývalého Poľska a slovenským štátnym občanom, ktorí sa chceli dostať do légii vo Francúzsku. Pri zadržaní osôb z bývalého Poľska bolo potrebné viesť administratívne konanie a po jeho skončení mali byť dopravení na poľské hranice a odovzdaní do rúk nemeckých pohraničných orgánov. O každej zaistej osobe bolo potrebné vytvoriť evidenciu a podať správu s osobnými údajmi utečencov do Bratislavy.³¹

◀ Následne 3. februára 1940 okresný náčelník nariadil žandárskym staniciam uskutočniť prísne bezpečnostné opatrenia a zároveň vydal smernice o postupe proti zadržaným poľským utečencom. Mala sa tak zamedziť činnosť týchto ilegálnych

Stará krčma i vozovňa na Mýte – centrum ilegálnej skupiny v Starej Ľubovni. Archiwum Muzea Okręgowego w Nowym Sączu, sygn. nr. 72304-13/29



prechodov a činnosť ilegálneho odboja na slovensko-poľskom pohraničí.³² Zvýšenú pozornosť poľskej kuriérskej službe venovalo veliteľstvo 3. divízie v Prešove, ktorému sa podarilo odhaliť a zaistiť pri úteku niekoľko kuriérov a poľských utečencov.

☛ Po tomto nariadení vzniklo viacero hlásení žandárskych staníc z okresu, ktoré na okresný úrad posielali do evidencie zoznam osôb z územia bývalého Poľska, ktoré boli zadržané pre ilegálny prechod hraníc. Žandárska stanica Plavnica oznámila 7. februára 1940 zoznam deviatich zadržaných utečencov z Poľska. V ten istý deň žandárska stanica Mníšek nad Popradom poslala zoznam s dvoma chytenými Poliakmi. Neskôr 15. februára sa stanici podarilo chytiť ďalších dvoch utečencov. Boli to podporučníci z bývalej poľskej armády. Žandárska stanica Podolíneček poslala 19. februára 1940 evidenciu ôsmich utečencov, ktorí boli väčšinou z okolia Nového Targu. Koncom februára sa podarilo chytiť dvoch poľských utečencov aj žandárskej stanici v Starej Ľubovne. Žandárske stanice v okolí Starej Ľubovni zadržali od septembra 1939 do februára 1940 dvadsiatich troch utečencov.³³

☛ Náčelník veliteľstva 3. divízie v Prešove Ján Krnáč nariadil 20. mája 1940 prísnu kontrolu na hraničných prechodoch, intenzívnejšiu pochôdzkovú službu medzi prechodmi, stráženie železničných staníc, kontrolu autobusov, vlakov na linkách idúcich k pohraničnému územiu, kontrolu cudzincov a prísne trestanie ilegálnych prechodov hraníc.³⁴

☛ V archívnych dokumentoch je známy aj prípad kuriéra z Piwnicznej Jana Podstawského, ktorý zabezpečoval spojenie cez slovenské územie medzi Poľskom a Maďarskom. Jeho dôverníkom na južných hraniciach v Bohdanovciach bol Stanislav Malankiewicz a na severných hraniciach Jozef Kormaník z Jarabiny, Albert Kováč z Vyšných Ružbách a z Podolínečka Jozef Čupka a Ernest Herzog. Na vtedajšom území Maďarska, v Košiciach to bol zase Andrej Pancúrak. K odhaleniu tohto spojenia došlo po zadržaní dvoch ilegálnych pracovníkov tejto siete v Nowom Sączu 3. mája 1940 príslušníkmi Sicherheitspolizei Grenzpolizeikommissariat, keď chceli zameniť 20 000 poľských zlotých za slovenskú menu. Po zámene peňazí nakúpili za ostatné poľské peniaze tovar a chceli ho prepašovať na Slovensko. Tento ich zámer bol odhalený nemeckým policajným úradom v Nowom Sączu. Po ich zaistení udali a odhalili ilegálnu prácu J. Čupku, A. Kováča a E. Herzoga. Na základe tohto udania previedli slovenské pohraničné orgány rozsiahle pátranie. Dodatočne bol do vyšetrovania zapojený aj Rudolf Schlosser z Mníška nad Popradom. Nakoniec boli predbežne zadržaní vo väzbe 5. mája 1940 iba Jozef Čupka a Stanislav Malankiewicz, pretože Jozef Kormaník utiekol a Ján Podstawski sa zdržoval pravdepodobne na území Maďarska.³⁵ Vyšetrovanie prebiehalo v réžii Krajského súdu v Prešove. O pár dní sa podarilo žandárskej stanici v Starej Ľubovni 23. mája 1940 zatknúť J. Kormaníka a podozri-

vý bol prevezený do väznice v Prešove. Jozef Čupka bol 1. júna 1940 po zaplatení kaucie 10 000 Ks prepustený na slobodu. Následne 4. júna štátne zastupiteľstvo v Prešove nariadilo vyšetrovanie proti J. Čupkovi a spol. pre zločin prípravy úkladov o republiku. Napriek tomu bol 13. júna 1940 prepustený aj Stanislav Malankiewicz. Ako posledný bol, po viacerých písomných prosbách jeho manželky, prepustený 12. júla 1940 aj Jozef Kormaník. Po niekoľkomesačnom vyšetrovaní bol prípad súdom ukončený pre nedostatok dôkazov a 12. septembra štátne zastupiteľstvo v Prešove upustilo od obžaloby, čím sa trestné pokračovanie zastavilo.³⁶ No napriek tomuto oslobodeniu počiatočná intenzívna činnosť ilegálneho odboja, ktorá prebiehala od októbra 1939, musela byť čiastočne obmedzená.

☛ Veľkú aktivitu pri akciách proti poľským utečencom vyvíjali aj žandárske stanice v Ľubotíne, Plavnici a Mníšku nad Popradom. Napríklad 25. júna 1940 zastrelili príslušníci žandárskej stanice v Plavnici poľského utečenca z Nového Sączu pri jeho prenasledovaní. Takýchto prípadov bolo oveľa viac.³⁷

☛ Na tieto zvýšené bezpečnostné opatrenia doplatil práve jeden z najaktívnejších ilegálnych pracovníkov zo Starej Ľubovne Vojtech Nevrlý. Keďže aj naďalej pokračoval v ilegálnej činnosti, v roku 1941 bol opäť zatknutý a teraz už aj uväznený v Ilave.³⁸

☛ Dňa 6. apríla 1941 o 3. hodine ráno prešli ilegálne poľsko-slovenské hranice dvaja Židia a dve Židovky. Na druhý deň boli títo utečenci zadržaní hliadkou žandárskej stanice z Plavnice pri ich ceste osobným autom zo Starej Ľubovne do Prešova. V aute sa našlo veľké množstvo ríšskych mariek a zlotých, preto utečenci po prešetrovaní na okresnom úrade boli odovzdaní finančnému riaditeľstvu v Liptovskom sv. Mikuláši. O tomto prípade informoval aj slovenský časopis Slovenská politika dňa 13. mája 1941.³⁹

☛ Slovenské bezpečnostné orgány podnikli aj špeciálne opatrenia na zamedzenie poľského odboja. Prezídium ministerstva vnútra 30. apríla 1942 na základe žiadosti ÚŠB nariadilo okresným náčelníkom vytvoriť zoznam osôb poľskej národnosti. V okrese Stará Ľubovňa sa nachádzalo v tej dobe 22 Poliakov⁴⁰. Napriek tomu toto pozorovanie poľských osôb nemalo úspech, pretože poľský odboj mal spolupracovníkov skôr medzi miestnymi Slovákami.⁴¹

☛ Kuriéri alebo poľskí utečenci po zadržaní na Slovensku boli po niekoľkých mesiacoch väzby prepustení pre nedostatok dôkazov alebo po podplatení žandárov a finančnej stráže. Tou horšou možnosťou bolo ich vydanie do Generálneho gubernátu a odovzdanie nemeckej pohraničnej strážii. Viacerí poľskí odbojármi boli po odovzdaní Nemcom mučení a zomreli ešte počas výsluchu alebo v koncentračných táboroch. Takým prípadom bolo aj zadržanie žandárskou stanicou v Podolíneči pre ilegálny prechod hraníc Andreja Konevala a Teodora Feczana. Obvinení boli chytení

Michal Medvedcký – organizátor ilegálnej činnosti v obci Jarabina.
Archiwum Muzea Okręgowego v Nowym Sączu, sygn. nr. 72304-13/8



20. júla 1942 a po troch dňoch boli vydaní nemeckej pohraničnej strážii v Piwnicznej.⁴²

☞ Zaujímavý prípad sa stal 22. júla 1942, keď boli žandárskou stanicou v Podolínci chytení pri ilegálnom prekročení hranice Stanislav Pavlík, Ján Gurka a Tomáš Skočen. Títo traja utečenci mali byť odovzdaní nemeckým pohraničným úradom, avšak 27. júla pri ich transporte na hranicu sa im podarilo utiecť v chotári obce Hraničné.⁴³

☞ Okrem prechodov cez Mníšek nad Popradom a ďalej smerom do Starej Ľubovne si poľskí kuriéri vytvorili aj rôzne iné trasy. Tieto zahrňovali prechod práve cez ďalšie slovenské pohraničné dediny Jarabinu a Litmanovú: Nowy Sącz – Rytro – Eljaszówka – Stará Ľubovňa – Lipany – Prešov – Košice – Budapešť a Nowy Sącz – Kosarzyska – Eljaszówka – Jarabina – Kežmarok. V poľskej pohraničnej obci Kosarzyska z domu Michala Korala sa vyberali kuriéri na prekročenie slovenskej hranice alebo tam oddychovali pri návrate z Maďarska. Niekoľko kilometrov ďalej cez hranice bola dedinka Jarabina, v ktorej sa mohli kuriéri obrátiť na sympatizantov poľského ilegálneho odboja Jozefa Kormaníka a Michala Medvedckého. Tí vytvorili úzku ilegálnu skupinu, do ktorej patrili ich susedia a známi: Jozef Herko, Andrej Ciklamin, Ján Kredatus, gréckokatolícky kňaz Jozef Sirko, Jozef Chudík, Ivan Kindja, Ján Minčík, Peter Minčík a ďalší. Vo vedľajšej dedine Litmanová to boli bratia Mikuláš a Jozef Hlinkovci a Eugen Peško. Na tomto úseku pôsobili títo poľskí kuriéri: bratia Władysław a Kazimierz Świerczkowie, Franciszek Krzyżak, Paweł Liber, Franciszek Dziezina, Leopold Kwiatkowski, Jan Freisler, Władysław Czernka, Tadeusz Sokołowski, Jan Szyski, Piotr Moskal, Marcin Piwowar, Ludwik Porębka a Roman Stramka.⁴⁴ (Obr. 4)

☞ Ďalšia trasa viedla cez Krynicu, Rusku Voľu, Andrejovku, Lemešany a Obišovce. Na tejto trase

pôsobil Michal (Marian) Rams z Leluchova, ktorý spolupracoval pri kuriérskej službe s Michalom Biroščikom z osady Andrejovka. Marian Rams prvýkrát prešiel hranice 14. novembra 1939, keď do Maďarska previedol troch poľských vojakov.⁴⁵

☞ Poľských utečencov niekedy nasmerovali ku skupine R. Pavlovského v Starej Ľubovni, na železničnú stanicu v Podolínci alebo rovno zabezpečili taxikára, ktorý ich odviezol k maďarským hraniciam.

☞ Podobne ako pri trase cez Mníšek nad Popradom aj v tejto oblasti na utečencov a kuriérov striehli žandárske stanice a oddelenia finančnej stráže. Jedným takým prípadom je aktivita oddelenia finančnej stráže v Mníšku nad Popradom. Člen finančnej stráže Július Kováč 19. augusta 1941 pri pochôdzke v blízkosti obce Jarabina natrafil na muža, ktorý bol na ceste od Starej Ľubovne do Poľska. Pri prenasledovaní ho Kováč strelil do ľavej nohy. Po zaistení bol prevezený do štátnej nemocnice v Kežmarku. Tento neznámy postrelený muž bol Michal Koral z poľskej pohraničnej obce Kosarzyska. Ako sme už vyššie spomínali, v jeho dome sa nachádzalo miesto odpočinku poľských kuriérov, ba on sám plnil miestami úlohu kuriéra.⁴⁶ Po postrelení finančnou strážou mu amputovali ľavú nohu. Po doliečení nezanevrel na poľský odboj, ale naďalej až do konca vojny pomáhal najprv kuriérom a potom aj partizánom na slovensko-poľskom pohraničí.⁴⁷

☞ S touto trasou je spojený aj prípad kuriéra Kazimierza Świerczeka, ktorý bol chytený žandarmi v Litmanovej a uväznený na stanici. Spolu s ním bol uväznený aj poľský emisár Jerzy Tabeau, ktorému sa podarilo utiecť z Osvienčima a K. Świerczak ho mal prepraviť do Maďarska. Keďže slovenskí žandári zajatých Poliakov neraz vydávali do rúk gestapa v Generálnom gubernáte, uväznení Poliáci sa pokúsili utiecť. Tento útek sa im podaril najmä vďaka pomoci inšpektora finančnej stráže v Litmanovej a ilegálneho pracovníka Eugena Peška. Aj tento prípad je dôkazom toho, že kuriérska služba mohla fungovať na slovensko-poľskej hranici najmä vďaka veľkej pomoci a spolupráci slovenských občanov.⁴⁸

☞ Posledným zaznamenaným prípadom je postrelenie Poliaka Wojtecha Iźvorského z Piwnicznej, ktorý ilegálne prekročil hranicu Generálneho gubernátu. Ten bol zasiahnutý 12. augusta 1942 prednostom oddelenia finančnej stráže v Litmanovej Ondrejom Miškovičom, ktorý bol pri strete s utečencom na obchôdzke. Po tomto incidente bol V. Iźvorský prevezený do štátnej nemocnice v Spišskej Sobote.⁴⁹

☞ Okrem poľských civilistov smerujúcich do poľskej armády vo Francúzsku sa ilegálne prevádzali cez hranicu do Maďarska vo väčšom počte aj poľskí Židia. Pri tomto prevádzaní napomáhala vo veľkej miere aj obyvateľstvo, na čo poukazujú aj pamätníci. Potvrďuje to aj skutočnosť, že od roku 1942 do marca 1944 nepretržite prebiehala v Poľsku akcia Żegota⁵⁰. Išlo pri nej práve o prevádzanie poľských Židov do Maďarska. Pre túto akciu



zorganizoval sádeckú kuriérsku cestu cez Kosar-zyska a Litmanovú do Jarabiny Franciszek Krzyżak. Ďalším poľským kuriérom, ktorý prevádzal Židov cez hranice, bol Jan Podstawski. Do jesene 1944 sa mu v úlohe kuriéra podarilo vďaka pomoci slovenských ilegálnych pracovníkov prejsť hranicu do Maďarska okolo 200-krát.⁵¹ Pri tomto prevádzaní napomáhala vo veľkej miere aj obyvateľstvo Pilhova. Boli to napr. Vojtech Ščurka, Pavol Žifčák, Michal Imrich, Ján Gumulák, Jozef Baláž⁵² a Michal Dluhoš.⁵³ Do ilegálnej činnosti bol zapojený aj okresný náčelník v Starej Ľubovni Filip Papík, ktorý zabezpečoval falošné doklady pre emigrantov.⁵⁴ (Obr. 5)

☛ Napriek tomu sa stávalo, že utečenci boli niekedy zadržaní. Napríklad 19. júla 1943 bola chytená pri ilegálnom prechode poľsko-slovenskej hranice skupina 13 poľských Židov, ktorí pochádzali z Varšavy. Po zadržaní bolo u nich nájdené väčšie množstvo dolárov. Po odpykaní si trestu vo väznici Okresného úradu Stará Ľubovňa boli 27. júla prevezení a odovzdaní Policajnému riaditeľstvu v Prešove. Zaujímavosťou tohto prípadu je, že zadržaní utečenci boli na príkaz Ústrednej štátnej bezpečnosti v Bratislave dňa 29. júla 1943 odsunutí do Maďarska. O ich ďalšom osude na území Maďarska sa nám nezachovali ďalšie písomnosti.⁵⁵

☛ Pri prechodoch poľských Židov boli nápomocní aj bratia Kocunovci, ktorí v lese pri Jarabine vytvorili špeciálny tajný bunker. V ňom ukrývali utekajúcich Židov, pokým čakali na ďalší prechod cez Slovensko do Maďarska. Často sa v bunkri tiesnilo aj 30 – 40 Židov, ktorí čakali na prechod do Starej Ľubovne. Týmito prepravami sa zaoberal špeciálny komitét pomoci Židom, ktorý podliehal pod medzinárodnú organizáciu JOINT v Kežmarku, Prešove, Krakove a iných miestach v blízkosti slovensko-poľského pohraničia.⁵⁶ Židom pri prechodoch cez územie okresu Stará Ľubovňa od roku

1943 napomáhala aj ilegálna skupina okolo Michala Medvedckého z Jarabiny, skupina okolo Róberta Pavlovského v Starej Ľubovni, ale i židovskí obyvatelia zo Starej Ľubovne, ako Zoltán Morgenbesser a Grossman. Taxikárov pre týchto židovských utečencov cez Slovenskú republiku až k maďarským hraniciam robili v tomto období hlavne Otto Ludvig z Kežmarku⁵⁷, Ján Sýkora zo Starej Ľubovne⁵⁸ a Schwarz z Prešova.⁵⁹ Pri takýchto transportoch, ak by boli taxikári zadržaní, hrozila im pokuta, postavenie pod policajný dozor a zákaz vozenia židovských osôb. To bol práve prípad Jána Sýkora, ktorý bol chytený a dostal sa pod policajný dozor, čo úplne obmedzilo jeho činnosť autodopravcu.⁶⁰ Vyskytli sa však aj prípady, že obyvateľ „árijského pôvodu“, ktorý poskytol pomoc Židovi, bol dodaný do Zaisťovacieho tábora v Ilave.⁶¹

☛ Viacerí obyvatelia Starej Ľubovne pomáhali židovským utečencom z Poľska a ukrývali ich vo svojich domoch alebo bytoch. Boli to napríklad Peter Lorek, Ernest Hönig, Eugen Kohn, Alexander Weiss, ale aj iní obyvatelia Starej Ľubovne.⁶² Príkladom je aj ilegálny pracovník zo Starej Ľubovne Maximilián Zavartkay, ktorý ukrýval ešte vo februári 1944 vo svojom byte utečencov z Poľska. Jedného Poliaka celkovo asi trinásť mesiacov a štyroch v čase šiestich mesiacov.⁶³ Organizácia JOINT mala v Starej Ľubovni umiestnených dvoch židovských zástupcov. Jeden býval u Jána Kovaľa v malej izbičke vzadu a druhý u pani Vokálovej. Títo dvaja pracovníci JOINTU mali na starosti financovanie všetkého potrebného pri transportovaní Židov a Poliakov do Maďarska. Často sa stávalo, že utečenci nemali po príchode na Slovensko žiadne financie. Cestu a potrebné veci im tak uhradili pracovníci JOINTU.⁶⁴

☛ Po okupácii Maďarska v marci 1944 sa základňa presunula z Budapešti do Bratislavy. V júli prišiel do Bratislavy Wacław Felczak a zorganizoval poli-



tické stredisko W (krycie meno S). V ďalšom priebehu sa uskutočňovali už len ojedinelé prechody, hlavne cez Oravu naspäť do Poľska.⁶⁵

☛ Ešte v júli 1944 Veliteľstvo divíznej oblasti 2, spravodajské oddelenie v Prešove, informovalo, že Poliaci sa vracajú z Maďarska do Generálneho gubernátu. Išlo hlavne o bývalých dôstojníkov poľskej armády, ktorí žili v Budapešti a po jej obsadení nemeckým vojskom sa vracali späť do vlasti. Z Maďarska na Slovensko prichádzali z rôznych smerov, pričom na územie bývalého Poľska prechádzali v priestore Piwnicznej a okolia.⁶⁶

☛ Od jari 1944 sa tak v oblasti Noweho Sacza a Podhalia začali rozvíjať partizánske oddiely, kde sa často angažovali aj kuriéri a ilegálni pracovníci z okresu Stará Ľubovňa. Tam práve mohli využiť svoje znalosti terénu a skúsenosti.⁶⁷

☛ Kuriérska služba sa tak až na výnimočné prípady v roku 1944 ukončila. Vďaka pomoci Slovákov sa podarilo dostať z bývalého územia Poľska až do Maďarska veľké množstvo utečencov. Nezachovali sa nám štatistiky, podľa ktorých by sme mohli odhadnúť presný počet takto prepravených osôb. Avšak máme dve zmienky, ktoré nám aspoň trochu priblížia počet utečencov. Prvou je zmienka, že od októbra 1939 do konca januára 1940 sa podarilo vďaka tejto slovensko-poľskej spolupráci prepraviť cez hranicu a do emigrácie asi 2000 osôb.⁶⁸ Druhou zmienkou je, že Peter Lorek od 16. októbra 1939 do polovice roku 1944 pomohol prepraviť na územie Maďarska 6 000 osôb.⁶⁹ Aj na základe týchto údajov môžeme usúdiť, že išlo o niekoľko tisíc poľských vojakov, civilistov a po roku 1942 predovšetkým Židov, ktorí utiekli pred nemeckým terorom s možnou smrťou. (Obr. 6)

☛ Zaujímavé sú aj osudy hlavných predstaviteľov ilegálneho odboja v slovensko-poľskom pohraničí v roku 1944 a v neskoršom období. Práve v dome

Michala Medvedckého bol 8. augusta 1944 založený partizánsky oddiel Zarja. Tento oddiel tvorilo viac ako dvadsať partizánov, väčšinou z obce Jarabina. Táto aktivita mala za následok, že v septembri 1944 zorganizovali nemeckí vojaci zo Starej Ľubovne nájazd na jeho rodný dom. Avšak v tom čase bol Medvedcký s chlapmi z Jarabiny nad domom hrať seno a keď zbadali prichádzajúcich Nemcov, utiekli do lesa. Postupom času sa pridali k partizánskej skupine Čapajev, ktorá pôsobila v lesnom masíve Roháč. Unikli tak istému rozsudku smrti.⁷⁰ Po skončení partizánskych bojov a oslobodení obce Jarabina Michal Medvedcký pôsobil ako predseda správy potravinového družstva alebo ako poslanec MNV.⁷¹

☛ Tragicky sa skončil životný príbeh blízkeho spolupracovníka Michala Medvedckého a ďalšieho rodáka z Jarabiny Jozefa Kormaníka. Začiatkom jesene 1944, keď sa na slovensko-poľskom pohraničí začali tvoriť rôzne poľské bandy pseudopartizánov, napadla a vyrabovala takáto poľská zločinecká banda dom J. Kormaníka. Keďže Kormaník poznal niektorých členov tejto bandy a chcel získať späť aspoň časť ukradnutého majetku, vybral sa za nimi smerom k hranici. Členov bandy sa mu podarilo dobehnúť po tom, čo vyrabovali nemeckých obyvateľov v Hobgarte, v jarabínskych chotári. Toto stretnutie sa mu stalo osudným, pretože jeden z členov bandy Kormaníka zastrelil. A tak paradoxne po šiestich rokoch pomoci a spolupráce s poľským odbojom jeho život vyhasol práve z rúk Poliaka.⁷²

☛ Hlavným predstaviteľom ilegálneho odboja v Starej Ľubovni, a to Róbertovi Pavlovskému, Vojtechovi Nevrlému a Petrovi Lorekovi sa podarilo prežiť Slovenské národné povstanie a aj oslobodenie okresu. Avšak prví dvaja menovaní boli v roku 1944 zaistení nemeckým gestapom a odvedení na ich základňu na Ľubovnianskom hrade. Dôvodom bolo ich zapojenie do príprav SNP a podporovanie partizánov v slovensko-poľskom pohraničí. Podarilo sa ich prepustiť na základe intervencie okresného veliteľa Hlinkovej gardy v Starej Ľubovni Štefana Kolodzeja a vládneho komisára v Starej Ľubovni Otta Černeckého. Obaja vrcholní politickí predstavitelia v Starej Ľubovni sa za nich zaručili.⁷³ Po oslobodení Starej Ľubovne sa stali Otto Černecký, Róbert Pavlovský a Peter Lorek členmi prvého Revolučného národného výboru. Vojtech Nevrlý sa stal dokonca jeho podpredsedom. Ešte ten istý rok sa konali 26. mája 1945 prvé voľby do miestneho národného výboru. V ňom môžeme nájsť celý zoznam ilegálnych pracovníkov zo Starej Ľubovne. Predsedom sa stal napríklad Otto Černecký, 2. podpredsedom Vojtech Nevrlý a do výboru boli zvolení aj Róbert Pavlovský, Maximilián Zavartkay a Peter Lorek.⁷⁴

☛ Pomoc, ktorú poskytli Slováci predstaviteľom poľského odboja počas druhej svetovej vojny, svedčí o tom, že spolupráca medzi našimi národmi bola možná aj v tomto ťažkom čase. Nadviazali s nimi spoluprácu napriek tomu, že slovensko-

-poľské vzťahy neboli v tej dobe veľmi priateľské. Treba oceniť najmä odvahu Slovákov, ktorí sa často nebáli nasadiť aj vlastný život pri záchrane cudzích ľudí. Napriek tomu, že túto činnosť nemuseli vyvíjať, vo viacerých prípadoch nezištne pomohli utečencom z Poľska. Právom si zaslúžia označenie, ktoré sa zaužívalo pre týchto ľudí najmä v Poľsku – bohaterowie zielonych granic – hrdinovia zelených hraníc.

Poznámky:

- MARUŠIAK, Juraj. Poľská kuriérska služba a Slovensko v rokoch 1939 – 1945. In *Historický časopis*, 1996, č. 4, ISSN 0018-2575, s. 644 – 647; TÓTH, Dezider. Ilegálne prechody antifašistov na južnom Slovensku v rokoch 1939-1941. In *BYSTRICKÝ, Valerián. Slovensko v rokoch druhej svetovej vojny*. Bratislava: Predsedníctvo SNR, 1991. s. 145-149.; RODÁK, Jozef. Spolupráca poľského hnutia odporu s protifašistickým odbojom na východnom Slovensku. In *PAŽÚR, Štefan. Východoslovenská armáda a odboj*. Banská Bystrica: Datei, 1992. s. 145-151.
- WDOWIAK, Wojciech. Wojna i okupacja w Piwnicznej i na Sądecczyźnie. *Piwniczna-Zdrój: Towarzystwo Miłośników Piwnicznej*, 2010 ISBN 978-83-930215-2-9. s. 103-178.; FILAR, Alfons. U podnóża Tatr 1939-1945. Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1985. ISBN 83-11-07228-0. s. 62-73.; BIENIEK, Józef. Przyjaciele z trudnych lat. In *Rocznik Sądecki*, 1974-1977, t. XV/XVI, s. 257-258.; KOWALCZYK, Julian. Spisz podczas II wojny światowej i w pierwszych latach powojennych. In *GŁADKIEWICZ, Ryszard – HOMZA, Martin. Terra Scepusiensis. Levoča – Wrocław : Kłasztorsko n. o., 2003. ISBN 80-7114-457-6. s. 916-919.; GNIAZDOWSKI, Mateusz. Kontakty piśsudczyków ze Słowakami w latach 1939 – 1945. In *Niepodległość*, 2005, t. 55 (35), s. 107 – 150.; GNIAZDOWSKI, Mateusz. K otázke prítomnosti poľských utečencov na obsadenom území južného Slovenska počas II. svetovej vojny. In *LACKO, Martin. Slovenská republika 1939 – 1945 očami mladých historikov II. Trnava, 2003. ISBN 80-8903464-0. s. 125 – 148.; BERGHAUZEN, Janusz. Stosunki polsko-słowackie (1938-1947). In *Przegląd Historyczny*, 1975, č. 3, s. 422-427.; GOETEL, Zygmunt. Warunki i okoliczności polskiej akcji w kierunku południowym w latach 1939 – 1945 na Węgrzech i na Słowacji. In *Rocznik Sądecki*, 1968, t. IX, s. 216-248.; BIENIEK, Józef. Między Warszawą a Budapesztem. In *Rocznik Sądecki*, 1968, t. IX, s. 249-346.**
- FILAR, Alfons. Po stopách tatranských kuriérov. Bratislava: Pravda, 1972, s. 84-85; MROZOWSKI, Krzysztof – BRON, Michał. Działalność polskich grup sabotażowo-dywersyjnych na Podhalu w latach 1939-1941. In *BERGHAUZEN, Janusz. Podhale w czasie okupacji 1939-1945*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 1977, s. 179-186.; KOWALSKI, Robert. Współpraca Związku Górali Spisza i Orawy z Polskim wywiadem wojskowym w latach 1938-1939. In *KOWALSKI, Robert. Związek Górali Spisza i Orawy. W służbie społeczeństwa, narodu i państwa 1931 – 1939*. Nowy Targ: Polskie Towarzystwo Historyczne, 2008. ISBN 978-83-61674-00-9. s. 53-82
- PREWOŹNIK, Andrzej. Polacy w królestwie Węgier 1939 – 1945. Budapešť: Print Páros BT, 2006. ISBN 963-86671-4-1. s. 10-16.; MARUŠIAK, Juraj. Poľská kuriérska služba..., s. 634.
- FILAR, Alfons. Po stopách tatranských kuriérov..., s. 22.; PREWOŹNIK, Andrzej. Polacy w królestwie Węgier..., s. 5-9.
- Približne 50 tisíc ďalších Poliakov utieklo do Rumunska a menšia časť do Litvy a Lotyšska. Pozri: GNIAZDOWSKI, Mateusz. K otázke prítomnosti poľských utečencov..., s. 126 – 127.; PREWOŹNIK, Andrzej. Polacy w królestwie Węgier..., s. 6.
- MARUŠIAK, Juraj. Poľská kuriérska služba..., s. 636.
- FILAR, Alfons. U podnóża Tatr..., s. 62.
- WDOWIAK, Wojciech. Wojna i okupacja w Piwnicznej..., s. 113-117.; BIENIEK, Józef. Między Warszawą a Budapesztem..., s. 251-252.
- FILAR, Alfons. U podnóża Tatr..., s. 62.; DRYNKO, Romuald. Poľské hnutie odporu. In *HALAJ, Dušan. SNP v pamäti národa*. Bratislava: NVK International, 1994, ISBN 80-8041-018-6. s. 19.
- BATOWSKI, Henryk. Walka dyplomacji hitlerowskiej przeciw Polsce 1939-1945. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1984. ISBN 83-08-01217-5. s. 55-56.
- FILAR, Alfons. Po stopách tatranských kuriérov..., s. 25-27.; FILAR, Alfons. U podnóża Tatr..., s. 63-64.
- BERGHAUZEN, Janusz. Stosunki polsko-słowackie w latach 1938-1947..., s. 423 – 424.
- Mnohí boli pred vojnou aktívni športovci a reprezentanti Poľska v lyžovaní alebo pôsobili ako horskí vodcovia.
- FILAR, Alfons.: Po stopách tatranských kuriérov..., s. 28, s. 135-136..
- BERGHAUZEN, Janusz. Stosunki polsko-słowackie w latach 1938-1947..., s. 423.
- FILAR, Alfons. U podnóża Tatr..., s. 70-71.; WDOWIAK, Wojciech. Wojna i okupacja w Piwnicznej..., s.107.
- FRIEDL, Jiří. Na jedné frontě. Vztahy československé a polské armády (Polskie síly zbrojne) za druhé světové války. Praha: Ústav pro soudobé dějiny Akademie věd České republiky, 2005. ISBN 80-7285-061-X. s. 103-126.
- Ministerstvo vnútra Slovenskej republiky, Štátny archív Levoča, pobočka Stará Ľubovňa (ŠAL Stará Ľubovňa), f. Zbierka kronik, Kronika mesta Stará Ľubovňa rok 1945.
- ŠAL Stará Ľubovňa, f. Okresný úrad Stará Ľubovňa (OÚ) 1923-1945, šk. 11, č. 313/1940.; Ministerstvo vnútra Slovenskej republiky, Slovenský národný archív (SNA) Bratislava, f. Ústredňa štátnej bezpečnosti (ÚŠB), šk. 850, č. 6, s. 25-26.
- GNIAZDOWSKI, Mateusz. Spolupracovníci polskiej rozwiędki przed słowackými súdmi w rokoch 1939 – 1945. In *SOKOLOVIČ, Peter. Perzekúcie na Slovensku v rokoch 1938 – 1945*. Bratislava: Ústav pamäti národa, 2008. . ISBN 978-80-89335-08-4. s. 159.
- Bol rodákom z Krakova, ale v Starej Ľubovni žil v tom čase už 24 rokov.
- ŠAL Stará Ľubovňa, f. Zbierka kronik, Kronika mesta Stará Ľubovňa rok 1945.; BIENIEK, Józef. Przyjaciele z trudnych lat..., s. 257-264.; BIENIEK, Józef. Między Warszawą a Budapesztem..., s. 342.
- ROSZKOWSKI, J. M. Władysław Zamoyski w Zakopanem. Křnik; Zakopane: Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem, 2013, s. 20.; NOWAK, Mariusz. Dzieje rodu hrabiów Zamoyskich (gałąź na Podzamczu i Maciejowicach) – zarys problemu. In *Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego*, Tom II, 2010, s. 70.
- Bol to obchodník so zeleninou a každý deň chodil s dodávkou do Prešova po zeleninu. Mohol tak často 5-6 utečencov previezť do Prešova, ktorých mu zveril R. Pavlovský.
- Ministerstvo vnútra Slovenskej republiky, Štátny archív Levoča (ŠAL), f. Štátne zastupiteľstvo v Levoči 1900-1949 (ŠTZ), kartón 305, inv. č. 360, č. 257/1940.; WDOWIAK, Wojciech. Wojna i okupacja w Piwnicznej..., s.122-124.; BIENIEK, Józef. Przyjaciele z trudnych lat..., s. 257-258.; BIENIEK, Józef. Między Warszawą a Budapesztem..., s. 343.
- ŁOMNICKI, Mieczysław. Szlakami kurierów przez zielone granice. *Piwnicznańscy kurierzy i przewodnicy*. Piwniczna, 2010, s. 2.
- ŠAL Stará Ľubovňa, f. Zbierka kronik, Kronika mesta Stará Ľubovňa rok 1945.; FILAR, Alfons. U podnóża Tatr..., s. 71.; WDOWIAK, Wojciech. Wojna i okupacja w Piwnicznej..., s.141-143.; ŁOMNICKI, Mieczysław. Szlakami kurierów przez zielone granice..., s. 2-13.
- ŠAL Stará Ľubovňa, f. OÚ 1923-1945, šk. 10, č. 49/1940.
- STRENG, Mikuláš. Cesta k mohylám nezarastie. Okresný výbor Slovenského Zväzu protifašistických bojovníkov : Stará Ľubovňa, 2003-2004, s. 4-5.; ŠAL, f. ŠTZ, kart. 305, inv. č. 360, č. 257/1940.
- ŠAL Stará Ľubovňa, f. OÚ 1923-1945, šk. 10, č. 88/40.
- ŠAL Stará Ľubovňa, f. OÚ 1923-1945, šk. 10, č. 8/1940.; ŠAL Stará Ľubovňa, f. OÚ 1923-1945, šk. 10, č. 82/1940.

- ³³ ŠAL Stará Lubovňa, f. OÚ SL 1923–1945, šk. 14, č. 8/40.
- ³⁴ MURCKO, Michal. Okres Stará Lubovňa v rokoch 1938–1945. Prešov: VOMA, 2001. ISBN 80–968620–1–4. s. 44.
- ³⁵ ŠAL, f. ŠTZ, kart. 305, inv. č. 360, č. 257/1940.; ŠAL Stará Lubovňa, f. OÚ 1923–1945, šk. 14, č. 107/41.
- ³⁶ Odsúdený bol len J. Čupka za krádež sumy 41 000 zlotých z batohu Jána Podstawského, ktorý si u neho v hostinci odložil v apríli 1940 na 9 mesiacov väzenia a stratu úradu a volebného práva na tri roky. Nakoniec po odvolaní bol podmienene prepustený. Pozri: ŠAL, f. ŠTZ, kart. 305, inv. č. 360, č. 257/1940.
- ³⁷ MURCKO, Michal. Okres Stará Lubovňa..., s. 44.
- ³⁸ STRENG, Mikuláš. Cesta k mohylám nezarastie..., s. 4–5.; ŠAL, f. Žandárska stanica (ŽS) Stará Lubovňa, šk.1, inv. č. 2, Pamätník 1919–1947, s. 35.
- ³⁹ ŠAL Stará Lubovňa, f. OÚ 1923–1945, šk. 16, č. 405/41.
- ⁴⁰ Boli to Poliaci zamestnaní u Vasila Strenka v Jarabine a ich rodinní príslušníci. Niekoľko Poliakov zo zoznamu žilo aj v Litmanovej, Starine, Plavnici, Malom Sulíne, Starej Lubovni a Hniezdnom.
- ⁴¹ SNA Bratislava, f. ÚŠB, šk. 291, č. 10, s. 59.; ŠAL Stará Lubovňa, f. OÚ 1923–1945, šk. 22, č. 373/43.
- ⁴² ŠAL Stará Lubovňa, f. OÚ 1923–1945, šk. 19, č. 608/42.
- ⁴³ ŠAL Stará Lubovňa, f. OÚ 1923–1945, šk. 20, č. 614/42.
- ⁴⁴ BIENIEK, Józef. Przyjaciele z trudnych lat..., s. 259–260.; WADOWIAK, Wojciech. Wojna i okupacja w Piwnicznej..., s. 122–125, 141–143.
- ⁴⁵ BIENIEK, Józef. Przyjaciele z trudnych lat..., s. 259–260.; MURCKO, Michal. Okres Stará Lubovňa..., s. 44.; WADOWIAK, Wojciech. Wojna i okupacja w Piwnicznej..., s. 122–125, 137–138..
- ⁴⁶ ŠAL, f. ŽS Stará Lubovňa, šk.1, inv. č. 2, Pamätník 1919–1947, s. 36.
- ⁴⁷ BIENIEK, Józef. Między Warszawą a Budapesztem..., s. 282.
- ⁴⁸ FILAR, Alfons. U podnóża Tatr..., s. 72.
- ⁴⁹ ŠAL, f. ŽS Stará Lubovňa, šk.1, inv. č. 2, Pamätník 1919–1947, s. 37.
- ⁵⁰ KRASNOWOLSKI, Andrzej. „Żegota“ – Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w okupowanej Polsce w latach 1942–945. In Opracowania i materiały na 29. posiedzenie senatu vi kadencji 14, 15 i 16 marca 2007 r. Warszawa : Kancelaria Senatu, 2007, s. 8–13. ISBN 978–83–86065–86–8.
- ⁵¹ WADOWIAK, Wojciech. Wojna i okupacja w Piwnicznej..., s. 142–143.; BIENIEK, Józef. Między Warszawą a Budapesztem..., s. 321.
- ⁵² ŠAL Stará Lubovňa, f. OÚ 1923–1945, šk. 23, č. D1/682–1943.
- ⁵³ ŠAL Stará Lubovňa, f. OÚ 1923–1945, šk. 23, č. D1/611–1943.
- ⁵⁴ Okresný náčelník býval u Petra Loreka, takže sa ho podarilo zapojiť do ilegálnej činnosti. Pozri: BIENIEK, Józef. Przyjaciele z trudnych lat..., s. 264.
- ⁵⁵ ŠAL Stará Lubovňa, f. OÚ 1923–1945, šk. 22, č. 559/43.
- ⁵⁶ BIENIEK, Józef. Przyjaciele z trudnych lat..., s. 258.; LOREK, Peter. Práca odbojovej skupiny v Starej Lubovni od roku 1939–45. Rkp., s. 5.
- ⁵⁷ BIENIEK, Józef. Przyjaciele z trudnych lat..., s. 261.; ŠAL Stará Lubovňa, f. Zbierka kroník, Kronika mesta Stará Lubovňa rok 1945.
- ⁵⁸ ŠAL Stará Lubovňa, f. OÚ 1923–1945, šk. 23, č. D1/662 – 43.
- ⁵⁹ AMIR, Giora. Prešov – osud židovskej obce, jednej z mnohých. Bratislava: SNM – MŽK, 2004. ISBN 80–8060–136–4. s. 190–192.
- ⁶⁰ ŠAL Stará Lubovňa, f. OÚ 1923–1945, šk. 23, č. D1/662 – 43.
- ⁶¹ NIŽŇANSKÝ, Eduard. Holokaust na Slovensku. Bratislava: Nadácia Milana Šimečku, 2005. ISBN 80–969242–3–0. dokument číslo 205, s. 285.; FIAMOVÁ, Martina. Ilegálne prechody židovského obyvateľstva cez slovensko-maďarskú hranicu v rokoch 1942–1944. In MITAČ, Ján. Juh Slovenska po Viedenskej arbitráži 1938–1945. Bratislava: ÚPN, 2011. ISBN 978–80–89335–45–9. s. 166–167.
- ⁶² ŠAL Stará Lubovňa, f. Zbierka kroník, Kronika mesta Stará Lubovňa rok 1945.
- ⁶³ ŠAL, f. Okresný ľudový súd (OLS) Stará Lubovňa 1945–1947, šk. 2, T Iud 114/1946.
- ⁶⁴ LOREK, Peter. Práca odbojovej skupiny v Starej Lubovni od roku 1939–45. Rkp., s. 2.
- ⁶⁵ MARUŠIAK, Juraj. Poľská kuriérska služba..., s. 647.; GNIAZDOWSKI, Mateusz. Kontakty piłsudczyków ze Slovakami..., s. 143 – 147; BIENIEK, Józef. Przyjaciele z trudnych lat..., s. 269–265.
- ⁶⁶ ŠAL, f. Okresné žandárske veliteľstvo Kežmarok, šk. 1, č. 246/1944.
- ⁶⁷ FILAR, Alfons. U podnóża Tatr..., s. 192–913.; BIENIEK, Józef. Przyjaciele z trudnych lat..., s. 269–265.
- ⁶⁸ ŠAL Stará Lubovňa, f. Zbierka kroník, Kronika mesta Stará Lubovňa rok 1945.; FILAR, Alfons. U podnóża Tatr..., s. 71; WADOWIAK, Wojciech. Wojna i okupacja w Piwnicznej..., s.141–143.; ŁOMNICKI, Mieczysław. Szlakami kurierów przez zielone granice..., s. 2–13..
- ⁶⁹ OKĘCKI, Stanisław. – JUCHNIEWICZ, Mieczysław. Nie dzielili ich Tatry. Warszawa: MON, 1983, s. 73–74.
- ⁷⁰ BIENIEK, Józef. Przyjaciele z trudnych lat..., s. 262.; DEREJANÍK, Mikuláš – ŠTEFANIKOVÁ, Žaneta. Jarabina. ViViT : Kežmarok, 2007. ISBN 978–80–89264–10–0. s. 42.
- ⁷¹ STRENG, Mikuláš. Cesta k mohylám nezarastie..., s. 107.
- ⁷² ŠAL Stará Lubovňa, f. OÚ 1923–1945, šk. 61, č. D1- 802 – 44.; BIENIEK, Józef. Przyjaciele z trudnych lat..., s. 260.; DEREJANÍK, Mikuláš – ŠTEFANIKOVÁ, Žaneta. Jarabina..., s. 214.
- ⁷³ ŠAL, f. OLS Stará Lubovňa, šk. 1, T Iud 46/1945.; BIENIEK, Józef. Przyjaciele z trudnych lat..., s. 265.
- ⁷⁴ ŠAL Stará Lubovňa, f. Zbierka kroník, Kronika mesta Stará Lubovňa rok 1945.

Eduard Laincz

Stara Lubowla

Polscy kurierzy i działalność podziemia w powiecie Stara Lubowla w latach 1939–1944

☛ Celem artykułu jest przybliżenie działalności polskich kurierów w latach 1939–1944 na pograniczu słowacko-polskim. Przez powiat Stara Lubowla po wybuchu wojny między Niemcami a Polską we wrześniu 1939 r. przechodziło wielu uchodźców z Polski na Węgry, którzy chcieli wstąpić do Wojska Polskiego we Francji. Uchodźcom tym w drodze na

Węgry pomagali polscy kurierzy rekrutujący się spośród miejscowych górali. Działalność kurierów na granicy słowacko-polskiej była możliwa dzięki pomocy i współpracy obywateli słowackich. Za sprawą Słowaków udało się przedostać z Polski na Węgry wielu tysiącom Polaków, którzy zasilili później szeregi Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Materiały/Materiály

Jakub Ondrej

Peter Žarnovský

Beata Wierzbicka

Františka Marcinová

Peter Karpinský

Agata Tobiasz

Mgr. Jakub Ondrej pracuje v Ľubovnianskom múzeu – hrade Stará Ľubovňa od roku 2006, spočiatku ako lektor na hrade a od roku 2013 ako pracovník úseku marketingu. Vyštudoval psychológiu na Filozofickej fakulte Katolíckej univerzity v Ružomberku. Venuje sa tvorbe kultúrno-vzdelávacích aktivít a tvorbe marketingovej stratégie múzea.

Skvost liturgických pamiatok. Neskorogotická monštrancia z Kostola sv. Mikuláša v Starej Ľubovni

☞ Zavedením sviatku Najsvätejšieho Kristovho tela a krvi v 13. storočí sa začali zhotovovať aj ozdobné schránky (monštrancie), v ktorých bola hostia premenená na Božie telo a určená k poklone ľudu. Vzácnosť ich obsahu umocňovalo aj umelecké vypracovanie monštrancie, ktoré tak prehlbovalo úctu k Eucharistii.

☞ Najvýznamnejšie diela gotického zlatníctva – monštrancie vznikali na Slovensku v 15. a 16. storočí. Malé zasklené lunulové schránky gotických monštrancií boli zasadené do vežovitých objektov s dobovými architektonickými prvkami. Predstavovaná monštrancia pochádza z prelomu 16. – 17. storočia. Tento zlatnícky skvost je tvarovo unikátne, umelekohistoricky významné neskorogotické die-

lo zo striebra, niektoré jeho časti sú pozlátené. Neznámy majster z konca 16. storočia pri jej vytváraní použil širokú škálu zlatníckych techník, predovšetkým tepanie, odlievanie, cizelovanie i filigrán. Vyše 400 rokov jej používania zanechalo na nej výrazné stopy – skrivenia, praskliny, ale aj zlomy, ktoré boli v minulosti neodborne opravované. Najviac bolo toto dielo poškodené strieborným morom. Štyri ploché laloky nohy monštrancie sú vyzdobené gravírovaním. Vpredu je veraikon (odtlačok Kristovej tváre na šatke) ozdobený štylizovanými akantovými listami, vľavo je meno „Maria“ v glorióle a vpravo „IHS“ so srdcom a tromi šípmi. Konštrukcia tela monštrancie obsahuje typické znaky neskej gotiky – úzke, štíhle a vysoké architektonické prvky, prírodné ornamentálne motívy i figuratívnu výzdobu. Centrálnou časťou monštrancie je lunulová schránka v tvare slnka, čo symbolizuje dosah Božej dobroty na celý svet. Postavy anjelov strážcov vždy slúžiacich Bohu symbolizujú ochranu a sú umiestnené po oboch stranách tela monštrancie. Na zadných dvierkach lunulovej schránky sa nachádza pravdepodobne pôvodné sklo. Zaujímavou časťou monštrancie je špirálovitý nadstavec s korunami a kalváriou, ktorý bol pred reštaurovaním najviac poškodený. Do väčšej i menšej kráľovskej koruny, ktoré sa nachádzajú na monštrancii, sú osadené prírodné červeno-čierne drahokamy (tirolský granát).

☞ Vlastníkom tejto pamiatky je Rímskokatolícky farský úrad v Starej Ľubovni. Vtedajší dekan Mgr. Marián Pánik našiel tento vzácny umeleko-historický skvost zabalený v novinovom papieri. Rozhodol sa pre jeho reštaurovanie a zveril túto monštranciu do rúk odborníka, reštaurátora Petra Mišíka z Kremnice. Dielo bolo reštaurované v rokoch 2007 – 2011. Reštaurátor sa po jej dokončení vyjadril nasledovne: „Počas reštaurovania, pri postupnom objavovaní ďalších a ďalších hlboko postihnutých miest som sa v slabšej chvíli vyjadril, že keby som vedel, čo ma čaká, tak by som sa do toho ani nepustil. Bola to pre mňa dlhá skúška trpezlivosti, ale teraz som veľmi rád, že sa podarilo monštranciu zachrániť – aj ako vzácnu pamiatku, aj ako krásny predmet, ktorý môže naďalej slúžiť pre Božiu slávu.“



Perełka wśród zabytków liturgicznych. Późnogotycka monstrancja z kościoła św. Mikołaja w Starej Lubowli

☞ Artykuł opisuje cenny zabytek kultury materialnej – późnogotycką monstrancję. Dzieło pochodzi z XVI w., należy do parafii rzymskokatolickiej w Starej Lubowli. Ze względu na postępujący

proces destrukcji, przystąpiono do restauracji zabytku. Dzieło zostało uratowane, obecnie służy celom kultowym.

Inventarizácie farnosti Stará Ľubovňa v 17. storočí

Nezanedbateľnou súčasťou historického vývoja mesta či obce sú aj cirkevné dejiny. Popri spoločenských a politických dejinách sú to práve ony, ktoré poskytujú obraz o duchovnom živote farnosti a religiozite jej obyvateľov. Práve inventarizácie poskytujú najviac informácií o konkrétnej farnosti. Stará Ľubovňa, ako mesto, má veľmi bohatú, aj keď ešte nie celkom objavenú históriu. Jej dejiny nie sú bohaté len na politické udalosti väčšieho či menšieho významu, ale veľmi zaujímavé sú aj jej cirkevné dejiny.

Ako každá farnosť, aj tá staroľubovnianska bola viackrát inventarizovaná, teda bol spísaný jej majetok. Takéto záznamy sú veľmi dobrým prameňom pre rekonštrukciu cirkevných dejín a cirkevných pomerov v konkrétnom meste. Tiež poskytujú zaujímavé informácie o tom, ako vyzeral kostol v minulosti, aké sa v ňom nachádzali oltáre, obrazy a iné vybavenie. Rovnako je to aj so staroľubovnianskou farnosťou. Až doteraz sa predpokladalo, že kompletný inventárny súpis tejto farnosti pochádza až z roku 1728. Myslí sa tu kompletný súpis. Čiastkový súpis farského inventára sa nachádza v mestskej knihe zmlúv z roku 1518. Ide však iba o torzo. Tieto útržkovité zápisy prezentovala už skôr vo svojej štúdii Virgínia Míslavičová.¹

Prvý inventarizačný súpis je z 4. augusta 1611.² Je to zároveň prvý súpis majetku fary po tom, čo bola opäť získaná katolíkmami. Inventarizátormi boli: Nicolai Wonsowic, prepošt z Nového Sandeca (*Nowy Sącz*), Bartholomei Fusory, kustód Sąddeckej farnosti³ (asi sa tu myslí Sadecky archidiaconát), a Stanislav Wiernek de Lossosina, vicekapitán hradu Ľubovňa, a 13 spišských miest. Inventarizácia bola vždy internou záležitosťou rímskokatolíckej cirkvi. Prítomnosť druhej najvyššie postavenej osoby v spišskom starostovstve môže naznačovať, že tým inventarizátori chceli umocniť vážnosť tohto aktu. Tiež to môže byť svedectvom toho, že reformácia ešte stále mala v našom meste silné postavenie a že prítomnosť najvyššieho úradníka mala uľahčiť priebeh inventarizácie. Sú to však len hypotézy a širšie interpretácie.

Bohužiaľ, zo spomínaného inventarizačného súpisu sa zachovalo iba torzo. V materiáli je vidieť, že strany boli vytrhnuté. V zachovanej časti sa píše, že v majetku fary boli 3 strieborné kalichy s paténami, 1 medený pozlátený kalich s paténou, strieborný pozlátený kalich s paténou, veľký strieborný kríž, celý pozlátený s insígniami woiniczského kastelána, malý medený pozlátený kríž, menší kríž, strieborný pacifikál.⁴ Tu záznamy končia. Táto inventarizácia vyvoláva jednu dôleži-

tú otázku. Je známe, že územie Ľubovnianskeho dekanátu bolo začlenené do Sąddeckeho archidiaconátu v roku 1643 na synode Krakovskej diecézy.⁵ Akosi podvedome sa naskytá otázka, či si nerobil poľský klérus aspirácie na cirkevnú správu Starej Ľubovne už o niečo skôr. Je možné usudzovať, že áno, pretože inventarizátori boli vysoko postavení duchovní z Poľska. Ďalším dôkazom, ktorý by to mohol podporovať, je fakt, že Sebastián Ľubomirský žiadal o katolíckeho kňaza z Poľska. *Sebastián Ľubomirský sa obrátil na krakovského biskupa, aby mu poslal katolíckeho kňaza.*⁶ Prvý poľský kňaz pôsobiaci v Starej Ľubovni bol Bartolomej Grochowský. Z roku 1603 pochádza listina poľského kráľa Žigmunda III, kde sa píše, že *nedávno dosadený Bartolomej Grochowský tam mal samé problémy.*⁷ Z uvedeného vyplýva, že klérus Krakovskej diecézy sa pripravoval na začlenenie staroľubovnianskej farnosti pod svoju jurisdikciu systematicky a precízne. Najprv tu bol vyslaný vyššie spomínaný kňaz, na žiadosť starostu, potom sa uskutočnila inventarizácia. Je pravdepodobné, že celý proces začleňovania skúmanej farnosti pod poľskú cirkevnú jurisdikciu sa začal práve tu a vyššie spomínanou inventarizáciou. Z prameňa nie je jasné, či sa urobila inventarizácia iba staroľubovnianskej farnosti, alebo aj iných farností. Je to preto, že záznamy boli poškodené. Tiež tam nie je uvedené, ktorý kňaz vtedy pôsobil v Starej Ľubovni.

Inventarizácia z roku 1639

Ďalší inventarizačný súpis pochádza z roku 1639⁸ a ako už bolo vyššie uvedené, súpis vznikol po požari mesta v rovnakom roku. Napríklad, píše sa tam, že na hlavnom oltári bola nad oltárnym obrazom umiestnená socha sv. Anny Metercie.⁹ Nie je tam uvedený celý rok, pretože strana v archívnom materiáli je práve v tom mieste poškodená.

Okrem toho, vyvstáva tu aj otázka pôvodu oltára sv. Anny. Dnešný oltár sv. Anny pochádza z prvej polovice 17. storočia. Je možné, že v kostole bol aj starší oltár s rovnakým patrocíniom a časom bol upravovaný alebo bol urobený nový oltár.

Ďalšie záznamy opäť hovoria o majetkových pomeroch farnosti a inventári kostola. Bohužiaľ, tieto záznamy majú zväčša kusý charakter krátkych zápisov a poväčšine nie sú datované. To je ich veľká nevýhoda, no napriek tomu ich výpovedná hodnota je veľmi veľká.

V jednom takom zázname sa opisuje nová monštrancia. Podľa opisu je celá strieborná s pozlátenými časťami. Na jej vyhotovenie prispeli aj obyvatelia Starej Ľubovne sumou 55 uhorských

Oltár sv. Anny Metercie
z polovice 17. storočia.
Najstarší zachovaný oltár
v Kostole sv. Mikuláša
v Starej Ľubovni.
Rímskokatolícky farský úrad
Stará Ľubovňa, foto Peter
Žarnovský



zlatých. Pravdepodobne ide o zreštaurovanú monštranciu, ktorá bola vystavená v expozičných priestoroch hradu Ľubovňa a je piatou najvyššou monštranciou na Slovensku.¹⁰

☛ V rámci inventára liturgických predmetov je uvedené kompletne strieborné vybavenie kostola. Napríklad ďalej sa píše, že v kostole boli strieborné cibória (ich presný počet sa neuvádza), pozlátené kalichy s paténami, medený pozlátený kalich s paténou, ktorý daroval Bernard Maciejowski, krakovský biskup, strieborné ampulky, strieborný pozlátený kríž s insígniami Sebastiana Lubomirského, strieborné kadidlo darované z testamentu Mathiasa Sieciechoniusa, strieborná loďka ku kadidlu, lavabo,¹¹ nádoba na svätenú vodu pri vchode do kostola a krstiteľnica.¹² Pomerne početný inventár strieborných liturgických predmetov je dôkazom toho, že staroľubovnianska farnosť bola v prvej polovici 17. storočia, teda v čase, keď sa tu rozbiehala reformácia, dosť bohatou farnosťou. Tento fakt bude ešte viac viditeľný v neskorších inventarizačných záznamoch a popisoch.

☛ O kostolný inventár bolo vždy potrebné starať sa. Dôkazom tejto činnosti je ďalší zápis z Inventárnej knihy staroľubovnianskej fary. Píše sa v ňom, že bol opravovaný obraz a oltár Preblahoslavenej Panny Márie. Panna Mária mala, podľa zápisu, na hlave korunu, ktorá bola poškodená. Koruna bola z korálikov a korále mala aj okolo krku a na ruke. V oltárnej architektúre sa nachádzali tri väčšie strieborné tabuľky a dve menšie. Obetný stôl mal pozlátené antependium. Obraz bol zdobený zlatou hodvábnou niťou a vyšívanými kvetmi. Na obetnom stole boli tri podkorporály zdobené kvetinovým motívom s kvetmi rôznej farby pretkávané zlatou niťou. Aj kalichové véľum bolo zdobené hodvábnou niťou vyšívaným kvetinovým vzorom pretkávaným zlatou niťou. Bolo

kúpené z peňazí farskej pokladnice. V prameni je doslovne napísané: *ze skarbu košcielneho*.¹³

☛ Pri komparácii informácií z archívneho materiálu s dnešným stavom je zaujímavé zistenie, že takýto oltár sa v dnešnej dobe vo farskom kostole sv. Mikuláša v Starej Ľubovni nenachádza. V tomto prípade neprichádza do úvahy ani hypotéza o tom, že časť vybavenia farského kostola bola prenesená do kostola v obci Hraničné. Táto hypotéza však doteraz nebola potvrdená ani prameňmi, ani inou odbornou dokumentáciou, či výskumom. V prípade vyššie popisovaného oltára a ju však možno jednoznačne vylúčiť, pretože v kostole v Hraničnom síce majú oltár Preblahoslavenej Panny Márie, ale bez vyššie opisovanej oltárnej maľby a oltárnej architektúry. Spomínaný záznam má však veľkú výpovednú hodnotu preto, lebo poskytuje veľmi cenné informácie o tom, ako vyzeral jeden z oltárov vo farskom kostole sv. Mikuláša v prvej polovici 17. storočia. Tiež je to dokladom toho, že farnosť nebola zanedbaná, ale miestny farár a nepochybne aj farníci dbali o výzdobu svojho kostola.

☛ Každá farnosť musela vlastniť liturgické knihy. V skúmanom archívnom materiáli je zápis, že staroľubovnianska farnosť vlastnila v prvej polovici 17. storočia 2 misály, Knihu exorcizmov, Graduál, Žaltár a Anitifonár. Okrem toho, sú pod týmto zápisom ešte dva mladšie, kde sa píše, že v roku 1723 sa v kostole nachádzal nový misál a v roku 1724 bol získaný ešte jeden nový misál. Tieto posledné dva záznamy sú nepochybne mladšie a do skúmaného archívneho materiálu boli dopísané zrejme preto, tam jednoducho bolo voľné miesto.¹⁴

☛ Okrem vyššie spomínaných liturgických predmetov a kníh museli byť v kostole aj bohoslužobné rúcha používané počas svätých omší a obrádov. V skúmanom archívnom materiáli sa píše, že v prvej polovici 17. storočia bolo v kostole šesť álb vyšívaných kvetmi, niekoľko álb tiež vyšívaných kvetmi, alba vyšívaná červenou niťou spolu so štólou, damasková látka na odev, čierny ornát so štólou, ešte niekoľko álb a ďalšie štóly, superpelicia pre miništranta. Okrem toho sa tam uvádza ešte osem korporálov, osem búrs, osem pál a dvanásť purifikatórií.¹⁵ Záznamy pokračujú ďalej a píše sa v nich, že v kostole boli dva lustre. Jeden bol nad hlavným oltárom.¹⁶ Druhý luster bol darom od farníka.¹⁷ V kostole boli aj menšie lampy.¹⁸

☛ Ďalej sa uvádza, aké boli v kostole obrazy. Bol tam napríklad obraz Preblahoslavenej Panny Márie, obraz Sv. Jána Evanjelistu,¹⁹ obraz sv. Joachima a Anny a obraz proroka Daniela v jame s levmi,²⁰ obraz sv. Ruchusa, lebo v Starej Ľubovni bola v júni roku 1645 morová epidémia.²¹ Svätý Rochus bol uctievaný ako ochranca pred morovou epidémiou. Uvedený fakt je jasným dôkazom toho, že v meste prepukol mor, dokonca je aj presne datovaná epidémia. S najväčšou pravdepodobnosťou, aj spomínaný obraz vznikol v tomto období.

Inventarizácia z roku 1648

☞ V skúmanom archívnom materiáli je zápis, že staroľubovniansku farnosť inventarizoval 29. februára 1648 krakovský biskup Peter Gembický.²² Je to ten biskup, ktorý oficiálne pričlenil farnosť do Krakovskej diecézy v roku 1643. Bohužiaľ, v prameni nie je uvedený text inventarizácie. Je tam len uvedené, že sa uskutočnila a že by jej text mal byť v *Acta visitationis*.²³ Tento prameň by mal byť uložený v Archiwum kurii metropolitalnej v Krakove.

☞ Blížšie, aj keď nie príliš obsiahle informácie o vybavení kostola poskytujú neskoršie zápisy. V roku 1650 boli v kostole strieborné lampy (bez určenia počtu či umiestnenia) a pozlátený strieborný kalich s paténou.²⁴ O päť rokov neskôr, teda v roku 1655 sa spomínajú ešte 3 alby s humerálmi, kúpené za farské peniaze.²⁵ Tieto zápisy sa s najväčšou pravdepodobnosťou týkajú iba novozískaných predmetov a liturgických rúch. Je logické, že taký rozsiahly inventár, aký bol popisovaný vyššie, sa nemohol len tak stratiť.

Inventarizácia z roku 1665

☞ Táto inventarizácia bola vykonaná 17. novembra 1665.²⁶ Ide o internú inventarizáciu farnosti. Jej vykonanie nebolo nariadené vyšším klérom, teda nebolo nariadené krakovským biskupstvom. V zápise je uvedené, že v kostole sv. Mikuláša sa vtedy nachádzali 3 oltáre s patrocíniami sv. Mikuláša, hlavný, oltár Preblahoslavenej Panny Márie a Sv. Kataríny, panny a mučenice. Oltár Preblahoslavenej Panny Márie mal *starý obraz*.²⁷ Takéto opísanie oltárnej maľby môže azda naznačovať, že buď bola oltárna maľba vyhotovená už dávnejšie, alebo že mala staršie umelecké prvky. Bohužiaľ, v tomto je prameň nejasný, nie je to tam jednoznačne definované a ani sa tam neuvádza rok, či obdobie vyhotovenia oltára.

☞ Oltár Preblahoslavenej Panny Márie a sv. Kataríny, panny a mučenice boli umiestnené napravo od hlavného oltára. Tento údaj je veľmi cenný pre utvorenie si celkového obrazu o dispozícii kostola v 2. polovici 17. storočia.

☞ V kostole sa nachádzali organy. Pravdepodobne boli dva. Tiež sa tu nachádzali cirkevné zástavy sv. Mikuláša a sv. Anny. Okrem nich tu ešte boli 2 menšie cirkevné zástavy červenej farby, 6 malých zástav a 4 jednoduché zástavy. Asi sa tu myslí to, že neboli veľmi zdobené. V strede kostola bolo 6 svietnikov, nad hlavným oltárom, aj nad oltárom Preblahoslavenej Panny Márie bol lampáš. Okrem toho v strede kostola bol aj kríž a pod krížom sv. Ján Evanjelista a Panna Mária. Dnes je v strede kostola veľký kríž nad tzv. víťazným oblúkom. Je to gotický lomený oblúk, podľa ktorého bol kostol datovaný do 80. rokov 13. storočia. Samotný kríž s plastikou Krista je polychrómia zo 16. storočia, avšak v súčasnosti je bez plastík sv. Jána Evanjelistu a Panny Márie. Preto sa nedá presne určiť, či ide o ten istý kríž.

☞ Ďalej nasleduje opis strieborného inventára. Spomína sa tu strieborná monštrancia, s najväčšou pravdepodobnosťou tá istá, ktorá je spomenutá aj vo vyššom popise. Potom sa v inventári ešte nachádzali štyri strieborné kalichy, ktoré boli pozlátené zvnútra aj zvonku, jeden strieborný kalich, strieborný kalich spolu so strieborným pozláteným cibóriom, strieborná lampa pred veľký obraz, strieborné kadidlo a cínová navikula.²⁸

☞ Na oltári Preblahoslavenej Panny Márie boli tri väčšie strieborné tabuľky a dve menšie. Nie sú tam uvedené ich rozmery či bližší popis. Panna Mária mala na hlave perlovú korunu, v ruke držala ruženec z pravých korálov. Na oltárnom obraze mala oblečené rúcho zelenej farby.

☞ Z ďalších liturgických predmetov sa uvádzajú dve cínové nádoby na svätené oleje, z toho jedna z nich bola prázdna, tri nádoby na svätenú vodu, strieborné ampulky na vodu, jeden pár starší, jeden novší a nová forma na pečenie oblátok.

☞ V kostole sa ešte nachádzali tri mosadzné svietniky, dva zvony na cintoríne, tretí zvon bol rozbitý vo zvonici. Bol tu ešte signálny zvon na kostole, päť malých medených zvončekov k oltáru. Cintorín bol pri kostole, ako to vyplýva z iných zápisov, napríklad v zápise o pochovaní 200 vojakov kráľa Jána Sobieskeho.²⁹ Zvonica zrejme vtedy nebola súčasťou kostola, resp. nie všetky zvony už boli umiestnené v kostolnej veži. Dokladom o tom môže byť až neskoršia inventarizácia z roku 1728, kde sa spomína veža pred kostolom.³⁰ Základy tejto zvonice boli odkryté počas stavebných prác okolo kostola sv. Mikuláša.

☞ Potom nasleduje popis obrazov. Bol tu napríklad pozlátený obraz Panny Márie, ktorý býval vystavený k úcte na oltári a bolo tu ešte desať ďalších obrazov.³¹ Je zaujímavé, že pri obrazoch sa neuvádza oltárny obraz sv. Mikuláša na hlavnom oltári. Je jasné, že dnešná oltárna maľba nepochádza zo 17. storočia, ale jej absencia v tomto období navodzuje predpoklad, že ak tam nebol obraz patróna, musela tam byť jeho plastika alebo iné umelecké stvárnenie. Lenže v tejto otázke prameň nepodáva jednoznačné vysvetlenie.

☞ Ďalej tu boli ešte tri koberce, jeden zachovalý, dva staré, staré červené súkno pred veľkým (hlavným) oltárom, hodvábná vzorovaná kapucňa zdobená červenými lístkami, druhá kapucňa z bieleho damasku, potrhaná. Potom nasleduje popis ornátov. Bolo tu päť bielych ornátov z toho 1 atlasový, tri damaskové a jeden starý. Červený ornát bol jeden jednostranne pozlátený, polohodvábný a z tureckého materiálu s glazúrovanou obrubou zelenej farby. Rovnako jeden kus bol aj zelenej farby, damaskový a jednostranne vzorovaný ornát. Dva ornáty boli modrej farby, jeden nový damaskový, jednostranný, druhý bol atlasový a vzorovaný. Boli tam dva ornáty čiernej farby, jeden bol z axamitu s bielou obrubou, druhý bol damaskový, ale starý a potrhaný. Okrem toho tu bolo tabernákulum a jedna červená záclonka vyšivaná zlatom, dve boli modré, tiež vyšivané.³²

Oltár Svätého kríža. Bol pravdepodobne vyskladaný zo staršieho oltára Premenenia Pána z polovice 17. storočia. Rímskokatolícky farský úrad Stará Ľubovňa, foto Peter Žarnovský



☞ V kostole bolo osem bielych veľ, tri červené, tri zelené, jedno fialové. Dve biele bursy s palami, tri červené, jedna zelená, jedna fialová a jedna stará bez paly. Okrem toho tu bolo pätnásť korporálov, trinásť podkorporálov, dvadsaťdeväť purifikatórií, osem álb s humerálmi,³³ päť nových álb, štyri staré, osem kamží pre miništrantov, jeden obal na obraz Panny Márie, sedem antependií, z toho jedno atlasové na hlavný oltár, dve sa používali na oltári Preblahoslavenej Panny Márie. Ďalej tu boli štyri podušky k oltárom. V kostole bolo päťdesiatjeden obrusov na oltáre, osem uterákov na umývanie rúk na oltári.³⁴

☞ Okrem inventára používaného počas slávenia liturgie sa v kostole nachádzalo aj niekoľko kníh. Boli tu napríklad štyri misály, graduál, žaltár, antifonár, Výuka a kázania od Bierkowskieskeho a Biblia. Podľa zápisu boli všetky knihy staré a v poľskom jazyku.³⁵

☞ Potom nasleduje opis architektúry kostola. Pri kostole bola primurovaná kaplnka sv. Anny. Je to prvé písomné doloženie existencie tejto kaplnky. Ako už bolo vyššie uvedené, v Starej Ľubovni pôsobilo Bratstvo sv. Anny, preto je existencia tejto kaplnky pri kostole celkom logická. Sv. Anna mala ešte jednu kaplnku, ktorá ešte aj dnes stojí za mestom pri ceste, smerom k obci Hniezdne. Kaplnka bola postavená zrejme niekedy v 60. rokoch 17. storočia, pretože sa spomína v tejto inventarizácii, ale v zápisoch z 50. rokov 17. storočia sa neuvádza. Táto zmienka je veľmi dobrým prameňom, ktorý poskytuje bližšie informácie o architektúre kostola a jeho dispozícii v 2. polovici 17. storočia. Z uvedeného je možné jednoznačne usudzovať, že kostol sv. Mikuláša bol vtedy jednodňová stavba s jednou pristavanou kaplnkou.³⁶

☞ Čo sa týka lokalizácie spomínanej kaplnky, tá bola pravdepodobne pri severnom múre kostola, zrejme v priestore dnešnej severnej kostolnej lode. Tento predpoklad vychádza z toho, že aj dnes je oltár sv. Anny Metercie umiestnený v tomto priestore. Túto lokalizáciu potvrdzuje neskoršie zápisy. Pri ich komparácii s dnešnou

dispozíciou kostola usudzujeme, že iné umiestnenie, resp. lokalizácia ani nie je možné. Toto tvrdenie bude podložené v ďalších častiach práce týkajúcich sa stavebných úprav kostola sv. Mikuláša.

☞ O samotnej kaplnke sa v pramennom materiáli píše, že bola vnútri vymalovaná a že v nej bol oltár sv. Anny. V popise sa uvádza, že bol „*starrowieckiey roboty*“.³⁷ To opäť môže naznačovať, že oltár bol vyhotovený v staršom umeleckom slohu, aj keď, samozrejme, nie je presne definované v akom. To by do istej miery mohlo posúvať vybudovanie tejto kaplnky do skoršieho obdobia, ale z hľadiska pramennej bázy je vyššie uvedená zmienka stále najstarším dokladom o existencii kaplnky. V tejto súvislosti by bolo vhodné disponovať aj výsledkami z architektonického výskumu. Ten však až doteraz absentuje, preto sú uvedené tvrdenia prezentované len na základe pramenného materiálu. Na samotnom oltári boli dve strieborné tabuľky, jedna väčšia, druhá menšia. Svätá Anna mala na krku korálky, Kristus mal ruženec z korálov.³⁸ Je viac ako pravdepodobné, že v tomto prípade išlo o oltár sv. Anny Metercie. Ak bol pri sv. Anne Kristus, dá sa predpokladať, že tam bola aj Panna Mária, teda v tom prípade by skutočne išlo o oltár Metercie. Pri oltári bolo ešte šesť obrazov, tri podkorporály, tri uteráky na utieranie rúk, staré biele atlasové antependium, jedno červené antependium, červené súkno, deväť obrusov a štyri utierky. V kaplnke boli drevené maľované lampáše, jeden lampáš bol mosadzný, ďalej tu bol kríž, pod krížom bola z jednej strany Panna Mária, z druhej strany sv. Ján, jedno veľum a pred oltárom boli dve modré zástavy.

☞ Tu sa záznamy tejto inventarizácie končia. Dole je ešte datovanie a podpis, 17. novembra 1665. Inventarizačný zoznam spísal Stanislav Pícek, novosádecký kancelár a kaplán v Starej Ľubovni.

☞ Ďalší záznam nepochádza priamo z inventarizácie, ale je súčasťou zápisov s historickým charakterom, resp. záznamu naračného typu. Pochádza z roku 1672 a hovorí o oltároch v kostole sv. Mikuláša. V spomínanom roku sa uvádzalo šesť oltárov v kostole. Kým podľa predošlého zápisu sa v kostole nachádzali štyri oltáre, resp. tri priamo v kostole a jeden v Kaplnke sv. Anny, v roku 1672, pribudli ďalšie dva. Boli to menšie oltáre, jeden bol zasvätený Sv. Jánovi Krstiteľovi a druhý bol oltár Kristovej tváre. Oba boli umiestnené v Kaplnke sv. Anny.³⁹ Menší oltár Kristovej tváre sa v skúmanom archívnom materiáli spomína iba jediný raz, a to práve v tomto zápise. Umiestnenie ďalších dvoch menších oltárov do jednej kaplnky, kde už jeden veľký oltár bol,⁴⁰ jednoznačne svedčí o tom, že kaplnka bola dostatočne priestraná, aby so do nej vošli ešte ďalšie dva menšie oltáre.

Inventarizácia z roku 1674

☞ Je to len veľmi stručný zápis, ktorý ani nie je vo forme klasickej inventarizácie, resp. je to skôr odkaz na inventarizáciu, ktorá sa uskutočnila 21. feb-

ruára 1674.⁴¹ Píše sa tam, že miestny farár spolu s kostolníkmi Jánom Paczoltom Baltazárom Konurwiczom a Stanislavom...?⁴² dali po spomínanej inventarizácii opraviť hlavný oltár sv. Mikuláša. To stálo farnosť 231 zlatých. V prameni sa bližšie neopisuje úprava oltára. Okrem toho nechal miestny farár opraviť stodoly a budovy pri fare. To stálo farskú pokladnicu ďalších 216 zlatých. Mešťania darovali farnosti pole na hranici s obcou Chmeľnica a za ním veľký les. Odtiaľ mala farnosť potrebné drevo na opravu farských budov.

☞ Text samotnej inventarizácie síce nie je v skúmanom archívnom materiáli obsiahnutý, ale je možné dedukovať, že inventarizátor odporúčal vykonať vyššie uvedené úpravy. Vyplýva to z textu zápisu.⁴³

Prestavby a úpravy kostola v 80. rokoch 17. storočia

☞ Nasledujúci záznam sa netýka inventarizácií, ale stavebných úprav kostola. Je to zápis z roku 1687 a hovorí o tom, že vtedajší kňaz spolu s kostolníkmi Martinom Konerym, Jurajom Kraigierom a ...?⁴⁴ Pongraczom dokončili stavebné úpravy kostola. Tie boli ukončené už v roku 1686, ale zápis vznikol až v roku 1687.⁴⁵ Podľa prameňa bola postavená ďalšia kaplnka. V archívnom materiáli je označená ako *kaplica dluga ad meridiem*, teda *dlhá kaplnka na juhu*.⁴⁶ Stavebné práce na stavbe druhej kaplnky stáli farský rozpočet 224 zlatých. Je viac ako pravdepodobné, že rozšírením tejto kaplnky vznikla pri neskoršej prestavbe južná loď kostola sv. Mikuláša. Podľa Súpisu pamiatok na Slovensku prešiel Kostol sv. Mikuláša v Staré Ľubovni barokovou prestavbou v 2. polovici 17. storočia.⁴⁷ Na základe uvedenej skutočnosti sa podarilo datovať túto prestavbu presnejšie, a to približne do obdobia 80. rokov 17. storočia, s tým, že prestavba bola dokončená v roku 1686, keď bola postavená spomínaná kaplnka.

☞ Ďalší záznam tiež hovorí o zásahu do vybavenia kostola. V roku 1688 dal miestny farár spolu s kostolníkmi do Kaplnky sv. Anny ďalší oltár. Bol to oltár Premenenia Pána.⁴⁸ Je to prvá zmienka o tomto oltári. Jeho vybudovanie stálo farnosť 236 zlatých. Dnes sa už v kostole vo svojej pôvodnej podobe nenachádza, ale niektoré jeho časti boli použité pri stavbe oltára Sv. Kríža,⁴⁹ ktorý je dnes hneď vedľa oltára sv. Anny Metercie. Tento uvedený poznatok opäť otvára hypotézy o rozľahlosti Kaplnky sv. Anny, ale v každom prípade sa opäť potvrdzuje to, že celý tento priestor musel byť dostatočne priestorový. V prameni sa tiež nepíše, čo sa stalo s dvomi menšími oltármi, ktoré tu boli a sú spomenuté vyššie.

☞ Hneď ďalší záznam je z toho istého obdobia a hovorí o opravách pivnice pod Kaplnkou sv. Anny.⁵⁰ S najväčšou pravdepodobnosťou ide o kryptu pod kostolom. Opravy stáli farnosť 120 zlatých.

☞ Jednoznačne možno povedať, že v 80. rokoch 17. storočia kostol sv. Mikuláša prešiel skutočne veľ-

kými stavebnými úpravami. Okrem vyššie spomínaných stavebných zásahov bolo tiež dokončené podpivničenie „*dlhej kaplnky na juhu*“.⁵¹ Z hľadiska dispozície kostola je nepochybné, že Kaplnka sv. Anny bola lokalizovaná správne, teda približne v priestoroch dnešnej severnej kostolnej lode. K tejto pomerne presnej lokalizácii prispela práve „*dlhá kaplnka na juhu*“, z ktorej rozšírením potom s určitou istotou vznikla tretia, a to južná kostolná loď. Taktiež v tom istom roku boli okrem podpivničenia „*dlhej kaplnky na juhu*“ tiež dokončené steny kostola.⁵²

☞ Okrem toho v tom čase dal vtedajší farár vybudovať do kostola ďalší oltár. Bol to oltár svätého Jána Krstiteľa a svätého Jána Evanjelistu. Oltár bol vybudovaný na vlastné náklady vtedajšieho miestneho farára a stál 450 zlatých.⁵³ To je nespochybniteľný dôkaz o tom, že sa kostol stavebne rozšíril, lebo dovtedy v ňom boli len oltáre sv. Mikuláša, biskupa a vyznávača, Preblahoslavej Panny Márie, sv. Kataríny, panny a mučeničky, sv. Anny Metercie a oltár Premenenia Pána, postavený v roku 1688.⁵⁴ Oltár sv. Jána Krstiteľa a sv. Jána Evanjelistu bol s najväčšou pravdepodobnosťou umiestnený v „*dlhej kaplnke na juhu*“.

V pramennom materiáli sa síce neuvádza jeho presná lokalizácia, ale keďže bola v kostole vybudovaná nová kaplnka, logicky vychádza, že bol tento oltár umiestnený práve v tomto priestore.

☞ Z roku 1689 pochádza kratučký zápis o tom, že bol opravený obraz, resp. že ho miestny farár dal postriebriť, čo stálo farskú pokladnicu 30 zlatých.⁵⁵ Bohužiaľ, tento zápis je veľmi skromný na bližšie popisné informácie. Nepíše sa tam, aký obraz bol postriebrený, ani kde bol umiestnený. Za to na druhej strane je zápis bohatý na to, od koho farár získal prostriedky na tento účel. Časť výdavkov pokryl z vlastných nákladov a časť boli milodary farníkov.⁵⁶

Inventarizácia z roku 1690

☞ Posledná inventarizácia staroľubovnianskej farnosti v 17. storočí bola najrozsiahlejšia a zároveň aj najpodrobnejšia. Je rozdelená do dvadsiatich častí a v každej z nich sa nachádza podrobný opis. Prvá časť obsahuje históriu farnosti. V rámci prvej časti však nie sú len zápisy týkajúce sa histórie farnosti, ale sú tam aj informácie o úpravách v kostole sv. Mikuláša. Napríklad opisujú sa tam pivnice a krypty. Jedna krypta sa nachádzala pod Kaplnkou sv. Anny a bola vymurovaná s finančným príspevom Bratstva sv. Anny. Druhá krypta bola pod *dlhou kaplnkou na juhu*, pod oltárom sv. Jána Krstiteľa a sv. Jána Evanjelistu.⁵⁷ V prameni sú tieto priestory opísané ako *sklep, seu grob dla cial ludzi*, teda *pivnica, alebo hrob, pre ľudské telá*.⁵⁸ To je možné s určitou istotou a jednoznačne interpretovať ako krypty. Okrem toho bola pod Kaplnkou sv. Anny pivnica, ktorá sa využívala ako Boží hrob počas obradov Veľkého piatka, keď sa symbolicky ukladá kríž s korpusom Krista do Božieho hro-

bu.⁵⁹ Štvrtá pivnica bola sakristiou a vchádzalo sa do nej z ulice smerom od budovy farského úradu.⁶⁰ S najväčšou pravdepodobnosťou túto pivnicu zachytila sonda pracovníkov pamiatkového úradu. Sonda sa nachádza vpravo od dnešných dverí do sakristie. Nad sakristiou bol sklad, ten sa tam nachádza aj dnes. Všetky spomínané pivnice mali mrežované okná. V tomto prípade je na mieste pochybnosť, či aj krypty boli vybavené mrežovanými oknami, ale pramenný materiál to bližšie neupresňuje.

☛ V súvislosti so sakristiou je zaujímavá nasledujúca informácia. Podľa tohto inventarizačného záznamu mal kostol novú sakristiu s tromi zamrežovanými oknami. Zo sakristie viedli schody hore do skladu⁶¹, pravdepodobne tak, ako je tomu aj dnes. Je jasné a nesporné, že aj v skoršom období musel existovať v kostole takýto priestor, ale nikde predtým sa v doteraz známom archívnom materiáli nevyskytuje zmienka o sakristii. Nie je známa ani jej približná lokalizácia, ani jej rozmery. Isté je ale to, že v neskoršom období musela prejsť prestavbou, pretože v čase spisovania tejto inventarizácie sa v zápise uvádza, že má tri okná, zatiaľ čo dnes je v nej iba jedno zamrežované okno.

☛ Podľa tohto inventarizačného záznamu boli v kostole štyri veľké okná a rovnaký počet malých okien.⁶² V kostole boli tiež dvojice dverí, do sakristie viedli drevené dvere.⁶³ Okolo kostola bol podľa prameňa oddávna múr s bránkou smerom od radnice. Bránka viedla na cintorín. V roku 1677 dal vtedajší farár urobiť dve nové bránky.⁶⁴ Okrem toho, bola pred kostolom veža a v nej hodiny. Tiež tam bola aj izba pre trubača. Autor inventarizačného zápisu napísal, že túto informáciu zaznamenal podľa výpovedí starých ľudí.⁶⁵ Možno povedať, že zápis vznikol na základe výpovedí pamätníkov. To navodzuje dojem, že v čase vzniku zápisu už hodiny na kostole neboli. Je to jediná zmienka o farských hodinách na veži v skúmanom archívnom materiáli a v ďalších zápisoch sa už nevyskytujú. Základy tejto veže odkryl archeologický výskum pred kostolom sv. Mikuláša pred dvomi rokmi.

☛ V druhej časti sú podrobne opísané kaplnky, ale informácie o týchto menších sakrálnych stavbách budú podané v samostatnej časti venovanej práve im.

☛ Ďalšia časť poskytuje informácie o zvonoch a zvončekoch. Podľa inventarizácie ich bolo v staroľubovnianskej farnosti desať a z toho iba jeden veľký zvon bol požehnaný v roku 1670 krakovským sufragánom Mikulášom Oborskim. Zvyšné menšie zvony či zvončeky boli v kaplnkách alebo na oltároch.⁶⁶

☛ V štvrtnej časti sú opísané oltáre. Hlavný oltár sv. Mikuláša bol v roku 1674 opravovaný.⁶⁷ Potom sa tu nachádzal oltár Ružencovej Panny Márie, starý oltár s obrazom Sedembolestnej Panny Márie.⁶⁸ V Kaplnke sv. Anny bol oltár sv. Anny Metercie a oltár Sv. Kríža, Premenenia Pána a Márie Magdalény. Presne tak je opísaný tento oltár v inven-

tarizačnom zápise.⁶⁹ V predchádzajúcej inventarizácii sa takýto oltár neuvádzal. Miesto neho bol v kaplnke umiestnený len oltár Premenenia Pána. Môže sa zdať, že v Kaplnke sv. Anny pribudol nový oltár, ale nie je to tak! Je to opäť oltár Premenenia Pána, len s najväčšou pravdepodobnosťou tam bol aj výjav znázorňujúci ukrižovanie alebo Máriu Magdalénu. Už skôr bol spomenutý predpoklad, že dnešný oltár Sv. Kríža bol vyskladaný zo starších častí oltára Premenenia Pána. Skutočne tieto staršie časti sú tu umiestnené aj dnes a rovnako je tu aj plastika znázorňujúca Máriu Magdalénu, čo len potvrdzuje vyššie uvedenú interpretáciu.

☛ V „dlhej kaplnke na juhu“ bol umiestnený oltár sv. Jána Krstiteľa a sv. Jána Evanjelistu. Ďalej tu bol oltár sv. Kataríny, panny a mučenicice. Ten sa spomínal už v skoršej inventarizácii a jeho vtedajšie umiestnenie bolo napravo od hlavného oltára sv. Mikuláša. Bolo to však ešte v čase, keď bol kostol bez „dlhej kaplnky na juhu.“ Okrem toho bol v tomto priestore ešte oltár sv. Antona Paduánskeho. Je to prvá zmienka o tomto oltári, pričom v skúmanom archívnom materiáli nie je uvedené obdobie jeho vzniku ani žiadne bližšie okolnosti. Dokopy teda bolo v kostole v roku 1690 osem oltárov.

☛ Okrem toho bolo v kostolnom inventári desať obrazov, sedem krížov, dvadsaťjeden rôznych skriniek a nádob na uchovávanie sviatosti a iných liturgických predmetov.⁷⁰ Čo sa týka strieborného inventára kostola, uvádza sa tu strieborná monštrancia vyrobená v roku 1612.⁷¹ Je možné s určitosťou povedať, že je to tá istá monštrancia, ktorá je uvedená v už skoršej inventarizácii rozanalyzovanej vyššie. Ďalej tu bolo ešte 23 ďalších rôznych strieborných liturgických predmetov, ako sú kalichy, cibória, bursy, kríže a pod.

☛ Priebeh liturgie sprevádzajú náboženské spevy, od obdobia baroka sú sprevádzané hudobnými nástrojmi. Tie boli aj v Kostole sv. Mikuláša. Inventarizačný zápis z roku 1639 informuje o 2 organoch v kostole. Jeden bol z roku 1670. Druhý bol z roku 1683 a nachádzal sa v Kaplnke sv. Anny.⁷² Pravdepodobne bol umiestnený na chóre. Umiestnenie staršieho organa sa v pramennom materiáli neuvádza. Tiež tu bolo jedno violončelo a jedny husle.⁷³

☛ Neodmysliteľnou súčasťou slávenia liturgie sú liturgické rúcha, teda, ornáty, alby a tiež aj korporály, purifikatóriá a ďalšie súčasti. Analyzovaný inventarizačný záznam uvádza, že v roku 1690 bolo v kostole 7 kapucní a 15 ornátov, z toho šesť bolo bielych, štyri červené, dva zelené, jeden modrý a dva čierne.⁷⁴ Bolo tu tiež dvadsaťtri antependií,⁷⁵ koberce, baldachýny, deväť cirkevných zástav, osemnásť álb s humerálmi, päťdesiatštyri obrusov, dvanásť podkorporálov, osem veľ, päť záster na kríž, štyri prikrývky na krstiteľnicu, trinásť kamží, štyridsaťdva uterákov, štyri birety. Tým sa však zoznam liturgických predmetov neskončil, lebo tu bolo ešte ďalších šesť veľ, z toho tri biele, šesť červených, dve zelené,

tri modré a dve čierne, plus v inventári bolo ešte devätnásť ďalších veľ. Nachádzalo sa tu aj dvadsať jeden búrs, devätnásť pál, osemnásť korporálov a štyridsať purifikatórií.⁷⁶ Kostol musel byť aj osvetlený. Okrem prirodzeného svetla, ktoré tu prenikalo cez oká, tu bolo ešte štyridsaťštyri lúč a kahancov.⁷⁷ Tie boli rozmiestnené buď v hlavnej lodi, alebo menšie lampáše boli pri oltároch. Posledná časť inventarizácie je zhrnutie.⁷⁸

Poznámky:

- 1 MISLOVIČOVÁ, Virginia. Súdna právomoc Starej Lubovne v zrkadle najstaršej mestskej knihy. In *Z minulosti Starej Lubovne*. Levoča: Spišský dejepisný spolok, 2001. ISBN 80-966964-6-7. s. 73 – 91.
- 2 Rímskokatolícky farský úrad Stará Ľubovňa. *Inventárna kniha farnosti Stará Ľubovňa* (ďalej Rkfú SL, Inventárna ...) s. 3.
- 3 V Prameni je doslovne napísané: „...custodis et concionator collegiatam ecclesiae Sandecensem.“ Pozri Rkfú SL, Inventárna..., s. 3.
- 4 Ibidem.
- 5 TRAJDOS, Tadeusz Mikołaj. Dekanat Spiski diecezji krakowskiej w świetle wycieczki 1728 roku. In *Nasza Przesłość*. Krakow: Instytut wydawnictwa księży misjonarzy, 1998. s. 113 – 154.
- 6 AKIMJAK, Amantius. *Katolicizmus farnosti Stará Ľubovňa: Seminárna práca*. Bratislava: 1985. s. 48.
- 7 Ibidem, s. 48.
- 8 Rkfú SL, Inventárna... s. 4.
- 9 Ibidem.
- 10 Rkfú SL, Inventárna... s. 7.
- 11 Nádoba k ampulkám, ktorá sa používa pri svätej omši vtedy, keď si kňaz umýva ruky.
- 12 Rkfú SL, Inventárna... s. 7 – 8.
- 13 Ibidem, s. 8.
- 14 Rkfú SL, Inventárna... s. 9.
- 15 Ibidem, s. 9 – 10
- 16 Ibidem, s. 12.
- 17 Ibidem.
- 18 Pri jeho mene je uvedené, že bol obyvateľ Starej Lubovne a zbrojár. V prameni sa doslovne píše, že bol „cive ac tormentorum bellicorum.“ Pozri: Rkfú SL, Inventárna... s. 12.
- 19 Ibidem.
- 20 Ibidem, s. 13.
- 21 Ibidem.
- 22 Ibidem, s. 21.
- 23 Ibidem.
- 24 Ibidem.
- 25 Ibidem.
- 26 Ibidem, s. 24.
- 27 V prameni je doslova napísané „antiqua picture.“ Pozri: Rkfú SL, Inventárna... s. 24.
- 28 Navikula alebo loďka je nádoba na myrhu do kadidla.
- 29 Pozri pozn. č. 16.
- 30 TRAJDOS, Tadeusz Mikołaj. Dekanat Spiski ... s. 113 – 154.
- 31 Ani v pramennom materiáli nie sú vymenované ostatné obrazy, je tam uvedený len ich počet. Pozri: Rkfú SL, Inventárna... s. 24.

- 32 Ibidem.
- 33 Humerál – šatka pod albu.
- 34 Rkfú SL, Inventárna... s. 24 – 25.
- 35 Rkfú SL, Inventárna... s.25.
- 36 Ibidem.
- 37 Ibidem.
- 38 Ibidem.
- 39 Ibidem, s.29.
- 40 Aj keď v prameni nie sú uvedené presné rozmery oltára sv. Anny Metercie, z jeho popisu uvedenom vo vyššej časti je možné jednoznačne usúdiť, že nešlo o malú oltárnu architektúru.
- 41 Rkfú SL, Inventárna... s. 30.
- 42 Prameň je na tomto mieste poškodený. Pozri: Rkfú SL, Inventárna... s. 30.
- 43 Ibidem, s. 31.
- 44 Prameň je na tomto mieste poškodený. Pozri: Rkfú SL, Inventárna... s. 33.
- 45 Ibidem.
- 46 Ibidem; Aj v ďalších častiach tejto práce sa bude vyskytovať označenie „dlhá kaplnka na juhu.“ Je to preto, lebo táto kaplnka neniesla, podľa pramenného materiálu, žiadne bližšie pomenovanie, ako to bolo napríklad v prípade Kaplnky sv. Anny.
- 47 kol. autorov. *Súpis pamiatok na Slovensku, zväzok 3*. Obzor: 1969. s. 190.
- 48 Rkfú SL, Inventárna... s. 33.
- 49 Táto hypotéza sa javí ako veľmi pravdepodobná na základe neskorších popisov interiéru kostola a datovania samotného oltára, resp. jeho jednotlivých častí.
- 50 Rkfú SL, Inventárna... s. 33.
- 51 Ibidem, s. 34.
- 52 Ibidem.
- 53 Ibidem
- 54 Do tohto vymenovania oltárov neboli zaradené už vyššie uvedené menšie oltáre sv. Jána Krstiteľa a Kristovej tváre, pretože sa už viac v pramennom materiáli nevyskytujú, teda nie je jasné, čo sa s nimi ďalej stalo.
- 55 Rkfú SL, Inventárna... s. 34.
- 56 Ibidem.
- 57 Ibidem, s. 34 – 35.
- 58 Ibidem, s. 34.
- 59 Ibidem.
- 60 Ibidem.
- 61 Ibidem, s. 35.
- 62 Ibidem.
- 63 Ibidem.
- 64 Ibidem.
- 65 Ibidem.
- 66 Rkfú SL, Inventárna... s. 36.
- 67 Ibidem.
- 68 Rkfú SL, Inventárna... s. 37.
- 69 Ibidem.
- 70 Rkfú SL, Inventárna... s. 38.
- 71 Ibidem.
- 72 Rkfú SL, Inventárna... s. 39.
- 73 Ibidem, s. 40.
- 74 Ibidem.
- 75 Ibidem, s. 41.
- 76 Ibidem.
- 77 Rkfú SL, Inventárna... s. 41 – 42.
- 78 Rkfú SL, Inventárna... s. 43.

Peter Žarnovský

Stara Lubowla

Inwentaryzacje probostwa Stara Lubowla w XVII wieku

☞ Inwentaryzacje probostwa Stara Lubowla w XVII wieku to interesujący, nigdzie dotąd niepublikowany materiał archiwalny, który naświetla wiele kwestii pozostających od lat bez odpowiedzi. Źródło opisuje m.in. układ architektoniczny kościoła

pw. św. Mikołaja w XVII w., jego przebudowy, ołtarze i krypty. Studium umożliwiła rekonstrukcję administracji kościelnej probostwa starolubowelskiego w badanym okresie, prezentując aktualne interpretacje w świetle najnowszych badań.

Nowy Sącz oraz podmiejskie przysiółki w XVII wieku w świetle księgi 29/110/108, z tzw. Akt Depozytaliów

Beata Wierzbicka, historyk, pracownik Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu

☞ Niniejsza publikacja stanowi wstęp do pełnej naukowej analizy źródła, przedstawia zawartość księgi w formie katalogu, który można również uznać za spis treści. Wypisy zawierają krótką informację, mniej lub bardziej szczegółową, dotyczącą poszczególnych zapisów.

Charakterystyka zespołu – Akt miasta Nowego Sącza wraz z zawartością i opisem księgi AD 154

☞ Księga 29/110/108 Liber proventuum civitatis Neo Sandecensis – AD 154, z Akt Depozytaliów znajdująca się w Archiwum Narodowym w Krakowie Oddział III – akt miasta Krakowa, samorządu terytorialnego, wyznaniowych, szkół i organizacji społecznych, mieszczącego się przy ulicy Siennej 16, stanowi część zespołu składającego się na akta miejskie miasta Nowego Sącza uratowane z pożaru ratusza w 1894 r.¹ W inwentarzu Archiwum znajdowały się one przed ich wydzieleniem pod sygnaturami AD od numeru 49 do 159, 552–582, 898–903 i 967. Składały się na nie akta ławy miejskiej, księgi wójtowskie i księgi radzieckie, stanowiące akta urzędu miejskiego². 149 sygnatur ksiąg obejmuje lata 1488–1676, w większości w formacie *in folio*, kilka ksiąg pół *folio*, o różnej liczbie kart od około 150 do 1500³. Stan zachowania w chwili przekazania był oceniany na bardzo dobry: wszystkie księgi oprawione były w skórę z odcisniętym ornamentem i zamykane klamrą.

☞ Zachowane archiwalia miejskie Nowego Sącza przechowywane w Archiwum Narodowym w Krakowie pochodzą z lat 1461–1848. Zespół Akt Miasta Nowego Sącza składa się ze 145 jednostek archiwalnych kategorii A, liczących 8,2 metrów bieżących, w całości udostępnianych. Sklasyfikowany został w dziale administracja ogólna, w kategorii akta miast i administracja miejska. Akta miasta Nowego Sącza dzielą się na trzy formy kancelaryjne: dokumenty, księgi i luźne akta, pisane w języku polskim, niemieckim i po łacinie. Zawartość zespołu stanowią następujące serie:

1. Dokument pergaminowy – przywilej handlowy z 1461 r. (sygn. DD 241);
2. Księgi wójtowsko-ławnicze (sądownictwo cywilne i karne) z lat 1488–1782⁴ (sygn. AD 49–72, 74–76, 78–81, 84–87, 90–94, 96–100, 102, 105, 107–110, 112–114, 118, 120–122, 124–127, 129–130, 138, 141, 145, 967);
3. Księgi rady (administracja, sądownictwo) z lat 1599–1782⁵ (sygn. AD 73, 77, 82, 83, 88, 89, 95,

101, 103, 104, 106, 111, 115–117, 119, 123, 128, 131–137, 139, 140, 142–144, 146–148);

4. Finanse (majątek miasta, dochody i wydatki) z lat 1551–1669 (sygn. AD 149–154, 552–553);

5. Podatki (rejestry i kwity podatkowe, kontrybucje) z lat 1652–1769 (sygn. AD 554–568);

6. Kodeksy (kopiariusze przywilejów, formularze) z lat 1639–1733 (sygn. AD 157–159);

7. Magistrat (administracja, kancelaria, zarządzenia cyrkułu) z lat [1636] 1782–1848 (sygn. AD 569–572, 582, 900–903);

8. Varia (zamek sądecki – plan, sprawy kościelne i wyznaniowe) z lat 1547–1833 (sygn. AD 574–578, 898);

9. Mieszczanie (księgi kupieckie Jerzego Tymowskiego) z lat 1607–1647 (sygn. AD 155–156)⁶.

☞ Zachowane księgi miejskie zawierają cenne informacje dotyczące organizacji politycznej, społecznej, gospodarczej Nowego Sącza i okolic od XV do XVIII w., pozwalające odtworzyć cztery wieki historii miasta. Stanowią ponadto bogate źródło poznania nie tylko dziejów Nowego Sącza (z zakresu stosunków prawno-ustrojowych, gospodarczych, własnościowych, obyczajowości, topografii, zasiedlenia oraz dotyczących języka, m.in. nazw miejscowych czy nazwisk). Stan, w jakim zachowały się średniowieczne i nowożytnie akta Nowego Sącza zależał w znacznym stopniu od losów archiwum miejskiego, a także od ustroju wewnętrznego, organizacji kancelarii miejskiej, wielkości miasta i jego znaczenia politycznego, gospodarczego oraz kulturalnego. Treść części dokumentów, których oryginały zaginęły lub spłonęły w pożarach miasta znamy jedynie dzięki odpisom i transumptom, ponieważ ich wystawcy nie sporządzali zazwyczaj kopii. W związku z brakiem inwentarza archiwaliów nie da się określić faktycznej liczby i rodzaju akt miejskich, które uległy zagubieniu lub zniszczeniu od średniowiecza do końca czasów staropolskich. Pierwsze znane nam spisy dokumentów Nowego Sącza pochodzą dopiero z XIX w.⁷, ale żaden z nich nie objął całości zasobu. Przyjmuje się, że w pożarze w 1894 r. spłonęły wszystkie dokumenty pergaminowe miasta, a uratowano jedynie księgi miejskie w liczbie około 150 sztuk. Miasto utraciło cenne dokumenty pergaminowe sięgające początków jego istnienia. Ze względu na brak pełnego inwentarza przywilejów trudno jest określić rozmiar strat.

☞ Miejsce przechowywania dokumentów pergaminowych i ksiąg w Nowym Sączu stanowił ratusz. Pierwszy taki gmach był usytuowany do 1448 r. przy ulicy Duchy Świętego, który kardynał

Zbigniew Oleśnicki wykupił go od rady miejskiej za 150 grzywien i przeznaczył na mieszkanie dla wikariuszy. Nowy ratusz wybudowano na rynku sądeckim około połowy XV w., który na skutek pożarów w latach 1486 i 1522 ulegał poważnym zniszczeniom. W 1486 r. spłonęły wszystkie księgi radzieckie i ławnicze, ale uratowano dokumenty pergaminowe⁸. Po pożarze 19 czerwca 1611 r. księgi i przywileje przechowywano na piętrze ratusza, gdzie znajdowała się izba radziecka i skarbiec miejski⁹. W 1834 r. budynek przebudowano. Według opisu ks. Jana Sygańskiego pergaminu złożono w dużej skrzyni dębowej o trzech zamkach. Przechowywano w niej przyznane miastu przywileje królów polskich od Waława II do Stanisława Poniatowskiego z przywieszonymi na jedwabnych sznurkach pieczęciami woskowymi¹⁰. Ponadto w archiwum na półkach znajdowały się akta ławnicze i radzieckie od 1488 do 1782, księgi cechowe z XVI–XVIII w., diariusz Jerzego Tymowskiego prowadzony od 1607 do 1631 r., księgi dochodów i wydatków miejskich z lat 1555–1580 i 1601–1669. Część ksiąg miejskich i cechowych oprawionych było w pergamin z antyfonarzy i nut kościelnych z XIV i XV w., a dwie sztuki *Percepta et distributa* 1601–1612 i 1616–1623 w skórze¹¹.

☛ Z braku materiałów źródłowych trudno określić, kiedy w Nowym Sączu powstała kancelaria. Najstarszy znany dokument wydany przez miejscową kancelarię pochodzi z 21 stycznia 1323 r. Jest to układ zawarty przez wójta Mikołaja i rajców miasta z mieszczanami krakowskimi dotyczący zniesienia cła od postawu sukna. Za tym, że w mieście działała jedna wspólna kancelaria dla rady i ławy przemawia wzmianka w księdze AD 117 z 1661 r. o złożeniu do archiwum miejskiego przez pisarza Andrzeja Surzyckiego wszystkich ksiąg radzieckich, wójtowskich i ławniczych oraz protokołów spraw prowadzonych za czasów jego sekretariatu w latach 1651–1658¹². Istnienie jednej kancelarii potwierdza również to, że w dziewięciu księgach występują wspólnie wpisy dotyczące spraw radzieckich i wójtowskich. Do naszych czasów z kancelarii tej zachowały się jedynie księgi miejskie, które do roku 1488 pisano po niemiecku. Ostatni zapis w tym języku pochodzi z 1501 r. Późniejszych dokonywano po łacinie i po polsku. Znane są również nazwiska pisarzy miejskich pojawiające się w źródłach rękopiśmiennych: Piotr Olkusi (XIV w.), Stanisław Smagacz (II poł. XV w.), Jan Gaboński (pocz. XVI w.), Szymon Kozielski (poł. XVI w.), Jakub Miński (pocz. XVII w.), Ludwik Rylski (I poł. XVII w.), Józef Fołtyński (II poł. XVIII w.) i Jan Załuski (II poł. XVIII w.)¹³. Uprawiający tę profesję cieszyli się poważaniem; w ich pracy pracy pomagali im podpiskowie. Oprócz prowadzenia ksiąg miejskich i korespondencji obowiązkiem pisarzy miejskich było stylizowanie dokumentów, formułowanie aktów prawnych, wydawanie odpisów z ksiąg i dokumentów, układanie i wygłaszanie powitań dostojników królewskich.

☛ Nasza wiedza o zasobie archiwum miejskiego opiera się na spisach sporządzonych w XIX w.¹⁴ Pierwszy z nich to niechronologicznie spisany *Inwentarz dokumentów miasta Nowego Sącza spisany w latach 1845/6*, przechowywany w Archiwum w Krakowie, który wymienia 79 przywilejów w języku łacińskim z lat 1287–1689 r., błędnie podając daty wydania niektórych przywilejów. Drugi wykaz, sporządzony na mocy uchwały Rady miasta w związku z prośbą Wydziału Krajowego, autorstwa dr Władysława Skrzydelki, zachowany w odpisach, nosi tytuł: *Spis dokumentów archiwum miejskiego w Nowym Sączu zrobiony w roku 1872*. Odpis obejmuje lata 1273–1773; sporządzony jest chronologicznie; zawiera 149 pozycji wraz z opisem: rzymską liczbę na odwrocie, datę i miejsce wystawienia, treść dokumentu w skrócie, uwagi dotyczące wyglądu poszczególnych dokumentów. Kolejny spis, przechowywany w Bibliotece Jagiellońskiej, sporządzony przez Żegotę Paulego, wymienia 58 dokumentów z lat 1273–1470. Jeszcze inny, z 1887 r., został przygotowany na wniosek Wydziału Krajowego przez sekretarza Magistratu, informując, że w archiwum znajdują się

[...] przywileje z pięciu wieków w liczbie 149 sztuk, najstarszy nosi datę 18 kwietnia 1273 a najnowszy 15 czerwca 1772. [...] Księgi wójtowskie, oprawione sto tomów od 1488 do 1785 r. Kilkanaście ksiąg rachunkowych. Księgi te nie są spisane. [...] Znajdują się jeszcze różne dekrety z 17, 18 i 19 wieku na półkach bez porządku [...]¹⁵.

☛ Ks. Jan Sygański podaje w *Historii Nowego Sącza*, że na pięć lat przed pamiętnym pożarem miasta Nowego Sącza 17 kwietnia 1894 r., sporządził odpisy i wyciągi z przywilejów przechowywanych w ratuszu¹⁶. Do osób interesujących się i zajmujących zasobem archiwum Nowego Sącza należał również nauczyciel językoznawca Roman Zawiliński. Niestety nie zachowały się materiały z prowadzonego przez niego spisu archiwaliów¹⁷. Wielkie zainteresowanie zawartością i stanem przechowywanych w ratuszu materiałów źródłowych wykazywał dyrektor Archiwum Miasta Krakowa dr Stanisław Krzyżanowski, który w czasie swoich wypraw do Nowego Sącza zapoznał się z zasobem archiwalnym i wskazywał na nieodpowiednie miejsce przechowywania akt¹⁸.

☛ Ocalone przez profesora Jana Dobrzańskiego i inspektora Józefa Zagrodzkiego¹⁹ z pożaru księgi zostały umieszczone w parterowej sali Gimnazjum, ale z uwagi na możliwość zawalenia się uszkodzonego stropu przeniesiono je do piwnic w klasztorze Jezuitów, gdzie przechowywano je w skrzyniach. Jednak ze względu na chęć zabezpieczenia uratowanych ksiąg przed wilgocią i brak odpowiedniego miejsca do przechowywania archiwaliów w mieście, zdecydowano w 1894 r., po uzgodnieniach z dyrektorem dr Stanisławem Krzyżanowskim, o przewiezieniu 108 woluminów do Archiwum Miasta Krakowa, gdzie znajdują się

do dnia dzisiejszego. W 1904 r. wysłano kolejny transport składający się z 30 tomów, głównie rachunkowych, obejmujących lata 1601–1795²⁰. Według Kazimierza Golachowskiego przesyłki szły w trzech partiach do Archiwum Miasta Krakowa wyekspediowano trzy przesyłki, z czego pierwszą jeszcze przed pożarem archiwum miejskiego, zawierającą 11 ksiąg²¹. Pełny wykaz ksiąg rajców i ławników, znajdujących się w archiwum miejskim do 1894 r., przesłanych po pożarze do Archiwum Miasta Krakowa, podaje Kazimierz Golachowski w artykule zamieszczonym w „Roczniku Sądeckim” w 1957 r., pt. *Inwentarz Archiwum miasta Nowego Sącza z lat 1292–1772 (inwentarz idealny)*²².

☛ Tytuł księgi AD 154 po łacinie to: *AERANII PUBLICI TABULAE SIVE Civilium Neosandecensium Proventuu omnium Liber Sub Proconsulatu Spectabilis Ac Famati Stanislai Kopeć Anno Domini 1646 r.*, a w tłumaczeniu na język polski: *Księga dokumentów miejskich miasta Nowego Sącza z wszystkimi dochodami opisana za burmistrzostwa wspianalego i uczciwego prokonsula Stanisława Kopcia w roku Pańskim 1646 r. rozpoczęta*. Księga zawiera 356 stron paginowanych; wpisy obejmują lata 1646–1676²³. W zasadzie wszystkie karty zostały ponumerowane, za wyjątkiem tytułowej i ostatniej; część z nich uległa zagrzybieniu. Niezapisane strony to 36, 54, 167 i 315. Okleina okładki w środku niebieska, pierwsza karta z okleiny niebieska poprzedza właściwą księgę i stronę tytułową. Oprawa została wykonana z drewna i powleczona skórą w kolorze ciemnobrązowym. Na środku oprawy wytłoczono dużą inskrypcję „IHS” wraz z ornamentem przypominającym orła; mniejsza inskrypcja „IHS” widnieje również w rogach oprawy. Na brzegach znajdują się dwie kłamry lekko przyrzedziewałe. Z tyłu okładki widoczny ornament z liści. Z boku księgi, na grzbiecie, wytłoczony numer 60, a pod nim daty 1647–1678. Wymiary księgi: wysokość 28 cm, szerokość 19 cm i grubość 3,9/4,0 cm, stron 356. Tytułowa strona ozdobna, zapis po łacinie, u dołu półokrągła podłużna pieczęć Magistratu Miasta Nowego Sącza. Niektóre karty lekko zagrzybite, z reguły w lewym górnym rogu, pismo wielu rąk, tusz używany do zapisu w kolorze w większości brązowym przechodzącym w wyblakły jasny brąz lub czarny atrament bardziej wyraźny. Oryginalny tekst jest dobrze czytelny, tylko w niektórych miejscach nieco wyblakły, zapisy głównie w języku polskim, rzadziej po łacinie. W przypadku mikrofilmu (sygnatura J-7167) czytelność tekstu jest o wiele gorsza, co wynika ze zużycia kliszy, która jest czarno-biała. Do badań wygodniejszy jest oryginał, który momentami również może sprawiać trudność szczególnie w niektórych fragmentach pisanych po łacinie, ale zdecydowanie łatwiej jest go rozszyfrować. Niektóre strony są lekko zabrudzone bądź poplamione kleksami atramentu, szczególnie mocno zalane czarnym atramentem są strony od 243 do 246, a kartka ze stronami

331–332 jest zawinięta na skraj. Paginacja na stronach na przemian w górnym prawym i lewym rogu wykonana czarnym atramentem, prawdopodobnie pismo jednej ręki, przy pomyłkach w paginacji przekreślenia na stronach od 10 do 11, na 15 i od 17 do 31 strony. Księga 154 została połączona z zespołem nr 110 o nazwie Akta miasta Nowego Sącza, gdzie wchodzi w skład serii 4: Finanse (majątek miasta, dochody i wydatki) i jest oznaczona numerem: 29/110/108 Liber proventuum civitatis Neo Sandecensis, 1646–1676.

☛ Księga stanowi doskonałe źródło do prac porównawczych i określenia rozwoju urbanistycznego miasta, a szczególnie jego przedmieść. Przedstawia rozwój i stosunki społeczno-gospodarcze majątności ziemskiej, na którą składały się posiadłości miejskie i wójtowskie. Znajdujemy tu opisy przybliżające wygląd i usytuowanie m.in. wagi miejskiej z 1666 r., która znajdowała się przy ratuszu, młynów miejskich, terenów niezabudowanych w obrębie miasta, tj. ogrodów, winnic i sadów oraz pól i łąk położonych na przedmieściach. Życie gospodarcze, stosunki prawno-ustrojowe i własnościowe w XVII w. przybliżają nam wzmianki o kupcach sądeckich, burmistrzach, radzie miasta, rajcach, wójtach, szlachcie oraz zapiski o obciążeniu chłopów ze wsi sądeckich czynszem w zamian za robociznę, płaceniu podatków i zaciąganiu w tym celu pożyczek przez miasto, zadłużeniu miasta, morowym powietrzem, pożarach, chorobach, zniszczeniu domów, pustych placach. Znajdujemy tu informacje dotyczące frachtu towarów drogą wodną, m.in. do Gdańska i traktem handlowym wiodącym na Węgry. Wpisy w księdze dotyczą dzierżaw i zastawów, takich posiadłości miejskich i podmiejskich jak: Piątkowa, Żeleźnikowa, Falkowa, Paszyn, Gołąbkowice i Gorzków. Zawierają również informacje dotyczące dochodów miejskich z następujących arend: trzynastego drzewa (od każdej tratwy spławianej Dunajcem trzynastą tarcicą lub drzewo), mostowego, blechu, wagi miejskiej, burkowego, trzeciej miary młynów miejskich, wsi i folwarków miejskich (wyżej wymienionych), cechy srotowej, dwóch kmieci wsi Gorzków, 15 grosza od towarów z Węgier, m.in.: wina, miodów, skór, wosku, bydła, koni, zboża, miedzi i żelaza²⁴.

Układ urbanistyczny Nowego Sącza i okolic od XIII do XVII w. wraz z ogólną charakterystyką arend miejskich i przysiółków podmiejskich

☛ Nowy Sącz był lokowany na prawie magdeburskim jako miasto królewskie 8 listopada 1292 r. przez Wacława II Czeskiego²⁵. Na podstawie aktu lokacyjnego dowiadujemy się, że zasadźcy otrzymali 72 łany pod zabudowę²⁶ i 100 łanów do karczunku, gdzie miały powstać nowe wsie, uzyskując zwolnienie od podatku na rzecz państwa na okres 15 lat. Nowo lokowane miasto otrzymało komorę celną oraz prawo do targu, tygodniowego

jarmarku na dzień św. Małgorzaty i bicia monety. Usytuowane było w widłach Dunajca i Kamienicy, w miejscu, przez które przebiegały szlaki handlowe z Węgier do Polski²⁷.

☐ Stosunki własnościowe i gospodarcze kształtujące się na terenie nowo powstałego ośrodka w dużym stopniu uwarunkowane były zależnościami wynikającymi z ustroju wewnętrznego miasta, opierającego się na współistnieniu trzech instytucji: wójta, rady miasta i ławy sądowej. W początkowym okresie dominującą pozycję miał wójt. W 1427 r., po wykupie wójtostwa przez króla, jego wsie weszły do królewskiej i znalazły się we władaniu starosty²⁸. W latach 1464–1488 nastąpiło ponowne wykupienie wójtostwa, tym razem przez miasto²⁹. W tym czasie wójtostwo przestało być dziedziczne, a jego kompetencje przejęła rada miejska, która mianowała wójta sądowego. Rada miasta Nowego Sącza wzmiankowana jest po raz pierwszy jako „*Consules in Kamenicia*” 13 grudnia 1315 r.³⁰ W XVI w. kompletowano ją następująco: czterech rajców mianował starosta grodowy, jednego wybierali rajcy piastujący poprzednio urząd, kolejnego wójt z ławnikami. Głosowaniu przewodniczył starosta grodowy lub jego zastępca. Zgodnie z prawem magdeburskim urząd rajcy był honorowy; utracić go można było tylko z wyroku królewskiego. Sprawowana funkcja zapewniała różne przywileje i dochody, m.in.: zwolnienie od podatków publicznych i miejskich, datki pieniężne wypłacane z okazji świąt z kasy miejskiej. Początkowo rajcy urzędowali przez rok, później, od XVI w., dożywotnio. Na czele rady miejskiej stał burmistrz; funkcję tę sprawował przez miesiąc kolejno każdy z rajców. Do obowiązków burmistrza należało czuwanie nad bezpieczeństwem, porządkiem i majątkiem miejskim, nadawanie obywatelstwa, pobieranie dochodów i zarządzanie nimi, nadzór nad służbą miejską i strażą nocną, zwoływanie rady i reprezentowanie miasta wobec urzędników królewskich. Starosta grodowy starał się podporządkować i objąć swoimi rządami mieszczan, co prowadziło do częstych zatargów, które rozstrzygali królowie.

☐ Po 1292 r. pojawił się problem zagospodarowania 72 łąnów, stanowiących uposażenie miasta, z których – jak słusznie zauważa Kazimierz Dziwik – tylko 10 zabudowano³¹, zaś dalsze 6 nad Dunajcem przeznaczono na pastwiska i inne użytki miejskie³². Zgodnie z treścią dokumentu lokacyjnego, cztery z tych łąnów były wolne od opłat, a z dwóch dalszych miasto miało płacić czynsz roczny w wysokości pół skojca od nadziału gruntu (*area*). Tereny stanowiące uposażenie przeznaczone na zabudowę miejską zostały otoczone rowem, a później murami. W ich obrębie powstał załazek miasta – regularnie zabudowany rynek oraz szachownicowy układ ulic.

☐ Nowy Sącz rozrastał się w miarę napływu osadników i rozwoju gospodarczego. W mieście i na jego przedmieściach usytuowane były urzędnia miejskie: waga, młyny, blech, znajdowały się

ogrody, sady i folwarki. W 1666 r. wzmiankowany jest budynek wagi miejskiej, który znajdował się obok ratusza. Według opisu miał dużą sien, w której znajdowały się urządzenia wagowe, oraz dwie izby, z których jedna posiadała piec i ławy (drugą nazywano Kramnicą)³³. W źródłach rękopiśmiennych znajdują się wiadomości o młynie należącym do franciszkanów i młynach miejskich usytuowanych pod zamkiem – górnym z pięcioma kołami i dolnym z dwoma kołami, foluszem (blecharski) i traczem, położonych przed bramami miejskimi przy Kamienicy. W lustracji z 1664 r. odnajdujemy informację o zniesieniu blechu miejskiego przez wodę. W pobliżu miasta musiał jednak istnieć jeszcze jeden, o czym świadczą wzmianki o arendzie z XVII w.³⁴ Wzmiankowany jest również blech za kościołem Świętego Krzyża przy drodze do Gołąbkowic obok dużych stawów.

☐ Miejskie pastwiska i stodoły znajdowały się w pobliżu potoku Łącznik, natomiast pola miejskie zwane „Zipser”, podobnie jak tzw. role podgórskie, czyli „*agri montani*”, na Przedmieściu Węgierskim, które stanowiło główną część zaplecza rolnego. Na północ od miasta znajdowały się pola mieszczańskie i pole „Olpina”, stanowiące pozostałość po tajemniczej wsi Łubnia³⁵.

☐ W obrębie murów miejskich znajdowały się puste place, ogrody, ogródki, sady i winnice. Pola i łąki były rozmieszczone na przedmieściach, podobnie jak wzmiankowane w XVII w. dwa stawy, z których jeden, tzw. Wielki, położony był na Pogórze³⁶. Wiadomo również, że na przedmieściach istniało wiele folwarków; należące do miasta znajdowały się w jego obrębie, pozostałe na terenie wiejskim.

☐ Z arend i urzędzeń miejskich oraz na mocy przyznanych przywilejów do kasy Nowego Sącza trafiały m.in. opłaty z tytułu prawa składu, аренда 15 grosza od przewożonych przez miasto towarów (m.in.: wina, miodów, wosku, łoju, miedzi i żelaza), od tratw spławianych Dunajcem, tarcica lub drzewo z tzw. arendy trzynastego drzewa, opłaty z młynów królewskich, z ważnego i burkowego, arendy srotowej³⁷, blechu, mostowego, targowego (bromnego), z wodociągów, stawu miejskiego, wagi miejskiej, cegielni. Dochody czerpano także z dzierżawy Paszyna, Falkowej, Żeleźnikowej i Piątkowej.

☐ Obrzeże miasta tworzyły trzy osady: Gorzków, Roszkowice i Gołąbkowice. W sprawie ich lokalizacji narosło wiele kontrowersji związanych z kwestią czy znajdowały się w obrębie 62 łąnów rolnych, czy też należały do 100 łąnów nadanych miastu, które leżały w pobliżu wsi Kamienica i rozciągały się na wschód od niej³⁸. Wydaje się, że osady te należy umiejscowić na 62 łąnach rolnych, ponieważ zgodnie z zapisami lustratorów królewskich z 1564 r. na 100 łąnach przeznaczonych do karczunku powstały tylko Paszyn i Piątkowa³⁹, natomiast Roszkowice i Gołąbkowice usytuowane były w najbliższym sąsiedztwie miasta. Roszkowice zajmowały 2 łąny kmiece⁴⁰. Falsyfikaty stwierdzają istnienie wsi w 1341 r., która na pewno była własnością miasta

w drugiej połowie XV w.⁴¹ Kolejna osada wliczana do miejskich posiadłości – Gorzków, położona na lewym brzegu Kamienicy, pojawia się w źródłach w 1448 r. Jan Długosz obszar ten traktuje jako rolnicze przedmieście Nowego Sącza, mające 3 łany ziemi uprawnej⁴². Gołąbkowice pojawiają się w dokumentach w 1448 r. jako jedna z wsi przekazujących dziesięciny i daniny w zbożu wikarym sądeckim⁴³. Leżąca nad Łubinką miejscowość była własnością miasta, będąc rozwiniętą posiadłością podmiejską. W jej obrębie znajdował się folwark, staw rybny i cegielnia w drugiej połowie XV w. W pierwszej połowie XVI w. posiadała już 14 folwarków mieszczzańskich⁴⁴. Kolejne osady, stanowiące własność miejską – Paszyn i Piątkowa – wymienione w lustracji królewskiej z 1564 r., powstały na 100 łanach otrzymanych przy lokacji Nowego Sącza⁴⁵. Pierwsze wzmianki o nich pochodzą z pierwszej połowy XIV w. Piątkowa została założona zaraz po lokacji miasta (sołectwo otrzymał Jan Bogacz oraz inny nieznanany z imienia mieszczanin). Widaomo również, że trzy razy w roku odbywały się w niej sądy prowincjonalne (w latach 1320–1330)⁴⁶. Paszyn pojawia się w źródłach w 1365 r. (w tym czasie sołtysem był Piotr z Kurowa). Obydwie osady były silnie związane z miastem i dobrze zagospodarowane⁴⁷.

Wraz z rozwojem osadnictwa miejskiego powstały też osady wójtowskie: Mystków, Kunów, Falkowa i Jamnica⁴⁸. Proces lokacji wsi wójtowskich rozpoczyna się dopiero po 1324 r. Mystków powstał na terenie oddalonym o około 10 km na południowy wschód od Nowego Sącza. Kunów występuje w źródłach w latach 1339 i 1397⁴⁹. Falkowa, związana z miastem poprzez osobę sołtysa i ławnika sądeckiego i Mikołaja Kruze, powstała w XIV w.⁵⁰ Jamnica pojawia się w źródłach w 1409 r. w związku ze sprzedażą sołectwa w Falkowej przez wójta nowosądeckiego Treutela Janowi Kudistowi, który wybudował młyn, gdzie kmiecie z Jamnicy i Kamionki musieli mieć zboże.

Wspomnieć należy również o Kamionce, podzielonej później na Kamionkę Wielką i Małą, będącej ośrodkiem handlu lokalnego już w XIV w. W 1402 r. miasto zakupiło Kamionkę od Mikołaja Omelto, która już w 1409 r. stała się jedną z posiadłości wójta nowosądeckiego Mikołaja Treutela, a w czasach późniejszych majątkiem kościelnym. Własność szlachecką stanowiły Chruślice i Zabełcze. Pierwsza miejscowość wzmiankowana jest w 1390 r., druga pojawia się w 1299 r.⁵¹ Zazwyczaj łącznie źródła wymieniają Januszową, Librantową, Boguszową i Kwieciszową⁵². Boguszowa i Kwieciszowa pojawiają się w dokumencie z 1389 r., Januszową wymienia się w *Monumenta Poloniae Vaticana* (1207–1344). Załącznikiem Librantowej mogła być Poręba, występująca w źródłach z 1347 r. i 1350 r. Wszystkie cztery miejscowości wraz z Wolfową (Olchówką) zostały odkupione przez rajców sądeckich w 1394 r. od rycerza Zawiszy Czerwonego za

sumę 200 grzywien i przeznaczone na uposażenie kościoła Świętego Ducha⁵³. W 1412 r. miasto przekazało te miejscowości wraz ze szpitalem norbertanom⁵⁴. W ramach darowizny weszło ono w posiadanie wsi Żeleźnikowej Małej i Wielkiej. Posiadłości te ofiarował w 1453 r. murarz o imieniu Paweł⁵⁵, mieszczanin sądecki, pod warunkiem, że miasto będzie przeznaczać 10 grzywien rocznie na utrzymanie kaznodziei niemieckiego przy kolegiacie św. Małgorzaty. Potwierdzenie aktu darowizny na prośbę rajców Nowego Sącza wydała królowa Zofia Holszańska⁵⁶, potwierdził Kazimierz Jagiellończyk w 1463 r.

Część z wyżej wymienionych miejscowości powstała z inicjatywy miasta na 72 łanach lokacyjnych, reszta pochodziła z zakupu bądź z darowizny. Zmieniali się włodarze sądeckich wsi. Jedne odpadły od miasta, inne, takie jak Gocz i Hampłowa, założone w drugiej połowie XV w.⁵⁷ w widłach Dunajca i Popradu, zanikły. Z 15 wspomnianych miejscowości przy mieście pozostały jedynie: Piątkowa, Paszyn, Roszkowice, Gołąbkowice, Gorzków, Żeleźnikowa Mała i Wielka.

Areał ziemski poszczególnych wsi od XV do XVII w. ulegał zmianie, co można prześledzić na podstawie danych zawartych w *Liber beneficiorum*, lustracjach królewskich⁵⁸ i rejestrach poborowych z 1629 i 1680 r.⁵⁹

Przedstawienie arend miejskich i przysiółków podmiejskich w oparciu o materiał źródłowy w katalogu księgi AD 154

Annus, A Partu Virginis Millessimus Sexcentissimus Quadragesimus Septimus Falkowa Spectabili Famato Stanislao Kopeć Consuli Sandecens et Zuzanna Coniugibus Sex Annorum decursum, forma subsequenti, locatur

Stał się pewny y nieodmienny Contract Między Sławnemi Pany Raycy Miasta J.K.M. Nowego Sądca [...] a Sławnym Panem Stanisławem Kopciem Raycą Sandeckim, y Zuzanną Małżonkami [...] w ten opisany sposób Iz PP. Raycy Folwark Falkowski Mieyski Dziedziczny ze wszystkimi przyległościami iego [...] do lat sześć zupełnych po sobie idących arendowali [...] za Summę złotych Polskich: Dwanaścieseth [...] Działo się na Ratuszu Sandeckim [...] w Sobotę Śródpostną Roku Pańskiego Tysiąc Sześćset Czterdziestego Szóstego – s. 1–6.

Praedium in Paszyn locatur Nobilis Adamo Rembesie ad triennium 1647

[...] Sławni Panowie Burmistrz y Rayce [...] Nowego Sandcza [...] Panu Rembieszy y Annie Kopciowei Małżonkom niniejszym Contractem y Intercizą Folwark Paszyński Mieyski Sandecki Dziedziczny z Rolami, Polami, Ogrodami, y wszystkimi przyległościami [...] arendowali do lat trzech zupełnych po sobie idących [...] za Summę złotych Polskich Tysiąc [...] działo się na Ratuszu Sandeckim [...] pierwszego Marca Roku Pańskiego Tysiąc Sześćset Czterdziestego Siódmego – s. 6–12.

Hortulania Pękalowska dicta

Burmistrz y Rayce Miasta JKM Nowego Sącza Robocizną należącą, z Zagrody Pekalowska nazwanej w Gotabkowicach [...] Valentemu Pekali do Roku iednego zupełnego, za Grzywien Cztery Polskiej Monety złotych [...] arendowali od S. Michała z Roku 1647 do drugiego takowego Święta w Roku 1648 – s. 12.

Dealbatorium arendatur

Burmistrz y Rada Miasta J.K.M. Nowego Sącza Wiadomo czyniemy [...] Zesmy [...] Blech Miejski Sandecki ze wszystkimi pożytkami do niego należącymi [...] Jakubowi y Reginie Małzonkom Blecharzom Mieszczanom Sandeckim do Roku iednego zupełnego począwszy od Świętej Agaty w Roku terazniejszym przyszłym 1648 asz do drugiego takowego Święta w Roku da Pan Bóg przyszłym 1649 [...] arendowali za Summę złotych polskich sto sześćdziesiąt [...] Działo się na Ratuszu Sąddeckim die nona Decembris Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Quadragesimo Septimo – s. 12–13.

Piscina Civilis Nobilis Valentino Włocki arendatur

Burmistrz y Rayce Miasta JKM Nowego Sącza [...] Arendowaliśmy Staw mieyski z sadzawkami także łękę przy tym Stawie [...] Panu Walentemu Włockiemu od blisko przyszłego Święta Narodzenia Panny Mariewy do lat trzech, która to Arenda w Roku tysięcznym sześćsetnym pięćdziesiątym na dzień y Święto Świętego Marcina przypadając kończyć się ma [...] za Summę Sześćdziesiąt złotych polskich [...] Działo się w Sączu die 12 Septembris Anno Domini 1647 – s. 13–14.

Annus Domini Millesimus Sexcentismus Quadragesimus Octavus

Arenda trzeciej miary młyńskiej Barthoszowi Ziębie y Zophiey Małzonkom

Burmistrz i Rayce Miasta J.K.M. Nowego Sącza [...] niniejszą Intercizą arendowali [...] trzecią miarę Młyńską od dnia y Święta Agaty Świętej w Roku terazniejszym 1648 do Roku iednego zupełnego y dnia Agaty Świętej da Pan Bóg w Roku 1649 blisko przyszłym Panu Bartoszowi Ziębie y Zophiey Małzonkom Mieszczanom Sandeckim za Summę złotych polskich Pięćseth [...] Działo się w Nowym Sączu w dzień Świętej Agaty Roku Pańskiego 1648 – s. 14–16.

Pensa civilis arendatur Spectabilis Laurentio Szydłowski Cons. Sand. et Susanna Coniugibus

Anno Domini 1648 die 25 February Pan Burmistrz y PP. Raycy arendowali wagę od Święta Agaty Świętej blisko przyszyły asz do Roku iednego zupełnego y dnia Agaty Świętej w Roku blisko przyszłym 1649 Panu Wawrzyńcowi Szydłowskiemu y Małżonce jego Zuzanie za grzywien polskiej monety trzydzieści – s. 16.

Burmistrz i Rada Miasta J.K.M. Nowego Sącza Wiadomo czyniemy Izesmy za zgodnym consensum naszym do Roku iednego zupełnego od Święta Agathy Świętej blisko przeszłego w Roku terazniejszym

1648 począwszy, asz do drugiego takowego Święta w Roku da Pan Bóg blisko przyszłym 1649 a nie daley mostowe Panu Adamowi Orłowi Mieszczaninowi Sandeckiemu za grzywien dwanaście polskiej liczby y Monety arendowali [...] Działo się w Sączu die 10 February 1648 – s. 16–17.

Anno Domini 1647 die 12 Septembris

Arendował P. Jakub Martała Piekarz Ogród Miejski za Kamienią leżący na którym Cegielnia przedtym była od Święta Michała S. Asz do takowego Święta Michała Świętego w Roku przyszłym 1648 za złotych polskich dwanaście – s. 17.

Preadium in Zeleznikowa arendatur nobilis Joanni Woiakowski ad triennium

Anno et die quo infra [...] Pewne a nieodmienne postanowienie stało się Contractu [...] Arendy dóbr nizey opisanych między sławnymi PP. Panem Burmistrzem y Raycami [...] Miasta K.J.M. Nowego Sącza z iedney a między szlachetnym Panem Janem Wojakowskim z drugiey strony w ten Nizwy opisany sposób isz mianowni PP. Rayce Folwark [...] Dziedziczny [...] Zeleznikowa Wielka [...] ze wszystkimi do niego przynależnościami [...] przyłączając do tego pole y łąki nad małą Zeleznikową leżące y ze wszystkimi inszemi użytkami y proventami y z taką kwotą [...] Panu Janowi Wojakowskiemu A to za złotych osmseth polskich [...] Która to Arenda zaczynać się ma od dnia y Święta Nawrócenia Świętego Pawła w Roku tysięcznym sześćsetnym czterdziestym dziewiątym blisko przypadającym a kończyć się ma w Roku Tysięcznym Sześćsetnym Pięćdziesiątym Wtórym a nie daley [...] Działo się w Sączu fra tertia post Divitum Judita Proxima Anno Dni 1648 – s. 17–24.

Inwentarz folwarku Zeleznikowskie przy obecności Sławnych Panow Pana Burmistrza y Radzie Sąddeckich uczyniony, die ultima January A.D. 1633 – s. 24–26.

Arenda 15 grosza

Stanął pewny contract między zacie Sławnemi Pany Burmistrzem y Raycy Miasta Króla J Msci Nowego Sącza z iedney strony a Panem Woyciechem Bogdałowiczem Raycą Sąddeckim [...] respectuiąc provent pewny miejski Exactią piętnastego grosza według przywileiu JK Msci [...] do Roku zupełnego, który się poczyna od przeszłego Święta y dnia Przemienienia Pańskiego In Augusto w Roku niniejszym 1648, a kończyć się będzie w Roku przyszłym 1649 na tenże dzień [...] za Summę złotych polskich trzysta pięćdziesiąt [...] Działo się na Ratuszu Sąddeckim die 25 Septembris Anno 1648 – s. 26–27.

Arendatur Dealbatorium Civile

Burmistrz y Rada Miasta Jego Królewskiej Mości Nowego Sącza Wiadomo czyniemy komu to wiedzieć należy żeśmy [...] Blech Miejski Sąddecki ze wszystkimi pożytkami do niego należącymi uczciwym Jakubowi y Reginie Małzonkom Blecharzom y Mieszczanom Sąddeckim do Roku iednego zupełnego począwszy od



Mapa nr 1 – Plan lasów rewirów nowosądeckich, 1816 r. ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu

Świętej Agaty w Roku blisko przyszłym 1649 aż do drugiego niniejszego Święta w Roku da Pan Bog przyszłym 1650 [...] Działo się w Ratuszu Sądeckim, die 9 Decembris 1648 – s. 27–28.

Annus Domini M.DC.XL.IX.

Pensa Civilis Arendatur Sebastiano Zmiiowski ad triennium

Anno et die quo infra Między Sławnymi PP Burmistrzem y Radą Miasta J.K.M. Nowego Sącza z iedney a Panem Sebastianem Zmiiowskim, Mieszczaninem Sądeckim y Małżonką iego z drugiey strony stało się pewne i niczym nieodmienne postanowienie [...] Isz pomienieni PP. Burmistrz y Raycy Miasta J.K.M. Nowego Sącza Wagę Miejską ad perrsum trium annorum continua et inimitiate Se sequestiu (sequentiu) a festo Sanctae Agathae [...] In Anno praesenti 1649 [...] asz na drugie takowesz Święto Agathy Świętej In Anno Venturo [...] 1652 [...] za złotych czterdzieści osim polskich co Roku [...] Działo się w Sączu Nowym die 7 January Anno 1649 – s. 28–29.

Arenda trzeciej miary młynskiej Barthoszowi Ziębie y Małżonce iego

Burmistrz y Raycy Miasta J.K.M. Nowego Sącza komu to wiedzieć należy niniejszą Intercyzą wiadomo czyniemy izesmy [...] trzecią miarę młyńską od dnia Święta Agaty Świętej w Roku niniejszym 1649 asz do drugiego dnia y Święta takowegosz Agathy Świętej w Roku da Pan Bog przyszłym to iest 1650 Panu Burmistrzowi Ziębie y Zofiey Małżonkom Mieszczano Sądeckim za Summę złotych pol. 500 [...] Działo się w Nowym Sączu w dzień S. Agathy Roku Pan. 1649 – s. 29.

Arenda 15 grosza

Stanął pewny contract między Zacnie Sławnemi Pany Burmistrzem y Raycy Miasta Króla JM Nowego Sącza z iedney a Panem Wojciechem Bogdałowiczem Raycą Sądeckim y Szczęsną Małżonkami z drugiey strony w ten sposób isz Panowie Raycy promovedo Civitatis bonum na merita tegosz Pana Bogdałowicza Provent pewny Miejski mianowicie exactią piętnastego grosza według Przywileju Jego Królewskiej Mści [...] miastu temu przyzwolonego [...] od rozných towarow [...] osobliwie od żelaza, miedzi, stali, skór, łoiow, woskow miodowych pomienionym Panu Wojciechowi Bogdałowiczowi y Szczęsney Małżonkom do Roku zupełnego, który się poczynać ma od przyszłego Święta y dnia Przemienienia Pańskiego w Roku terażniejszym 1649 a kończyć się będzie w Roku przyszłym 1650 na tenże dzień [...] za Summę złotych trzysta [...] Działo się na Ratuszu Sandeckim we Środę po Święcie znalezienia Krzyża Świętego [...] Roku Pańskiego Tysiąc Sześćset Czterdziestego Dziewiątego – s. 30–31.

Arend 13 ligni Spectabilis ac Famato Laurentis Szydłowski et Zuzanne Coniugibus

Burmistrz i rada Miasta J.K.M. Nowego Sądcza wiadomo czyniemy żeśmy arendowali zobospolnie myto trzynastego drzewa, do lat trzech zupełnych po sobie idących a Dominica Iudica w Roku niniejszym 1647 aż ad annum y dzień takowysz do Roku [...] 1650

[...] za Summę polskich złotych dziewięćseth Panu Wojciechowi y Zuzannie Małżonkom Mieszczanom Sandeckim [...] Dat w Sądczu die 4 January 1647 [...] – s. 31–32.

Gorzkow Adm Rndo Simoni Jaroszowski in summa 300 flor. polonical invadiat

Anno et die quo infra stało się y w niczym nie-namuszzone postanowienie, miedzy J.M.X Symonem Janoszowskim Proboszczem Nowo Sandeckim z iedney, a PP. Burmistrzem y Radą Miasta J.K.M. Nowego Sądcza z drugiey strony, w sposób Nizwy opisany isz pomieniony PP. Burmistrz y Rada Miasta Nowego Sącza, una cum Honesta communitate, na wykupienie do P. Połowińskiego poddanych miejskich, iest dwóch Kmieci z Roszkowic, których on w summie złotych trzechset polskich trzymał, wzięli od J.M. X Proboszcza wzwyż pomienionego złotych trzysta [...] puścili mu czterech kmieci majątności swoiey mieskiej Gorzkow nazwaney do trzech lat [...] od Święta Michała Świętego blisko przyszłego In Anno currenti 1647 poczynając aż do takiegosz Święta Michała Świętego In Anno 1650 a nie daley na każdy Rok złotych sto polskich potrącając, Którzy pomienieni kmiecie J.M.X Proboszczowi puszczeni roboczną dwa dni w tydzień, a nie więcej z bydłem [...] Działo się w Nowym Sączu, die 19 Septembris 1647 – s. 32–33.

Annus Domini M DC

Deallatorium Civile arendatur

Burmistrz y rada Miasta J.K.M. Nowego Sądcza Wiadomem czyniemy komu to wiedzieć należy Izesmy za pozwoleniem sobospolnym Blech Miejski Sandeckie ze wszystkimi pożytkami do niego należącemi Uczciwym Jakubowi y Reginie Małżonkom Blecharzom y Mieszczanom Sądeckim do Roku iednego zupełnego poczwwszy od Zielonych Świętek blisko przyszłych w Roku terażniejszym Tysiącnym Sześćsetnym Pięćdziesiątym, aż do drugiego takowegosz Święta w Roku da Pan Bog przyszłym Tysiącnym Sześćsetnym Pięćdziesiątym Pierwszym, Arendowali za Summę złotych polskich sto sześćdziesiąt [...] Działo się na ratuszu Sądeckim die 3-ta January Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Quinquagesimo – s. 34–35.

Defalta z Arendy 13 drzewa P. Szydłowskiego

Burmistrz y rada Miasta J.K.M. Nowego Sądcza Wiadomem czyniemy komu to wiedzieć należy Isz mając wzgląd na to że PP tak Pogranicznici jako i swoi lesow rabac zakazali, przez co tak wielce [...] drzewa nie idzie, a y od drzewa tego co na nim rozne towary przewoza [...] nic nie daią. Tedysmy Panu Wawrzyńcowi Szydłowskiemu y Zuzannie małżonkom trzynastego drzewa [...] z Summy na Arendę przychodzącej złotych polskich osiemdziesiąt y trzy defaltowali [...] 1650 – s. 35.

Arenda 13 ligni Spectabili ac Famatio Laurentio Szydłowski et Susanne Coniugibus

Anno et die infra stanął pewny contract między Sławnemi Pany Burmistrzem y Radą Miasta J.K.M.

Mci Nowego Sądcza z iedney a Panem Wawrzyńcem Szydłowskim Raycą sandeckim y Zuzanną Małżonkami z drugiey strony w sposób nizey opisany Isz pomienieni Panowie Raycy myto trzynastego drzewa wprzód mianowanym Panu Wawrzyńcowi Szydłowskiemu [...] y Zuzannie Małżonkom do lat trzech zupełnych po sobie idących, a Dominica Iudica w Roku ninieyszym 1650 począwszy asz do takowego drugiego dnia w Roku da P. Bog przyszłym 1653 [...] na Summę złotych polskich osmseth [...] Datt w Sądczu In [...] die 26 Marty Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Quinquagesimo – s. 35–36.

Arenda Cechy Srotowey Woyciechowi Wydrze y Magdalenie Małżonkom

Anno et die quo infra stanął pewny contract między [...] Sławnemi PP Burmistrzem y Radą Miasta J.K. Mci Nowego Sądcza z iedney a Sławnymi P. Woyciechem Wydrą Mieszczaninem Sądeckim y Magdaleną Małżonkami z drugiey strony w sposób nizey opisany Isz pomienieni [...] Burmistrz y Rayce [...] cechę srotową mianowanym Panu Woyciechowi Wydrze y Magdalenie Małżonkom do Roku iednego od dnia Agathy Świetey w Roku teraznieyszym 1650 począwszy aż do drugiego takowego Święta [...] da Pan Bog przyszłym 1651 nie daley za grzywien piętnaście polskich arendowali [...] Datt In Sandec die 31 January Anno Domini 1650 – s. 36–37.

Arenda trzeci miary młyńskiej

Miedzy zacnie Sławnemi Panem Burmistrzem y Pany Raycy [...] Sandeckimi z iedney a Slachetnem Panstwem z drugiey stał się pewny contract miarę młyńską Panu Tomaszowi (nieczytelne nazwisko) y Małżonce iego do Roku iednego od dnia Agathy Świetey w Roku ninieyszym Tysią Sześćseth Pięćdziesiątego Asz do drugiego takowego dnia [...] Roku Tysiąc Sześćseth Pięćdziesiątym Pierwszym i to za Summę złotych polskich pięćseth [...] Działo się w Sądczu die 12 February Roku Pańskiego Tysiąc Sześćset Pięćdziesiątego – s. 37.

Arenda 15 grosza

Stanął pewny contract między [...] Sławnemi Pany Burmistrzem y Raycy Miasta Króla Jeo Mci Nowego Sądcza z iedney a panem Wojciechem Bogdałowiczem Raycą Sandeckim y Szczęsną Małżonkami z drugiey strony w ten sposób Isz Panowie Raycy promovendo Civitatis bonum na merita tegosz Pana Bogdałowicza [...] mianowicie exactię piętnastego grosza według przywileju Jeo KMci [...] od roznych towarow aprobowanego [...] od żelaza, miedzi, stali, skor, łoiow, woskow, miodow [...] pomienionym Panu Wojciechowi Bogdałowiczowi y Szczęsney Małżonkom do Roku zupełnego który się poczynać ma od przyszłego Święta y dnia Przemienienia Pańskiego w Roku teraznieyszym 1650 a kończyć też będzie w Roku przyszłym 1651 na tenże dzień [...] za Summę złotych polskich pięćseth arendowali [...] Działo się w Ratuszu Sandeckim we Środę po Święcie Świetego Jana Chrzciela Roku Pańskiego Tysiąc Sześćset Pięćdziesiątego – s. 38–39.

Arenda Falikowey 1650

Miedzy dawnymi Pany Burmistrzem a Raycami [...] Nowego Sądcza [...] z iedney a Panem Marcinem Przyborowskim [...] stało się pewne y niezienne postanowienie [...] Iz Panowie Rayce Folwark Mieyski we wsi Falikowey będący w woiewodztwie Krakowskim a powiecie czchowskim leżący ze wszystkimi do tego folwarku przyległościami, użytkami, pozytkami [...] Panu Stanislawowi Kopciowi Raycy Sandeckiemu za Summę Dwanastu set złotych polskich [...] Działo się w Czchowiu we wtorek po niedzieli [...] Roku Pańskiego Tysiąc Sześćsetnego Pięćdziesiątego – s. 39–43.

Inwentarz folwarku Falikowskie (1650 r., s. 48–49 – inny charakter pisma) – s. 43–49.

Statera Civilis arendatur (tekst niedokończony) – s. 49.

Arenda 15. In Nomine Domini Amen

Stanął pewny contract między [...] Sławnemi Pany Burmistrzem y Raycy Miasta Króla Jeo Mci Nowego Sądcza z iedney a Panem Wojciechem Bogdałowiczem Raycą Sandeckim y Szczęsną Małżonkami z drugiey strony w ten sposób Isz Panowie Raycy promovendo Civitatis bonum na merita tegosz Pana Bogdałowicza respectuiąc provent pewny miejski mianowicie exactię piętnastego grosza według przywileju Jeo KMci [...] od roznych towarow aprobowanego [...] od żelaza, miedzi, stali, skor, łoiow, woskow, miodow [...] pomienionym Panu Wojciechowi Bogdałowiczowi y Szczęsney Małżonkom do Roku zupełnego który się poczynać ma od przyszłego Święta y dnia Przemienienia Pańskiego w Roku teraznieyszym 1651 a kończyć się będzie w Roku przyszłym 1652 na tenże dzień [...] za Summę złotych polskich pięćset pomienieni arendarze Ramatim do rąk Pana Burmistrza [...] Działo się w Ratuszu Sandeckim w Piątek po Święcie Narodzenia Panny Maryey bliższy Roku Pańskiego tysiąc sześćset pięćdziesiątego pierwszego – s. 50–51.

Dealbatorium arendatur atur. Hon. Jacobo Proconsul et Consules Civitate S.R. Mttis Nova Sandecz – s. 51–52.

Phalanga als Srotowe Czechy arendarzy

Proconsul et consules Civitatis S.R. Mrttis Nova Sandecz significamus de unanimi vocovet – s. 52.

Pontalia arendatur

Spectabili ac honesti Proconsule et Consules Civitatis S.R.M. Noavae Sandecz Pontalia alias mostowe in annuatam (tekst nie dokończony) – s. 52–53.

Pusta strona – s. 54.

Annus Arendatum ad Civiles Provent Spectantus incipit Millessimus Sexcentmus Quinquagesimus Secundus

Praedium in Żeleźnikowa arendatur pro uno Anno Nieodmienny contract [...] dobr nizey opisanych miedzy Sławnymi PP. Burmistrzem y Raycami [...]

Miasta JK Mści Nowego Sądca z iedney a między Slachetnym Jeo Mcią P. Janem Woiakowskim z drugiej strony w takowy sposób Iz mianowani PP Raycy folwark własny dziedziczny miejski Zeleznikowa Większa nazwany ze wszystkimi jego przybyłościami, przynależnościami [...] w arendę doroczną tylko to iest na Rok ieden niniejszy idący [...] która to arenda zaczyna się od dnia i Święta Nawrócenia Pawła Świętego w roku terazniejszym idącym Tysiąc Sześćset Pięćdziesiątym Wtorem a kończyć się także mają w Roku terazniejszym Tysiąc Sześćsetnym Pięćdziesiątym Trzecim [...] za Summę złotych polskich dwieście sześćdziesiąt sześć y groszy dziesięć [...] Działo się w Sądzu feria quinta In wigilia Purificationis B.M. Virginis Anno Dni Millm. Sexcmo Quinq. Secundo (1652) – s. 55–63.

Arenda 15 grossi

Stanął pewny contract między [...] Pany Burmistrzem y Raycy Miasta J.K.M. Nowego Sądca z iedney a Panem Wojciechem Bogdałowiczem [...] y Szczęsną Małżonkami z drugiej strony w ten sposób Isz Panowie Raycy promovendo Civitatis bonum na merita tegosz Pana Bogdałowicza respectuiąc provent pewny miejski mianowicie exactię piętnastego grosza według przywileju Jeo KMci [...] od roznych towarow aprobowanego [...] od żelaza, miedzi, stali, skor, łoiow, woskow, miodow [...] pomienionym Panu Wojciechowi Bogdałowiczowi y Szczęsney Małżonkom do Roku zupełnego który się poczynać ma od przyszłego Święta y dnia Przemienienia Pańskiego w Roku terazniejszym 1651 a kończyć się będzie w Roku przyszłym 1652 na tenże dzień [...] za Summę złotych polskich pięćset pomienieni arendarze Ramatim do rąk Pana Burmistrza [...] Działo się w Ratuszu Sandeckim w Piątek po Święcie Narodzenia Panny Maryey bliższy Roku Pańskiego Tysiąc Sześćset Pięćdziesiątego Pierwszego – s. 63–65.

Arenda trzeciej miary młyńskiej

Między zacnie sławnymi PP Burmistrzem y Raycy [...] Nowosandekim iedney a sławetnymi Piotrem Opawskim y Zophią Małżonkami z drugiej strony stal się pewny contract [...] Isz [...] arendowali trzecią miarę młyńską Małżonkom do Roku zupełnego, który się poczyna od dnia i Święta Agaty Świętej w Roku niniejszym idącym Tysiąc Sześćset Pięćdziesiątym Wtorem, a kończyć się ma w dzień takowego Święta S. Agaty w przyszłym [...] Roku Tysiąc Sześćset Pięćdziesiąt Trzecim, a to za Summę złotych Polskich Pięćset [...] Działo się w Sandczu dnia drugiego miesiąca Stycznia Roku Pańskiego Tysięcznego Sześćsetnego Pięćdziesiątego Wtorego – s. 65–67.

Arenda Czechy Srotowy

Burmistrz i Rada Miasta J.K.M. Nowego Sandcza [...] Czechę Srotową do Prowentu Mieyskiego należącą na czaly Rok, który się od Święta Swietey Agaty w Roku niniejszym Tysiąc Sześćset Pięćdziesiątym Wtorem poczyna, a w Roku Tysiąc Sześćset Pięćdziesiątym Trzecim a nie daley na takowe Święto kończyć się będzie za Summę grzywien Sześćnaście

Polskich zacnym Wojciechowi Wydrze y Magdalenie Małżonkom Mieszczanom [...] w Nowym Sandczu dnia Szostego Lutego Roku Pańskiego Tysiąc Sześćset Pięćdziesiątego Wtorego – s. 67–68.

Arendatur Delabatorium Civile

Burmistrz i Rada Miasta J.K.M. Nowego Sandcza [...] Iz [...] Blech Miejski Sądcki ze wszystkimi pozytkami przyległościami do niego należącymi Uczciwym Jakubowi y Reginie Małżonkom Blecharzom y Mieszczanom Sandeckim do Roku iednego zupełnego poczawszy od Zielonych Świętek w Roku terazniejszym Tysiąc Sześćset Pięćdziesiątym Wtorem blisko przyszych, asz do takowych ze Świąt, w Roku przyszłym Tysiąc Sześćset Pięćdziesiąt Trzecim za Summe Złotych Polskich Sto Dziewiecdziesiąt [...] arendowali [...] Działo się w Ratuszu Sandeckim dnia 25 Stycznia Roku Pańskiego Tysiąc Sześćset Pięćdziesiątego Wtorego – s. 68–69.

Pensa alias Libra Arendatur

Burmistrz i Rada Miasta J.K.M. Nowego Sandcza [...] Iz [...] Wagę do prowentu Mieyskiego należącą Sławnemu P. Woyciechowi Szydłowskiemu Raycy także Sadeckiemu do Roku zupełnego, który się a die 29 May In Anno currenti 1652 poczyna, a in Anno 1653, na takowysz dzień kończyć się ma za Grzywien polskich 20, ze wszytkimi do teyze wagi prowentami pozytkami [...] Datuam In Praetorio Sandecensi Feria Quinta post Dominica anadi Proxima Anno Dni Millmo. Sexmo Quinqmo Secundo – s. 69–70.

Defalcationis Variarum Arendarum In Anno Millesimo Sexcentesimo Quinquagesimo Secundo Spectabiles N.N. Proconsules et Consules Advocatus totaque Communitas Civitatis S. R. Mttis Nova Sąddecz – s. 70–71.

Annus Domini Millessimus Sexcentmus Quinquagesimus Tertius

Praedium in Zeleznikowa Arendatur – s. 72–79.

Inwentarz folwarku Zeleznikowskiego uczyniony In Anno 1663, Die 16 Marty – s. 79–82.

Arenda 15 grossi

Stanął pewny contract między sławnymi Pany Burmistrzem Raycy Miasta J.K. Mści Nowego Sandcza z iedney, a Panem Woyciechem Bogdałowiczem Raycą Sandeckim y Szczęsną Małżonkami, z drugiej strony w ten sposob Iz PP Raycy promovendo Civitt bonum, na menta tegosz P. Bogdałowicza respectuiąc provent pewney mieyskiej, mianowicie exactię Piętnastego Grosza od wina według Przywileiu Jeo K. Mści, [...] od roznych towarow aprobowanego, [...] osobliwie [...] skor, bydła, zboz, miodow [...] wyiwszy metalla w zelazie, to iest miedz, stal, żelazo, łoie y woski pomienionym Panu Woyciechowi Bogdałowiczowi y Szczęsney Małżonkom do Roku zupełnego, który się poczynać od dnia dzisiejszego to iest Swieta Swietego Walentego w Roku terazniejszym 1653, a konczyc się będzie w Roku przyszłym 1654 na tenze dzień [...] a to

za Summe Pięćset Złotych Polskich [...] Działo się na ratuszu Sandeckim w Piątek w dzień Święta Świętego Walentego Roku Pańskiego Tysiąc Sześćset Pięćdziesiątego Trzeciego – s. 82 – 83.

Arendatur Dealbatorium Civile

Burmistrz y Rayce Miasta JKM Nowego Sandcza wiadomo czyniemy komu wiedzieć należy iż [...] Blech do Proventow Mieyskich należący ze wszystkimi jego przyległościami pożytkami, dochodami, z dawna i teraz do niego należącymi Uczciwym Jakubowi y Reginie Małżonkom Blecharozm y Mieszczanom Sandeckim do Roku iednego począwszy od zielonych świątek w Roku terazniejszym Tysiąc Sześćset Pięćdziesiątym Trzecim Asz do takowych ze Świąt w Roku przyszłym Tysiąc Sześćset Pięćdziesiątym Czwartym, za Summę Złotych Polskich Sto Sześćdziesiąt [...] Arendowali [...] Działo się na ratuszu Sandeckim Dnia pierwszego Maia Roku pańskiego Tysiąc Sześćset Pięćdziesiątego Trzeciego – s. 83–85.

Arenda Czechy Srotowy

Burmistrz y Rayce Miasta JKM Nowego Sandcza wiadomo czyniemy komu wiedzieć należy iż [...] Czechę srotarską do proventu Mieyskiego należącą na Czasy Rok terazniejszy, który się poczyna od Święta S. Agaty w Roku niniejszym Tysiąc Sześćset Pięćdziesiątym Trzecim, a w Roku Tysiąc Sześćset Pięćdziesiątym Czwartym, a nie daley kończyć się na takowe Święto będzie, za Summę grzywien 16 Polskich Uczciwym Woyciechowi Wydrze y Magdalenie Małżonkom Mieszczanom Sandeckim w aręndę puściliśmy [...] tenze Contract utwierdzili w Nowym Sandczu dnia Czwartego Lutego Roku pańskiego tysiąc Sześćset Pięćdziesiątym Trzecim – s. 85–86.

Arendatur Pensa Civilis

Burmistrz y Rayce Miasta JKM Nowego Sandcza wiadomo czyniemy komu wiedzieć należy iż [...] wagę do prowentu Mieyskiego należącą Sławnemu Panu Wawrzyncowi Szydłowskiemu Raycy także Sandeckiemu do Roku zupełnego, który się a die 29 May In Anno Currenti 1653 poczyna a In Anno 1654, na takowysz dzień Kończyc się ma, za dwadzieścia grzywien y cztery Polskich, ze wszystkimi do terze wagi prowentami, pożytkami dochodami z dawna y teraz należącymi [...] Datum In Praetorio Sandecen. Feria Quinta Post Dnicam Exaudi Proxima Anno Dni. Millmo Sexcemo Quinquagmo Tertio – s. 86–87.

Arenda 13 ligni

Burmistrz y Rayce Miasta JKM Nowego Sandcza wiadomo czyniemy komu wiedzieć należy iż [...] Myto Trzynastego Drzewa, od Drzew roznych, które [...] Kupcy [...] wodą Mercado prowadzą, ad proventum Cittis należące, Sławnemu Panu Andrzeiowi Sutlicy Woytowi Sandeckiemu, za złotych Osmset Polskich na lat Trzy nie rozdelaie po sobie idące [...] zaarendowali, która to Arenda poczyna się a Dnica Iudica Quadronali In Anno Venturo proxe Millam Sexemo Quinquagmo Sexto, na takowysz Niedziele Iudica

alias Biata nazwaną [...] za Summę Osmset Złotych [...] Datu In Praetorio Sandecen Feria Sexta ante Dnicam Iudica pxa Anno omni Millmo Sexemo Quinquagmo Tertio – s. 87–89.

Arenda trzeciej miary młyński

Między zacnie sławnymi Pany Burmistrzem y Raycy [...] z iedney a sławnym Piotrem Opawskim y Zophią Małżonkami z drugiey strony stal się Contract [...] Iz [...] Arendowali trzecią Miarę Młyńską pomienionym Małżonkom do oku zupełnego który się poczyna od dnia y Święta Agaty Świętey w Roku niniejszym idącym Tysiąc Sześćsetnym Pięćdziesiątym Trzecim a kończy się ma na dzień takowegosz Święta Świętey Agatey w przyszłym da Pan Bog Roku Tysiąc Sześćset Pięćdziesiątym Czwartym a to za Summe Złotych Polskich Pięćset [...] (1653) – s. 89–90.

Falikowa Honorato Andrea Suszycki et Mariannae Coniugibus ad trium Annorum decursum forma Sequenti Contract

[...] Contract między Sławnymi PP. Burmistrzem y Raycy [...] Także Woytem y Ławniki [...] Jeo. K. Mci Miasta Nowego Sandcza [...] a sławnymi Andrzeiem Suszyckim Pisarzem Mieyskim Sandeckim y Marianą Małżonkami [...] stał się [...] Folwark Falikowski Mieyski własny dziedziczny, ze wszystkimi do niego przyległościami, przynależnościami [...] także Zagrodnikami [...] Komornikami y Młynkiem na Jamniczy będącym, Lasami, pastwiskami, z Rolą Józefowską [...] dochodami, Czynsami, Poddanstwem [...] Andrzeiowi Suszyckiemu y Maryannie Małżonkom, do lat trzech zupełnych nierozdzielnie po sobie idących [...] Arendowali [...] Za Summę Złotych Sześćset Polskich [...] Działo się na ratuszu Mieyskim Nowo Sandeckim, dnia 9 Kwietnia Roku Pańskiego Tysiąc Sześćset Pięćdziesiątego Trzeciego – s. 90–96.

Staonum Civile Magnum Arendatam Nobili Dno Włocki et Spli Bogdałowicz

Burmistrz y Rayce Miasta Krola [...] Nowe Sancza za obopólnym wszytkich Nas Consensem [...] Arendowaliśmy staw Mieyski z Sadržawkami także łąką przy tym Stawie będącą [...] Walentemu Włockiemu y [...] Woyciechowi Bogdałowiczowi Raycy Sandeckiemu y ich Potomkom od blisko przeszłego Święta Marcina Świętego do trzech lat zupełnych [...] po sobie idących, która to Arenda od takowego dnia w Roku terazniejszym idącym 1653 poczynać się na takowysz dzień y Święto Marcina Świętego w Roku 1656 konczyc się ma [...] A to za Summę Piecdziesiąt Złotych Polskich a to względem tego ze pomieniony staw przez [...] powodzi samulony [...] Actum Neosan feria Tertia post Festum S. Thomae Apli proxima Anno 1653 – s. 96–97.

Defalcationes Arendar ese Anno Domini Millmo Sexcentmo Quingmo Tertio

Ese Arenda Praedy Falikowa [...] per Honoratum Andream Suszycki [...] Arendatam pro Anno 2do tenut florenos triginta defalcaterunt [...] – s. 98.

Arendarum ad Proventum Civillis S.R.M. Novae Sandecz pertinem Annus Domini Millmus Sexcentus Quinquagesm Quartus incipit Feliciter Dealbatorium Civile

Proconsules et Consules Civitate SRM Novae Sandecz

Hisce Nostris praesentibus [...] Dealbatonum Civile ad Civitatis huius proventum antiqutius spectans unanimiter et votis concordibus [...] Jacobo et regina Coniugibus Dealbatoribus cum universis eiusdem Dealbatory attinen pertinen utilitatibique antiqutius et ad [...] pro Anno praesenti 1654 qui incipit a Festis Solen Sacri Pentecosten in eodem [...] terminator pro similibus festis in Anno Dni 1655 feliciter venture pro summa Centum Sexaginta florenorum polonorum [...] Arenda [...] Sand Die 28 January 1654 – s. 99–100.

Arenda Baiulorum Civilum

Procons et Consules Civitatis SRM Novae Sandecz Significamus [...] Czeche Srotową [...] arendatur [...] Alberto Wydra et Magdalenae Coniugibus [...] pro Anni uno praesenti qui incipit a Festo S. Agathae et Virgini et Martys In Anno Currentis 1654 terminari [...] finis debet pro similiter festo in Anno futuro 1655 [...] pro summa viginti quinque marcarum [...] Dattum in Praetorium Sandecen Feria. [1654] – s. 100–101.

Arenda Pensae Civilis

Procons et Consules Civitatis SRM Novae Sandecz Significamus [...] Pensam [...] Anno praesenti [...] a die Vigesima Nona May in eod anno Currentis et finire Anno future 1655 die similiter 29 May [...] Laurento Szydłowski [...] per Summa viginti quatuor [...] marcarum polonorum [...] Arendatam [...] Actum in Praetorium Sand. die 27 May 1654 – s. 101–102.

Contractus tirennalis ratione Villis Paszyn. In Dei Nomine Amen.

Między zacnie sławnymi Pany Burmistrzem y Raycy [...] iako tesz Pany Woytem y Przysieznikami [...] Nowego Sandcza z iedney a Slachetnym P. Adamem Rembezy y Anną Kopciowną Małzonkami z drugiej strony, pewny contract y postanowienie [...] stanęło [...] Iz [...] Folwark Swoi własny mieyski [...] Paszynski y z rolami polami, ogrodami y z wszystkimi przyległościami y z Laskiem [...] z Sześcią Kmieci, bydłem [...] ósmia Zagrodnikow [...] z Młynkiem, pastwiskami y ze wszystkimi [...] pozytkami do lat trzech pełnych po sobie [...] idących [...] a Dominica Laetare In A Millmam Sexcentesimo Quinquagesimo Quarto [...] ad diem Similiter [...] In Anno D. 1657-mo [...] za złotych Polskich Tysiąc [...] ninieyszym Contractem puścili [...] Actum In Praetorium Sandecen. Die Trigesima Prima Marty Anno D. Milla Sexcentmam Quinquagesimo Tertio [...] – s. 103–107.

Arenda 15 grosza

Pewny Contract y postanowienie między sławnymi P.P. Burmistrzem y Raycy [...] Nowego Sandcza z iedney strony a [...] Woyciechem Bogdałowiczem Rayca

także Sandeckim y Szczesną Małzonkami z drugiej strony [...] Iz [...] promovendo [...] Exactią Pietnastego grosza [...] od wina, skor małych i wielkich, bydła, zboża rozmaitego, miodow soli (wyiawszy metallae) wszelkie to iest miedz, stal, żelazo Pomienionym [...] do roku zupełnego który się poczyna od dnia y Swieta S. Walentego w Roku teraznieyszym idaczym Tysiac sześćset Pięćdziesiąt Czwartyn a konczyc się Bendzie na takowysz dzien y Swieto w Roku [...] 1655zaarendowali [...] za Summę złotych Pięset polskich y Piecdziesiąt [...] In Praetorium Sandecen Feria 6-ta ante Festi S. Valentini die 12 February Ano Dni 165 Quarto – s.107–109.

Contractus Arenda ratione 3-tia mensura molendinalis 1654 r.

Proconsules et Consules Civitati S. R.Mattis Novae Sandecz [...] Significamus [...] providente mensaram tertiam molendinale ad proventuum ivitatis huius spectans pro Anno praesentis 1654 [...] et esto Sanctae Agathae Virginis et Martyris et finiendo pro die et festo similiter S. Agathae in Anno [...] venture 1655Honestis Petroszawski molendinatori et Zophiae Coniugibus [...] Arendam. [...] Datum in Praetorium Sandecen. (1654) – s. 109–110.

Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Quinquagesimi Quinto Sequuntur Contractus ratione Proventuum Civilium Neo Sandecensium

Arenda Trzeciej Miarey

Miedzy zacnie sławnymi PP. Burmistrzem y Raycy [...] Nowo Sandeckimi z iedney Stał się Contract [...] PP. Raycy [...] Arendowali Trzecią Miarę Mieyska z Młynow Sandeckich [...] do Roku zupełnego która Arenda poczyna sie od dnia dziewietnastego Miesiąca Marca w Roku teraznieyszym a konczyc się ma na takowysz dzien [...] w Roku Tysiacznym Szescsetnym piecdziesiatym Szostym [...] Za Summa złotych polskich Trzysta Szescdziesiąt [...] działo się w Sandczu Nowym w Poniedziałek po Niedzieli Białej Iudica nazwaney [...] Roku Panskiego Tysiac Szescseth Piecdziesiąt piatego [...] – s. 111–112.

Blech miejski

Burmistrz y Rayce [...] Miasta JKM Nowego Sandcza Wiadomo Czyniemy [...] Iz [...] Blech mieyski [...] Panu Jakubowi y Reginie Blecharzom Małzonkom na Rok zupełny ktory sie poczyna od Swieta Swietey Agathy w Roku ninieyszym 1655 asz do takowegosz Swieta i dnia w Roku 1656 [...] za Summę złotych polskich Sto zaarendowaliśmy [...] Działo się Na ratuszu Sandeckim [...] 1655 [...] – s. 113–114.

Contractus Rayce 15 grosi pro An 1655

Pewny contract [...] między [...] PP. Burmistrzem y Rayce [...] Nowego Sadcza z iedney a [...] Panem Woyciechem Bogdałowiczem [...] y Szczesną Małzonkami z drugiej strony [...] Isz [...] Exactią Pietnastego Grosza od [...] roznych towarow [...] od Wina skor małych i wielkich Bydła, zboża rozmaytego, miodow y metalow wszelakich pomienionym [...] do Roku zupełnego Który sie poczyna od Dnia y Święta Swietego

Walentego w Roku teraznieyszym idącym Tysiąc-
nym Szescsetnym Piedziesiatym Piatym skonczyc się
będzie na takowysz dzien i Swięto [...] Tysiąc Szescset
Piedziesiątym Szostym zaarendowali [...] za Summe
Złotyeh Polskikh Szescset sześćdziesiąt [...] Działo
na ratuszu Sadeckim w Poniedziałek po niedzieli
Wstepney Invocavit nazwaney [...] Roku Pańskiego
Tysiąc Szescset Piecdziesiątego Piątego – s. 115–117.

*Contract sane Pomarie Civilis inter muros consi-
stis*

Między [...] Burmistrzem Rayci Wuytem y Przy-
szcznikami Miasta JKM Nowego Sądca z iedney
a Panem Woyciechem Bogdałowiczem [...] y Szczesną
Małzonkami z drugiey strony pewne i nieodmienne
stanęło postanowienie y Contract [...] Upatruiąc
Wielka desolatią miasta tego a mianowicie dachy
wszytkie na murach miejskich spustoszałe y pogniłe
Które a dies Ruinaminantum na których poprawę Isz
proventus civiles non suspiciunt tedy Ogród Pewny
miedzy muramy mieyskimi leżący Od Węgierskiej
Bramy asz Do Młynskiej ciągnący sie Bramy tak
iako sąm w sobie iest z sadem y Winniczką który
przedtym do Arend zadnych nie należał [...] Puszcza-
my [...] Małzonkom Do lat Dwunastu [...] a Konczy
się w Roku Tysiąc Szescset Piedziesiątym Siodmym
za Summe Złotyeh Polskikh sto [...] Działo się Sądzu
Nowim we wtorek po Niedzieli Przewodniey Cudow-
ney Pasche nazwaney [...] Tysiąc Szescset Piędziesią-
tego Piątego [...] – s. 117–119.

*Arenda Pontalium Vaccat ob Pontem disiectum et
desolatum*

*Arenda Item Ligni 13 Vacat ob. pericula in Regno
et Excursionibus hostiles*

Contract zastawy Falikowskiej ad Annum Domini
165 octava należący ex authenticu tu opisany [...] Mie-
dzy [...] Burmistrzem Raycami Woytem Ławnikami
[...] Miasta JKMsci Nowego Sądca z iedney [...] a P.
Krzysztofem Kałuskim y Marianną Małzonki iego
z drugiey [...] stanęło postanowienie takowe Iz [...]
wszystko gospodarstwo maiąc długi niemałe, których
się u rozných osob na zniesienie podatkow Rzeczplitey
y s tey możności iesth przez zniszczenie Miasta
zadłużyło dla których zniesienie dobra pewne to iest
Sołtystwo Falikowskie we wsi Falikowey [...] wszyt-
kimi użytkami pozytkami [...] lasami [...] Polami,
Łąkami y wszytkimi przyległościami [...] Ich Mciom
PP. Kałuskim Małzonkom [...] od blisko przyszłego
Swieta S. Macieia Apostoła In Realem possessionem
modo obligatio w sumie trzech tysiacy złotych pol-
skikh iuz realiter od Panow Kałuskikh Małzonkow
wziętey [...] do lat trzech [...] puszczaią y na takowesz
Swieto Swietego Macieia Apostoła w Tysiacctcech
Szescseth Sześćdziesiątem Pierszem [...] konczy sie
[...] Działo się w Sądzu Nowym w Piątek po Swiecie
Trzech Krolow [...] Roku Pańskiego Tysiąc Szescset
Piecdziesiątego Osmego [...] – s. 119–122.

*Contractus Arendatum ad Proventum Civitatis
Nov Sadeceus Anno Domini 1656
Aręda trzecie Miary*

Między [...] Burmistrzem y Rayce [...] Novo Sąd-
deckimi z iedney [...] A Sławnym Panem ojciechem
Skowronkowiczem Mieszczczaninem Sadeckim z dru-
giey strony stał się contract [...] Isz Panowie Rayce
[...] Arendowali Trzecią miarę miejską Z Młynow
Sąddeckich Miastu należącą pominionemu Panu Woy-
ciechowi Skowronkowicowi do Roku zupełnego Która
Aręda poczyna się od Dnia Dziewiętnastego Mieszczą
Marca W Roku teraznieyszym a konczyć się ma na
takowysz Dzien [...] w Roku przyszłym Tysiącnym
Szescsetnym Piecdziesiątym Siodmym [...] za Summe
Złotyeh Polskikh Czteryysta [...] Działo się w Sądzu
Nowym w poniedziałek Po Świętym Marcinie Roku
Panskim Tysiąc Sześćset Piędziesiąte Szostego –
s. 123–124.

Arenda z Blecharzem w Roku 1656

Pewny Contract [...] między zacnie Sławne-
mi Pany Burmistrzem y Raycami [...] Sadeckimi
z iedney A uczciwym Jakubem Blecharzem y Reginą
Małzonkami [...] z drugiey strony stanęły w takowy
sposób nizey opisany Isz pomienieni Panowie Raycy
Blech do prowentu mieyskiego z dawna należący ze
wszytkimi iego pozytkami [...] do Roku Iednego który
się poczyna od Swiętek Zielonych W Roku terazniey-
szym Tysiącnym Szescsetnym Piedziesiątym Szostym
a konczyć się będzie na tako wesz Swięta Tysiąc Sze-
ćset Piędziesiątym Siodmym [...] Zaarendowali za
Złotyeh Polskikh sto pidziesiąt [...] W Nowym Sądzu
Dnia Czwartego Miesiąca Marca W Roku 1656 –
s. 124–125.

Arenda Cechy Srotowey

Burmistrz y Rayce Miasta JKM Nowego Sądca
Wiadomo czyniemy [...] Isz [...] Czechę Srotową
z dawna do Prowentu Mieyskiego tutecznego nale-
żącą Uczciwym Woyciechowi Wydrze Cechmistrzowi
Piwowarskiego czechu y Magdalenie Małzonkom [...] ze
wszytkimi do tey czechypozytkami dochodami do
Roku Zupełnego Który się od Swieta Swietey Agaty
W Roku teraznieyszym 1656 poczyna a Konczy się
na takowesz Swieto w Roku przyszłym 1657 będzie
za Summe Dwadzieścia Grzywien Polskikh [...] W
Nowym Sądzu [...] Dnia 3 Marca W Roku Pan-
skim 1656 – s. 125–126.

Arenda Cechy Srodowey

Burmistrz y Rayce Miasta JKM Nowego Sądca
Do Wiadomości [...] Isz [...] Czechę Srotną Uczciwym
Woyciechowi Wydrze y Magdalenie Małzonką [...] za
Grzywien Dwadzieścia Polskikh [...] na Rok zupełny
teraznieysz który się poczyna od Swieta Swietey
Agaty W Roku Ninieyszym Tysiąc Szescset Piedzie-
siątym Szostym a konczyć się ma na takowy Dzien
[...] Roku przyszłym Tysiąc Szescset Piędziesiątym
Siodmym [...] Dattum in Praetorium Sandecensis
Feria Sexta pridie Festi S. Agatae Anno Dni Millmo
Sextmo Quinquagmo Sexto – s. 126–127.

*Contract ratione: 15 grossi pro Anno 1656
Pewny Contract [...] miedzy Burmistrzem y Rayce
[...] Miasta JKM Nowego Sądca z Iedney a [...] Woy-*

Mapa nr 2 – Plan katastralny Nowego Sącza, 1846 r. ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu





ciechem Bogdałowiczem [...] y Szczesną Małzonkami z drugiey strony [...] Isz pomienieni P.P. Rayce promovendo et augendo [...] Exactię Pietnastego grosza do [...] roznych towarow [...] od Wina, skor małych i wielkich, Bydła, Zboza rozmaitego, miodow y metalow wszelakich pomienionym Panom Woyciechowi Bogdałowiczowi y Szczesnym Małzonkom [...] do Roku zupełnego który się poczyna od Dnia y Świętego Walentego w Roku terazniejszym idącym Tysiącnym Szescsetnym Piedziesiatym Szostym a konczyc się ma na takowysz Dzień y S Swietego Walentego W Roku blisko przyszłym Tysiąc Sześćset Piedziesiatem Siodmem Zaarendowali [...] A to za Summe Szescset sześćdziesiąt y Cztery złotych Polskich [...] Działo się na Ratuszu Sądeckim we Czwartek po Święcie Nawiedzenia S. Pawła Apostoła [...] Tysiąc Szescset Piedziesiąt Szostego – s. 127–129.

Arenda pense civilis Pontalium – s. 130. (niepełny zapis zabrudzony atrament).

Contractus Ratione Proventum Civilium Sandecensis Anni Millesimi Sexcentesimali Quinquagesimo Septimi incipiunt

Contractus Ratione Villa Paszyn między [...] Burmistrzem y Raycy [...] Woytem y Przysiesznikami [...] Miasta JKM Nowego Sandcza z iedney a [...] Adamem Rembeżą y Anną Kopciowną Małzonkami z drugiey strony pewny contract [...] Isz [...] folwark swoy własny dziedziczny mieyski Paszynski z rolami, polami, ogrodami, y wszytkimi przyległościami [...] z sześcia kmieci [...] z osmią zagrodników [...] z Młynkiem [...] dochodami do lat trzech zupełnych puściliśmy [...] y ma się poczynać a Dominica Litare Quadragesimali In Anno Dni Millesimo Sexcentesimo Quinquagesimo Septimo [...] ad diem similiter [...] Anno Millesimo Sexcentesimo Sexagesimo finitiam [...] za złotych polskich Tysiąc [...] Działo sie na ratuszu Sandeckim w Poniedziałek po Swiecie Poczecia Panney Mariey Roku 1657 – s. 131–135.

Contractus Dealbatory Civilis

Wiadomo czyniemy [...] za iednostaynym zezwoleniem Naszym Blech Mieyski [...] ze wszytkimi przyległościami, przynależnościami, pozytkami, dochodami, budynkami [...] na cały Rok od swiatek zielonych w tym Roku poczynaiący a przyszły 1658 kończący się za Summe [...] Złotych Polskich Sto [...] Jakubowi y Reginie Małzonkom Blecharzom tutecznym [...] zaarendowaliśmy [...] Na ratuszu Sandeckim We Czwartek przez Świątkami [...] Roku Panskiego Tysiąc Sześćset Piędziesiątego Siódmego – s. 135–136.

Contractus Molendinalis mensura

Miedzy [...] Burmistrzem y Raycy [...] Nowosandeckim z iedney strony a [...] Woyciechem Skowronkowiczem [...] z drugiey strony stanął Contract [...] Iz Czy PP. Rayce [...] Arendowali trzecią miarę młyńską z młynow Sandeckich [...] pomienionemu Woyciechowi [...] do Roku iednego [...] za Summę złotych polskich 350 [...] in Praetorium Sandecensis die 3 Marty Anno D. 1657 – s. 136–137.

Contractus Arendarum ad Proventam Civitatis Neosandecensis spectan in Anno Domini Millmo Sexcentesimali Quinquagesimo Octavo

Contractus quindecime Grossi

Pewny Contract [...] miedzy [...] PP. Burmistrzem y Raycy [...] Miasta JKM Nowego Sandcza a [...] Woyciechem Bogdałowiczem [...] stanęło Iz pomienieni Rayce [...] Exacią Pietnastego grosza [...] od wina, skor małych i wielkich, Bydła, Zboza rozmaitego, miodow y metalow wszelakich pomienionemu [...] do Roku zupełnego który to poczynać się ma od dnia Czternastego Miesiaca Kwietnia w Roku terazniejszym idącym Tysiac Szescset Piecdziesiat Osmym a konczyc się ma na takowysz dzień [...] w Roku Tysiecznym Szescsetnym Piecdziesiatym Dziewiatym zaarendowali [...] za Summe czterech set złotych polskich [...] Działo się na Ratuszu Sandeckim we Srode po Niedzieli Iudycy Reminiscere naznaczoney [...] Roku Panskiego Tysiąc Szescseth Piedziesiąt Osmego – s. 138–140.

Contractus molendinalis mensura

Miedzy Sławnymi PP. Burmistrzem y Raycy [...] Nowosandeckimi z iedney a Panem Wawrzyncem Szydłowskim [...] z drugiey strony stał się pewny Contract [...] Iz Cisz Panowie Rayce [...] Trzecią Miarę Młyńską s młynow Sandeckich [...] pomienionemu Panu Szydłowskiemu [...] do Roku zupełnego który się poczyna od dnia dziewiętnastego Marca w tym Roku Tysiac Szescset Piędziesiątym Osmym a konczyc się Bendzie na takowysz dzien [...] w Roku [...] 1659. [...] za Summe złotych polskich trzysta [...] Arende puścili [...]. Actum in Praetorio Sandecensis die 3 mensis Marty 1658 – s. 140–142.

Contractus Dealbatory Civilis

Wiadomo czyniemy komu należy wiedziec Iz my za iednostaynym zezwoleniem Naszym Blech Mieyski [...] ze wszytkimi iego przyległościami [...] pozytkami, dochodami, budynkami, na cały Rok od swieta S. Agathy w tym Roku poczynaiący a na przyszłym 1659 konczy się [...] Jakubowi y Reginie Małzonkom Blecharzom [...] zaarendowaliśmy [...] Na Ratuszu Sandeckim die Prima February 1658 – s. 142–144.

Anno Domini 1660

A die 20 Mensis Novembris

Arenda 15 grosza

Pewny Contract [...] miedzy [...] PP Burmistrzem y Raycy [...] Miasta Krola Je Mci Nowego Sandcza a Sławetnym panem Woyciechem Bogdałowiczem [...] Isz pomienieni PP. Raycy [...] Exactię pietnastego grosza [...] od wina, skor małych i wielkich, soli, bydła, zboza rozmaitego, Miodow prasnych i pitych, łoiow, woskow y metalow wszelakich [...] do Roku zupełnego który się poczyna od dnia Swieta Marcina Swietego ma w Roku terazniejszym Tysiącnym Szescsetnym Szescdziesiatem a konczyc na takowysz Swieto [...] w Roku [...] Tysiącnym Szescsetnym Szescdziesiatem Pierszem za Summe złotych czterysta polskich [...] zaarendowali [...] Działo się

w Sadczu Nowym na Ratuszu na zaiutrz po Swietym Marcinie Dnia Dwudziestego Miesiaca Listopada Roku Panskiego Tysiacznego Szescsetnego Szescdziesiatego – s. 145–147.

Anno Domini 1661
a Festo S. Agathae V et Martyris
Contractus Dealbatory Civilis

Wiadomo czyniemy [...] Isz my za iednostaynem zezwoleniem naszym Blech mieyski [...] ze wszytkiemi iego przyleglościami, przynależnościami, pozytkami, dochodami [...] od Swieta Swietey Agaty poczynaiaicy się w Roku 1661 a konczyc się będzie na podobne Swieto Agaty Swietey w Roku [...] następnym 166drugim, za Summe złotych sto y szescdziesiat polskich [...] arendujemy [...] Jakubowi y Reginie Małzonkom Blecharzom [...] Praetorio Sandecensi [...] die 25 February [...] Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Sexagesimo primo – s. 147–149.

Contract drzewa trzynastego
Miedzy [...] Burmistrzem [...] a p. Wawrzyncem Szydłowskim [...] Anną Małzonką y potomkami iego względem arendy Myta Mostowego Trzynastego Drzewa [...] stał się contract [...] Isz pomieniony P. Burmistrz [...] Arendowali [...] za złotych sto sześćdziesiąt [...] na Rok zupełny Którego Roku y Arendy poczyna się czas a Dominicam [...] Iudica [...] dies 3 Mensis Aprilis In Anno praesentis 166 primo a konczyc się będzie na podobny czas Anno 166secundo [...] Praetorio Sandecensis [...] dies 7 Marty [...] Anno Domini Millesimo Sexcimo Sexagesimo Primo – s. 149–151.

Anno Domini 166 secundo
Contract o piętnasty grosz
Pewny contract [...] miedzy [...] PP. Burmistrzem y Raycy [...] Nowego Sandcza A sławnem P. Bogdałowiczem [...] stanęło Iz [...] pomienieni Raycy promovendo et augendo Exactią Pietnastego Grosza [...] od wina skor małych i wielkich, soli [...] Pomienionemu Panu Woyciechowi Bogdałowiczowi do Roku zupełnego który się ma poczynać od dnia czternastego Miesiaca Stycznia w Roku teraznieyszym 1662 A konczyc się ma na takowysz dzien [...] Roku 1663 [...] Za Summę złotych polskich trzysta [...] Działo się w Sandczu Nowym na Ratuszu Sandeckiem w piątek po Swiecie Trzech Kroli [...] Roku Pańskiego Tysiąc Szescset Szescdziesiatego Wtorego – s. 151–153.

Eodem Anno
Contract o trzecią miarę
Miedzy Sławnemi Pany Burmistrzem y Raycy [...] Nowosandeckiem [...] A [...] Jonaszem Jakubowiczem Arendarzem Młynow do starostwa Sandeckiego należących także Panem Woytem [...] y ławnica Nowosandecką pewny y nieodmienny stał się contract [...] Isz pomienieni Panowie [...] Arendowali [...] Trzecią miarę młyńską z młynow Sandeckich [...] pomienionemu Panu Jonaszowi Jakubowiczowi do Roku zupełnego, którego czas poczyna się [...] od dnia y Swieta Małgorzaty Swietey w Roku teraznieyszym Tysiąc Sześćset

Szescdziesiatem Drugiem a konczyc się będzie [...] na podobny dzien [...] w Roku [...] Tysiąc Szescsetnem Szescdziesiatem Trzeciem. A to za Summę złotych Trzysta Piecdziesiat Polskich [...] (1662) – s. 153–156.

Contract o Paszyn
Miedzy Sławnemi Pany Burmistrzem y Raycy [...] Miasta JKMsca Nowego Sandcza z iedney A Sławnym Panem Walentem Włockiem Reevertentem Cancellarię Grodzkiey Sandeckiey Małzonkami z drugiey strony pewny contract [...] Isz pomienieni Panowie [...] Folwark swoi własny Dziedziczny Mieyski Paszynski z Rolami, Polami, Ogrodami y wszytkiemi przyleglościami y z laskiem [...] z szescia kmieci bydlem [...] Ossmią zagrodnikow [...] z młynkiem [...] ze wszytkiemi [...] pozytkami dochodami do Roku zupełnego którego Roku czas począł się de facto a festo Sancti Joannes Baptystam In Anno praesenti Millesimo Sexcentesimo Sexagesiomo Secundo A konczy się będzie y de facto konczy pro similiter Festo [...] Anno Millesimo Sexcentesimo Sexagesiomo Tertio inclusive za złotych Polskich Trzysta [...] Arendowali [...] Actum In Praetorio Neosandecensis Feria Secunda post Festum Sancti Joannes Baptista [...] die 26 mensis Juny [...] Millesimo Sexcentesimo Sexagesimo Secundo – s. 156–163.

Contract o blech miejski
Burmistrz y Rada Miasta JKM Nowego Sandcza wiadomo czyniemy komu to należy [...] Iz [...] Blech Mieyski [...] ze wszytkiemi [...] pozytkami, dochodami [...] od Swieta Swietey Agaty Na rok zupełny poczynaiaicy się w Roku teraznieyszem 166 drugim a konczyc się ma na podobny czas [...] Roku [...] 166trzeciego za Summę złotych sto szescdziesiąt [...] Arendowali [...] Jakubowi y Reginie malzonkom Blecharzom [...] In Paretorio Neosandecensis [...] die octavo mensis Marty [...] Millesimo Sexcentesimo Sexagesimo Secundo [...] – s. 164–165.

Contract wagi miejskiej – s. 165 – zapis w nagłówku błędny – dotyczy blechu

Contract drzewa trzynastego nie podany przez Pana Wawrzynca Szydłowskiego Raycy Sandeckiego Arenda – s. 166 – (na stronie brak zapisu, kolejna s. 167 jest niezapisana).

Contractus Arenda Hospitalis Neo Sandecensis S. Valentini in Anno 1662-do

Miedzy Sławnemi [...] Burmistrzem y Radą [...] tako Prowizorom Ubóstwa y dobr Spitalnych Spitala S. Walentego na przedmieściu Nowosandeckiem per Praesidaris podczas incursiey nieprzyacielskiey spalonego z iedney A Pracowitem Bartoszem Szczasnikiem y Elzbietą Małzonkami z drugiey strony [...] stał się Contract [...] Iz wyzey pomienieni Panowie Rayce [...] Prowizores dobr y Ubostwa [...] stosując się do wprawney woley jasnie Oswieconego J E Mci Xiedzza Andrzeia Trzebickiego Biskupa Krakowskiego Xiązęcia Siewierskiego podczas wizyty In Anno Domini 1660 [...] arendowali [...] wzwysz mianowanem

Szczasnikom Małzonkom [...] Dobra własne spitalne gdzie był przedtym spital przed spalaniem [...] ze wszystkimi pozytkami [...] na trzy lata zupełne [...] po złotyc osiemdziesiąt na Rok [...] Ktorey Arendy czas począł się od dnia y Swieta Michała Swietego [...] Roku terazniejszem 166drugim a konczyc sie będzie [...] na podobny dzień [...] w Roku 166 piątym. [...] Actum Dattum In Praetorio Neosandecensis Feria secunda ante fes tum Sancti Michaelis Archangeli [...] AD 1662-do – s. 168–174.

Arenda Idzika

Burmistrz y Rada [...] Miasta JKMsici Nowego Sandcza na ratuszu [...] Arendowaliśmy [...] zagrodnika iednego Idzika poddanego miejskiego ze wsi Piątkowej. Który powinien robić y odbywac Panszczyzne dwa dni w tydzień pieszko przez cały Rok [...] A to Sławnemu Panu stanisławowi Kopciowi Mieszczanowi y Raycy Sandeckiemu y Uczciwey Zuzannie Niedziałkownicownie Małżonce iego za złotych dziesięć do Roku zupełnego [...] Ktorey to Arendy czas poczyna się [...] a die In Festo Sancti Thomae Apostoli In Anno Praesenti 1662-do A Konczyc się będzie [...] na dzień i Swieto Thomasza [...] Anno [...] 1663-tio [...] Praetorio Neosandecensi Feria Quarta ipso die Festis Luciae Virginis et martyrys [...] Anno Dni 1662-do [...] – s. 174–176.

Arenda Blechu

Burmistrz y Rada Miasta JKMsici Nowego Sandcza Wiadomo czyniemy [...] Iz za zgodnem zezwoleniem [...] blech mieyski [...] ze wszystkimi iego [...] pozytkami y dochodami [...] od Swieta Agaty Swietey w Roku 166 trzecim a konczy się na podobny czas [...] w Roku [...] 166czwartem za Summę 160 Polskich [...] Arendowaliśmy [...] Datum In Praetorio Neosandecensi Feria secunda in Cristeno Festi Sanctae Agnelis Virginis et martyrys prima Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Sexagesimo Tertio. [...] – s. 176–179.

Actum in Pratoria Neosandecens Feria Quarto Pridie Festi Sacratissimi Corporis Christi Domini proxima 1663

[...] Proconsulles et Consules [...] Joannes Jakubowicz Arendatoris matrata ex molendini [...] arendatum [...] summa florenorum Quinquaginta [...] 1662 [...] – s. 179–180.

Actum in Pratoria Sandecens Feria Sexta post Festum Sacratissimi Corporis Christi quae erat dies 1ma Juny Stato Anno Domini 1663

[...] Proconsules et Consules Civitates S.R. Mttis Novae Sandecz in Praetorium [...] Albertam Bogdłowicz Decimi Quinti grossi arendatorem iuxta Casus fortunatis in Contractu expresio ratione Videlicet pestis [...]

Aneks do kontraktu w związku ze zniszczeniami wojennymi – s. 180.

Contractus Arendae Villa Paszyn

Miedzy Sławnemi Pany Burmistrzem y Raycy [...] Miasta JKMsici Nowego Sancza z iedney A Jeo Mcią Panem Walentem Włockiem y Zofią Szymanowską

Małżonkami z drugiey strony stało sie pewne [...] Isz pomienieni Panowie [...] folwark swoy własny dziedziczny mieyski w Paszynie będący [...] rolami, polami, ogrodami y wszystkimi przyległościami z laskiem [...] z szescia kmieci bydlem [...] Osmią zagrodnikow y młynkiem [...] y wszystkimi [...] pozytkami dochodami od blisko przyszłego Swieta Swietego Jana Krzyciela do lat trzech zupełnych nierozdzielnie po sobie idących y na tokowe Swieto Jana Krzyciela w Roku 1666 konczyc się ma a nie daley konczyc się ma tymze [...] Panow Włockiem Małżonkom y ich potomkom Arenduią [...] za Summe dziewięćset złotych polskich [...] W Sandczu die 28 May Anno domini 1663 [...] – s. 181–186.

Arenda 15 groszy

Pewny Contract [...] miedzy [...] PP Burmistrzem y Raycy [...] Miasta Krola Je Mci Nowego Sandcza a Sławnym Panem Woyciechem Bogdłowiczem [...] y Kunegundą Małżonkami [...] Iz pomienieni Panowie Raycy [...] Exactią pietnastego grosza [...] od wina, skor małych i wielkich, soli, Bydła, zboza rozmaitego, Miodow prasnych i pitych, łoiow, woskow y metalow wszelakich [...] do Roku zupełnego który się zaczął [...] od dnia Pierszego miesiāca Czerwca w Roku terazniejszem 1663 a Konczyc się ma na takowysz dzien [...] w Roku [...] 1664 za Summe złotych Polskich trzysta [...] Działo się w Sadczu Nowym na Ratuszu Sandeckim Anno et die ut Supra – s. 186–189.

Arenda Idzika z Piątkowej za grosika Panu Kopciowi y Małżonce według contractu In Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Sexagesimo Secundo

[...] Za consensem Wszytkich Panow Burmistrza y Radzie za takowąsz Summą złotych Dziesiątka Polskich na gwałtowna potrzebę mieyską [...] z ktorey oddania [...] Kopciowie Małżonkowie quietatur Contractu Praesenti a Festo Sanctae Thomae Apostoli In Anno praesenti 1663 Ad Simile Festum Sancti Thomae Apostoli in Anno pryime venturo 1663 [...] – s. 189.

Zastaw wsi Wielkiej i Małej Zeleznikowej Jemci Panu Mikołaiowi Fredrowi na lat szesc

Miedzy Je Mci Panem Mikołaiem Fredrem Towarzyszem z pod chorągwie Pancerney Jasnje Wielmoznego JE Mci Pana Hetmana Koronnego a na ten czas Deputatem od IchMciow Towarzystwa terze chorągwie na odbieranie pewney summy to iest Trzech Tysięcy czterysta Dwadzieścia y Czterech złotych Polskich za Assignatią Urodzonego JeMci Pana Sebastiana Rosaszowskiego Poborce Pietnastu Poborow y design Podymnego w Woiewodztwie Krakowskiem a Powiecie Czowskiem obranego do Miasta Nowego Sądca naznaczony i deputowany z iedney a [...] Pany Burmistrzem, Raycami Woytem Paszynskiem [...] Nowego Sądca [...] contrach takowy [...] Iz pomienieni Panowie [...] W sądzie Rigorem Iuris et Executionem decreti o niezaplaceniu pewney Reszty Pietnastu Poborow y dwoiga Podymnego to jest Summy wyzey mianowaney Trzech Tysięcy Czterysta Dziewięćdziesiąt Cztery złotych Polskich

superse od wyzey mianowanego Je Mci P Poborce [...] A mianowicie executionem milibarem A zabiegając niniejszym Kosztow y szkodow [...] nie maiąc inszego sposobu do wypłacenia takowey summy ktorą dla tak wielu Domow i Kamienic pustych także placow gołych tak za miescie tako y na przedmiescie za zniesieniem Folwarkow także dla rzemiesnikow zmarłych y zbiegłych oderwanych przez rozne rzeki gruntow miejskich więc dla nieznacznych roznych podatkow temusz Jemci Panu poborcy Chorągwie wyzey mianowanej [...] Dobra swe Dziedziczne [...] Wsi Dwie Wielka y Mała Zeleznikowa [...] ze wszytkimi [...] pozytkami, dochodami [...] przynależnościami [...] w Sumie wyzey mianowanej [...] Od przysley Niedzieli po Świętey Głuchey oculi nazwaney w Roku przyszedłem Tysiąc Sześćset Sześćdziesiątem Czwartem Do lat Szesc zupełnych [...] zastawuię [...] w Sączu Nowym die 29 Decembris 1663 [...] – s. 189–193.

Arenda wagi miejskiej

[...] Postanowienie [...] między [...] Pany Burmistrzem i Radą miasta [...] Nowego Sądca [...] a [...] Wawrzyncem Delfinowskim [...] y Agnieszka Małzonkami [...] Iz [...] Wagę mieyską w Rynku Sandeckiem lezacą [...] za złotych Peczdziesiąt [...] do Roku zupełnego od dnia Dwudziestego Drugiego Miesiąca Grudnia w Roku niniejszym Tysiąc Szescset Szescdziesiątym Trzecim poczynaiący się do dnia 22 tegosz miesiaca [...] w Roku 166quartem konczący się [...] Działo się w Nowym Sączu w dzien Swieta Swietego Tomasza w Roku panskiem 166trzeciem – s. 193–194.

Arenda dwóch kmieci wsi Gorzków

Burmistrz y Rada Miasta Je K Mci Nowego Sądca wiadomo czyniemy [...] Iz maięc tego słuszna [...] potrzebę to iest płacenie Widerkaffu od Summy Kapitalney Tysiaca złotych na Wsi Mieyskiej Gorzkowie zapisaney [...] Ecclesiae Collegiatae Sandecen na Swiety Marcina przychodzącego Arendowalismy Robocizne Roczną [...] Janowi Woycikowi y stanisławowi Mikowi [...] po złotych trzydziesti Polskich [...] ktorey Arendy czas począł się dnia y Swieta Nowego lata In Anno praesenti Millesimo Sexcentesimo Sexagesimo Quarto A skonczy się na taksze dzien y Swieto Nowego lata Millesimo Sexcentesimo Sexagesimo Quinto [...] Działo się w Nowym Sączu [...] die prima January Anno Domini 166Quarto [...] – s. 195–196.

Anno Domini 166quarto pro die Dominica Lataere qui est dies 23 Marty.

Panowie Burmistrzowie y Rada Miasta Je KMci Nowego Sądca upatrując pożytek lepszy do proventu miejskiego należący ustanowic na zapłate długu z retent Poborowych Dwudziestu y Dwoch poborow J E Mci Panu Janowi z Czarna Czarnocikiem Miecznikowi Krakowskiemu należącego [...] arendowali Sebastianowi Glaszowi Woyciechowi Paszyńskiemu Pustkę [...] ktorey arenda poczatek die Dominica Latere i n Anno [...] 1664 a konczy się będzie pro festo Laurento [...] Domini In Anno

166quarto [...] A to za złotych Polskich dziesięć [...] Neosandecensi pro die Dominica Lataere Anno Domini ut Supra. s. 196–197.

Isz Panowie Burmistrz y R Mieyska Nowego Sądca Arendowali [...] Bernardowi Mikaczowi Poddanemu Swemu ze wsi tezye paszyn Pole Głodowskye za złotych dziesięć [...] (1664) – s. 197–198.

Isz Panowie Burmistrz y Rada Miasta Je KM Nowego Sądca Arendowali Pawłowi Wronie Woytowi Młynazowi Piątkowskiemu role Taszowską za złotych osm y groszy piętnaście. [...] – s. 198–199.

Isz Panowie Burmistrz y Rada Miasta Je KM Nowego Sądca Arendowali Marcinowi Szczurkowi poddanemu ze wsi Paszyn Pułanek Głodowski [...] za złotych trzy [...] które Arende tenze Szczurek [...] będzie oddac do rąk Pana Burmistrza na ten czas [...] na Dzień Swieta Marka Swietego w Roku terazniejszym 1664 [...] – s. 199.

Arenda blechu

Burmistrz y Rada Miasta JKM Nowego Sandcza wiadomo czyniemy komu wiedziec należ Iz Arendowalismy Blech Mieyski [...] Jakubowi Blecharzowi y Reginie Małzonkom [...] na Rok zupełny Ktorey Arendy czas od dnia z Swieta Agaty Swietey w Roku terazniejszym Tysiąc Szescset Szescdziesiątem Czwartem a skonczyc się ma na podobny dzien [...] 166piątym [...] za Summę złotych Sto y Szescdziesiąt Polskich [...] [...] In Paretorio Sandecensis Feria Quarta Ante Festi Valentini AD 1664 – s. 199–200.

Exceptio Duorisu Subditorum in Villa Paszyn per Spectabilem Stanislaum Kopec Consules Sandecen

Miedzy Sławnemi Pany Burmistrzem y Radą Miasta JKMsici Nowego Sądca [...] z iedney a Sławnem Panem Stanislauem Kopcią [...] z drugiey strony pewny neodmienny stał contract [...] Isz pomienieni Panowie [...] upatrując sposób na recuperacye Kmieci dwoch to iest Woyciecha Mikrosza y Walentego Miki zw Wsi Mieyskiej Dziedzicznej Paszyna [...] Panu Walentemu Włockiemu na potrzebe gwałtowna miejską za Summe złotych osmdziesiąt [...] Panu Kopciowi pomienionych kmieciow wykupic dał [...] Robocizny [...] którzy robic będą bydłem dwa dni w tygodnie pieszo [...] także dwa dni w tygodnie [...] W domu P. Woyciecha Bogdałowicza [...] W sobote przed Swietem Troycy Swietey Roku Panskiego 166czwartego – s. 200–202.

Arenda quindecimi groszy

Pewny Contract [...] między [...] PP Burmistrzem y Raycy [...] Miasta Je Mci K Nowego Sądca A Sławnem Panem Woyciechem Bogdałowiczem [...] y Kunegundą Małzonką iego [...] Iz pomienieni [...] Exactię Pietnastego grosza [...] od wina, skor małych i wielkich, soli, bydła, zboza rozmaitego, miodow prasnych i pitych, łoiow, Woskow y metallow wszelakich [...] do Roku zupełnego który się zaczął [...] od dnia Pierszego Miesiąca Czerwca In Anno praesenti 166quarto a konczy

sie na takowysz Dzień [...] 166quinto za Summe złotych czterysta Polskich [...] Działo się Ratuszu Nowosandeckiem W Poniedziałek po Swiecie Trojce Przenaswietsze [...] Roku Panskiego 166 [...] Czwartego – s. 202–204.

Arenda trzeciej miary z młynu in 166Quart (1664)
Miedzy zacnie Sławnymi Pany Burmistrzem i Raycy [...] Miasta JeKMci Nowego Sądca z iedney A Jonaszem Jakubowiczem Arendarzem Młynow do Starostwa Sandeckiego należących z drugiej [...] stanął Contract [...] Isz [...] Arendowali [...] Trzecią Miarę Młyńską z młynow Sandeckich [...] do Roku zupełnego, Którego to począł się [...] to jest die 24 Mensis Juny In Anno Praesenti Millesimo Sexcentesimo Sexagesimo Quarto A konczyc się będzie [...] na podobny dzień [...] 166Quinto [...] A to za Summę Złotych Polskich Trzysta i Pięćdziesiąt [...] Die Juny 25 Annum 166Quarto – s. 204–205.

Arenda drzewa trzynastego In Anno Dni 1664
Miedzy [...] Burmistrzem y Radą Miasta JKMcI Nowego Sądca z iedney a [...] Wawrzyncem Szydłowskim [...] stanął pewny Contract [...] Isz Panowie Rayce [...] Myto Trzynastego Drzewa Tarcic Gontow etc [...] Arendowali [...] do Roku zupełnego ktorey Arendy roczney począł się czas a Die Quarta Mensi Juny In Anno Currenti 166Quarto a Skonczy się [...] die Quarto [...] za Summe złotych sto [...] Praetorio Sandecensis [...] Anno Domini Millesimo Sexcmo Sexagesimo Quarto – s. 206.

Arenda wagi mieyskiej
[...] postanowienie stało sie [...] miedzy [...] Pany Burmistrzem i Radą miasta [...] Nowego Sądca [...] a [...] Wawrzyncem Szydłowskim [...] Isz [...] Wage mieyską w Rynku NowoSandeckiem stoiącą [...] za złotych Peczdziesiąt [...] do Roku zupełnego Ktorey to Arendy czas [...] poczyna się od Dnia Dwudziestego Drugiego Miesiaca Grudnia In Anno praesenti 166Quarto a konczyc się będzie [...] na dzień dwudziesty drugi miesiaca Grudnia in Anno [...] 166Quinto [...] Arendowali [...] Praetorio Sandecensis Die Quinta Decembris [...] 166Quarto – s. 207–208.

Anno Millesimus Sexcentessimus Sexagesimus Quintus (Rok 1665)

Arenda blechu mieyskiego
Burmistrz y Rada Miasta JKM Nowego Sandcza wiadomo czyniemy komu wiedziec należy Isz Arendowalismy Blech Mieyski [...] Jakubowi Blecharzowi y Reginie Małżonce iego Do Roku zupełnego Ktorego czas Roku Arendy pocznie sie od dnia z Swieta Agaty Swietey [...] w Roku Terazniejszym 166Piątem [...] a Konczyc się będzie [...] na dzień Swieta Agaty [...] 166Szostem [...] za Summę złotych Sto y Szescdziesiąt Polskich [...] In Praetorio Sandecensis die 29 January Anno Domini 166Quinto – s. 209–210.

Arenda roli mieyskiej
Burmistrz i Rada Miasta JEK Mci Nowego Sądca wiadomo czyniemy [...] Isz my staraiąc się oto

aby w oddaniu postanowionej co Roczney Summy dosyc się stalo Woiewodztwa względem zatrzymanych retent Poborowych do Exactoratu Wielmoznego JeMci Pana Miecznika Krakowskiego na która Summę Paszynska Arenda a na Trzecia Miara z młynow nie wystarczy tedy Arendowalismy Puste Role we wsi mieyskiej Paszynie będące Sebastianowi Głodowi Woytowoi Paszynskiemu [...] za złotych Dwanascie, Bernardowi Migaczowi Głodinską pustki za złotych Dwanascie, Panu Wawrzyncowi Delfanowskiemu Rayce Sandeckiemu pustki Łackiego za złotych Dwanascie, Panu Wawrzyncowi Szydłowskiemu Rayce takowemu [...] Korzymowska pustki za złotych Dwanascie na ten Rok 166Piąty [...] z ktorey to Arendy sieliby pobory były uchwalone [...] podczas trzymania [...] tedy z Arendy tey będzie potrącone [...] Die 22 Marty [...] Anno Domini 166Quarto – s. 211.

Arenda wsi Wielka Zeleznikowa Mieyskiej Dziedzicznej nazwaney Panom Kopciom Małżonkom do lat Trzech

Miedzy [...] Pany Burmistrzem y Radą [...] Miasta JeKMci Nowego Sądca [...] Stanisławem Kopciem Raycą Sandeckim [...] y [...] Zuzanną Niedziałkowniczną Małżonkami [...] intercyza stanęła względem poprzedniej Arendy wsi pewney Mieyskiej Dziedzicznej Zeleznikowej Wielka [...] Isz pomienieni Panowie Burmistrz y Rada [...] Panom Kopciom Małżonkom do lat trzech oddawszy [...] za odebraniem summy [...] złotych Trzech tysięcy Czteraset y Dziewięćdziesiąty y czterech [...] Die Ultima Mensis Aprilis Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Sexagesimo Quarto – s. 211–219.

Inwentarz Zeleznikowej Wielkiej z 1665 roku
Inventarium Curiae cum Foresta et Horeis In Magna Zeleznikowa Anno Dominno Millesimo Sexcentesimo Sexagesimo Quinto Die Prima Mensis May – s. 219–223.

Arenda roli mieyskich
Actum In Praetoriae Neosandecensis Coram Officio Consulari Feria Secunda ante Festum Sanctorum Trium Requan Proxima die 4 January Anno Dni 1666-to, Sub Proconsulatu – s. 223–224.

Arenda quindecim grossi
Miedzy Sławnemi Pany Burmistrzem y Radą [...] Miasta JeKMci Nowego Sądca z iedney A [...] Marcinem Pianowskim y [...] Agnieszką Małżonkami pewny contract [...] Isz pomienieni Panowie [...] promovendo [...] Exakcją piętnastego grosza [...] od wina skor małych y wielkich, soli, bydła, Zboza rozmaitego miodow przasných i pitych, Łoiow, Woskow y Metallow wszelakich [...] do Roku zupełnego, Który się poczyna [...] od dnia czwartego miesiaca stycznia w Roku terazniejszym 166Szostym A konczy sie na takowysz Dzień [...] Roku [...] 166Siodmem za Summę złotych czterysta [...] Praetorio Neosandecensis [...] 4 January Anno Domini 166Sexto – s. 224–226.

Arenda Pustek miejskich

Burmistrz y Rada Miasta JKMcI Nowego Sadcza Wiadomo czyniemy [...] Isz [...] według contractu postanowionego z woiewodztwem względem Retent poborowych dosyć mieliśmy uczynione [...] Roczniey po Siedemset złotych na dwie Racie na ktora summa Arenda Paszynska y trzecia miara mlynska nie wystarczy. Tedy [...] Arendowalismy na dokładanie tey summy województwa [...] Wawrzyncowi Delfanowskiemu Pustkę Łąckiego za złotych dwanaście [...] Wawrzyncowi Szydłowskiemu pustkę Korzymowską za złotych dwanaście [...] Sebastianowi Głodowi [...] pustki Wikanowską także za złotych Dwanaście Bernardowi Migaczowi [...] pustkę Głodowską za złotych dwanaście [...] wszystkie pomienione pustki [...] do roku zupełnego [...] Działo sie w Nowym Sączu [...] die 5 Aprili 1666-to – s. 226–227.

Arenda blechu mieyskiego

Burmistrz y Rada Miasta JKM Nowego Sandcza wiadomo czyniemy komu to wiedziec należy Isz Arendowalismy Blech Mieyski [...] Jakubowi Blecharzowi y Reginie małżonkom Do Roku zupełnego Ktorego Roku czas Arendy pocznie sie od dnia z Swieta Agaty S. [...] w Roku Terazniejszym 166Szostem [...] Skonczy na dzień y Swieta Agaty [...] 166Siodmem A to za Summę złotych Sto y Szeszdzieści Polskich [...] In Paretorio Sandecensis Feria Sexta [...] 166Sexta – s. 227–228.

Arenda folwarku paszynskiego na trzy lata

Miedzy Sławnemi Pany Burmistrzem y Raycami [...] z iedney A Jeo Mcią Panem Walentem Włockiem y Zofią Szymanowską małżonkami z drugiey strony stało sie pewne [...] Isz pomienieni Panowie [...] Folwark swoy własny Dziedziczny Mieyski w Paszynie będący [...] rolami, polami, ogrodami y wszytkiem przyległościami z laskiem [...] z szescia kmieci bydlem [...] Osmią zagrodnikow y młynkiem [...] y wszytkiem [...] pozytkami dochodami od blisko przyszłego Swieta Swietego Jana Krzciela do lat trzech zupełnych nierozdzielnie po sobie idących y na tokowe Swieto Jana Krzciela w Roku 166Dziwiątem Konczących się ma a nie daley konczyc się ma tymze [...] Panow Włockiem Małżonkom y potomkom ich Arendui [...] za Summe dziewięćset złotych polskich [...] Działo Sie w Sączu Die 28 Mensis Juny Anno domini Millesimo Sexcentesimo Sexagesimo Sexto – s. 229–233.

Contract o Trzecią Miarę Mlynską

Miedzy Sławnemi Pany Burmistrzem i Radą [...] Neosandecensis z iedney [...] A [...] Jonaszem Jakubowiczem Młynow y karczm do Starostwa Sandeckiego należących Arendarzem z drugiey [...] stanął contract [...] Isz [...] Arendowali [...] Trzecią Miarę z młynow Nowosąddeckich [...] do Roku zupełnego Którego Roku początek [...] od dnia y Święta Jana S. Krzciela w Roku [...] 166Szostem. A konczyc się będzie [...] na podobny dzień [...] 166Siodmem [...] A to za Summę Złotych Polskich Trzysta [...] Praetoriae Neosandecensis [...] 166Sexto – s. 234–236.

Arenda wagi mieyskiej

Miedzy [...] Pany Burmistrzem i Radą [...] A [...] Wawrzyncem Delfanowskiem [...] z drugiey [...] stanął contract [...] Isz [...] ze od Expiracyey Arendy Pana Wawrzynca Szydłowskiego [...] a die secunda Augusti asz do dnia dzisieyszego Arende Wagi [...] Vacuuie. Arendowali pomienioną Wagę mieyską w Rynku stojącą [...] Wawrzyncowi Delfanowskiemu [...] y Agnieszce małżonce iego za summe złotych szeszdzieści [...] do Roku zupełnego Którego czas począł się [...] od dnia y Swieta Bartłomieia Swietego In Anno currenti [...] A Skonczy Sie także na dzien y Swieto Bartłomieia [...] w Roku [...] 166Siodmem [...] Praetorio Sandecensis [...] 166Sexto – s. 236–238.

Anno Domini 1666 die 24 Augusti

[...] Inwentarz Wagi Mieyskiej y sprzętow do niey należących spisany w Urzędzie [...] – s. 238–239.

Arenda quindecimi grossi


Między Sławnemi Pany Burmistrzem y Radą [...] Miasta JeKMci Nowego Sądca z iedney A [...] Woyciechem Bogdałowiczem y [...] Kunegundą Raszkwiczowną Małżonkami z drugiey strony pewny [...] contract stanął [...] Isz pomienieni Panowie [...] promovendo [...] Exakciey piętnastego grosza [...] od wina skor małych y wielkich, Łoiow, Woskow, bydła, koni, zboza roznego y metallow [...] do Roku zupełnego, Którego czas poczyna się [...] od dnia pierwszego Miesiąca Marca [...] Anno Currenti A Skonczyc sie także dnia pierwszego Miesiąca Marca [...] 166Octavo. Arendowali [...] za Summę złotych Polskich Pięć Seth [...] Praetorio Sandecensis [...] Die Vigesima Tertia Miesiąca January Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Sexagesimo Septimo – s. 239–241.

Arenda blechu mieyskiego


Burmistrz y Rada Miasta JKM Nowego Sądca wiadomo czyniemy komu to wiedziec należy Isz [...] Arendę Roczną blechu mieyskiego postanowiliśmy y zcontractowali z [...] Jakubem Blecharzem y małżonką iego do Roku zupełnego Ktorego czas poczyna sie od dnia z Swieta Agaty S. [...] w Roku Terazniejszym 166Siodmem A Skonczy Się [...] na podobny dzień [...] 166Osmem. A to za Summę złotych Sto y Czerdzieści Polskich [...] In Paretorio Sandecensis [...] 31 January [...] 166Septimo – s. 242–243.

Arenda pustych ról mieyskich


Burmistrz y Rada Miasta JKMcI Nowego Sadcza Wiadomo czyniemy [...] Isz [...] według contractu postanowionego z woiewodztwem względem Retent poborowych dosyć mieliśmy uczynione [...] Roczniey po Siedemset złotych na dwie Racie na ktora summa Arenda Paszynska y trzecia miara mlynska nie wystarczy. Tedy Puste role [...] Arendowalismy [...] Wawrzyncowi Delfanowskiemu Łąckiego [...] Wawrzyncowi Szydłowskiemu Korzymowską [...] Sebastianowi Głodowi [...] Wilkanowską [...] Bernardowi Migaczowi Głodowską za złotych dziesięć do Roku zupełnego [...] die 20 Marty 166Septimo – s. 244–245.




Arenda Prasotki y Burkowego
Miedzy [...] Burmistrem y Radą [...] A Wawrzyn-
cem Delfanowskim [...] y Agnieszką Matzonkami [...] stanął Contract [...] Isz [...] od dnia y Swieta Bartło-
mieia Swietego asz do dnia dzisiejszego po Expitaciy
Arendy [...] Arendowali [...] Solne alias Prasotkę y
Burkowe z Bramnem [...] za Summę złotych Siedem-
dziesiąt [...] Do Roku [...] Neosandecensis Praetorio
[...] Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Sexagesi-
mo Septimo – s. 245–247.



Zastawa wioski mieyskiej Mała Zeleznikowa
Burmistrz y Rada Miasta [...] Nowego Sądca
[...] Wiadomo czyniemy [...] I my wileką potrzebą
przyciśnieni będąc podczas [...] morowego powietrza
w Roku Tysiąc Sześćsetnem Sześćdziesiątem Piątym
w miescie i na przedmieściu Panującego Po wsiach
zostawiając sposobu zadnego nie mając do wydania
stanciy [...] Deputatom Chorągwie [...] Clemensa
z Ruszczy Branickiego [...] kiedy naiwieksze powietrze
panowało do nas do wsi zesłanym zafantowaliśmy
na odbycie y zaplate pomienionej Staciy Wioskę
Mieyską [...] Zeleznikowską [...] Januszowi Baptiscie
Reszkalemu [...] Do ktorey wykupna dla ustawicz-
nych następujących podatkow Rzeczypospolitey y
zołnierza nieznośnemi staciami nas aggrawującego
ni mogąc przyść [...] puścił [...] poddanych [...] Satni-
sławowi Podoskiemu [...] tedy my [...] suplikowaliśmy
do [...] starosty [...] Naszego [...] żeby za oddaniem
summy złotych pięćset [...] Dobrowolnie puścił nam
poddanych [...] do nabycia sumy na czas [...] Uzyliśmy
Wawrzynca Delfanowskiego, Marcina Pianowskiego,
Grzegorza Szydłowskiego, y Woyciecha Cholewicza
[...] Braciy i Collegow [...] Którzy złożywszy summe
[...] Podoskiemu oddali [...] W ktorey sumie [...] puści-
liśmy [...] w Dzierzawie [...] tymze Panom Collegom
[...] Wioskę [...] Zeleznikową Małą [...] na Rok [...] die
quinta Mensis Augusth AD 1667 – s. 248–249.




Arenda Zeleznikowey
Miedzy [...] Pany Burmistrem y Radą [...] Miasta
JeKMci Nowego Sądca [...] Stanisławem Foltynowi-
czem Raycą y Katarzyna Kopciowną Matzonkami [...] stanął contract względem Arendy dobr mieyskich [...] to iest wioski Zeleznikowa Wielka [...] Isz Panowie Rada [...] Pomienioną Zeleznikową z Dworem i Bro-
warkiem y ze wszytkimi budynkami [...] ze wszytkie-
mi nalezytosciami [...] Arendowali [...] do lat trzech
zupelných [...] ktorey Arendycentesimo Seas [...] a die
prima May in Anno [...] Millesimo Sexcentesimo Se-
xagesimo Octavo [...] A Konczy Sie die ultima Aprilis
[...] Millesimo Sexcentesimo Septuagesimo Primo [...] za Summe na trzy lata złotych Dziewiecset [...] Die
15 Octobris Anno Domini Millesimo Sexcentesimo
Sexagesimo Septimo – s. 250–258.




Arenda 15 grosza
Miedzy Sławnemi Pany Burmistrem y Radą
[...] Miasta JeKMci Nowego Sądca z iedney A [...] Woyciechem Bogdałowiczem y [...] Kunegundą Rasz-
kownicówną Matzonkami z drugiey strony pewny [...]


contract stanął [...] Isz pomienieni Panowie [...] pro-
movendo [...] Exakcye piętnastego grosza [...] od wina
skor małych y wielkich, Łoiow, Woskow, bydła, koni,
zboza roznego y metalow [...] do Roku zupelnego,
Którego czas poczyna się [...] od dnia pierwszego Mie-
siąca Marca [...] Anno Currenti A Skonczyz sie takze
dnia pierwszego Miesiąca Marca [...] 166Dziewiątego.
Arendowali [...] za Summę złotych Polskich Czteryista
[...] Praetorio Neosandecensis Die Vigesima Mensis
February Anno Domini 166Octavo – s. 258–260.




Arenda blechu mieyskiego
Burmistrz y Rada Miasta JKM Nowego Sand-
cza wiadomo czyniemy [...] Isz [...] Arendę Roczną
blechu mieyskiego postanowiliśmy y zcontractowali
z [...] Jakubem Blecharzem y małżonką iego do Roku
zupelnego Ktorego Roku czas Arendy pocznie sie od
dnia z Swieta Agaty S. [...] w Roku Teraznieyszem
166Osmem [...] Skonczy na dzień y Swieta Agaty [...] 166Dziewiątem A to za Summę złotych Sto y Czter-
dzieci Polskich [...] In Paretorio Sandecensis [...] 3
February [...] 166Octavo – s. 260–262.



Arenda myta drzewa trzynastego i wagi
Wiadomo czyniemy [...] Uczyniliśmy spólną Radę
z [...] Woyciechem Bogdałowiczem [...] Arendowaliśmy
[...] Wagę Mieyską [...] przez cały Rok [...] za summe
złotych polskich osmdziesiąt także myto Drzewa
Trzynastego Wodne y tarcic, Gontow isz dotychczas
przez lat kilka wakowali Arendowalismy za złotych
sto dwadzieścia Do Roku [...] Których Arend czas
począł się od dnia y Swieta Narodzenia Panny Nay-
swietszey [...] 166Osmem a die octva Mensis Septem-
bris A Konczy się die octavo Septembris [...] 1669 [...] die
12 Septembris AD 166Octavi – s. 263–264.



Oblata contractus Anno Domini 1667
Miedzy Sławnemi Pany Burmistrem i Radą [...] Miasta JKMci Nowego Sądca [...] A [...] Jonaszem
Jakubowiczem Młynow y karczm do Starostwa San-
deckiego należących Arendarzem [...] stanął contract
[...] Isz [...] arenduią Trzecią Miarę z Młynow No-
wosandeckich [...] do Roku zupelnego Którego Roku
czas począł się [...] od dnia y Święta Jana S. Krzciela
w Roku [...] 166Siodmem. a skonczy [...] w dzień y
Swieto Jana S. Krzciela [...] 1668 [...] a to za Summę
Złotych Trzysty Polskich [...] die 10 July [...] 1667mo –
s. 264–266.



Contract Trzeciey Miary Młynskiey
Miedzy Sławnemi Pany Burmistrem i Radą [...] Miasta JKMci Nowego Sądca [...] A [...] Jonaszem
Jakubowiczem Młynow y karczm do Starostwa San-
deckiego należących Arendarzem [...] stanął contract
[...] Isz [...] arendowali [...] Trzecią Miarę z Młynow
Nowosandeckich [...] do Roku zupelnego Którego
Roku czas począł się [...] od dnia y Święta Jana S.
Krzciela w Roku [...] 1668. a skonczy [...] na dzień y
Swieto Jana Świętego Krzciela [...] 1669 [...] a to za
Summę Złotych Trzysty Polskich [...] dnia dwudzie-
stego szostego Miesiąca Września Roku Pańskiego
1668 – s. 267–269.

Annus Domini 166Nonus
Contract grosza piętnastego

Między Sławnemi Pany Burmistrzem y Radą [...] Miasta JeKMci Nowego Sądca z iedney A [...] Woyciechem Bogdałowiczem [...] y [...] Kunegundą Raszkowcowną Małzonkami pewny [...] contract stanął [...] Isz pomienieni [...] promovendo [...] Exakciey grosza pietnastego [...] od wina z Węgier prowadzonego ratione Węgrzyna, Skor małych y wielkich, Łoiow, Woskow, Bydła, Koni, Zboza y Metallow wszelakich [...] do Roku zupełnego, Którego Roku Czas pocznie się od dnia pierwszego miesiąca Marca Millesimo Sexcentesimo Sexagesimo Nono A Skonczy się także pierwszego [...] Marca [...] Millesimo Sexcentesimo Septuagesimo Arendowali [...] za Summę złotych Polskich czterysta [...] Praetorio Neosandecensis [...] Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Sexagesimo Nono – s. 269–271.

Arenda blechu mieyskiego

Burmistrz y Rada Miasta JKM Nowego Sandcza wiadomo czyniemy [...] Isz [...] Blech Arendowaliśmy [...] Jakubowi Blecharzowi y Reginie Małzonce iego [...] Do Roku zupełnego Ktozey Arendy [...] czas poczyna sie od dnia y Swieta Agaty S. [...] w Roku Terazniejszym 166Dziewiątem a Skonczy się [...] na dzień y Swieto Agaty [...] 166Siedemdziesiątem A to za Summę złotych Polskich Sto trzydzieści [...] In Praetorio Sandecensis [...] 28 January A Dni 166Nono – s. 271–272.

Arenda folwarku Zeleznikowey Panom Leszczynskim Małzonkom

Miedzy [...] Pany Burmistrzem y Radą [...] Miasta JeKMci Nowego Sądca [...] Janem Leszczynskim y Małzonką iego [...] stanął contract [...] Isz [...] Odebrawszy wioskę mieyska dziedziczna Zeleznikową Wielką naznaczoną [...] od Pana Stanisława Fołtynowicza y Katarzyny Kopciowny Małzonkom dla nie zapłacenia [...] Wyderkaffa [...] Tesz wioskę [...] z Dworem i Browarkiem y ze wszytkimi budynkami [...] ze wszytkimi pozytkami dochodami [...] Panom Leszczynskim Małzonkom [...] do lat trzech zupełnych [...] w arende trzechletnia puścili [...] po złotych trzysta i dwadzieścia [...] Die 4 Mensis July [...] Millesimo Sexcentesimo Sexagesimo Nono – s. 273–277.

Arenda folwarku Paszynskiego

Miedzy Sławnemi Pany Burmistrzem y Raycy [...] Nowego Sądca A Jeo Mcią P Walentem Włockiem [...] y Zofią Szymanowską Małzonkami staneło [...] postanowienie [...] Isz pomienieni [...] Folwark Mieyski [...] we wsi Paszynie będący [...] ze [...] rolami, polami, ogrodami, sadem, laskiem [...] z szescia kmieci bydlem [...] Osmią zagrodników y z młynkiem [...] ze wszytkimi [...] pozytkami dochodami od dnia y Swieta Jana Swietego Krzciciela in Anno Currenti 166Nono do lat trzech zupełnych [...] y w Roku [...] 167 duorum na podobny czas [...] Konczyc się [...] Włockiem małzonkom [...] Arenduią [...] za Summe Tysiąca Złotych Polskich [...] Działo Sie w Sądczu Die 22 Mensis Juny Anno domini 1669 – s. 277–280.

Inwentarz budynku dworskiego Zeleznikowey i obory Anno Domini 166Nono Die quinta Mensis July [...] Budynek Dworski [...] Osieczek nazwany Przesnik [...] Chałupnicy do arendy należący – s. 281–284.

Arenda trzeciej miary z młynna

Miedzy Sławnemi Pany Burmistrzem i Radą [...] Miasta JKMci Nowego Sądca [...] A [...] Jonaszem Jakubowiczem Młynow y karczm do Starostwa Sandeckiego należących Arendarzem [...] stanął contract [...] Isz [...] arendowali [...] Trzecią Miarę z Młynow Nowosandeckich [...] do Roku zupełnego Którego Roku czas począł się [...] od dnia y Swięta Jana S. Krzciciela w Roku [...] 166Dziewiątem A skonczy [...] na dzień y Swieto Jana Swiętego Krzciciela [...] 16Siedemdziesiątem [...] A to za Summę Złotych Trzysta Polskich (brak daty) – s. 285–286.

Contract o waga i trzynaste drzewa

Burmistrz y Rada [...] Wiadomo czyniemy [...] Spólną Radę Uczynilismy z [...] Woyciechem Bogdałowiczem [...] Arendowaliśmy [...] Wagę Mieyską [...] przez cały Rok [...] za złotych sto polskich [...] y myto Drzewa y tarcic Trzynaste takze Gontow [...] za złotych siedemdziesiąt [...] Do Roku [...] Którego czas od dnia Swietego Michała [...] a skonczy się na podobne Swieto [...] 16 Septuagesimo [...] die 19 Septembris, AD 1669 – s. 287–288.

Arenda wsi Małej Zeleznikowey albo raczey zastaw PP Leszczyńskim

Miedzy [...] Burmistrzem y Rayce [...] A [...] Janem Leszczynskim y Anną Małzonką iego [...] Isz [...] dla retent poborowych [...] za zmarłe [...] Rzemieslniki nie zapłaconych uciski [...] y dolegliwości chorągwie chodzących [...] do wiekszych długow miasto zniszczone prowadzącego [...] za wielka instancją [...] uzyli tychze PP. Leszczynskich Małzonkow o pozyczenie na miasto tysięcy pułtory złotych [...] w ktorey to sumie na zapłacenie pomienionych retent woiewodztwa długiem zaciągnioney dla lepszey pewności wioskę mieyską [...] Zeleznikową małą [...] Zastawy Contractem puścili [...] puki summy [...] pomienioney pułtory tysięcy złotych [...] nie oddamy [...] die duodecima Novembris Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Sexagesimo Nono – s. 289–291.

Anno Domini Millesimus Sexcentesimus Septuagesimus (Roku Pańskiego 1670)

Arenda grosza piętnastego

Między Sławnemi Pany Burmistrzem y Radą [...] Miasta JeKMci Nowego Sądca z iedney A [...] Woyciechem Bogdałowiczem y [...] Kunegundą Raszkowcowną Małzonkami [...] contract stanął [...] Isz pomienieni Panowie [...] promovendo [...] Exakciey grosza piętnastego [...] od wina z Węgier ratione Węgrzyna, Skor wielkich y małych, łoiow, woskow, bydła, koni Zboza y Metallow [...] do Roku zupełnego, Którego Roku y Arendy czas pocznie sie od dnia pierwszego miesiąca Marca in Anno Currenti Millesimo Sexcentesimo Septuagesimo A skonczy się [...] Dnia

pierszego miesiąca Marca [...] W Roku [...] 16Siedm-
dziesiątem [...] za Summę złotych czterysta [...] Die
Decima Septima February Anno Domini 16 Septuages-
simo – s. 292–293.

Arenda blechu mieyskiego

Burmistrz y Rada Miasta JKM Nowego Sandcza
wiadomo czyniemy [...] Isz [...] Blech Arendowaliśmy
[...] Jakubowi Blecharzowi y Reginie Małżonce iego
[...] Do Roku zupełnego Ktorey Arendy [...] czas po-
czynna sie od dnia y Swieta Agaty [...] w Roku Tera-
znieyszem 1670 a Skonczy się [...] na dzień y Swieto
Agaty [...] 1671 A to za Summę złotych Polskich Sto y
czterdzieści [...] In Paretorio Sandecensis [...] Millesimo
Sexcentesimo Septuagesimo – s. 294–295.

Arenda Pustki wsi Piątkowej

Burmistrz i Rada Miasta J K Mci Nowego Sącza
Wiadomo czyniemy [...] Isz myprzychylaiąc się do
contractu przez Jakuba Deptę Wujta i poddanego
naszego ze wsi Piątkowej Mieyskiej Dziedzicznej
z nami w Roku 166siodmem Die 20 Marty względem
Arendowaney onemu Pustki Marcinowa [...] nazwa-
ney Uczynionego [...] tako za Contractemtakze za
złotych Osm Polskich Arendowaliśmy ninieyszym
contractem Arenduiemy ze wszystkim [...] Temusz
Jakubowi Depcie [...] do Roku [...] Którego Roku
y Arendy poczył sie czas od dnia 20 Marca w Roku
teraznieyszym 16siedemdziesiątym a Skonczy Sie-
na dzien 20 Marca [...] 167Pierszem [...] 3 May AD
1670 – s. 295–296.

Arenda do trzech lach soli myta wodnego

Burmistrz y Rada Miasta JKM Nowego Sandcza
wiadomo czyniemy [...] spolną radę Uczyniliśmy
z [...] Wojciechem Bogdalowiczem [...] do stanowienia
Contractow na prowent mieyski należącym. Wiedząc
dobrze ze po te lata pod [...] Ich Mciow Slachty y [...]
Roznych wiele drzewa, tarcie y gontow przechodzi
z wielkiem uszczerbkiem prawa [...] upatruiąc pro-
went mieyski lepszey ordinaciy Arendowaliśmy [...] Prowent soli od beccki po pułmiarku [...] Wazenia
Anyzu, miodu, starey i nowej żelaza stali, łoiow,
woskow, korzenia i inszych towarow [...] Eustache-
mu Orzechowiczowi Kupcowi [...] Do lat trzech [...] Kto-
rey to Arendy czas poczył się a die Decima Quarta
Octobris in Anno Currenti a skonczy się die 14 Octo-
bris Anno 1673 [...] A to za Summe złotych Polskich
trzysta y trzydzieści [...] Temusz [...] Eustachemu
Orzechowskiemu y Ewie Małżonce iego [...] Arendo-
walismy myto Drzewa trzynastego tarcie y gontow
także do lat trzech zupełnych a die 14 Octobris po-
czynaiących się za złotych Dwieście Dwadzieścia [...] Die
Decima Quarta Octobris Anno Domini 16 Septu-
agesimo – s. 296–298.

Anno Domini 1671 Contract arendy grosza piętna-
stego

Między Sławnemi Pany Burmistrzem y Radą [...] Miasta JeKMci Nowego Sądcza z iedney A [...] Woy-
ciechem Cholewiczem y [...] Zophią Raszkowiczowną
Małżonkami [...] stanął contract [...] Isz pomieniemi

Panowie [...] Exakcją piętnastego grosza [...] od
roznych towarow z Węgier pochodzących Ratione
Węgrzyna iako od Beczek wina [...] skor wielkich i ma-
łych, Łoiow, Woskow, Koni, bydła, Zboza, Metallow
wszelakich [...] do Roku zupełnego, (Którey Arendy
Roczney pocznie się czas od dnia pierszego Marca
w Roku teraznieyszem 167pierszem A skonczy się die
Ultima Aprilis [...] 167secundo) Arendowali [...] za
Summę złotych pięćset [...] Praetorio Neosandecensis
[...] Die 12 February 1671 – s. 299–300.

Arenda blechu mieyskiego

Burmistrz y Rada Miasta JKM Nowego Sandcza
wiadomo czyniemy [...] Isz [...] tenze Blech Arendo-
walismy [...] Jakubowi Blecharzowi y Małżonce [...] Do
Roku zupełnego Ktorey [...] Arendy czas poczył sie
od dnia y Swiety Agaty [...] w Roku Teraznieyszem
167Pierwszym a Skonczy się na podobny dzień [...] 167
drugim A to za Summę złotych Sto y Pięćdziesiąt
[...] In Paretorio Sandecensis [...] 12 February Anno
Domini Millesimo Sexcentesimo Septuagesimo Pri-
mo – s. 301–302.

Arenda Zeleznikowej Wielkiej Ich Mciom Panom Prawęckiem

Między [...] Pany Burmistrzem y Radą [...] Miasta
JeKMci Nowego Sądcza [...] Stanisławem Prawęckim
y [...] Krystyną Małżonkami [...] stanął contract
[...] Isz [...] od [...] Pana Jana Leszczyńskiego ze
wytrzymawszy dwie lecie [...] Wioskę dziedziczna
Zeleznikową Wielką [...] Tymze Slachetnym Panom
Prawęckiem [...] z Dworem i Browarkiem y ze wszyt-
kiemi budynkami dworskimi [...] ze wszytkiemi
dochodami pozytkami [...] do lat trzech zupełnych
[...] ktorey arendy [...] się pocznie die prima May czas
[...] 167primo A [...] Się skonczy Die ultima Aprilis in
Anno 167 Quarto [...] za złotych tysiąc Polskich [...] Die
Septima Mensis Marty Anno Millesimo Sexcen-
tesimo Septuagesimo Primo – s. 302–306.

Zastaw sołtystwa Falikowskiego Jey Mci Paniey
Annie Woiakowskiej do lat trzech

Między Sławnemi Pany Burmistrzem y Radą [...] Miasta
JeKMci Nowego Sądcza z iedney A [...] Anną
[...] Jana Woiakowskiego [...] Małżonką [...] z drugiey
[...] Contract y postanowienie stanęło [...] Isz [...] Fol-
wark albo sołtystwo Falikowskie na zniesienie
długow od roznych osob na potrzeby miasta [...] ze
wszytkiemi nalezytosciami, pozytkami, przyleglo-
sciami [...] Annie Woiakowskiej [...] w sumie trzech
tysięcy złotych [...] Do lat trzech [...] puszczaią [...] Która
zatawa na dzień i Swieto Grzegorza Swietego
w Roku 16 siedemdziesiątem czwartem konczyc się
będzie [...] Dnia Dziesiątego Miesiąca Marca Roku
Tysięcznego Sześćsetnego Siedemdziesiątego Piersze-
go – s. 307–312.

Inwentarz folwarku Falkowa

Przy odebraniu z rąk tych dobr Ich Mciow Panow
Kałuskich A oddawania onych [...] Annie Woiakow-
skiej [...] Die Prima Aprilis Anno Domini 167Primo –
s. 312–314.

Pusta strona – s. 315.

Arenda trzeciej miary młyńskiego

Miedzy Sławnemi Pany Burmistrzem i Radą [...] Miasta JKMcI Nowego Sądca [...] A [...] Jonaszem Jakubowiczem Młynow y karczm do Starostwa Sandeckiego należących Arendarzem [...] stanął contract [...] Tenze prowent trzeciej miary [...] do Roku zupełnego Którego Roku czas począł się [...] od dnia y Święta Jana S. Krzyciela [...] poczynając [...] in Simili festo [...] Anno Domimini Millesimo Sexcentesimo Septuagesimo Secundo kończącego Za Summę Złoty Polskich Trzysta [...] die 20 May [...] Anno Domimini Millesimo Sexcentesimo Septuagesimo – s. 316–318.

Contract z Panem Bogdałowiczem o piętnasty grosz Miedzy Sławnemi Pany Burmistrzem y Radą [...] Miasta JeKMcI Nowego Sądca z iedney a [...] Woyciechem Bogdałowiczem [...] y [...] Kunegundą Raszkowcowną Małzonkami pewny [...] stanął contract [...] względem grosza piętnastego [...] od roznych towarow z Węgier pochodzących ratione Węgrzyna od Beczki Wina [...] od Skor wielkich y małych, miodow przasnych i pitych, Łoiow, Woskow, metallow, koni, Bydła, Zboza [...] do Roku zupełnego, Którego czas poczyna Sie a die prima Marty in Anno praesenti 167 Primo a skonczy się [...] Ultima February in Anno [...] 1672do Arendowali [...] za Summę złotych Pięćset Polskich [...] Neosandecensis [...] die Prima February Anno Domini 167Primo – s. 319–320.

Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Septuagesimo Primo die Vero Septima July in Domo

Spectabilis Martini Frankowicz Proconsulis in praesentia Spectabilium Alberti Bogdałowicz [...] Laurenty Gadowicz Gregorius Szydłowski et Alberti Radwański Consulum Prodicense Registr Restorationis Curiae Forestae et Hareorum in Villa Zeleznikowa Magna [...] – s. 320–321. – Reyeztr odnowienia – remontów dworu i zabudowań gospodarczych chlewu, obory itp przez poszczególnych arendarzy z 1671 roku z 7 lipca.

Inwentarz Budinku Dworskiego Zeleznikowskiego y Obory także kmieci zagrodników y powinności onych [...] die 18 Juny A dom. 167Primo – s. 322 – 324.

Arenda grosza piętnastego

Miedzy Sławnemi Pany Burmistrzem y Radą [...] Miasta JeKMcI Nowego Sądca z iedney A [...] Woyciechem Bogdałowiczem y [...] Kunegundą Raskowiczowną Małzonkami [...] pewny [...] stanął contract [...] względem grosza piętnastego [...] Isz [...] Exakcją grosza piętnastego [...] od roznych towarow z Węgier pochodzących ratione Węgrzyna od Beczki Wina [...] od Skor wielkich y małych, miodow przasnych i pitych, Łoiow, Woskow, S pretow stali miedzi, zelaza y inszych Metallow, Koni, Wołow, Bydła, Zboza [...] do Roku zupełnego, poczynającego sie a die prima mensie Marty in Anno Currenti 1672do et die Ultima February in Anno Feliciter [...] 1673-tio kończącego się Arendowali

[...] za Summę złotych Polskich Pięćset [...] Die Octava Marty Anno Domini 1672do – s. 325–327.

Arenda blechu mieyskiego

Burmistrz y Rada Miasta JKM Nowego Sandcza wiadomo czyniemy [...] Isz [...] tenze Blech [...] Jakubowi Blecharzowi y Małzonce [...] Do Roku zupełnego dnia y Święta Agaty [...] Anno currenti 1672do poczynającego y na podobny dzień [...] 1673tio kończący się za Summę złotych Sto y Pięćdziesiąt [...] Arendowalismy [...] In Paretorio Sandecensis [...] die 7 Marty Anno Domini 1672-do – s. 327–329.

Arenda trzeciej miary z młynów

Miedzy Sławnemi Pany Burmistrzem i Radą [...] Miasta JKMcI Nowego Sądca [...] A [...] Jonaszem Jakubowiczem Młynow y karczm do Starostwa Sandeckiego należących Arendarzem [...] stanął contract Trzecią Miare z Młynow [...] mając wzgląd na kodę Arendowali [...] Arenda tegoroczna poczynąć sie będzie y skonczy się na podobne Swieto Przemienienia Pańskiego w Roku [...] Przystym 167Trzecim A to za Summę Złoty Polskich Trzysta [...] die Vigesima Prima July Anno Domini 1672-do – s. 329–331.

Actum Neosandecensia Feria Secunda ante Festum S. Andrea Apostoli Proxima d. 28 Novembris Anno Domini 1672-do Defalcata Arendam Paszyneam [...] Gregorius Szydłowski [...] Albertus Bogdałowicz [...] Albertus Cholewicz [...] Arendae [...] per Valentinem Włockie [...] Agris [...] Villae [...] Paszyn – s. 331–332.

Arenda folwarku Paszynskiego

Miedzy Sławnemi Pany Burmistrzem y Raycy [...] Nowego Sądca A Jeo Mci P Walentem Włockiem [...] y Zofią Szymanowską Małzonkami [...] po uczynionym rachunku [...] trzyletniej Arendy dla zniszczenia poddanych przez cieszkiego corocznego hybernującego żołnierza [...] stanął [...] contract arendy [...] Isz pomienieni [...] Folwark Mieyski Dziedziczny Paszyn nazwany [...] ze wszystkimi [...] rolami, polami, ogrodami, sadami, laskiem [...] z szescia kmieci bydlem [...] Osmią zagrodników y z młynkiem [...] ze wszystkimi [...] pozytkami dochodami od dnia y Święta Jana Świętego Krzyciela in Anno Currenti Millesimo Sexcentesimo Septuagesimo Secundo do lat trzech zupełnych [...] y w Roku [...] Tysięcznym Sześćsetnym Siedemdziesiątym Piątym na podobny czas [...] Konczyc się [...] Włockiem Małzonkom [...] Arenduią [...] za Summe Złoty Polskich Siedemset [...] Die 28 Novembris, A D 1672do – s. 332–335.

Annus Domini Millesimus Sexcentesimus Septuagesimus tertius

Burmistrz y Rada Miasta [...] Nowego Sandcza wiadomo czyniemy [...] Blech ze wsztkiemmi nalezytosciami y dochodami [...] Jakubowi Blecharzowi y Małzonce Jego [...] do Roku [...] od dnia y Święta Agaty Świętey in Anno Currenti Millesimo Sexcentesimo Septuagesimo tertio poczynającego się y na podobny dzien y Święto [...] in Anno [...] 1674-to kończącego się za summe złotych sto y Pięćdziesiąt – s. 336.

[...] Buczyny y Grabiny do naprawy młyna młyna Gornego [...] Dnia 28 sierpnia Roku Pańskiego 167Trzeciego – s. 337–338.

Anno Domini 1673 Die 18 Octobris

Consulata Sub proconsulatu Spectabilis Adami Kosciołek in Praetoriae Sesione [...] Eustachy Consul Ex Arenda Trecenntali Tredecimi Ligni asservis regularum et salis Die 14 Octobris Anno Domini 1673 in [...] 14 Octobris Anno Domini Currenti finita [...] Expensis Arenda obvendí approbationis Privilegiorum [...] Summma Quadragentorum Florenorum – s. 338.

Burmistrz y Rada Miasta JKMcI Nowego Sądca widomo czyniemy [...] Isz uczyniwszy rachunek sprzedaży trzechletniej Arendy Drzewa Trzynastego albo walnego myta y soli także Burkowego [...] z Pany Eustachem Orzechowskim y Ewą Skorzan-ską Małżonkami y onych [...] summy [...] approbationis [...] Małżonkom Arendowalismy [...] w arende trzechletnią [...] Ktorey Arendy czas [...] się począł od dnia Swieta Łukasza Swietego [...] od dnia Osmnastego Miesiąca Pazdziernika [...] 1673 A Skonczyc się ma [...] Swieto i dzień Osmnasty Pazdziernik w Roku [...] Tysiąc Sześćsetnym Siedemdziesiątym Szostym [...] a to za summe złotych czterysta [...] Die Decima Octava Mensis Octobris A Dni 1673 – s. 339–340.

Arenda Zeleznikowey Panom Cholewiczom

Miedzy [...] Pany Burmistrzem y Radą [...] A [...] Woyciechem Holewiczem [...] y [...] Zofią Pawlikowiczówną Małżonkami [...] stanął contract [...] Isz [...] Upatrzawszy [...] sposob [...] do wydawania czynszu wyderkaffowego do Biecza [...] na wsi [...] Zeleznikowa Wielka [...] Arendowali [...] Arende trzyletnią Rozpoczynającą sie die prima in Anno Millesimo Sexcentesima Septuagesimo Quarto A konczaca się Die ultima Aprilis [...] Millesimo Sexcentesima Septuagesimo Septimo [...] ze wszytkimi pozytkami [...] za Summe złotych Osimseth Sześćdziesiąt [...] Die 28 Decembris Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Septuagesimo Tertio – s. 340–349.

Arenda grosza piętnastego

Między Sławnemi Pany Burmistrzem y Radą [...] Miasta JeKMcI Nowego Sądca z iedney A [...] Woyciechem Bogdalowiczem y [...] Kunegundą Raskowiczówną Małżonkami [...] stanął contract [...] względem Arendi grosza piętnastego [...] Isz [...] Exakcją grosza piętnastego [...] [...] od wina, miodow prasnych i pitych, skor małych y wielkich, miedzi, stali, zelaza y innych towarow z Węgier prowadzonych ratione Węgrzyna, koni, bydła, Wołow, Baranow i inszych [...] do Roku zupełnego a die prima mensie Juny in Anno Currenti 167quarto poczynającego się a zas die Ultima May in Anno Domini 167quinto kończyc się ma za Summę złotych Polskich Czterysta y Pięćdziesiąt [...] arendowali [...] Die 3 Juny Anno Domini 167Quarto – s. 349–351.

Buczyny i grabiny dla Potrzeb do Młyna Gornego [...] 12 Mensis May [...] 167Sexto – s. 351.

Arenda wsi Zeleznikowey

Miedzy [...] Pany Burmistrzem y Radą [...] A [...] Woyciechem Holewiczem [...] y [...] Zofią Pawlikowiczówną Małżonkami [...] stanął Trzyletniej Arendy contract [...] Na Wioskę [...] Zeleznikową Wielką [...] Czynszu [...] summy płacenia na każdy Rok die Prima May złotych Dwieście Sześćdziesiąt y trzy y groszy dwadzieścia [...] Od niedzieli srodpostney [...] w roku blisko następującym Tysięcznym Sześćsetnym Siedemdziesiątym Siodmem [...] do niedzieli srodpostney [...] w Roku [...] Tysiacznym Sześćsetnym Osiedmiesiątym kończący [...] (1677?) – s. 351–355.

Contract burkowego

Burmistrz i Rada Miasta Jeo K Mci Nowego Sądca [...] wiadomo czyniemy [...] Isz [...] upatrując lepszy porządek przysły w odbieraniu soli y burkowego a także srotowego [...] Arendowalismy i contract Arendy Roczney postanowiliśmy z [...] Woyciechem Zabłotniem [...] Arendy czas począł się [...] od dnia y swieta Batłomieya Swietego [...] w Roku terazniejszy Tysiecznym Szescsetnym Siedemdziesiątym Szostem A skonczy się na [...] Bartłomieia Swietego [...] W roku [...] Tysiecznym Szescsetnym Siedemdziesiątym Siodmem [...] za summe złotych Polskich sto [...] Die vigesima quinta Augusta Anno Domini 1676 – s. 355–356.

Anno Domini 1678 Arenda Blechu Jakubowi Blecharzowi in [...] Festum S. Agathae in Anni 1679 za f 140 [...] (1678?) – s. 356.

1679 Die February Sexta Contract z Blecharzem [...] Blech za f 150 iuxta [...] Contractum – s. 356.

Przypisy:

- ¹ Pożar wybuchł w piekarni 17 kwietnia 1894 r. i trwał blisko dwa tygodnie. Z powodu silnego wiatru objął również mieszczący się w samym środku rynku budynek ratusza. Zniszczeniu uległa północna część miasta. Według przekazów spłonęło wówczas 300 dokumentów pergaminowych znajdujących się w skrzyni na pierwszym piętrze ratusza. Około 150 ksiąg (głównie wójtowskich i radzieckich) uratowali profesor Dobrzański i inspektor szkolny Zagrodzki, którzy wyrzucili je przez okno z płonącego budynku. Zob. Stanisława Tomkowicza *inwentarz zabytków powiatu sądeckiego*, T. 1 z rękopisów Autora wydali i własnymi komentarzami opatrzyli Piotr i Tadeusz Łopatkiewiczowie, Kraków 2007, s. 112. Zob. także, K. Golachowski, *Inwentarz Archiwum miasta Nowego Sącza z lat 1292–1772 (inwentarz idealny)*, „Rocznik Sądecki”, t. III, 1957, s. 213.
- ² Księgi miejskie dzieliły się na: 1) acta consularia – radzieckie, zawierające wpisy aktów normatywnych, administracyjnych i sądowych, które prowadziła rada miejska; 2) acta advocatialis – protokołów rozpraw sądu wójtowskiego, który zajmował się przeważnie drobnymi wykroczeniami i przestępstwami przeciw porządkowi miejskiemu oraz naruszaniu dobrych obyczajów; 3) acta scabalia – ławnicze, zawierające wpisy spraw sądowych spornych i niespornych; czasem wyodrębniono z nich księgi karne (księgi czarne, smolne), które prowadziła ława miejska.

- ³ K. Golachowski, dz. cyt., s. 293.
- ⁴ Księga o sygnaturze AD 78 zawiera wpisy od 1404 r.
- ⁵ W zespole istnieje dziewięć ksiąg posiadających mieszane wpisy dotyczące spraw radzieckich i wójtowskich od 1652 do 1782 r.
- ⁶ Baza danych SEZAM, <http://baza.archiwa.gov.pl/sezam/sezam.php>; K. Golachowski, dz. cyt., s. 191, 290–293.
- ⁷ Tamże, s. 210–214.
- ⁸ Sz. Morawski, *Sądceccyzna*, t. II, Kraków 1863, s. 221.
- ⁹ Był to gmach jednopiętrowy, o okrągłej wieżyczce i wąskich oknach w półokrąg sklepionych, rozciągał się w stronę wschodnią i był większy od przebudowanego w 1854 r. o 2/3. Wejście znajdowało się od wschodu. Na piętrze była otwarta galeryja. Zob. J. Sygański, *Historia Nowego Sącza*, t. I, Lwów 1901, s. 24.
- ¹⁰ Tamże, s. 26.
- ¹¹ Na obu wycięnięte są postaci Ojców Kościoła: św. Augustyna, Ambrożego, Grzegorza i Hieronima; po bokach zaś w medalionach popiersia: Zygmunta I, Zygmunta Augusta, Stefana Batorego i Zygmunta III. Podobne odciski widzimy na oprawach ksiąg kupieckich Jerzego Tymowskiego. Z przytoczonego zapisku z 1627 r. dowiadujemy się, jaka była cena oprawy książek w XVII w: „Introligatorowi od introligowania pięci ksiąg miejskich radzieckich i wójtowskich 10 złp.”. Tamże, s. 27.
- ¹² Pisarz dostawał wynagrodzenie w wysokości 1 florena tygodniowo i kolendę.
- ¹³ Por. K. Golachowski, dz. cyt.; F. Leśniak, *Życie gospodarcze*, [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza*, t. I, pod red. F. Kiryka, Warszawa – Kraków 1992, s. 371–372.
- ¹⁴ K. Golachowski, dz. cyt., s. 211–213.
- ¹⁵ K. Golachowski, dz. cyt., s. 213.
- ¹⁶ Streszczenia tych pergaminów podaje J. Sygański w III tomie *Historii Nowego Sącza*.
- ¹⁷ H. Barycz, *Nowe szczegóły do dziejów inwentaryzacji archiwum miasta Nowego Sącza w drugiej połowie XIX wieku*, „Rocznik Sądecki”, t. X/XI, 1969/1970, s. 427–428.
- ¹⁸ Tamże, s. 431.
- ¹⁹ Obaj byli przedstawicielami Komisji Archiwalnej, zajmującej się prowadzeniem inwentaryzacji z polecenia Rady Miasta Nowego Sącza.
- ²⁰ K. Golachowski, dz. cyt., s. 213.
- ²¹ Tamże, s. 191.
- ²² Tamże, s. 290–293.
- ²³ Tamże, s. 292.
- ²⁴ J. Sygański, *Historia Nowego Sącza*, t. II, Lwów 1902, s. 68–69; T. Opas, *Zniszczenia wojenne i klęski elementarne*, [w:] *Dzieje miasta...*, t. I, Kraków 1992, s. 553–563; tenże, *Zabudowa i mieszkańcy*, [w:] tamże, s. 563–598; tenże, *Produkcja i wymiana towarowa*, [w:] tamże, s. 599–614; tenże, *Zmiany w dziedzinie prawno-ustrojowej*, [w:] tamże, s. 615–624.
- ²⁵ Miasto zostało założone na gruntach wsi Kamienica, przez Bertolda i Arnolda, synów starosądeckiego wójta Tylmana. Zasadzcy otrzymali dziedziczne wójtostwo z prawem: poboru 1/6 czynszów, 1/4 opłat sądowych, budowy jatek rzeźniczych i łaźni oraz zgodę na poszukiwanie złota i innych metali na gruntach stanowiących uposażenie miasta. Por. J. Rajman, *Osadnictwo okolic Nowego Sącza i kształtowanie się strefy podmiejskiej (XIII–XV)* i F. Kiryk, *Początki miasta*, [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza*, t. I, pod red. F. Kiryka, Kraków – Warszawa 1992, J. Sygański, *Historia Nowego Sącza*, t. I, Lwów 1901; L. Mięgrała, *Nowy Sącz w średniowieczu*, „Zeszyty Sądecko-Spiskie”, t. V, 2009.
- ²⁶ Czynsz z każdego łana miał przynosić 10 skojców srebra na św. Marcina. 1/6 czynszów należała się dziedzicznemu wójtom.
- ²⁷ Wieś Kamienica była własnością biskupa krakowskiego Jana Muskaty, który w zamian za ten obszar dostał od króla gród biecki wraz z okregiem.
- ²⁸ Z. Noga, *Władze miejskie*, [w:] *Dzieje miasta...*, t. I, s. 127.
- ²⁹ K. Dziwik, *Majątność ziemska Nowego Sącza w wiekach średnich*, „Rocznik Sądecki”, t. IV, 1960, s. 67.
- ³⁰ Z. Noga, dz. cyt., s. 132.
- ³¹ K. Dziwik, *Rozwój przestrzenny miasta Nowego Sącza od XIII do XIX na tle stosunków gospodarczych*, „Rocznik Sądecki”, t. V, 1962, s. 151–224.
- ³² F. Kiryk, *Początki osadnictwa*, [w:] *Dzieje miasta...*, t. I, s. 88.
- ³³ T. Opas, *Zabudowa mieszkańcy*, [w:] *Dzieje miasta...*, t. I, s. 572.
- ³⁴ Tamże, s. 575.
- ³⁵ J. Rajman, *Najdawniejsze nazwy ulic w Nowym Sączu*, „Rocznik Sądecki”, t. XX, 1992, s. 70–71.
- ³⁶ *Lustracja województwa krakowskiego 1659–1664*, cz. 2, oprac. A. Falniowska-Gradowska i F. Leśniak, Warszawa 2005, s. 548.
- ³⁷ Cechy srotowe od niem. *Schroter*, *schroten*, rąbać na kawałki. Srototarze zajmowali się rąbaniem drzewa, mięsa, ryb, wtażali beczki do piwnicy, srotowali zboże w młynie itp. J. Sygański, *Analekta sandoeckie do XVI i XVII w.*, Lwów 1905, s. 7.
- ³⁸ Por. J. Rajman, *Osadnictwo...*, s. 61.
- ³⁹ Tamże, s. 67; K. Dziwik, *Majątność...*, s. 54.
- ⁴⁰ J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, wyd. A. Przeździecki, t. I, Kraków 1863–1864, s. 564.
- ⁴¹ J. Rajman, *Osadnictwo...*, s. 65–66; Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Rozwój przestrzenny*, [w:] *Dzieje miasta...*, t. I, s. 119.
- ⁴² *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie*, t. I–XIX, Lwów 1906, (AGZ), IX, nr 10; J. Długosz, *Liber...*, t. I, s. 558.
- ⁴³ Obciążenia te ponosiły m.in. wsie: Falkowa, Boguszowa, Januszowa, Librantowa, Chruslice, Piątkowa i Chełmiec.
- ⁴⁴ J. Rajman, *Osadnictwo...*, s. 66–67.
- ⁴⁵ *Lustracja...*, s. 154. Informacje o lokacji wsi i przywilejach zob. np. AGAD Dz. XVIII, L. t. 18, k. 235v i 236–236v; Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Rozwój przestrzenny...*, s. 119.
- ⁴⁶ J. Rajman, *Osadnictwo...*, s. 70–71, 81.
- ⁴⁷ Sz. Morawski, *Sądceccyzna*, t. 2, Kraków 1863, s. 240.
- ⁴⁸ Zob. *Lustracja...*, s. 154. AGAD Dz. XVIII, L. t. 18, k. 259–260; Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Rozwój przestrzenny...*, s. 112 i 114; J. Rajman, *Osadnictwo...*, s. 70, 80.
- ⁴⁹ Tamże, s. 72–73.
- ⁵⁰ Tamże, s. 73.
- ⁵¹ J. Rajman, *Osadnictwo...*, s. 76–77.
- ⁵² W dokumencie z 1389 r. łącznie z tymi miejscowościami wymieniana jest Mszalnica, stanowiąca później własność królewską. *Akta grodzie ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej: z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie w skutek fundacyi śp. Alexandra hr. Stadnickiego*, T. 9, Lwów 1883 r., s. 4–5. t. IX, s. 4–5.
- ⁵³ *Kodeks Dyplomatyczny Małopolski*, wyd. F. Piekosiński, t. IV, 1386–1450, Kraków 1905, s. 48–49.
- ⁵⁴ J. Sygański, *Historia...*, t. I, s. 175–179, 179–181.
- ⁵⁵ Był właścicielem wsi od 1450 r. Nabył te posiadłości za sumę 500 grzywien od Stanisława z Krakosowic z rodu Rawitów. W XIV w. Żeleźnikowa niepodzielona jeszcze na Małą i Wielką znajdowała się w posiadaniu Smyła, syna Piotra Nieorzy, wojewody sandomierskiego, z rodu Toporczyków. Zob. *Lustracja...*, s. 548.
- ⁵⁶ Por. J. Sygański, *Historia...*, t. I, s. 181–183.
- ⁵⁷ K. Dziwik, *Majątność...*, s. 57.
- ⁵⁸ *Lustracja 1540 r.* ASK Dz. LVI, s. 24, Mf. 20331, k. 13–24v; *Lustracja 1569*, MK Dz. XVIII, t. 18, mf. 297, k. 234–273; *Lustracja z lat 1616–1617*, MK. Dz. XVIII, t. 20, k. 51–96v, mf. 299; *Lustracja 1627–1629*, MK. Dz. XVIII, t. 22, mf. 301, k. 141–212; *Lustracja 1659–1664*, MK. Dz. XVIII, t. 24, mf. 303, k. 506–524; *Lustracja 1765 r.*, MK Dz. XVII, t. 25, mf. 304, s. 1–14.
- ⁵⁹ *Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629*, oprac. W. Domin, J. Kolasa, pod red. St. Ingłota, Wrocław 1956; *Rejestr poborowy województwa krakowskiego z r. 1680 wraz z aneksem miast według Rejestru z r. 1655*, oprac. E. Trzyna, St. Żyga, pod red. St. Ingłota, Wrocław 1959.

Nový Sącz a prímestské obce v 17. storočí z pohľadu knihy 29/110/108 z tzv. Depozitných spisov

☞ O tomto období nám rozprávajú dve monografie týkajúce sa mesta: autorom prvej z nich je kňaz Jan Sygaňsky, druhá je kolektívnou prácou pod vedením Feliksa Kiryka, ako aj články zverejňované hlavne v ročenke Rocznik Sądecki a v Sandecko-spišských zošitoch. V týchto štúdiách sa využívajú zdroje v podobe kníh a mestské spisy zhromaždené o. i. v Národnom archíve v Krakove (bývalý Štátny archív v Krakove). Tieto bohaté archívne zdroje týkajúce sa dejín mesta v období pred rozdelením Poľska ešte stále neboli úplne preskúmané a využité historikmi či nadšencami dejín nášho regiónu. Týka sa to hlavne hospodárskych a urbanistických aspektov dejín mesta. K týmto archiváliám patrí kniha mestských árend označená číslom AD 154 (Depozitné spisy), ktorá napriek tomu, že bola spomenutá v niekoľkých publikáciách, ešte stále je neobjaveným zdrojom dejín hospodárskych vzťahov, priestorového rozvoja mesta a jeho majetku. Jej veľkosť a obsah skoro v 90 % v poľštine dáva možnosť nielen profesionálnym historikom, ale aj výskumníkom amatérom oboznámiť sa s dávnymi hospodárskymi vzťahmi zo 17. stor. Latinský názov knihy znie: AERANII PUBLICI TABULAE SIVE Civilium Neosandecensium Proventuu omnium Liber Sub Proconsulatu Spectabilis Ac Famati Stanislai Kopeć Anno Domini 1646, čo v preklade znamená Kniha mestských dokumentov mesta Nowy Sącz so všetkými príjmami zapísaná za skvelého a počestného prokonzula

Stanisława Kopeća v roku Pána 1646. Kniha obsahuje 356 paginovaných strán a zápisy sa týkajú rokov 1646 – 1676. Všetky listy okrem titulného a posledného boli očíslované. Nezapísané strany sú: 36, 54, 167 a 315. Väzba je drevená, obložená kožou tmavohnedej farby. V strednej časti väzby je prelisovaná veľká inskripčia IHS spolu s ornamentom pripomínajúcim orla, menšia inskripčia IHS je tiež v rohoch väzby. Na spodnej lícovej časti má väzba dve nepatrne zhrdzavené spony. Rozmery knihy sú: výška 28 cm, šírka 19 cm a hrúbka 3,9/4,0 cm. Titulná strana je zdobená, nadpis v latinčine, v dolnej časti polkruhová podlhovastá pečiatka Magistrátu mesta Nowy Sącz. V knihe sú rukopisy rôznych ľudí, na zápisy sa používa hlavne hnedý atrament. Text je dobre čitateľný, len na niektorých miestach trochu vyblednutý. V prípade mikrofilmu číslo J-7167 je čitateľnosť textu oveľa horšia, vyplýva to z opotrebovania filmu, ktorý je čiernobiely.

☞ Tento zdroj nebol širšie spracovaný ani analyzovaný a z tohto dôvodu je neocenený; informácie, ktoré sa tam nachádzajú, môžu slúžiť na overenie mnohých predpokladov a údajov uvádzaných v hore spomínaných publikáciách. Materiál obsiahnutý v knihe je predstavený v tomto článku vo forme katalógu, predchádza mu úvod: *Urbanistické usporiadanie mesta a okolia od 13. do 17. storočia spolu s celkovým obrazom mestských árend a prímestských sídiel a Charakteristika súboru mestských spisov Nowého Sączu.*

Mgr. Františka Marcinová, PhD. – vyštudovala Archívniectvo a pomocné vedy historické na Univerzite Komenského v Bratislave. V roku 2013 ukončila doktorské štúdium v odbore pomocné vedy historické. Pracuje v Ľubovnianskom múzeu – hrade na pozícii archivár, dokumentátor. V odbornej činnosti sa venuje prameňom k dejinám miest Hniezdne, Podolíne a Stará Ľubovňa v období 17. a 19. storočia.

☞ *Kniha testamentov Starej Ľubovne 1660 – 1747*¹ je jedným z mála prameňov zachovaných z pôvodného fondu Magistrátu mesta Stará Ľubovňa. Svojím obsahom poskytuje množstvo zaujímavých informácií, ktoré dopĺňajú kolorit života v meste v období, keď boli tieto testamenty zapísané. Príkladom bohatého obsahu je už štvrtá časť vydaných testamentov, ktorá sa venuje ďalším šiestim zo série 40 testamentov z *Knihy testamentov Starej Ľubovne 1660 – 1747*. Do súčasnosti bolo vydaných už 25 testamentov (Sandecko-spišské zošity IV., Sandecko-spišské zošity VI., Sandecko-spišské zošity VII.).

☞ Na rozdiel od predošlých častí bude táto obsahovať iba samotné prepisy jednotlivých testa-

mentov. V úvode každého testamentu sú v skratke predstavené stručné informácie o testátorovi a ďalej nasleduje samotný prepis testamentu.

☞ Pri diplomatickom prepise *Knihy testamentov Starej Ľubovne 1660 – 1747* boli použité isté pravidlá: Kniha je písaná v poľskom jazyku. Pri transkripcii boli dodržiavané pravidlá poľskej ortografie, pričom však bola ponechaná v pôvodnom znení, čo v niektorých prípadoch znamená, že sa nezhoduje so súčasnou poľskou ortografiou. Pri prepise boli dodržiavané pravidlá v písaní mäkkých spoluhlások *c, s, z* a *n*. V prepise sa uvádza iba variant *s, c* a *z* s bodkou alebo čiarkou, alebo zápis *sz* a *cz*. Písmeno *s* respektíve *š* bolo zapísané aj spôsobom *ß*, pričom v prepise sa namiesto *ß* používa iba *ss*.

Testament Doroty Wydrzyskej

Dorota *Wydrzyska*² bola vdova po Ľubovnianskom mešťanovi Františkovi *Wydrzyskom*, s ktorým mala synov Jána, Mikuláša a *Borka*, ktorý bol v čase písania testamentu už zosnulý. Dorota mala pomerne veľký nehnuteľný majetok. V testamente nebolo určené miesto jej posledného odpočinku.

KTSL 49b – 51a

Testament z 3. júla 1682, zapísaný 21. augusta 1682.

†

Roboratio testamenti Dorothea Wydrzyska vidua relictæ.
Facta feria 6ta ante festum sancti Bartholomei apostoli proxima (21.8.)
Anno d(omi)ni 1682. De tenore infra sequenti:

Testamentum honestæ Dorotheæ Wydrzyska viduæ civis lubloviensis, in p(re)sentia d(omi)norum Joannis Marcel,³ Pongraty Oracz, Jacobi Szychulsky⁴, et Andreae Mikler tutorum et amicorum civium Lubloviensis ad id munus officij sui exequend(us) per i(u)d(ice)m Lubloviensis deputator(is). Feria Sexta post festum Visitationis beatæ Mariæ Virginis proxima (3.7.) Anno d(omi)ni m(i)ll(esi)mo s(e)xcentesimo octuagesimo secundo confectum est taliter.

W imię panskie Amen.

Ja Dorotka ucźciwego niegdy Francyska Wydrzyskiego pozostala małżonka, lubo na ciele słabą, iednak na umyśle y pamięci przy łasce Bożey zdrową zostając, uważam, że dług smiertelności každy na ten padol ziemski, kto še rodzi z wyroku boskiego wypłacić powinien. Ktoemu y ja podleglą będąc, co moment sie spodziewam boskiego tegosz wyroku, exekutii nad sobą. Zaczym porządek dobry, miłość y zgode chcąc po sobie successorom moim zostawić, takową dobr swoich ruchomych y nie ruchomych czynię ordinatią.

Naprzod co sie tyce dlugow, tych żadnych winną nikomu niezostaje, cale mnie raczey ludzie winni zostają. Jako to pan Jakub Demek⁵ winien mi był złotych dwieście, ale mi oddal złotych pięćdziesiąt a jesscze złotych stopiędziesiąt przy niem zostaje, na co y karta jest.

U Marcina Wroblika als Tomassowskiego, Krżyskowej zięcia zostają złotych dwadzieścia. U Grzerorża Strzyckiego złotych czterdzieści U Jey M(i)łosci. paniey Kowalskiej⁶ złotych trzynaście, na ktore mam zastaw cztery lysski srebne. U Walentego Winogrodzkiego zostaje złotych siedmnaście na to sie wzieło od niego cwierć cielęciny, co za niego przyidzie, potracić z summy. Czyny tedy samych dlugow złotych dwieście czterdzieści, z tych leguię synowi memu Mikołajowi złotych dwieście wssakże już Jan starszy swoje odebrał. Złotych czterdzieści zostawuję na potrzebę choroby y na pogrzebowe expensa. Do tego zostają sie cerografy⁷ na role y ogrody zastawne w pewnych pieniądzech iako w sobie opiewają.

Naprzod na Kasperkowej roley w Kobarczu⁸ złotych czterdzieści y pięć. Na roley Jacka Wronowskiego złotych osm. Item na tegoż roley złotych siedm. Na roley Jurka Wyrostka złotych dwadzieścia y sześć. Na

roley Lorenca Sklarza złotych dwadzieścia y trzy. Na ogrodzie Kaspra Kincla złotych trzydzieści jeden. Na Kynduśzowskim ogrodzie do Jerzego Gieralta zastawnym złotych dwadzieścia. Na losie Pawła Howera złotych jedenaście. Na roley Woyćiecha Grołkowskiego złotych dwanaście. Na roley Piotra Hasenczyka także złotych dwanaście. Czyni tych pieniędzy na rolach zastawnych złotych stodziewiędziesiąt y pięć, ktore po smierci na rowny podział mają bydź obrocone, aby tak starssemu, iako y młodssemu krzywdy niebyło. Zaśiew na rolach będący, ieżeli mię P(an) Bog z tego swiata powoła tymże synom moim należeć będzie. Co jednak starszy syn Jan łożyc będzie na zrobienie z pola, to ma spisać wiernie a Mikołaj młodssy ma mu to nagrodzić z częścy swoiey, ieżeli rowny będzie chciał mieć podział z zaśiewu. Domu tego dziedzictwo przyznaję Mikołajowi jako młodssemu synowi, ktory powinien będzie spłacić część z niego Janowi starszemu. Plac w Nizniey ulicy leżący naznaczyłam synowi, aby iednak pamiętał na sieroty pozostałe po Ewie y Borku, braćie starssym. Sukniami iakom już sam a synom obodwoch podzieliła, tak sie już kontentować mają. Krussek⁹ jeden cyny, ktory iest, tymże synom należy. Krowkę, ktory jest za wysługi Magdalenie niewjeście synowej moiey daruje. Warsstat jeden goły do rzemiosła Mikołajowi synowi oddawam. Pieniędzy żadnych gotowych w srebrze albo w złocie nie zostawiam, oprócz dwoch pierścionkow, y łyżki jednej srebney, ktore do spolnego podziału należeć będą. Na Bożą chwałę z rol zastawnych wyżey opisanych leguję do bractwa ś. Anny¹⁰ złotych dziesięć.

Do przemienienia panskie(g)o w kaplicy ś. Anny także złotych dziesięć. Y na poprawę organ kościelnych złotych pięć. Połsetkow płotna żadnych niemam. Co iest trochę ochędzki – czapczka, białe chusty, pościel, possewki¹¹, to wssytko Magdalenje moiey niewieście odkazuję. Na ostatek dusse moie P(anu) Jezysowi, zbawicielowoy moiemu, w opiece oddawam. Ciało zaś zmarłe ziemi, skąd possło, polecam, ktore aby iako nayprzystoyniei po katolicku z obradem było pogrzebione. Synow moich macierzynsko upominam y pp(panów) opiekunow te(g)o testamentu me(g)o uprassam, ktorych obieram sobie p. Jakuba Szychulskie(g)o, p(ana) Andrzeja Miklera, prossąc ich przez miłość Bożą, aby tey ostatniei wole moiey jako naylepiey będą mogli bronili. Osobliwie jezeliby p(an) Jan Morawa z synem swoim Jakubem czego chcial wymagać po smierci moiey, aby mocno przy tey dispozytyi moiey stawali, gdyż już co iemu podług ugody przyziacielskiej należało, cale powziął y niema sie już czego upominać. Y owssem powziął umnie ośm gb(e)łow (265,36 l) owsa, ktore synom moim oddać powinien. A tak już te ostanją moie dispozitją zamykając. Sąsiad y miłych przyziaciół moich żegnam y P(anu) Bogu oddajją, aby mnie w modlitwach swoich, ktorym sie zalecam, niezapominali, pokornie prosse. Na co sie dla lepssey wagi znakjem krzyża ś(więtego) podpisuje +

Coram me Joanne Marcelli, Pongratz Oracz, Jakobo Szychully, Andrea Mykler. In cujus rei majus robur et testimonjam p(re)sen(tem) testamentum manu notary subscriptum est.



Laurentio Hatz. Coruja civi(tatis)
Lublovien(sis) n(ota)ri(o)q(ue) iurat(us)

Testament Maríny Pankiewiczowej

Marína Pankiewiczowa bola meštiankou v Starej Lubovni, manželka Bazileja Pankiewicza. Na základe majetku nepatrila k vyššej vrstve v meste. Všetky majetky uvádza všeobecne bez konkrétnych informácií. V testamente sa neuvádza dátum úmrtia ani miesto posledného odpočinku. Testament zapísal neznámy pisár, ktorého rukopis je veľmi podobný s Vavrincom *Hatzom Corujom*.

KTSL 51b – 52b

30. júl 1685

W imie panskie. Amen

Testamentum albo ostatnia wola uczciwy matrony Marini Pankiewiczowej. Będąc zdrowia słabego, ale przy rozumie zupełnym y dobrym, widziąc yż kazdy czl[ow]iek na tym swiecie zsyąci, smierci podległym bydź muśi. Uważywssy ia to sobie, będąc także czl[ow]iekiem na ten swiat sie rodzonym dekretovi Boga wiecznego odporną bydź niemogę. Chcę tedy dobra z mężem moim Bazilim Pankiewiczem nam od Boga nadanę przy panach sławetnych, ktorzy na ządanie moje ku temuss testamentu albo ostatney woli moiey comparowali iako będą nizey opisani a to u ten sposob disponowac.

A(nn)o 1685 30. July

1mo. oddaje tedy naprzod dusse moie Bogu iako stworce swemu, ktory ją ztworzył. Ciało zas ziemy, z ktorey wissło.

2di. siostrze moiey Zuzanie cząstkę iey z tez successy zalożącą złotych ośiemnaście, aby mąż moy bez wsselkiewy turbacie iey oddał.

3tio. bratu memu Janowi także z tey successy, aby mąż moy oddał jarcu gbellow czternaście (464,38 l).

4to. Zplaciwssy y oddawssy mąż moy bratu y siostrze te czątki ym należące, nie powinni będą męża mego w niczem agrawowac, aniże turbowac, nic sobie nie przetendując aprocz miłości przyziacielskiej y do zapisu y żeby ni brat, ni siostra mężowoi memu nie bronili a po smieci jezelibi mie Bog z tego swiatu powoła

dobra nasse z mężem moim nam od Boga nadane poczwęssy od najmnieyssego aż do naywiękssego iak w domie tak wpolu to iest role, ogrodi, łąki ze wssittkiami crescentiami mężowi wspot z dziecięciem nam od Boga danym zostawuję, że by sie z przyjaciół moich żaden więcey do niczego nie interessował. A jezelibi po smierci moiey Bog y dziecię z tego swiatu wziął, tedy wcale, cale gospodarstwo iak iuss zwysy opisane. Spada na męża mego turbowac, tedy uprassam sławetny urząd rychtarski y sąd sławetnych panow starssych, abi jemu, to iest mężowi memu, napomoci byli y iego turobowac niedopuszali. Quinto. Prossę męża mego jak towarzyssa wiernego, zostawując to na discretią jego, aby niezabaczył o szpitał a czynił dobrze za dusse mojo. Stało sie w domie moim A(nn)o et die ut supra, przy bitności panow sławetnych przy tym będących

Coram me Hanss Marcell

Coram me Valentino Gniadkovicz¹²

Coram me Jacobę Szichulski

Coram me Alberto Bojdecki

et Coram me Zuzanna Klimkowicz

Testament Tobiáša Kincla¹³

Tobiáš *Kincla* patrila medzi bohatších mešťanov, ktorí mali zapísaný svoj testament v *Knihe testamentov*. V roku 1686, keď spisoval testament, bol druhýkrát ženatý so Žofiou, s ktorou mal syna Jána a dcéru Zuzanu. Okrem toho mal z prvého manželstva synov Pavla, Gašpara a dcéru Dorotu a Annu. V roku 1677 bol prísazným v meste Stará Ľubovňa a v rokoch 1665 a 1672 vykonával funkciu na úrade. V roku 1667 bol uvedený ako svedok testamentu. Zomrel medzi júnom 1687 a marcom 1688, jeho manželka však zomrela skôr.

KTSL' 52b – 55a

1. jún 1686

In nomine sanctissimae Trinitatis. Amen

Anno 1686 1. Juny

Testamentum albo ostatnia wola sławetnego pana Thobiasza Kincla

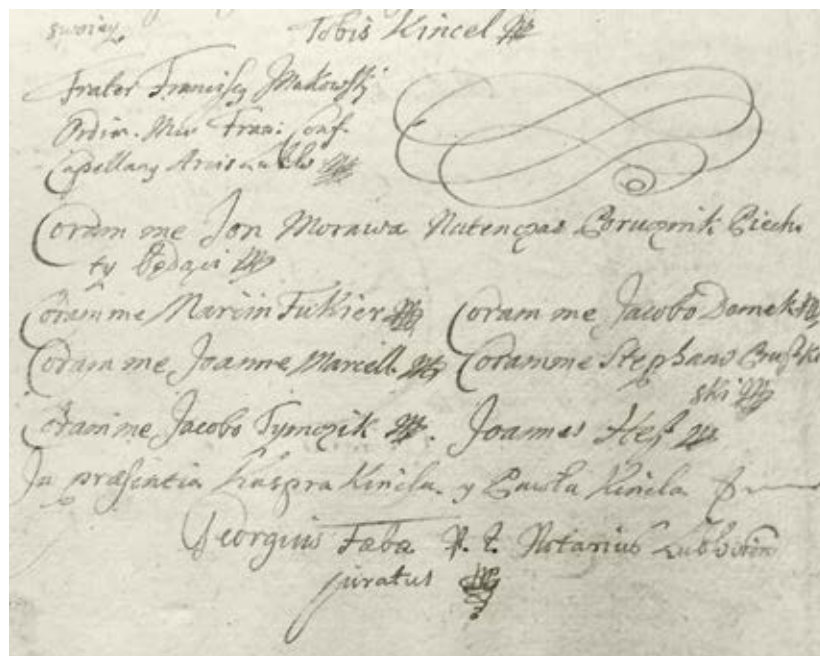
Wiedząc ten dekret iusz w protokole bożym ułożony y confirmowany, że ktokolwiek śje rodzi, śmierci podległym bydz muśi. Ja tedy będąc jusz wszedziwości, wstarości y zdrowia słabego, ale rozumu zupełnego y dobrego; niechciąc duszy moiey czężoby czynić a obawając śje, że by duszy moiey do pokoju wiecznego dziatki moje albo przyiaciele czasy drogi swemy certaminami albo niezgodamy niezagradzali czynie testament taky.

Oddaje tedy wprzod duszę moię Stworci, który ją ztworzył. Ciało takze ziemi z kąd posło. A dobro jako nie moie, lecz tego, który mne z żywota matki moiey nagiego wiprowadzył. Ale gdyss Bog wszechmocny tak łaskawy był, że go mnie w moc poddał y mnie nad nym szafarzem doczęsnym uczynił, szafując tedy y rozdzielam w ten sposob, ut patet:

Primo. Sinowy Paweł Kinclowi pierwszego małženstwa jako synowi serca zatwardzialesgo a boskiego y mego błogosławienstwa niegodnemu, za uczynek ten, który nademną zgrzybiałym rodzicem swoym uczynił, nie mając miłosjerdzia żadnego in publico foro; ująwszy mie w ręce w ręce swoje, o ziemne mną cisnął, zem staruszek niemogł sam od śjebie w gorę śzie podnieść a gdy by ludzie y siąsiedzi nie byli mnie poratowali y w dom moi na rękach swoich nie wprowadzili, tamże na tym miejscu był bym musjał zostac. Żeby uznał łaskę moję i miał przyklad czerpliwości moiey, leguję mu złotych sto, id est florenos No. 100, ktore jusz odebrał od matki albo macochy swoiey i małżonki wtorego małženstwa mego, a to od Zofhiew jako tego cyrograph jego swiadczyc będącie, z jako conditią te same odebrał dziatkom jego z osobna leguje złotych sto, id est florenos No. 100.

Secundo. Kasper Kinclowi, także pierwszego małženstwa synowi bezbożnemu, ktorego uczynek do ostatniey godziny zapomniec by my nie potrzeba, poniewasz mnie z grzybiałego rodzica swego wspot z matką albo macochą swoją słowy nie uczciwemy in foro publico excipiował, mowjąc słowy nierażliwemy: Der Alte Biest, to jest: ten stary diabeł, ten szelma, ten złodziey, zła kundą starą. Akoby(?) iednak żeby poznał miękość serdca mego a łaske rodzicielską, leguję mu także złotych sto, id est fl. No. 100, ktore jusz odebrał od macochi swoiey a małżonki wtorego małženstwa mego, jako cyrograf jego pokaże. Dziatkom zas iego z osobna leguje złotych sto, id est fl. No. 100.

Tertio. Corce Dorocie, także pierwszego małženstwa, którą wedlug zwyczaju chreścianskiego uczciwie za pana Samuela Serpiliusa za małżonkę oddałem y posag uczciwy z moją terazniejszą małżonką Zoffią iey administrował, leguję złotych sto. id est fl. No. 100, ktore juss przy posagu odebrała, jako tego cyrograf pokaże. Krom tego dziatkom iey z osobna leguje z łasky złotych sto. id est fl. No. 100.



Úvod testamentu

Tobiaśa Kincla

Auto fot. Mgr. Františka

Marcinová, PhD.

Pôvod: MV SR ŠA LE, p. SL,

fond Magistrát mesta Stará

Ľubovňa, *Kniha testamentov*

1660 – 1747, šk. 3, i. č. 10, s. 52b

Quarto. Co sie tycze Anny, corki moiey, dziatkom iey a wnękom moym zplodzonych z Panem Eliassem Nyklem¹⁴, tym samym cząstkę ym należącą macierzyzni wcale oddalene z nateraznieyssą małżonką Zoffią, jako quietatio tego J(ego) M(iłość) x(ię) dza Eliassa Nykla pokaże.

Quinto. Do oltarza ś. Mikołaja leguję złotych sześć.

Do oltarza nay(swiętszey) rożancowey leguję złotych cztery, id est fl. No. 4

Do szpytała mieyskiego ubogim na chleb jarcu gbełof trzy (99,51 l)

Sexto. Małżonce wtorego małženstwa mego Zoffiey, którą zostawuję w sieroctwie z dziatkami memy, to iest Janem Kinclm a Zuzanną corką. (:wiplaciwssse pierwssego małženstwa dziatkom zwys legowaną odemnnie summę:) leguję y oddaję iey z temi dwema sierotami a potomkami memi, nie tylko iako żonie, ale iako opiekunce starości moiey, która mie iako dziecięciu małemu przez wssytek czas starości moiey zczyrze wiślugując ratowała a pilnowała. Dom moy, który succedował po rodzicu mym, oraz y z gruntami do niego należącemy, iako sie kolwiek mianowac mogą, w ktorym ona z dziatkami zwys mianowanemy, jako sierotami bez wsselkiego narusenienia dziatek pierwssego małženstwa miesskanie swoje będzie miała y successią. Albo wiem jako sławetnym panom mieszczanom jest wiadomo, że gdy by ona mnie swą własną pracą będąc jusz przy ubostwie nie była ratowała, jusz od dzieci pierwssego małženstwa opuszczony, musiał bym był ten dom z familiey wypuścić. A także mie przy ney znowu Bog stuką cheba, a że do tego czasu za iey pracą, a prowisią opatrzeć raczył. Tedy tą zwys opisaną legatię powtarzając wcale iey wspol sierotami pozostałemi zwys mianowanemi oddaję.

Co konczywszy, obracając mowę swoją wprzod do sławetnego urzędu miasta naszego Je(g)o M(ił) oścy. Lubowny, także do sławetnych panow przy tey ostatniey woli moiey będącich y wssytkich obiwateľow miasta naszego uccziwych proszę, zeby mi jusz zbierającego sje ztego swiatu odpuśc raczyli:

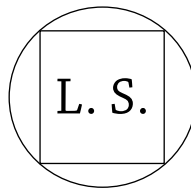
A przy tym przez myłosjerdzie Boże proszę, zeby ten moy testament albo ostania wola nie była cas-sowana, ale owsssem pieczęcią miasta naszego, aby była confirmowana, a to na obronę zonky moiey w sieroctwie z dziatkami swemi pozostałey, to iest Janem Kinclm y Zuzanne. A confirmowawssy proszę, zeby obawiając sje sądu strasliwego noskiego, na który jusz i ya zbieram sje wedlug sądu sprawiedliwego boskiego a porządku moiego albo testamentu sądzili y bronili szerot pozostałych, ktorym obieram za opiekuna, wprzod Boga w Troici ś(więtej) nieogarnionego y nays(więtszey) Pannę Matkę Bożą jako matkę myłosjerdzia, a do tego sławetnych panow tu mianowanych: jako to p(ana) Jakuba Demeka, p(ana) Stanisława Bekiera, p(ana) Wojciecha Dankowskiego y p(ana) Jakuba Tymczyka¹⁵. Co dla lepssey pewności, podpisaniem imiona mego ręką swą własną ten testament, albo ostanią wolą moią confirmuję, przy bitności sławetnych panow, przy tym testamencie będącich, y to zeznanie moje tu niżej opisane. Ut patet:

A zeby panowie opiekunowie tych pozostałych sierot pewną drogę precjiw wsselkym złym impetitorom, ktorzy mowią, yz dobrze małżonce moiey teraznieyssey gospodarzje, gdyss do zupełnego gospodarstwa wstąpiła, mogli mieć. Ze tedy umieścienie – substantiey swoiey w dom moy niepresentowała, jak ludziom, tak y dziatkom pierwssego małženstwa mego, tedy ja teraz rzadnie(?) pod przysięgą, którą odłożyłem przed sławetnymy Pany, przy tey ostatniey woli moiey będącemi praesentuję y opowiadam,

co mi iest dobrze wiadomo. I że wniosła w gotowozńie talerow stotrzydzieści y dwa. Do tego czerwonych złotych¹⁶ szesnaście y dwziescie łokci (117,20 m) plotna lnanego. Co tess w domie moim zastała totess oznajmując. Było troje krow, y byk ieden, te same między sobą dziatki pierwszego małženstwa podzielili. Co tedy iest teraz w domie moim, tedy za prowisią Boha wiecznego wprzod a za starościem y pracą małżonki terzniessey moiey. Boc ona wnieśieniem substantiey swoiey w dom moi, role w zastawie będące, te same odmieñila y ztąd mi sie chleba dorabiali.

Tobias Kincel mpp.

Coram me Jacobo Demek
Coram me Joanne Marcell
Coram me Woyciech Dankowski
Coram me Jacobo Tymczyk
Johanes Hes



Georgius Faba p.t.. notarius
Lublovien(sis) juratus mpp.

Potvrdenie testamentu Tobiáša Kincla

KTSL 55b – 56a

Potvrdenie z 9. júna 1687, zapísané 13. novembra 1687.

Roboratio hujus testamenti Anno millesimo sexcentesimo octuagesimo septimo,
die decima tertia, mensis Novembris, inter horam secundam et tertiam post Meridianam

Ja Thobias Kincel leżąc w słabości zdrowia mego w łossku, ale przy rozumie zupełnym y dobrym, przy bitności sławtnych panow tu niżej podpisanych. Testament ten pieczęcią miasta naszego in anno 1686. disponowany y konfirmowany, w tym samym nje nieporzydając y nieodbierając ten sami aprobuję, konfirmuję y roboruję, a to podpisem ręki swoiy

Tobis Kincel

Frater Francisc(us) Makowski

Ordin. Mu. Fran. Conf., Capellany Arcis Lublo

Coram me Jan Morawa, na ten czas porucznik piechoty będąci

Coram me Marcin Fukier

Coram me Jacobo Demek

Coram me Joanne Marcell

Coram me Stephano Prusskowski

Coram me Jacobo Tymczyk

Joannes Hess

In prasentia Kaspra Knicla y Pawła Kincla

Georgius Faba p.t. notarius Lublovien(sis) juratus

Ja Thobias Boga naywizsssemgo wprzod i sławny urząd y ich m(ił)ościom przy tym publicznym y gairnym(?) akcie przytomnych, na swiadectwo używam, ze ja nie lem bez plenipotentow, to jest pana Jerzego Hertelegi¹⁷, p(ana) Jakuba Tymcszyka, ale y sam personaliter publice stanąwssy przy bitności sinow moich, corce swoiey ostatniey Zuzanie, recenter pozostaley sieroce od małżonki moiey Zophiey, którą teraz oddałem za małżonkę p(anu) Jędrzejowi Salgowicowi. Wianuję albo przy posagu oddaję domu tego mego z gruntamy należącemi połowicę a drugą połowice zatrzymuję synowi memu Janowi wedlug testamentu jusz uczynionego. A tote iednak żeby jusz pewnieyssą była y pewnieyssą pilność tak na domostwo, jako y na starość moię (:w ktorey nie wiem yak długo Bog mnie może trzymac:) swym małżonkiem miała, tą kartę podpisem ręki moiey własney corroborowaną z błogosławienstwem rodzicielskim jey oddaję. Którą jeżeliby kiedykolwiek affektowała do ksiąg mieskich wprowadzić pozwalam y uprassam. Co się stało w Lubowni y publikowało w domu moim. Die nona Juny. Anno millesimo sexcentesimo octuagesimo septimo.

Corfirmo Thobias Kincell

Inventár testamentu Tobiáša Kincla

KTSL 55b – 56a

30. marec 1688

Anno 1688, die 30. Marty

Zapis ugody przyjacielskiey między dziatkami pozostalemy niegdy po sławney pamięci panu Tobiassu Kinclu, to iest bratem y siostrzą, Janem y Zusanną Kinlowemy, która zgoda stała się w domie nieboszczyka p(ana) Thobiassa Kincla, cujus amicabili compositionis tenos de verbo ad verbum ut sequitur talis:

Stała się pewna y nieodmienna zgoda przy bitności sławetnych panow tu niżej podpisanych, między dziatkami pozostalemy po nieboszczyku p(anu) Thobiassu Kincl y małżonky jego Zoffiey, także zmarley, a to względem dobr jak stojących, tak leżących comodont patet.

Poniewass uczyciwy Jan Kincel z siostrzą swoje Zusanną także Kincową a na tenczas małżonką pana Andreassa Szałgowica dobramy ruchomemy jak po niebosszcziku p(anu) rodzicu, tak y po paniey rodzicielce swoiey totaliter ze wsytkym pięknie podzielili sie taky, yż od dnia dziesieyssego jeden u drugiego, to iest Jan Kincel u siostrzy swojej Zusanny, ani u pana szwagrze swego p(ana) Andreasa Szałgowicza, ni tess u potomstwa ich rownym sposobem p(an) Szałgović z małżonką swoją y potomstwem swoym u Jana Kincla y potomstwa (:da Bog:) jego niepowinien sie będzie niczego z rzeczy ruchomych upominac. Kamienicę zas w poł między bratem y siostrzą y panem Andreasem Szałgovicem, małżonkiem siostrzy uczciwego Jana Kincla y grunta wssytkie, iak kupne, tak y zastawne zostają sie do podziału jak miesskania w kamienici, tak y zażywana gruntow, tak dalecz. A ze do dobrowolnego cedowania ieden drugiemu y zprzedaina, do ktorego podziału jak kamienice, tak budinkow do kamienice tey należącej, iakiekolwiek mogą bydz mianowane y dogruntow, aby sie żaden między nich nie interessował. Co dla lepssego valoru podpisem rąk nassych tę zgode nassę konfirmujemy. A(nn)o et die ut supra.

Joannes Kincel

Georgius Faba. p. t.

Andreas Szałgovic

not(arius) Lublovien(sis) jurat(us)

Coram me Jakobo Demek

Coram me Jakobo Tymczyk

Coram me Georgio Herteli

Coram me Martino Koneri¹⁸

Coram me Francisko Miklajsky

Testament Alberta Pruskowského¹⁹

Narodil sa v Krakove. Bol mešťanom v meste Stará Ľubovňa, kde patrilo medzi tzv. patriciov. Bol ženatý, v čase spísania testamentu pravdepodobne už ovdovený. V testamente spomínal deti Štefana, Stanislava, Hanu a Žofiu. Bol vzdelaný, študoval literatúru na Krakovskej univerzite, čo dosvedčujú aj zanechané knihy. V rámci rodinných vzťahov bol spriaznený s viacerými významnými osobnosťami mesta a okolia. Zomrel 28. mája 1669.

KTSL 56b – 57a

Testament z 2. marca 1669, zapísaný 23. februára 1690

Anno 1690, die 23. February.

In nomine sanctissimae et individuae Trinitatis,

Patris et Filii et Spiritus sancti.

Quoniam statutum est unicuique homini semel mori nihilque sit certum morte, quae omni tempore struit nobis tam in florido, quam in seculo aetate infidias, quod experientia quotidiana docem(us). Praecipue aute(m) eis lamentabilibus temporibus, ubi mors praeforibus est omni loco, omni hora nos imparatos prosequitur. Cheu proch dolor, ideo ego Alberty Pruskowski, nunc civis et incola Lubloviensis, olim pie defuncti Laurenty Pruskowski, parochi oppidi, hui(us) frater, uterin(us) natione Cracoviensis, omnium(m) humillimus(m) cliens, verit(us), ne hac repentina macula vel mors in me deveniat: sanus ad huc et in columis (:quamvis in corpore ager:) in ratione terri(?) bene constitutus(us). Prospiciens ne mature de suis rebus et tota substantia, de qua filiis filiabuque, quorum omnium memens et quaternus. Spaliter et quo modo viciniqu(ue) credere debeat cogitans, testamentum hoc ultima(m) mea(m) voluntatem complectens reliquo in curia in cista comunitatis oppidi nosti. Ex quo testamento copiam de verbo ad verbum propter mutationes aliquas vel plagas insperatas, rurs(us) relinquo penes filios et filias vel penes generosum et nobilem d(omi)num Andream Kowalski ut siquid in praemortu(m) vel abstractu(m). Secum id firmet et stabilitat, aliter se non habere. Propterea de verbo ad verbum notat(us). Cui(us) testamenti executores fidos et fideles statuo iprimis nobilem ac g(ene)ros(um) D(omi)n(um) Andreas Kowalski, militis arcis Lublo capitaneum, tanquam patrem spiritualem filiorum(m) meorum(m) et filiarum(m), qui eos omnes a fonte baptismi lavavit. Alterum d(omi)num Jacobum Tymcik praesentem iudicem, civem Lubloviensem(m) tanquam infesionem, ktory by tez wszystkiego był dozorcą y anim adversorem, tak dziatek, iako y substancy przy dziadkach iednak zostawac bedzie substantia tylko, aby między nimi lites u Kramiali, droge do dobrego pokazowali, promowowali, bronili, ad divisionem praesentes byly, kryvdy, aby ieden drugiemu nieczynieli, ani tez im nikt nie czyniel. sierockich pp (panów) nie potrzebuję cui(us) testamenti tenor talis est. Imprimis corpus terris tanquam matri unde originem traxit trado. Animam aute(m) nobiliorem creatori meo, ac redemptori benignissimo offero. Peccatorum quidem maculis (:prohdolor:) carne mundo, diabolo instigantibus(us) detur pata(m), sed pretiosissimo salvatoris nostri Jesu Christi sanguine mundatam et per vicarios eiusdem iuxta catholic(is) fidei normam absolutam in misericordia Dei in exhausta confidei, quae maior est omnibus(us) mundi peccatis intercedentibus(us) omnibus(us) sanctis principue vero d(ominis) sanctis patronis s(ancto) Nicolao, Stanislao, Adalberto, Stephano, Casimiro, Floriano, It(em) Acintho, Cantio, Josepho et beatissima v(irgine) Maria iam angelo custode etc etc.

in. Srebrne gazy są do dwóch dołomanow. Xiąg y tych cokolwiek
 iest drugiemu były pogorzały. Gdyby sie mogły synom dohowa-
 wać bonum esset. aby sie też cieszyli osobliwie Stanisla(us), ze
 oycami literata w Akademij Krakowskyj studuiącego. Jest
 xiega wielka Polska xiedza Fabiana Bierkowskiego, za
 którą musi dac fl 30 albo 40 Jest Polianthea także
 xiega wielka potrzebna bardzo y duchownym y swieckim.
 To iest De omni scriboli. Za moich czasow przy Akademij barzo
 iey studenty y bakalarze zazywali. Item Liber Cronico-
 rum authora Cromera polska, Item są Zywoty Swietych xiedza
 Szymona Stanwolskiego, są kazania polskie de cily sancti
 b(eatae) v(irginis) Mariae y roznych
 skutkow. Są rozne mnieysze studentom
 potrzebne. Są też iednego authora ^{Sermones} defestis et dominicis.
 trzy tomy nomine Della wega, Author to bardzo przedni
 zda mi sie angus. iest y inszych drobiazgow potrosze.
 Zostae ieszcze bratu nieboczykowska. Plasc czarny czamletowy

Zmienky o dedených kni-
 hách v testamente Alberta
 Pruskowského
 Auto fot. Mgr. Františka
 Marcinová, PhD.
 Pôvod: MV SR ŠA LE, p. SL,
 fond Magistrát mesta Stará
 Lubovňa, *Kniha testamentov*
 1660 – 1747, šk. 3, i. č. 10, s. 59a

Inprimis recognosco me habere in paratis cztery tysiące złotych y plotno surowe noto liczne. 2do notandu(m) w Kiesmarku (*Kežmarku*) mam u miasta albo urzedu kiesmarskiego złotych pułtoraty-
 siąca, od których brało sie przed tym per septem et medium teras tylko per sex. Wziołem tak rok bo
 mi chcieli reponovac principalną summe. Ale zem niechciał tenowac, bom im wskazał, ze w takiej
 summie trzeba oddac, iakom ia dał to iest w złocie y talerach etc. Zaczym wolutem mniej wziac a
 na dobre pieniądze sie trzymac, ale mnie byli contentowali dziesięciu gbełow (331,7 l) jarcu y gbelem
 grohu (33,17 l). Jesly potrzeba y w tym roku ten widerkauf trzeba biecie obracae na stoł Stasiowi
 y Stefusiowi. Stanisław potrzeba, aby stol miał iaki dobry, zeby ladaczego nieiadl, bo ma nature
 słabą a Stephany jiz czas swoy wystoi y wyniesie w Szaryszu za czasem, gdy za czasu, gdy sie rzeczy
 uspokoią dac do Krakowa do kupca iakiego bogatego, do kromu korzennego, bo iest sposobny do
 tego y gospodarstwa. Jest do tego lyzek pieknych numero 24, dwie puzdra, krom stołowych kilka, po
 iednym czynie kazdey dac. Hanusi co pieknieysze y większe, także szaty macierinskie. Jest też własna
 spodnica kitayczana Hanusina, te wprzod iey wydae. Iest y hlamoda wielka popielicami podszyta²⁰
 y ta iey należy. Paskow zostae dwa pozłocistych, większy concernet Hanusi a mnieyszy Zosi. Kili-
 mow²¹ pieknych iest para, także para kobiercow, krom starego treciego, ia bym tak rozumiał corki
 niech wezmą po kobiercu a synowie po kilimie. Moie szaty nie wielkie są, o których wiedzą niech sie
 synowie podzielą. Srebrne gazy są do dwóch dołomanow. Xiąg y tych cokolwiek iest drugiemu były
 pogorzały. Gdyby sie mogły synom dohowac bonum esset, aby sie też cieszyli osobliwie Stanisla(us),
 ze oycami mieli literata w Akademij Krakowskyj studuiącego. Jest xiega wielka Polska xiedza Fabiana
 Bierkowskiego, za którą musi dac fl. 30 albo 40. Jest Polianthea także xiega wielka, potrzebna bardzo
 y duchownym y swieckim. To iest De omni scriboli. Za moich czasow przy akademi barzo iey studen-
 ci y bakalarze zazywali. Item Liber Cronico-
 rum authora Cromera polska, Item są Zywoty Swietych xiedza Szymona Stanwolskiego, są kazania polskie de cily sancti
 b(eatae) v(irginis) Mariae y roznych
 skutkow. Są rozne mnieysze studentom potrzebne. Są też iednego authora *Sermones defestis et dominicis*.
 trzy tomy nomine Della wega. Author to bardzo przedni, zda mi sie angus. Iest y inszych
 drobiazgow potrosze. Zostae ieszcze bratu nieboczykowska. Plasc czarny czamletowy ten na Piasek

karmelitom do Krakowa oddac, niech go sobie z pieniezey. Do tego sto złotych trzeba im oddac, bom bo vinnien iuxta legata. Ja zem Hanusio o tym multoties namieniał y piniądze pokazał in aureis. Skryn w sklepie y małych y wielkich iest dostatek, takze stołov, o tym nie będą pisał nic. Zydłow wielkich y małych iest dosyc. Jesz tez roztruchalik²² niemały pozłocisty przენosi dziesiec talerow, iest w szawce pod xiegami w sklepie, odhyliwszy spodku, naydzies ie tam: tenby J(ego) M(iło)sci panu podstarosciemu²³ daruwac, aby tez był łaskaw na dziadki moie i krzivde im nie dał robic, iednym słowem, aby był patronem y tutorem y promotorem. J(ego) M(iłość) kapitan takze niech sobie wezmie ze sto złotych, bo niepowinien nikt pracowac darmo. Mam wielką ufnosc w nim, ze mi y corki povydava zamąż y o synach bedzie miał staranie, panu Tymczykovi a rychtarzovi staremu (:Bog day y nie przyslemu:) dac rolę, iaką trzymac do kilku lat, choz by y u Lipnik; a to wzgledem iego przyhylnosci y dozoru, aby nie dał krziwdy czynic dziadkom moim. Ultra to będzie positum na voli J(ego) M(iłości) p(ana) kapitana, ktory jako senior bedzie to wsytko ad laudem Dei et utilitatem orphanoru(m). Umiał ordinovac y kazdemu, co potrzeba kontentovac contezalatere bedzie dopomagac y uniovac. W czym nie wądpię iz ta iuxta voluntatem meam vszytko będzie sie działo tey summy, którą opiszę y zostawie dla dziattek, proszę dla Boga nikomu privatnemu a zgoła nikomu na interes niedawac, bo periculosum tempora labunt(us) et mutant(us) penes, sieła chytrosci y zvady na swiecie. Lepi, ze sobie będą dzieci trzymac a zwłaszcza iezeli poydą zamąż, niech kazda swoje bierze chybaly synovskie. Notandum ta summa, ktora iest w Kiezmarku (*Keżmarku*) pozvalam, aby była choz mały interes sie bierze, bo iest na pewnym mieyscu, skad y sami synowie interes sobie na nauki mogą brac. A niech sie uczą a osoblivie Stanislaus. Stephanus niech słuzy u kupca, ale przecie aequale divisione(m) niech bierze tey tedy summy, którą opisuię y zostavuię.

In nomine domini taką ordinalią czynie, zostae totalis et realis summa v złocie y talerach przednich cztery tysiące złotych y z plutnem surovem, co sie kupielo, moze w niedostavac. Z tych nayprzod trzeba oddac do Krakowa na Piasek złotych 100 in aureis, ktorem Hanusi pokazał prosze iterato y płasc czarny niebosczyka xiedza brata. Potym do Podolenca patrib(us) Piaru(m) Scholaru(m) złotych 50 in aureis etiam do kaplice ś. Anny ze dwadziescia złotych. Do spitala naszego tez ze dwadziescia, ktora ta summa musi odmniejszona bydz dziatkom na podział, bo sie iuz odervie złotych 200 y 40 y niebedą zupełna cztery tysiące. Quid ergo trzeba tez, aby za mnie chwała Boza odprawowała sie, zyczył bym tego sobie, aby patres Piaru(m) Scholaru(m) anniversaru(m) za mnie odprawieli, takze y nasz J(ego) M(iłość) x(iąc) pleban, iezli mozna rzecz. A na Piasku osoblivie, aby tak uczynieli oycovie obstringo. Obiad, gdy sie rzeczy uspokoią na ubogich sprawic, takze dla kapłanow, ktory będą zaproszeni ,dac uczciwy obiad sine scandalo y kazdemu ad manu(m) per unu(m) florenu(m) włożyc, ut orent pro anima mea. Powracam ia sie do działu tey summy. Miałem ia te wołą czvoro dzieci, iest po tysiącu na kazdego naznaczyc, ale iz sie odervie na pia opera do kosciółow to iuz bydz niemoze. Ale tak niech bedzie, niech corka kazda bierze po tysiącu a chłopiec nie zupełna kazdy, bo sie im to nagrodzi z summy kiesmarskiey. Bo im tez chcę te summe ordinovac teraz, aby z niey, to iest z tey summy, brali interes sobie sami chłopcy na nauki, a potym, gdy dorostą, niech sie tą summą podziela, ktora do nich nalezy. Chyba tak ieszcze pozvalam cum ratione animi mei bene constituti, aby ieszcze corka moia Hanusia za wyslugi swoje, ktore mi czyniła w cho robie moiey, takze za odprawowania gospodarstwa bes lat kilka, aby ieszcze brała piecset złotych tertia(m) partem w tymze Kiesmarku (*Keżmarku*) a chlopcy z wezmą tysiac y tu v domu będą brac po tysiącu trohe nie zupełna, choz az po pultorustu, bo sie z tey summy od strychnie ad pia opera. Zostanne ieszcze nad pultorasta złotych gotowych piędzy v monecie, ale to na pogrebną strave y na konia iezeli go kupią vynidzie, nie czyniac diminuuy(?) principalney summie. Praeterea y to podaię do wiadomosci, ze maietnosc swięca iako dom, role będą nalezec synom iure haereditario y choz by tez ziec, ktory mieskał y gospodarstvo provadziel, bes ktory rok povinnien to bedzie vszytko synom przywrocie absq(ue) omni lite et cotrovensia. Jest gontov wybornych z Krepaka (*Kremnej*) kilka tysiecy, te trzeba povybyac na dachy, ktore są wątłe y na stodole. Iest u mnie lancuch malusienki złoty pana Wilczopolskiego, ieszcze na nim iest cztery talery. Ten lancuszek niech Hanusia wyda a te cztery talery niech daruie, aby tez wysługiwał na pogrzebie y po syna doiehał. Jest iesce zyta ozimego dwuletniego kilkanascie pulkopkow²⁴ mogą sie tym bes lato dobrze vyhovac a w tym roku siało sie tez kilkanascie gbelov. Monumenta. Cyrography, recognitis, quietantis, decretu, mandatis iezli by v czym potrzeba było, są v pudelku w iedney skrzince. O kim vszyskim vie Hanusia, bom iey o tym powiedział. Pasek wiekszy corce starszey Hanusi a mnieyszy Zosce. Takze tuzin lyzek mnieyszych młodszey a wiekszych starszey oddac. Synowie tez tego niebedą miec, dlategoz nie potrzeba contrariari. Chcąc zamknąc to vsytko ieszcze in memoriam przysła mi cyna, ktora iest v antańku włożona, za którą dałem był v Krakovie złotych 50 a tu sie tez v domu przykupiało za złotych kilkanascie y ta niech idzie ad aequalen divisionem, chybaby synowie darovali na siostry nich non obstat. Jest y v izbie kilka konevek. Valetе ergo iam boni amici mei et Deum exorate filios et filias bene disponite, pro quo benedictionem a Deo expectate etitend dico valetе. Prosilem pana Wilcopolskiego, aby doiechał do Kiezmarku (*Keżmarku*) y odebral interese, oddac panu Pavłovi od stolu napuł roka a syn ieszcze ma bydz ku Vielkiey nocy tam a do Sarysza oddac zło(tych) 50 a syn Stefan ma tam bydz do maia to iest w tydzien w maiu do s(więtego) Stanisława(8.5.). Stanislaw niech zнову ma

stoł u p(ana)Pawłu a ten interes niech ie nan obraca. Stephek iuz musi pono do Krakowa, ale go trzeba przy odziece.

Valete.

Subscriptu(m) A(nn)o 1669, d(ie) vero zda Marty.

A Pruskovski

umarł 28, May 1669 requiescat in

incolu Lubloviensis

sanctu pace. Amen.

Oddalem paniey aureos in specie 104 talerov numero 61 monety Sz. 193

Oddalem pannie Zofi takzem specie 104 talerov 61 monety Sz. 193

Wziołem na Stanisława aureos in specie 104 talerov 25 y Sz. 1

Na Stefana aureos in specie 104 Talerov 25 y Sz. 1

Spitalowi y Bractvu Anny ś(więtej) po Sz. 20 facit Sz. 40

Cyne bracia darovali siostrom wżyskę y p(ani) Druzbaskiey Klaczke.

Martiny Weintz notari Inscriptu(m) anno et die ut supra iuraty Lublo mpp.

Poznámky:

- ¹ Ministerstvo vnútra Slovenskej republiky, Štátny archív v Levoči, pobočka Stará Ľubovňa, fond Magistrát mesta Stará Ľubovňa, *Kniha testamentov 1660-1747*, šk.3, i. č. 10. (ďalej iba KTSL)
- ² *Dorothea Wydrzynska*
- ³ *Jan, Joanne, Hans Marcell, Marcelko, Marcel.* V rokoch 1663 a 1672 bol prisažný, v roku 1692 bol starším. Viackrát bol spomínaný ako svedok testamentu, poslednýkrát v roku 1687.
- ⁴ *Jakub Szychuli.* V roku 1678 vykonával funkciu prisažného. Viackrát sa spomínal ako svedok testamentov, poslednýkrát v roku 1685.
- ⁵ V roku 1690 sa spomínal ako člen staršej rady, v roku 1692 ako sirotsky otec. Viackrát bol uvedený ako svedok testamentu, poslednýkrát v roku 1688.
- ⁶ *Vdova po Andrejovi Kowalskom*, ktorý bol v roku 1668 uvedený ako kapitán Hradu Ľubovňa. Jeho testament bol uverejnený v *Sandecko-spišských zošitoch zv. 6*, 2011, s. – 56 – 58. (KTSL s. 24a – 29b)
- ⁷ Chirograf – rovnopis zapísaný na jednom papieri/pergamene rozdelený v časti s písmenami, pre opätovné potvrdenie.
- ⁸ Miestna časť nachádzajúca sa nad kaplnkou sv. Anny smerom na Hniezdne.
- ⁹ Džbán.
- ¹⁰ Založené v Starej Ľubovni v roku 1604, jeho sídlom bola Kaplnka sv. Anny v kostole.
- ¹¹ Posteľná bielizeň.
- ¹² *Valentín Gniotkowicz, Gniadkowicz, Gniatkowic.* V rokoch 1669, 1670, 1672 a 1677 bol prisažným v meste Stará Ľubovňa. Viackrát bol spomínaný ako človek vyslaný z úradu, poslednýkrát v tomto testamente.

- ¹³ *Thobiacz Kincel, Thobias Kincel, Tobias Kincel, Thobias Kincell.*
- ¹⁴ *Elia Nykel, Eliasz Nykel, Eliass Nekl.* V rokoch 1660, 1670 a 1672 bol richtárom mesta Stará Ľubovňa, v rokoch 1656 a 1661 sa spomínal ako prisažný. V roku 1668 sa spomína ako tribún (rečník, Formund). Jeho testament bol uverejnený v *Sandecko-spišských zošitoch zv. 7*, 2012 – 2013, s. 21 – 23. (KTSL s. 41b – 44a)
- ¹⁵ V rokoch 1661, 1662, 1664, 1672 a 1678 bol prisažný. V mnohých testamentoch bol uvedený ako človek vyslaný z úradu, poslednýkrát v roku 1678. V tomto testamente a jeho potvrdení i inventári bol uvedený ako opatrovateľ testamentu.
- ¹⁶ V Poľsku boli razené od r. 1528. Mali váhu 3,5 g s množstvom zlata 23,4 karátov.
- ¹⁷ *Juraj Herteli, Heteili.* V roku 1691 bol prisažný. Ako svedok testamentu bol uvedený v rokoch 1672, 1678, 1688 a 1710.
- ¹⁸ *Marcin, Martinus Koneri.* Prvýkrát uvedený v tomto testamente. V roku 1691 bol uvedený v dvoch testamentoch ako tribún (rečník, Formund). Richtárom mesta Stará Ľubovňa bol v roku 1696. Spomínal sa aj ako svedok v testamentoch.
- ¹⁹ *Alberti Pruskowski.*
- ²⁰ Vrchné oblečenie podšité kožušinou z plcha.
- ²¹ Dvojstranný diván na dekoráciu stien a podláh.
- ²² Nádoba alebo predmet na nosenie peňazí – prenosná „peňaženka“.
- ²³ Pravdepodobne to bol v tomto období *Ján Tworzyanski*, ktorý sa spomína ako podstarosta v rokoch 1668 a 1672.
- ²⁴ Táto jednotka sa vyvinula z *kopy*, ako jej polovičná časť. *Kopa* sa využívala ako numizmatická jednotka v hodnote 60 grošov, ale aj ako merná jednotka v počte 60 kusov, čo však v tomto kontexte skresľuje množstvo žita.

Františka Marcinová

Stara Lubowla

Księga testamentów Starej Lubowli 1660–1747, część 4

❖ Księga testamentów Starej Lubowli 1660–1747 to jedno z niewielu zachowanych źródeł pochodzących z oryginalnych zbiorów magistratu Starej Lubowli. Znajdziemy w niej wiele ciekawych informacji, które przedstawiają barwne życie miasta w okresie, w którym sporządzano zawarte w Księdze testamenty. Bogactwo treści potwier-

dza czwarta część testamentów. W odróżnieniu od poprzednich artykułów, niniejszy tekst zawiera tylko krótkie informacje o poszczególnych spadkodawcach oraz przedruki testamentów. Wśród spadkodawców przedstawianych w tej części jest dwóch znamienitych mieszczan – Tobiáš Kincel i Albert Pruskowski.

Slovakizovaná čeština v 18. storočí v korešpondencii zo Spiša

PhDr. Peter Karpinský, PhD.
Inštitút slovakistických,
mediálnych a knižničných
štúdií
Filozofická fakulta Prešov-
skej univerzity v Prešove
p.karpinsky@gmail.com
Autor sa v rámci pôsobenia
na Prešovskej univerzite
v Prešove zaoberá proble-
matikou dejín a vývinu
slovenského jazyka, ako
aj dialektológiou. Dizerta-
čnú prácu napísal na tému
kultúrny jazyk na východ-
nom Slovensku. V roku
2013 vydal s kolektívom
autorov monografiu *Spojky
a spájacie prostriedky v slo-
venčine, v ktorej sa venoval
vývinovému a historickému
aspektu spojok*.

☛ V mladšom predspisovnom období (t. j. v 16. – 18. storočí) sa zaznamenáva na území východného Slovenska pomerne značný rozmach používania češtiny, popri kultúrnej východoslovenčine¹ a popri poľštine. Nárast používateľov češtiny bol spôsobený jednak šírením luterskej reformácie, ale aj zvýšením počtu gramotných ľudí, ktorí síce neštudovali na žiadnej vyššej škole, teda nevedeli po latincky, no naučili sa čítať a písať v niektorej z miestnych cirkevných škôl a ako písanú podobu slovenského jazyka používali (resp. sa snažili používať) češtinu. Títo písmo znalí ľudia sa potom často uplatňovali v rozličných nižších funkciách a službách najmä na panstvách (ako dvorskí, šafári, majerníci a pod.)² a podieľali sa na tvorbe pomerne veľkého množstva dobových rukopisných pamiatok.

☛ Čeština sa zároveň v tomto období začína na našom území výrazne polarizovať³ a začína sa deliť na tzv. biblickú češtinu (neslovakizovanú, používanú najčastejšie v prostredí evanjelickej cirkvi a. v.) a na tzv. slovakizovanú češtinu.⁴

☛ Slovakizovanie češtiny bolo v slovenskom jazykovom kontexte, podľa Jána Doruľu, spôsobené tým, že Slováci češtine nepripisovali príznak etnicity, slúžila len ako dorozumievací prostriedok Slovákov predovšetkým v písaných prejavoch a nevnímala sa ako hierarchicky vyššia forma vlastného jazyka.⁵

☛ Podobu slovakizovanej češtiny charakterizuje nerovnomerný výskyt slovakizmov v písaných alebo tlačených textoch, ktorých základ bol koncipovaný v súdobej češtine. Nerovnomernosť slovakizácie sa napríklad prejavovala tým, že v niektorých českých textoch prevažovali slovakizmy na úrovni fonologickej, v iných na rovine morfolologickej alebo lexikálnej. Napriek tejto nerovnomernosti je slovakizácia českých textov na Slovensku svedectvom živého kontaktu češtiny, používanej na Slovensku, s domácou slovenčinou, najmä jej kultúrnou podobou.

☛ Slovakizmy sa do českých textov mohli dostať vedome (zámerne) s cieľom zvýšiť zrozumiteľnosť českého textu v slovenskom prostredí,⁶ alebo náhodne vplyvom neznalosti českej jazykovej normy. Z toho hľadiska sa postupom času podoba slovakizovanej češtiny začína profilovať do dvoch podôb – slovakizovaná normalizovaná čeština (v tejto podobe bola slovakizácia zámerná a „riadená“, čo malo za následok vytvorenie istej jazykovej normy) a slovakizovaná nenormalizovaná čeština (slovakizácia bola nezámerná, často náhodná a spôsobená spomínanou neznalosťou českej normy).

☛ Ján Doruľa vznik takýchto českých slovakizovaných textov vysvetľuje ako rozpor medzi slovenským jazykovým povedomím pisateľa a kniž-

nou češtinou, ktorú Slováci okrem písaných prejavov nepoužívali, a pretože ju vo väčšine prípadov ani neovládali, nemohli ju ani v písme správne používať.⁷ Izidor Kotulič dopĺňa, že nedodržiavanie českej normy nevyplývalo len z jej nedostatočného ovládania, ale aj z toho, že jej slovenskí používatelia spontánne ovládali normu svojho rodného nárečia, interdialektu alebo kultúrneho jazyka.⁸

☛ V našej štúdiu sa primárne chceme venovať nenormalizovanej slovakizovanej češtine, ktorá sa vyskytuje v korešpondencii pochádzajúcej z územia Spiša.⁹

☛ Hoci tvrdíme, že v textoch, ktoré boli napísané nenormalizovanou slovakizovanou češtinou, chýba presná jazyková norma, predsa len v nich môžeme objaviť aspoň isté tendencie týkajúce sa hlavne ortografickej a fonologickej stránky. Napríklad hláska **ú/u** sa relatívne často vyskytovala na mieste českého **ou (au)** a grafémou **e** bolo nahrádzané české **ě**. České **ř** sa vyskytovalo sporadicky, alebo sa vyskytovalo na nenáležité mieste. V niektorých textoch sa objavovalo slovenské **dz** (zapísaná zložkami **cz, ds**) popri českom **z**. V tvarosloví sa často paralelne realizovali slovenské i české tvary (tvary so slovenskými, ale aj českými relačnými morfémi) a možno sa stretnúť aj so slovensko-českými hybridnými tvarmi a pod. Pravopis textov býva často kombinovaný, t. j. zložkový i diakritický.¹⁰

☛ Vzťah češtiny a kultúrnej slovenčiny v danom historickom období a následnú slovakizáciu textu sa pokúsime dokumentovať na analýze textu z roku 1777, ktorý sa nachádza v archíve v Spišskej Novej Vsi.¹¹

☛ Analyzovaný text predstavuje oficiálnu sťažnosť mengusovského richtára spišskonovoveskému richtárovi. List bol napísaný 4. januára 1777 v Mengusovciach¹² a jeho autorom bol pravdepodobne vtedajší mengusovský richtár Ján Alexay (v texte je meno uvádzané ako *Iano Alexay* a *Ianno Alexay*). Ján Alexay podľa analyzovaného dokumentu pôsobil v obecnej rade Mengusoviec ako prisažný už v roku 1775, teda ešte pred nástupom do funkcie richtára.

☛ Text analyzovaného listu okrem sťažnosti novoveskému richtárovi obsahuje i stručný záznam uznesenia obecnej rady z roku 1775, ktorého súčasťou je i menoslov vtedajších členov obecnej rady (prisažných) na čele s richtárom Jurajom Skokanom (v texte je meno uvedené ako *Guro Skokan*). Meno Jána Alexaya je uvedené s poznámkou *Iuraty* (teda prisažný, boženík).

☛ Sťažnosť, ktorú richtár Ján Alexay na základe predchádzajúceho rokovania obecnej rady adresuje spišskonovoveskému richtárovi, sa týka Maríny Dilšcakovej (?) (v texte je meno uvedené ako *Ma-*

rinu Šimona Dilszcaka¹³ Czeru), ktorá sa zo služby v Spišskej Novej Vsi vrátila domov tehotná, pričom však bola slobodná. Menovaná sa okrem tohto dobového morálneho priestupku dopustila i porušenia zvyku „počala chodit; z/neprikritu hlawu“ – porušila teda nepísanú zásadu, že s neprikrytou hlavou mohli chodiť len slobodné ženy, t. j. panny. Po upozornení obyvateľkami obce sa prípadom začal zaoberať richtár a podľa zvykového práva (*podle običge nasseg obcy*) ju pre výstrahu ostatných podobne konajúcich odsúdil na peňažnú pokutu (*na/ssest Mariassy to gest na 2 zlate uherske f(loreny)*). Mengusovský richtár následne žiada richtára zo Spišskej Novej Vsi, aby zistil druhého vinníka tohto priestupku a podľa richtárskeho práva ho potrestal. Resp. list túto žiadosť svojím obsahom implikuje. Záver listu obsahuje zdvorilostnú formulku priania, aby obe zúčastnené strany mohli v budúcnosti vykonávať svoju funkciu v lepších veciach. Pod textom listu sa nachádzajú už spomínané mená richtára a prisažných z roku 1775, keď rokovanie obecnej rady prebiehalo, datovanie vzniku listu (*Dne 4 teho Ledna Roku Pana 1777*), podpis terajšieho richtára Jána Alexaya a potvrdenie pečaťou. Rubová strana listu obsahuje adresu prijímateľa.

☛ Z ortografického hľadiska môžeme konštatovať, že pravopisný systém využitý v texte analyzovaného listu je kombinovaný, pričom na označenie mäkkých sykaviek je dominantne používaný diakritický pravopis a len na zaznamenanie fonémy š je využitý zložkový pravopis *ss*. Graféma *s* má podobu tzv. dlhého *s* = *ſ* a graféma *z* má podobu *z*, ale aj *z*.

fonéma	graféma	
j	g i	<i>Noweg Wsy, kteg, gmenem, nasseg</i> <i>Iano, Ianno</i>
v	w	<i>wecy, Wžaly, nawratila, hlawu</i>
s	s	<i>Podepsany, sme, doslužby, gest, a/sprawowat</i>
š	ss	<i>Nassa, odesla, z/nasseg, ne/ssest, wssech</i>
z	z	<i>poznaly, wzaly, zaiste, zustawame</i>
ž	ž	<i>niže, Prisažnj, ženy, když, žebi</i>
c	c cz	<i>a/cela obec, wecy, wencem, ke/cty</i> <i>Czeru</i>
č	č	<i>učininely, ginače, običge, pečety</i>

☛ V texte sa nevyskytuje špecifický zápis mäkkých palatál *l*, *ň*, *ď*, *ť*.

☛ Osobitné grafémy českého pôvodu (*ř*, *ě*, *ů*) sa v texte nenachádzajú a to ani v lexémach, ktoré by sme mohli identifikovať ako české (*Ridit*). V jedinom prípade predpokladáme využitie nemeckého pravopisu *do strofu*, v tomto prípade ide o zápis spoluhláskovej skupiny *št* kombináciou grafém *s+t* podľa nemeckého pravopisného systému.

☛ Veľké písmená sa takmer pravidelne zapisujú:

1. na začiatku vety (*My niže podepsany Richtar; Abi bilo ke/cty a/chwale*),

2. pri vlastných menách osôb (*Marinu Šimona Dilszcaka; Guro Skokan; Ianno Alexay* atď.) – rozkolísané je písanie veľkých písmen v menách miest (napr. *Mesta Noweg Wsy; Nowa/wes*, ale aj *Meste noweg wsy; Richtar Menkusowsky*, ale *w/menkusowcach*),
3. v slove richtár a vo všetkých jeho odvodeninách (*Richtar; Richtarowy; Richtarskeho; Richtarske*),
4. v slove prisažní (*Prisažnj; Prisažny*) a slove mesto a jeho tvaroch (*Mesta; Meste*), slovo obec sa v texte vyskytuje zapísané so začiatočným malým, ale aj veľkým písmenom (*obec; Obcy; obcy*),
5. v slovnom spojení Pán Boh (*Pan Boh; Pana Boha*),
6. pri slovách úcty (*Urozenemu; Slawneho; Slawnemu URadu Mesta Slauneho*), no zároveň aj *w/slawnem Meste*.

☛ V ostatných pozíciách je zapisovanie začiatočných veľkých písmen nesystematické.

☛ V analyzovanom texte pomerne často dochádza k zápisu predložky spolu so slovom, ku ktorému sa viaže (*k/teg; z/nasseg; do/služby; z/neprikritu; w/lebssich; ke/cty; w/menkusowcach*). Podobne sa v texte objavuje i zápis spojky spolu s nasledujúcim slovom, ktoré pripája do syntaktickej konštrukcie (*a/cela; a/potom; a/chwale*).

☛ Najvýraznejšia ortografická rozkolísanosť sa prejavuje pri zápise fonémy *i*, ktorá môže byť v texte zapísaná tromi rozličnými spôsobmi:

1. najčastejšie pomocou grafémy *i* – systematicky, napríklad v tvaroch pomocného slovesa byť (*bily; bilo; bil*), v slove richtár a všetkých jeho odvodeninách (*Richtar; Richtarowy; Richtarskeho; Richtarske*),
2. nesystematicky pomocou grafémy *j* – napríklad na konci slova v pozícii mäkkého dlhého *í* (*psanj; Prisažnj*), vnútri slova v pozícii mäkkého dlhého *í* (*wssemohucjo*) a zriedkavo v pozícii kongruenčnej morfémy *l*-ového particíпия (*bilj; newedelj; wzalj*),
3. pomocou grafémy *y* – takmer systematicky v pozícii kongruenčnej morfémy *l*-ového particíпия (*bily; učinily; Wžaly; poznaly; Porodily, bily*), v pozícii po graféme *c* (*wecy; Obcy; pragicy*), v relačnej morféme propria Ves (*wsy*).

☛ Využite pravopisnej opozície *i* – *y* na základe etymologického pravopisného princípu je však nedôsledné a graféma *y* sa v texte môže vyskytovať v pozícii po mäkkých sykavkách *prinalezjy*, ale aj po tvrdých konsonantoch *učinily*.

☛ Zápis kvantity vokálov sa v texte nevyskytol ani v jednom prípade.

☛ Fonológiu skúmaného textu (a podobne aj javy ostatných jazykových rovín) sa, z hľadiska postulovaného cieľa – skúmať mieru slovakizácie češtiny, pokúsime analyzovať na základe príslušnosti javov vyskytujúcich sa v texte k istému jazykovému útvaru (jazyku či nárečiu). Na základe jazykovej alebo nárečovej príslušnosti sme fonologické javy rozdelili do troch základných kategórií:

1. Javy celoslovenského charakteru – fonéma *o* (*Boh*) proti čes.¹⁴ *ú*; fonéma *u* v osobnom zámene (*gu*) proti čes. *i*; fonéma *l* (*slobodne*) proti čes. *v*; ako

jav slovenského charakteru chápeme aj čiastočnú absenciu českej jotácie (*sme; predmenowana; zaiste*) atď.

2. Javy, ktoré vykazujú nárečový charakter¹⁵ – fonéma *ž* (*Wżaly*) oproti strsl.¹⁶ *z* (v iných prípadoch je však v tomto slove zapisovaná fonéma *z* (*wzaly*)); sprievodný vokál *e* pri slabičnom *r* (*potwerdili*), za fonologický jav patriaci do východoslovenského nárečového makroareálu pokladáme i absenciu dvojhĺsok v tvare: *nelen* oproti strsl. *nielen* alebo čes. tvaru *nejen* atď.

3. Javy ovplyvnené českým jazykom, prípadne pochádzajúce z českého jazyka – prejotácia (*gmenem, Gmena, ginače*); výskyt alternačnej zmeny *k > c* pred *e* (*wisoce Urozenemu*) oproti slov.¹⁷ *vyso*ko urodzenému; fonéma *z* (*urozenemu, mezi*) oproti slov. *dz*; fonéma *e* (*ktery*) oproti slov. *o*; fonéma *e* v zvratnom zámene *sa* (*se*) oproti strsl. *sa* alebo vsl.¹⁸ *še/še*; fonéma *e* (*običege, pečet, pregicy*) oproti slov. *a*; fonémy *l a e* (*podle*) oproti slov. *l a a*; fonéma *i* (všetky tvary slovesa *byť* – *bily; bilo; bil*) oproti strsl. *o* alebo vsl. *u*; fonéma *u/ú* (*zustawame*) oproti slov. *o*; fonéma *e* vo vokalizovanej predložke *k* (*ke/cti*) oproti slov. *u* atď.

☞ Okrem spomínaných fonologických javov sa v texte objavujú aj javy, ktoré sú v češtine i v slovenčine totožné, a tak ich z hľadiska jazykovej charakteristiky chápeme ako indiferentné a z toho dôvodu im nevenujeme osobitnú pozornosť.

☞ Zaujímavosťou je zápis zjednodušenej výslovnosti slova *dcéra* ako *cera* (*czeru*). Ide o zjednodušenú výslovnosť, ktorá vznikla následkom neutralizácie sykavosť – nesykavosť. V texte analyzovaného listu nachádzame rozkolísaný zápis hlásky *v* v slove *slávny*: *Slawneho; w/slawnem; Slawnemu*, ale aj *Slauneho*. Môžeme sa domnievať, že tento zápis čiastočne odráža stredoslovenskú znelostnú neutralizáciu. Za pisateľovu chybu pokladáme zápis slova lepších ako *lebssich*, pretože nemožno predpokladať, že neznelé *p* sa v pozícii pred neznelým *š* v procese výslovnosti zmenilo na znelé *b*.

☞ Prekvapením je totálna absencia východoslovenskej asibilácie, t. j. zmeny *t > c* a *đ > dz*, hoci v nárečí obce Mengusovce je táto zmena prítomná.

☞ Podobne, ako to bolo na úrovni fonologickej roviny, aj morfológické javy skúmaného textu sa pokúsime analyzovať na základe ich jazykovej alebo nárečovej príslušnosti.

1. Ako javy celoslovenského charakteru sme identifikovali: relačnú morfému *-ovi* D sg. mask. podstatného mena (*Richtarowy*) oproti čes. *-i/-ovi*; relačnú morfému *-a* G sg. mask. v ustálenej formulke (*Roku Pana*) oproti čes. *páně*; relačnú morfému *-ého* G sg. prídavného mena (*Richtarskeho*) oproti čes. *-ýho* (neživ.); relačnú morfému *-ej* G sg. prídavného mena (*Noweg Wsy*) oproti čes. *-é*; relačnú morfému *-a* N sg. privlastňovacieho zámene (*obec Nassa*) oproti čes. *-e*; relačnú morfému *-ej* G sg. privlastňovacieho zámene (*z/nasseg*) oproti čes. *-i*; relačnú

morfému *-ej* D sg. ukazovacieho zámene (*k/teg*) oproti čes. *k té*; tvar zámene (*tuto*) oproti čes. *tuhle*, resp. vsl. *totu*; tvar zámene (*tato*) oproti čes. *tahle*, resp. vsl. *tota*; tvar zámene (*toto*) oproti čes. *tohle*; starší tvar 3. os. sg. pomocného slovesa *byť* (*gest*) atď.

2. Ako východoslovenský nárečový jav môžeme označiť relačnú morfému *-u* I sg. fem. prídavného mena a podstatného mena (*z/neprikritu hlavu*) oproti strsl. *-ou*; a ako nárečový vplyv môžeme chápať aj výskyt monoftongizovanej relačnej morfémy *-ach* v L sg. a pl. fem. podstatných mien (*wecach, w/menkusowcach*), hoci náležitá vsl. nárečová relačná morféma by mala byť *-och* (*vecoch, Mengusovcoch*), v rámci stredoslovenských nárečí by však táto relačná morféma mala mať podobu *-iach* a v češtine *-ech* alebo *-ich*.

3. Ako morfológické javy českého charakteru¹⁹ môžeme označiť relačnú morfému *-e* G sg. mask. podstatného mena (*Dne*) oproti slovenskému tvaru *dňa*; relačnú morfému *-em* I sg. mask. a neutr. podstatných mien (*gmenem, Pod wencem*) oproti slov. *-om*; relačnú morfému *-í* I sg. fem. podstatného mena (*Z pečety*) oproti strsl. *-ou* a vsl. *-u*; relačnú morfému *-í* N sg. neutr. podstatného mena (*psanj*) oproti strsl. *-ie* a vsl. *-e*; relačnú morfému *-ém* L sg. prídavného mena (*w/slawnem*) oproti slov. *-om*; relačnú morfému *-iho* G sg. prídavného mena (*w/ssemohucjho*) oproti slov. *-eho/-ieho*; relačnú morfému *-ové* ukazovacieho zámene (*takowe*) oproti slov. *-é*; tvar činného prídavného prítomného (*pregyci*) oproti slov. *prajuci* atď.

☞ Pre daný typ textu je z morfológického hľadiska charakteristické využitie tvaru plurálu *maiestaticus* pri označení osoby richtára, teda i pisateľa listu (*My niže podepsany Richtar Menkusowsky; že sme Wżaly do/prawa Richtarskeho tuto osobu; a/tak my/sme ani newedelj že/se ta wec w/slawnem Meste noweg wsy Pryhodila: kdibise bilo u/nas stalo zaiste bi sme My bily y toho kteri bil* Prčina teg wecy; *wzalj pred prawo Richtarske*).

☞ Zaujímavosťou textu je použitie nepresného tvaru kondicionálu (*My bily z toho kteri bil* Prčina teg wecy, *wzalj pred prawo Richtarske*) – správne by malo byť: *by sme boli vzali...*, netypické je využitie tvaru minulého kondicionálu (*kdibi/se bilo u/nas stalo*) a tvaru činného prídavného prítomného (*pregyci*). Tieto tvary pravdepodobne možno chápať ako české a zároveň signalizujúce tendenciu k vytváraniu osobitého administratívneho štýlu, ktorý svojou funkciou spĺňa podmienky existencie kultúrneho jazyka.

☞ Syntaktické konštrukcie v texte analyzovaného listu čiastočne nadväzujú na latinskú humanistickú štruktúru vety, príznačnú pre dobový administratívny štýl:

1. Sloveso sa v niektorých prípadoch nachádza na konci vety (*Pohnuty Sme bily k/teg wecy kteru sme učinily*) – táto tendencia je najzreteľnejšia v úvode textu.

2. Zhodný prívlastok sa v niektorých prípadoch nachádza v postponovanej pozícii (*Richtar Menkusowsky; obec Nassa; Pana Boha wssemohucjho*). Pravidelne sa takáto tendencia prejavuje v slovných spojeniach, ktoré by sme mohli pokladať za právne terminologizmy (*do/prawa Richtarskeho; do strofu Richtarskeho; pred prawo Richtarske*). Je pravdepodobné, že takáto postponovaná pozícia pripomínajúca postavenie zhodného prívlastku v latinčine signalizovala charakter istej oficiálnosti textu.

☞ V skúmanom texte je však už badateľný aj príklon k prirodzenému slovenskému slovosledu:

1. Slovosled je voľnejší a umiestnenie slovesa vo vete podlieha aktuálnemu členeniu vety (*a tak sme gu potom wzały do strofu Richtarskeho podle običege nasseg obcy; abi/sme Mohly wlebsich wecach Ridit a/sprawowat wssech*).

2. Zhodný prívlastok sa nachádza pred nadradeným substantívom (*z/neprikritu hlawu; ženy nasseg obcy; w/slawnem Meste noweg wsy; z/nasseg Obcy; nelen tato Predmenowana osoba*).

☞ Syntaktickou zaujímavosťou textu je antepovanie nezhodného prívlastku *Marinu Šimona Dilszcaka Czeru* a kombinácia zhodného prívlastku v pozícii pred nadradeným vetným členom spolu postponovanou pozíciou zhodného prívlastku pri druhom člene spojenia *Slawnemu URadu Mesta Slauneho*.

☞ Tvary vlastných mien osôb sa vyznačujú štruktúrou usporiadania v pozícii krstné meno + priezvisko (*Guro Skokan; Iano Galo; Iano Alexay*).

☞ Z hľadiska pôvodu môžeme väčšinu lexém nachádzajúcich sa v texte charakterizovať ako neutrálne, vyskytujúce sa rovnako v slovenčine i v češtine a nemajúce výraznejší nárečový charakter.

1. Ako celoslovenské lexémy by sme mohli hodnotiť slová patriace do právnej a administratívnej slovnej zásoby: *Prisažnj* (HSSJ IV.²⁰ uvádza pre nás relevantný význam člen obecnej alebo mestskej rady); *obec* (HSSJ III.²¹ okrem iných výkladov uvádza i význam najmenšia hospodársko-administratívna jednotka; ESJČ²² uvádza, že ide o české, ale aj slovenské slovo); *ďalej ako celoslovenské tvary môžeme hodnotiť slová Tehotna; Predmenowana; Pohnuty* (HSSJ III.²³ pri hesle pohnúť uvádza aj významy „podnietiť, priviesť, prinútiť niekoho na niečo, resp. spôsobiť, vyvolať niečo), *potom atď.*

2. V analyzovanom texte sme nenašli žiadnu lexému, ktorá by vykazovala výrazné znaky typické pre nárečovú slovnú zásobu.

3. Ako lexémy pochádzajúce z českého jazyka môžeme hodnotiť tvary: *psanj; niže; Ridit; Ninejsi* (HSSJ II.²⁴ prídavné meno nynejší klasifikuje ako čes. s významom terajší); *Ledna* (január); *nebo; kdibi/se; wssech atď.*

4. V texte sa vyskytujú aj slová cudzieho pôvodu: *strof* (HSSJ V.²⁵ uvádza tvary štróf aj štráf vo význame karhanie, trestanie, slovo je prebraté z nemčiny), *Mariassy* (HSSJ II.²⁶ uvádza základný tvar mariáš – (strieborná) minca rozličnej

hodnoty, slovo je prebraté z maďarčiny; jeden mariáš mal obvykle hodnotu 29,75 rakúskych grajciarov), *Iuraty* (HSSJ I.²⁷ uvádza tvary jurát, jurátus vo význame prisažný, boženík, slovo je prebraté z latinčiny).

☞ Z frazeologického hľadiska môžeme ako samostatnú frazeologickú jednotku vymedziť slovné spojenie *pod wencem* nachádzajúce sa v syntagme *Porodily Pod wencem*. Celé spojenie znamená, že dotyčné osoby by porodili mimo manželstva, teda ešte ako slobodné dievčatá.²⁸ O vznikajúcom frazeologizme, teda o procese frazeologizácie môžeme uvažovať v prípade slovného spojenia *chodit z/neprikritu hlawu* – neprikritú hlavu, ako sme už spomínali, mohli mať len ženy slobodné, bez záväzkov.

☞ Na základe vykonanej analýzy môžeme konštatovať, že podľa charakteru javov, ktoré sa nachádzajú v texte, je možné jazyk skúmaného listu označiť ako slovakizovanú nenormalizovanú češtinu, s istou tendenciou k presadzovaniu javov kultúrnej slovenčiny. Podľa miesta pôvodu a výskytu nárečových javov môžeme text konkrétnejšie hodnotiť ako kreujúcu sa kultúrnu východnú slovenčinu, hoci prienik nárečových prvkov do jazyka textu, predovšetkým na úrovni lexiky, je dosť ojedinelý.

Prepis textu

Pan Boh a Kristus

My niže podepsany Richtar Menkusowsky A/pritom Ktery bili Prisažnj a/cela obec Nassa Pohnuty Sme bily k/teg wecy ktery sme učinily že sme Wžaly doprawa Richtarskeho tuto osobu gmenem Marinu Šimona Dilszcaka (?) Czeru ktera když odeslla z/nasseg Obcy do/služby Slobodna a/potom se nawra: tila zase naspatek Tehotna a počala chodit; z/neprikritu hlawu a ženy nasseg obcy gu poznaly že gest tehotna . a tak sme gu potom wzały do strofu Richtarskeho podle običege nasseg obcy na/ssest Mariassy to gest na 2 zlate uherske f nebo ginače ne/len tato Predmeno wana osoba ale mnohe by takowe bilj žebi: y Porodily Pod wencem: a/tak my/sme ani newedelj že/se ta wec w/slawnem Meste noweg wsy Pryhodila: kdibi/se bilo u/nas stalo zaiste bi sme My bily y toho ktery bil Příčina teg wecy; wzalj pred prawo Richtarske:

Mezi tim zustawame dobre pregicy Slawnemu URadu Mesta Slauneho Noweg Wsy abi/sme Mohly w/lebsich wecach Ridit a/sprawowat wssech. Abi bilo ke/cty a/chwale Pana Boha wssemohucjho Gmena tech ktery bily Prisažny Roku 1775 Richtar Guro Skokan Burkar Iano Galo Iuraty Iano Alexay Martin Baroz (?)

Dne 4 teho Ledna Roku Pana 1777 Widane w/menkusowcach

*Ninejsi Richtar Ianno Alexay
Z pečety potwerdili (?)*

Rubová strana listu:

*Toto psanj prinaležy wisoce
Urozenemu panu Panu Richtarowey
Slawneho Mesta Noweg Wsy
K wirozumeny
Nowawes*

Poznámky:

- ¹ O kultúrnej slovenčine pozri bližšie: KARPINSKÝ, Peter. Kultúrny jazyk alebo nárečie? (Náčrt vzťahu kultúrneho jazyka a nárečia v nadväznosti na kodifikáciu spisovnej slovenčiny). In SIČÁKOVÁ, L. – LIPTÁKOVÁ, L. (eds.) *Slovo o slove*. Prešov: Prešovská univerzita v Prešove, Pedagogická fakulta, 2006, ISBN 80-8068-491-X, s. 35 – 42.
- ² DORUĽA, Ján. *Slováci v dejinách jazykových vzťahov*. Bratislava: VEDA, 1977, s. 38.
- ³ Proces polarizácie sa začína od konca 16. storočia, keď bol v súvekej češtine v Bardejove vydaný preklad Lutherovho Katechizmu, a keď sa na synodách roku 1610 a 1614 predstavenstvo evanjelickej cirkvi na Slovensku rozhodlo vyhlásiť súdobú češtinu za sakrálny a úradný jazyk slovenskej evanjelickej cirkvi.
- ⁴ O češtine na území Slovenska pozri bližšie KARPINSKÝ, Peter. Čeština na Slovensku v dokumentoch Viedenskej cisársko-kráľovskej kancelárie (Ortografický rozbor patentu Jozefa II. o zrušení nevoľníctva). In SIČÁKOVÁ, L. – VUŽŇÁKOVÁ, K. – RUSNÁK, R. (eds.) *Slovo o slove*. Prešov: Katedra komunikačnej a literárnej výchovy, Pedagogická fakulta Prešovskej univerzity v Prešove, 2008, ISBN 978-80-8068-752-6, s. 31 – 41.
- ⁵ DORUĽA, Ján. Jazyková situácia na Slovensku v čase vzniku kamaldulského prekladu Biblie. In DORUĽA, Ján. *O prekladoch Biblie do slovenčiny a do iných slovanských jazykov*. Bratislava: Slavistický kabinet SAV, 1997. ISBN 80-967722-0-1, s. 13 a 17.
- ⁶ Takáto zámerná slovákizácia sa najčastejšie využívala v katolíckom prostredí, v období protireformácie.
- ⁷ DORUĽA, Ján. *Slováci v dejinách ...*, s. 38.
- ⁸ KOTULIČ, Izidor. K otázke kultúrneho jazyka slovenskej národnosti. In *Nové obzory*. 1969, č. 11. s. 361.
- ⁹ K tejto téme výskumu pozri aj KARPINSKÝ, Peter. Historicko-lingvistická analýza administratívneho textu z roku 1699 s prihliadnutím na interlingválnosť kultúrneho jazyka. In ŠIMKOVÁ, M. (eds.) *Varia XI. Zborník materiálov z XI. kolokvia mladých jazykovedcov*. Bratislava: Slovenská jazykovedná spoločnosť pri SAV, 2004. ISBN 80-89037-04-6, s. 64 – 72.
- ¹⁰ Napríklad hláska š sa zapisovala zložkou ss, hláska č sa zapisovala ako č, cz, cž, prípadne ako c, hláska ž sa zapisovala ako ž i z, hláska j sa spravidla zapisovala ako g, ale aj ako y, či i. Graféma j sa nepravidelne používala na označenie hlásky i. Graféma y sa používala voľne a zapisovalo sa ňou i, y, ý, prípadne aj j. Voľnejšie sa používali veľké písmená a interpunkcia.

- ¹¹ Listina je uložená: MV SR, Štátny archív v Levoči, fond Magistrát mesta Spišská Nová Ves, i. č. MM 1777.
- ¹² Obec Mengusovce leží na východnom Slovensku. Obec bola z historického hľadiska súčasťou pôvodnej Spišskej župy. V historických dokumentoch je meno obce doložené ako: 1398 Mengus, 1786 Menkussowce, 1808 Mengussowce, maď. Menguszfalu, nem. Mensdorf. V nami analyzovanom texte sa vyskytuje tvar *menkusowcch* a *Menkusowsky*. Obec bola pravdepodobne osídlená už v 13. storočí, pretože v roku 1398 sa spomína ako majetok cisterciátskeho opátstva v Spišskom Štiavniku. V 16. storočí patrila Albertovi Laskému, neskôr Máryássyovcom. Obyvatelia boli známi korytári a zaoberali sa aj chovom dobytky. V roku 1787 sa v obci nachádzalo 33 domov a 315 obyvateľov a v roku 1828 to bolo 60 domov a 425 obyvateľov. Po roku 1918 sa mnoho obyvateľov z obce odsťahovalo. (*Vlastivedný slovník obcí na Slovensku II*. Bratislava: VEDA, 1977. s. 247 – 248). Z jazykového hľadiska obec leží vo východoslovenskom nárečovom makroareáli, v areáli tzv. podtatranského nárečia.
- ¹³ Začiatkové písmeno mena je v texte nečitateľné, ale domnievame sa, že ide o grafému D.
- ¹⁴ Skratku čes. používame namiesto adjektíva český, česká, české.
- ¹⁵ V tomto prípade by mohlo ísť o prvky východoslovenského nárečového makroareálu – areálu podtatranského nárečia, na ktorého území leží obec Mengusovce.
- ¹⁶ Skratku strsl. používame namiesto adjektíva stredoslovenský, stredoslovenská, stredoslovenské (teda z nárečového hľadiska patriace do stredoslovenského nárečového makroareálu).
- ¹⁷ Skratku slov. používame namiesto adjektíva slovenský, slovenská, slovenské (teda majúce celoslovenský jazykový charakter).
- ¹⁸ Skratku vsl. používame namiesto adjektíva východoslovenský, východoslovenská, východoslovenské (teda z nárečového hľadiska patriace do východoslovenského nárečového makroareálu).
- ¹⁹ Podrobnejšie pozri: LAMPRECHT, Arnošt – ŠLOSAR, Dušan – BAUER, Jaroslav. *Historická mluvnice Češtiny: Edice Učebnice pro vysoké školy*. Praha: Státní pedagogické nakladatelství, 1986. 423 s.
- ²⁰ *Historický slovník slovenského jazyka IV. P – P*. Bratislava: VEDA, 1995. ISBN 8022403784. s. 494.
- ²¹ *Historický slovník slovenského jazyka III. O – P*. Bratislava: VEDA, 1994. s. 12.
- ²² MACHEK, Václav. *Etymologický slovník jazyka českého*. 3. dotlač. Praha: Lidové noviny, 1997, s. 404.
- ²³ *Historický slovník ... III. O – P*. s. 632.
- ²⁴ *Historický slovník slovenského jazyka II, K – N*. Bratislava: VEDA, 1992. s. 614.
- ²⁵ *Historický slovník slovenského jazyka V, R – Š*. Bratislava: VEDA, 2000. s. 674.
- ²⁶ *Historický slovník ... II, K – N*. s. 258.
- ²⁷ *Historický slovník slovenského jazyka I. A – J*. Bratislava: VEDA, 1991. s. 534.
- ²⁸ *Historický slovník slovenského jazyka VI. pri hesle veniec* uvádza okrem iného význam pohlavná neporušenosť, poctivosť, panenstvo alebo panictvo, zároveň uvádza aj frazému slamený veniec, ktorý symbolizoval dievča, ktoré sa sobášilo tarchavé, resp. bola prespanka. (*Historický slovník slovenského jazyka VI. T – V*. VEDA, 2005. s. 336).

Peter Karpinský

Preszów

Słowacyzowana czeszczyzna w XVIII w. w korespondencji ze Spisza

☛ Autor w swoim wystąpieniu skupia się na językowej analizie pisma z 1777 r., które zostało napisane w Mięgusowcach do burmistrza w Nowej Spiskiej Wsi. Pismo dokumentuje stan słowacyzowanego języka czeskiego używanego na Spiszu

w XVI–XVIII w. Opierając się na analizie tekstu autor stwierdza, że w piśmie używana jest nieznormalizowana postać tej odmiany języka, typowa zwłaszcza dla zabytków rękopiśmiennych.

Sądeckie kuligi w relacjach Szczęsnego Morawskiego

Agata Tobiasz, dr nauk humanistycznych, historyk literatury, pedagog



☞ Kiedy trzydziestoczteroletni Szczęsny Morawski¹ przyjechał w 1852 r. do brata gospodarującego w Kamionce Wielkiej pod Nowym Sączem, by odzyskać siły po chorobie i dojść do równowagi psychicznej po utracie pracy w Ossolineum, z pewnością nie przypuszczał, że z Sądecczyzną zwiąże się na ponad czterdzieści lat. Swój pobyt tutaj prawdopodobnie traktował jako krótką przerwę, po której znowu wróci do Lwowa, gdzie prowadził bogatą działalność publicystyczną, literacką, malarską, był do 1851 r. kustoszem zbiorów muzealnych w Ossolineum i gdzie wiódł ciekawe życie towarzyskie. Na szczęście dla nas, Morawski zapuścił na ziemi sądeckiej korzenie. Początkowo utrzymywał się z dzierżawy gospodarstw, ale stopniowo poświęcał się badaniom historii regionu. Pozostawił po sobie wiele dzieł historycznych, literackich oraz bezcenne opisy życia obyczajowego, zróżnicowania społecznego i etnograficznego mieszkańców regionu.

☞ Henryk Barycz, najwybitniejszy badacz życia i twórczości autora *Sądecczyzny*, ustalili, że chory i załamany Morawski w Kamionce przebywał latem 1852 r. Był to jednak krótki epizod, bo już na początku października wyjechał na miesięczną kurację winogronową na Węgry, po której wrócił do rodzinnego domu w Rzeszowie, by pod koniec roku znowu zawitać w Sądeckie². Można by więc postawić tezę, że to zima była tą porą roku, kiedy powracający do zdrowia i sił witalnych Morawski po raz pierwszy odkrywał dla siebie przyrodę i mieszkańców Sądecczyzny. Zima była też głównym tematem jego pierwszych korespondencji z Sądecczyzną zamieszczanych we lwowskim „Telegrafie”.

☞ „Telegraf”, redagowany przez Wojciecha Alberta Goczałkowskiego³, był pismem poświęconym „wiadomościom miejscowym i zamiejscowym, handlowym, przemysłowym, artystycznym i zabawie”. Takie też informacje w latach 1853–1854 zamieszczał tu Morawski jako korespondent z Sądecczyzny: narzekał na wysokie podatki i niewygodne terminy ich płatności, podawał ceny drewna na opał, owsa, żyta, pszenicy, jęczmienia, grochu, a nawet siana i słomy. Ten dwuletni okres współpracy z lwowskim czasopismem charakteryzował się wielością podejmowanych tematów i jest wręcz kronikarskim zapisem ważnych dla regionu i mieszkańców wydarzeń. Morawski zamieszczał wzmianki o cenach produktów żywnościowych, ale się do nich nie ograniczał. Pisał o wszystkim, co mogło interesować dziewiętnastowiecznego czytelnika. Jedną z pierwszych jego notatek przesłanych do „Telegrafu” informowała o bezśnieżnym początku zimy. Autor pisał:

Dopiero 10go stycznia pierwszy śnieg tej zimy zobaczyliśmy w naszej okolicy, a ten zaledwie jeden dzień trwał. Poprzednio mieliśmy mocne mrozy, które sprawiły brak wody, z tego powodu młyny, traczce wszędzie stanęły. (1853, s. 58)

☞ O tym, że prawdziwa zima panuje od paru dni, donosił w korespondencji z 21 lutego. Ubolewał nad panującą suszą, która wpływa negatywnie na rozwijający się tu przemysł, rolnictwo, a tym samym hodowlę zwierząt. Pokazywał powszechne zubożenie ludności. Zamieszczał informacje o licznych i celowych podpaleniach obejść chłopskich oraz szlacheckich, dokonywanych przez bezrobotnych, a często również bezdomnych parobków, szukających łatwego łupu lub przynajmniej (jeśli zostaną złapani) darmowego noclegu i wyżywienia w więzieniu. Pisał o oszustwach możliwych dzięki ciemnocie. Przedstawił zimę jako okres trudny do przetrwania dla wielu chłopskich rodzin, kiedy bieda i głód często doprowadzały do takich sytuacji jak w Siedlcach, gdzie pewna rodzina z głodu zjadła psa sąsiadowi. Pozwalał sobie na czarny humor:

Koty także w ten sposób powoli z naszej okolicy wyciępiją i mamy w perspektywie nadzieję, że nas niedługo szczury w starohistoryczny sposób zjedzą. (1853, s. 312)

☞ W kilku styczniowych numerach „Telegrafu” w 1854 r. opisał sądeckie kuligi, w których sam brał udział, jawiąc się jako osoba niezwykle towarzyska, lubiąca zabawę, świetny organizator, kilkakrotnie pełniący zaszczytną funkcję starosty. W dziale „Rozmaitości” zamieścił siedmiodcinkową relację pod tytułem: *Kuligi w Sądeckim*, i *Jeszcze o kuligu w Sądeckim*. Opisał przebiegu kuligu, zanotował wierszowane „uwiadomienia” gospodarzy o zbliżających się gościach, przemowy wygłaszane lub odśpiewywane przez starostów, teksty powitalnych i pożegnalnych krakowiaków. W latach pięćdziesiątych XIX w. kuligi już nie były tak powszechne na Sądecczyźnie jak przed rabacją, jednak nie aż takie rzadkie, skoro sam tylko Morawski jako starosta wygłaszał mowy powitalne do właścicieli Kamienicy, Grybowa, Tylmanowej i Tęgoborzy, a przecież pomiędzy jego przybyciem na Sądecczyznę w końcu 1852 r. a datą publikacji w „Telegrafie” w 1854 r. upłynęły nie więcej niż dwa karnawały.

☞ Kulig zwano też często „krakowskim weselem”, a nazwa ta związana była ze zwyczajem szlachty przebijającej się w ludowy strój „ludu krakowskiego”. Według Morawskiego ludowy strój krakowski był barwny, wesoły, nie krępował ruchów. Jed-

nocześnie był symbolem wdzięczności dla „ludu wiejskiego, pracującego około chleba”. O znaczeniu tego przebierania się w ludowe stroje chłopskie pisał w swoich pamiętnikach Kazimierz Girtler, który w kuligu brał udział dziesięć lat wcześniej niż Morawski. Pod datą 1843 zapisał:

Znany to wszystkim kuligowy obyczaj, że niby to przedstawia wesele Krakowiaków. Odwieczna sielanka, którą szlachta odgrywać lubiła za owych szczęśliwych czasów, gdy prawdziwie patriarchalny stosunek łączył chłopą z panem. [...] W kuligu nie szło o komedię, o naśladowanie wieśniactwa, bo to zbliżałoby go do karczemnej ohoty, na całej przecież zabawie musiały być cechy wieśniacze, bez których kulig traciłby swój charakter. Scena zasadzała się na tym, że niby to państwo, dziedzice, podejmują swą hojnością wesele poddanych [...]”⁴.

☛ Trwający najczęściej przez cały karnawał kulig kończył się o północy przed srodą popielcową. Goście jechali od dworu do dworu, bawiąc się, jedząc i pijąc. Tak było do roku 1846, kiedy to rabacja chłopska przerwała ich organizację na siedem lat:

W dawnych ongi czasach, kiedy domy szlachty polskiej we wszystko zamożne, piwnice i spiżarnie ustawicznie pełne były, gotowe na przyjęcie licznych gości, nie zrywano się, nie wpraszano na kulig ani dawano znać naprzód, że towarzystwo zjedzie, boby to było uchybieniem dla domu, któren w każdej chwili we wszystko obfitował, a gościnność nie liczyła się do cnót, była bowiem zwykłym obowiązkiem każdego Polaka. Gość w dom, Bóg w dom, a czym więcej, tym lepiej, tym weselej, to była zasada braci szlachty. [...] Znienacka wpadał figlarz na koniu na dziedziniec, objechał go wkoło, „kulig jedzie, zje, wypije i pojedzie” wykrzyknął i zniknął, a za nim tuż kulig wali we wrota z tartasem⁵, hałasem, stukiem i pukiem, z śpiewkami i skrzypkami, a już hajduki dźwigały beczułkę z piwnicy, już kucharze, kuchci, rzucali się za klucznicą na przepelnione spiżarnie, podstarości kluczami zadzwonił koło obroków na szarańcze pojazdy⁶, a państwo z ganku z wdzięcznością przyjmowali wesołych gości i podejmowali przez kilka dni szczyrze i hojnie. (1854, s. 134)

☛ W czasach Morawskiego kuligi nie tylko nie były tak rozpowszechnione jak przed rabacją, ale również zmieniła się nieco ich formuła. Nie zajeżdżano już do dworu znienacka, lecz uprzedzono gospodarza o zamiarze i pytano go o zgodę. Dopiero kiedy ją uzyskano, rozpoczynano przygotowania do kuligu. Wybrany lub samowolny starosta weselny dobierał sobie drużbów, rozdawał role, ustalał miejsce spotkania i czuwał nad przebiegiem. Szlachta zjeżdżała się w jednym z dworów lub w karczmie, tam przebierała się w ludowe stroje i formowała orszak weselny:

Kiedy już wyznaczony dzień kuligu nadszedł, zbieraliśmy się wszyscy w sąsiednim miejscu lub w pogra-

nicznej karczmie po południu, i tam się przebierali, podczas gdy muzyka wesoło przygrywała śpiewkom. Pan młody ubierał się zwykle w karazję⁷ białą z czerwonym kołnierzem, wyszywaną suto blaszkami, sznurkami, galonkami⁸, podbitą czerwonym sukmem, w koszulę na przodzie także wyszywaną, podobnie i fartuszek, czapeczkę z czerwonego sukna z czarnym barankiem kitką świecącą, pasek krakowski z kółkami i kozikiem, u butów zamiast podkuwek blachy otaczające napiętek z kółkami dla dźwięku. Starostowie i drużbowie tak samo bogato ubrani, tylko w granatowych karazjach. Panna młoda cała na biało: w lamowym⁹ srebrnym gorsecie i takiejż spodnicy, fartuszek tiulowy wyszywany lśniaco, dalej starościny w różnych materialnych spodnicach i gorsetach bogato wyszywanych blaszkami, sznureczkami i galonkami, na głowach czapki, czyli czepece złociste i srebrzyste, wykładane kamieniami drogiemi. Drużny najczęściej białe ubrane, prócz kolorowych gorsetów, wszystko piękne wyszyte i lśniaco, włosy w warkocz splecione i puszczone z szerokimi wstążkami z bukietami na głowach, buciki na koreczkach także blaszkami szyte. Gdy się już wszyscy przebrali, wybierano sobie pary, lub wedle dobrowolnej umowy, lub damy losy ciągnęły na swoje motie¹⁰. A jak się już szarzyć zaczynało, powisały damy na przygotowane wozy wiejskie, dywanami pokryte, mężczyźni na konie chłopskie, muzyka całą drogę przygrywała wesołym śpiewkom. (1854, s. 134–135)

☛ Morawski przedstawił dokładnie i barwnie przebieg kuligu. Przebrane w krakowskie stroje szlachcianki wsiadały na chłopskie wozy przykryte dywanami, mężczyźni dosiadali koni i przy dźwiękach ludowej kapeli i ludowych piosenek kolorowy orszak jechał do gościnnego dworu. Przed budynkiem mężczyźni wyprzedzali damy, podjeżdżali do ganku, na którym stali gospodarze, i śpiewali powitalnego krakowiaka. Następnie, gdy nadjechały powozy z paniami, mężczyźni zsiadali z konia, pomagali damom wyjść z powozu i łączyli się w ustalone wcześniej pary. Formował się orszak. Pierwszy szedł starosta z różdżką w rękę i starościna niosąca kołacz, potem młoda para i pozostali weselnicy. Do salonu wkraczali tańcząc krakowiaka. Następnie składano gospodarzom dary, m.in. różdżkę i kołacz oraz witano ich przemową starosty weselnego. Często przywożono także: „sarnę, kilka zajęcy, kilkadziesiąt par kwiczołów i kokosz czarną”. Po wzniesionym toaście tańczono krakowiaki i mazury. Nad ranem kończyła się zabawa ludowa, przebierano się w stroje szlacheckie i zabawa trwała dalej, czasem kilka dni. Przed opuszczeniem gościnnych progów żegnano gospodarzy krakowiakiem.

☛ Morawski cenił kuligi i był zdania, iż niezwykłego nastroju nadają mu właśnie ludowe tańce. Pozwalają one na swobodę ruchów i wydobywają z przebierańców zdrową radość i energię, trochę tłamszoną przez fraki, a nie uwłaczając pod żadnym względem godności szlachcica:

Kto widział kulig pięknie dobrany, błyszczący strojem krakowskim, kiedy zajeżdżając wyciągnie się rzędem przed gankiem lub roztoczy koło w dobrze oświetlonym salonie w mazurze lub chyżem wirem krakowiaka sunie, kto widział tę niewymuszoną ochotą zabawę przeplataną tyłu wesołymi i dowcipnymi śpiewkami narodowymi, temu się zapewne serce rozraduje i przyznać musi, że w żadnej zabawie tańczącej nie ma tej żywej wesołości, tej niezmordowanej ochoty, tej serdecznej szczerości, tego niewyczerpanego ognia w narodowym tańcu, tego nieustającego niezmordowanego ducha, którego jakby strumieniem elektrycznym całe dobrane grono przebiega, porusza i orzeźwia, nie dając mu ani na chwilę spocząć. Ten strumień zdaje się wypływać z tej sukni krakowskiej, i wciskać we wszystkie żyły młodego czy starszego, mężatki czy panny, wiruje nimi nieustannie, zamiast zmęczenia orzeźwia, odmładza, ocuca, rozwesela, rozżarza, popędza, rozpala i unosi w nieskończoność niewidomą ową siłą, którą tylko ten uczuć i pojęć zdoła, kto w kuligu noc przeżył. (1854, s. 166–167)

☞ Jako że kulig nazywano krakowskim weselem, więc jednym z dominujących tańców i pieśni był krakowiak. W tekście Morawskiego wielokrotnie spotykamy słowa: „muzyka wesoło przygrywała śpiewkom; stanęliśmy rzędem na koniach przed gankiem, muzyka z tyłu rżnęła; śpiewali krakowiaka powitalnego; ruszywszy z kopyta, z krakowiakiem wpadali na salę i dalej krakowiaka ze śpiewami następującymi ruszono”. Krakowiaki grano w drodze do dworu, śpiewanym krakowiakiem witano gospodarzy, krakowiak był pierwszym tańcem, do którego starosta prosił gospodynię, a staroscina weselna gospodarza. Krakowiakiem także żegnano gościnnych właścicieli dworu. Morawski zawarł cały hymn na cześć tego tańca ludowego:

Choćby nam bieda najgorzej zagrała, my przecież krakowiaka zaśpiewamy i to w karazyi, co nam pomoże stękać na niedole, kiedy na to nigdzie lekarstwa nie dostanie. Ot, lepiej zahulać tędy i owędy, aby choć na chwilę o kłopotach zapomnieć, i zakpić sobie z świata. Lepiej miną nadrobić, a zatym (!) trzymajmy się ostro! Dumek śpiewać nie będziemy, bo nam nieprzystoją, krakowiak to nasza piosnka rodzima, my go z piersi matki wyssali, i niańki nas nim usypiały. Bądźmy swobodni jak ptaszek w klatce wiecznie śpiewający. Wesołość, to ducha orzeźwia, to nasza najżywotniejsza kwestia, wyjąwszy indemnizację¹¹, która jest jeszcze żywotniejszą, i bardziej łechce i ducha orzeźwia, bo to fundamentalny fundament, z którą się spotkawszy jeszcze dzielniej krakowiaka zaśpiewamy i poskoczemy (!). (1854, s. 203)

☞ Relacjonując przebieg kuligów Morawski podkreślał oryginalność „krakowskich weseł” na tle karnawałów europejskich, szczególnie weneckich. Swoistość i folkloryzacja sądeckiego karnawału stanowiła niezwykle walor. Chwalił wielokrotnie gościnność i jedność szlachty, która na Sądecczyźnie stanowiła niemalże jedną rodzinę. Taki spo-

sób spędzania czasu pozwalał na zawiązywanie nowych znajomości między szlachtą, szczególnie pomiędzy młodym pokoleniem. Pomijając niezbędne w innych okolicznościach konwenanse, można było jednocześnie poznawać gospodarzy i wnętrza ich dworków.

☞ Morawski szczegółowo opisał kulig goszczący we dworze Dunikowskich w Tęgoborzy w styczniu 1854 r. W czasie trwającej trzy dni zabawy bawiło się ponad pięćdziesiąt osób:

Szanowni gospodarstwo z staropolską gościnnością i serdecznością podejmowali nieznużenie i obficie pięćdziesiąt osób przez trzy dni z wszelką okazałością, a każdy znalazł dla siebie wszelką wygodę aż do służby i zaprzęgów. Jednym słowem bawiono się ochoczo i doskonale, boć to przecież w Sądeckim, bo chociaż nas góry dzielą, ale serca zespolają; i słusznie powiedzieć można, że nasz obwód jest to jedna rodzina z różnych nazwisk złożona [...]. Na pół godziny nim kulig zajechał do Tęgoborzy, przypadł drużba na koniu przede dwór i oddał następujące uwiadomienie:

*Grono braci rodaków wam wielce życzliwe,
Chcąc szacunku prawego dać jawne dowody,
Poznawszy wasze serca szczere, dobrotliwe,
Zamierza w domu waszym obchodzić dziś gody,
Bo gdzie Dunikowskich stołeczne mieszkanie,
Ziemia rajem a woda winem się nam stanie,
Dzisiaj tedy wieczorem o szóstej godzinie,
Weselisko wśród dworu stawi się niemylnie,
Znaj tedy zacny panie że cię to nie minie,
Okaz się nam jak zawsze tak i dziś przychylnie,
A gdy ujrzem twej pani niezmarszczone czoło,
Vivat! para szanowna wykrzyknem wesoło. [...]*

Nad ranem zaśpiewano dziękczynne do gospodarstwa wystosowane krakowiaki, po czym drabantem¹² zakończono kulig, tj. zabawę w karazjach, a rozpoczęto po przebraniu się zabawę kadrylem¹³ itd., która się ciągnęła do czwartego dnia jak wyżej powiedziałem, a skończyła się na tem, żeśmy saniami na kulig przyjechali, a na kołach nas gospodarz odesłał. I bardzo słusznie, bo na zabawę jedzie się jak po mydle, a z zabawą po grudzie¹⁴. (1854, s. 210)

☞ Morawski kilka razy w czasie kuligów był starostą weselnym. Była to funkcja zaszczytna, odpowiedzialna i trudna. Wspomniany już Girtler tak ją scharakteryzował:

Starosty obowiązek był niełatwy, nie rwał się też lada kto do niego. On na chwilę nie dał spocząć, że tak rzekę, spróżnować kompanii bez wesołego tańca, tysiące na różną nutę musiał śpiewać krakowiaków, choćby tylko po kadrylu rozpoczęto, on zaraz jedną wyprowadzał parę, sam wreszcie stawał, śpiewając bawił wszystkich. [...] bez końca było muzyki i tańców. Kulig musiał mieć mocne nogi, tam najstarszy zdrzemać nie mógł, gier towarzyskich, jak życie, na kuligu nie widziałem, nawet karty z trudnością wy-

trzymać potrafiły. Urząd starosty był wielki dla interesu ogółu. Zainstalowawszy kulig, gdy pan domu brał do poloneza starościnę, starosta panią samą, dalej szli starsi, a jak najbliżej państwo młodzi. [...] Kulig bez starosty posiadającego dar przodowania zabawie, wesołego, humorystycznego, śpiewnego, tańczącego, to z powagą, to znowu z krakowskim szaleństwem, martwą jest szopką¹⁵.

☛ Zdaje się, że Morawski funkcję starosty weselnego musiał wypełniać doskonale, skoro przewodził kuligowi kilkakrotnie. Pobyt na Sądecczyźnie wyleczył go ze smutku po utracie pracy, przywrócił mu też zdrowie, bo starosta musiał odznaczać się witalnością i wigorem. Jako starosta Morawski wygłaszał powitalne oracje. Wyróżniają się one oryginalnością, humorem oraz znajomością życia prywatnego i sposobu gospodarowania szlachty. Rodzinie Maksymiliana Marszałkowicza, przemysłowca i kolekcjonera z Kamienicy, właściciela papierni, kuźnic, wytwórni potażu, tartaków, gorzelni, fabryki mebli, złożył życzenia dalszego rozwoju tych dziedzin przemysłu:

*Niech [...] darzą się huty, potażnie¹⁶,
Trace¹⁷ rzną swą sztukę raźnie,
W papierni śliczne roboty,
Zamiast papieru banknoty [...]. (1854, s. 143)*

☛ Pani Berskiej, właścicielce dworu¹⁸ w Tylmanowej, życzył udanych mariaży dzieci, a jej samej powtórnego zamążpójścia:

*Przyjmijciez nas gosposiu mili
Byśmy się tu zabawili,
Wszak ci macie i dziewecki
Z nami poskocą trosecki,
Toć tu miesek nie pusty,
Toć też weselse zapusty,
A gdzie pełne są torbecki,
Tam ciekawse są dziewecki.
Jest też(!) także panic w domu
Może sie spodobać komu,
Panicek tyz dosyć spory,
Mógłby zajrzeć w ocka który.[...]
Zdrowia szczęścia kope latek,
I wszystkiego podostatek,
Niech wam lepiej miesek spuchnie,
Niech fortunka gładzziej dmuchnie,
Niech za mąz wyjdą córecki,
Panic wysuka zonecki,
Gdyby wolą Boską było,
A dobrze wam się trafiło,
Możebyście gosposi mili,
I wy mężem nie wzgardzili. (1854, s. 143)*

☛ Do mieszkającej w Grybowie rodziny Hoschów, o austriackich korzeniach, kieruje życzenia bezpiecznego gospodarowania, niezagrożonego przez częste wylewy rzek, wszelkiego dostatku i pomyślności w życiu rodzinnym:

*Zeby wam Biała nie psuła zagrody,
I Wojnarowy nie brykały wody,
Zeby wam owce do wiosny dożyły,
Niech się grosiwo dzwiami i oknami wali,
Zresztą byście nas szez jak my was kochali
Z nami się pobawili,
Gozalecki wystawili,
A kto łyknie,
To wyksyknie,
Wiwat Hoszowie,
W Grybowie.
(1854, s. 152)*

☛ Dunikowskim w Tęgoborzy, obok bezpiecznego mieszkania nad brzegiem Dunajca, życzy pomnożenia majątku, rosnącego bez kredytów:

*By się wam skapy dazyły,
Owce do wiosny dożyły,
Dunajec nie łupał Strugi¹⁹,
Byście nie znali co długi;
A na solenizacyją²⁰,
Wzięli indemnizacyją,
Pseogromny wór pieniędzy!
Gwałtu! gwałtu! tylko prędzej,
A teraz dajcie gozałki,
Niechaj rozweseli pałki,
A tak ksyknie kaźden sporzej,
Vivat! państwo w Tęgoborzy.
(1854, s. 210)*

☛ Morawski, kronikarz i socjolog, zawarł w swoich relacjach do „Telegrafu” obraz codziennych spraw sądeckiej szlachty, mieszczaństwa, chłopów. Najwięcej miejsca poświęcił tradycji kuligów. W korespondencjach starał się oddać cały kuligowy tumult. Zapisał śmiechy, śpiewy, mowy, brzmienie ludowej kapeli, tupot nóg wystukujących na dworskich posadzkach krakowiaki i mazury, tętent końskich kopyt. Jednocześnie dbał o plastykę przedstawianego obrazu. Opis jeżdżącego przed ganek kuligu stanowi prawie gotową kompozycję malarską. Pamiętać należy, że przecież Morawski przed zamieszkaniem na Sądecczyźnie był znanym we Lwowie malarzem portrecistą i malarzem historycznym, więc kategoria malowniczości często ujawnia się w jego pracach literackich.

☛ Już na początku cyklu tekstów opisujących kulig autor wyznał:

Słynęła ziemia sądecka z kuligów, jeszcze przed niewielką laty, bo przed rokiem 1846 bywały kuligi u nas gęste, lecz dzisiaj jak wiele innych przyjemności – przeminęły i istnieją tylko w pamięci, a że nas już i pamięć zaczyna odchodzić, nie od rzeczy będzie ad aeternam rei memoriam²¹, wytelegrafować dla potomności jak się one odbywały (1854, s. 134).

☛ Dzisiaj, po stu sześćdziesięciu latach, właśnie dzięki zapiskom Morawskiego możemy odtworzyć atmosferę i przebieg kuligów z połowy XIX w.

Przypisy:

- ¹ Szczęsny Morawski (1818–1898), literat, malarz, historyk, kolekcjoner, publicysta, pionier regionalizmu. Studiował prawo na Uniwersytecie Lwowskim, pobierając prywatnie naukę malarstwa. Po opuszczeniu Lwowa, od 1852 r. przebywał na Sąddecku, w Kamionce Wielkiej, Stroniu, ostatecznie osiadł w Starym Sączu. Jest autorem licznych prac historycznych o tym regionie, m.in. *Sąddecki felieton*, *gawędziarzy, pamiętnikarzy i uczonych galicyjskich. Studia i sylwety z życia umysłowego Galicji XIX w.*, t. 1, Kraków 1963, s. 345.
- ² H. Barycz. *Szcześnie Morawski, regionalista sądecki*, [w tegoż:] *Wśród gawędziarzy, pamiętnikarzy i uczonych galicyjskich. Studia i sylwety z życia umysłowego Galicji XIX w.*, t. 1, Kraków 1963, s. 345.
- ³ „Telegraf. Pismo poświęcone wiadomościom miejscowym i zamiejscowym, handlowym, przemysłowym, artystycznym i zabawie”, był wydawany i redagowany przez W. A. Goczałkowskiego i wychodził we Lwowie w latach 1852–1854. Częstotliwość, z jaką się ukazywał, była różna, początkowo dwa razy w tygodniu, potem codziennie, w ostatnim kwartale trzy razy w tygodniu. – K. Estreicher. *Bibliografia polska XIX stulecia*. T. 2 G–L, Kraków 1874, s. 48.
- ⁴ K. Girtler. *Opowiadania. Pamiętniki z lat 1832–1857*, przedmowa i wybór tekstu Z. Jabłoński, oprac. tekstu i przypisy Z. Jabłoński, J. Staszek, Kraków 1971, t. 2, s. 142–143.
- ⁵ Tartas – rwetes, zamieszanie, hałas.
- ⁶ Pojezdny – tu: wierzchowce i konie ciągnące wozy.
- ⁷ Karazja – inaczej: *kierzja*; sukmana krakowska lub rodzaj grubego sukna.
- ⁸ Galonki – galony, tkana lub pleciona taśma, wykonana częściowo lub całkowicie z nitki metalowych lub metalizowanych; także naszywki.
- ⁹ Lamowy – od: lama – tkanina, najczęściej jedwabna, bogato przetykana błyszczącymi, metalowymi nićmi; używana m.in. do szycia strojnych ubiorów męskich i sukien balowych, czy szat liturgicznych.
- ¹⁰ *Moitié* (fr.) – połowica, połówka.
- ¹¹ Indemnizacja – odszkodowanie, wynagrodzenie strat i szkód płacone na terenie Galicji przez rząd właścicielom w związku z uwłaszczeniem.
- ¹² Drabant – polski taniec, znany od XVII w., połączenie poloneza z mazurem; jego nazwa pochodzi od żołnierza straży przyboicznej króla.
- ¹³ Kadryl – taniec salonowy, modny w XIX w.; był zazwyczaj tańczony przez cztery pary ustawione w kwadrat, składał się z 5 figur i najczęściej kończył galopem i przytupem co drugi krok.
- ¹⁴ „Jak po mydle” – łatwo, przyjemnie. „Jak po grudzie” – ciężko; z pewnością chodzi o zmęczenie i negatywne skutki nadmiernego używania alkoholu.
- ¹⁵ K. Girtler. *Opowiadania*, dz. cyt., s. 145–146.
- ¹⁶ Potażnia – zakład wyrobu potażu; potaż – produkt używany m.in. ze spalania drewna, używany do produkcji szkła, mydła, farb.
- ¹⁷ Tracz – tu: tartak.
- ¹⁸ W 1830 r. dwór w Tylmanowej znalazł się w rękach rodziny Berskich. Wiktor Berski w 1843 r. postawił dwór, a następnie hutę żelaza, niestety przedsięwzięcie się nie powiodło i sprowadziło na rodzinę kłopoty finansowe.
- ¹⁹ Struga – folwark nad Dunajcem (przyp. Sz. Morawski).
- ²⁰ Kulig był w imieniny gospodarza (przyp. Sz. Morawski).
- ²¹ *Ad aeternam rei memoriam* – (łac.) na wieczną pamiątkę.

Agata Tobiasz

Nowy Sącz

Sandeké konské záprahy so saňami v správach Szczęsného Morawského

☞ Szczęsny Morawski, známy vo Ľvove literát a maliar, po tom, čo stratil prácu v Ossolineu, sa koncom roku 1852 presťahoval do Sandecku. Zima bola hlavnou témou jeho prvých listov zo Sandecku do Ľvovského „Telegrafu“. Ako kronikár a sociológ zachytil v týchto správach obraz každodenného života sandeckej šľachty, meštianstva a vidiečanov. Najviac pozornosti venoval tradícii konských záprahov so saňami. Morawski, človek mimoriadne družný a skvelý organizátor, niekoľkokrát spravoval čestnú funkciu starostu počas konských záprahov so saňami a prednášal uvítacie príhovory pre majiteľov Kamencie, Grybowa, Tylmanovej a Tęgorze.

☞ Sedemdielna relácia z januára roku 1854 s názvom: „Konské záprahy so saňami v Sandecku”

a „Ešte o konskom záprahu so saňami v Sandecku” obsahuje opis priebehu záprahu, oblečenia, veršované „oznámenia” pre gazdov o prichádzajúcich hosťoch, príhovory, ktoré prednášali alebo spievali starostovia, texty krakoviakov na privítanie a rozlúčku.

☞ Moravský sa vo svojich listoch snažil predstaviť celý hurhaj záprahu. Zapísal smiechoty, spevy, príhovory, zvuk ľudovej kapely, dupot nôh na dlažbe dvorov do rytmu krakoviakov a mazurov, dupot konských kopýt. Zároveň dbal na plasticnosť prezentovaných obrazov. Zanechal unikátny zápis atmosféry a priebehu konských záprahov so saňami pred stošesťdesiatimi rokmi.

Správy a jubileá/ Komunikaty

Eduard Laincz

Radek Polách

Monika Pavelčíková

Františka Marcinová

Jozef Balužinský

Jakub Ondrej

Radek Polách
Nový Jičín

Radek Polách
Zástupca riaditeľa v Múzeu
Novojičinska, odborný
pracovník a kurátor s orien-
táciou na dejiny Novojičín-
ska. Dlhodobo sa venuje
problematike osobnosti
19. a začiatku 20. storočia
a dejinám odievania –
klobúky a pokrývky hlavy.
Je autorom a spoluautorom
desiatok odborných a popu-
láarno-vedeckých publikácií
a katalógov k výstavám.
Autorsky sa podieľal na
množstve výstavných
a expozičných projektov.
Venuje sa aj nadnárodným
vzťahom v spojitosti na vla-
stivedu regiónu Novojičinska
a historické fondy Novojičín-
skeho múzea.

☞ Len málokto súčasť ľudského bytia putuje de-
jinami stále súmerne spojená s existenciou člove-
ka ako pokrývka hlavy. Už od prvopočiatku dejín
mal človek tendenciu kryť si svoje telo a zvlášť hla-
vu pred nepriazňou počasia a prírodných vplyvov.
Pokrývka hlavy sa následne stala nielen ochran-
ným prvkom človeka, ale tiež výrazom spoločens-
kej, kultúrnej, myšlienkovvej a módnjej úrovne.
V múzejnom sektore dnes existuje len niekoľ-
ko inštitúcií, ktoré sa všeobecne zaoberajú touto
kategóriou historických predmetov, nielen kvô-
li ich náročnému režimu ochrany a skladovania,
ale taktiež vzhľadom na základný typ materiálu,
ktorým je textil, resp. plst (filc).

☞ Na svetovej úrovni pôsobí niekoľko múzeí, kto-
ré sa zaoberajú pokrývkami hlavy. Na území Eu-
rópy sú to *Heeresgeschichtliches museum* vo Viedni,
Fashion and Textile museum v Londýne, *Umělecko-
průmyslové múzeum* v Prahe a nemožno vynechať
ani *Múzeum Novojičinska* v Novom Jičíně. Práve
posledné menované sa môže pýšiť najväčšou sve-
tovou kolekciou klobúkov a pokrývok hlavy, ktorá
dosahuje 4,5 tisíc exponátov vrátane doplnkového
zbierkového fondu. Pre prezentáciu tohto fondu
služi stála expozícia v Žerotínskom zámku v No-
vom Jičíně, ktorá nesie výstižný názov: „*Nechte
na hlavě*“. Veľká jedinečnosť tohto fondu na úze-
mí Českej republiky i veľká tematickosť zbierky
vzbudila možnosť realizácie zo strany *Ľubovnian-
skeho múzea*, ktoré sa v druhej polovici roku 2013
obrátilo na vedenie Múzea Novojičinska so žia-
dostou o zapožičanie exponátov. Je potrebné po-
znamenať, že s výnimkou kolekcie klobúkov vý-
znamných osobností, nebola žiadna časť fondu
pripravovaná špeciálne pre výstavné účely. Len
čiastkové časti zbierky boli v priebehu niekoľkých
posledných rokov zapožičiavané ako doplnok nie-
ktorých partnerských výstav. Napriek tomu boli
pracovníci Múzea Novojičinska na túto situáciu
prípravení a rozhodli sa zostaviť hlavnú kolek-
ciu unikátnych typov klobúkov a pokrývok hlavy
z celého sveta, ktorá by tvorila prierez zachova-
ných typov zbierkových predmetov za posledných
160 rokov.

☞ Pre tvorbu zoznamu zapožičaných predme-
tov boli najprv zo strany Ľubovnianskeho mú-
zea vybrané exponáty niekoľkých významných
osobností, zastúpených v zbierkach Múzea No-
vojičinska. Išlo o klobúky prezidenta Tomáša G. Ma-
saryka, prezidenta a ministra zahraničných vecí
Edvarda Beneša, prezidenta Ludvíka Svobodu,
ministra zahraničných vecí Jána Masaryka a civil-
ný klobúk arcivojvodu Františka Ferdinanda d'Es-
te. Práve k tejto posledne menovanej osobnosti sa
viaže tragická udalosť sarajevského atentátu, kto-
rý bol pred sto rokmi zámienkou pre vznik prvého

celosvetového konfliktu. Pre doplnenie kolekcie
klobúkov týchto osobností boli oslovené ešte ďal-
šie dve inštitúcie, a to *Národní muzeum* v Prahe –
maršalský klobúk cisára Františka Jozefa I. a *Slo-
venské národné múzeum* v Martine – rôzne pokrývky
hlavy významného slovenského politika a gene-
rála Milana R. Štefánika (letecká prilba, tropická
helma, generálska čiapka). Tento základ bol na-
vyššie doplnený o novozískané zbierkové predme-
ty Múzea Novojičinska, resp. jeho pobočky Mú-
zea vo Frenštátě pod Radhoštěm, a to konkrétne
z pozostalosti prvého československého olympij-
ského víťaza Jiřího Rašky, ktorý súťažne pôsobil
aj na tatranských skokanských mostíkoch. Tieto
prestížne zbierkové predmety ďalej v zozname
doplnilo viac ako sto zbierkových predmetov Mú-
zea Novojičinska, ktoré boli vybrané na základe
pôvodnej historickej zbierky podivuhodných klo-
búkov Otakara Hraběte. Bol to vydavateľ *Klombo-
učníckých listů* a veľký zberateľ klobúkov prvej tre-
tiny 20. storočia. Táto zbierka zahrňuje exponáty
z celého sveta – mongolské čiapky, mexické som-
brera, kolumbijské klobúky, anglické jazdecké
čiapky, kovbojské klobúky, turecké fezy, goral-
ské klobúky a mnoho ďalších. Tieto boli doplnené
o módnne kúsky, medzi ktorými nechýbajú cylin-
dre, claque, pinč, kapoty, kapižony (dámsky če-
piec), krstné čiapky či etnografické kolekcie z Bes-
kýd, klobúky z prírodných surovín (kôra, slama,
choroš), ale taktiež pokrývky hlavy cirkevných
hodnostárov. Významnou časťou zbierky sú vo-
jenské pokrývky hlavy z obdobia prvej a druhej
svetovej vojny a z čias komunizmu, ktorú zakon-
čuje prilba príslušníka Zboru národnej bezpeč-
nosti z obdobia nežnej revolúcie v roku 1989.

☞ Cela táto vybraná kolekcia klobúkov bola sta-
rostlivo zapísaná, zdokumentovaná a celý zo-
znam s príslušnými dotazníkmi poslaný na schvá-
lenie k vývozu na Ministerstvo kultúry Českej
republiky. Išlo o najväčšiu výpožičku, čo sa týka
počtu zbierkových predmetov a materiálnej hod-
noty zo strany Múzea Novojičinska za celú dobu
jeho existencie. Múzeum Novojičinska bolo zalo-
žené pôvodne ako Mestské múzeum v Novom Ji-
číně v roku 1887 a už v roku 1889 otvorilo svoje
zbierky verejnosti. Základom zbierkotvornej čin-
nosti sa stali dary významných mecenášov, ako
bol zakladateľ Národného múzea v Mexiku a kus-
tód múzea v Miramare Dominik Bilimek, cestov-
ateľ a polárnik Eduard Orel, osobný lekár cisá-
ra Františka Jozefa Dr. August Bielka, mineralóg
a novojičinský dekan Jozef Prorok, ornitológ Jo-
zef Tálský a mnoho ďalších významných osôb,
mecenášov, podnikateľov a súkromných sub-
jektov. Najdôležitejší fond však začalo múzeum
zhromažďovať až po druhej svetovej vojne, keď

Maršalský klobúk rakúskeho cisára a uhorského kráľa, Františka Jozefa I. (1848 – 1916)
Foto: Lubovnianske múzeum – hrad



v súvislosti so znárodnením a vznikom firmy TONAK (TOváreň NA Klobúky) so sídlom v Novom Jičíně, vzniká podnikové klobučnícke múzeum. To sa neskôr stalo súčasťou regionálneho múzea a zbierka klobúkov a pokrývok hlavy sa stala hlavným zbierkovým fondom v rámci celej vtedajšej Československej republiky. Klobučnícka zbierka nadviazala na dlhoročnú tradíciu výroby klobúkov v meste, ktorá bola sformovaná roku 1799 vznikom firmy Johann Hückel's Söhne. Táto firma zaviedla v roku 1865 ako prvá v celom vtedajšom Rakúsko-Uhorsku do výroby parný stroj a vysoko kvalitná mechanizácia ovládla na sklonku 19. storočia väčšinu svetových trhov. Značka Hückel sa tak stala celosvetovo známou a tento status jej patrí dodnes.

☛ Výstava však nemá za cieľ priniesť len pohľad na pestrosť klobučníckej módy, celosvetovo rozšírených pokrývok hlavy a ich vývoj do súčasnosti. Ďalším rozmerom výstavy sa stalo priblíženie klobučníckeho remesla, jeho histórie a jedinečnosti, ktorá trvá až do dnešnej doby. Klobučnícke remeslo je od doby svojho vzniku až do súčasnej podoby továrenskej produkcie založené na ručnej práci. Od zapracovania zvieracej kože z králika, zajaca alebo bobra, ktorý je považovaný za zdroj najkvalitnejšej srsti, sa vykoná skoro 150 rozličných operácií, než vznikne finálny produkt – plstený klobúk. Srst sa najskôr oreže, namoří a po zrezaní jednotlivých chlupov sa odstráni tzv. pesíky. Ide o odpad, ktorý nie je schopný procesu splstovania (filcovania), keď jednotlivá zvieracia srst sa pomocou háčikov do seba zakliesni a splstí sa. V tomto procese je potrebná vysoká teplota a vodný režim, ktorý spôsobí vznik tzv. plastu. Jeho naparováním a vaľkaním dochádza následne k zmršteniu do podoby tzv. štumpa (šišáku), čo je už polotovar klo-

búka. Potom prichádza na rad proces tvarovania s klobučníckymi formami, finálne úpravy a orezanie hrán, doplnenie stuhou alebo módnymi aplikáciami v prípade dámskych klobúkov. Klobúk tak na záver získa doplnky, ktoré ho zaradia do určitej skupiny – mašle so stužkami pre ľudové kroje, pštrosie perá, dlhý načesaný vlas a vysokú strelu pre židovských odoberateľov, kovové doplnky a odznaky pre armádne potreby, obyčajnú ripsovú stuhu pre civilné nosenie alebo zelenú farbu pre potreby poľovníkov. Pestrosť v tomto nepoznala a ani nepozná hranice a medze. I dnešné klobučnícke produkty môžu smelo zápasíť s tými, ktoré sa vyrábali napríklad pred sto rokmi.

☛ A ako to bolo s klobučníctvom na Slovensku? Už v období existencie podunajskej monarchie, keď bolo Slovensko súčasťou Uhorska, prevažná väčšina klobučníckych firiem mala svoje továrne vo Viedni, Prahe alebo v Novom Jičíně. Len v poslednom menovanom pôsobili na začiatku 20. storočia tri veľké firmy – Hückel, Anton Peschel a Bratří Böhmové, ktoré zamestnávali až 4,5 tisíc obyvateľov. V krajinách českého kráľovstva existovali stovky klobučníckych živnostníkov, ktorí odoberali od veľkých firiem väčšinou polotovary, ktoré ďalej upravovali pre potreby trhu. Rovnako tomu bolo aj v Uhorsku, resp. na Slovensku, kde existovali malé dielničky živnostníkov – klobučníkov. Ich produkty smerovali hlavne na puľty obchodníkov väčších miest, ako boli Košice, Bratislava, Martin či Žilina. Podobne to bolo aj v Starej Ľubovni, kde máme zaznamenaného jedného klobučníka na prelome 18. a 19. storočia. Je zachytený v rámci daňového súpisu z roku 1828. O obľúbenosti klobúkov v meste a jeho okolí svedčí aj to, že už v 70. rokoch 19. storočia sa počet klobučníkov v meste zvýšil na 5. V medzivojnovom období

Výstava *Dámy a páni držte si klobúky!* Klobúky Tomaša Garrigue Masaryka a Edvarda Beneša.

Foto: Ľubovnianske múzeum – hrad



sa výrobe, prípadne oprave klobúkov v Starej Ľubovni venovali títo traja majstri – Ján Kolodzej, J. Pinták a Štefan Čajko. Svoje klobúky predávali často na jarmoku v Starej Ľubovni alebo iných okolitých mestách.

☛ Klobúky, ktoré sa vyrábali na Slovensku, boli špecifické. Obyvatelia tohto prevažne hornatého kraja boli silne spätí so svojou tradičnou ľudovou kultúrou a pre tieto potreby si vyrábali aj špeciálne pokrývky hlavy – napríklad existujú klobúky z Čičmian, goralské klobúky z oboch strán Tatier alebo ženské ľudové čepce, ktoré svojou rozmanitosťou upútajú každého návštevníka súčasných národopisných stretnutí.

☛ Ako sami vidíte, nie je klobúk ako klobúk. Práve preto sa Ľubovnianske múzeum rozhodlo usporiadať na Ľubovnianskom hrade výstavu s názvom *Dámy a páni, držte si klobúky*. Výstavu sa podarilo zrealizovať v spolupráci s Múzeom Novojičinska,

Národním múzeom Praha, Slovenským národným múzeom v Martine, Múzeom Slovenského národného povstania v Banskej Bystrici a Vlastivedným múzeom Hanušovce nad Topľou. Autorstvo výstavy prevzali Eduard Laincz za Ľubovnianske múzeum – hrad a Radek Polách z Múzea Novojičinska. Vernisáž výstavy sa konala v nedeľu 27. apríla 2014 pri príležitosti slávnostného otvorenia letnej turistickej sezóny na Ľubovnianskom hrade. Výstava potrvá až do konca septembra 2014 a je sprístupnená v rámci prehliadky celého areálu hradu. Nebude to však jediná výstava tohto druhu. Do budúcnosti plánuje Múzeum Novojičinska túto unikátnu kolekciu aj ďalej zapožičiavať po zaistení všetkých potrebných náležitostí i ďalším partnerským inštitúciám v Českej, Slovenskej a Poľskej republike. Na záver nám nezostáva nič iné, len dodať: *Dámy a páni, držte si klobúky!*

Eduard Laincz
Stara Lubowla

Radek Polách
Nowy Jiczyn

Panie i Panowie, trzymajcie kapelusze!

☛ Celem artykułu jest poinformowanie o unikalnej wystawie zatytułowanej „Panie i Panowie, trzymajcie kapelusze!”, którą zorganizowano w sali wystawowej na Zamku Lubowla. Ekspozycję przygotowało Muzeum Lubowelskie we współpracy z Muzeum Regionu Nowy Jiczyn w Nowym Jiczynie. Tę wyjątkową kolekcję kapeluszy i nakryć głowy od połowy XIX w. do czasów współczesnych,

prezentowano na Słowacji po raz pierwszy. Wystawa trwała od 27 kwietnia do końca września 2014 r. Pokazywano na niej m.in. kapelusze ośmiu ważnych postaci czechosłowackiej historii. Prezentowany był także dawny warsztat kapelusznicy. W artykule przedstawiono Muzeum Regionu Nowy Jiczyn – podstawowe dane, historię oraz informacje o jego zbiorach.

Tesársky um a symbol života (výstava trámov a tesárskeho umenia)

Monika Pavelčíková
V Ľubovnianskom múzeu – hrade v Starej Ľubovni pracuje od roku 1978 ako odborná pracovníčka na úseku národopisu. Je absolventkou Filozofickej fakulty, Katedry etnografie a folkloristiky Univerzity Jána Evangelisty Purkyňa (v súčasnosti Masarykova univerzita) v Brne. Odborne sa venuje výskumu a dokumentácii ľudovej architektúry a bývania, ľudovému odevu, akvizičnej činnosti a odbornému spracovaniu zbierkových predmetov. Je autorkou mnohých výstav, expozícií a programov s národopisným zameraním. V ostatnom období sa venuje publikačnej činnosti, ako aj elektronickému spracovaniu zbierkových predmetov.

Ľubovnianske múzeum – hrad v Starej Ľubovni uchováva výnimočnú zbierku štyridsiatich štyroch kusov stropných trámov vrátane fragmentov z ľudových domov na hornom Spiši a Šariši z obdobia 18. – 20. stor.

Cieľom jej postupného nadobúdania bolo uchovanie ich výtvarnej hodnoty v podobe štylizovaných ornamentov a znakov, nápisov a vročení. Túto významnú kolekciu zozbieral etnograf múzea Ján Lazorík v rokoch 1977 – 1985. Časť zbierky trámov spolu s ďalšími predmetmi dokumentujúcimi prácu tesárskych majstrov z okolia Starej Ľubovne prezentujeme na výstave *Tesársky um a symbol života* (máj – september 2013 v barokovom podhradí hradu Ľubovňa).

Tesárstvo v histórii staviteľstva patrí k najstarším remeslám a bolo považované za vysoko kvalifikované. Svoje majstrovstvo tesári dokazovali pri budovaní hradísk, fortifikácií, pri krokrových konštrukciách vysokých gotických striech a veží, pri stavbe komunikácií a mostov, dvorcov, kostolíkov, príbytkov, ale aj pri výrobe hrubého nábytku. Vlastný cech mali tesári málokde, prevažne boli súčasťou murárskeho a kamenárskeho cechu. Na hornom Spiši existoval cech tesárov v Hniezdom, Podolínci a v Spišskej Sobotke.

Na stavbu drevených budov v tomto horskom a lesnatom regióne používali majstri hlavne smrek a jedľa. Výberu dreva, najmä na stavbu domu, venovali veľkú pozornosť. Aby bolo drevo

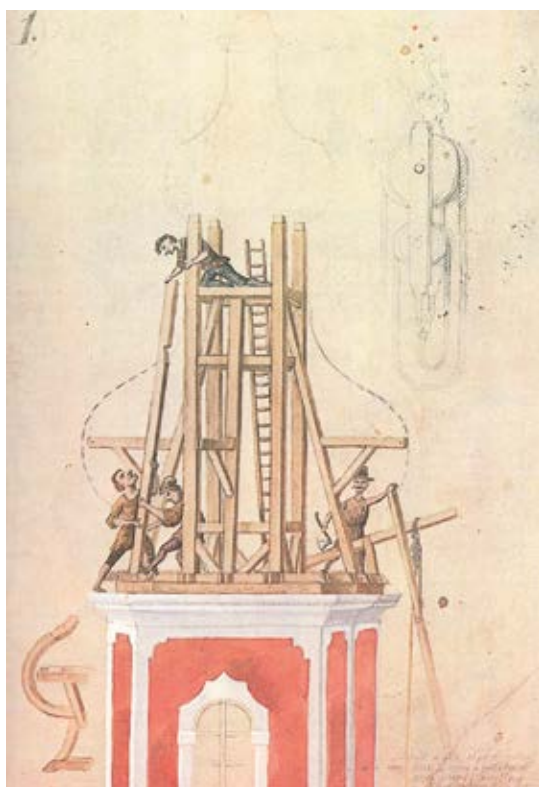
dostatočne vlhké, silné, trvanlivé a dobre sa tesalo, museli ho rúbať v období splnu mesiaca, a to v mesiacoch december a január. S otesávaním sa muselo počkať do začiatku jari. Podľa zvyku starých otcov na stavbu domu nestínali drevo, do ktorého udrel blesk. Pri stavbe domu z dreva tesári v tejto oblasti uplatňovali zrubovú konštrukciu a každému spoju, počnúc základovým vencom, venovali osobitnú pozornosť.

V mesiacoch apríl – máj začali drevo lúpať. Lúpané drevo sa ďalej upravovalo kresaním. Podľa hrúbky a miestnej stavebnej tradície okresávali tesári drevo z jednej, dvoch, troch i štyroch strán. Stena z okresaného dreva bola rovnejšia a v interiéri si ju mohli estetickéjšie upraviť. Otesávanie kmeňov robili v tesárskej dielni alebo priamo na mieste stavby. Na zrezaných koncoch kmeňa si tesár vyznačil profil budúceho trámu, na povrchu kmeňa v mieste budúcej hrany trámu pomocou šnúry namáčanej do farby vyznačil vodorovnú priamku. Prebytočné drevo sa tesárskymi sekerami *hlavatkou* odštepovalo a *širočinou* otesávalo (omietalo) – čím sa tesaná plocha zbavila nerovnosti a triesok. Na uhladenie povrchu dreva používal tesár ešte hoblíky.

Pri stavbe domu z dreva tesári v tejto oblasti uplatňovali zrubovú konštrukciu. Na podmurovku ukladali najprv najhrubšie a najdlhšie dreva *švale*, *Schewe*, *spidky*, ktoré tvorili pevný veniec po obvodu celej budovy. Na rohoch ich spájali pevným spojom *na zámok*, *na klotku*, *na kaňu*. Na prvom spoji základových trámov, ktorý bol orientovaný na východnú stranu, na ochranu domu urobil tesár znak kríža, vložil mincu a posvätené bylinky. Ďalšie spájanie trámov na uhloch nazývali *na uhel*, *na viengli*, *na sremb*.

Zrub na vrchu ukončovali vencom. Boli to opäť hrubé trámy po celom obvode domu, nazývali ich *platvy*. Do trámov pod *platvami* sa čapovali *karbovali* stropné trámy, ktoré boli položené priečne cez budovu. Stropné trámy ukladali v nepárnom počte 1 – 3 – 5. Na domoch z konca 19. storočia boli zdokumentované staršie spoje s prečnievajúcim záhlavím horných *platiev* a s ozdobným zarezávaným ukončením. *Platvy* boli základom pre konštrukciu krovu.

Vnútrotný priestor budovy uzatvárali stropom, ktorý slúži ako tepelná izolácia a zároveň ako ochrana strechy pred ohňom. Základ stropu tvorili trámy – *tragáre*, ktoré v zrubovej konštrukcii ležali nad vencom drier uzatvárajúcim okná a dvere. Cez stropné trámy sa v minulosti vedľa seba kladli okrúhle žrdky, guľáče či okresané brvná. Typologicky najmladší bol doskový strop. Dosky ukladali vedľa seba *na zraz* alebo sa v dvoch vrs-



Stavanie veže kostola. In: Miroslav Janotka, Karel Linhart: Zapomenutá remesla. Vyprávění o lidích a věcech. Nakladatelství Svoboda, 1984, str. 107. ISBN 25-126-84

Viazanie zrubu na uhle domu, č. neg. 976, Foto J. Lazorič, 1979



Umiestnenie vyrezávaného povalového trámu, č. neg. 3566, Foto J. Lazorič, 1978



Vchodové dvere do domu, č. neg. 19, Foto J. Lazorič 1977



Priečelie domu v Podolinči – architektúra spišských Nemcov, č. neg. 3064, Foto J. Lazorič, 1977



tvách striedavo prekladali – lámaná povala, alebo sa každá doska zasúvala do drážky predošlej.

☛ V pozdĺžnej osi domu, pod celým stropom v izbe prechádzal mohutný kresaný trám – *tragár meštegrenda*, *sosromb*, ktorý priečne podopieral stropnú konštrukciu a viazal stavbu.

☛ Pri konštrukcii stien zrubu riešili tesári i umiestnenie dverí a okien. Okenné otvory vyrezávali do zrubu, ohrančili ich zvislými stĺpkami *futrami*, ktoré povrchovo upravovali doskami *listvami*. Staršie okná mali rozmery cca 60 × 40 cm a boli zastreté priesvitnými blanami a kožami. Prelomom vo vývoji bolo ich zasklievanie, ktoré sa do ľudového prostredia dostalo od 18. storočia. Ďalším posunom vo vývoji boli okná, ktoré sa dali otvárať. Izba v priečelí mala jedno alebo dve okná, na bočnej stene do dvora bolo jedno okno. Pitvor mal len malé okienko alebo vetrák nad vstupnými dverami.

☛ Dvere v dome majú najmä zatváraciu, tepelnoizolačnú, oddeľovaciu a komunikačnú funkciu, pôvodne slúžili aj na vetranie a osvetľovanie vnútorného priestoru domu. Od najstarších čias sa zhotovovali z dreva, boli nízke (130 – 160 cm) a pomerne široké, pravouhlé s jednoduchou konštrukciou. Otvor dverí tvorili stĺpové zárubne začapované do dreveného lôžka v prahovom dreve a hore uzatvoreného v drevenej objímke. Neskôr ich nahradili dvere s kovovými závesmi a zámkami. Tento typ dverí umiestňovali do hlavného vchodu do domu, do komôr a do hospodárskych budov. V 20. rokoch minulého storočia ich postupne nahradzovali stolárskymi dvermi z hobľovaných dosák, boli jednokrídlové s rámovou konštrukciou.

☛ I prah domu mal v živote rodiny kultový význam. Viazali sa k nemu úkony ochranného charakteru pri krste, svadbe, pohrebe. Bol rozhraním medzi vonkajším svetom a vnútorným priestorom obydľia.¹

☛ Dominantné zastúpenie medzi predmetmi inštalovanými na výstave majú trámy, ktoré boli v drevenom dome súčasťou stropu obytnej izby. Strop slúžil ako tepelná izolácia a zároveň ako ochrana strechy pred ohňom. Stropné trámy – *tragáre* boli položené priečne cez budovu a tvorili základ stropu. Ukladali ich v nepárnom počte 1 – 3 – 5. Cez stropné trámy sa v minulosti vedľa seba kladli okrúhle žrdky alebo okresané brvná. Typologicky najmladší bol doskový strop. V pozdĺžnej osi domu, pod celým stropom prechádzal mohutný kresaný trám, ktorý priečne podopieral stropnú konštrukciu a viazal stavbu. V tomto multikulturnom prostredí ho nazývali *tragár*, *meštegrenda*, *sosromb*. Pre jeho mnohorakú funkciu venovali majstri jeho výzdobe náležitú pozornosť.

☛ Dĺžka týchto trámov závisela od veľkosti obydľia. V zbierke je rozmerové rozpätie v dĺžke od 400 do 665 cm, s pravouhlým priemerom hranola cca 20 x 30 cm. Hrany trámov sú po dĺžke profilované. Plocha trámu je rozdelená na strednú časť, dve bočné a dva konce, pričom výzdoba na jednotli-



Trám s vročením a s rozetou, DVD 410, č. záberu 2245, Foto P. Sás, 2013

Vírova hviezda, DVD 410, č. záberu 2233, Foto P. Sás, 2013

vých častiach trámu podliehala stálej forme. Zdobená je prevažne spodná a líčna strana, ktorá bola otočená smerom na svetlo z okien. Pri výzdobe je použitá technika vruborezu v kombinácii s plochou rezbou a drevorez nožom, rezbárskymi dlátami a kružidlom. Vo výzdobe spodnej strany prevládajú solárne motívy, rozety, motív slnečného kruhu s krížom a emblémy krížov. Na jeho bočnej stene je zvyčajne uvedený rok stavby či meno majiteľa, fundátora a pod. V prostriedku vročenia sa často nachádzala rozeta s IHS. Meno majstrov sa tu objavovalo od 19. storočia.

☛ Pôvod množstva motívov používaných na výzdobu stropných trámov siaha až do prehistórie. Magicko-ochranné symboly a sakrálne prvky boli v obydlíach prítomné na viacerých miestach a situované tak, aby dodávali horizontálnemu, materiálne orientovanému životu i vertikálny rozmer, spájajúci človeka s nebom a Bohom. Aj stropné trámy v predných izbách domov boli miestami, na ktorých človek formou charakteristických znakov demonštroval magické a prosperitné praktiky.² Silné zastúpenie mali geometrické znaky, najmä varianty kruhových solárnych znakov. Zo základnej formy kruhu vznikla pridaním lístkov solárna rozeta. Pridaním ďalších krížových línií vznikla šesť až osem lupeňová hviezda *vírova hviezda*. Kruh patrí k najrozšírenejším geometrickým symbolom, ktorého tvar je daný podobou slnka a mesiaca. Slnko je všeobecne charakterizované ako symbol života, svetla, tepla a jemu bola zverená ochrana domu pred hromom a živelnými pohromami.³ Šesťcípová hviezda lemovaná kruhom, prípadne dvojkruhom, je považovaná za symbol šťastia a svetla.

V interiéri ľudového prostredia sa *rozeta* vyskytuje okrem trámů aj na odkladacom nábytku. Ľudia verili v silu týchto znakov, ktoré odpradáva plnili ochrannú a plodonosnú funkciu. Od stredoveku začali byť kombinované so znakmi kresťanského kríža v slnečnom kruhu. Prítomnosť sakrálnych prvkov a ich včlenenie do dekoru nemalo len magický zmysel, ale začali byť vonkajšími znakmi religiozity. Vyskytujú sa v podobe Kristových a Máriiných monogramov a symbolov (IHS, M), ktoré sú doplnené krížom nad písmenom H alebo srdcom. Religiozita sa prejavila aj v nápisoach, ktoré vyjadrovali vďaka Bohu za jeho pomoc pri výstavbe príbytku, prípadne aj prosbu o jeho ochranu v budúcnosti.

☛ Ďalším prvkom vo výzdobe trámů je *vročenie* – označenie predmetu dátumom, letopočtom vzniku. Najstarší trám z tejto kolekcie je s vročením 1729, najmladší pochádza z Kolačkova s vročením 1935. Najväčším počtom trámů je zastúpené 19. storočie. Vročenie býva na viditeľnom mieste v kombinácii s kresťanskými symbolmi či ornamentálnymi prvkami, ku ktorým sa pripájal monogram majiteľa alebo zhotoviteľa. Vročenia sú na niektorých trámůch v pozdĺžnej línii smerom ku koncom trámů zdobené rytou rastlinnou výzdobou zobrazujúcou kvety, vetvičky, ratolesti či konáre, ktoré boli považované za ochranné znaky a nositeľov šťastia.⁴

☛ V nápisoach na trámůch sa spomína meno Božie, ďakovný text, meno fundátora. V prevahe nie je to písmo kaligraficky a gramaticky dokonalé, ide o písmo amatérov a samoukov. Nápisy bývali v úradnom jazyku, ale aj v nárečiach. Napr. trám s evidenčným číslom 8549 má nápis v nemeckom

Fragment trámu s nemeckým textom, DVD 410, č. záberu 2189, Foto P. Sás, 2013





Najstarší trám z kolekcie z roku 1729, DVD 410, č. záberu 2173, Foto P. Sás, 2013

Centrálna výzdoba trámu, DVD 410, č. záberu 2215, Foto P. Sás, 2013

nárečí: *Fundator Johan Faltitsko mit meinem liebe Veronika IHS in Jahre 1884 den 29 may an Jones Ur-gen Ixalles gelegen FMT.*⁵ Alebo trám s ev. č. 5488 obsahuje nápis v spišskom nárečí: *Nech Pan Boh blahosloví ten dom fundator Johan Varga 1889 IHS ai sesfoju manželku Zuzku rodzena Stucka dňa 24. Septembra.*⁶

☛ Trám s ev. č. 7629 s textom v latinčine: *Aedificavit Paulus Jarabinsky In Nomine Domini Anno 1829 10 Juny.*⁷ Nápis na trámoch sú svojskými matrikami domu a majetkovoprávnym dokladom o manželkinom spoluvlastníctve.

☛ Stropné trámy okrem nosno-konštrukčnej, magickej a ochranej funkcie mali aj dekoračnú funkciu. Bohatosť a majstrovské prevedenie výzdoby trámu bolo aj prestížnou záležitosťou rodiny. V ľudovom prostredí zaznamenávame aj kultovú funkciu týchto trámov, ktorá sa uplatňovala najmä v rodinných obradoch. Pri úspešných pytačkách si budúci manželia pod stredným trámom položili ruky na plecía. Človek odoberajúci sa na dlhú cestu sa pod trámom prežehnal. Tu dávali požehnanie

Grif – rezba na tráme, DVD 410, č. záberu 2179, Foto P. Sás, 2013



mladomanželom pred odchodom na sobáš, snímali neveste veniec z hlavy a začepčili ju do čepca. Pod trám na dlážku prinášali ťažko rodiacu ženu a ťažko konajúceho človeka. Okrem spomenutých funkcií poslúžil trám na odloženie rôznych nástrojov a drobných predmetov, písomností, kníh, peňazí a zavesenie malých rodinných fotografií. K úplnosti jeho využitia patrilo aj ukotvenie kovového háku slúžiaceho pri zabíjačkách na zavesenie ošipanej alebo kovového krúžku na zasunutie osi motovidla pri príprave osnovy na tkanie.

☛ Trámy boli do zbierkového fondu Ľubovnianskeho múzea získané na prelome 70. – 80. rokov minulého storočia zo spišských a šarišských obcí okolia Starej Ľubovne, Kežmarku a Plavnice. Práve v tomto období dochádzalo v našich dedinách k výraznej likvidácii objektov ľudovej architektúry. Úroveň ich výtvarného riešenia – motívov, symbolov a ich technického zvládnutia je rôzna. Veľmi pekné trámy v zbierke múzea, ale aj in situ pochádzajú zo Zamaguria a spišsko-nemeckých obcí. Na výzdobe trámov z obcí Zamaguria sa výraznejšie prejavuje vplyv ľudového výtvarného prejavu poľského Podhalia.

☛ Výnimočným kusom v tejto zbierke je trám s vročením 1729. Do zbierkového fondu bol nadobudnutý kúpou v roku 1977 zo Spišskej Soboty. Je vyhotovený z hranola smrekového dreva s rozmermi: dl. 546 cm, v. 31 cm, š. 25 cm. Na troch stranách má bohatú plastickú výzdobu urobenú technikou oblého reliéfu s vegetatívnymi, florálnymi a zoomorfnými motívmi.⁸

☛ V centre spodnej strany trámu, v podhlade sa vyníma reliéf ruže s dvomi kruhmi lupeňov. Od centrálnej ruže smerom ku koncom trámu je plocha ohraničená rezbou v podobe reťaze. Vo vnútri ohraničenej plochy je umiestnený pletenec dvoch hadov začínajúci oddelenými hlavami, ktoré požírajú reťaz, končiaci na konci trámu oddelenými chvostmi. Had sa v ľudovom prostredí považoval za ochrancu domu a jeho pôvod sa odvodzoval od duše prvého gazdu. Jeho prítomnosť bola zárukou prosperovania domu a hospodárstva. Rozeta, ktorá sa vyskytuje na prevažnej väčšine trámov, je na tomto nahradená ružou s lupeňmi. V ľudovej ornamentike patrí ruža k dominujúcim motívom.⁹

☛ Bočné strany tohto trámu majú rovnaký štýl výzdoby. Plocha je po dĺžke kompozične rozdelená na tri časti. V centre je grif, ktorý predstavuje spojenie leva a orla, zľava v prvej kazete je monogram AD a vročenie 1729 a v druhej menšej kazete sú iniciály K D. Vpravo od centra v prvej kazete je monogram PP, v druhej dátum IUN D (dňa) 14. Na oboch stranách vedľa centrálnej časti trámu sú umiestnené kvetináče, z ktorých sa vinú prepletené hrubé úponky s vyrastajúcimi lístkami, drobnými kvietkami a jedným strapcom hrozna. Rovnaká kompozícia a motív výzdoby sú aj na tretej strane, s malou zmenou podoby grifu a monogramu. Grif predstavujúci spojenie leva a orla v heraldike symbolizuje víťazstvo a silu.



Rozeta s HIS, DVD 410,
č. záberu 2247, Foto P. Sás,
2013



Ján Lazorík, etnograf, mú-
zejník v rokoch 1977 – 1985
pracovník múzea v Starej
Lubovni, DVD 410, Foto
P. Sás, 2013

☛ V závere tohto príspevku venujeme vreľé poďakovanie nášmu kolegovi Jánovi Lazoríkovi (*1929), ktorý vo veľmi náročných podmienkach postupne nadobúdal tieto vzácne pamiatky. Počas celého svojho života ako učiteľ, kultúrno-výchovný pracovník a múzejník sa venoval záchrane pamiatok, zberu národopisného materiálu a fotografickej dokumentácii ľudovej architektúry a posledných fragmentov tradičného života na dedinách. Výsledkom jeho snaženia sú dokumentárne filmy urobené v spolupráci s významnými režisérmi a slovenskými folkloristami, knihy, scénky, ktoré so zameraním na ľudové tradície, zvyky a obrady nacvičil so svojou folklórnou skupinou v Krivonoch a Toryse. Úctyhodné je jeho úsilie, ktoré venoval generáciám žiakov pri výchove k dedovizni a ku kultúrnemu a historickému dedičstvu vôbec.

Poznámky:

- ¹ PAVELČÍKOVÁ, Monika. *Ľudové staviteľstvo a bývanie v oblasti Starej Ľubovne*. Diplomová práca. Brno: Filozofická fakulta Masarykovej univerzity, 1985.
- ² BUGANOVÁ, Klaudia. *AUvvyTvOR neznámy*. Košice: Východoslovenské múzeum, 2008. ISBN 978-80-89093-20-5. s. 42.
- ³ Ibidem, s. 34.
- ⁴ REKLOVÁ, Radana. *Stropné trámy v okrese Stará Ľubovňa – podklady pre druhostupňovú dokumentáciu*. Bakalárska práca. Nitra: Katedra muzeológie UKF, 2012. str. 50-52.
- ⁵ Ľubovnianske múzeum – hrad v Starej Ľubovni, zbierkový fond (ďalej iba ĽM, ZF): Tragár s nemeckým nápisom, 1980/0836, 8549.
- ⁶ ĽM, ZF: Trám vyrezávaný r. 1889, 1978/0054, 5488.
- ⁷ ĽM, ZF: Tragár vyrezávaný r. 1829, 1979/0949, 7629.
- ⁸ ĽM, ZF: Trám drevený s nápisom z roku 1729, 1977/0215, 5424.
- ⁹ DANGLOVÁ, Oľga. *Dekor Symbol*. Bratislava: Veda, 2001. ISBN 80-2240675-9. str. 117.

Monika Pavelčíková

Stara Lubowla

Ciesielska mysl i symbol žycia **(wystawa sztuki ciesielskiej)**

☛ Artykuł przybliża wystawę poświęconą ciesielce, którą zorganizowano w 2013 r. w salach wystawowych na podzamczu w Starej Lubowli. Wystawa przedstawiała pracę cieśli z terenu Górnego Spiszu i Szarysza, obejmując m.in. wyjątkowy zbiór belek stropowych z XVIII-XX w. Celem gromadzenia kolekcji było zachowanie wartości

artystycznej oraz symboliki ciesielskiej w postaci stylizowanych ornamentów i znaków, napisów i dat powstania. Prezentowane eksponaty uzupełniały panele z opisami i fotografiami wykonanymi w latach 70. ubiegłego stulecia przez autora tego zbioru w miejscach ich pochodzenia w terenie.

☐ Zbierkové predmety sú najcennejšou súčasťou múzeí. Bez zbierkových predmetov by neboli múzeá a bez múzeí by pomaličky zapadla prachom ľudská identita a história.

☐ Múzejný zákon hovorí, že „Múzeum je špecializovaná právnická osoba alebo organizačný útvar právnickej osoby, ktoré na základe prieskumu a vedeckého výskumu v súlade so svojím zameraním a špecializáciou nadobúda predmety kultúrnej hodnoty, ktoré ako zbierkové predmety odborne spravuje, vedec-ky skúma a sprístupňuje.“¹ Akvizičná činnosť patrí k základným múzejným činnostiam. Ľubovnianske múzeum – hrad (ďalej iba ĽM) od svojho vzniku systematicky buduje zbierkový fond.

☐ V roku 2013 ĽM nadobudlo 484 kusov zbierkových predmetov. Ide o najvyšší počet prijatých zbierkových predmetov za posledných 5 rokov. ĽM systematicky buduje zbierkový fond, pričom prijímanie zbierkových predmetov sa odvíja od vedeckého skúmania a aktuálnych potrieb múzea. Zaujímavosťou roku 2013 je, že na rozdiel od predošlých rokov boli všetky predmety nadobudnuté darom alebo výskumnou činnosťou. Celkový prírastok v roku 2013 je možné rozdeliť do troch okruhov.

1. okruh: Predmety z hospodárskych dejín mesta Stará Ľubovňa

☐ Ešte v roku 2012 historik novších dejín Mgr. Eduard Laincz v spolupráci s etnografkou múzea Mgr. Monikou Pavelčíkovou uskutočnili výskum v oblasti hospodárskych dejín Starej Ľubovne. V roku 1958 bola vydaná zriaďovacia listina pre podnik „Šroubárna Žatec, národní podnik, závod Stará Ľubovňa“², neskôr známy ako Skrutkáreň v Starej Ľubovni. Podnik tvoril dôležitú súčasť dejín mesta. Patril medzi najvýznamnejších zamestnávateľov a k najväčším výrobcom skrutkárenského materiálu v celej Československej republike. Po roku 1989 sa jeho činnosť značne obmedzila a nastal veľký úpadok, čo sa automa-

Vitrína výstavná spoločnosti Skrutkáreň. Ukážka skrutiek do drevotriesok SL 5230



ticky odzrkadlilo v poklese hospodárskej úrovne mesta. Od roku 1992 bol národný podnik pretransformovaný na akciovú spoločnosť a od roku 1999 sa začalo s výrobou spojovacieho materiálu pod novým názvom Skrutkáreň-Exim, a.s.³

☐ Tento podnik výrazne ovplyvňoval hospodársku úroveň mesta Stará Ľubovňa. Výrobky tohto podniku boli počas dlhých rokov vizitkou a tak trochu aj symbolom mesta. Pracovníkom ĽM sa počas výskumu k histórii podniku podarilo získať niekoľko výrobkov aj s pôvodným popisom a výstavnou vitrínou. Konkrétne ide o výkladnú vitrínu, ktoré je zložiteľná a ktorá bola používaná pri prezentácii činnosti podniku na rôznych veľtrhoch a prezentačných stretnutiach. V rámci vitríny sa nachádzalo 74 druhov výrobkov firmy Skrutkáreň.⁴ Okrem toho sa podarilo získať reklamný materiál s podrobným popisom všetkých výrobkov.

2. okruh: Predmety potomkov majiteľov hradu Ľubovňa

☐ Hrad Ľubovňa bol počas svojej 700-ročnej histórie sídlom niekoľkých šľachtických rodín. V posledných rokoch sa ĽM snaží udržiavať kontakty s potomkami všetkých šľachtických rodov, ktoré výrazne zasiahli dejiny hradu a okolia. Aj v roku 2013 sa múzeu podarilo získať niekoľko predmetov, ktoré patria potomkom majiteľov hradu.

☐ ĽM spolupracuje už niekoľko rokov s Fundáciou rodiny Lubomirskich v Poľsku. Cez túto nadáciu ĽM kontaktovali potomkovia rodiny Lubomirských a zároveň potomkovia posledných majiteľov hradu, rodiny Zamojských. Paweł Aksamit-Będkowski daroval ĽM niekoľko zarámovaných fotografií Rózi Lubomirskej, Elizy Zamojskej a ich rodín.⁵

☐ Okrem toho sa múzeu podarilo doplniť kolekciu kresiel rodiny Zamojských. Ide o kožené kreslo z 20. rokov 20. storočia, ktoré používala rodina Zamojských na hrade Ľubovňa. Kreslo do múzea darovala Naďa Jurkovská.⁶ Veľmi významným predmetom spojeným s rodinou Zamojských je trám, ktorý sa nachádzal v najstaršej zachovanej budove liehovaru na Slovensku, ktorá sa nachádza v barokovom podhradí hradu Ľubovňa. Budova je v súčasnosti v súkromných rukách a prebieha v nej rekonštrukcia. Práve pri rekonštrukcii bol objavený stropný trám so zápisom grófa Jána Zamojského.⁷ Trám bol prevezený do ĽM a stal sa súčasťou unikátnej zbierky stropných trémov s osobitným významom pre hrad Ľubovňa.

☐ Od roku 2008 ĽM udržiava pomerne aktívny kontakt s potomkami predposledných majiteľov hradu Ľubovňa, rodiny Raiszovcov. Potomkovia



tejto rodiny dnes nepoužívajú pôvodné priezvisko, ale prídomek, ktorý získali kúpou hradu Ľubovňa – *Lublováry*. Rodina Lublováriovcov pravidelne obohacuje zbierkový fond ĽM mnohými predmetmi, ktoré sú originálne využívané na hrade Ľubovňa. V roku 2013 bolo do múzea prijatých 80 predmetov, prevažne etnografického charakteru, dokumentujúcich život potomkov rodiny Raizs.⁸ Najvýznamnejšou súčasťou tejto akvizície sú portréty posledných majiteľov hradu z rodiny Raizs, a to Szilárda Raizsa a jeho manželky Márie Ujházy.⁹ Portréty boli okamžite vystavené v rámci expozičnej časti Raizsovcov na hrade Ľubovňa.

Monštrancia z farnosti
Vysoká

Superpelícia s krajkou na
spodnom okraji z farnosti
Vysoká

3. okruh: Predmety sakrálneho charakteru

☛ V posledných rokoch ĽM venuje veľkú pozornosť cirkevným dejinám a predmetom sakrálneho charakteru v zbierkovom fonde. Už v roku

2012 sa múzeu podarilo ako deponát získať dva kalichy z farnosti Plavnica, ktoré do tejto farnosti daroval významný rod Horváth-Pálocsay, majitelia hradu Plaveč.¹⁰ Okrem toho bola v roku 2013 na hrade dočasne vystavená Monštrancia z prelomu 15. a 16. storočia.

☛ Veľmi významnou časťou akvizície v roku 2013 bolo nadobudnutie zbierkových predmetov sakrálneho charakteru z obce Vysoká. Do zbierkového fondu bolo prijatých z tejto farnosti 122 predmetov.¹¹ Súčasťou tejto zbierky sú napr. monštrancia, baldachýn či svietniky. Veľmi významnú časť tvoria liturgické odevy. V rámci akvizície bolo prijatých 11 ornátov rôznych farieb a s pomerne bohatou výzdobou. Ide taktiež o rôzne druhy ornátov. Súčasťou množstva ornátov sú štóly, velá a patény. Okrem toho boli prijaté tri bohato zdobené pluviály. Súbor cirkevných zástav bol vďaka tejto akvizícii obohatený o 6 zástav s rôznymi cirkevnými výjavmi. Súbor liturgických odevov bol doplnený aj o odevy miništrantov a množstvo oltárnych plachiet. Celý tento súbor sa stane súčasťou putovnej výstavy sakrálneho umenia a liturgického života, ktorú pripravujú pracovníci múzea.

☛ Rok 2013 patrí v ĽM k „bohatším“ rokov z pohľadu prijímania nových zbierkových predmetov. Okrem už spomínaných okruhov sa súčasťou zbierkového fondu stalo množstvo predmetov etnografického charakteru či predmety z dejín didaktiky, alebo literárne pamiatky.

☛ Akvizícia predstavuje prvý krok k vytváraniu príbehu zbierkového predmetu. Zbierky prijaté v roku 2013 sú krásnym základom pre tvorbu živého múzea a predstaveniu života našich predkov a už teraz ponúkajú množstvo podnetných nápadov. Zároveň je rok 2013 dokladom, že ľudia majú záujem o uchovanie ich histórie a budovanie historického a kultúrneho povedomia. Do ďalších rokov nám ostáva veriť, že darovanie zbierkových predmetov bude považované za česť, ktorá ostane v pamäti na mnoho a mnoho rokov.

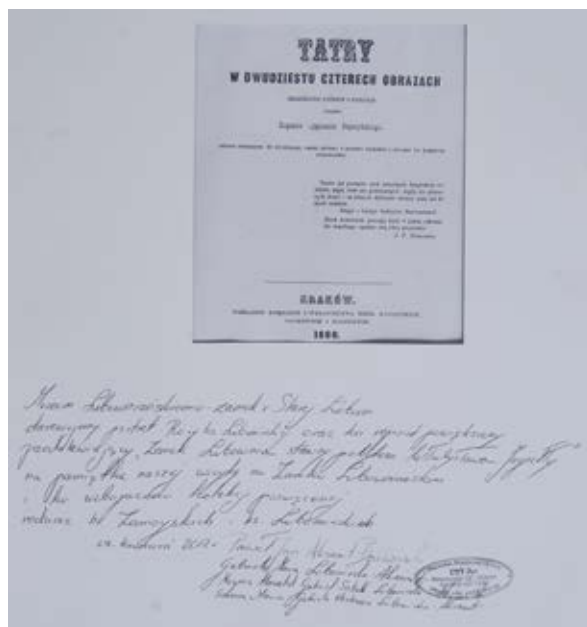
Poznámky:

- ¹ Zákon č. 206/2009 Z. z. o múzeách a o galériách a o ochrane predmetov kultúrnej hodnoty a o zmene zákona SNR č. 372/1990 Zb. o priestupkoch v znení neskorších prepisov, čl. I. §2 ods. 5. V nezmenenej podobe v novelizovanom zákone č. 38/2014 Z. z. .
- ² Ľubovnianske múzeum – hrad v Starej Ľubovni, archívny materiál (ďalej ĽM – H, AM): *Priemysel v Starej Ľubovni po r. 1945. Skrutkáreň, n.p. Stará Ľubovňa, AM 7/2013, 600. s. 3.*
- ³ *Ibidem*, s. 48.
- ⁴ ĽM – H, zbierkový fond: 2013/0001 – 0074, 15850 – 15857 f.
- ⁵ ĽM – H, zbierkový fond: 2013/0075 – 0080, 15858 – 15863.
- ⁶ ĽM – H, zbierkový fond: 2013/0081, 15864.
- ⁷ ĽM – H, zbierkový fond: 2013/0218, 15973.
- ⁸ ĽM – H, zbierkový fond: 2013/0082 – 0158, 15865a – 15917.
- ⁹ ĽM – H, zbierkový fond: 2013/0206 – 0207, 15961 – 15962.
- ¹⁰ ĽM – H, zbierkový fond: ĽM D 1-2/2012, 122 – 123.
- ¹¹ ĽM – H, zbierkový fond: 2013/0219 – 0340, 15974 – 16042.



Litografia Hradu Lubovňa
z roku 1860

Popis obrazu Hrad Lubovňa
s venovaním
Foto: Lubovnianske
múzeum – hrad



Františka Marcinová

Na počátku jest eksponat

Stara Lubowla

☞ Zbiory to najcennejšia časť každého muzeu. Bez zbiorov nie byľoby muzeov, a bez muzeov pokrľaby siť kurzem toľzsaľość i historia ľudzi. Akwizycja naleľzy do najwaľniejszych dzialań muzeov. W 2013 r. Muzeum Lubowelskie nabyľo 484 przedmioty do swoich zbiorov. Jest to najwiľksza liczba przyjętych eksponatov w ciag'u ostatnich 5 lat. Ciekawym jest fakt, Źe w odróżnieniu od

lat wcześniejszych, wszystkie przedmioty zostały uzyskane w drodze darowizny lub w wyniku dzialalności badawczej. Eksponaty uzyskane w 2013 r. można podzielić na trzy grupy: dotyczace dziejov gospodarczych miasta Stara Lubowla, pochodzace od potomkov wlaścicieli zamku Lubowla oraz sľuzzące celom sakralnym.

Jozef Baluľzinský

Debarierizácia expozícií Ľubovnianskeho múzea – hradu v Starej Ľubovni

Stará Ľubovňa

Bc. Jozef Baluľzinský vyštudoval kulturológie na UKF v Nitre. V roku 2009 sa zamestnal v Ľubovnianskom múzeu – hrade ako správca skanzenu, od roku 2012 pracuje na pozícií správcu hradu Ľubovňa. Venuje sa problematike tvorby a sprístupňovania expozícií pre telesne a duševne postihnuté osoby. Taktieľ sa zaoberá múzejnou pedagogikou a marketingovými aktivitami Ľubovnianskeho múzea – hradu.

☞ Spoločenský obraz múzea vytváraný generáciami múzejníkov na Slovensku sa najmä na prelome milénií dostal do pozície nutnosti reagovať na spoločenské požiadavky a zmeniť svoj postoj v prezentácii k návštevníkom.

☞ Výsledkom odborných diskusií bol **Návrh Stratégie rozvoja múzeí a galérií v Slovenskej republike do roku 2011**,¹ súčasťou ktorého je vytváranie podmienok na prístup ku kultúrnemu dedičstvu pre znevýhodnené skupiny obyvateľstva. Hrad Ľubovňa patrí k významným historickým a architektonickým pamiatkam severného Spiša a Slovenska, ktorý obdivuje množstvo návštevníkov. Výraznou zložkou múzejnej činnosti je edukácia na rôznych úrovniach.

☞ Smer edukačnej činnosti múzea sa nesústreďuje len na šírenie informácií všeobecného alebo odborného charakteru pokrľvajúceho historické skutočnosti spojené s hradom Ľubovňa a Múzeom ľudovej architektúry v podhradí, ale snaľzi sa o vytváranie obrazu modernej organizácie reagujúcej na potreby spoločnosti na platforme múzejnej práce. Novo navrhnutá stratégia rozvoja múzeí do roku 2018 špecifikuje múzejnú činnosť: **múzeá a galérie na základe prieskumu a vedeckého výskumu a v súľade so svojím zameraním a špecializáciou nadobúdadajú predmety kultúrnej hodnoty, ktoré ako zbierkové predmety odborne spravujú, vedecky skúmajú a sprístupňujú verejnosti najmä na účely štúdia, poznávania,**



Maketa Dreveného kostolíka z Matysovej pre nevidiacich. Autor foto: Pavol Sás

vzdelávania a estetického zážitku.² Túto povinnosť máme k **všetkým skupinám obyvateľstva**, nevynímajúc marginálne skupiny. Preto Ľubovnianske múzeum – hrad v Starej Ľubovni (ďalej iba ĽM) pristúpilo k vytváraniu špeciálnych expozícií venovaných znevýhodneným skupinám. Ohlas verejnosti na sprístupňovanie expozícií pre znevýhodnené skupiny obyvateľstva má viac úrovní, neobmedzuje sa iba na reakcie od cieľných skupín, ale pôsobí edukačne aj na širokú verejnosť. Vytváranie spoločných výstavných priestorov a začleňovanie debarierizačných prvkov do expozícií poskytuje informácie o danej problematike širokej verejnosti. Zvyšuje jej záujem o problematiku znevýhodnených skupín, čo napomáha k socializácii týchto skupín obyvateľstva. Samotné vytváranie debarierizovaných expozícií múzeum v Starej Ľubovni rozdelilo do viacerých etáp.

1. etapa

☞ V roku 2011 sa ĽM rozhodlo prijať výzvu na spoluprácu pri realizácii študentského projektu v rámci diplomovej práce, ktorá navrhovala postupné sprístupňovanie expozície Múzea ľudovej architektúry – skanzenu (ďalej MĽA) pre potreby nevidiacich a slabozrakých. Spoločná spolupráca múzea a autora diplomovej práce³ vytvorila základnú osnovu na samotnú realizáciu debarierizácie.

☞ Konceptcia sprístupnenia expozície MĽA bola postavená na štyroch pilieroch:

- Vytvorenie vodiacej línie na pohyb po vymedzenom priestore MĽA – vodiaca línia je súborom technických prvkov doplnených o reliéfnu mapu a informácie na štítkoch v Braillovom písme⁴ zakomponovaných do priestoru, na základe ktorých sa návštevník ovládajúci znakovú reč dokáže pohybovať v priestore.
- Sprievodca v Braillovom písme – je tlačný textový sprievodca obsahujúci informácie v Braillovom písme o sprístupnených objektoch MĽA, dostupný v pokladni na bezplatné zapožičanie.
- Trojrozmerné modely objektov (obrázok č.1.) – vytvorené modely sú zmenšeninami vybraných

Maketa hradu Ľubovňa pri otvorení línie pre nevidiacich a slabozrakých na hrade Ľubovňa. Autor foto: Pavol Sás



objektov a tvoria súčasť inštalovaných prvkov na vodiacej línii pred samotným objektom. Súčasťou modelu je popis v Braillovom písme informujúci o názve daného objektu.

- Haptická expozícia⁵ – expozícia je súčasťou objektu začleneného do prehliadky a obsahuje výber predmetov bežnej potreby prezentovaných v expozíciách. Predmety sú označené štítkami v Braillovom písme.

☞ Debarierizácia priestoru MĽA spočíva v kombinácii všetkých prvkov uvedených ako piliere koncepcie. Syntéza vymenovaných prvkov vytvára návod, ako sa pohybovať bezpečne v priestore a ako získavať informácie o vybranej expozícii.

2. etapa

☞ Realizácia úprav expozície MĽA pre zrakovo postihnutých návštevníkov rozšírila možnosti ich návštevnosti, preto sa múzeum rozhodlo pokračovať v rozširovaní takto upravených expozícií. V roku 2012 za pomoci Dotačného systému MK SR⁶ bol tlačný sprievodca po hrade Ľubovňa v Braillovom písme doplnený o reliéfne obrázky⁷ vybraných exponátov hradu. Samotný sprievodca opisujúci stručné dejiny hradu Ľubovňa a jeho najzaujímavejšie časti je súčasťou programu debarierizácie hradu pozostávajúceho z:

- vodiacej línie⁸ – línia je opatrená odkazmi v Braillovom písme na drevených tabuľkách umiestnených na kľúčových miestach, ktoré umožňujú výstup z parkoviska pod hradom na prvé nádvorie, pohyb po prvom nádvorí a pohyb v haptickej expozícii – lapidáriu;
- bronzovej makety hradu (obrázok č.2) s popisom objektov v Braillovom písme vyrobenej z bronzu v mierke 1:200, na výrobe ktorej sa podieľali Vojenské lesy, š. p., a OZ Priatelia hradu Ľubovňa;⁹
- expozícia – lapidárium – priestor expozície kamenných artefaktov informujúcich o stavebnom vývoji hradu Ľubovňa.

☞ Príprava línií na hrade a v MĽA bola konzultovaná s odborným garantom z ÚNSS¹⁰ a počas realizácie bola pravidelne verifikovaná. Nezanedbateľný je prínos pracovníkov Slovenskej knižnice pre nevidiacich Mateja Hrebendu v Levoči, ktorí sa podieľali na praktickej realizácii tlače a najmä pri tvorbe zložitých foriem na výrobu reliéfneho obrazu ako súčasť tlačenej sprievodcu po hrade. Táto etapa bola mimoriadne náročná z dôvodu ťažkej dostupnosti terénu – hradu. Na základe poznatkov odbornej verejnosti išlo o jedinečný projekt v rámci Európy.

3. etapa

☞ V prvých dvoch etapách sa ĽM zameralo na debarierizáciu priestoru pre skupiny so stratou alebo poškodením zraku. 3. etapa je zameraná na skupinu osôb, ktorých obmedzením je čiastočná alebo celková strata sluchu. V tomto prípade bola zvolená forma sprístupňovania postavená na použi-

vaní najmodernejších technologických postupov a zariadení. Samotná skupina nepočujúcich nemá obmedzenie v pohybe po priestore, preto sa všetky prvky sústreďovali na šírenie informácií v posunkovej reči¹¹ a ich dostupnosť pre danú skupinu obyvateľstva. Výsledkom snaženia je virtuálny sprievodca hradom v posunkovej reči obsahujúci pretlmočený sprievodný text po hrade Ľubovňa, ktorý tak umožňuje samostatnú prehliadku. Text v znakovej reči obsahuje informácie o histórii hradu a o expozíciách na hrade, ktoré sú doplnené o množstvo posunkových novotvarov, vytvorených priamo pri tvorbe textu pedagógmi a žiakmi Spojenej školy internátnej Pavla Sabadoša v Prešove. Virtuálny sprievodca je rozdelený podľa expozícií na hrade a je možné si ho pri vstupe do expozície stiahnuť načítaním pomocou zariadenia obsahujúceho aplikáciu na čítanie QR-kódov¹². Medzi štandardne dostupné zariadenia sa považujú mobilné telefóny so spomínaným operačným systémom. Pre návštevníkov bez takto vybavených mobilov je pripravených päť zariadení na zapožičanie.

☛ Otvorenie línie pre nevidiacich a slabozrakých 16. 5. 2013 a sprístupnenie hradu nepočujúcim 11. 11. 2013 vytvorilo jedinečnú kombináciu z pohľadu slovenskej muzeológie. Samotná prehliadka hradu počas letných mesiacov (jún – august) je obohatená o vystúpenie sokoliarov, ktorá je produktom doplnujúcim regeneráciu telesne a duševne postihnutých návštevníkov formou animo-terapie.

4. etapa

☛ Zatiaľ poslednou etapou je pripravovaná výroba virtuálneho sprievodcu v posunkovej reči pre potreby MĽA a modernizácia reliéfnej mapy osadenej na vstupe do MĽA. Termín predpokladanej realizácie je rok 2014. Múzeum sa pri tvorbe nových expozícií snaží reagovať na potreby návštevníkov a zároveň naplňať doporučené strategické plány na **Sprístupňovanie expozícií a výstav osobám so zdravotným postihnutím, seniorkám/seniorom a skupinám obyvateľstva patriacim k sociálne znevýhodneným spoločenským**¹³ vypracované vládou Slovenskej republiky na obdobie do roku 2018.

☛ Hrad svojou sedemstoročnou históriou, krásnou lokalitou prispel k rozvoju regiónu i kultúry

v priereze dejín. Kedysi nedobytná pevnosť, ktorá bola postavená tak, aby bola nedostupná pre nepriateľa, dnes ponúka možnosti kultúrneho využitia a zážitkovej turistiky pre „všetkých“ návštevníkov. Úsilie ĽM o sprístupnenie svojich expozícií bolo korunované Správnou radou účtu „Slovensko bez bariér“ Cenou za sprístupnenie expozície ľudovej architektúry a areálu hradu Stará Ľubovňa pre nevidiace a nepočujúce osoby, ktorú prevzal riaditeľ múzea PhDr. Dalibor Mikulík 20. októbra 2013 v Bratislave.

Poznámky:

- ¹ Návrh stratégie rozvoja múzeí a galérií v Slovenskej republike do roku 2011 [cit. 29.03.2014]. Dostupné na internete: www.culture.gov.sk/pk/KAM_10_11_06/uznesenie.rtf
- ² Podľa zákona č. 206/2009 Z. z. o múzeách a o galériách a o ochrane predmetov kultúrnej hodnoty v aktuálnom znení zákona č. 38/2014 Z. z. a o zmene zákona Slovenskej národnej rady č. 372/1990 Zb. o priestupkoch v znení neskorších predpisov (ďalej len „zákon o múzeách a galériách“) a zákona č. 523/2004 Z. z. o rozpočtových pravidlách verejnej správy a o zmene a doplnení niektorých zákonov v znení neskorších predpisov. [cit. 29.03.2014]. Dostupné na internete: http://www.rokovania.sk/File.aspx/ViewDocumentHtml/Mater-Dokum-153642?prefixFile=m_
- ³ DEMIAN, Tomáš. *Návrh debarierizácie Národopisnej expozície v prírode v Múzeu v Starej Ľubovni s akcentom na nevidiaceho návštevníka*. Diplomová práca. Nitra: Filozofická fakulta UKF, 2011.
- ⁴ Braillovo písmo – špeciálny druh znakového písma určeného pre osoby postihnuté stratou zraku.
- ⁵ Haptická expozícia – expozícia založená na komunikácii (odovzdávanie informácií) pomocou dotykov rukami.
- ⁶ MK-4293/2012/6.3 Debarierizácia hradu Ľubovňa pre nevidiacich a slabozrakých.
- ⁷ Reliéfny obraz – dvojrozmerný obraz vytvorený na priehľadnej fólii čitateľný hmatom.
- ⁸ Súbor technických prvkov osadených na zemi ako zábradlie alebo terénne prekážky limitujúce pohyb mimo vymedzenú trasu.
- ⁹ OZ priateľa hradu Ľubovňa – združenie priaznivcov histórie a hradu založené na podporu vzdelávania verejnosti zameranej na dejiny hradu. 10 ÚNSS- Únia nevidiacich a slabozrakých Slovenska.
- ¹¹ Posunková reč – systém znakov vytváraný rukami doplnený o mimiku tváre.
- ¹² QR-kód, *Quick Response (Rýchla reakcia)* – dvojrozmerný čiarový kód obsahujúci zakódovanú webovú adresu.
- ¹³ [cit. 29.03.2014]. Dostupné na internete: http://www.rokovania.sk/File.aspx/ViewDocumentHtml/Mater-Dokum-153642?prefixFile=m_

Jozef Balužinský

Stara Lubowla

Usuwanie barier na wystawach Muzeum Lubowelskiego – Zamek w Starej Lubowli

☛ Usuwanie barier architektonicznych w Muzeum w Starej Lubowli polega na wykorzystaniu urządzeń mechanicznych i elektronicznych przy prezentacji wystaw. Udogodnienie to pozwala na swobodne poruszanie się po ekspozycji, umożliwiają

liwiając wszystkim, również osobom niepełnosprawnym, swobodne zapoznanie się z ofertą wystawienniczą prezentowaną zarówno na zamku, jak i w skansenie.

Ľubovnianske múzeum – hrad v Starej Ľubovni v roku 2013 navštívilo 132 760 platiacich návštevníkov. Za týmto číslom je ukrytá práca všetkých odvetví muzeálnej práce. Ľubovnianske múzeum sa venuje základnej múzejnej činnosti – nadobúdaniu, uchovávaníu, konzervovaniu, ale aj sprístupňovaniu kultúrneho dedičstva. Všetky múzejné činnosti by bez vzájomnej kooperácie fungovať síce mohli, no iste by nevytvárali hodnotu v plnej možnej miere.

Tradične sme rok 2013 otvorili trojkráľovou liturgiou na sviatok Troch kráľov. Počas liturgie sa konal tradičný sprievod s ikonou patróna chrámu sv. Michala Archanjela okolo drevenej cerkvi z Matysovej. Program bol doplnený vystúpením FS Vrchovina zo Starej Ľubovne. (Obrázok č. 1)¹

Brány hradu a skanzenu sme slávnostne otvorili 5. mája 2013. (Obrázok č. 2) Pri tejto príležitosti bola návštevníkom sprístupnená a predstavená nová výstava pod názvom „Šestnásť spišských miest v rokoch 1412 – 1876. Hrad Ľu-

bovňa – správne centrum spišského zálohu“. Do hradnej kaplnky sa vrátil po reštaurovaní bočný oltár Panny Márie. V priestoroch sakristie kaplnky svätého Michala Archanjela bola predstavená neskorogotická monštrancia z Rímskokatolíckeho kostola svätého Mikuláša v Starej Ľubovni. Ide o najhodnotnejšiu hnutelnú kultúrnu pamiatku nášho regiónu.²

S veľkým pozitívnym ohlasom u návštevníkov sa stretla aj debarierizácia hradu pre nevidiacich a slabozrakých návštevníkov, ku ktorej sa na jeseň pridala aj debarierizácia pre nepočujúcich. Expozície Ľubovnianskeho múzea sú tak prístupné pre všetkých návštevníkov bez rozdielu. Ľubovniansky hrad sa tak stal prvým hradom, ktorý ponúka sprievodné texty v Braillovom písme.

Výstava, ktorú múzeum sprístupnilo počas Dňa múzeí a galérií v barokovom podhradí hradu Ľubovňa, prezentovala návštevníkom jedinečnú zbierku drevených stropných trámov z ľudových domov na hornom Spiši z obdobia 18. – 20. storočia. (Obrázok č. 3) Koncertom metropolitného vzdelávacieho chóru Pravoslávnej cirkvi z Prešova a zaujímavou prehliadkou hradu a skanzenu sa múzeum tradične zapojilo aj do celoslovenskej akcie Noc v múzeu. Jún je venovaný školským výletom a podujatiu s príznačným názvom: Hrad a skanzen deťom. Podujatie sa tentokrát nieslo v znamení rozprávkového Popolvára. (Obrázok č. 4)

Sviatok slovanských vierozvestcov sme oslávili gréckokatolíckou svätou liturgiou v drevenom kostolíku sv. Michala Archanjela v skanzene pod hradom Ľubovňa. Podujatie oživilo svojim spevom Kandráčovci. (Obrázok č. 5) V Ľubovnianskom múzeu pamätáme aj na mladšiu generáciu, pre ktorú vystúpila speváčka Katarína Knechtová s kapelou BLOOM. Túto nezabudnuteľnú atmosféru koncertu pod holým nebom si prišlo vychutnať množstvo návštevníkov. (Obrázok č. 6)

Pre najmenších návštevníkov hradu bola iste zaujímavá aj divadelná rozprávka Petra Karpinského a Evy Kollárovej Dažďová víla. (Obrázok č. 7) Hradný muzikál počas celého týždňa videlo vyše 5 000 návštevníkov. Posledný júlový víkend

1. Slávnosť Troch kráľov v drevenom kostolíku z Matysovej v skanzene. 06. 01. 2013. Betlehémska hra v podaní FS Vrchovina zo Starej Ľubovne. Foto: Ľubovnianske múzeum – hrad



2. Otvorenie letnej turistickej sezóny na hrade Ľubovňa. Hradný šašo Kasprzyk. Foto: Ľubovnianske múzeum – hrad



3. Otvorenie výstavy Tesársky um a symbol života. Autorské sprevádzanie. Foto: Ľubovnianske múzeum – hrad



4. Hrad a skanzen deťom. Poznávajme hrad a skanzen prostredníctvom rozprávky. jún 2013. Foto: Ľubovnianske múzeum – hrad



5. Slávnosť sv. Cyrila a Metóda v skanzene. Vystúpenie LH Kandráčovci. Foto: Lubovnianske múzeum – hrad



6. Koncert Kataríny Knechtovej v skanzene pod hradom Ľubovňa. 12. 07. 2013. Foto: Lubovnianske múzeum – hrad



7. Muzikálové divadlo na hrade Ľubovňa. Dažďová víla. júl 2013. Foto: Lubovnianske múzeum – hrad



8. Hradné dni na hrade Ľubovňa. Udelenie trhových privilégii Starej Ľubovni. Vystúpenie orientálnych tanečníc zo skupiny Fatima. Foto: Lubovnianske múzeum – hrad



patril hradným dňom, tento rok s motívom stredovekého jarmoku pri príležitosti udelenia výsady výročného trhu. Počas troch dní sa návštevníci stretli s hradným šašom, šermiarmi, sokoliarimi, tanečnicami a deň na hrade im spríjemnila i dobová hudba v zákutiach hradu. Na nádvoríach hradu sa prezentovali remeselníci s tradičnými remeslami (keramikári, rezbári, tkáči, medári). (Obrázok č. 8)

☛ Spolu s Dyvalom spod šikmej veže z Vrbového a s cestovateľom – dobrodruhom Vladimírom Dudlákom sme si pripomenuli najslávnejšieho hradného väzňa Mórica Beňovského, ktorý pobudol v hradnom väzení v roku 1768. (Obrázok č. 9) Útekom z tohto hradného väzenia sa začala dobrodružná cesta madagarského kráľa. Počas talkshow vystúpila speváčka (prvá slovenská superstar) Katarína Koščová. (Obrázok č. 10) Súčasťou programu bolo aj osadenie a odhalenie pamätnej tabule tohto dobrodruha. Je jedinou kópiou tabule, ktorej originál je na Námestí Mórica Beňovského na Madagaskare.

☛ Prvá augustová nedeľa je tradične venovaná včelám, včelím produktom a včelárom. V spolupráci s včelármi z okolia sme návštevníkom pripravili Deň medu. Počas podujatia sa mohli stretnúť pri ochutnávke včelích produktov, odbornej prednáške o včelách, vymeniť si skúsenosti a podnety z včelárstva. Program doplnil FS Ľubovňan. (Obrázok č. 11) 18. 8. si mohli návštevníci vyskúšať večerné kino na hrade Ľubovňa. Premietali sa regionálne rozprávky nakrúcané v expozíciách Ľubovnianskeho múzea, napríklad Večný život, večná mladosť.

☛ Čerešničkou na torte sezóny 2013 bezpochyby bol operný koncert súrodencov Babjakovcov spolu so speváčkou Dagmar Podkamenskou. Večerný koncert na hrade v mnohých zanechal nezabudnuteľný zážitok nočného hradu. (Obrázok č. 8) 25. 8. 2013 patrili dosky amfiteátra divadelníkom zo Sabinova a divadelnej hre Wiliama Shakespeara – Skrotenie zlej ženy. Túto komédiu známeho autora herecky stvárnilo herci Sabinovskej ochotníckej scény. Ďalšími tradičnými podujatiami sme si pripomenuli grófa Jána Zamoyského a nadšenci šachu, kráľovskej hry, si zmerali svoje sily v súboji v priestoroch hradu. Na počesť posledného majiteľa hradu sa konal taktiež aj súboj v športovom bridži. Oba tieto súťaže sa konajú s medzinárodnou účasťou. Rok sme tradične ukončili podujatím venovaným žiakom základných škôl z okresu Stará Ľubovňa. Žiaci sa oboznámili s Vianocami u šľachtickej rodiny Raisz, mali možnosť ochutnať tradičné vianočné cukríky, videli zariadenia na výrobu cukríkov a na rezanie staniolu.

☛ Ľubovnianske múzeum aj v roku 2013 realizovalo svoju činnosť v súlade so základnými cieľmi a hodnotami múzea. Bez spolupráce všetkých pracovníkov múzea, lektorov, ale aj všetkých tých, ktorí neodmietli spoluprácu, sme mohli ponúknuť návštevníkom program, z ktorého si mohli vybrať, v ktorom si každý mohol nájsť to svoje.

9. Móric Beňovský. Predstavenie divadelnej skupiny Divalo o živote Mórica Beňovského. Foto: Ľubovnianske múzeum – hrad



10. Beseda o Móricovi Beňovskom na hrade Ľubovňa spojená s vystúpením Kataríny Koščovej. Foto: Ľubovnianske múzeum – hrad



11. Deň medu. Ocenenie malej výherkyne organizátormi podujatia, v pozadí Ľudová hudba FS Ľubovňan zo Starej Ľubovne



12. Koncert bratov Babjakovcov na hrade Ľubovňa. 28. 08. 2013. Foto: Ľubovnianske múzeum – hrad



Skutočnosť, v ktorej žijeme nevytvárame sami. Spolu s nami ju vytvárajú tí, pre ktorých sme, ku ktorým patríme a vďaka ktorým má každá naša práca zmysel. Preto chceme aj v roku 2014 priniesť všetkým návštevníkom Ľubovnianskeho múzea program, z ktorého si budú môcť vybrať.

Poznámky:

- ¹ Ukážka z vystúpenia [cit. 29.03.2014]. Dostupné na internete: <https://www.youtube.com/watch?v=FApvodof-T14&index=2&list=PLo444B3DCEBF885oD>
- ² Osobitne monštrancii sa venuje článok *Skvost liturgických pamiatok*

Jakub Ondrej

Stara Lubowla

Rzeczywistość, w której żyjemy

Artykuł podsumowuje miniony sezon w Muzeum Lubowskim pod kątem wydarzeń i programów przygotowanych dla szerokiego kręgu zwiedzających. W 2013 r. muzeum przygotowało 25 wydarzeń, wśród których każdy znalazł coś dla

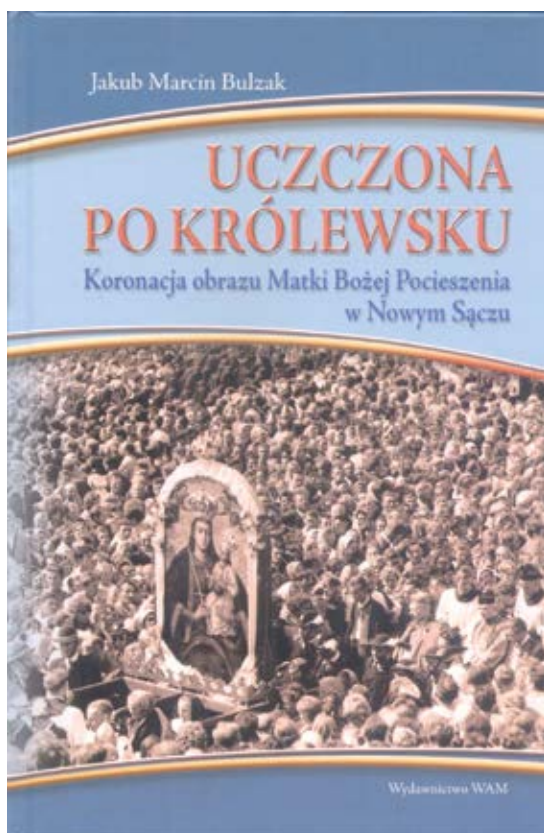
siebie. Trend ten jest kontynuowany. Świadczy o tym coraz bogatsza oferta muzealna, tworząca dobry klimat do rozwoju kultury zarówno w Starej Lubowli, jak i całym regionie spiskim.

Recenzje/Recenzie

Jakub Marcin Bulzak

Uczczona po królewsku. Koronacja obrazu Matki Bożej Pocieszenia w Nowym Sączu

Gabriel Szuster, historyk,
doktorant w Katedrze
Najnowszej Historii Polski
Uniwersytetu Pedagogiczne-
go im. KEN w Krakowie



Jakub Marcin Bulzak, *Uczczona po królewsku. Koronacja obrazu Matki Bożej Pocieszenia w Nowym Sączu*, wydawnictwo WAM, Kraków 2013 r., ss. 279 + 40 ss. il.

❗ W 2013 r. na rynku wydawniczym ukazała się, staraniem wydawnictwa WAM i Księży Jezuitów, praca Jakuba Marcina Bulzaka pt. *Uczczona po królewsku. Koronacja obrazu Matki Bożej Pocieszenia w Nowym Sączu*.

❗ Autor, z wykształcenia historyk, pracuje jako nauczyciel w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 im. Jana Długosza w Nowym Sączu. Obecnie przygotowuje rozprawę doktorską w Katedrze Najnowszej Historii Polski Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie pt. *Kościół katolicki na Sądecczyźnie po II wojnie światowej*. Jego zainteresowania badawcze obejmują historię Polski i Sądecczyzny oraz dzieje polskiego Kościoła katolickiego. Jakub Bulzak publikuje również interesujące rozprawy związane z jego obszarem badawczym.

❗ Obok niewątpliwego wymiaru religijnego praca jest udaną próbą opracowania problemu historycznego związanego z koronacją. Porządkuje też dotychczasowy stan wiedzy. Dodatkowym walorem rozprawy jest solidna i wszechstronna

analiza obszernego materiału źródłowego, w tym źródeł proveniencji policji państwowej.

❗ Autor osiągnął cele, jakie sobie postawił, sięgając do bardzo wielu źródeł. Praca ma układ chronologiczno-problemowy, który został właściwie dobrany do tego typu publikacji. Ramy chronologiczne obejmują okres od lat dwudziestych XX w. aż do 1963 r. Istnieją także tzw. cezury pośrednie, wyznaczone przez okres II wojny światowej, kiedy to odżyła idea koronacji, oraz rok 1962, kiedy podjęto ostateczną decyzję o koronacji obrazu. Ponadto, aby przedstawić historię koronacji obrazów, autor cofa się aż do IV w. po Chrystusie.

❗ Praca została podzielona na sześć rozdziałów o zbliżonej objętości. Bardzo wartościowy jest dopełniający aneks zawierający trzydzieści dokumentów pochodzących z archiwów kościelnych, które autor wykorzystał podczas pisania pracy. Jednym z najciekawszych jest kazanie wygłoszone przez księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego podczas uroczystości koronacyjnych (s. 232–243). Jest to o tyle ciekawe i ważne, że prymas Wyszyński zdawał sobie sprawę z historycznego znaczenia wydarzenia, nie tylko w wymiarze lokalnym, ale i ogólnonarodowym. Z jednej strony koronacja była aktem sprzeciwu społeczeństwa, ważną postawą społeczną, a z drugiej – częścią przygotowań do obchodów tysiąclecia chrztu Polski, świadomie utrudnianych przez władze komunistyczne. Praca zawiera 78 fotografii przedstawiających historię kościoła Świętego Ducha, zdjęcia z uroczystości i rocznic oraz fotokopie niektórych dokumentów.

❗ Rozdziały pierwszy i drugi nie traktują bezpośrednio o koronacji, są jednak wprowadzeniem do tematu i mają charakter erudycyjny. W pierwszym, autor, bazując na literaturze przedmiotu, opisuje w bardzo skondensowany sposób historię koronacji obrazów maryjnych. Przedstawia genezę zjawiska, po czym dość szczegółowo omawia to zjawisko na ziemiach polskich, a szczególnie w diecezji tarnowskiej.

❗ W rozdziale drugim Jakub Bulzak przedstawia czytelnikowi dzieje kościoła pod wezwaniem Ducha Świętego w Nowym Sączu, w którym znajduje się opisywany w pracy obraz. W części tej autor przedstawia początki działalności Kościoła związane z norbertanami, aż do momentu przekazania patronatu zakonnemu jezuitom. Druga część tegoż rozdziału przedstawia historię kultu obrazu Matki Bożej Pocieszenia. Informacje te oparte są na dostępnej literaturze oraz archiwach kościelnych.

❗ Główną część pracy stanowią cztery kolejne rozdziały. W trzecim zaprezentowana została żmudna

droga prowadząca do koronacji obrazu, zapoczątkowana przez o. Władysława Wojtonia SJ, a sfinalizowana przez o. Tadeusza Michalika SJ. Kolejny ukazuje trzy wątki przygotowania do uroczystości koronacyjnych, z których dwa ostatnie dotyczą duszpasterskich i organizacyjnych przygotowań, a pierwszy – najciekawszy z punktu widzenia historyka – charakteryzuje w pośredni sposób relacje państwo–Kościół. Wątek ten ukazuje podjętą przez jezuitów, nieudaną próbę, uzyskania od władzy zgody na zorganizowanie uroczystości na terenie należącym do miasta. Przedostatni, piąty rozdział, prezentuje zagadnienie ściśle związane z samą koronacją obrazu. Tutaj najważniejszą częścią jest sprawozdanie z uroczystości, podczas których Prymas Tysiąclecia nałożył złote korony na wizerunek Matki Bożej Pocieszenia.

☛ Treść ostatniego rozdziału odbiega nieco od poprzedzających go, albowiem przedstawia nieznaną dotąd fakty związane z działaniami aparatu bezpieczeństwa i partii, które miały na celu uniemożliwienia celebrowania uroczystości. Jak wiemy, działania te nie zablokowały organizacji uroczystości i koronacja odbyła się zgodnie z planem. Co ciekawe, podobne działania aparatu bezpieczeństwa zostały przedstawione w odniesieniu do dwóch innych koronacji: w Ludźmierzu i Leśniowej.

☛ Jak już wspominałem, celem pracy była analiza niełatwego zagadnienia, gdyż dotychczasowe publikacje są niepełne pod względem wykorzystanych źródeł. Jedynie dwa artykuły opisujące koronację są wynikiem profesjonalnych badań naukowych, opartych na kwerendach archiwalnych: jeden z nich, Jana Wnęka¹, częściowo wykorzystujący materiały archiwalne, głównie z Archiwum Narodowego w Krakowie, drugi autorstwa Jakuba Bulzaka, prezentujący drogę prowadzącą do narodzin idei koronacji². Kolejna cenna pozycja, chociaż nie poparta badaniami archiwalnymi, to opracowanie o. Tadeusza Michalika SJ, opisujące przygotowania i przebieg koronacji. Niestety nigdy nie zostało wydane. Jego maszynopis został złożony w Archiwum Parafii Ducha Świętego w Nowym Sączu³.

☛ Dwie prace, o których także warto wspomnieć, to rozdział w monografii autorstwa o. Jana Preisnera SJ⁴ oraz tekst o. Mieczysława Bednarza SJ⁵. Praca o. Bednarza została wydana w różnych wersjach w kilku pracach zbiorowych. W dużej części obaj wymienieni autorzy korzystali z pracy o. Michalika.

☛ Jakub Bulzak wykorzystał też liczne opracowania oraz artykuły z czasopism, które dotyczą głównie religijnej strony opisywanych uroczystości (należą do nich m.in. wspomniane już prace o. Preisnera i o. Bednarza). Oprócz tego autor posiłkuje się *Dziejami miasta Nowego Sącza*⁶ oraz pracą Ryszarda Terleckiego *Miecz i tarcza komunizmu*⁷. Warto także wspomnieć o artykule autorstwa Jerzego Rajmana mówiącym o dziejach klasztoru Świętego Ducha w średniowieczu⁸. W pracy wykorzystano także źródło drukowane, jakim jest *Księga beneficjów diecezji krakowskiej* Jana Długosza⁹.

☛ Podstawa źródłowa recenzowanej pracy jest zatem bardzo solidna. Autor korzystał głównie z zasobów archiwów kościelnych oraz archiwów państwowych. Do pierwszej grupy należą: Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Archiwum Diecezjalne w Tarnowie, Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, Archiwum Domowe Ojców Jezuitów w Nowym Sączu, Archiwum Parafii Ducha Świętego w Nowym Sączu, Archiwum Parafii świętej Małgorzaty w Nowym Sączu oraz Archiwum Sióstr Klarysek w Nowym Sączu. Ponadto zostały wykorzystane zasoby Archiwum Narodowego w Krakowie (Oddział IV) oraz Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (oddział krakowski). Na uwagę zasługuje fakt wykorzystania źródła wywołanego (*oral history*) w postaci wywiadu przeprowadzonego z Krzysztofem Pawłowskim, który był uczestnikiem tamtych wydarzeń – witał Prymasa Wyszyńskiego w imieniu młodzieży męskiej (s. 67)¹⁰. Cenne jest, że autor ma świadomość niekompletności materiału źródłowego, co raczej jest typowością niż wyjątkiem w pracy historyka. Spowodowane jest to m.in. brakiem dostępu do spuścizny po kardynale Wyszyńskim (ze względu na trwający proces beatyfikacyjny) oraz, co zrozumiałe, do archiwów watykańskich.

☛ Książka z warsztatowego punktu widzenia jest przykładem pracy dotyczącej zjawiska mikrohistorii. Najważniejsze jednak jest to, że autor, jako dojrzały badacz, opisuje historię lokalną, przedstawiając jednocześnie zagadnienia dotyczące historii ogólnej – mianowicie stosunku władz komunistycznych do Kościoła. Poprzez ukazanie koronacji obrazu, Bulzak pokazuje stosunek PZPR-u i państwa do kleru. To ważny merytoryczny kontekst, ponieważ ówczesnie, w okresie poststalinizmu, Polska była państwem autorytarnym, gdzie partia równała się państwu. Przez system monopartyjny i brak suwerenności państwa doszło do zniewolenia znacznej części społeczeństwa. Konsekwencją tego stanu rzeczy były charakterystyczne zachowania społeczeństwa, które można podzielić na przystosowanie i opór. Właśnie te postawy można odnaleźć w recenzowanej pracy, co sprawia, że zawiera ona elementy socjohistorii.

☛ Warto podkreślić, że warsztat naukowy Jakuba Bulzaka jest bardzo profesjonalny, co widać na przykładzie przypisów oraz bibliografii. Praca jest oparta na bardzo obszernej kwerendzie archiwalnej i bibliotecznej, co w połączeniu z erudycją autora i przystępnym stylem daje w rezultacie solidną pracę naukową. Z formy pracy jasno wynika, że została ona dokładnie przemyślana. Zachowana została także równowaga pomiędzy treściami lokalnymi a ogólnymi oraz równowaga w narracji opisującej i analitycznej. Autor umiejętnie dokonuje cytacji, zgodnie z zasadą, że historyk „nie zasłania się źródłem”, nawet jeśli przytoczenia są długie (np. 79–82), wprowadza i omawia je zgodnie z zasadami warsztatu badawczego.

❖ Książka została wydana estetycznie, na kredowym papierze, w twardej oprawie. Publikacja zawiera indeks osób i wykaz skrótów, które są bardzo pomocne w wyszukiwaniu informacji. Książka została poddana korekcie wydawniczej. ❖ Bez wątplenia pozycję tę warto polecić z kilku względów: jest to rzetelna praca naukowa, ciekawie opisująca wydarzenia religijne i polityczne z okresu PRL, umiejscowione w lokalnych realiach. Jest skierowana do dwóch grup czytelników: badaczy-profesjonalistów i Sądeczian zainteresowanych lokalną historią – i dla obu grup stanowi satysfakcjonującą lekturę¹¹.

Przypisy:

- 1 J. Wnęk, *Koronacja Obrazu Matki Boskiej Pocieszenia w Zawadzie w 1963 r.*, „Rocznik Sądecki” 2010, t. 38, s. 378–391.
- 2 J. Bulzak, *Jak doszło do koronacji obrazu Matki Bożej Pocieszenia z jezuickiego Kościoła p. w. Ducha Świętego w Nowym Sączu*, „Zeszyty Sądecko-Spiskie”, 2010, z. 5, s. 43–48.
- 3 Por. Archiwum Parafii Ducha Świętego w Nowym Sączu, T. Michalik, *Historia koronacji obrazu Matki Bożej Pocieszenia w Nowym Sączu*, Nowy Sącz 1964 r., maszynopis (materiał bez nadanej sygnatury).

- 4 J. Preisner, *Jezuici w Nowym Sączu przy kościele Świętego Ducha*, t. 2, Kraków 2003.
- 5 Por. m.in.: M. Bednarz, *Obraz Matki Boskiej Pocieszenia w jezuickim kościele Świętego Ducha w Nowym Sączu*, [w:] J. Preisner, B. Natoński *Jezuici w Nowym Sączu*, Kraków 1982.
- 6 *Dzieje miasta Nowego Sącza*, t. 1–3, pod red. F. Kiryka, Warszawa-Kraków, 1992.
- 7 R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007.
- 8 J. Rajman, *Szpital i klasztor świętego Ducha w Nowym Sączu w późnym średniowieczu*, „Rocznik Sądecki”, 1992, t. 20, s. 41–66.
- 9 J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis caracoviensis*, t. 3, Kraków 1864.
- 10 Na marginesie należy dodać, że większość osób zaangażowanych w organizację uroczystości już nie żyje, dlatego autor wykorzystuje tylko jeden wywiad.
- 11 Warto zaznaczyć, że książka ta była nominowana do nagrody im. księdza profesora Bolesława Kumora w kategorii „Sądecki autor i książka o Sądecku” 2013 r. Do nagrody praca Bulzaka została zgłoszona przez Związek Sądeczian. Wpisuje się ona w obchody jubileuszu 50-lecia koronacji obrazu Matki Bożej Pocieszenia, która miała miejsce 11 sierpnia 1963 r. Jak napisał ksiądz Andrzej Baran SJ, superior domu zakonnego Księży Jezuitów w Nowym Sączu, książka ta „ma być jednym z elementów świętowania jubileuszu koronacji, ale także kolejną formą spłaty długu wdzięczności wobec Matki Bożej” (s. 7).

Gabriel Szuster

Kraków

Jakub Marcin Bulzak *Kráľovský uctená. Korunovácia obrazu Bohorodičky Utešitel'ky v Nowom Sączu*

❖ V roku 2013 sa na vydavateľskom trhu objavila vďaka úsiliu vydavateľstva WAM a kňazov jezuitov kniha Jakuba Marcina Bulzaka s názvom *Uczczona po królewsku. Koronacja obrazu Matki Bożej Pocieszenia w Nowym Sączu*.

❖ Autor je historik, pracuje ako učiteľ v Združených všeobecno-vzdelávacích školách č. 1 Jana Długosza v Nowom Sączu. V súčasnosti pripravuje doktorskú dizertačnú prácu na Fakulte najnovších dejín Poľska Pedagogickej univerzity v Krakove s názvom *Katolícka cirkev v Sandecku po 2. svetovej vojne*. Zaujíma sa o históriu Poľska a Sandecku a dejiny poľskej katolíckej cirkvi. Jakub Bulzak publikuje tiež zaujímavé práce spojené s jeho oblasťou výskumu.

❖ Popri nepochybne náboženskom rozmere je práca podareným pokusom o vyhodnotenie historického problému spojeného s korunovaním. Systematizuje tiež doterajšie poznatky. Dodatočnou hodnotou práce je spoľahlivá a všestranná analýza obširných prameňov, vrátane dokumentov pochádzajúcich z archívov štátnej polície.

❖ Autor dosiahol ciele, ktoré si vytýčil, vďaka veľkému množstvu zdrojov. Práca je usporiadaná chronologicky a problémovo, čo je vhodné pre takýto typ publikácie. Chronologický rámec zahŕňa obdobie od 20. rokov 20. storočia až do roku 1963. Sú vyznačené tiež vnútorne predely, ktoré

sa spájajú s 2. svetovou vojnou, keď sa znovu zrodila myšlienka korunovania, a rok 1962, keď bolo prijaté konečné rozhodnutie o korunovaní obrazu. Okrem toho sa autor vracia až do 4. storočia po Kristovi, aby mohol prezentovať históriu korunovania obrazov.

❖ Práca je rozdelená do šiestich kapitol s porovnatelným rozsahom. Veľmi hodnotný je doplnujúci dodatok, ktorý obsahuje tridsať dokumentov pochádzajúcich z cirkevných archívov, použitých autorom počas písania práce. Jedným z najzaujímavejších je kázanie kardinála Stefana Wyszyńskiego počas korunovačných slávností (s. 232 – 243). Je to zaujímavé aj preto, že prímás Wyszyński si uvedomoval historický význam tejto udalosti a to nielen v miestnom, ale aj v celonárodnom meradle. Na jednej strane bolo korunovanie vyjadrením odporu občanov, dôležitým spoločenským postojom a na druhej strane bolo súčasťou príprav k oslavám tisícročia pokrstenia Poľska, ktoré boli cieľavedome sťažované komunistickými orgánmi. Práca obsahuje aj 78 fotografií, ktoré prezentujú dejiny kostola sv. Ducha, fotografie zo slávností a výročí a fotokópie niektorých dokumentov.

❖ Prvá a druhá kapitola nie sú venované priamo korunovaniu, ale sú úvodom k problematike a majú odborný charakter. V prvej kapitole autor na základe literatúry predmetu veľmi stručne

uvádza históriu korunovania mariánskych obrazov. Prezentuje genézu tohto javu a následne dost podrobne analyzuje tento jav na poľskom území, najmä v tarnowskej diecéze.

☞ V druhej kapitole Jakub Bulzak podáva dejiny kostola sv. Ducha v Nowom Sączu, v ktorom sa nachádza v práci opísaný obraz. V tejto časti autor prezentuje začiatky pôsobenia cirkvi spojené s premonštrátmi až do chvíle odovzdania kostola jezuitom. Druhá časť tejto kapitoly je venovaná histórii kultu obrazu Bohorodičky Utešiteľky. Tieto informácie sa zakladajú na dostupnej literatúre a cirkevných archívoch.

☞ Hlavnú časť práce tvoria štyri nasledujúce kapitoly. V tretej sa prezentuje náročná cesta ku korunovaniu obrazu, ktorú začal otec Władysław Wojtoń SJ a dokončil otec Tadeusz Michalik SJ. Ďalšia približuje tri aspekty príprav na korunovačné slávnosti, z ktorých dva posledné sa týkajú dušpastierskych a organizačných príprav, a prvý – najzaujímavejší z hľadiska historika – nepriamym spôsobom charakterizuje vzťahy štát – cirkev. Tento fragment rozpráva o neúspešnom pokuse jezuitov získať súhlas štátnych orgánov s organizáciou slávností na území, ktoré patrí mestu. Predposledná piata kapitola prezentuje tému úzko spojenú so samotným korunovaním obrazu. Tu je najdôležitejšou časťou opis slávností, počas ktorých prímas tisícročia korunoval zlatými korunami obraz Bohorodičky Utešiteľky.

☞ Obsah poslednej kapitoly sa trochu odlišuje od predchádzajúcich, pretože prezentuje doteraz neznáme fakty spojené s aktivitami bezpečnostných služieb a strany, ktorých cieľom bolo znemožniť celebrowanie slávností. Ako vieme tieto aktivity neprekazili v organizácii slávností a korunovanie prebehlo podľa plánu. Zaujímavé je, že podobné opatrenia bezpečnostných služieb boli opísané vo vzťahu k dvom iným korunovačným slávnostiam: v Ludźmierzi a Leśniowiej.

☞ Ako bolo už uvedené, cieľom práce bola analýza neľahkej otázky, pretože doterajšie publikácie sú neúplné z hľadiska využitých prameňov. Len dva články, ktoré opisujú korunovanie, sú výsledkom profesionálneho vedeckého výskumu založeného na prieskume archívov: jeden z nich, Jana Wnęka¹, čiastočne využíva archívne materiály pochádzajúce hlavne z Národného archívu v Krakove, druhý – autorstva Jakuba Bulzaka – ukazuje cestu, ktorá viedla k zrodu myšlienky korunovania². Ďalším vzácnym materiálom, aj keď nie založenom na archívnom prieskume, je štúdiá otca Tadeusza Michalika SJ, ktorá opisuje prípravu a priebeh korunovačných slávností. Bohužiaľ, nikdy nebola vydaná. Strojopis štúdie je uložený v archíve farnosti sv. Ducha v Nowom Sączu³.

☞ Dve práce, ktoré stoja za zmienku, sú: kapitola z monografie autorstva otca Jana Preisnera SJ⁴ a článok otca Mieczysława Bednarza SJ⁵. Práca otca Bednarza bola vydaná v rôznych verziách v niekoľkých kolektívnych prácach. Vo veľkej miere obaja uvedení autori využívajú prácu otca Michalika.

☞ Jakub Bulzak využil aj početné štúdie a články z časopisov, ktoré sa týkajú hlavne náboženskej stránky predmetných slávností (patria k nim o. i. už spomenuté práce otca Preisnera a otca Bednarza). Okrem toho autor využíva knihu *Dzieje miasta Nowego Sącza* a prácu Ryszarda Terleckého *Miecz i tarcza komunizmu*⁷. Za zmienku stojí článok Jerzyho Rajmana o dejinách kláštora sv. Ducha v stredoveku⁸. V práci bol tiež využitý tlačný materiál, a to *Księga beneficjów diecezji krakowskiej* Jana Długosza⁹.

☞ Posudzovaná práca má teda veľmi dobrý základ z hľadiska použitých prameňov. Autor využil hlavne cirkevné a štátne archívne zdroje. K prvej skupine patria: archív Metropolitnej kúrie v Krakove, Diecézny archív v Tarnowe, archív Provincie južného Poľska Spoločnosti Ježišovej v Krakove, domáci archív otcov jezuitov v Nowom Sączu, archív farnosti sv. Ducha v Nowom Sączu, archív farnosti sv. Margaréty v Nowom Sączu a archív sestier klarisiek v Nowom Sączu. Okrem toho boli využité materiály z Národného archívu v Krakove (Pobočka IV) a Archívu Ústavu pamäti národa (krakovská pobočka). Pozornosť si zaslúži fakt využitia ústnych informácií (*oral history*) v podobe rozhovoru s Krzysztofom Pawłowským, ktorý bol účastníkom predmetných udalostí – vítal prímasa Wyszyńskiego v mene mužskej mládeže (s. 67)¹⁰. Vzácnosťou je, že si autor uvedomuje nekompletnosť východiskových materiálov, čo je skôr typické, a nie výnimočné v práci historika. Vyplýva to z nemožnosti využiť dedičstvo kardinála Wyszyńskiego (z dôvodu prebiehajúceho beatifikačného konania) a – čo je pochopiteľné – archívy Vatikánu.

☞ Z hľadiska spôsobu riešenia problematiky, ktorá je predmetom práce, je kniha príkladom javu mikrohistórie. Najdôležitejšie je však to, že autor, ako zrelý vedec, opisuje miestne dejiny, ale zároveň prezentuje otázky týkajúce sa všeobecnej histórie – v tomto prípade vzťahu komunistických orgánov k cirkvi. Prostredníctvom ukázania korunovania obrazu prezentuje Bulzak vzťah Poľskej zjednotenej robotníckej strany a štátu k zástupcom cirkvi. Je to dôležitý vecný kontext, pretože vtedy, v poststalinistickom období, bolo Poľsko autoritárnym štátom, kde strana znamenala štát. Z dôvodu systému jednej strany a nedostatku suverenity štátu došlo k zotročeniu značnej časti občanov. Následkom toho bolo charakteristické správanie sa ľudí, ktoré môžeme rozdeliť na prispôsobenie sa a odpor. Práve tieto postoje môžeme nájsť v posudzovanej práci, čo znamená, že obsahuje aj prvky sociohistórie.

☞ Je potrebné zdôrazniť, že prístup Jakuba Bulzaka je veľmi profesionálny, čo vidieť na príklade odkazov a v zozname použitej literatúry. Práca je založená na veľmi širokom prieskume archívov a knižníc, čoho výsledkom, v spojení s erudíciou autora a zrozumiteľným štýlom, je solídna vedecká štúdia. Z formy práce zreteľne vyplýva, že je dôkladne premyslená. Bola zachovaná rovnová-

ha medzi obsahom týkajúcim sa miestnej a všeobecnej problematiky a rovnováha medzi opisom a analýzou. Autor zručne cituje s dodržaním zásady, že historik sa „neskrýva za prameňom“, aj keď sú citácie dlhé (napr. 79 – 82), ale ich uvádza a analyzuje v súlade so zásadami výskumnej práce.

❗ Kniha je esteticky vydaná na kriedovom papieri a v tvrdej väzbe. Publikácia obsahuje zoznam osôb a skratiek, ktoré sú veľmi nápomocné pri vyhľadávaní informácií. Kniha prešla aj vydavateľskou korektúrou.

❗ Bezpochyby táto publikácia stojí za odporúčanie z niekoľkých dôvodov: je to spoľahlivá vedecká práca, ktorá zaujímavým spôsobom opisuje náboženské aj politické udalosti z obdobia PĽR, osadené v miestnych reáliách. Je adresovaná dvom skupinám čitateľov: profesionálnym bádateľom a obyvateľom sandeckej oblasti, ktorí majú záujem o miestne dejiny – a pre obidve skupiny je poučným čítaním¹¹.

Poznámky:

- ¹ J. Wnęk, *Koronacja Obrazu Matki Boskiej Pocieszenia w Zawadzie w 1963 r.*, „Rocznik Sądecki” 2010, zv. 38, s. 378 – 391.
- ² J. Bulzak, *Jak doszło do koronacji obrazu Matki Bożej Pocieszenia z jezuickiego Kościoła p. w. Ducha Świętego w Nowym Sączu*, „Zeszyty Sądecko-Spiskie”, 2010, z. 5, s. 43 – 48.

- ³ Por. archív farnosti sv. Ducha v Nowom Sączu, T. Michalik, *Historia koronacji obrazu Matki Bożej Pocieszenia w Nowym Sączu*, Nowy Sącz 1964, strojopis (materiál bez prídeleného čísla).
- ⁴ J. Preisner, *Jezuici w Nowym Sączu przy kościele Świętego Ducha*, zv. 2, Kraków 2003.
- ⁵ Por. o. i.: M. Bednarz, *Obraz Matki Boskiej Pocieszenia w jezuickim kościele Świętego Ducha w Nowym Sączu*, [v:] J. Preisner, B. Natoński *Jezuici w Nowym Sączu*, Kraków 1982.
- ⁶ *Dzieje miasta Nowego Sącza*, zv. 1 – 3, pod red. F. Kiryka, Warszawa – Kraków 1992.
- ⁷ R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944 – 1990*, Kraków 2007.
- ⁸ J. Rajman, *Szpital i klasztor świętego Ducha w Nowym Sączu w późnym średniowieczu*, „Rocznik Sądecki”, 1992, zv. 20, s. 41 – 66.
- ⁹ J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis caracoviensis*, zv. 3, Kraków 1864.
- ¹⁰ Na margo musíme uviesť, že väčšina osôb zúčastnených na organizovaní slávností už nežije, preto autor využíva len jeden rozhovor.
- ¹¹ Je potrebné zdôrazniť, že táto kniha bola nominovaná na cenu kňaza profesora Bolesława Kumora v kategórii *Sandecký autor a kniha o Sandecku 2013*. Práca Bulzaka bola prihlásená Zväzkom obyvateľov Sandecka. Je súčasťou osláv 50. výročia korunovania obrazu Bohorodičky Utešiteľky, ktoré sa konalo 11. augusta 1963. Ako napísal kňaz Andrzej Baran SJ, superior rehoľného domu jezuitov v Nowom Sączu, táto kniha *má byť jedným z prvkov oslavy jubilea korunovania, ale tiež ďalšou formou splatenia dlhu vďačnosti voči Božej Matke* (s. 7).



instytucja kultury
Województwa
Małopolskiego



Muzeum Okręgowe
ul. Lwowska 3, 33-300 Nowy Sącz
www.muzeum.sacz.pl



Lubovnianske múzeum – hrad v Starej Ľubovni
Kultúrna inštitúcia
Prešovského samosprávneho kraja
www.hradlubovna.sk



Wydawnictwo zrealizowane w ramach projektu:
„Rozbudowa Sądeckiego Parku Etnograficznego
w Nowym Sączu, współfinansowanego ze środków
Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
INTERREG III A „Polska – Republika Słowacka”.



